



Marcin Rudy

DZIEJE

ŁAZISKIEGO

SPORTU

Marcin Rudy

Dzieje łaziskiego sportu

Łaziska Górne 2008

Źródła fotografii: archiwa prywatne, archiwum autora, „Dziennik Zachodni”, „Echo”, „Gazeta Łazińska”, „Kronika Łaziska”, „Nowe Echo”, „Sport”, „Sport Śląski”, „Trybuna Śląska”

Autorzy ilustracji

Tigran Vardikyan („Dziennik Zachodni”)

Krzysztof Gilecki

Skład i łamanie

Piotr Olszewski

Projekt okładki

Piotr Olszewski

Redakcja techniczna

Magdalena Walczyk

Korekta

Ewa Sajur

Leszek Sobieraj

Urząd Miejski w Łaziskach Górnych

43-170 Łaziska Górne

tel. (0-32) 324 80 00

fax (0-31) 324 80 06

e-mail: wog@laziska.um.gov.pl

<http://www.laziska.pl>

© Urząd Miejski w Łaziskach Górnych

ISBN 00-00000-00-0

Od Wydawcy

Sport stanowi ważną część naszego życia. Dzięki niemu możemy nie tylko dbać o zdrowie, ale i hartować ducha. To przecież ze sportem jednoznacznie kojarzą się sformułowania – fair play, silna wola, wytrwałość, dążenie do celu, przełamywanie barier, pokonywanie samego siebie. Tymi zasadami powinni kierować się nie tylko sportowcy.

Sport dostarcza nam wiele wrażeń i niezapomnianych chwil. Ekscytujemy się oglądając mecz naszej (miejscowej lub reprezentacyjnej) drużyny, czujemy jedność z innymi kibicami, wreszcie wzruszamy się słysząc hymn Polski, kiedy nasz rodak staje na najwyższym stopniu podium...

Ponad 100-letnia historia łaziskiego sportu, to niezwykła i bardzo ważna część dziejów naszego miasta i regionu. Jestem zresztą przekonany o tym, że sport był częścią życia łazisk także przed tym, udokumentowanym, 1905 rokiem, a działalność sportowa jest dobrą szkołą społecznej aktywności i szeroko rozumianej samorządności, a w niektórych okresach także patriotyzmu. Świadczą o tym dobitnie również wymienione w książce setki czy wręcz tysiące nazwisk.

W ostatnich latach nasze Miasto nie szczędziło środków na rozbudowę infrastruktury sportowej. Wyremontowana hala w Łaziskach Średnich, unowocześniany stadion miejski, oddany w 2005 Ośrodek Rekreacyjno-Sportowy „Żabka” i największa inwestycja - nowa hala sportowa przy ul. Ogrodowej – potwierdzają, że sport nie jest nam obojętny, a mamy w tej dziedzinie jeszcze wiele konkretnych planów.

Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do wydania tego dzieła, zachęcam do jego lektury, a przede wszystkim do sportowej aktywności.



Burmistrz Miasta



Mirosław Duży

Dla tych, którzy kochają sport i historię

Szanowni Sympatycy łaziskiego sportu!

Niejednokrotnie zadajemy sobie pytanie, jak powrócić do naszej młodości i związanych z nią chwil pełnych radości i sukcesów, nie tylko sportowych. Myślę, że wspólnie z Autorem niniejszej książki udało nam się ta sztuka. Wystarczy na chwilę usiąść, otworzyć tę monografię, przeczytać parę stron, zobaczyć kilka zdjęć, a przed oczami ukażą nam się przyjaciele z lat młodości i znów będziemy wspólnie z nimi cieszyć się sukcesami.

Monografia jest okazją do wzruszeń i sentymentalnych wspomnień. Są one w głównej mierze zasługą Autora – Marcina Rudego, notabene mojego wychowanka, byłego ucznia Szkoły Podstawowej nr 3. Kilka lat temu spotkaliśmy się i doszliśmy do wniosku, że nadszedł czas opisanie ponad 100-letniej działalności sportowej w naszym mieście. Docierając do licznych źródeł, udało się stworzyć bogatą monografię. Rozmowy z byłymi sportowcami, ich rodzinami, przyjaciółmi, znajomymi, z przedstawicielami klubów sportowych – to żmudna praca, która trwała prawie 4 lata. Za wytrwałość, rzetelność, dociekliwość dziękuję Ci Marcinie!

Myślę, że to, co obecnie udało nam się stworzyć w Łaziskach – Ośrodek Rekreacyjno-Sportowy „Żabka”, powstająca hala sportowa przy ul. Ogrodowej, i to, co zamierzamy jeszcze zrobić, m.in. budowa nowych obiektów rekreacyjno-sportowych na terenie stadionu sportowego, będzie zachęcać młodych ludzi do większej aktywności sportowej i osiągania coraz lepszych wyników. Najnowszą historię łaziskiego sportu pisać będzie nowo powołany Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji.



Monografię dedykuję mojemu mentorowi Joachimowi Rupikowi

Z-ca Burmistrza Miasta


Jan Ratka

Autor składa gorące podziękowania dla osób, które zgodziły się podzielić informacjami i materiałami dotyczącymi sportu w Łaziskach. Byli to:

Marian Bocheński, Tadeusz Bożek, Bernard Ciszewski, Horst Chierawalle, Urszula Chrószcz, Wojciech Drwięga, Zygmunt Dyczka, Florian Filip, Henryk Gałuszka, Rafał Gałuszka, Zygfryd Gałuszka, Franciszek Gardawski, Roman Golda, Stanisław Goraczko, Marek Gralec, Józef Granieczny, Alojzy Hajduk, Eugeniusz Hanusek, Jerzy Janecki, Robert Janecki, Mirosław Janiak, Ernest Jarek, Alojzy Kaleja, Alojzy Kapol, Hubert Kiecka, Alfred Kieczka, Jan Kojder, Irena Krawczyk, Tadeusz Król, Ireneusz Krupanek, Henryk Kubasa, Franciszek Leśniewski, Mirosław Leśniewski, Henryk Lisowski, Zbigniew Lorek, Stefania Łysek, Jan Marek, Mirosław Mateja, Ernest Mendecki, Ambroży Mędrala, Alojzy Ociepa, Piotr Oczadły, Marian Olszówka, Róża Pająk, Stefan Piesiur, Łucja Pławicka, Jan Ratka, Maria Rubin, Sławomir Rubin, Jerzy Rudy, Regina Rudy, Ryszard Rzepka, Stanisław Saczuk, Czesław Santarosa, Alojzy Solich, Tomasz Solich, Leonard Spałek, Roman Szewczyk, Łucja Szopa, Jan Szpindor, Antoni Szydło, Jerzy Tannhauser, Kazimierz Tańczyk, Edmund Telega, Edward Tyrna, Longin Wieczorek, Tadeusz Winnicki, Adam Wisthal, Matylda Wróbel, Dariusz Wybraniec.

Instytucjami, które przyczyniły się do powstania tej pracy, były:

- Izba Tradycji przy KWK „Bolesław Śmiały” w Łaziskach Górnych,
- Klub Sportowy „Polonia” w Łaziskach Górnych,
- Polskie Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Energetyki w Łaziskach Górnych,
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Łaziskach Górnych,
- Urząd Miasta Łaziska Górne,
- Towarzystwo Przyjaciół Łazisk.

Słowo wstępne autora

Był rok 1982. Właśnie rozpoczął się Mundial. Jako dziesięcioletni chłopiec z zapartym tchem przyglądałem się występom piłkarzy różnych narodowości na największych i najśłynniejszych hiszpańskich stadionach. Po zakończeniu imprezy fascynacja nie minęła, zacząłem poszukiwać informacji dotyczących piłkarzy z całego świata i z Polski, a potem także sportowców innych dyscyplin. Wiedziałem, że w naszym mieście też funkcjonowały i funkcjonują kluby sportowe. Zacząłem więc przyglądać się bliżej ich działalności, uczęszczać na mecze, zbierać dane dotyczące nazw i osiągnięć klubów, nazwisk sportowców i działaczy. Mijały lata, pasja pozostała. Jej owocem jest właśnie ta praca, w której postaram się przedstawić dzieje łaziskiego sportu od możliwych do przesłedzenia początków aż po jubileuszowy rok 2007.



Pierwsze wzmianki o zorganizowanym sporcie na terenie obecnych Łazisk Górnych pochodzą z roku 1905 i dotyczą zajęć rekreacyjnych w miejscowych szkołach. Ówczesne niemieckie władze oświatowe zaczęły kłaść szczególny nacisk na organizowanie gier oraz ćwiczeń ruchowych i w zachowanych zestawieniach nazwa Łaziska Górne, jak i Średnie pojawia się w właśnie w 1905 roku. W Łaziskach Średnich zajęcia sportowe w miejscowej szkole katolickiej (przy dzisiejszej ulicy Wyszyńskiego) prowadził nauczyciel Karol Sufeida, który 14 lat później, z ramienia Niemieckiej Partii Ludowej, zasiadał w tutejszej radzie gminy. Organizowane przez Sufeidę ćwiczenia trwały od 1 kwietnia do 23 września, a odbywały się na szkolnym placu. Natomiast w Łaziskach Górnych zajęcia rekreacyjno-sportowe koordynował nauczyciel o nazwisku Czerny. Spotykano się na podwórku szkolnym przy ulicy Dworcowej (dzisiejsza Szkoła Podstawowa nr 1), a zajęcia trwały od 24 czerwca do 23 września, czyli głównie w miesiącach wakacyjnych. Czerny posiadał wówczas – w odróżnieniu od Sufeidy – uprawnienia do prowadzenia zajęć sportowych nabyte na specjalnym kursie. Można go więc uznać za pierwszego w Łaziskach instruktora – trenera sportowego.

W tamtym czasie w Łaziskach nie funkcjonowały jeszcze żadne organizacje czy kluby propagujące aktywny wypoczynek poprzez sport. Organizacje turnerskie (tzw. turnvereiny) istniały natomiast m.in. w Pszczynie czy Mikołowie. Dopiero 15 lat później, w czasie powstań śląskich, w Łaziskach Górnych i Średnich zaczęto tworzyć gniazda Towarzystwa Gimnastycznego Sokół i były to pierwsze na terenie Łazisk sekcje propagujące m.in. uprawianie sportu. Więcej wiadomości o łaziskich sokółkach znajduje się w rozdziałach dotyczących gimnastyki i lekkoatletyki.

Pełny rozkwit kultury fizycznej na terenie Łazisk w ramach powstających klubów sportowych oraz organizacji nastąpił w okresie międzywojennym, zwłaszcza po roku 1927. Oprócz zakładanych wówczas najbardziej popularnych sekcji piłki nożnej, pojawiły się także inne dyscypliny. Z kolei II wojna światowa zahamowała proces rozwoju sportu na terenie Łazisk, chociaż wielu zawodników występowało wówczas w nielegalnych rozgrywkach, bądź też w oficjalnych zawodach organizowanych przez okupacyjne władze. W 1945 roku nastąpiło reaktywowanie sekcji sportowych na tym terenie. W latach PRL-u łaziskim sportowcom pomagały miejscowe zakłady pracy. Ruch sportowy w tamtym czasie skoncentro-

wany był wokół przedsiębiorstw przemysłowych, takich jak m.in. Elektrownia „Łaziska”, Kopalnia „Bolesław Śmiały”, czy Huta „Łaziska”. Cechą charakterystyczną tamtych lat było rozdrobnienie łaziskiego sportu. Zakończyło się ono w 1977 roku, kiedy to zjednoczono miejscowe kluby pod szyldem MZKS Polonia, prowadzącego działalność z licznymi sukcesami w kilku sekcjach. Okres po 1989 roku, związany z ówczesną transformacją ustrojową przyniósł jedną zasadniczą zmianę w finansowaniu łaziskiego sportu. Ciężar utrzymania klubu spoczął na barkach miejskiego samorządu. Pomimo ogólnego kryzysu polskiego sportu w ostatniej dekadzie XX wieku, w Łaziskach udało się utrzymać jego wysoki poziom, natomiast początek nowego stulecia przyniósł powstanie nowych sekcji i rozwój, bądź też odrodzenie, niektórych dyscyplin.

Celem moim jest przedstawienie historii łaziskiego sportu od jego początków do roku 2007, w którym to roku przypadł jubileusz 80-lecia pierwszych klubów sportowych w mieście. Temat jest bardzo obszerny, zarówno w sensie chronologicznym (80 lat), jak i rzeczowym (ponad 30 dyscyplin). Przyjąłem więc podział na rozdziały, z których każdy poświęcony jest jednej dziedzinie sportu. O ich kolejności zdecydowała przede wszystkim popularność danej dyscypliny wśród mieszkańców miasta – stąd najpierw przedstawiam dzieje łaziskiej piłki nożnej. Drugim kryterium był fakt obecnego istnienia danej dyscypliny. Dziedziny sportu uprawiane w mieście w chwili obecnej w KS Polonia zostały przedstawione przed tymi, które już nie funkcjonują. Wyjaśnienia wymaga także umieszczenie w pracy rozdziału dotyczącego akrobatyki sportowej. Dziedzina ta nie funkcjonowała w żadnym łaziskim klubie, jednak jest ona związana z miastem ponieważ jeden z łaziszczan uprawiał tę dyscyplinę i osiągał w niej sukcesy, również na arenach międzynarodowych.

Praca została napisana na podstawie informacji gromadzonych przeze mnie od kilkunastu lat. Pierwszą, najłatwiejszą do zbadania kategorią źródeł była dla mnie prasa, a więc tytuły takie jak: „Dziennik Zachodni”, „Echo”, „Gazeta Łaziska”, „Goniec Śląski”, „Kronika Łaziska”, „Nowe Echo”, „Polonia”, „Polska Zachodnia”, „Siedem Groszy”, „Sport”, „Sport Śląski”, „Trybuna Śląska” i wiele innych. Odrębną kategorią były materiały archiwalne pochodzące z Archiwum Państwowego w Katowicach, archiwów związków sportowych oraz archiwów prywatnych, a także monografie sportowe, na czele z „Encyklopedią Piłkarską Fuji” (wydawaną od lat przez Andrzeja Gowarzewskiego i współpracowników). Jednak najcenniejszym źródłem wiedzy o dziejach łaziskiego sportu były rozmowy z, mieszkającymi zarówno w Polsce, jak i za granicą (Niemcy, Szwajcaria), sportowcami, działaczami, trenerami i innymi osobami zaangażowanymi w działalność sportową na terenie Łazisk. Niektóre z tych osób niestety nie doczekały ukazania się pracy.

Oprócz tekstu starałem się zamieścić w pracy możliwie dużą liczbę tabel obrazujących wyniki łaziskich drużyn. Nie zawsze jednak udawało mi się uzyskać kompletne dane, ponieważ nie zachowały się one do dzisiejszych czasów, stąd liczne luki, częste zwłaszcza w tabelach z lat wcześniejszych. W pracy zawarto dużą ilość zdjęć, pochodzących w znacznej części z archiwów prywatnych sportowców, trenerów i działaczy, którzy zechcieli podzielić się ze mną (oraz z Państwem) swoją wiedzą i wspomnieniami.

Jestem świadom faktu, że w zamieszczonych w pracy informacjach mogły pojawić się błędy, czy nieścisłości. Dlatego też proszę o kontakt osoby, które mogą sprostować możliwe pomyłki oraz uzupełnić znajdujące się w tekście wiadomości.



Marcin Rudy

Piłka nożna

1927

Rok 1927 wyznacza początek działalności zorganizowanych sekcji piłki nożnej na terenie Łazisk. Wprawdzie już wcześniej grano tutaj w piłkę, jednak zawodnicy nie byli skupieni w żadnych klubach. W latach dwudziestych XX wieku na Górnym Śląsku istniało już wiele klubów piłkarskich, znajdowały się one również w sąsiednich miejscowościach. Dlatego też w roku 1927, w odpowiedzi na potrzeby mieszkańców, założono dwa kluby piłkarskie – Polonię w Łaziskach Średnich oraz Jedność w Łaziskach Górnych.

Klub Sportowy Polonia w Łaziskach Średnich powstał 20 czerwca z inicjatywy Jana Kopla – nadsztygara kopalni Aleksander. Nazwa klubu nawiązywała do łacińskiej nazwy państwa polskiego, co miało umacniać poczucie więzi narodowej po powrocie do Polski po Powstaniach Śląskich i plebiscycie w tej części Górnego Śląska. Pierwszym prezesem Polonii został Jan Kurczok, sekretarzem Adam Krzanowski, zaś skarbnikiem Franciszek Szombara. Zawodnikami sekcji byli głównie pracownicy miejscowych kopalń. W pobliżu dzisiejszej kopalni Bolesław Śmiały otwarto wkrótce – istniejące do dziś – boisko piłkarskie, a 3 lipca, z okazji inauguracji, widzowie mogli zobaczyć mecz Polonii z Naprzodem Mikołów (dzisiejszym AKS), do czego gorąco zachęcała na swych łamach „Gazeta Mikołowska”. Nie zachował się jednak wynik tego historycznego meczu. Otwarcie boiska towarzyszyły imprezy taneczne i koncert orkiestry.

Drużyna z Łazisk Średnich nie brała jeszcze wtedy udziału w rozgrywkach ligowych prowadzonych przez Śląski Okręgowy Związek Piłki Nożnej, ale uczestniczyła w licznych turniejach i meczach towarzyskich. Jeden ze wspomnianych turniejów odbył się 14 – 15 sierpnia w Mikołowie. Polonia zmierzyła się z Przebojem Królewska Huta. Zwycięzca tego spotkania grał w finale z triumfатorem meczu Naprzód Mikołów – Ruch Wielkie Hajduki, a zespoły pokonane rozgrywały spotkanie o III miejsce. Niestety nie zachowały się żadne wyniki tamtego turnieju, więc nie wiemy, jak spisła się nowo powstała łaziska drużyna.

Drugim założonym w 1927 roku zespołem piłkarskim była Jedność z Łazisk Górnych. Klub ten powstał na terenie Kopaniny i rozgrywał swe mecze na boisku za zakładem Ytong (późniejszy Prefabet). Zawodnikami sekcji byli przeważanie pracownicy pobliskich zakładów Elektro, dlatego też w późniejszych czasach wiele osób nazywało klub Elektro, mimo iż przed wojną nosił nazwę Jedność. Najbardziej znanym działaczem sekcji i jej współzałożycielem był Józef Herden, znany również z aktywności w orzeskim Sokole.

1928

Klub Polonia z Łazisk Średnich przestał działać pod dotychczasową nazwą, a jego członkowie zaczęli rozgrywać mecze jako Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej. Było to wynikiem powstania w Łaziskach Średnich oddziału tej coraz prężniejszej organizacji. Piłkarze SMP brali wiosną udział w rozgrywkach ligowych o mistrzostwo okręgu mikołowskiego SMP. We wspomnianych rozgrywkach grały tylko cztery drużyny – SMP Łaziska Średnie, SMP II Łaziska Średnie (czyli rezerwy tego klubu), SMP Mikołów i SMP Żory. Niestety wyniki się nie zachowały.



Rysunek 1. Ks. Wojciech Szoftysik.

10 września łaziska sekcja SMP była wizytowana przez przedstawicieli władz województwa śląskiego – dr Tadeusza Saloniego i kapitana Uchacza. Warto dodać, że opiekę nad SMP z Łazisk Średnich sprawował wówczas miejscowy proboszcz – ks. Wojciech Szoftysik.

O wiele większą aktywność przejawiała wtedy Jedność z Łazisk Górnych. Jako pierwszy klub z Łazisk został dopuszczony do rozgrywek ligowych pod patronatem Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej i w kwietniu przyjęty w poczet członków podokręgu Rybnik. W tym samym miesiącu drużyna zadebiutowała w klasie C (rozgrywki prowadzone były systemem wiosna – jesień). Zachowały się wyniki niektórych meczów (we wszystkich tabelach numery przed nazwą klubu oznaczają kolejność, myślniki pojawiają się w miejscach, gdzie kolejność nie jest znana).

Tabela 1. Klasa C. Podokręg V ŚIOZPN – Rybnik. Tabela po rundzie wiosennej.

	Dom	Wyjazd
1. KS Jedność Łaziska Górne ↑¹	-	-
- KS 27 Gołkowice	3 – 5	
- KS Naprzód 23 II Rydułtowy		4 – 2
- KS Sokół Kopalnia Rymer Niedobczyce		3 – 3
- KS 23 II Czerwionka	6 – 2 (2 – 1)	
- KS 20 II Rybnik	7 – 2	

Debiut Jedności wypadł więcej niż pomyślnie, bo zespół w pięknym stylu wywalczył awans do klasy B – pierwszy w historii łaziskiego futbolu. Do czołowych zawodników – autorów tego sukcesu zaliczali się wówczas: Kluczka, Łabicki, Wolny i Wieczorek (niestety, nie zachowały się imiona graczy). Wspomniany już działacz Józef Herden został w grudniu tego roku wybrany do komisji rewizyjnej podokręgu rybnickiego ŚIOZPN. Zespół Jedności uczestniczył wówczas także w rozgrywkach Pucharu Polski. Odpadł w ćwierćfinale na szczeblu podokręgu, przegrywając walkowerem z Silesią Paruszowiec 0 – 3. Stało się tak, gdyż w łaziskiej drużynie grał nieuprawniony zawodnik – Ernest(?) Kopycok – jednocześnie zgłoszony do KS 20 Rybnik.

¹ ↑ - znak oznacza awans.

KS Jedność brała udział również w licznych grach towarzyskich. Wiosną łaziszczanie ulegli na wyjeździe KS Giszowiec 1 – 15, jesienią wygrali u siebie z KS 23 Czerwionka 9 – 0 i przegrali z KS Esefka Piotrowice 1 – 4. W sierpniu wystartowali w turnieju siódmkowym z okazji Dnia Propagandy Piłki Nożnej na boisku katowickiej Diany (mecze 10 - minutowe) w którym udział wzięły 24 drużyny. Zawodnicy Jedności odpadli jednak już w I rundzie, przegrywając ze Śląskiem Siemianowice 0 – 2. W licznych rozgrywkach towarzyskich brała udział także drużyna rezerw oraz dwa zespoły juniorów Jedności.

Nie wiadomo natomiast, czy istniał wówczas jakikolwiek klub piłkarski w Łaziskach Dolnych. Gazeta „Polska Zachodnia” z kwietnia tego roku podaje, że funkcjonował tam klub (bez podania nazwy), który zalegał w ŚIOZPN ze składkami. Być może jednak jest to pomyłka i chodzi o drużynę z Łazisk Średnich lub Górnych.

1929

Na początku roku Jedność znalazła lokal na siedzibę sekretariatu klubu, który mieścił się odtąd przy kasynie zakładów Elektro (obecnie w tym budynku znajduje się Zespół Szkół Energetycznych). Debiut zespołu w klasie B wypadł rewelacyjny, ponieważ Jedność awansowała do baraży o awans do B-ligi. Należy dodać, że wtedy najniższym szczeblem rozgrywek była klasa C, wyżej były klasa B, następnie B – liga i dopiero później klasa A. Jedność rywalizowała wówczas z następującymi drużynami:

Tabela 2. Klasa B – grupa VII – podokręg ŚIOZPN Rybnik.

1. KS Jedność Łaziska Górne (b)² ↑ (awans do baraży)

- KS Concordia Knurów
- KS 23 Czerwionka
- KS Sokół Wodzisław
- KS Powstaniec Pszów
- KS Błyskawica Kopalnia Ema
- Pierwszy KS Chwałowice
- KS Sarmata Rybnik

W barażach początkowo awans wywalczył jedynie KS 06 II Mysłowice, który zajął II miejsce w tabeli. Drużyna KS 09 Mysłowice, pomimo pierwszego miejsca, nie awansowała, gdyż w B – lidze grała już pierwsza drużyna tego klubu, a dwa zespoły z jednego klubu nie mogły występować w tej samej klasie rozgrywek. Jedność złożyła protest, twierdząc, że w meczu z KS 06 II w drużynie rywali wystąpiło aż trzech nieuprawnionych zawodników. Nie wiadomo, czy protest uwzględniono. W każdym razie do B – ligi awansowały oba zespoły. Awans łaziszczan do B – ligi oznaczał, że zespół ten w ciągu zaledwie trzech lat istnienia uzyskał dwa awanse, rok po roku!

² litera "b" oznacza beniaminka.

Tabela 3. Baraże o wejście do B – ligi grupy katowickiej.

	Dom	Wyjazd
1. KS 09 II Mysłowice		0 – 5 (0 – 0)
2. KS 06 II Mysłowice ↑	0 – 2 (0 – 1)	2 – 3 (2 – 1)
3. KS Jedność Łaziska Górne ↑	-	-
4. KS Ligocianka Katowice		

Zdecydowanie najlepszym zawodnikiem klubu był wtedy Alfred Rompel – pomocnik, który w tym roku dwukrotnie był powoływany do reprezentacji podokręgu rybnickiego na mecze z drużynami podokręgów Katowice i Królewska Huta.

W maju Jedność zorganizowała na własnym boisku festyn sportowy z turniejem piłkarskim. Tradycyjnie rozgrywała też mecze towarzyskie. Oto niektóre wyniki: 5 – 0 (dom) z Hallerem Wełnowiec, 1 – 2 (wyjazd) z KS 20 Rybnik. Zawodnicy klubu grali też towarzysko ze Słowianem Katowice, KS 28 Orzesze i Sokołem Wodzisław. Z kolei drużyna juniorów Jedności występowała w lidze młodzieżowej, rozgrywając mecze z zespołami z okolic Rybnika.



Zdjęcie 1. Członkowie Siły Łaziska Górne w II połowie lat dwudziestych.

Na piłkarskiej mapie Łazisk Górnych pojawił się w 1929 roku Robotniczy Klub Sportowy Siła, który wcześniej funkcjonował jako Towarzystwo Młodzieży Robotniczej. 9 czerwca został on przyjęty do Śląskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych. Do RKS Siła należała młodzież lewicowa, o poglądach socjalistycznych, a jednym z jego działaczy był Karol Loska, który po II wojnie światowej był znanym działaczem samorządowym.

Nie ma natomiast z tego roku żadnych informacji o aktywności piłkarzy z Łazisk Średnich, chociaż miejscowy klub funkcjonował i zapewne rozgrywał mecze towarzyskie.



Zdjęcie 2. Drużyna piłkarska SMP (wcześniej Polonia) z Łazisk Średnich. Od lewej stoją: Jerzy Mucha, ?, Rudolf Kies, Jerzy Kondla, Hubert Adamik. W środkowym rzędzie od lewej: Piecha, Leon Woźnikowski (lub Augustyn Palowski), Maksymilian Szydło. U dołu od lewej: Maksymilian Dyrda, Stanisław Duda (bramkarz), Jerzy Nowok.

1930

Inauguracja rozgrywek w B – lidze dla zespołu Jedności Łaziska Górne nie była udana. Drużyna od początku wlokła się w ogonie ligowej tabeli i zapewne pozostała tam do końca rozgrywek. Spadku udało się jednak uniknąć dzięki powiększeniu grupy z 6 do 8 zespołów. Także rezerwowa drużyna Jedności, która zadebiutowała w klasie C, spisywała się słabo.

Tabela 4. B – liga okręg katowicki. Tabela po rundzie wiosennej.

	Dom	Wyjazd
1. KS Silesia Paruszowiec ↑ (awans do klasy A po barażach)		1 – 2
- KS 20 Rybnik	0 – 3 (0 – 3)	1 – 3 (1 – 2)
- KS Naprzód 23 Rydułtowy		
- KS Błyskawica Kopalnia Ema		0 – 6 (w. o. ³ dla Błyskawicy, Jedność przerwała mecz)
- KS Sokół Wodzisław		3 – 3 (3 – 1)
- KS Jedność Łaziska Górne, 1 pkt, br: 5 – 17	-	-

³ skrót w.o. oznacza walkower.

W meczach towarzyskich Jedności na uwagę zasługuje zwycięstwo w Łaziskach nad Silesią Paruszowiec 4 – 1 oraz udział w turnieju z okazji jubileuszu KS 20 Rybnik.



Zdjęcie 3. Drużyna Jedności Łaziska Górne. Piąty od lewej stoi Alojzy Olszówka (ojciec Jana, późniejszego wieloletniego zawodnika i trenera piłki ręcznej).

Najbardziej znanym zawodnikiem Jedności był w tamtym roku Jerzy Klement, lecz niestety nie ze względu na boiskowe sukcesy. Otóż został on zdyskwalifikowany na cztery miesiące za to, że od czasu do czasu grał nielegalnie w KS Stadion Mikołów (dzisiejszy AKS) – w klubie, który był zawieszony przez ŚIOZPN. Później jednak dyskwalifikację cofnięto, a Klement występował w barwach Stadionu i w reprezentacji podokręgu rybnickiego.

1931

Następny sezon Jedności w B – lidze ponownie okazał się nieudany. Zespół znów był dostarcicielem punktów dla innych klubów, choć na uwagę zasługuje efektowne zwycięstwo 6 – 1 nad Sokołem Wodzisław. W prasie podano nawet strzelców bramek dla Łazisk. W tym meczu byli to: Ryyszard Puchała (2), Emil Fiskal (2) Kulka i Pope. Również drużyna rezerw w swojej klasie rozgrywek ponownie zajęła ostatnie miejsce, nie zdobywając ani punktu, ani bramki.

W Łaziskach Górnych pojawiła się natomiast nowa sekcja piłkarska – KS Iskra. Zespół wystartował w rozgrywkach klasy B, po przyjęciu klubu do ŚIOZPN. Czołowym zawodnikiem tej drużyny był Widera. Zachowały się niektóre wyniki Iskry z jej debiutanckiego sezonu:

Tabela 5. Klasa B – obwód I ŚIOZPN.

	Dom	Wyjazd
1. KS Stadion Mikołów (awans do baraży)		
- Silesia II Paruszowiec		1 – 7
- KS Żory		
- KS Sarmata Rybnik		0 – 3
- KS Iskra Łaziska Górne	-	-
- KS Blücher Szyby Rybnik		1 – 2
- Jutrzenka Paruszowiec	3 – 0 w.o.	

KS Iskra posiadał też zespół rezerw, a pierwsza drużyna grała sporo meczów towarzyskich, m.in. przegrała z KS Przysposobienie Wojskowe Kochłowice 1 – 2 (wyjazd), z KS Pierwszy Chwałowice 1 – 2 (wyjazd) i KS Murcki 1 – 7 (1 – 1). Iskra wzięła też udział w turnieju w Knurowie, gdzie rywalizowała o puchar z następującymi zespołami: KS 23 Czerwionka, KS Walka Makoszowy i KS Piast Pawłów.

Większą aktywność zaczęło wówczas przejawiać SMP z Łazisk Średnich. W sierpniu, na przykopalnianym boisku, zorganizowano turniej, w którym łaziski zespół spotkał się z SMP Piotrowice (wynik 3 – 5). Grały ze sobą również rezerwy obu klubów (wynik 2 – 4), a nawet trzecie drużyny (wynik 0 – 2). Z kolei na turnieju w Orzeszu łaziszczanie ulegli SMP Mokre 1 – 2. Porażki te jednak nie załamały ambitnych zawodników, którzy dopiero dojrzewali do sukcesów.

Zebrania SMP odbywały się w restauracji Romana Korczyka w Łaziskach Średnich (czyli w dzisiejszej restauracji „Pod Białym Orłem”), a najbardziej aktywnymi działaczami sportowymi byli Roman Dyrda i Józef Pukocz.

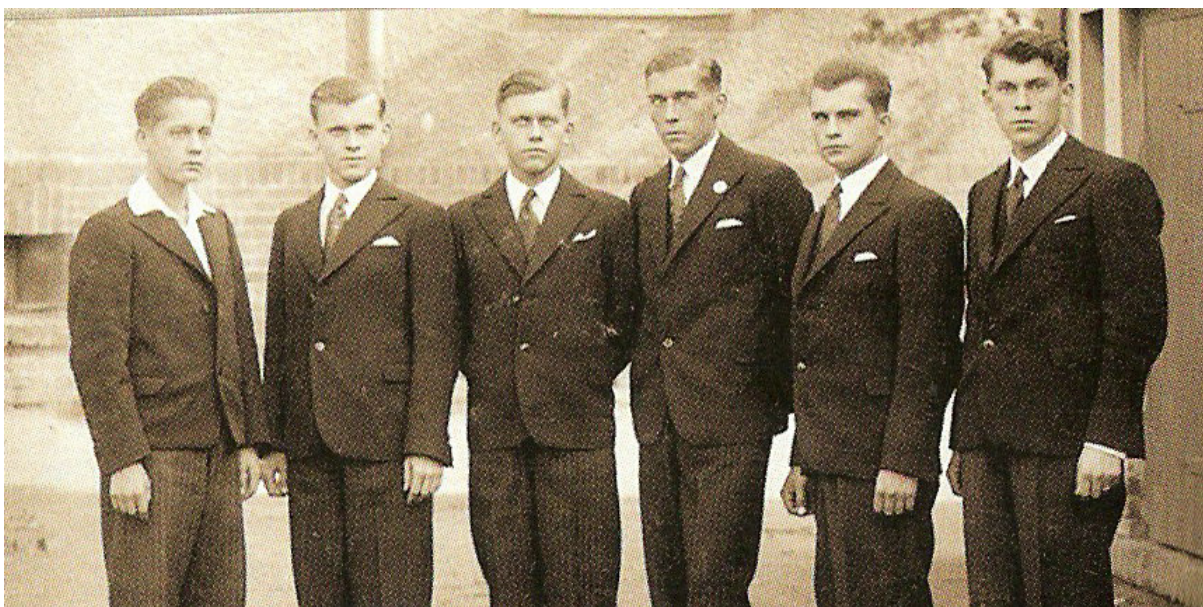
Oprócz SMP, w Łaziskach Średnich w piłkę nożną grali wyczynowo zawodnicy Towarzystwa Gimnastycznego Sokół. Na wspomnianym wyżej turnieju, organizowanym w Łaziskach przez miejscowe SMP, zremisowali z trzecią drużyną SMP Piotrowice 1 – 1, a w meczu towarzyskim w Murckach, przegrali z tamtejszym KS 0 – 10.

1932

Ten rok obfitował w liczne wydarzenia w łaziskim futbolu. Przede wszystkim był to ostatni już pełny sezon ligowy w dziejach Jedności Łaziska Górne. Na skutek reformy, piłkarze sezon spędzili w klasie A (B – liga przypuszczalnie przestała wtedy istnieć), lecz zajęli w niej prawdopodobnie ostatnie miejsce (zachowała się tabela obejmująca jedynie I rundę rozgrywek). Drużyna Jedności, aby zagrać z klasie A, stoczyła baraż na neutralnym boisku w Rybniku z KS 23 Czerwionka i przegrała 2 – 3 (1 – 1). Jednak ostatecznie w rozgrywkach klasy A wystartowały obie drużyny. Zespół Jedności stracił wówczas swego najlepszego bramkarza Konrada Puchałę, który w lipcu, w czasie meczu ligowego w Wodzisławiu, złamał nogę, o czym informowała „Polska Zachodnia”.

Tabela 6. Klasa A ŚIOZPN – podokręg Rybnik. Tabela po I rundzie.

	Dom	Wyjazd
1. Strzelec Pszów	3 – 9	1 – 5
- Concordia Knurów		
- KS 23 Czerwionka		
- Sokół Wodzisław		
- Naprzód 23 Rydułtowy		
- Strzelec Kopalnia Ema		
- Stadion Mikołów		
- Pierwszy KS Chwałowice		
- Jedność Łaziska Górne, 8 meczów, 1 pkt., br: 10 – 34		



Zdjęcie 4. Bracia Puchałowie związani z elektrownią i klubem Jedność Łaziska Górne. Stoją od lewej: Karol, Ryszard, Gerard, Konrad, Edward i Bernard.



Zdjęcie 5. Zygfryd Czempisz.

W sierpniu tego roku miało miejsce ciekawe wydarzenie związane z klubem Iskra. W Łaziskach Górnych odbył się festyn sportowy z okazji zlotu okręgu mikołowskiego SMP. Iskra przegrała wówczas z SMP Panewnik (mistrzem Śląska SMP) 3 – 4 (0 – 1) w obecności 2 tys. widzów. Drużyna z Panewnika zdobyła w nagrodę statuetkę przedstawiającą piłkarza. Jednak ważniejsze było to, że w zespole Iskry grał Zygfryd Czempisz, zawodnik, który był jednocześnie zgłoszony do Diany Katowice, za co groziła mu dyskwalifikacja. Sam Czempisz zrobił później wielką karierę, grając z chorzowskim Ruchem w I lidze, niejednokrotnie zdobywając mistrzostwo Polski. Prawdopodobnie był to pierwszy, lecz nie ostatni, związany z Łaziskami (choć tylko chwilowo) piłkarz, który zagrał w najwyższej klasie rozgrywek. W zespole Iskry występowali wtedy także inni zawodnicy katowickich klubów, którzy podpisali podwójne zgłoszenia, bądź też grali okazjnie za wynagrodzeniem. W tych czasach reprezentowanie dwóch klubów było zabronione. Zespół Iskry wkrótce uległ rozwiązaniu, o czym świadczy fakt, że w październiku tego roku został skreślony z listy członków ŚIOZPN.

Poza Jednością i Iskrą istniał w Łaziskach Górnych coraz mocniejszy klub Siła, który startował w rozgrywkach o robotnicze mistrzostwo Śląska klubów będących RKS-ami. Zachował się skład grupy I, która rywalizowała w formie ligi.

Tabela 7. Klasa B ŚIOZPN – obwód I.

	Dom	Wyjazd
- Silesia II Paruszowiec	2 – 5	
- KS 20 II Rybnik		
- KS Brzeziny nad Odrą		
- PWWF Niewiadom		
- Unia Łaziska Rybnickie		
- Czarni Gorzyckie		
- KS Gołkowice		
- KS Kokoszyce		
- KS Popielów		
- KS Godów		
- Iskra Łaziska Górne	-	-

Tabela 8. Mistrzostwa robotnicze RKS-ów – grupa I (maj 1932).

- RKS Siła Czerwionka
- RKS Ruch Ruda
- RKS Siła Królewska Huta
- RKS Wolność Lipiny
- RKS Siła Łaziska Górne
- RKS Przyszłość Bielszowice
- RKS TUR Bielszowice

31 lipca, z okazji 10 – lecia RKS Siła (choć wcześniej działał pod inną nazwą, a sekcja piłkarska pojawiła się w tym klubie dopiero po 1929 roku), w Łaziskach Górnych odbył się mecz jubileuszowy, w którym gospodarze ulegli RKS II Katowice 3 – 4. Warto podkreślić, że zespół Siły rozgrywał swe mecze na boisku gminnym w Łaziskach Górnych, położonym za restauracją Pawła Muchy, w miejscu, gdzie

współcześnie wznosi się osiedle Centrum. Z tego boiska korzystała wtedy większość klubów z Łazisk Górnych.

Piłkarze Siły uczestniczyli również w licznych spotkaniach i meczach towarzyskich oraz turniejach. Jeden z takich turniejów, z udziałem 11 drużyn, odbył się w Katowicach, z okazji Święta Pracy. Zawodnicy z Łazisk grali o puchar Śląskiego Robotniczego Sportowego Komitetu Okręgowego, jednak odpadli już w I rundzie,



Zdjęcie 6. Zawodnicy Związku Młodzieży Robotniczej „Siła” (późniejszego RKS) na fotografii z 1 maja 1930 r.

przegrywając z RKS Jedność Królewska Huta aż 0 – 7. Łaziszczanie rozgrywali także mecze towarzyskie: z Naprzodem Bytków przegrali 1 – 4 (1 – 1) (wyjazd), a w spotkaniu z RKS Chropaczów, z udziałem 500 widzów, wygrali 4 – 2 (3 – 0) (dom). Z kolei rezerwy łaziskiego klubu zwyciężyły 3 – 1 RKS Jedność Knurow.

Ostatnim zespołem z Łazisk Górnych, wspomnianym w źródłach prasowych, jest pojawiające się po raz pierwszy w tej gminie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (jak wiadomo wcześniej istniał taki zespół w Średnich). Jedyny odnotowany wówczas mecz tej drużyny odbył się na turnieju w Łaziskach Średnich. Łaziszczanie pokonali drużynę z Wyr 3 – 2.

Najlepszą drużynę 1932 r. w okolicy posiadało jednak SMP Łaziska Średnie. Zespół najpierw wygrał rozgrywki o mistrzostwo SMP w okręgu mikołowskim, w decydującym meczu zwyciężając SMP II Orzesze. Łaziszczanie awansowali do grupy barażowej, którą należało wygrać, aby awansować do ligi SMP (ogólnowojewódzkiej). Po zaciętych bojach, dzięki zwycięstwu 1 – 0 w ostatnim meczu nad SMP Pogrzebień (po bramce Leona Woźnikowskiego), udało się zrealizować ten cel.

Tabela 9. Baraże o awans do ligi SMP (ogólnowojewódzkiej).

1. SMP Łaziska Średnie ↑ 4 mecze, 6 pkt., br: 10 – 7
2. SMP Pogrzebień 4 mecze, 4 pkt., br: 6 – 7
3. SMP Rydułtowy 4 mecze, 2 pkt., br: 7 – 9

Awans został wywalczony, lecz pozostał jeszcze mecz finałowy o mistrzostwo Śląska SMP ze zwycięzcą drugiej grupy barażowej – SMP Kolonia Boera (koło Kostuchny). Spotkanie rozegrano na neutralnym boisku w Panewniku 27 listopada, a łaziszczanie po dramatycznej walce przegrali 3 – 5 (1 – 1). W obecności 1000 widzów zdobyli tytuł wicemistrzów Śląska SMP. Bramki dla Łazisk zdobyli wtedy Stefan Cyroń (2) i Leon Woźnikowski. Tytuł ten był wielkim sukcesem zespołu. Drużyna rozgrywała również sporo spotkań towarzyskich. Przeciwnikami łaziszczan byli: SMP Wielkie Hajduki 1 – 5 (wyjazd), SMP NMP Ruda Śląska 1 – 3 (wyjazd), Zorza Siemianowice 2 – 1 (dom), mecz 18 września z okazji poświęcenia nowego boiska w Łaziskach Średnich z SMP Czerwionka 2 – 2 (dom), SMP Orzesze 4 – 0 (dom), Orzeł Mokre 1 – 1 (wyjazd). Mocną drużynę z Łazisk Średnich tworzyli, oprócz wspomnianych już Cyronia i Woźnikowskiego, między innymi: Józef Wolny, Nowak, Jerzy Mucha, Józef Klachacz, Stefan Gamza (był nauczycielem tutejszej szkoły, a na boisku wyróżniał się tym, że grał w okularach), Klich, Prasol, Antoni Camillo, Henryk Początek, Eryk Monzy oraz bramkarz Stanisław Duda.

Pod koniec tego roku, 4 grudnia, został powołany klub sportowy pod szyldem Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Łaziskach Dolnych. SMP w tej części Łazisk, podobnie jak w Średnich czy Górnych, powstało w wyniku akcji tej organizacji ściśle powiązanej z Kościołem Katolickim. Inicjatorami utworzenia SMP w Łaziskach Dolnych byli: nauczyciel Edward Holeczek i ks. Szlosarek – wikary z Mikołowa. Pierwszy zarząd stanowili natomiast: Stanisław Suchy – prezes, Augustyn Karwat – sekretarz, Józef Piszczek – skarbnik, Ignacy Adamus – bibliotekarz i zelator, Wilhelm Holek – naczelnik sportu. Ze względu na problemy z boiskiem zespół (już w następnym roku) rozgrywał spotkania w Łaziskach Średnich.

1933

Od czerwca tego roku rozgrywki przeprowadzano systemem jesień – wiosna, dlatego omawiając wydarzenia z 1933 roku, skupimy się na pierwszym półroczu. Najlepszy łaziski zespół – SMP ze Średnich – zadebiutował w lidze SMP, która wtedy rozgrywała sezon w cyklu półrocznym. Debiut wypadł przyzwoicie, a oprócz części wyników, zachowały się także nazwiska strzelców niektórych bramek dla Łazisk (również drużyny rezerwowej). Byli to: Stefan Gamza, Karol Horząbek, Prasol, Maksymilian Szydło, Jerzy Mucha, Wilhelm Oczadły.

Tabela 10. Liga SMP. Kolejność po rozegraniu kilku kolejek.

	Dom	Wyjazd
- SMP Zgoda (obrońca tytułu)		0 – 3
- SMP Panewnik		4 – 1
- SMP Orzesze		1 – 3
- SMP Łaziska Średnie (b)	-	-
- SMP Orzegów	3 – 2	
- SMP Promień Królewska Huta	1 – 3	
- SMP Wodzisław		1 – 2
- SMP Kolonia Boera (b)	Wycofały się w trakcie rozgrywek.	
- SMP Radlin		
- SMP NMP Ruda		

Zespół z Łazisk Średnich dobrze spisywał się również w licznych grach sparingowych: Orzeł Mokre 10 – 0 (dom), SMP Piotrowice 5 – 1 (dom), SMP Wodzisław 3 – 3 (dom), SMP Czerwionka 1 – 6 (wyjazd).

Pozostałe łaziskie drużyny, występujące pod szyldem SMP, grały w lidze okręgu mikołowskiego tej organizacji, rywalizując ze sobą o tytuł mistrza okręgu SMP. Oznaczało to, że bardzo często dochodziło wówczas do meczów derbowych! W prasie z tamtego roku można spotkać niektóre wyniki tych spotkań.

W meczu SMP Łaziska Górne z Łaziskami Dolnymi (2 – 0) bramki dla zwycięzców zdobyli Rzepka i Wieloch. Drużyna z Łazisk Górnych w meczu towarzyskim (w Święta Wielkanocne) pokonała na wyjeździe SMP Łaziska Średnie 3 – 0 (2 – 0), co było wówczas dużą niespodzianką. Wcześniej Łaziska Górne zwyciężyły SMP Piotrowice aż 5 – 1 u siebie, również w meczu towarzyskim.

W 1933 r. kontynuował swą działalność inny klub z Łazisk Górnych – RKS Siła. Od 1 lutego klub miał nowy zarząd. Przewodniczącym został Józef Kempa zamieszkały przy ul. Wodociągowej 5 (obecnie Świerczewskiego) i taki był też oficjalny adres RKS Siła. Członkami zarządu zostali: Karol Loska, Paweł Strzoda, a także Rzepka, Kopiec, Golda, Pukocz, Brożkova, Brożek, Ratka i Krzyż. Drużyna Siły nie rozgrywała wówczas spotkań w lidze pod szyldem ŚIOZPN, w odróżnieniu od zespołu Jedności. Walczyła jedynie o robotnicze mistrzostwo Śląska. Oto niektóre znane wyniki: RKS Przyszłość Bieleszowice 1 – 3 (wyjazd), RKS Jedność Królewska Huta 3 – 2 (wyjazd). Poza tym drużyna rywalizowała też, między innymi: z RKS Naprzód Bytków i I RKS Katowice, lecz brak jest wyników tych spotkań. Łaziska Siła rozgrywała również mecze towarzyskie: ze Stadionem Mikołów 1 – 1 (dom), Orłem Mokre 4 – 0 (dom), RKS Wolność Załęska Hałda 0 – 10 (wyjazd).

Tabela 11. Liga okręgu mikołowskiego SMP.

	SMP Łaziska Górne		SMP Łaziska Dolne		SMP II Łaziska Średnie	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
- SMP Łaziska Górne	-	-	3 – 0	0 – 2		
- SMP Łaziska Dolne	2 – 0	0 – 3	-	-		
- SMP II Łaziska Średnie					-	-
- SMP Podlesie					2 – 1	
- SMP Czerwionka						
- SMP Gardawice	4 – 2			2 – 6		
- SMP II Orzesze	8 – 2	0 – 6				
- SMP Wyry	0 – 1					
- SMP Paniowy						
- SMP Czułów						

1933/1934

Ze sporymi ambicjami SMP Łaziska Średnie przystąpiło do kolejnego sezonu w lidze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Tym razem rozgrywki przeprowadzono systemem jesień – wiosna. Łaziszczanie spisali się rewelacyjnie, zdobywając ostatecznie trzecie miejsce, choć po rozegraniu kilku pierwszych kolejek byli nawet na pozycji lidera tabeli.

Zespół z Łazisk Średnich tradycyjnie wykazywał dużą aktywność w meczach towarzyskich – w II półroczu 1933 r. rozegrał, m.in. spotkania w Piotrowicach z SMP Zorza Siemianowice 5 – 1, w Świętochłowicach z Pocztowym PW Katowice 2 – 10, a we wrześniu zorganizował festyn, na którym rozegrano mecze: z SMP Łaziska Dolne 3 – 0, SMP Łaziska Górne 1 – 0 (drużyny oldbojów!). Natomiast wiosną futbolisci ze Średnich wygrali na wyjeździe z SMP Łaziska Górne 3 – 1, a w meczu oldbojów ulegli w Piotrowicach tamtejszemu KS 1 – 4.

Tabela 12. Liga SMP 1933/1934.

	Dom	Wyjazd
- SMP Orzesze	3 – 2	2 – 4
- SMP Promień Królewska Huta		0 – 2
- SMP Łaziska Średnie	-	-
- SMP Panewnik	4 – 1	2 – 1
- SMP Radlin	6 – 2	
- SMP Bierułtowy (b)		5 – 0
- SMP Zgoda	Wycofane w trakcie rozgrywek.	
- SMP Orzegów		
- SMP Wodzisław		

Wysoką formę zawodników z Łazisk Średnich dostrzeżono również w wojewódzkich strukturach SMP, ponieważ pod koniec sezonu aż trzech zawodników klubu zostało powołanych do reprezentacji Śląska drużyn SMP na mecz w Makoszowach. Byli to bramkarz Stanisław Duda, Wilhelm

Oczadły (powołani do kadry A) oraz Prasol (powołany do kadry B). Natomiast czołowym strzelcem zespołu okazał się Stefan Cyroń, który zdobył m.in. trzy gole w ligowym meczu z Biertułtami.

Jesienią 1933 r. zawodnicy SMP z Łazisk Górnych dwukrotnie zwyciężyli u siebie SMP Orzesze 3 – 0 i 4 – 2 (a więc zespół, który w tym sezonie sięgnął po mistrzostwo ligi SMP!), SMP Czuchów 3 – 2, wiosną zaś zremisowali u siebie ze Stadionem Mikołów 4 – 4 i przegrali z SMP Czuchów 2 – 8 (wyjazd). Na wspomnianym festynie w Łaziskach Średnich, we wrześniu 1933 r. – oprócz podanych wyżej wyników – przegrali z SMP Katowice – Załęże 0 – 2.

Najmniej aktywną drużyną SMP był w tym sezonie zespół z Łazisk Dolnych. Poza meczem na festynie w Średnich, nie ma w prasie żadnej wzmianki o jego meczach.

Także jesienią 1933 r. dopełnił się ostatecznie los Jedności Łaziska Górne – pierwszego łaziskiego zespołu, który grał w ligowych rozgrywkach i wywalczył pierwsze awanse. Zespół ten brał udział w rozgrywkach klasy B, lecz po skreśleniu z listy członków ŚIOZPN, jeszcze we wrześniu został wycofany z ligi, a rywale otrzymali walkowery.



Zdjęcie 7. Od lewej: Stefan Cyroń, Eryk Monzy i Jerzy Klement – wszyscy występowali w barwach łaziskich klubów (na zdjęciu w zespole mikołowskiego Stadionu).

Tabela 13. Klasa B – tabela po półmetku.

- PWWF Niewiadom
- KS 31 Godów
- KS Szyby Blücher Rybnik
- Śląsk Głogów
- Jedność Popielów
- Czarni Gorzyczki
- KS Żory
- Jedność Łaziska Górne 7 meczów, 0 pkt., br: 0 – 21

Tabela 14. Liga ŚIRSKO.

- RKS Wolność Załęska Hałda
- RKS Naprzód Bytków
- RKS Naprzód Chorzów
- Kolejarz Tarnowskie Góry
- RKS Katowice
- RKS Siła Łaziska Górne

Najmocniejszym zespołem w Łaziskach Górnych była wtedy (nomen – omen) Siła, która jesienią 1933 r. walczyła tradycyjnie o robotnicze mistrzostwo Śląska w lidze prowadzonej przez ŚIRSKO. Niestety, zachował się jedynie skład ligi, bez żadnych wyników.

Wiosną 1934 r. ruszyły nowe półroczne rozgrywki tej ligi w dwóch okręgach. Łaziszczan przydzielono do okręgu I, a zwycięzca grupy grał finał o tytuł mistrza Śląska RKS ze zwycięzcą okręgu II. Łaziszczanie jednak zajęli odległą lokatę, pomimo rozegrania kilku niezłych spotkań.

Tabela 15. Liga ŚIRSKO. Tabela po 10 kolejkach.

	Dom	Wyjazd
- RKS Wolność Katowice III ↑ (awans do finału)		
- RKS Naprzód Chorzów	1 – 2	1 – 3
- RKS Przyszłość Katowice – Dąb	2 – 3	4 – 1
- RKS Hajduki Wielkie	3 – 1	
- RKS Jedność Królewska Huta		
- RKS Siła Łaziska Górne 7 pkt., br: 16 – 18	-	-
- Fryzjerski KS Katowice		



Zdjęcie 8. Członkowie Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej z Łazisk Górnych.

W październiku 1933 r. zespół Siły rozegrał w Łaziskach mecz pokazowy z reprezentacją RKS tzw. Wielkich Katowic (klubów z Katowic, Załęża i Załęskiej Hałdy), lecz wynik spotkania nie zachował się. Natomiast w maju 1934 r. Siła rozegrała kilka efektownych spotkań towarzyskich u siebie, zwyciężając SMP Czuchów 6 – 3, SMP Łaziska Górne 4 – 0 i remisując z RKS Zabrze 3 – 3. Ten ostatni mecz, odbywający się przy udziale około 2 tys. widzów, wzbudził w Łaziskach wielkie emocje.

Chociaż w RKS Zabrze grali głównie polscy robotnicy, to jednak był to klub zagraniczny, gdyż Zabrze (wówczas pod nazwą Hindenburg) znajdowało się na terenie Niemiec. Być może właśnie to była pierwsza wizyta klubu spoza granic RP w Łaziskach? Najskuteczniejszym zawodnikiem RKS Siła był wtedy Alfred Turczyk, a do najlepszych zaliczali się też Gołębiowski oraz Knof.

1934/1935

Następny sezon piłkarski przyniósł duże zmiany w funkcjonowaniu łaziskich klubów. Drużyna SMP Łaziska Średnie w II połowie 1934 r. rozgrywała tylko mecze towarzyskie, m.in. uczestnicząc w sierpniu w turnieju w Mikołowie wraz z KS Żory, KS Panewnik, Strzelcem Mikołów, Hallerem Kochłowice (porażka 0 – 6) i KS Mokre. W tym samym miesiącu zespół uczestniczył w turnieju w Czerwionce, gdzie wygrał ze Strzelcem Leszczyny 4 – 2. Wiosną natomiast, podobnie jak wszystkie należące do SMP kluby, zmienił nazwę na Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM, choć częściej używano skrótu KSM). Również nowe rozgrywki ligowe stowarzyszenia, które ruszyły wiosną 1935 r., odbyły się pod szyldem KSM. W międzywojennej prasie („Polonia”, „Polska Zachodnia”) znajdujemy skład tej ligi i szcątkowe wyniki spotkań zespołu z Łazisk.

W czerwcu 1935 r. drużyna z Łazisk Średnich zwyciężyła u siebie w meczu towarzyskim z KS Ruda Śląska 2 – 1.

SMP z Łazisk Górnych zaczęło funkcjonować od jesieni 1934 r. także pod nazwą KSM. Ten zespół jednak nie uczestniczył w rozgrywkach ligi KSM, lecz rozgrywał spotkania towarzyskie, m.in. wygrywając u siebie ze Strzelcem Mikołów 3 – 2 i Strzelcem Podlesie 7 – 0. Wiosną łaziszczanie pokonali na wyjeździe Strzelca Żory 5 – 2 oraz u siebie Polonię Nowa Wieś 7 – 0 i Fortunę Nowy Bytom 3 – 1. Jak pokazują te wyniki, drużyna posiadała spory potencjał. Został on poddany sprawdzianowi 16 czerwca, kiedy to zorganizowano w Łaziskach Górnych turniej z udziałem: Policyjnego KS Katowice, KSM Ruda Śląska, KSM Łaziska Średnie, KS 32 Przyszowice, Strzelca Ornontowice, OMP Halemba i KSM Orzesze. Niestety nie zachowały się żadne wyniki turnieju. W czerwcu 1935 r. łaziszczanie pokonali u siebie Orła Mokre 6 – 1. Do najlepszych zawodników KSM Łaziska Górne należeli: Alfred Turczyk, Gołąbek, Ryszard Puchała, Bieleński (lub Bielewski), Wilhelm Jarosz oraz Knych.



Zdjęcie 9. KSM Łaziska Górne przed meczem.
Pierwszy z prawej prezes Augustyn Pacha.

Tabela 16. Liga KSM.

	Dom	Wyjazd
- KSM Orzesze		
- KSM Radlin		
- KSM Czuchów		
- KSM Łaziska Średnie	-	-
- KSM Biertułtowy		
- KSM Wielopole		
- KSM Panewnik		4 – 2
- KSM Kończyce		
- KSM Załęże	2 – 7	
- KSM Świętochłowice		
- KSM Piekary		
- KSM św. Jadwigi Chorzów		

Jednak najbardziej aktywnym klubem Łazisk Górnych pozostawała RKS Siła. Zespół ten, przygotowując się do sezonu ligowego o robotnicze mistrzostwo Śląska, rozegrał szereg spotkań towarzyskich. W lipcu 1934 r. wygrał u siebie z RKS Hajduki 3 – 1. W październiku zajęł II miejsce w turnieju z okazji 12-lecia Siły Giszowiec, po zwycięstwie nad gospodarzami 4 – 2 i porażce z RKS TUR Mysłowice 0 – 2. We wrześniu w Łaziskach Górnych klub zorganizował mecz z okazji 12-lecia istnienia, w którym walczył z reprezentacją RKS – ów zabrzańskich (brak wyniku). Natomiast pod koniec tego roku przegrał w spotkaniu towarzyskim ze Strzelcem Żory 2 – 3 (dom) a zwyciężył z RKS Wolność Obszary 3 – 1 (wyjazd).

Najważniejsze były jednak rozgrywki ligowe pod patronatem ŚIRSKO. Organizacja ta postanowiła podzielić dotychczasową ligę na klasę A i B. Jesienią łaziszczanie grali mecze barażowe o awans do klasy A, jednak przegrali z RKS TUR Mysłowice oraz mistrzem podokręgu rybnickiego i zostali przydzieleni do klasy B. W klasie B, grającej systemem jesień – wiosna, Siła spisała się świetnie, zostawiając w tyle inne robotnicze zespoły i zasłużenie zdobywając awans do klasy A.

Wiosną zawodnicy Siły udzielali się również w meczach towarzyskich, zwyciężając RKS Katowice 7 – 2 (dom), Stadion Mikołów 5 – 2 (dom) i przegrywając z IKS Panewnik 4 – 5 (na festynie w Piotrowicach). Największą sensacją była jednak wizyta w Łaziskach (w kwietniu 1935 r.) zespołu ligi śląskiej 1 FC Katowice. Katowiczanie 6 lat wcześniej grali w ekstraklasie, a 8 lat wcześniej byli nawet wicemistrzami Polski. W Łaziskach jednak przegrali aż 2 – 5! Najskuteczniejszymi zawodnikami Siły byli: Growiec, Gałaszek i Szczepanek.



Rysunek 2. Logo KSM.

Tabela 17. Liga ŚIRSKO. Klasa B.

	Dom	Wyjazd
1. RKS Siła Łaziska Górne ↑	-	-
- RKS Biała Przemsza Jęzor	3 – 1	3 – 1
- RKS Siła Janów	3 – 0 w.o.	1 – 1
- Fryzjerski KS Katowice	4 – 0	0 – 3
- Drukarski KS Typografia Katowice	5 – 3	0 – 3
- RKS ZZK Piotrowice		
- RKS Jedność Chorzów	Wycofały się w trakcie rozgrywek	
- RKS Naprzód Murcki		
- RKS Hapoel Katowice		



Zdjęcie 10. Naszywka Związku Strzeleckiego „Strzelec”.

3 maja 1935 roku zorganizowano turniej, który można śmiało nazwać nieoficjalnymi mistrzostwami Łazisk Górnych. RKS Siła pokonała KSM (dawne SMP) Łaziska Górne 3 – 1, a następnie Klub Sportowy Związku Strzeleckiego Strzelec Łaziska Górne 2 – 1 i zwyciężyła w całym turnieju. Strzelec był to nowy klub na terenie gminy, związany z sanacyjnymi władzami. Wtedy znajdował się dopiero w stadium organizacyjnym.

Kolejnym nowym klubem w Łaziskach Średnich był Oddział Młodzieży Powstańczej (OMP), a więc zespół działający pod szyldem coraz prężniej działającej na Górnym Śląsku organizacji młodzieżowej. Klub powstał 4 października 1934 roku i w momencie założenia liczył 32 osoby (działacze organizacji i zawodnicy). Już w styczniu klub otworzył własną świetlicę, natomiast jego opiekunem została kopalnia Aleksan-

der. Do najważniejszych działaczy OMP należeli: Czesław Sieprawski, Ludwik Raszka (prezes) oraz L. Niewiadomski.

Nie zachowały się żadne wiadomości o aktywności sportowej zawodników z Łazisk Dolnych w omawianym okresie.

1935/1936

Zespół Siły Łaziska Górne przystąpił do rozgrywek klasy A drużyn robotniczych w systemie jesień – wiosna. Wcześniej jednak rozegrał kilka spotkań towarzyskich – wszystkie na własnym boisku: I RKS Katowice 2 – 2, Strzelec Łaziska Górne 1 – 1, Strzelec Żory 4 – 2. W rozgrywkach ligowych łaziszczanie spisali się nieźle jak na beniaminka, choć kolejność w tabeli jest nieznana.

Tabela 18. Liga ŚIRSKO. Klasa A.

	Dom	Wyjazd
- RKS Naprzód Chorzów		
- RKS Wielkie Hajduki		0 – 3
- RKS Siła Łaziska Górne		
- RKS Siła Giszowiec	4 – 1	0 – 3
- RKS Gwiazda Borki		
- RKS TUR Mysłowice	2 – 0	3 – 0 w.o. (na boisku 3 – 3)
- RKS TUR Szopienice		
- RKS Przyszłość Katowice – Dąb		

Najbardziej znanym zawodnikiem Siły tamtego sezonu był Norbert Michalski, który jednocześnie podpisał umowę na grę w Strzelcu Łaziska Górne, za co miał być ukarany przez ŚIOZPN.

Aktywniej działał w Łaziskach Górnych KSM, który rozegrał wiele spotkań towarzyskich, jednak tylko w drugiej połowie 1935 roku. Przeciwnikami łaziskiego zespołu były drużyny: Ruchu Wielkie Hajduki 6 – 1 (wynik byłby megasensacją, gdyby nie to, że przeciwnikami łaziszczan byli zawodnicy sekcji ... boksterskiej!), KSM Orzesze 2 – 3 (wyjazd), KSM Bujaków 4 – 1 (w Orzeszu), KSM Łaziska Średnie 1 – 1 (dom), Fortuna Nowy Bytom 6 – 0 (dom), KSM Orzesze (dom) 7 – 2. W tym ostatnim meczu aż 6 bramek zdobył Alfred Turczyk, a jedną Muszer.

Coraz większą rolę zaczął wówczas odgrywać KS Związku Strzeleckiego Strzelec w Łaziskach Górnych, o czym świadczy choćby skład zarządu klubu w tamtym czasie (wyборы odbyły się w marcu 1935 roku). Prezesem został dr Jan Namysłowski, a w skład zarządu weszli: Mikołaj Sianos (kierownik miejscowej szkoły), Zdzisław Świeykowski, dr Roman Fiala (znany lekarz), mgr Simon, Józef Dreja, Ernest Rothkegel i inż. Scholtis. Wszyscy ci działacze byli związani z sanacyjnymi organizacjami funkcjonującymi na terenie Łazisk Górnych. Natomiast sam zespół Strzelca, przygotowując się do spotkań mistrzowskich, rozegrał jesienią 1935 roku mecze towarzyskie: z RKS Siła Łaziska Górne 1 – 1, Stadionem Mikołów 4 – 3 (dom), Strzelcem Mikołów 6 – 2 (wyjazd), a wiosną 1936 r. ze Strzelcem Brynów 8 – 1 (dom) – przy udziale 2 tys. widzów – i Pocztowym PW Katowice 1 – 5 (dom). 16 maja 1936 roku klub został przyjęty w poczet członków ŚIOZPN i już w kolejnym sezonie mógł przystąpić do rozgry-

wek ligowych. Jednym z zawodników zespołu był wówczas Berthold Kulka (lub Kulik), który miał zostać ukarany za podpisanie zgłoszenia do innego klubu, jak podawała ówczesna prasa.

W Łaziskach Średnich kluby piłkarskie przeżywały wówczas spory kryzys. Zespół KSM już praktycznie dogorywał, grając jesienią nieliczne spotkania towarzyskie, m.in. ze Strzelcem Świętochłowice 1 – 2 (dom) i KSM Łaziska Górne 1 – 1 (wyjazd).

Inny zespół ze Średnich – OMP – jesienią 1935 roku grał w rozgrywkach ligowych OMP o mistrzostwo powiatu pszczyńskiego. Tabela przedstawia drużyny uczestniczące w rozgrywkach i jeden zachowany wynik:

Tabela 19. Rozgrywki ligowe OMP o mistrzostwo powiatu pszczyńskiego.

	Dom	Wyjazd
- OMP Ochojec	2 – 3	
- OMP Łędziny		
- OMP Łaziska Średnie	-	-
- OMP Wilkowyje		
- OMP Piasek		
- OMP Kobiór		

1936/1937

Następny sezon przyniósł, po krótkiej przerwie, ponowne występy łaziskiej drużyny w rozgrywkach ligowych organizowanych przez ŚIOZPN. Drużyna Strzelca Łaziska Górne zadebiutowała w klasie B i spisała się bardzo dobrze zajmując IV miejsce.

Tabela 20. Liga ŚIOZPN. Klasa B – grupa I (jesień – wiosna).

	Dom	Wyjazd
1. KS 36 Orzesze ↑ (awans do B – ligi)		
2. Żydowski KS Katowice		2 – 4 (0 – 2)
3. KS Orzeł Mokre		
4. KS Strzelec Łaziska Górne 14 meczów, 13 pkt., br: 40 – 34	-	-
5. KS Ligoń Janów		
6. KS Strzelec Bieruń Stary		
7. RIOK Krasowy		
8. Pogoń Imielin		

Zawodnikami Strzelca byli, m.in.: Eryk Kubina, Wilhelm Jarosz i Leon Kiecka.

Drugi klub z Łazisk Górnych – RKS Siła – rozegrał kolejny sezon w klasie A Śląskiego Okręgu Autonomicznego Robotniczych Klubów Sportowych, zajmując V miejsce.

Z kolei mecze towarzyskie Siły przedstawiały się następująco: jesienią 1936 r. ze Strzelcem Mikołów 0 – 1 (wyjazd), zaś wiosną 1937 roku z RKS Nowy Bytom 2 – 2 (dom) i TS Ustroń 4 – 1 (mecz odbył się w czasie klubowej wycieczki po Beskidach).

Tabela 21. Klasa A Śląskiego Okręgu Autonomicznego RKS.

	Dom	Wyjazd
1. RKS TUR Mysłowice		
2. RKS TUR Szopienice		
3. RKS Siła Janów		
4. RKS Hajduki Wielkie		
5. RKS Siła Łaziska Górne 14 meczów, 12 pkt., br: 21 – 23		
6. RKS Siła Giszowiec		
7. RKS Wyzwolenie Radzionków		
8. RKS Biała Przemsza Jęzor	3 – 0	



Zdjęcie 11. 1 maja 1937 r. – wycieczka członków RKS Siła w wąwozie Ciecz w Łaziskach Górnych.

Brak jest informacji o działalności KSM Łaziska Górne, co może wskazywać na to, że klub ten przestał prowadzić sekcję piłki nożnej w omawianym okresie.

Natomiast w Łaziskach Średnich, zespół OMP rozgrywał w tym sezonie mecze towarzyskie z innymi zespołami skupionymi w tej organizacji. Nie ma informacji o uczestnictwie tej drużyny w rozgrywkach ligowych.

Inny klub z tej części Łazisk – KSM – prawdopodobnie zawiesił działalność, by w następnym sezonie występować jako KS Ursus.

1937/1938

Był to sezon wyjątkowy dla łaziskiego futbolu, bowiem po raz pierwszy w oficjalnych rozgrywkach ligowych pod patronatem ŚIOZPN w jednej grupie wystąpiły dwa łaziskie zespoły – Strzelec Łaziska Górne i debiutujący Klub Sportowy Ursus Łaziska Średnie. Tym samym doszło do pierwszych oficjalnych spotkań derbowych, choć zachował się tylko wynik jednego z nich – w Łaziskach Górnych lepsi okazali się gospodarze, wygrywając 3 – 0, po hat-tricku Alfreda Turczyka.

Tabela 22. Liga ŚIOZPN. Klasa B – grupa II (system jesień wiosna). Kolejność po 5 – 6 (zależnie od zespołu) kolejkach. Brak ostatniej kolejki.

	Strzelec		Ursus	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Polonia Nowa Wieś	6 – 2			
2. Strzelec Łaziska Górne 5 meczów, 7 pkt.				
3. Piast Pawłów	4 – 3		3 – 2	
4. Ursus Łaziska Średnie (b) 6 meczów, 3 pkt.	3 – 0			
- I KS Panewnik	Wycofały się po rundzie jesiennej			
- Orzeł Mokre				

Zespół Strzelca Łaziska Górne uczestniczył w sezonie w kilku turniejach. W drugiej połowie 1937 roku grano w Palowicach (między innymi mecz z miejscowym Strzelcem) oraz w Mikołowie. Natomiast w lutym 1937 roku zawodnicy Strzelca wzięli udział w turnieju o Puchar Wojewody Michała Grażyńskiego. Była to dość duża impreza, ponieważ wystąpiło w niej aż 86 drużyn. Łaziszczanie w I rundzie grali u siebie z ITS Szopienice – niestety brak wyniku. Do najlepszych zawodników, B – klasowego wówczas Strzelca, należeli wspomniani już: Turczyk, Jarosz i Kiecka.

Z kolei drużyna Ursusa Łaziska Średnie, która debiutowała w rozgrywkach ligowych, towarzysko grała u siebie z ZZK Piotrowice, Orłem Wełnowiec (brak wyników) oraz KS 35 Gierałtowie 3 – 4, przegrała na wyjeździe z KS Czwiklitzer Katowice 1 – 4. Do czołowych zawodników Ursusa zaliczali się Wiktor Raszka i Franciszek Palenta.

RKS Siła z Łazisk Górnych tradycyjnie występował w klasie A Śląskiego Robotniczego Podokręgu Autonomicznego, lecz nie zachowały się żadne wyniki ani tabele z tego sezonu. Wiadomo natomiast, że działacze Siły z okazji jubileuszu 15-lecia klubu zorganizowali w lipcu 1937 r. w Łaziskach wielki turniej, w którym udział wzięły: Strzelec Łaziska Górne, RKS Siła Giszowiec, RKS Wolność Ruda, I RKS Nowy Bytom, RKS Wełnowiec i KS 36 Orzesze.

1938/1939

Ostatni pełny sezon przed wybuchem II wojny światowej w klasie B dostarczył sporo emocji łaziskim kibicom. Zespół Strzelca Łaziska Górne zaliczał się do ścisłej czołówki tej grupy, ostatecznie jednak musiał uznać wyższość zespołu KSM Kostuchna, który awansował do B – ligi. Przyzwolicie spisał się również Ursus Łaziska Średnie, stając się zespołem środka tabeli.

Ligowy mecz Strzelca w Piotrowicach i zwycięstwo łaziszczan 3 – 2 było szeroko opisywane przez ówczesną prasę, choć nie ze względu na sportowy aspekt spotkania. Po meczu bowiem, rozwścieczona wynikiem miejscowa publiczność, wtargnęła na boisko i wywołała wielką awanturę.

Tabela 23. Liga ŚIOZPN. Klasa B – grupa II. Tabela niekompletna.

	Mecze	Punkty	Bramki	Strzelec		Ursus	
				Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. KSM Kostuchna	13	23			1 – 7	0 – 4	1 – 6
2. Strzelec Łaziska Górne	13	21	44 – 22	-	-		1 – 3
3. KS Piotrowice	13			2 – 2	3 – 2		2 – 7
4. Ursus Łaziska Średnie	10	14	34 – 29	3 – 1		-	-
5. Drukarski KS Typografia Katowice	11			3 – 0 w.o.	3 – 2		
6. Strzelec Pszczyna	11						
7. Podlesianka Podlesie	13			6 – 2		8 – 0	
8. KS 25 Wełnowiec	11			3 – 0 w.o.			4 – 1
9. Strzelec Tychy	11			4 – 0			
10. Żydowski KS Katowice	9						
12. Stadion Tychy	11				1 – 1		0 – 3



Zdjęcie 12. Część szerokiej kadry Strzelca Łaziska Górne. Trzeci od lewej – Zygmunt Dyczka, piąty – Franciszek Dyczka, szósty – Józef Stachuła, ósmy – Leon Fojcik, dziesiąty – Paweł Nowrot, przedostatni – Emil Mateja.

Jesienią 1938 r. zawodnicy Strzelca wzięli udział w turnieju w Orzeszu, w którym uczestniczyli także piłkarze z miejscowego KS 36, Policyjnego KS Piotrowice i KS Gotów Czuchów. W meczach towarzyskich Strzelec zwyciężył u siebie KS Piotrowice 5 – 0 i KS 25 Wełnowiec 4 – 0, a na wyjeździe przegrał z Ursusem Łaziska Średnie 3 – 4.

Drużynę z Łazisk Górnych tworzyli wówczas między innymi: Turczyk, Ratka, Kwośka, Fojcik, Gołąbek, Hajduk, Kukła,

Jarosz, Dyrda, Puchała i Kasprowski (wszyscy wymienieni to zawodnicy grający w polu).

Natomiast zespół Ursusa Łaziska Średnie, kontynuujący tradycje Polonii, SMP i KSM, w meczach towarzyskich jesienią 1938 roku pokonał Powstańca Giszowiec 5 – 1 (dom), przegrał z KS 36 Orzesze 0 – 1 (dom) i zremisował z Kresami Chorzów 4 – 4 (dom). Wiosną – jak już wspomniano – Ursus pokonał u siebie Strzelca 4 – 3. Do podstawowych graczy tej drużyny należeli: Franciszek Palenta, Wiktor Raszka, Karol Wawrzynek, Ludwik Lichecki, Józef Świerczok oraz Antoni Szydło.



Zdjęcie 13. Gwiazdy okresu międzywojennego z Łazisk Średnich, już jako oldboje w latach powojennych przed meczem o beczkę piwa. Stoją od lewej: Jan Brudys (działacz), Stanisław Duda, Herbert Brauner, Stefan Gamza, Wilhelm Oczadły, Jerzy Haśnik, Ludwik Lichecki, Antoni Szydło, Wilhelm Spendel, Karol Wawrzynek, Antoni Camillo i Paweł Otręba.

1939

Sezon 1939/1940 nie został dokończony z powodu wybuchu II wojny światowej 1 września 1939 roku. Obie łaziskie drużyny rywalizowały wtedy w 9-zespołowej klasie B. Skład grupy przedstawiał się wówczas następująco:

Tabela 24. Liga ŚIOZPN. Klasa B – grupa IV.

KS 35 Gierałtowice

Ursus Łaziska Średnie

KS 36 Orzesze

Podlesianka Podlesie

Strzelec Zgoda

Legia Bielszowice

Strzelec Łaziska Górne

Piast Pawłów

Walka Makoszowy

Udało się ustalić, kiedy odbył się ostatni mecz w Łaziskach przed rozpoczęciem wojny. 27 sierpnia Ursus podejmował w Łaziskach Średnich KS 35 Gierałtowice. Tego samego dnia Strzelec z Łazisk Górnych rozgrywał mecz w Makoszowach z miejscową Walką. Natomiast ostatnim turniejem piłkarskim, zorganizowanym na tym terenie, był festyn w Łaziskach Górnych. W czasie tej imprezy Strzelec przegrał 0 – 2 z Polonią Karwina (była to drużyna z przyłączonego do Polski Zaolzia), zaś Ursus Łaziska Średnie uległ Walce Makoszowy 1 – 2. Wkrótce zaczęła się wojna...

Jest rzeczą charakterystyczną, że w okresie międzywojennym w łaziskich klubach grali za odpowiednim wynagrodzeniem zawodnicy wyżej notowanych klubów, również pierwszoligowych. Były to przeważnie pojedyncze występy. Oprócz wspomnianego wcześniej Czempisza, najbardziej spektakularnym przykładem mógł poszczycić się klub z Łazisk Średnich. Jak opowiadali jeszcze długo po II wojnie miejscowi kibice, w łaziskich barwach zaliczył epizod gwiazdor Ruchu i reprezentacji Pol-

ski Ernest Wilimowski! Bohater mundialu we Francji w 1938 roku, gdzie strzelił 4 gole Brazylii i jeden z najlepszych piłkarzy Europy okresu międzywojennego, najprawdopodobniej wystąpił w zespole z Łazisk Średnich pod innym nazwiskiem, co w tamtych latach zdarzało się nader często. Powodem takiego postępowania był fakt, iż władze piłkarskie okręgu surowo karały zawodników, którzy występowali w kilku klubach, nawet jeśli były to tylko pojedyncze mecze. Dlatego właśnie gra Wilimowskiego w Łaziskach została skrzętnie zatajona przed opinią publiczną, choć część kibiców i tak wiedziała o tym fakcie. Należy dodać, że zawodnicy grali potajemnie w innych drużynach głównie ze względów finansowych.

1939 – 1945

W latach II wojny światowej okupacyjne władze na Górnym Śląsku zorganizowały piłkarskie rozgrywki w dwóch ligach, jednak zespoły z Łazisk w nich nie uczestniczyły, ponieważ nie istniał tutaj żaden klub sportowy, który byłby popierany przez niemieckie władze. Zawodnicy związani z Łaziskami grywali za to w klubie z sąsiedniego Mikołowa, który nosił wtedy nazwę TuS Nikolai. W zespole tym występowali między innymi: Paweł Nowrot, Eryk Monzy, Stefan Cyroń oraz Bernard Ciszewski (z Łazisk Dolnych) i Erm (z Łazisk Średnich). Jednak zawodnikiem, który wówczas wykazywał największą aktywność był bramkarz Zygmunt Dyczka, znany z występów w łaziskich klubach (Strzelec), zarówno przed wojną, jak i w pierwszych latach po jej zakończeniu. W czasie okupacji Dyczka grał kolejno w RSG Orzesche (Orzesze), TuS Nikolai oraz RSG Petrowitz (Piotrowice).



Zdjęcie 14. Zbigniew Gałaszek.

W latach 1939 – 1945 na terenie Łazisk rozgrywano jedynie nieoficjalne, amatorskie spotkania, najczęściej nielegalnie. W czasach okupacji aresztowano wielu działaczy sportowych, zaś liczni zawodnicy walczyli na wojennych frontach, zarówno w polskim, jak i niemieckim mundurze. Niektórzy z nich nigdy już nie powrócili.

Jak różne były koleje losu łaziskich sportowców w czasie II wojny światowej oraz po jej zakończeniu, dowodzą dwa przykłady zawodników drużyny Strzelca z Łazisk Górnych.

Jeden z czołowych graczy zespołu, Klaus Dylewski (ur. 1916), był synem kopalnianego urzędnika mieszkającego wówczas przy ulicy Dworcowej. Rodzina ta pochodziła ze Zdrojów, obecnie dzielnicy Szczecina, która wówczas nosiła nazwę Finkenwalde. Dylewski w czasie wojny pełnił funkcję oficera SS w obozie masowej zagłady Auschwitz. W roku 1965, podczas tzw. procesu oświęcimskiego odbywającego się we Frankfurcie nad Menem, został za swoją wojenną działalność skazany na 5 lat pozbawienia wolności. Trzy lata później zwolniono go z więzienia, a jego dalsze dzieje nie są znane.

Zupełnie odmiennie potoczyły się losy Zbigniewa Gałaszka (ur. 1926), który w końcu lat trzydziestych ubiegłego stulecia był obiecującym zawodnikiem drużyny młodzieżowej Strzelca. Jak większość piłkarzy tego zespołu mieszkał przy ulicy Dworcowej. Gałaszek, będąc jeszcze nastolatkiem, został w czasie wojny wcielony do niemieckiej armii, z której uciekł. Udało mu się przedostać do Pol-

skich Sił Zbrojnych na Zachodzie, gdzie walczył pod rozkazami generała Sosabowskiego. Po zakończeniu wojny stał się jednym z najbardziej znanych śląskich lekarzy. Był długoletnim pracownikiem Śląskiej Akademii Medycznej, dyrektorem Wojewódzkiego Ośrodka Reumatologiczno-Rehabilitacyjnego w Goczałkowicach i twórcą Śląskiej Fundacji Reumatologicznej, która obecnie nosi jego imię. Doktor Gałaszek był także autorem licznych prac z zakresu reumatologii, które publikowane były w kraju i za granicą. Zmarł w 2000 roku, do końca życia będąc zagorzałym kibicem, przede wszystkim oczywiście klubów z Łazisk.

1945/1946

Odradzanie się sportu na terenie Łazisk rozpoczęło się na początku 1945 roku. Trwała jeszcze II wojna światowa, kiedy – tuż po wkroczeniu do Łazisk Armii Czerwonej (27 stycznia) – miejscowi zawodnicy i działacze zaczęli się na nowo zrzeszać w kluby i rozgrywać (jeszcze zimą!) pierwsze spotkania towarzyskie. Prawdopodobnie najwcześniej zaczął funkcjonować zespół w Łaziskach Górnych, który występował teraz pod narzuconym przez władze sztyldem młodzieżowej organizacji komunistycznej jako Klub Sportowy Związku Walki Młodych. Drużyna ZWM rozgrywała spotkania na boisku na terenie dzisiejszego osiedla Centrum i uznawana była za kontynuatora działającego w okresie międzywojennym RKS Siła. Jednym z działaczy ZWM był Oton Malina, a siedziba klubu znajdowała się w jego mieszkaniu przy ul. Orzeskiej 6. Kadrę zespołu tworzyli zawodnicy starsi grający jeszcze przed wojną oraz grupa młodzieży stawiająca pierwsze piłkarskie kroki. Do czołowych zawodników ZWM należeli Zygmunt Dyczka (bramkarz), Józef Przybyła „Kozą”, Alfred Turczyk, Oskar Gołąbek, Alfred Jargon, Ryszard Kapol, Paweł Pustelnik, Herbert Strączek, Józef Stachuła, Walter Gałaszek, Eryk Gałaszek. Trenerem zespołu był Gerard Mendecki. Działacze zgłosili zespół do rozgrywek ligowych w systemie jesień – wiosna, lecz z powodu opóźnienia nie mógł on wziąć udziału w czterogrupowych eliminacjach w celu wyłonienia klasy A, B i C. Tym samym zespół został przydzielony do klasy B, w której zajął w inauguracyjnym sezonie X miejsce.

Drugim klubem z Łazisk Górnych, który zaczął działać po ustaniu wojennej zawieruchy, był KS Elektro, w dokumentach występujący też jako Związkowy Klub Sportowy Elektro lub Robotniczy Klub Sportowy Elektro. Zespół ten był powiązany z zakładami o tej samej nazwie, które po wojnie zostały znacjonalizowane. Działacze nawiązywali do tradycji istniejącego w okresie międzywojennym (od 1927 roku) KS Jedność, a drużyna rozgrywała spotkania na tym samym boisku, w osadzie Kopani-na. Do działaczy tego klubu należeli wówczas: Robert Janecki (ojciec Jerzego Janeckiego i dziadek Roberta – obecnych działaczy Polonii!), Rogalski (sekretarz) oraz Ryszard Puchała. Siedziba klubu mieściła się w mieszkaniu Janeckiego przy ul. Kolonia Elektro 10. Drużyna przystąpiła do rozgrywek w najniższej kategorii – czyli klasie C.

Również w Łaziskach Średnich reaktywowano klub piłkarski. W ten sposób pojawił się na sportowej mapie Łaziski Klub Sportowy, który kultywował tradycje założonej w 1927 roku Polonii i późniejszych SMP, OMP i Ursusa. ŁKS był związany z miejscowym przemysłem górniczym, a zwłaszcza z patronującą klubowi kopalnią „Waleska”. Działaczami, którzy wznowili ruch sportowy w tym klubie byli: Waldemar Dykta (reprezentował klub na walnym zgromadzeniu OZPN w Katow-

cach), Wilhelm Oczadły (sekretarz), Franciszek Grzesica, Strzoda i Józef Pukocz. Dwaj ostatni z wymienionych mieszkali przy ul. – odpowiednio: Farnej 4 i Wyrskiej 17. Były to pierwsze po wojnie siedziby klubu, gdzie kierowano korespondencją. Pierwszym prezesem ŁKS Łaziska Średnie został Franciszek Wita. Po nim (już w latach pięćdziesiątych) funkcję tę objął właściciel miejscowej rzeźni Augustyn Szewczyk. Pierwszym skarbnikiem ŁKS Łaziska Średnie został Edward Marek, który pełnił tę funkcję przez kilka lat. Faktycznie jednak osobą sprawującą pieczę nad klubowymi finansami był jego syn Jan Marek, który nie był ujmowany w oficjalnych dokumentach, ponieważ był... niepełnoletni. Zresztą Jan Marek, na początku lat sześćdziesiątych pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Rewizyjnej klubu z Łazisk Średnich, a następnie księgowego. Pod koniec lat 70. był sekretarzem w MZKS Polonia, powstałym po zjednoczeniu łaziskich klubów.

Tabela 25. Klasa B – grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. KS Zgoda Bielszowice ↑		0 – 3 (w.o.)
2. KS Pogoń Huta Pokój Nowy Bytom		1 – 12
3. KS Śląsk Tarnowskie Góry	1 – 1	2 – 4
4. GKS Kresy Chorzów		0 – 3 (w.o.)
5. KS Wawel Nowa Wieś		
6. KS Ruch Radzionków		
7. KS 27 Orzegów	2 – 2	
8. KS Sęp Godula	2 – 3	0 – 3 (w.o.)
9. KS Brynica Kamień	3 – 0 (w.o.)	0 – 3
10. ZWM Łaziska Górne	-	-
11. RKS Chorzów – Azoty	5 – 2	
12. KS Orkan Dąbrówka Wielka	6 – 0	

Trzon zespołu tworzyli wówczas zawodnicy: Wilhelm Oczadły, Wiktor Raszka, Franciszek Palenta, Roman Grzegorzczak, Karol Wawrzynek, Paweł Danielczyk, Antoni Szydło, Franciszek Jaszczak, Teofil Kwoska. To właśnie oni byli autorami pierwszego wśród wszystkich łaziskich drużyn awansu po zakończeniu wojny. Drużyna ŁKS, zgłoszona do rozgrywek klasy C wraz z trzema innymi zespołami, awansowała bowiem do klasy B.



Zdjęcie 15. Odznaka Związku Walki Młodych.

Ostatnim łaziskim klubem, który zainaugurował działalność piłkarską w omawianym sezonie był KS Jedność Łaziska Dolne. Przyjął on barwy żółto – białe, bo takie kolory miały pierwsze stroje, w których występowali zawodnicy Jedności. Mieszkańcy tej najmniejszej łaziskiej miejscowości doczekali się w końcu ligowej drużyny, ponieważ Jedność, podobnie jak zespoły Elektro i ŁKS, została przydzielona do tej samej grupy klasy C. W katowickim Archiwum Państwowym zachowała się dokumentacja klubu, stąd można odtworzyć skład pierwszego zarządu: Franciszek Kałuża (prezes), Leopold Pajak (wiceprezes), Adolf Pojda (sekretarz), Jerzy Piecha (zastępca sekretarza), Paweł Rupik (skarbnik), Józef Cimla (pomocnik

skarbnika), Augustyn Karwat (kronikarz), Antoni Piórecki (gospodarz klubu), Paweł Piecha (naczelnik sportu), Rufin Kopiec (kierownik sportu), Franciszek Suchy (członek zarządu), Franciszek Krupa, Stanisław Bendarek, Reinhold Zaczek (komisja rewizyjna), Stanisław Marcinkowski, Józef Żmija, Juliusz Piecha, Franciszek Stolorz (ławnicy). Niektórzy działacze, jak P. Piecha, czy Zaczek byli czołowymi zawodnikami klubu, do których zaliczali się również bramkarz Walter Wagstiel oraz kapitan zespołu Augustyn Golda. Drużyna rozgrywała spotkania na boisku znajdującym się przy dzisiejszej ulicy Górniczej, w okolicy późniejszej Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (obecnie ma tam siedzibę firma Martech – Plus), zaś siedzibą klubu był miejscowy urząd gminy.

Tabela 26. Klasa C. Grupa III. Kolejność po rundzie jesiennej.

	ŁKS	Elektro	Jedność
1. Piast Pawłów ↑			0 – 3 (w.o.) w
2. ŁKS Łaziska Średnie ↑	-	0 – 7 w	
3. Śląsk Kończyce ↑	2 – 1 d	1 – 3 d	0 – 3 (w.o.) w
4. OM TUR Orzesze ↑	5 – 3 w		
5. Elektro Łaziska Górne	7 – 0 d		
6. WKS Wyrzy			
7. Jedność Łaziska Dolne			
8. AKS II Mikołów	2 – 1 d		0 – 2 lub 1 - 2 w
9. Orzeł Mokre	5 – 0 d	0 – 3 (w.o.) w	

Jak więc widać, w pierwszym po wojnie roku, kiedy to wznowiono sportową działalność, na terenie Łazisk funkcjonowały aż 4 kluby prowadzące sekcje piłki nożnej.

Sezon ten przyćmiły jednak wydarzenia, do których doszło w kwietniu 1946 roku w drugim dniu świąt wielkanocnych. Drużyna ZWM jechała wówczas na mecz do Goduli, obecnie dzielnicy Rudy Śląskiej. Podróżowano dwiema ciężarówkami. Pierwsza z nich, prowadzona przez Antoniego Piszczka, bezpiecznie dotarła na miejsce, natomiast druga, której kierowcą był Kiecka, uległa wypadkowi. Zawodnicy oraz towarzyszący im działacze i kibice zbyt mocno obciążyli skrzynię ładunkową samochodu, co spowodowało, że jego przód się podniósł. Kierowca stracił panowanie nad pojazdem, który następnie uderzył w drzewo po lewej stronie (jadąc w stronę Katowic) dzisiejszej ulicy Rybnickiej, tuż za dawnym przejazdem kolejowym. Część podróżnych wpadła do pobliskich mokradeł, a niektórzy uderzyli w płot przy pierwszym domu. Co ciekawe, tragedia łaziskich sportowców została wówczas niemal całkowicie zignorowana przez ówczesną prasę („Dziennik Zachodni”, „Trybuna Robotnicza”). Wspomniano jedynie lakonicznie o przełożeniu meczu Sęp – ZWM na inny termin, z powodu wypadku zawodników z Łazisk. Piłkarzami opiekowały się w czasie spotkań sanitariuszki PCK – Elfryda Skrobol i Łucja Kamińska (po mężu Szopa). Dzięki relacji tej drugiej, która została ranna, znamy listę ofiar śmiertelnych tej katastrofy. Zginął w niej napastnik Artur Hajduk, znany z tego, że w czasie podróży na mecze przygrywał na akordeonie. Śmierć ponieśli kibice: Augustyn Szpuła, Szuchaja, Kasperek, Pająk, Małek oraz jedyna w tym gronie kobieta Augustyna Pojda. Niektórzy z wymienionych zmarli w szpitalu kilka dni po wypadku. Natomiast poważnie rannych zostało 7 kobiet i kilkunastu mężczyzn,

jak np. zawodnik Alfred Jarek, czy działacz Eryk Małek. Ostatni ze wspomnianych, do końca życia poruszał się na wózku inwalidzkim.

W tym tragicznym wydarzeniu znalazł się jednak również wątek humorystyczny. Otóż będący zapalonym kibicem właściciel znanego w Łaziskach sklepu spożywczego Ludwik Ratka, wioził w ciężarówce 7 litrów wódki. Jak się okazało, transport alkoholu ocalał w czasie wypadku, zaś jego właścicielowi stłukły się ... okulary. Nie ucierpiało natomiast trzymane w ustach nieodłączne cygaro!

1946/1947

Drugi po wojnie sezon przyniósł łaziskim kibicom derbowe emocje. Zachował się jednak jedynie wynik spotkania w Łaziskach Górnych, gdzie ZWM pokonał zespół beniaminka z Łazisk Średnich 1 – 0 (0 – 0). ZWM zajął bezpieczne miejsce w środku tabeli. Najlepszym strzelcem w zespole nadal pozostawał Alfred Turczyk.

Z kolei zespół ŁKS, po zaledwie rocznym pobycie w klasie B, musiał opuścić ten poziom rozgrywek.



Zdjęcie 16. Zawodnicy ŁKS Łaziska Średnie w czasie pochodu pierwszomajowego w Katowicach, na dzisiejszej ul. Jagiellońskiej w 1947r.



Zdjęcie 17. Zawodnicy ŁKS Łaziska Średnie w czasie pochodu pierwszomajowego w Katowicach, na dzisiejszym Placu Sejmu Śląskiego.



Zdjęcie 18. Proporzec GZ – ŁKS Łaziska Średnie wyhaftowany z okazji 20-lecia klubu.

Tabela 27. Klasa B, grupa III.

	ZWM		ŁKS	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. RKS Piast Pawłów				
2. RKS 27 Orzegów				1 – 3
3. Kopalniani KS Mysłowice		1 – 4	2 – 4	
4. TK Śląsk Kończyce		0 – 2		0 – 3
5. KS Urania Kochłowice		1 – 5		1 – 6
6. KS ZWM Łaziska Górne 17 pkt., br: 32 – 36	-	-		0 – 1
7. AKS Mikołów	3 – 3	1 – 6		
8. RKS TUR Orzesze	5 – 1	2 – 2	2 – 2	1 – 3
9. RKS Sęp Goduła		2 – 1	4 – 2	
10. ŁKS Łaziska Średnie⁴ 8 pkt., br: 20 – 58	1 – 0			

Natomiast w klasie C, oba łaziskie zespoły – Elektro z Górnych i Jedność z Dolnych - spisały się nieźle, zajmując odpowiednio IV i V miejsce. Dodatkowo Elektro otrzymał nagrodę „fair play” za brak punktów karnych w roku 1946.

W styczniu 1947 roku klub z Łazisk Dolnych przejął nowy zarząd w składzie: Franciszek Suchy (prezes), Adolf Pojda (wiceprezes), Augustyn Karwat (sekretarz), Herbert Kałuża (zastępca sekretarza), Alojzy Holec (skarbnik), Karol Kapias (referent sportowy), Wilhelm Kosubek (gospodarz), Paweł Piecha (kierownik sekcji oraz przodownik, czyli ktoś w rodzaju szkoleniowca zespołu). Jedność,

⁴ ↓ - znak oznacza spadek

w kwietniu 1947 roku, przystąpiła do Centralnego Związku Zawodowego Górników w Polsce i zaczęła używać nazwy Górniczy Związkowy Klub Sportowy „Jedność”. Zarząd obradował najczęściej w restauracji Emila Kramzy. W omawianym sezonie drużynę z Łazisk Dolnych wzmocnił Karol Starzyczny z Orła Mokre.

Tabela 28. Klasa C, grupa IV.

	Elektro	Jedność
1. KS Podlesianka 38 Podlesie ↑		1 – 4 d, 2 – 5 w
2. WKS Wryy ↑	1 – 2	
3. KS Tychy		5 – 4, 2 – 4
4. KS Elektro Łaziska Górne 18 meczów, 20 pkt., br: 44 – 27	-	0 – 1
5. KS Jedność Łaziska Dolne 18 meczów, 18 pkt., br: 32 – 36	1 – 0	-
6. KS Czułów – Fabryka		1 – 1
7. KS Naprzód Zawada		1 – 1
8. KS Orzeł Mokre		2 – 0
9. RKS II Chorzów – Azoty		3 – 3
10. AKS II Mikołów		3 – 0

Dzięki zachowanemu w katowickim Archiwum Państwowym wykazowi zawodników z lutego 1948 roku, których zgłoszenia tymczasowo unieważniono (powodem było zgłoszenie na niewłaściwych drukach), możemy odtworzyć częściowo kadry łaziskich zespołów w pierwszych latach powojennych. W zespole ZWM Łaziska Górne występowali, między innymi: Zygmunt Dyczka (ur. 1925), Marian Bardeń (ur. 1928), Teodor Ciałoń (ur. 1929), Edmund Ciećka (ur. 1921), Bolesław Dytko (ur. 1915), Józef Habraszka (ur. 1929), Artur Hajduk (ur. 1926), Rufin Kwośka, Eugeniusz Nowara (ur. 1930), Paweł Nowrot (ur. 1923), Paweł Otremba (ur. 1916), Emil Porwolik (ur. 1921), Józef Przy-

była (ur. 1927), Paweł Pustelnik (ur. 1922), Eryk Ratka (ur. 1918) i Erwin Wróbel (ur. 1923).

W zespole Elektro Łaziska Górne grali: Hubert Czardybon (ur. 1918), Leon Danielczyk (ur. 1929), Zygfryd Gałuszka (ur. 1927), Leon Gorgoń (ur. 1930), Ryszard Kamiński (ur. 1922), Teodor Knopik (ur. 1926), Bernard Kopiec (ur. 1928), Wilhelm Kubica (ur. 1914), Jerzy Mucha (ur. 1929), Mirosław Ostapowicz (ur. 1924), Józef Pach (ur. 1930), Jerzy Pepke (ur. 1925), Ryszard Puchała (ur. 1914) i Bernard Wiśniewski (ur. 1928).



Zdjęcie 19. Jedność Łaziska Dolne na własnym boisku. Stoją od lewej: Alfred Jargoń, Robert Bąk, Bernard Indyka, Paweł Piecha, Bronisław Kałuża, Bernard Ciszewski, Józef Pyclik. W pierwszym rzędzie od lewej: Karol Starzyczny, Alfred Spornol, Alfred Ryguła (bramkarz), Alojzy Piecha, Henryk Adam.

Kadrę ŁKS Łaziska Średnie tworzyli: Hubert Błaszczyk (ur. 1928), Emanuel Ciałoń (ur. 1929), Erwin Furas (ur. 1929), Benon Fabian (ur. 1918), Józef Klassek (ur. 1915), Roman Krzyżowski (ur. 1927), Ryszard Labus (ur. 1928), Jan Pyka (ur. 1914), Alfred Rompel (ur. 1920), Oskar Smak (ur. 1928), Leon Sacharek (ur. 1922), Jan Szałapski (ur. 1924), Antoni Szydło (ur. 1919) i Jerzy Wojciechowski (ur. 1921).

W Jedności Łaziska Dolne występowali: Paweł Borowski (ur. 1922), Roman Depta (ur. 1924), Maksymilian Górnioczek (ur. 1924), Wiktor Kasza (ur. 1928), Stefan Kopiec (ur. 1919), Karol Macioł (ur. 1915), Jan Pawlik (ur. 1918), Paweł Piecha (ur. 1911), Stefan Przybyłek (ur. 1922), Józef Rupik (ur. 1928), Józef Rzepka (ur. 1922), Walter Wagstiel (ur. 1929), Ryszard Wojtynek (ur. 1923), Reinhold Zaczek (ur. 1926).

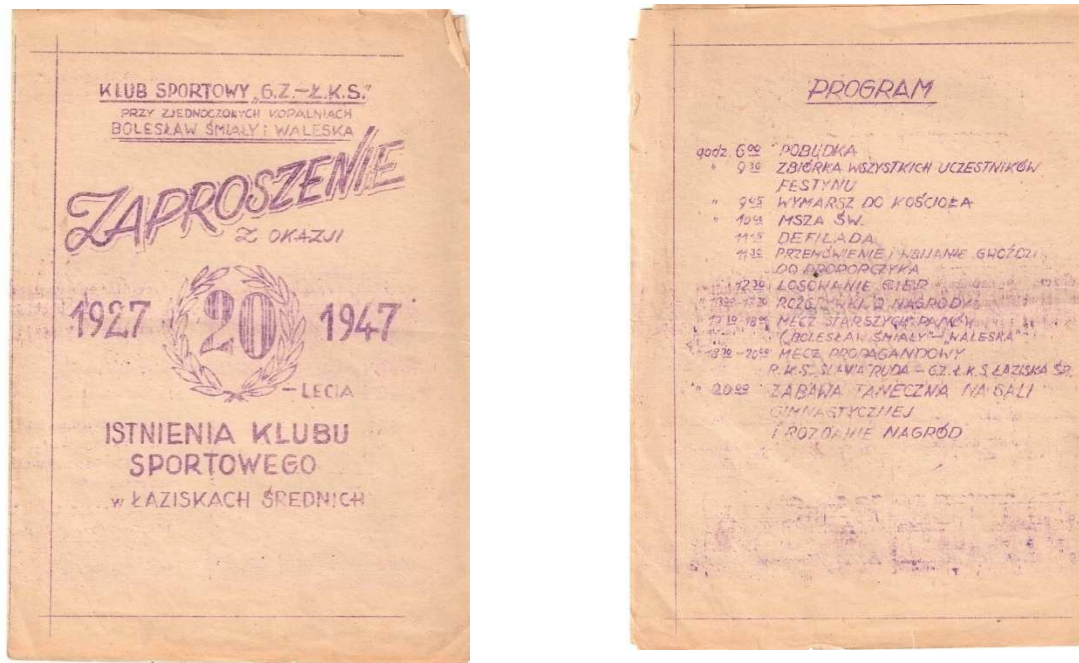


Zdjęcie 20. Mecz towarzyski Jedność Łaziska Dolne – Concordia Knurów. Łaziszczenie w białych strojach stoją od lewej: Paweł Piecha, Alfred Spernol, Robert Bąk, Alfred Jargoń, Bernard Indyka, Bernard Ciszewski, Józef Pyclik, Bronisław Kałuża, Alojzy Piecha. W środkowym rzędzie od lewej: Karol Starzyczny i Alfred Ryguła. Na dole Henryk Adam.

1947/1948

Drużyna ZWM uplasowała się o jedno miejsce wyżej w tabeli, w porównaniu z poprzednim sezonem, a na uwagę zasługuje fakt, że jej najlepszy zawodnik Józef Przybyła znalazł się w reprezentacji ŚIOZPN i rozegrał w 1948 roku mecz w jej barwach w Bielsku. 31 października 1947 roku zorganizowano w Łaziskach Górnych spotkanie ZWM – GZKS Eminencja Dąb – Katowice, z którego dochód był przeznaczony na odbudowę Warszawy ze zniszczeń wojennych. Niestety nie zachował się wynik tego meczu.

Olbrzymie emocje towarzyszyły łaziskim kibicom w klasie C, gdzie rywalizowały o awans dwa nasze zespoły. Ostatecznie promocję do klasy B uzyskało Elektro Łaziska Górne, wyprzedzając o 1 punkt Orła Mokre i o 2 punkty zespół z Łazisk Średnich. Drużynę RKS Elektro tworzyli, między innymi: Władysław Kapusta, Zygfryd Gałuszka, Franciszek Gardawski (bramkarze) Teodor Kania, Józef Spendel, Oskar Spendel, Antoni Kowalski, Hubert Kuś (kapitan), Eryk Czaja, Franciszek Jaszczyk oraz Talarczyk. Natomiast działaczami byli między innymi: Leopold Konior – kierownik działu kadr zakładów „Elektro”, Alojzy Parma, Ryszard Puchała – sekretarz klubu, Rogalski oraz Emil Mateja, który był kierownikiem drużyny i prowadził treningi, pełniąc funkcję szkoleniowca.



Zdjęcie 21. Zaproszenie z okazji 20-lecia klubu sportowego w Łaziskach Średnich.



Zdjęcie 22. Czterej przyjaciele z boiska – zawodnicy Jedności Łaziska Dolne przed posesją przy ulicy Szkolnej 8. Od lewej: Bernard Ciszewski, Alfred Ryguła, Bronisław Kałuża i Bernard Indyka.

Natomiast klub z Łazisk Średnich zmienił przed sezonem nazwę, występując od tej pory jako Górniczy Związkowy – Łaziski Klub Sportowy. GZ – ŁKS uznawał się za kontynuatora poprzednich klubów z tej miejscowości, o czym świadczą bardzo huczne obchody 20-lecia, zorganizowane w lipcu 1947 roku, na które zaproszono całą ówczesną śmietankę towarzyską Łazisk. Przy okazji odbył się mecz towarzyski GZ – ŁKS z RKS Slavia Ruda. W samym zespole odnotowano kilka zmian: pozyskano z ZWM Łaziska

Górne Oskara Gołąbka, do drużyny wrócił wiosną 1948 r. – po krótkim epizodzie w Pocztowym KS Katowice – Roman Grzegorzczak, zaś po zakończeniu sezonu, do klubu z województwa opolskiego, odszedł Jan Szałapski.

Pomimo, iż drużyna Jedności Łaziska Dolne plasowała się najniżej z wszystkich łaziskich zespołów, znana była z niezwyklej zaciętości w walce, która często przekraczała granice fair play. Stąd poszczególni zawodnicy tego klubu bardzo często bywali karani przez OZPN odsunięciem od kilku spotkań lub nawet dyskwalifikowani. Kadre zespołu tworzyli wówczas, między innymi: Józef Pyclik, Jerzy

Bąk, Robert Bąk, Henryk Adam, Józef Holec, Herbert Kałuża, Bernard Ciszewski, Jan Biela, Bernard Indyka, Alfred Ryguła. Ostatni z wymienionych zawodników został w maju 1948 r. dożywotnio zdyskwalifikowany za uderzenie sędziego w twarz.

Tabela 29. Klasa B, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. KS Kostuchna		0 – 4
2. Ferrum Katowice	6 – 2	
3. TS Murcki	3 – 2	1 – 2
4. AKS Mikołów	3 – 1	
5. ZWM Łaziska Górne 10 pkt., br: 42 – 46	-	-
6. Pocztowy KS Katowice	4 – 2	1 – 4
7. OM TUR Orzesze	4 – 3	3 – 1
8. Podlesianka 38 Podlesie Śl. (b)	4 – 0	2 – 2
9. RKS Naprzód Katowice – Załęska Huta		2 – 3
10. KS Wiry	3 – 2	2 – 3

W 1948 roku w Łaziskach doszło do ciekawego meczu towarzyskiego pomiędzy reprezentacją Łazisk oraz występującym w I lidze Rymerem Niedobczyce. W zespole z Łazisk wystąpili, między innymi: Zygmunt Dyczka (ZWM, później ŁKS), Eryk Lyra, Ludwik i Bernard Licheccy, Wilhelm Oczadły (wszyscy ŁKS), Emil Porwolik (ZWM), Edmund Ciećka (ZWM, później Łaziska Dolne) i Bernard Ciszewski (Łaziska Dolne). Gospodarze po ambitnej grze ulegli pierwszoligowcom 1 – 3.

Tabela 30. Klasa C, grupa VII.

	Jedność		Elektro		GZ – ŁKS	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Elektro Łaziska Górne ↑ 10 meczów, 16 pkt., br: 26 – 15	2 – 3	0 – 2	-	-		3 – 0
2. Orzeł Mokre	2 – 4	2 – 3		2 – 2	6 – 2	
3. GZ – ŁKS Łaziska Średnie 10 meczów, 14 pkt., br: 35 – 15	4 – 1	0 – 3 (w.o.)	0 – 3		-	-
4. Jedność Łaziska Dolne 10 meczów, 7 pkt., br: 19 – 21	-	-			3 – 0 (w.o.)	
5. RKS Czułów	1 – 0	1 – 2	2 – 0	3 – 2	5 – 1	
6. KS 45 Bujaków	1 – 1	6 – 2	5 – 2			8 – 1
- Naprzód Zawada k. Orzesza (wycofał się w trakcie rozgrywek)	3 – 0					

1948/1949

Następny sezon przyniósł po raz pierwszy rywalizację w klasie B dwóch klubów z tej samej części Łazisk – czyli Górnych. Do rywalizacji w jednej grupie przystąpiły bowiem zespoły ZWM oraz beniaminka Elektro. Lepiej spisała się drużyna ZWM, której najlepszym strzelcem był wspomniany już Józef Przybyła. W Orzeszu, w meczu z ostatnią drużyną w tabeli, popisał się on niezwykłym wyczynem i zdobył trzy

bramki, wszystkie z rzutów wolnych bezpośrednich. Zresztą wielu kibiców i zawodników wspomina do dzisiaj, jak to popularny „Kozą” przed wykonaniem rzutu wolnego lub karnego lubił „utaplać” piłkę w kałuży lub błocie, aby była trudniejsza do złapania przez bramkarza.

Z kolei drużyna RKS Elektro spisała się bardzo dobrze, jak na debiutanta w tej klasie rozgrywek. Przyczyniło się do tego m.in. pozyskanie Alfreda Korczyka z Czarnych Sosnowiec, który – oprócz bardzo dobrej gry w piłkę – słynął ze swej pasji do gołębi pocztowych. Natomiast aż czterech zawodników tego klubu zamierzało jeszcze jesienią 1948 roku opuścić zespół i przejść do SKS Gardawice. Byli to: Franciszek Sykulski, Hubert Pacha, Roman Bańczyk i Herbert Bończyk. Za podwójne podpisanie zgłoszeń zostali oni jednak zawieszeni przez OZPN i przejście do Gardawic trzem ostatnim wymienionym zawodnikom udało się zgłosić dopiero pół roku później.



Zdjęcie 23. Część szerokiej kadry drużyny ZWM Łaziska Górne. Od lewej: Henryk Ucka, Widak, Hubert Kantor, Gałaszek, ?, Ernest Jarek, Zając, Gerard Kozok, Gerard Dyczka, Henryk Dyczka, Paweł Lachowski (Lachman), Joachim Golda oraz działacz Jan Malcharek.

W grudniu 1948 roku zmieniono nazwę klubu z RKS Elektro na Związkowy Klub Sportowy Elektro. Na tym jednak nie koniec zmian, ponieważ na przełomie marca i kwietnia 1949 klub zjednoczył się z ZWM Łaziska Górne i przystąpił do Zrzeszenia Sportowego Ogniwo. Tak więc fuzji dokonały kluby, które rywalizowały ze sobą w jednej grupie klasy B! Obie drużyny dokończyły jednak rozgrywki osobno, przyjmując – jak podaje ówczesna prasa („Dziennik Zachodni”, „Trybuna Robotnicza”) – na ten krótki czas nazwy Ogniwo ZWM i Ogniwo – Elektro.

Tabela 31. Klasa B, grupa I.

	ZWM		Elektro	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. ZKSM Orzeł Wełnowiec ↑	6 – 2	0 – 9	3 – 3	0 – 3
2. ZZK Piotrowice	1 – 2	1 – 4	3 – 1	1 – 3
3. Podlesianka 38 Podlesie Śl.	4 – 1	1 – 4	0 – 1	0 – 4
4. ZWM Łaziska Górne (wiosną Ogniwo) 22 pkt., br: 46 – 35	-	-	2 – 1	0 – 1
5. KS Spójnia Tychy	6 – 1	3 – 3	1 – 1	1 – 3
6. AKS Mikołów	5 – 1	0 – 2	3 – 1	1 – 0
7. Elektro Łaziska Górne (b) 16 pkt., br: 21 – 28	1 – 0	1 – 2	-	-
8. Pocztowny KS Katowice	7 – 0	0 – 1	1 – 1	1 – 2
9. TC GTS Murcki	3 – 1	2 – 2	2 – 1	1 – 0
10. TUR Orzesze ↓	1 – 0	3 – 2	2 – 0	1 – 3

W klasie C, sukces odnotowała drużyna GZ – ŁKS Łaziska Średnie, która ponownie wywalczyła awans do klasy B. Zajęła ona II miejsce, ulegając drużynie z pobliskich Wyr o zaledwie 1 pkt. Łaziszczanie uzyskali awans, pomimo że przed sezonem do Rymera Niedobczyce odszedł czołowy zawodnik

Oskar Gołąbek. Głównym architektem tego sukcesu był Wilhelm Oczadły – szkoleniowiec i sekretarz klubu, który w czerwcu 1949 został odznaczony srebrną odznaką z okazji 15-lecia ŚIOZPN. Do zawodników, którzy wywalczyli promocję do wyższej klasy rozgrywek należeli, między innymi: Edward Sitko „Eduł” (bramkarz), Antoni Szydło, Karol Wawrzynek, Wiktor Raszka, Eryk Lyra, Paweł Danielczyk, Ludwik Lichecki, Stanisław Krymer i Benon Fabian.

Po raz drugi z rzędu IV miejsce w tabeli zajęli zawodnicy Jedności Łaziska Dolne. Klubem tym od stycznia 1949 roku zarządzał nowy prezes – Rufin Kopiec, honorowym prezesem został Jan Golda,



Zdjęcie 24. Drużyna Jedności Łaziska Dolne. Stoją od lewej: Paweł Piecha, Herbert Kałuża, Józef Ryguła, Bernard Ciszewski, Bronisław Kałuża, Stanisław Pawlica (kibic), Alfred Jargoń, Karol Starzychny. W środkowym rzędzie od lewej: Bernard Indyka, Robert Pąk, Józef Pyclik. U dołu od lewej: Alfred Spernol, Alfred Ryguła, Alojzy Piecha.

zaś skarbnikiem Alojzy Mildner. Działacze ci podjęli próbę połączenia w lutym 1949 r. Jedności z klubem z Łazisk Średnich, który również działał pod patronatem górniczych związków zawodowych. Ostatecznie jednak fuzja nie doczekała się realizacji.

Warto dodać, że 22 lipca 1948 r. z okazji Święta Odrodzenia Polski zorganizowano na boisku ZWM turniej, w którym gospodarze zmierzyli się z zespołem Elektro, a GZ – ŁKS z Jednością. Niestety nie zachowały się wyniki tych nieoficjalnych „mistrzostw Łazisk”.

Tabela 32. Klasa C – grupa V (lub IV).

	Jedność		GZ ŁKS	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. WKS Chemik Wryy ↑	1 – 1	1 – 2	1 – 1	2 – 3
2. GZ – ŁKS Łaziska Średnie 21 pkt., br: 55 – 11	0 – 3		-	-
3. KS Jedność Bujaków	2 – 2	1 – 3	6 – 1 (lub 5 – 1)	3 – 1
4. Jedność Łaziska Dolne 12 pkt., br: 30 – 28	-	-		
5. AKS (ZAKS Metalowiec) II Mikołów	4 – 3	2 – 3	5 – 1	4 – 0
6. Strażacki KS Gardawice	7 – 1	3 – 0		
7. Orzeł (LZS) Mokre	5 – 2	3 – 0	5 – 1	4 – 0

1949/1950

W tym sezonie ponownie w klasie B rywalizowały dwie łaziskie drużyny, chociaż mogły uczestniczyć po raz pierwszy na tym szczeblu aż trzy. Wiosną 1949 roku doszło jednak do wspomnianej fuzji ZWM oraz Elektro i tym samym powstał Związkowy Klub Sportowy Ogniwo, który mecze rozgrywał na boisku dawnego ZWM w centrum Łazisk Górnych. Pierwszy po zjednoczeniu sezon nie wypadł zbyt okazale. Zespół zajął dopiero V miejsce. Pierwszym grającym trenerem Ogniwa został pochodzący z Gardawic były zawodnik ZWM Emil Porwolik.

Oczko wyżej uplasował się nieoczekiwanie beniaminek z Łazisk Średnich, który kolejny raz zmienił nazwę i występował teraz jako Związkowy Klub Sportowy Górnik. Sam szyld Górnik – jak się później okazało – przetrwał przez prawie ćwierć wieku.

Tabela 33. Klasa B, grupa I.

	ZKS Ogniwo		ZKS Górnik	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. LZS Podlesianka 38 Podlesie Śl. ↑		0 – 1		2 – 2
2. ZKS Spójnia Tychy	3 – 4		1 – 3	
3. KS Związkowiec Katowice		6 – 1	3 – 2	
4. ZKS lub GZKS Górnik Łaziska Średnie (b) 14 meczów, 14 pkt., br: 22 – 24			-	-
5. ZKS Ogniwo Łaziska Górne 14 meczów, 13 pkt., br: 28 – 25	-	-	2 – 2	
6. ZKS Stal (AKS) Mikołów	2 – 2			0 – 2
7. ZKS Papiernik Unia Czułów	1 – 1		2 – 1	
8. ZKS Chemik Unia Wry		3 – 2		1 – 0

Najwięcej zawirowań przeżył wówczas klub z Łazisk Dolnych. W połowie lipca przekształcił się, jak wiele drużyn z małych miejscowości, w Ludowy Zespół Sportowy i pod tą nazwą przystąpił do rozgrywek. Nowy zarząd stanowili, między innymi: Bronisław Kałuża (przewodniczący), Franciszek Szuster (I zastępca), Walerian Bobrecki (II zastępca), Alojzy Suchy (skarbnik), Paweł Piecha (gospodarz). Drużyna okazała się rewelacją rundy jesiennej, zostając mistrzem półmetka. Niestety, tuż przed rundą wiosenną zespół został wycofany z rozgrywek, pomimo iż 19 lutego wybrano kolejny zarząd na czele z Rufinem Kopcem. W marcu ŚIOZPN skreślił LZS Łaziska Dolne z listy członków z powodu „braku rejestracji klubu w wojewódzkiej Samopomocy Chłopskiej”. 2 kwietnia odbyło się zebranie likwidacyjne klubu. W rundzie rewanżowej wszyscy rywale wycofanych z gry łaziszczan otrzymali walkowery, pomimo tego zespół zajął VI miejsce w tabeli. Dodać należy, że drużyna ta została reaktywowana w 1952 roku.

Natomiast zgłoszone do rozgrywek klasy C rezerwy Ogniwa Łaziska Górne zajęły niespodziewanie II miejsce, ustępując jedynie zespołowi z Orzesza.

Rok 1949 przyniósł również zmiany w łaziskim przemyśle. Zakłady „Elektro” zostały podzielone na dwa odrębne przedsiębiorstwa: Elektrownię „Łaziska” i Hutę „Łaziska”. Ponieważ hutnicy chcieli założyć własny klub sportowy, jeszcze w tym roku powołali ZKS Stal Huta Łaziska. Do grupy inicjatorów tego pomysłu należeli, między innymi: Apolinary Skąpski, Wilhelm Oczadły, Franciszek Gardaw-

ski, Emil Mateja, Jan Harnasz, Teodor Jurek, Henryk Smolik oraz dyrektor huty – Zygmunt Biały. Jedną z powołanych wtedy do życia sekcji była sekcja piłkarska, lecz minęło jeszcze trochę czasu, zanim drużynę Stali zgłoszono do ligowych rozgrywek.

Tabela 34. Klasa C, grupa II.

	Ogniwo II		LZS Łaziska Dolne	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. LZS Orzesze ↑	3 – 2			0 – 3 (w.o.)
2. ZKS Ogniwo II Łaziska Górne 14 meczów, 19 pkt., br: 31 – 17	-	-		0 – 3 (w.o.)
3. LZS Gardawice	1 – 0		0 – 3 (w.o.)	
4. LZS Mokre	2 – 2		1 – 4	
5. LZS (KS) Bujaków	6 – 2			0 – 3 (w.o.)
6. LZS Łaziska Dolne (wycofane wiosną po pierwszym meczu)	3 – 0 (w.o.)		-	-
7. ZKS Stal II Mikołów	1 – 2		0 – 3 (w.o.)	
8. LZS Panewniki	3 – 0		0 – 3 (w.o.)	

1950

Następny sezon ligowy był nietypowy, bo zaledwie półroczny, ze względu na zmianę od 1951 roku rozgrywek na system wiosna – jesień. Zachowały się jedynie szczątkowe wyniki łaziskich drużyn w klasie B. Brak również kompletnej tabeli. Wiadomo natomiast, że Górnik Łaziska Średnie awansował do IV rundy Pucharu Polski, po zwycięstwie nad Unią Kosztowy 3 – 2. Jednak w tej rundzie łaziszczanie ulegli Górnikowi Kostuchna aż 0 – 5. Również Ogniwo awansowało do IV rundy Pucharu, lecz nie posiadamy wyniku z meczu, ani nie znamy rywala. W klasie C w tamtym sezonie występowały rezerwy, zarówno Górnika, jak i Ogniwa.

Tabela 35. Klasa B, grupa III.

	Ogniwo		Górnik	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
- Górnik II Kostuchna				
- LZS II Podlesianka Podlesie Śl.				
- Stal Mikołów				
- Ogniwo Łaziska Górne	-	-	4 – 3	
- Górnik II Ligota				
- Górnik II Katowice		3 – 4		
- LZS Orzesze (b)		3 – 2	4 – 0	
- Kolejkarz II Katowice (s) ⁵				5 – 1
- Górnik Łaziska Średnie		3 – 4	-	-
- Spójnia Tychy	4 – 1			

⁵ litera "s" oznacza spadkowicza

Tabela 36. Klasa C, grupa I, Katowice.

	Ogniwo II		Górnik II	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
- LZS Kobiór				1 – 5
- Górnik II Łaziska Średnie			-	-
- Unia Wryy				
- LZS Mokre				
- Ogniwo II Łaziska Górne	-	-		
- LZS II Orzesze		3 – 5		

1951

Sezon wielkich zmian w rozgrywkach okazał się szczęśliwy dla graczy Górnika. Zajęli pierwsze miejsce w grupie na szczeblu powiatowym (zniesiono dotychczasową klasę B) w powiecie pszczyńskim i awansowali do kolejnej rundy rozgrywek. Nie ma jednak informacji o dalszych spotkaniach, podobnie jak o miejscu, które w grupie zajęło Ogniwo. Zespół Górnika osiągnął wtedy sukces, między innymi dzięki zawodnikom, którzy odbywali służbę wojskową, pracując jednocześnie w miejscowej kopalni. W ten sposób do drużyny trafili, między innymi: Sawicki, Robert Gromotka (brat Rudolfa – ligowca z Ruchu Chorzów), a rok później Tadeusz Marciniak z Żor. Ten ostatni zawodnik w późniejszym okresie znalazł się w Starze Starchowice, z którym występował w II lidze, grał też w warszawskim Lotniku. W łaziskim zespole występował krótko również jego brat Mieczysław Marciniak.



Zdjęcie 25. Karol Dziwisz.

Trenerem Ogniwa był już wówczas Karol Dziwisz (ur. 1911), który przed wojną jako zawodnik pięciokrotnie z chorzowskim Ruchem zdobył mistrzostwo Polski i występował również w pierwszej reprezentacji Polski. Dziwisz był pierwszą tak utytułowaną osobą, która zdecydowała się pracować z łaziskimi piłkarzami.

Tabela 37. Szczebel powiatowy.

	Górnik		Ogniwo	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Górnik Łaziska Średnie	-	-	3 – 3	1 – 5
2. Unia Wryy				
- Ogniwo Łaziska Górne	5 – 1	3 – 3	-	-
- LZS Mokre				4 – 0
- LZS Orzesze				
- LZS Łąka		7 – 1		



Zdjęcie 26. Drużyna Górnika Łaziska Średnie. Stoją od lewej: Engelbert Dragon (działacz), Ryszard Labus (lub Alfred Kaszuba), Alfred Labus, Wilhelm Oczadły, Karol Wawrzynek, Antoni Szydło, Alojzy Pukocz, Benon Fabian, Stanisław Krymer, Eryk Plekaniec, Wiktor Raszka, Ludwik Lichecki, Jerzy Haśnik, Walter Kozok, Augustyn Szewczyk (działacz), Augustyn Golda. W pierwszym rzędzie od lewej: Ginter Hanus, Stanisław Wiśniewski (lub Ernest Zarzyna), Józef Labus, Emil Kacak, Adolf Fabian, Tadeusz Marciniak (lub Alfred Lipina), Eryk Lyra, Teodor Kiecka. Leżą od lewej: Józef Wręzel, Ryszard Wiązek (lub Paweł Danielczyk), Hubert Kiecka.

1952

Dwie najlepsze łaziskie drużyny na skutek kolejnej reorganizacji występowały w klasie wojewódzkiej, zajmując miejsce w środku stawki. Klasa ta wówczas stanowiła, o czym dziś mało kto pamięta, odpowiednik III ligi! Zwycięzca grupy, w której występował łaziszczanie – Podlesianka – przegrała jednak baraż o awans do II ligi z zespołem AKS Nivka.

Zespół Stali Łaziska Górne, prowadzony przez Emila Mateję, wystartował wówczas w rozgrywkach klasy C i uzyskał awans do klasy B, choć nie zachowały się tabele z tego sezonu. Był to pierwszy futbolowy sukces tej hutniczej drużyny. Wtedy również drużyna piłkarska zaczęła się odradzać w Łaziskach Dolnych, ponownie pod szyldem LZS, który reaktywowano tu w czerwcu 1952 r.

Zespół Ogniwa wziął natomiast udział w rozgrywkach o Pu-



Zdjęcie 27. Czołowi zawodnicy Ogniwa. Ernest Jarek (z lewej) i Joachim Golda.

char WKKF, jednakże bez powodzenia walczył w grupie IV tych zawodów ze Stalą Cieszyn (porażka u siebie 0 – 8), LZS Skrzyszów, Stalą Czechowice i Górnikiem Jankowice. Sensacyjnie za to zakończył się mecz towarzyski rozegrany w październiku w Łaziskach pomiędzy Ogniwo a drugoligowym Górnikiem Knurów. Po trzech bramkach Józefa Przybyty i jednej Henryka Ucki łaziszczanie zwyciężyli 4 – 1.

Tabela 38. Klasa wojewódzka. Tabela na trzy kolejki przed końcem.

	Ogniwo		Górník	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. LZS Podlesianka Podlesie Śl. ↑	2 – 5	2 – 4	0 – 1	
2. Stal Mikołów	0 – 0		0 – 5	0 – 2
3. Unia Czułów		1 – 4	0 – 3	1 – 3
4. Górnik Kostuchna	1 – 1		3 – 1	2 – 4
5. Ogniwo Łaziska Górne	-	-		4 – 3
6. Górnik Łaziska Średnie	3 – 4		-	-
7. Kolejarz Pszczyna		1 – 1	1 – 1	
8. LZS Kobiór	3 – 1	2 – 1		
9. Spójnia Tychy		3 – 0	2 – 1	
10. Unia Wry	3 – 1	0 – 1		4 – 1

1953

W tym roku doszło do kolejnej reorganizacji rozgrywek. Utworzono ligę śląską (odpowiednik III ligi) oraz klasę A (odpowiednik IV ligi). W tej ostatniej nieźle radziło sobie Ogniwo, zajmując VIII miejsce wśród drużyn ze znacznie większych od Łazisk miejscowości, takich jak Bielsko, Cieszyn, Rybnik czy Stalinogród (jak nazywały się w latach 1953 – 1956 Katowice). W zespole Ogniwa rozpoczął wówczas pracę jako grający trener Jan Wiertelorz, który – podobnie jak jego poprzednik na tym stanowisku Augustyn Dudło – pochodził z Knuruwa. Zresztą oprócz nich w Ogniwie występowali wówczas inni knurowianie – Józef Górek i Pytel. Najlepszym strzelcem zespołu w tamtym sezonie



Zdjęcie 28. Mecz Kolejarza Katowice (Stalinogród) z Ogniwo Łaziska Górne. O piłkę walczy po prawej stronie Ernest Jarek – pomocnik.

był wychowanek Szombierek Bytom (który ożenił się w Łaziskach) Rudolf Kańczyk, zdobywca jedenastu bramek. Z kolei osiem goli zdobył Józef Spendel, po cztery Henryk Ucka (później przeszedł do Górnika Kostuchna), Palka oraz Fojcik, trzy – Paweł Nowrot, dwa – Augustyn Dudło oraz po jednym – Gerard Kozok, Józef Sikora i Zubel. Warto dodać, że na początku rozgrywek Ogniwo było liderem, a straciło przodownictwo w tabeli dopiero po porażce w 11. kolejce z Kolejarzem Stalinogród na wyjeździe. Na półmetku natomiast zajmowało 5. lokatę w klasie B.



Zdjęcie 29. Zawodnicy Ognia w czasie zgrupowania na scenie w łaziskiej restauracji Suchonia (obecnie „Leśna”) na Bradzie.



Zdjęcie 30. Zespół Ognia przed restauracją Suchonia na Bradzie. Stoją od lewej: Józef Spendel, Henryk Ucka, Erwin Ryguła, Augustyn Dudło, Emanuel Piwoń. W środkowym rzędzie od lewej: Józef Stachuła (działacz), Bujar, Alfred Braszczok, Paweł Nowrot, Gerard Szopa, Maksymilian Pacha, Stanisław Tabor, Teodor Ciałoń (kapitan). W pierwszym rzędzie od lewej: Pytel, Ryszard Rzepka (bramkarz), Rudolf Kańczyk, Jan Wiertelorz.



Zdjęcie 31. Zawodnicy Ognia w czasie zgrupowania na scenie w łaziskiej restauracji Suchonia (obecnie „Leśna”) na Bradzie.

Tabela 39. Klasa A. Stalinogród.

	Dom	Wyjazd
1. Ognio Bielsko ↑	2 – 1	0 – 5
2. Kolejacz Stalinogród	4 – 2	0 – 1
3. Stal Bielsko	2 – 3	2 – 5
4. Stal Mikołów	2 – 2	1 – 0
5. Górnik Rymer	1 – 0	0 – 3
6. Górnik Rydułtowy	2 – 1	1 – 2
7. Ognio Cieszyn	2 – 4	1 – 4
8. Ognio Łaziska Górne 24 mecze, 21 pkt., br: 39 – 45	-	-
9. Górnik Chwałowice		
10. Stal Cieszyn	2 – 2	2 – 2
11. Włóknierz Skoczów	4 – 0	
12. Spójnia Rybnik	2 – 2	1 – 3
13. Unia Czułów	7 – 1	
14. WKS Gliwice (wycofany w trakcie rozgrywek)		



Zdjęcie 32. Zespół Górnika Łaziska Średnie. Od lewej stoją: Wilhelm Oczadły (trener), Jerzy Kurczyk, Antoni Lipina, Józef Labus, Stanisław Wiśniewski, Leon Kopeć, Józef Wręzel. W pierwszym rzędzie od lewej: Hubert Kiecka, Edmund Labus, Alojzy Solich (bramkarz), Krystian Suchoń.

Zdjęcie 33. Reprezentacja Łazisk. Stoją od lewej: Zajdel (kierownik szkoły), Bertold Szuster, Edmund Labus, ?, Alfred Kondrot, Erwin Wróbel, Ryszard Labus, Emil Mateja (kierownik drużyny). W pierwszym rzędzie od lewej: Apolinary Skąpski (działacz), ?, Alojzy Solich (bramkarz), Alfred Korczyk, ?. Leży Henryk Kucharski (bramkarz).



Tabela 40. Klasa B. Powiat Pszczyna. Tabela na 2 – 3 kolejki przed końcem rozgrywek.

	Górník	Stal
1. Górnik Kostuchna ↑ (awans po barażach)		
2. Górnik Murcki (przegrał w barażach)		
3. Unia Bieruń Stary		
4. LZS Orzesze	4 – 1	
5. Stal Łaziska Górne 23 mecze, 26 pkt., br: 60 – 41		-
6. Spółnia (Górník) Wesółá		
7. LZS Kobiór		
8. Górnik Łędziny		
9. Kolejarsz Bieruń Nowy		
10. Górnik Łaziska Średnie 24 mecze, 21 pkt., br: 47 – 52	-	-
11. Stal II Mikołów	2 – 3	
12. Unia Wryy		
13. Spółnia Tychy		1 – 5
14. LZS II Podlesie		1 – 1

Z kolei łaziskie kluby Stal i Górnik zajęły miejsca w środkowej części tabeli klasy B, zaś w klasie C ponownie wystąpili zawodnicy LZS Łaziska Dolne i od razu uzyskali awans do klasy B!

Do ciekawego spotkania doszło w październiku 1953 roku, w którym zawodnicy powołani z wszystkich tutejszych klubów jako reprezentacja Łazisk przegrali z Pionierem Bytom 2 – 5.

1954



Zdjęcie 35. Na pierwszym planie działacze Ognia. Od lewej: Józef Szafraniec, Mieczysław Korwin, Jan Malcharek.

Obecnie zakłady te noszą nazwę Erg. Ówczesny dyrektor zakładów, inż. Ciesielski był jednym z inicjatorów powstania nowego klubu. Jednak faktycznym założycielem Unii był wspomniany już Augustyn Dudło, a pomagali mu, m.in.: Alfred Braszczok, Augustyn Gburek oraz Józef Szafraniec. Klub swą nazwę zawdzięczał Zrzeszeniu Sportowemu „Unia”, które skupiało kluby sportowe, znajdujące się pod opieką zakładów przemysłu chemicznego. Konsekwencją tego były również białe – niebieskie barwy klubu. Pierwszymi zawodnikami zespołu była grupa piłkarzy występująca do tej pory w Ogniu. Oprócz Dudły, który został grającym trenerem, do Unii przeszli, m.in.: bramkarz Rudolf Rzepka, Józef Sikora, Kazimierz Korus, Maksymilian Pacha i Ernest Jarek.

Należy dodać, że w lipcu 1954 roku Dudło – jeszcze jako gracz Ognia – oraz Hubert Kiecka „Bartek” z Łazisk

Zawodnicy Ognia w kolejnym A – klasowym sezonie pożegnali się z tym poziomem rozgrywek, doznając goryczy degradacji. Był to zresztą ostatni rok występów zespołu pod tą nazwą. W następnym sezonie zawodnicy grali już jako Sparta Łaziska Górne.

W październiku 1954 roku na sportowej mapie Łazisk pojawił się nowy klub – Unia Łaziska Górne. Został on założony przy zakładach produkujących materiały wybuchowe, zwanych przez mieszkańców „Miedzianą” (od produkowanego tam miedziankitu).



Zdjęcie 34. Drużyna Ognia. Od lewej: Teodor Ciałoń (kapitan), Rudolf Rzepka, Jan Beczała, Ernest Jarek, Paweł Nowrot, Gerard Abramowicz, Maksymilian Pacha, Zubel, Józef Spendel, Alfred Braszczok, Rudolf Kańczyk, Henryk Ucka.

Średnich zostali powołani do reprezentacji powiatu pszczyńskiego, która rywalizowała o Puchar Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wojewódzkiej Rady Narodowej. Reprezentacja ta zwyciężyła w półfinale z Bielskiem, finał rozegrany w Katowicach nie był już jednak dla niej tak szczęśliwy. Mecz finałowy wygrała reprezentacja Gliwic.

W klasie B, z trzech występujących w tej grupie łaziskich zespołów, najlepiej spisała się drużyna Stali. Zajęła pierwsze miejsce, jednak nie uzyskała awansu. Powodem była porażka w spotkaniu barażowym w Wyrach z Górnikiem Łędziny (mistrzem grupy pierwszej klasy B) 1 – 2 po dogrywce. Z kolei w lutym 1955 roku, przed kolejnymi rozgrywkami, Stal uległa w dodatkowym barażu niedoszłemu spadkowiczowi z klasy A – Górnikowi Czerwionka 0 – 2 u siebie i aż 2 – 8 na wyjeździe. Zespół Stali stanowili wtedy: Henryk Kucharski (bramkarz), Erwin Wróbel (był też działaczem klubu), Alfred Kondrot „Adzia” (z Orzesza), Ernest Mucha, Alfred Korczyk, Jerzy Szuster, Leon Danielczyk, Ernest Pająk, Alojzy Paździor, Joachim Golda, Alojzy Gefheld, Maksymilian Grajcer. Ponadto szkoleniowiec Stali – Wilhelm Oczadły – sprowadził wówczas do drużyny braci Alfreda i Ryszarda Labusów, których wcześniej trenował w Górniku Łaziska Średnie. Drużyna Górnika została dodatkowo osłabiona w trakcie sezonu poprzez odejście najlepszego zawodnika Huberta Kiecki, który trafił do Stali Mikołów. Mikołowski klub chciał też pozyskać bramkarza Alojzego Solicha, pełniącego w Górniku również funkcję sekretarza sekcji. Jednak do transferu ostatecznie nie doszło.



Rysunek 3. Emblemat Unii Łaziska Górne (ze znaczka opłat składek członkowskich).

Tabela 41. Klasa A. Grupa IV – Stalinogród.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik Wirek ↑	0 – 2	1 – 7
2. Stal Bielsko	0 – 8	2 – 9
3. Huta Baildon Stalinogród	0 – 2	1 – 5
4. Górnik Kostuchna	1 – 2	2 – 4
5. Kolejarz Stalinogród	1 – 2	3 – 5
6. Stal Mikołów	2 – 3	2 – 2
7. Górnik Bielszowice	0 – 1	1 – 4
8. Kopalnia Gottwald Stalinogród	2 – 2	1 – 1
9. Stal Cieszyn	4 – 2	0 – 0
10. Górnik Stalinogród	3 – 0	3 – 1
11. Ogniwo Cieszyn ↓	4 – 2	1 – 1
12. Ogniwo Łaziska Górne ↓ 26 meczów, 18 pkt., br: 41 – 70	-	-
13. Włóknierz Bielsko ↓	1 – 1	1 – 2
14. Unia Ligota ↓	3 – 2	3 – 0

Nie znane są lokaty w klasie B zespołu z Łazisk Średnich, podobnie zresztą jak LZS Łaziska Dolne. Największą gwiazdą w latach pięćdziesiątych ostatniego z wymienionych zespołów był Maksymilian Szuster. Snajper ten, będący zarazem kapitanem zespołu, znany był z niezwyklej ambicji i zawzię-

tości na boisku. Do dzisiaj starsi kibice i byli piłkarze wspominają, jak Szuster płakał po przegranych meczach, nie mogąc pogodzić się z porażką. Zawodnik ten zginął w wypadku w kopalni.

Tabela 42. Klasa B, grupa II.

1. Stal Łaziska Górne

- Unia Bieruń Stary
- LZS Orzesze
- Gwardia Pszczyna
- **LZS Łaziska Dolne (b)**
- LZS Ornontowice
- Unia Wry
- Górnik Murcki
- Górnik Łaziska Średnie
- Stal II Mikołów

1955

W roku 1955 w klasie B wystąpiły aż 4 łaziskie drużyny. Najlepiej z nich spisała się Stal, zajmując drugie miejsce, nieźle zaprezentował się zespół Górnika, słabo natomiast zagrał spadkowiec z klasy A – Sparta (wcześniej występująca pod nazwą Ogniwo) oraz beniaminek w tym sezonie – LZS Łaziska Dolne. Ta ostatnia drużyna została zdegradowana do klasy C.

Tabela 43. Klasa B, powiat pszczyński, grupa B. Tabela po I rundzie.

- 1. Sparta Pszczyna ↑
- 2. Stal Łaziska Górne**
- 3. Stal II Mikołów
- 4. Unia Wry
- 5. Górnik Łaziska Średnie**
- 6. LZS Zawada
- 7. LZS Łaziska Dolne ↓**
- 8. Sparta Łaziska Górne**

W trakcie sezonu głośno było o zawodnikach Górnika Łaziska Średnie, lecz głównie z powodu pozasportowych wydarzeń. Łaziszczanie rozegrali mianowicie w sezonie wyjazdowy mecz z Unią Bieruń, przegrywając aż 1 – 6. Piłkarskie władze przyznały jednak walkower 3 – 0 dla Górnika z powodu występu w zespole z Bierunia aż trzech nieuprawnionych zawodników.

Z kolei zespół Stali Łaziska Górne nieźle spisywał się w rozgrywkach o mistrzostwo Zrzeszenia Sportowego „Stal”, w których m.in. zwyciężył swą imienniczkę z Ustronia 3 – 0.



Zdjęcie 36. Zespół Górnika Łaziska Średnie. Stoją od lewej: Józef Wręzel, Gerard Danielczyk, Józef Labus, Ryszard Wiązek, Ginter Hanus, Leon Kopeć, Antoni Górecki, Emanuel Ciałoń, Gerard Abramowicz (działacz, kierowca). Od lewej w pierwszym rzędzie: Antoni Lipina, Krystian Suchoń (bramkarz), Andrzej Prudlik.

Największym hitem sezonu okazała się jednak postawa zgłoszonej do rozgrywek klasy C drużyny Unii z Łazisk Górnych. Unia przeszła jak tajfun przez te rozgrywki, zwyciężając we wszystkich spotkaniach, zdobywając komplet punktów i strzelając ponad 100 bramek, często osiągając dwucyfrowe wyniki! Uzyskany w tak bezprecedensowy sposób awans do klasy B zachwycił wszystkich, również przedstawicieli prasy (m.in. katowickiego „Wieczoru”), którzy nie mogli sobie przypomnieć, aby kiedykolwiek jakiś inny zespół tak zdeklasował rywali. Niestety, nie zachowała się tabela tam-



Zdjęcie 37. Henryk Alszer.

tych rozgrywek. Wspomnieć należy, że po nieoczekiwanej śmierci grającego trenera Unii Augustyna Dudły w czerwcu 1955 roku, opiekę nad zespołem przejął Henryk Alszer „Walek”, czynny wówczas zawodnik pierwszoligowego Ruchu Chorzów. Alszer był podporą reprezentacji Polski, z którą m.in. wystąpił na Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach w 1952 roku, zaś z chorzowskim klubem trzykrotnie zdobył mistrzostwo Polski i raz Puchar Polski. Alszer tuż po wojnie występował



Zdjęcie 38. Działacze i piłkarze Unii Łaziska Górne przy łaziskim lodowisku. W tle dawna przychodnia zdrowia. Od lewej: Alfred Nogły, Ernest Jarek, Augustyn Dudło, Augustyn Gburek i Ryszard Rzepka.

także jako zawodnik we francuskim RC Lens i szkockim Forres. Po Karolu Dziwiszu był to drugi tak utytułowany zawodnik, który związał się z łaziskim piłkarstwem. Później Alszer szkolił jeszcze (jako grający trener) zespoły Górnika Katowice i Pogoni Nowy Bytom. Pracował jako trener aż do tragicznej śmierci, kiedy to w sylwestra 1959 roku został potrącony przez samochód.

W czerwcu 1955 roku zawodnicy Unii mogli przenieść się z boiska obok dzisiejszego osiedla Centrum na otwarty wówczas obiekt przy ulicy Chopina, w pobliżu sponsorujących klub zakładów. Boisko to mogło pomieścić 2000 widzów i przetrwało do dnia dzisiejszego, choć służy obecnie wyłącznie rekreacyjnej grze w piłkę. Należy wspomnieć również o powołaniu do życia zespołu oldbojów Unii, w którym grał, m.in. Marcin Nieroba znany z działalności w łaziskich sekcjach tenisa stołowego i kobiecej siatkówki. Oldboje Unii przystąpili wówczas do rozgrywek o Puchar „Wieczoru” (mecze 2 x 35 minut), występując w grupie VII tych zawodów. Zremisowali u siebie ze zwyciężcą grupy – Dębem Katowice 1 – 1, przegrali na wyjazdach z Piastem Gliwice 1 – 6 i Spartą Żory 1 – 4 oraz u siebie z Kolejarem Stalinogród 2 – 4 i zajęli ostatnie miejsce.

Brakuje natomiast wyników z 1955 roku innych zespołów z Łazisk – Sparty Łaziska Górne i LZS Łaziska Dolne.



Zdjęcie 39. Drużyna Unii. Od lewej stoją: Kazimierz Korus, Ryszard Zieliński, Stanisław Tabor, Buchalik, ?, Maksymilian Pacha, Brunon Swadźba, Leon Jarek, Ernest Jarek, Ryszard Rzepka, Brunon Ratka i Alfred Braszczok.

1956

Sezon przyniósł bardzo ciekawą rywalizację łaziskich zespołów w klasie B. W jednej grupie, na 11 startujących drużyn, aż cztery wywodziły się z Łazisk, w tym aż trzy z Górnych! Najwyżej uplasowała się Stal Łaziska Górne, chociaż tym razem nie włączyła się do walki o awans. Dzięki zachowanym sprawozdaniom meczowym można odtworzyć skład juniorskiej drużyny Stali, która rywalizowała w lidze w odpowiedniej kategorii wiekowej. Stanowili ją: Marian Skowron, Paweł Hachuła (bramkarze), Gerard Pacha, Ernest Pojda, Leon Wiśniewski, Józef Śmietana, Józef Wywioł, Zygmunt Botor, Paweł Pukocz, Ginter Kasza, Konrad Kopiec i Konrad Oprządek.



Zdjęcie 40. Zawodnicy Unii Łaziska Górne na boisku przy ulicy Chopina. Stoją od lewej: Erwin Ryguła, Maksymilian Pacha, Ryszard Rzepka. Z przodu od lewej: Stanisław Tabor, Ryszard Zieliński.

Tymczasem zespół Unii Łaziska Górne, słabszy od Stali w rozgrywkach ligowych, stał się autorem największego sukcesu tamtego sezonu. Unia zdobyła bowiem Puchar Polski na szczeblu powiatowym, zwyciężając na neutralnym boisku w Tychach faworyzowany zespół Stali Mikołów 2 – 1. Autorami tego triumfu byli: Brunon Ratka (bramkarz), Hubert Kantor, Brunon Swadźba, Józef Sikora, Ryszard Zieliński, Erwin Ryguła, Jan Szafraniec, Edmund Dyczka, Henryk Dyczka, Kazimierz Korus, Leon Jarek, Ernest Jarek i Maksymilian Pacha. W zespole juniorów Unii występowali

wówczas: Czesław Dragon, Rudolf Czuchowski, Ginter Pacha, Brunon Grzyski, Paweł Klenart, Rudolf Ratka, Leon Korus, Tadeusz Muszer, Bernard Myszor, Roman Król, Józef Kawa, Henryk Majnert, Jan Dragon i Rudolf Sitko.

Z kolei Sparta – trzeci z zespołów wywodzących się z Łazisk Górnych, zajęła VIII miejsce. Znały jest skład juniorów drużyny Sparty z tamtego sezonu. Stanowili ją: Klaudiusz Puchała (bramkarz), Franciszek Swadźba, Alojzy Jeleń, Norbert Furgoł, Aleksander Kret, Bernard Pacha, Alojzy Hapeta, Paweł Kotas, Zygmunt Rzepka, Alfons Kempka, Zygmunt Lasok (kapitan).



Zdjęcie 41. Zawodnicy Unii w pochodzie pierwszomajowym maszerują obok starego budynku SP nr 1. Na pierwszym planie od lewej Brunon Ratka (bramkarz), Alfred Braszczok, Leon Jarek. W tle Gerard Dyczka, Stanisław Tabor, Maksymilian Pacha i Hubert Kantor.



Zdjęcie 42. Zespół seniorów Górnika Łaziska Średnie. Od lewej stoją: Stanisław Wiśniewski, Ryszard Wiązek, Kądziołka, Alfred Labus, Antoni Górecki, Gerard Danielczyk. Z przodu od lewej: Józef Wrężel, Leon Kopeć. Leżą od lewej: Adolf Fabian, Krystian Suchoń, Jerzy Kurczyk.

Dla Górnika Łaziska Średnie sezon okazał się niezbyt szczęśliwy – dotknęła go degradacja do klasy C. Zespół ten w 20. meczach zdobył zaledwie 5 punktów. o wiele lepiej spisywali się juniorzy Górnika, do których zaliczali się: Henryk Wita (bramkarz), Józef Buroszek, Antoni Kostoń, Rudolf Labus, Ryszard Lipina, Tadeusz Wawoczny, Lucjan Danielczyk, Jerzy Gie-mra, Rajmund Kiecka, Jerzy Groborz i Henryk Raszka.

Ostatni z naszych zespołów – LZS Łaziska Dolne – zajął V miejsce w klasie C.



Zdjęcie 43. Mecz Unii z Ruchem Chorzów (łaziszczanie w strojach w pasy). Stoją od lewej: ?, Henryk Dyczka, Maksymilian Pacha, Brunon Swadźba, Ernest Jarek, Ryszard Rzepka (bramkarz), Brunon Ratka (bramkarz), Alfred Braszczok, Bolesław Nowrotek (wiceprezes Unii). Z przodu od lewej: Kazimierz Korus, Ryszard Zieliński, Stanisław Tabor, Leon Jarek.

Niezwykłe wydarzenie mogli w 1956 roku przeżywać zawodnicy i kibice Unii. Do Łazisk przyjechała bowiem na mecz towarzyski naszpikowana reprezentantami Polski czołowa drużyna I ligi – Ruch Chorzów. W zespole Ruchu wystąpili, m.in.: Ryszard Wyrobek, Gerard Cieślik, Henryk Alszer (jednocześnie trener Unii Łaziska!), Czesław Suszczyk czy Henryk Bartyła. Mecz ten rozegrano na boisku w pobliżu powstającego wówczas Miejskiego Domu Kultury. Chorzowianie zwyciężyli wówczas 6 – 1, a honorową bramkę dla łaziszczan zdobył Ryszard Zieliński. Po tym meczu Zieliński trafił do Ruchu na testy, lecz ostatecznie nie został zawodnikiem tego klubu. Mecz Unia – Ruch obserwowany był przez kilka tysięcy widzów, dla których był on wielkim świętem łaziskiego futbolu. Po meczu obydwa zespoły zostały zaproszone na uroczysty obiad do sponsorujących klub zakładów, czyli do dzisiejszego Ergu.



Zdjęcie 44. Słynna drużyna chorzowskiego Ruchu na boisku w centrum Łazisk Górnych. Na drugim planie budowany Miejski Dom Kultury.

Tabela 44. Klasa B.

1. Unia Bieruń Stary ↑
2. Unia Czułów ↑
3. Jedność Nowe Tychy ↑
4. Stal II Mikołów
5. Stal Łaziska Górne 20 meczów, 19 pkt., br: 42 – 34
6. Unia Łaziska Górne 20 meczów, 19 pkt., br: 32 – 31
7. Górnik Kostuchna
8. Sparta Łaziska Górne 20 meczów, 16 pkt., br: 31 – 55
9. Górnik Wesoła
10. Unia Wiry
11. Górnik Łaziska Średnie ↓ 20 meczów, 5 pkt., br: 17 – 68

Tabela 45. Klasa C.

- | |
|-----------------------------|
| 1. LZS Zawada |
| 2. LZS Bujaków |
| 3. Jedność II Nowe Tychy |
| 4. Budowlani II Jaśkowice |
| 5. LZS Łaziska Dolne |
| 6. LZS Ornontowice |
| 7. Start II Podlesie |
| 8. LZS Paniowy |
| 9. LZS Borowa Wieś |

1957

Ten rok okazał się przełomowy dla piłki nożnej w Łaziskach. W rozgrywkach klasy B wystartował bowiem zespół Klubu Sportowego Naprzód Łaziska Górne (używano również nazwy Terenowe Koło Sportowe Naprzód). Był to klub, który powstał 5 X 1956 roku z połączenia Stali oraz Unii. Nowym klubem opiekowała się Huta „Łaziska”, zresztą był on podporządkowany



Zdjęcie 45. Wilhelm Oczadły.

Federacji Sportowej „Hutnik”. Trenerem Naprzodu został znany z pracy w innych łaziskich klubach – Górniku i Stali – Wilhelm Oczadły, kierownikiem sekcji Józef Stachuła (wcześniej działacz Unii), kierownikiem drużyny Emil Mateja, przewodniczącym Koła Sportowego Wilhelm Kaleja, zaś skarbnikiem Teodor Jurek.

Do grona działaczy klubu zaliczali się również Franciszek Gardawski i Apolinary Skąpski. Debiut nowej drużyny, złożonej głównie z zawodników dawnej Stali i Unii, wypadł niezwykle pomyślnie. Naprzód od początku włączył się do walki o awans do klasy A, rywalizując z zespołem rezerw Stali 19 Brzezinka. W rundzie jesiennej w 13. kolejce łaziszczanie wygrali u siebie z tym zespołem i objęli prowadzenie w tabeli, którego już nie oddali do końca sezonu. Awans do klasy A (wówczas odpowiednika IV ligi) stał się faktem. Zwycięski zespół tworzyli, m.in. Henryk Kucharski i Marian Skowron (bramkarze), Jerzy Kies, Gerard Pacha, Jan Dragon, Rudolf Bochnia, Emil Bochnia, Maksymilian Pacha „Puszkina”, Józef Kies, Konrad Kopiec, Ernest Jarek, Erwin Ryguła, Ryszard Zieliński, Alfred Kondrot, Alfred Majnert, Korus i Jastrzębski.

W klasie B drużyna Sparty (która w trakcie sezonu zmieniła nazwę na Elektro, nawiązując do klubu istniejącego w pierwszych latach powojennych) – zajęła VII miejsce.

Tabela 46. Klasa B, Katowice grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Naprzód Łaziska Górne ↑ 31 pkt., br: 53 – 29	-	-
2. Stal II 19 Brzezinka	3 – 1	
3. Jedność Kosztowy	2 – 0	0 – 3
4. Kolejarz Bieruń Nowy	3 – 2	1 – 2
5. Pogoń Imielin		3 – 2
6. Górnik 09 II Mysłowice	2 – 0	1 – 3
7. Budowlani Chełm Śląski – Larysz	3 – 0 (w.o.)	
8. Górnik Załęże		
9. Słowian II Katowice	4 – 5	1 – 1
10. Naprzód II Janów	1 – 2	2 – 1
11. HKS (Stal) II Szopienice	5 – 0	2 – 0

Ciekawie przedstawiała się sytuacja w klasie C, w której pierwsze trzy miejsca zajęły zespoły z Łazisk. Bezpośredni awans wywalczył Górnik Łaziska Średnie, gdzie wysiłkiem działaczy udało się odbudować zespół po spadku. Kierownikiem drużyny był wówczas Jan Brudys, człowiek bardzo zaangażowany w sport, pomimo swej niepełnosprawności. Brudys w czasie wojny pod Monte Cassino jako żołnierz Wehrmachtu stracił obie nogi i musiał używać protez oraz poruszać się na wózku. Zespół tworzyli wtedy m.in. Krystian Suchoń (bramkarz i zawodnik z pola), Adolf Fabian, Stanisław Wiśniewski, Ryszard Wiązek, Antoni Górecki, Józef Wręzel, Leon Kopeć i Jerzy Kurczyk. Oprócz Górnika awans do klasy B wywalczyły również rezerwy Naprzodu wygrywając spotkania barażowe. Trzecie miejsce przypadło drużynie z Łazisk Dolnych, która wtedy wróciła do swej pierwotnej nazwy i występowała jako LZS Jedność. Natomiast wszystkie łaziskie drużyny brały wówczas udział w meczach o zimowy puchar redakcji katowickiego „Sportu”, jednakże bez większych osiągnięć.

Tabela 47. Klasa B.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik Piotrowice ↑	2 – 3	
2. Górnik Murcki		1 – 6
3. Górnik Kostuchna	3 – 3	0 – 1
4. Stal II Mikołów	2 – 1	3 – 10
5. Górnik Wesoła	3 – 3	1 – 2
6. Fortuna (Unia) Wiry	3 – 2	3 – 8
7. Elektro (Sparta) Łaziska Górne 20 meczów, 19 pkt., br: 43 – 58 (lub 56)	-	-
8. Kolejarz Piotrowice	4 – 4	4 – 1
9. Budowlani Jaśkowice	3 – 2	
10. LZS Zawada	4 – 0	2 – 3
11. LZS Bujaków	2 – 1	3 – 1

Tabela 48. Klasa C.

1. Górnik Łaziska Średnie ↑ 35 pkt., br: 83 – 18
2. Naprzód II Łaziska Górne ↑ (awans po barażach) 30 pkt., br: 62 – 32
3. Jedność Łaziska Dolne 20 pkt., br: 63 – 33
4. LZS Gardawice
5. LZS Ornontowice
6. Grunwald Halemba
7. Budowlani II Jaśkowice
8. Wawel II Wirek
9. LZS Orzesze
10. LZS Paniowy
11. Zgoda II Bielszowice
- LZS Borowa Wieś (wycofała się)

1958

W roku 1958 r. w Naprzodzie Łaziska Górne dokonała się zmiana trenera. Wilhelm Oczadły – trener, który wywalczył awans z drużyną Naprzodu, nieoczekiwanie po tym sukcesie odszedł do ... Górnika Łaziska Średnie. W Naprzodzie zastąpił go jako grający szkoleniowiec Stanisław Latacz z Mikołowa, który był znany m.in. z występów w drugoligowej Stali Mielec. Pod jego kierunkiem Naprzód z trudem utrzymał się w klasie A, co było sukcesem tego młodego zespołu (średnia wieku 18 lat).

Tabela 49. Klasa A. Katowice.

	Dom	Wyjazd
1. KS Dąb Katowice ↑	3 – 1	0 – 4
2. Huta Baildon Katowice (s)	1 – 5	0 – 4
3. Stal 19 Brzezinka	0 – 1	1 – 4
4. Kolejarz Katowice (s)	2 – 4	3 – 10
5. Orzeł Wetnowiec (s)	2 – 0	2 – 2
6. Górnik Łęczyny	2 – 1	0 – 0
7. Czułowianka Tychy	0 – 4	2 – 2
8. Unia Bieruń Stary	1 – 1	1 – 7
9. Lechia 06 Mysłowice	5 – 3	0 – 6
10. Naprzód Łaziska Górne 20 pkt., br: 40 – 73	-	-
11. HKS Szopienice ↓	3 – 0	2 – 2
12. Górnik Piotrowice (b) ↓	3 – 2	0 – 3
13. Konstal 22 Dąbrówka Mała ↓	3 – 2	4 – 4

W klasie B, trzy rywalizujące łaziskie drużyny spisały się słabo, zajmując miejsca w dole tabeli, a rezerwy Naprzodu zostały zdegradowane do klasy C.

W tej klasie debiut zaliczył rezerwowy zespół Górnika Łaziska Średnie, który tę nazwę nosił jednak wyłącznie oficjalnie. W rzeczywistości wszyscy kibice, piłkarze i działacze nazywali ten zespół Pekinem, ponieważ z tego właśnie robotniczego osiedla pochodzili praktycznie wszyscy zawodnicy drużyny. Sami zorganizowali zespół i trenowali pod szyldem rezerw Górnika bez pomocy szkoleniowca. Najlepsi zawodnicy Pekinu trafiali później do pierwszej drużyny tego klubu.



Zdjęcie 46. Rezerwy Górnika Łaziska Średnie, czyli drużyna Pekinu przed przegranym, wyjazdowym meczem z LZS Cielmice 1 – 9. Stoją od lewej: Augustyn Szewczyk (działacz), Alfred Sikora, Roman Szewczyk, Jerzy Giemra, Rudolf Buroszek, Rudolf Siewior, Edmund Fabian i Antoni Ryguła. Z przodu od lewej: Rudolf Labus, Brunon Węzeł, Ludwik Labus. Leży Henryk Wita.

Ciekawostką jest fakt, że wtedy to zorganizowano po raz pierwszy zawody o mistrzostwo Łazisk. Dość nieoczekiwanie zwyciężył Górnik, wyprzedzając A – klasowy Naprzód, Elektro i Jedność Łaziska Dolne.

Tabela 50. Klasa B, grupa III, Katowice.

	Górnik		Elektro		Naprzód II	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Górnik Murcki ↑	1 – 2	1 – 6	1 – 6	1 – 5	0 – 3 (w.o.)	0 – 4
2. Górnik Kostuchna	3 – 3	2 – 3	0 – 5	1 – 9		0 – 4
3. Stal II Mikołów	1 – 3	2 – 3	0 – 5	0 – 4	2 – 8	1 – 8
4. Podlesianka II Podlesie	3 – 2		1 – 3	1 – 8	4 – 5	2 – 6
5. Budowlani Jaśkowice	3 – 2	0 – 1	4 – 1	1 – 0	1 – 3	3 – 2
6. Czułowianka II Tychy	4 – 2	3 – 4	2 – 0	0 – 3		1 – 2
7. LZS Zawada	3 – 2	0 – 1	2 – 0	2 – 3	1 – 2	0 – 3 (w.o.)
8. Fortuna Wiry	4 – 2	0 – 4	3 – 0	1 – 6	2 – 4	1 – 3
9. Górnik Łaziska Średnie 18 pkt., br: 47 – 52	-	-	2 – 2	1 – 8	3 – 2	1 – 2
10. Elektro Łaziska Górne 13 pkt., br: 32 – 80	8 – 1	2 – 2	-	-	4 – 2	6 – 0
11. Naprzód II Łaziska Górne ↓ 6 pkt., br: 37 – 80	2 – 1	2 – 3	0 – 6	2 – 4	-	-
12. Kolejarz Piotrowice (utrzymał się)	1 – 2	2 – 0	2 – 1	1 – 3	3 – 1	

1959

Sezon rozpoczął się od powrotu do Łazisk Józefa Przybyły, po kilkuletniej grze w Stali Mikołów. Popularny „Kozą” został grającym trenerem Naprzodu (z kolei do Mikołowa odszedł Ryszard Zieliński) i będąc, obok Emila Bochni i Jana Dragona, czołowym strzelcem, uratował zespół przed spadkiem z klasy A.

Występujący w klasie B zespół Elektro Łaziska Górne w sezonie 1959 roku przestał istnieć i wycofał się z rozgrywek. Przyczyniło się do tego kilka wysokich porażek, jednak ważniejszym powodem były sprawy organizacyjne. Sprawująca opiekę nad klubem Elektrownia Łaziska, zdecydowała się wówczas postawić na hokej na lodzie oraz piłkę ręczną, co pociągnęło za sobą likwidację sekcji piłki nożnej. Warto dodać, że do najlepszych zawodników Elektro w ostatnich sezonach działalności sekcji futbolowej należeli, m.in.: Tadeusz Kloc, Tadeusz Wycisło, Jerzy Pucher i Rudolf Kańczyk. Ostatnim trenerem piłkarzy Elektro był Henryk Rerich, który jednocześnie szkolił hokeistów tego klubu.

Drugi łaziski zespół w klasie B – Górnik Łaziska Średnie – wypadł wówczas bardzo słabo i był zagrożony spadkiem. Jednak po wycofaniu się Elektro, zaistniała konieczność uzupełnienia grupy do 12 drużyn, więc Górnik pozostał w dotychczasowej klasie rozgrywek.

Tabela 51. Klasa A, Chorzów.

	Dom	Wyjazd
1. Baildon Katowice ↑	2 – 2	0 – 8
2. Górnik Wyzwolenie Barbara Chorzów	1 – 4	0 – 4
3. Budowlani – Elektrobudowa Ligota	1 – 5	0 – 0
4. Górnik Kochłowice	2 – 1	2 – 3
5. Czarni Chropaczów	2 – 1	1 – 10
6. Kopalnia Prezydent Chorzów	2 – 4	
7. Górnik 27 Orzegów	1 – 2	3 – 2
8. Pogoń Nowy Bytom (s)	1 – 3	1 – 2
9. GKS 06 Kleofas Załęże	0 – 0	0 – 0
10. Górnik Godula	2 – 2	0 – 4
11. Slavia II Ruda	0 – 2	
12. Naprzód Łaziska Górne, 17 pkt., br: 35 – 71	-	-
13. Ruch II Chorzów ↓	5 – 0	1 – 2
14. Górnik III Chorzów ↓	1 – 2	3 – 0

Z kolei w klasie C jedynym łaziskim zespołem były rezerwy Naprzodu, ponieważ do rozgrywek nie zgłoszono ani rezerw Górnika (czyli „Pekinu”), ani Jedności Łaziska Dolne. Ostatni z wymienionych zespołów definitywnie już pożegnał się z ligowymi rozgrywkami seniorów. Ostatnim najbardziej znanym wychowankiem LZS Jedność stanie się w późniejszych latach Konrad Bajger.

Tabela 52. Klasa B.

	Górnik		Elektro	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Górnik Kostuchna ↑	0 – 3	0 – 3		0 – 6
2. HKS Szopienice (s)	0 – 1	0 – 2		
3. Polonia Tychy	0 – 1	0 – 2		
4. Fortuna Wiry	2 – 3		0 – 3	
5. Górnik Piotrowice (s)	1 – 0		0 – 3 (w.o.)	
6. Budowlani Jaśkowice	1 – 2	0 – 1		0 – 7
7. Kolejarz Piotrowice	1 – 3	1 – 4		
8. LZS Cielmice	3 – 3	0 – 2		0 – 3 (w.o.)
9. Grunwald Halemba	0 – 1	2 – 2	0 – 3	
10. LZS Zawada	2 – 2	1 – 1	0 – 3	
11. Górnik Łaziska Średnie 6 pkt., br: 16 – 43	-	-		
- Elektro Łaziska Górne (wycofało się)			-	-

1960

Trzeci sezon Naprzodu w klasie A okazał się, niestety, ostatnim. Drużyna od początku rozgrywek odstawała od reszty ekip i po zdobyciu 9 punktów, została zdegradowana.

Tabela 53. Klasa A, Katowice.

	Dom	Wyjazd
1. Naprzód Janów ↑	2 – 2	0 – 11
2. Górnik 09 Mysłowice	0 – 2	
3. HKS Szopienice	1 – 4	0 – 7
4. Unia Bieruń Stary	1 – 2	1 – 2
5. Lechia 06 Mysłowice	0 – 2	1 – 8
6. Orzeł Wełnowiec	2 – 1	2 – 5
7. Górnik Murcki	2 – 3	1 – 3
8. Start Podlesie Śl.	1 – 2	1 – 2
9. Stal 19 Brzezinka	1 – 3	2 – 2
10. Jedność Michałkowice	0 – 1	1 – 3
11. Górnik Łędziny	0 – 3	1 – 1
12. Górnik 1920 Katowice	3 – 1	6 – 2
13. Górnik Chełm Śląski (Wielki)	0 – 1	2 – 4
14. Naprzód Łaziska Górne 9 pkt., br: 24 – 82	-	-

W klasie B utrzymał się Górnik Łaziska Średnie, którego barwy reprezentowali wówczas, m.in.: Jerzy Bojdoł (bramkarz), Henryk Wita (bramkarz i zawodnik z pola), Edmund Labus, Ryszard Labus, Alfred Labus (bracia), Krystian Suchoń, Ryszard Lipina, Roman Szewczyk (wychowanek Zrywu

Katowice), Roman Urbanek, Stanisław Wiśniewski, Wilhelm Holek, Barcik, Lucjan Danielczyk, Błaszczuk, Rajmund Kiecka, Henryk Nierada, Józef Wręzel i Adolf Fabian. Od stycznia 1960 roku, trenerem zespołu był Alojzy Solich. Przed sezonem odszedł, do II – ligowego zespołu Thorez Wałbrzych, czołowy zawodnik Jerzy Kurczyk. Tamten sezon był zaledwie półroczny, ponieważ od jesieni 1960 roku rozgrywki ponownie miały być przeprowadzone w systemie jesień – wiosna.

Tabela 54. Klasa B, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Polonia Tychy ↑	1 – 3	0 – 1
2. Grunwald Halemba	1 – 3	0 – 2
3. Fortuna Wry	0 – 6	0 – 7
4. Górnik II Kochłowie	2 – 3	0 – 2
5. Kolejarz Piotrowice	0 – 1	1 – 2
6. Stal II Mikołów	2 – 2	1 – 3
7. LZS Zawada	2 – 1	2 – 1
8. LZS Cielmice	1 – 1	0 – 1
9. Start II Podlesie	2 – 1	2 – 4
10. Górnik Łaziska Średnie 13 pkt., br: 22 – 48	-	-
11. LZS Orzesze	1 – 2	1 – 1
12. Budowlani Jaśkowice	1 – 0	2 – 1

1960/1961



Zdjęcie 47. Emocjonujące derby Łazisk. Atak Naprzodu Łaziska Górne (ciemne stroje) na bramkę Górnika Łaziska Średnie. Od lewej: Kazimierz Tańczyk, Kwoska, bramkarz Jerzy Bojdoł, w wyskoku „Lolek” Jastrzębski. Pierwszy z prawej Roman Szewczyk.

Obie łaziskie drużyny rozpoczęły występy w tej samej grupie klasy B. Naprzód Łaziska Górne zamierzał po degradacji wrócić do klasy A i włączył się do walki o awans. Zajął drugie miejsce i uzyskał tyle samo punktów, co pierwszy w tabeli Górnik Piotrowice. O awansie zdecydował mecz pomiędzy obiema drużynami na neutralnym boisku w Wirku. Piotrowiczanie wygrali zdecydowanie 4 – 0 (0 – 0) i to oni weszli do klasy A.

Natomiast podopieczni Alojzego Solicha, czyli zawodnicy Górnika, zajęli VIII miejsce. Drużyna ta ponadto zdobyła w lipcu 1961 roku drugie miejsce w mocno

obsadzonym turnieju w Orzeszu, ulegając w finale Górnikowi Świętochłowice. W marcu 1961 roku wybrano nowy zarząd Górnika w składzie: Władysław Bukita (prezes), Stanisław Michaś (wiceprezes), Alojzy Solich (sekretarz), Emil Bienioszek (z-ca sekretarza), Władysław Dziewoński (skarbnik), Alfred Lison

i Zygmunt Michalski (zastępcy skarbnika), Jerzy Płaza (kierownik sportu), Stefan Ratajczyk, Augustyn Golda (zastępcy kierownika), Kazimierz Lachendro (przewodniczący komisji rewizyjnej), Ernest Błaszczuk, Jerzy Kazubek (członkowie komisji). W skład zarządu weszli także: prezes honorowy – Hubert Marschall oraz związani z radą zakładową kopalni Bolesław Śmiały – Ludwik Lichecki i Paweł Pudętko – jako wiceprezesi honorowi. Kronikarzem i klubowym fotografem został Gerard Pinocy. Wkrótce na miejsce powołanego do wojska Płazy, kierownikiem sportu został Stefan Ratajczyk, a z kolei jego zastępcą – Otto Cyroń. Nastąpiła również zmiana na stanowisku gospodarza klubu – Albina Piechę zastąpił Wincenty Gizdoń, a funkcję tę pełnili w późniejszych latach kolejno: Jerzy Płaza, Henryk Wita oraz Horst Chierawalle. Również dość często zmieniała się siedziba klubu wraz z szatniami. Najpierw była to restauracja Oczadłego, następnie dawna willa dyrektora kopalni (tzw. stary dom kultury), w której piwnicach przebiegali się zawodnicy, jeszcze później barak w pobliżu boiska przy dzisiejszej ulicy Staszica, aż wreszcie pomieszczenie w budynku portierni cel więziennych (!) byłej jednostki wojskowej. Ostatecznie budynek łaźni jednostki przerobiono na halę sportową i tam sekcja piłkarska zdomowała się na stałe.



Zdjęcie 48. Drużyna łaziskiego Górnika. Stoją od lewej: Henryk Wita, Roman Fabian, Kazimierz Tańczyk, Roman Szewczyk, Krystian Suchoń, Ludwik Labus. Z przodu od lewej: Leon Labus, Jerzy Bojdoł, Henryk Sikora, Brunon Wrężel, Marian Nawrot.

Tabela 55. Klasa B, Katowice, grupa II.

	Górník		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Górnik Piotrowice ↑	2 – 2	0 – 4	4 – 1	6 – 8
2. Naprzód Łaziska Górne 34 pkt., br: 81 – 23 (lub 28)	1 – 2	0 – 1	-	-
3. Fortuna Wryy	0 – 5	0 – 7	1 – 1	0 – 2
4. Grunwald Halemba	0 – 2	1 – 4	4 – 2	
5. Górnik II Kochłowice	1 – 0	2 – 2	3 – 0 (w.o.)	6 – 3
6. Sparta (LZS) Orzesze	2 – 2	1 – 1		2 – 3
7. LZS Zawada			5 – 0	3 – 2
8. Górnik Łaziska Średnie 17 pkt., br: 38 – 51	-	-	1 – 0	2 – 1
9. Stal II Mikołów	3 – 1	2 – 4	6 – 2	3 – 3
10. Kolejorz Piotrowice	3 – 0	2 – 2	8 – 0	5 – 0
11. LZS Gardawice	5 – 2	2 – 1	8 – 1	3 – 2
12. Podlesianka (Start) II Podlesie	6 – 0	2 – 3	8 – 1	3 – 0

1961/1962

Kolejny sezon przyniósł walkę obu łaziskich drużyn w czołówce klasy B. Lepszy okazał się Górnik, zajmując trzecie miejsce. W zespole występowali wówczas, m.in.: Jerzy Bojdoł (bramkarz),



Zdjęcie 49. Mecz Górnika Łaziska Średnie z Fortuną Wiry. Udaną interwencją popisuje się bramkarz Górnika – Henryk Wita. Akcji przyglądają się od lewej: Roman Szewczyk, Krystian Suchoń, Józef Góralczyk (zawodnik Fortuny) oraz Marian Nawrot.

Henryk Sikora, Leopold Gizdoń, Roman Fabian, Brunon Wręzel, Marian Nawrot, Paweł Wiczok (kapitan), Leon Labus, Ludwik Labus, Henryk Nierada, Roman Palowski. Pomimo sukcesu, jakim było trzecie miejsce, kilku zawodników zostało ukaranych przez OZPN za niesportowe zachowanie w czasie przegranego meczu w Zawadzie 1 – 6. W marcu 1962 roku doszło natomiast do kolejnych zmian w zarządzie klubu. Nowym prezesem został Ryszard Canibał, wiceprezesem – obok S. Michasia – dotychczasowy prezes Władysław Bukita, kierownikami sportu Benon Fabian (I drużyna), Roman Otrząsek (II drużyna), Eryk Szymocha (drużyna juniorów). Na czele komisji rewizyjnej stanął Jan Marek. W tamtym okresie trenerem Górnika Łaziska Średnie był Franciszek Wypych.



Zdjęcie 50. Drużyna Górnika. Od lewej: Krystian Suchoń, ?, ?, Henryk Sikora, Brunon Wręzel, Paweł Wiczok, Roman Fabian, Marian Nawrot, Kazimierz Tańczyk, Henryk Wita, Roman Szewczyk (kapitan).

Natomiast zespół Naprzodu zajął dopiero 5. miejsce, pomimo bardzo dobrej gry doświadczonych: Józefa Przybyły, Jana Dragona, Alfreda Majnerta czy Alfreda Figasa. Ponadto Naprzód dotarł aż do IV rundy Pucharu Polski, w której uległ 1 – 3 Górnikowi Łędziny.

W klasie C ponownie wystartowały rezerwy Górnika, czyli drużyna Pekinu. Do wyróżniających się zawodników tej ekipy należeli wtedy: Jerzy Pyka, Teofil Cebula i Gerard Pinocy (kapitan).

Tabela 56. Klasa B, grupa II, Katowice.

	Górník		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Grunwald Halemba	1 – 2	0 – 5	1 – 4	2 – 2
2. Polonia Tychy	3 – 0	2 – 0	1 – 2	1 – 8
3. Górník łaziska Średnie 31 pkt., br: 54 – 29	-	-		0 – 2
4. Fortuna Wryy	1 – 0	4 – 5	1 – 1	2 – 0
5. Naprzód łaziska Górne 27 pkt., br: 67 – 44	2 – 0		-	-
6. LZS Zawada	7 – 0	1 – 6	7 – 3	0 – 3
7. Górník Nowy Bytom	2 – 1	1 – 0	2 – 4	2 – 2
8. Sparta Orzesze	3 – 3	5 – 1	3 – 1	3 – 2
9. Górník II Kochłowie	1 – 0	1 – 2	5 – 2	4 – 5
10. Stal II Mikołów	3 – 0	5 – 0	3 – 0	6 – 0
11. Podlesianka II Podlesie ↓	2 – 0	3 – 0 (w.o.)	3 – 0 (w.o.)	8 – 1
12. Kolejarsz Piotrowice ↓	3 – 0 (w.o.)	3 – 1	7 – 1	3 – 0 (w.o.)

Tabela 57. Klasa C.

- Górník II łaziska Średnie

- LZS Chudów

- Grunwald II Halemba

- Górník Bujaków

- LZS Paniowy

- LZS Gardawice

- LZS Ornontowice

- Sparta II Orzesze

- Górník II Murcki

- Unia Orzesze

1962/1963

Tym razem zawodnicy Naprzodu przegrali walkę o awans do klasy A z Polonią Tychy o zaledwie dwa punkty, pomimo iż to łaziszczanie byli mistrzami półmetka. Nieźle spisał się też Naprzód w Pucharze Polski, z którego wyeliminował, m.in.: LZS Gardawice i Stal II Mikołów.

Zawodnicy Górnika łaziska Średnie tym razem nie włączyli się do walki o czołowe lokaty. W sezonie pojawiły się też zmiany we władzach klubu. Do zarządu wprowadzono związanych z kopalnią inżynierów (Jerzy Jahn i Witold Kosiarek). Nowym skarbnikiem został Tadeusz Szulczyk. Nie pomógł również powrót z Mikołowa doświadczonego zawodnika Huberta Kiecki.



Zdjęcie 51. Proporzcyk klubu Górnik Łaziska.

Tabela 58. Klasa B, grupa II.

	Górník		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Polonia Tychy	1 – 2	0 – 0	7 – 0	1 – 2
2. Naprzód Łaziska Górne 29 pkt., br: 62 – 20	0 – 2	0 – 2	-	-
3. LZS Zawada	3 – 2	1 – 1	2 – 2	4 – 3
4. Górnik II Kochłowice	2 – 0	1 – 6	5 – 1	2 – 4
5. Sparta Orzesze	2 – 2	0 – 1	5 – 0	3 – 1
6. Górnik Łaziska Średnie 17 pkt., br: 26 – 36	-	-	2 – 0	2 – 0
7. Fortuna Wryy	2 – 3	3 – 0	6 – 1	7 – 0
8. Górnik Nowy Bytom	1 – 1	0 – 1	6 – 0	1 – 2
9. Górnik II Murcki (b)	4 – 0	0 – 3	3 – 1	1 – 0
10. Stal II Mikołów ↓	2 – 2	1 – 0	3 – 1	1 – 2

1963/1964

Piłkarze Naprzodu ponownie zameldowali się w czołówce, lecz tym razem nie włączyli się do walki o awans. Być może na przeszkodzie stanął fakt, iż zawodnicy całą rundę jesienną grali bez szkoleniowca. Treningi przeprowadzali najstarsi zawodnicy m.in. weteran Józef Przybyła. Dopiero z początkiem lutego zatrudniono trenera ze znanym nazwiskiem.



Zdjęcie 52. Edward (Ewald) Dytko.

Został nim słynny Edward (Ewald) Dytko (ur. 1914 r.). Dytko jako piłkarz Dębu Katowice i reprezentacji Polski był uczestnikiem Igrzysk Olimpijskich w Berlinie w 1936 roku (IV miejsce) oraz finałów piłkarskich MŚ we Francji w 1938 roku (udział w słynnym meczu Polska – Brazylia 5 – 6 w Strasbourgu). 22 razy wystąpił w reprezentacji Polski. W czasie wojny został wcielony do Wehrmachtu, grając w 1 FC Katowice i TuS Neuendorf Koblencja, po wojnie w katowickich Baildonie i Stali. Jako trener prowadził, m.in.: Ruch Radzionków, Walcownię Czechowice, Iskrę Siemianowice, CKS Czeladź, Dąb Katowice, a później GKS Katowice. Tak znana osobistość zatrudniona w Łaziskach robiła wrażenie w futbolowym świecie.

Z kolei Górnik powtórzył miejsce z poprzedniego sezonu, a w drużynie pojawili się, m.in. pozyskani z Naprzodu Łaziska Górne Jan Dragon i Jastrzębski oraz wychowankowie: Kazimierz Worwa, Stefan Worwa, Roman Janocha i Andrzej Golik. Najważniejszym jednak wydarzeniem pod koniec 1963 roku, było oddanie do użytku, po długotrwałym remoncie, boiska przy dzisiejszej ulicy Staszica. Wiosną 1964 zespół Górnika mógł rozgrywać wreszcie spotkania na własnym obiekcie, ponieważ w czasie przebudowy boiska korzystał gościnnie ze stadionu Naprzodu w Łaziskach Górnych, w pobliżu istniejącego już wówczas budynku MDK.

Tabela 59. Klasa B, grupa II.

	Naprzód		Górnik	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Podlesianka Podlesie (s)	2 – 1	2 – 1	0 – 3	
2. LZS Zawada		1 – 3		2 – 2
3. Rozwój II Katowice	2 – 2		1 – 1	
4. Naprzód Łaziska Górne 37 pkt. (lub 34), br: 68 – 38	-	-	1 – 3	
5. Górnik II Kochłowice	0 – 0		4 – 1	2 – 0
6. Górnik Łaziska Średnie 28 pkt., br: 54 – 52 (lub 32)	1 – 1	3 – 1	-	-
7. Baildon II Katowice		4 – 1		0 – 6
8. LZS Gardawice (b)		2 – 3		3 – 1
9. Górnik Piotrowice	3 – 0			2 – 4
10. GKS III Katowice		3 – 1	3 – 3	
11. MKS 36 Orzesze (b)	4 – 1		3 – 0 (w.o.)	
12. Fortuna Wryy		0 – 0		1 – 3
13. Stal II Brzezinka	3 – 0 (w.o.)		3 – 0	3 – 1
14. Górnik II Murcki	1 – 1			3 – 0



Zdjęcie 53. Zawodnicy Górnika w drodze do Łazisk Górnych w pochodzie pierwszomajowym w 1964 r. Na pierwszym planie od lewej: Jerzy Kies, Leon Labus, Henryk Sikora, Henryk Wita, Marian Nawrot, Henryk Nierada, Roman Janocha (w ciemnym dresie).

Zdjęcie 54. Zawodnicy Górnika w pochodzie pierwszomajowym przed MDK w Łaziskach Górnych w 1964 r. Od lewej: Jerzy Bojdoł (z piłką) drugi i trzeci zawodnik za nim to Kazimierz Worwa i Stefan Worwa, trzeci od prawej to Henryk Nierada.



1964/1965

Robiąca systematyczne postępy drużyna Górnika zajęła czwarte miejsce w klasie B. Udanie również grała w rozgrywkach Pucharu Polski. Górnicy wyeliminowali m.in. LZS Chudów osiągając niesamowity, rzadki nawet w rozgrywkach hokejowych wynik 11 – 7 oraz rezerwy Górnika Kochłowice 3 – 2. Ulegli dopiero katowickiemu Rozwojowi 1 – 4. W tamtych latach sponsorująca klub kopalnia nie szczędziła grosza na obozy przygotowawcze – m.in. w Szczyrku (1963), Międzybrodziu (1967), Paprocanach (1964) i Ustroniu (1966), czego mogły pozazdrościć Górnikowi inne kluby. Drużyna miała wyremontowane boisko, ciekawe zaplecze i obiecującą młodzież. Nic też dziwnego, że coraz częściej myślano o awansie do klasy A. Szkoleniowcem Górnika Łaziska Średnie był już wówczas Józef Oślizłok (ur. 1924), były zawodnik AKS Mikołów oraz pierwszoligowego Ruchu Chorzów.



Zdjęcie 55. Józef Oślizłok.



Zdjęcie 56. Proporczyki Górnika Łaziska Średnie zaprojektowane, jak większość klubowych pamiątek, przez plastyka Stefana Buroszka z miejscowego Domu Kultury.

Tymczasem Naprzód Łaziska Górne, pomimo wysiłków trenera Dytki, prezesa Czesława Orszulika i kierownika sekcji Emila Matei, zajął dopiero VII miejsce. Mocno odmłodzoną drużynę tworzyli wtedy, m.in.: Jan Polak, Henryk Nowak (bramkarze), Leon Dudek, Jerzy Majnert, Gerard Pyka, Krystian Jarczyk, Stefan Lipiński, Stefan Kapol, Rudolf Mateja, Alfred Majnert, Ścieszka, Myszor, Otręba oraz kończący bogatą karierę Józef Przybyła (rocznik 1927!).



Zdjęcie 57. Fragment jednego ze spotkań Naprzodu na boisku w pobliżu MDK. W tle zabudowania ul. Wąskiej.

Tabela 60. Klasa B.

	Górník		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. MKS Zawada – Orzesze ↑	0 – 2	1 – 2	1 – 2	1 – 3
2. Stal II Brzezinka	2 – 2	1 – 2	0 – 2	2 – 5
3. Zgoda Świętochłowice	1 – 1	2 – 1	2 – 3	1 – 5
4. Górník Łaziska Średnie 34 pkt., br: 65 – 34	-	-	4 – 6	1 – 0
5. Rozwój II Katowice	2 – 1	2 – 1	2 – 1	3 – 3
6. Górník Piotrowice	1 – 0	1 – 1	2 – 1	2 – 1
7. Naprzód Łaziska Górne 24 pkt., br: 46 – 59	0 – 1	6 – 4	-	-
8. Baildon II Katowice	7 – 1	3 – 2		0 – 4
9. Górník II Kochłowice	4 – 1	1 – 1	3 – 2	0 – 8
10. LZS (Orzeł) Mokre	4 – 0	6 – 2	4 – 1	4 – 3
11. Fortuna Wyrzy	5 – 2	1 – 3	1 – 0	2 – 3
12. LZS Gardawice	5 – 1	2 – 1	2 – 1	2 – 1
13. GKS III Katowice	4 – 1	4 – 1	3 – 0 (w.o.)?	4 – 1

W klasie C nieźle radziła sobie drużyna Pekinu, czyli rezerwy Górnika.

Tabela 61. Klasa C, grupa II, Katowice. Tabela po rundzie jesiennej.

	Dom	Wyjazd
1. Grunwald II Halemba ↑	0 – 4	
2. Chorzowianka II Chorzów	1 – 1	
3. LZS Chudów	1 – 1	1 – 1
4. Pogoń II Nowy Bytom	3 – 4	2 – 5
5. Prezydent II Chorzów	4 – 0	1 – 2
6. Górník II Łaziska Średnie 8 meczów, 7 pkt., br: 15 – 31	-	-
7. LZS Woszczyce	3 – 0	
8. MKS Zawada II Orzesze	3 – 3	
9. Górník Bujaków (wycofał się w trakcie rozgrywek)		3 – 0

1965/1966

Przed sezonem Górník Łaziska Średnie zwyciężył w Turnieju o Kryształowy Puchar w Wyrach, dystansując miejscową Fortunę, faworyzowany AKS Stal Mikołów (zwycięstwo 3 – 2) oraz Czułowiankę. W lidze górnicy zajęli tradycyjnie miejsce tuż za czołówką. Zespół prowadził wtedy od stycznia 1966 roku Alojzy Solich, pełniący również funkcję długotrwałego sekretarza sekcji i szkoleniowca grup młodzieżowych.

Ogromny zawód sprawiła natomiast drużyna z Łazisk Górnych. Hutnicy z Naprzodu zostali zdegradowani, gromadząc jedynie 11 punktów. Szczególnie bolesna była rekordowa porażka z rezer-

wą Uranii 1 – 16. Tak więc zespół, który jeszcze 6 lat wcześniej występował w klasie A, teraz musiał pogodzić się z grą w klasie C.

Tabela 62. Klasa B, grupa II.

	Górník		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Naprzód Ruda Śląska ↑	3 – 0	0 – 2	0 – 6	2 – 4
2. Urania (d. Górník) II Kochłowice	3 – 3	1 – 1	2 – 1	1 – 16
3. Górník Piotrowice	2 – 2	2 – 3	2 – 3	0 – 6
4. Rozwój II Katowice	4 – 3	0 – 2	0 – 2	1 – 4
5. Górník łaziska Średnie 24 pkt., br: 40 – 34	-	-	2 – 3	1 – 4
6. Baildon II Katowice	1 – 1	1 – 1	3 – 0	0 – 1
7. Grunwald II Halemba (b)	3 – 1	2 – 5	1 – 2	0 – 3
8. Zgoda Świętochłowice	1 – 1	0 – 2	1 – 2	1 – 5
9. Fortuna Wryy	4 – 0	0 – 1	4 – 3	0 – 1
10. Orzeł Mokre	3 – 0	1 – 0	0 – 0	1 – 0
11. LZS Gardawice	1 – 2	2 – 1	0 – 1	2 – 1
12. Naprzód łaziska Górne ↓ 11 pkt., br: 24 – 68	4 – 1	3 – 2	-	-

Rewelacyjnie natomiast spisała się drużyna Pekinu w klasie C. Bezpośrednie zaplecze Górnika wywalczyło bowiem awans, co oznaczało, że w następnym sezonie klub reprezentować miały w klasie B dwie drużyny. Do tego spektakularnego sukcesu chłopców z osiedla Pekin przyczynili się, m.in.: Piotr Kaszuba (bramkarz), Paweł Kaszuba, Edmund Siewior, Zygmunt Cebula (najlepszy strzelec), Piotr Pitrasz (drugi w klasyfikacji strzelców) oraz Leopold Gizdoń (rozegrał najwięcej spotkań).

Tabela 63. Klasa C.

	Dom	Wyjazd
1. Górník II łaziska Średnie ↑	-	-
2. LZS Urbanowice	1 – 4	2 – 6
3. LZS Paniówki	1 – 1 (?)	3 – 3
4. MKS Zawada II Orzesze	3 – 0 (w.o.)	2 – 1
5. LZS Chudów	3 – 2	2 – 2
6. LZS Paniowy	1 – 0	9 – 0
7. AKS Stal II Mikołów	5 – 2	3 – 1
8. Polonia II Tychy	2 – 1	4 – 1
9. Pogoń II Imielin	3 – 0 (w.o.)	3 – 2
10. LZS Woszczyce	3 – 0	10 – 0

1966/1967



Zdjęcie 58. Działacze Górnika w pochodzie pierwszomajowym w 1967 r.
Od lewej: prezes Paweł Nowak oraz członkowie zarządu: Jan Marek, Stanisław Michaś, Alojzy Solich, Alfred Kieczka.

Podopieczni Alojzego Solicha ponownie zajęli piąte miejsce w ligowej tabeli. Należy podkreślić, że rok 1967 był rokiem jubileuszowym 40 – lecia klubu, pielęgnującego tradycję piłkarską od 1927, czyli powstania Polonii Łaziska Średnie. Zarząd Górnika w tym jubileuszowym roku stanowili: Paweł Nowak (prezes), Stanisław Michaś (wiceprezes), Alojzy Solich (kierownik sekcji), Alfred Kieczka, Jan Marek (członkowie zarządu). Rezerwy klubu, czyli drużyna Pekinu, również wystartowała w klasie

B, lecz w innej grupie i zajęła przedostatnie miejsce.

Tylko rok trwał pobyt zawodników Naprzodu Łaziska Górne w klasie C, drużyna w bardzo dobrym stylu powróciła do klasy B, a w jej składzie, oprócz zawodników wymienionych dwa sezony wcześniej, grali, m.in.: Henryk Herzok, Henryk Kwoska oraz Grzymski.

Tabela 64. Klasa B, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Grunwald II Halemba ↑	2 - 1	
2. Polonia Tychy (s)	0 - 0	2 - 2
3. Kolejarz Katowice	1 - 2	2 - 0
4. Górnik Piotrowice	1 - 2	0 - 3
5. Górnik Łaziska Średnie 25 pkt., br: 51 - 35	-	-
6. Siemianowiczanka II Siemianowice Śl.		3 - 5
7. LZS Gardawice	2 - 0	0 - 1
8. Konstal 22 Dąbrówka Mała	4 - 2	2 - 0
9. Fortuna Wryy	7 - 2	4 - 3
10. Zgoda Świętochłowice	2 - 1	1 - 2
11. Rozwój II Katowice ↓	3 - 1	4 - 0
12. Orzeł Mokre ↓	7 - 1	0 - 2

Tabela 65. Klasa B, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Stal Brzezinka	1 – 8	0 – 2
2. Baildon II Katowice	1 – 6	0 – 1
3. Lechia 06 Mysłowice	0 – 4	1 – 3
4. Jedność Kosztowy	2 – 2	1 – 2
5. Górnik II Wesola	0 – 0	1 – 4
6. Naprzód II Janów	1 – 2	1 – 2
7. Pogoń Imielin	2 – 2	1 – 3
8. Kleofas 06 Katowice	3 – 3	0 – 4
9. Stal Chełm Śląski	6 – 1 (?)	1 – 7
10. Kolejarz Nowy Bieruń	1 – 1 (?)	1 – 1
11. Górnik II Łaziska Średnie (b) 12 pkt., br: 30 – 60	-	-
12. HKS II Szopienice	3 – 0 (w.o.)	3 – 2

1967/1968

Górnik Łaziska Średnie dokonał rzadkiego wyczynu: po raz trzeci z rzędu zajął piąte miejsce w klasie B. Zawodnicy Naprzodu występujący w tej samej grupie (znowu kibice emocjonowali się derbami Łazisk) zdołali utrzymać się w lidze.

W innej grupie klasy B, po kilku kolejkach, wycofała się z rozgrywek drużyna Górnika II, a jej rywale już do końca sezonu otrzymywali walkowery. Zespół Pekinu nigdy już nie powrócił do ligowych rozgrywek, wkrótce zresztą się rozpadł.



Zdjęcie 59. Malowanie linii na boisku w Łaziskach Średnich.

Tabela 66. Klasa B, grupa I.

	Górník		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Polonia Tychy ↑	2 – 2 (?)	1 – 5	2 – 5	0 – 2
2. Górnik II Łędziny (s)	1 – 4 (?)	1 – 3	2 – 5	2 – 2
3. Jedność Kosztowy	4 – 1	2 – 3	4 – 0	0 – 3 (w.o.)
4. Pogoń Imielin	3 – 0	4 – 10	6 – 3	2 – 2
5. Górnik Łaziska Średnie 23 pkt., br: 52 – 49	-	-	1 – 2	3 – 0
6. Lechia 06 Mysłowice	5 – 0	1 – 1	1 – 1	1 – 1
7. Stal Chełm Śląski	6 – 1	1 – 1	1 – 5	4 – 3
8. Stal Mikołów (s)	6 – 1	1 – 1	0 – 1	1 – 2
9. Naprzód Łaziska Górne (b) 18 pkt., br: 44 – 50	0 – 3	2 – 1	-	-
10. LZS Gardawice	2 – 2	0 – 5	3 – 1	1 – 3 (?)
11. Fortuna Wryy	3 – 1	2 – 0	3 – 1	2 – 3
12. Kolejarsz Bleruń Nowy ↓	3 – 1	2 – 3	3 – 2	2 – 3



Zdjęcie 60. Gerard Cieślík (w środku po prawej obok osoby w mundurze górniczym) na Barbórcie w 1967 r. w starym Domu Kultury wśród zawodników i kibiców KS Górnik Łaziska Średnie.

1968/1969

Zespół z Łazisk Średnich tym razem zanotował postęp, dołączając do B-klasowej czołówki oraz udanie startując w rozgrywkach Pucharu Polski (m.in. zwyciężając Górnika Murcki 6 – 2). Jednak meczem, który przyciągnął największą uwagę kibiców, było spotkanie Górnika z Wietnamczykami, odbywającymi praktyki na terenie KWK Bolesław Śmiały. Ambitni Azjaci nie dali jednak rady B-klasowej drużynie i przegrali 1 – 4. Piłkarze Naprzodu z kolei walczyli o utrzymanie się w klasie B z lokalnym rywalem – Fortuną Wryy i wyszli z tej rywalizacji zwycięsko.

Tabela 67. Klasa B.

	Górník		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Pogoń Imielin ↑	3 – 0	0 – 1	0 – 0	1 – 2
2. Lechia 06 Mysłowice	5 – 1	3 – 3	1 – 4	0 – 9
3. Górník łaziska Średnie 26 pkt., br: 47 – 27	-	-	0 – 4	1 – 4
4. Stal 19 Brzezinka (s)	1 – 0	0 – 4	2 – 2	1 – 3
5. Stal Chełm Śląski	2 – 2		2 – 4	1 – 5
6. Górník II Łędziny	4 – 2	1 – 1	1 – 1	5 – 0
7. Jedność Kosztowy	5 – 2	2 – 1	0 – 1	1 – 2
8. LZS Gardawice	4 – 0	0 – 0	2 – 4	5 – 2
9. Naprzód łaziska Górne 9 pkt., br: 27 – 54	4 – 1	4 – 0	-	-
10. Fortuna Wyrzy ↓	5 – 0	4 – 1	3 – 2	1 – 2

1969/1970

Górník ponownie zajął trzecie miejsce w tabeli, ustępując drużynom z pobliskich miejscowości. W zespole, który prowadził Czesław Czarny, najlepszym snajperem był 19-letni Czesław Dragon. Należy też zwrócić uwagę na systematyczne postępy trampkarzy i juniorów tego klubu, którzy powoli zaczynali coraz więcej znaczyć w lokalnych i regionalnych rozgrywkach.

Z kolei Naprzód łaziska Górne tym razem zajął VII miejsce w tej samej grupie klasy B.

Tabela 68. Klasa B, grupa II.

	Górník		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Stal Mikołów ↑	3 – 1	1 – 1	3 – 2	0 – 1
2. LZS Gardawice	3 – 0	0 – 0	2 – 2	2 – 3
3. Górník łaziska Średnie 23 pkt., br: 47 – 15	-	-	1 – 1	0 – 1
4. Sparta Katowice	2 – 0	1 – 2	6 – 1	1 – 5
5. Stal 19 Brzezinka	3 – 0	3 – 0	1 – 3	1 – 3
6. MZKS Orzesze (s)	3 – 1	2 – 3	4 – 1	0 – 1
7. Naprzód łaziska Górne 17 pkt., br: 39 – 34	1 – 0	1 – 1	-	-
8. Jedność Kosztowy	1 – 1	1 – 1	2 – 0	1 – 5
9. Kolejarski Katowice	2 – 3	0 – 1	1 – 1	2 – 1
10. Tempo Paniówki	6 – 0	14 – 0	8 – 1	4 – 2

1970/1971

Sezon rozegrany w zaledwie 8 - zespołowej grupie zakończył się ogromnym rozczarowaniem kibiców z łazisk Średnich. Zespół Górnika, który miał walczyć o awans, zajął przedostatnie miejsce w tabeli. Nieco lepiej spisał się Naprzód, plasując się o dwa oczka wyżej. Na pocieszenie kibicom Górnika pozostała świetna postawa trampkarzy, którzy wygrali swoją grupę i w kolejnym sezonie mieli walczyć w dalszych rozgrywkach o mistrzostwo Śląska.

Tabela 69. Klasa B.

	Górník		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Sparta Katowice ↑	0 – 5	1 – 6	0 – 2	
2. Unia Bieruń Stary	1 – 3	1 – 2	1 – 1	0 – 2
3. MZKS Orzesze	3 – 4			0 – 7
4. LZS Gardawice	0 – 1			0 – 0
5. Naprzód Łaziska Górne 11 pkt., br: 17 – 27		0 – 0	-	-
6. Stal Brzezinka		0 – 2	3 – 0	
7. Górník Łaziska Średnie 8 pkt., br: 22 – 34	-	-	0 – 0	
8. Tempo Paniówki		3 – 4	3 – 1	3 – 0

1971/1972

Kolejny sezon okazał się przełomowy dla łaziskiego piłkarstwa. Najpierw wielkie emocje przeżywali trampkarze Górnika, którzy – jak już wspomniano – wiosną wygrali swoją grupę i przed następnymi spotkaniami wyjechali latem na obóz sportowy do Koszęcina. Jesienią w 1/8 finału mistrzostw Śląska

zwyciężyli 4 – 3 Jedność Michałkowice, a następnie w 1/4 finału Wyzwolenie Chorzów, także 4 – 3, co oznaczało awans do najlepszej czwórki w regionie. W półfinale, po kuriozalnej bramce, ulegli chorzowskiemu Ruchowi 0 – 1, a w meczu o III miejsce zwyciężyli Zagłębiankę Dąbrowa Górnicza 3 – 0, zdobywając w ten sposób brąz mistrzostw Śląska! Dla porządku dodajmy, że złoto przypadło Odrze Wodzisław Śląski, która zwyciężyła w finale Ruch. Autorami tego sukcesu byli: trener Alojzy Solich, kierow-



Zdjęcie 61. Obóz w Koszęcinie – trampkarze Górnika. Od lewej: Zbigniew Karczmarsz, Roman Ćmiel, Roman Morawiec, Jerzy Palka, Piotr Pająk, Edward Kurzak, Tadeusz Małek. Z przodu: Edward Poślednik.

nicy drużyny Marian Małek i Krystian Suchoń oraz przede wszystkim zawodnicy: Edward Poślednik, Janusz Fijas (bramkarze), Roman Morawiec, Piotr Pająk, Janusz Małek, Andrzej Otrząsek, Zbigniew Karczmarsz, Jan Pyrchala, Edward Kurzak, Jan Szymański, Jerzy Otręba, Andrzej Krzosi, Jerzy Palka, Henryk Mędrala, Tadeusz Małek, Roman Ćmiel, Bogdan Pyrchala, Stefan Piecha, Kazimierz Krzosi, Roman Uszok.



Zdjęcie 62. Opiekunowie trampkarzy na obozie w Koszęcinie w 1972 r. Od lewej: Ewald Małek (kierownik drużyny), Alojzy Solich (trener), Krystian Suchoń (kierownik drużyny).

Henryk Wita, Alojzy Smółka, Stanisław Cwołek, Janusz Jarosz, Andrzej Otrząsek, Henryk Bojdoł, Czesław Dragon, Henryk Sikora (kapitan), Piotr Sikora, Henryk Głąb, Leon Wuwer, Stanisław Wiśniewski, Roman Urbanek, Teodor Brząkalik, Krystian Suchoń (najstarszy zawodnik). Trenerem zespołu był Czesław Czarny, kierownikiem sekcji Jan Kurpas, kierownikami drużyny Jerzy Płaza i Eryk Plekaniec. Zarząd klubu w tym szczególnym sezonie tworzyli: Ludwik Lichecki (prezes), Paweł Nowak (wiceprezes), Edward Krotofil (sekretarz), Alfred Kieczka (pracownik sekretariatu), Alfred Lisoń (skarbnik) oraz Jan Marek (księgowy).



Zdjęcie 63. Drużyna KS Górnik Łaziska Średnie, mistrzowie klasy B. Od lewej stoją: Henryk Wita, Alojzy Smółka, Andrzej Otrząsek, Roman Urbanek, Henryk Głąb, Piotr Sikora, Stanisław Cwołek, Stanisław Wiśniewski. W środku od lewej stoją: Leon Wuwer, Janusz Jarosz. W pierwszym rzędzie od lewej: Mirosław Leśniewski, Jerzy Bojdoł, Henryk Sikora (kapitan), Jerzy Plekaniec, Henryk Bojdoł, Czesław Dragon.

Drużyna Naprzodu dwukrotnie wówczas wyraźnie uległa Górnikowi Łaziska, lecz zajęła w klasie B przyzwoite 8. miejsce.

Tabela 70. Klasa B.

	Górnik		Naprzód	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Górnik Łaziska Średnie ↑ 31 pkt. 49 – 23	-	-	0 – 3	1 – 3
2. Kolejarz Katowice ↑	0 – 0	2 – 2	1 – 2	0 – 3
3. Stal Chełm Śląski	4 – 1	0 – 3	0 – 2	3 – 5
4. Górnik II Siemianowice Śląskie	3 – 3	0 – 1	1 – 1	1 – 5
5. Baildon II Katowice	1 – 0	2 – 1	2 – 1	0 – 3
6. Konstal 22 Dąbrówka Mała	2 – 1	2 – 1	2 – 2	2 – 3
7. Górnik II Łędziny	11 – 1 (?)	0 – 1	3 – 0 (w.o.)	
8. Naprzód Łaziska Górne 20 pkt. 40 – 44	3 – 1	3 – 0	-	-
9. Stal 19 Brzezinka	1 – 0	1 – 2	2 – 1	1 – 3
10. MZKS Orzesze	0 – 0	2 – 1	3 – 3	1 – 1
11. Urania III Ruda Śląska	5 – 1	4 – 1	2 – 1	0 – 1
12. Jedność Kosztowy	2 – 1	1 – 1	5 – 1	6 – 1
- Zgoda Świętochłowice (wycofana)		3 – 0		2 – 0
- Tempo Paniówki (wycofane)		0 – 2		3 – 2

1972/1973

Górnika Łaziska Średnie wzmocnili przed sezonem Franciszek Król z Iskry Pszczyna oraz Stefan Majnert z Naprzodu Łaziska Górne, a debiutujący w klasie A zespół zajął 11. miejsce. Także trampkarze i juniorzy górniczego klubu mieli powody do satysfakcji, gdyż drużyny odnosiły sukcesy w licznych turniejach (również halowych).

Tabela 71. Klasa A, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Pogoń Nowy Bytom ↑	0 – 7	2 – 2
2. Rozwój Katowice (s) ↑	0 – 2	
3. GKS II Tychy	0 – 0	0 – 2
4. Ruch II Chorzów	1 – 0	0 – 6
5. Unia Bieruń Stary	0 – 3	0 – 2
6. ŁKS Łagiewniki	2 – 1	1 – 2
7. Wyzwolenie II Chorzów	1 – 1	1 – 2
8. Grunwald Halemba	0 – 1	2 – 0
9. Naprzód Janów	1 – 1	0 – 0
10. Sparta Katowice	5 – 1	0 – 2
11. Górnik Łaziska Średnie (b) 26 meczów, 19 pkt., br: 30 – 50	-	-
12. Zgoda Bielszowice	1 – 1	1 – 1
13. Pogoń Imielin	8 – 0	2 – 5
14. LZS Gardawice	1 – 0	1 – 3

W klasie B słabo spisywał się zespół Naprzodu zajmując przedostatnie miejsce. Dzięki zachowanej księdze zawodników można odtworzyć szeroką kadrę zespołu seniorów Naprzodu z tamtego sezonu. Tworzyli ją (alfabetycznie): Marian Bochnia, Horst Chierawalle, Stefan Cieluchowski, Leon Dudek, Andrzej Golik, Zbigniew Gardawski, Marian Gawlik, Stefan Hapeta, Henryk Herzok, Roman Jedliński, Krystian Jarczyk, Stefan Kapol, Krzysztof Kulik, Leon Krzyż, Henryk Król (bramkarz), Gerard Liszka, Feliks Larysz, Jerzy Majnert, Ryszard Miczka, Roman Nowak, Henryk Nowak, Gerard Pyka, Henryk Swadźba, Andrzej Sakwerda, Piotr Sielicki, Ludwik Talarczyk (bramkarz) i Eugeniusz Wacławek.

Tabela 72. Klasa B, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Start Podlesianka Podlesie Śl. ↑	0 – 1	0 – 0
2. Konstal 22 Dąbrówka Mała	0 – 2	
3. Czułowianka Czułów (s)		2 – 2
4. Stal 19 Brzezinka	1 – 4	
5. Fortuna Wiry	0 – 2	
6. AKS II Chorzów	0 – 3	
7. Rozwój II Katowice	2 – 2	2 – 4
8. Stal Chełm Śląski		1 – 8
9. Jedność Kosztowy	1 – 1	0 – 6
10. Urania III Ruda Śląska	2 – 2	
11. Górnik II Siemianowice Śl.	4 – 2	
12. Naprzód Łaziska Górne 24 mecze, 12 pkt., br: 24 – 64	-	-
13. MZKS Orzesze		0 – 1

1973/1974

Coraz lepiej spisująca się drużyna Górnika zajęła VI miejsce w klasie A. Na czele klubu stanął teraz jako prezes Tadeusz Winnicki, wiceprezesem został Tadeusz Szulczyk, sekretarzem klubu – Z. Jastrzębski, a w zarządzie znalazł się Andrzej Klęczek – wszyscy wymienieni to przedstawiciele miejscowej kopalni. Do pewnych zmian doszło wówczas w samej drużynie. Trenerem został znany szkoleniowiec Augustyn Dziwisz (ur. 1918 r.) – brat Karola, który w latach pięćdziesiątych szkolił Ogniwo Łaziska Górne. Augustyn Dziwisz był przed wojną zawodnikiem pierwszoligowego Ruchu Chorzów, a także m.in. Policyjnego KS Sosnowiec, Czarnych Lwów oraz Unionu Gdynia. Jako szkoleniowiec pracował w lidze m.in. z Ruchem, Górnikiem (mistrzostwo Polski w 1961 r.), Górnikiem Radlin, Szombierkami, Cracovią, GKS Katowice, Lechem Poznań czy Motorem Lublin, przez pewien czas był też trenerem reprezentacji Polski B oraz młodzieżowej, pomagał też Ryszardowi Koncewiczowi i Tadeuszowi Forysiowi w pracy z pierwszą reprezentacją Polski.



Zdjęcie 64. Augustyn Dziwisz.

Natomiast w kadrze zawodniczej Górnika pojawili się wówczas m.in.: Mieczysław Kasprzyk, Paweł Cierpich z Unii Tarnów (zostali uczniami łaziskiej ZSG), Czesław Ladrowski i Henryk Mędrala – którzy od razu wkroczyli do pierwszego składu oraz pozyskany z Victorii Skalmierz bramkarz Jan Sikorski. Jednak już wiosną Sikorski został powołany do wojska i rozpoczął występy w Warcie Sie-radz, Andrzej Otrząsek w podobny sposób znalazł się w Unii Skierniewice, natomiast w tym samym czasie Stefan Majnert powrócił do Naprzodu Łaziska Górne. Atrakcją sezonu w Łaziskach Średnich był majowy dwumecz z okazji Święta Pracy. Wtedy Górnik dwukrotnie zwyciężył zespół z Czechosłowacji TJ Sokol Klimkovice po 2 – 0. Najlepszymi zawodnikami tych spotkań byli Czesław Ladrowski i Henryk Sikora.

W Naprzodzie Łaziska Górne, występującym w klasie B, nastąpiły wówczas spore zmiany kadrowe. Do szerokiej kadry trafili m.in. zawodnicy z różnych stron Polski, którzy zatrudnieni byli w Hucie Łaziska w ramach Ochotniczego Hufca Pracy, który miał siedzibę przy ul. Dworcowej. Do tej grupy piłkarzy zaliczali się, m.in.: Alojzy Gibas, Krzysztof Karapulka, Józef Michalik, Ryszard Pośpiech, Marian Tarsa, Marian Małocha, Henryk Prokop i Andrzej Walicki. Do Naprzodu dołączyli w tamtym sezonie również Jerzy Szuster oraz powracający z Łazisk Średnich Stefan Majnert. Karierę zakończyło zaś kilku starszych zawodników. Trenerem Naprzodu był wówczas Jerzy Sznajder z Łędzin.

Tabela 73. Klasa A.

	Dom	Wyjazd
1. GKS II Tychy ↑	0 – 1	0 – 3
2. Górnik 09 II Mysłowice	0 – 3	0 – 2
3. Wawel II Wirek	1 – 1	
4. Unia Bieruń Stary	1 – 0	2 – 4
5. Słowian Katowice	1 – 0	1 – 0
6. Górnik Łaziska 31 pkt., br: 31 – 20	-	-
7. Wyzwolenie II Chorzów	2 – 2	0 – 2
8. Pogoń Imielin	2 – 1	3 – 2
9. Stal Mikołów	1 – 0	1 – 0
10. Konstal Chorzów	0 – 1	5 – 1
11. Lechia 06 Mysłowice	1 – 0	0 – 0
12. Siemianowiczanka Siemianowice Śl.	1 – 0	0 – 1
13. Kolejarz Katowice	2 – 1	0 – 1
14. Naprzód Janów ↓	3 – 1	2 – 1

Tabela 74. Klasa B – grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. AKS II Chorzów	0 – 3	
2. Górnik II Kostuchna		
3. Stal 19 Brzezinka		0 – 0
4. Stal Chełm Śląski	1 – 0	1 – 3
5. Górnik II Murcki	2 – 1	1 – 3
6. Naprzód Łaziska Górne 19 pkt., br: 29 – 36	-	-
7. Urania III Ruda Śląska	1 – 1	
8. GKS III Katowice	0 – 0	0 – 2
9. MZKS II Orzesze		
10. LZS Paniowy	7 – 0	1 – 0
11. Orzeł Mokre		5 – 3
- Ruch III Chorzów (wycofany)		

1974/1975



Zdjęcie 65. W jasnej bluzie długoletni bramkarz drużyny z Łazisk Średnich – Jerzy Bojdoł (tutaj w meczu oldbojów na początku lat osiemdziesiątych).

uniknęła degradacji, wyprzedzając o zaledwie jeden punkt rezerwy świętochłowickiego Naprzodu. W mocno odmłodzonym zespole pojawili się, m.in.: Jerzy Otręba, Jan Głąb, Bronisław Brzozowski (z MZKS Orzesze), Stefan Rzymek, Tadeusz Małek, Andrzej Krzowski, Roman Morawiec i pozyskany z łaziskiego Naprzodu Stefan Hapeta. Satisfakcję natomiast mieli górnicy ze swej młodzieży, ponieważ wówczas aż trzech zawodników – bramkarz Krystian Kozioł, obrońca Zdzisław Sziling i pomocnik Roman Uszok – otrzymało powołania do kadry Śląska juniorów, w której występowali, m.in.: z późniejszymi reprezentantami Polski seniorów – Jerzym Wijasem i Krzysztofem Kajrysem.

Drużyna Naprzodu w klasie B również zajęła miejsce w końcówce tabeli. W Naprzodzie wyróżnili się wtedy młodzi zawodnicy: Jan Bugiel i Wiesław Czupe.

Przed sezonem, w lipcu 1974 r., zawodnicy Górnika przebywali w Czechosłowacji, gdzie przegrali 1 – 3 z TJ Slavia Opawa oraz zwyciężyli TJ Sokol Klimkovic 6 – 3. Klub z Łazisk Średnich zmienił wówczas po raz kolejny nazwę. Zaczął rozgrywki jako KS Górnik, natomiast 8 listopada 1974 roku postanowiono, że odtąd obowiązywać będzie szyld Górniczy Klub Sportowy Bolesław Śmiały.

Nowa nazwa nie przyniosła jednak szczęścia drużynie, która z największym trudem w ostatniej chwili

Tabela 75. Klasa A, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Słowian Katowice ↑	0 – 3	0 – 4
2. Konstal Chorzów	1 – 3	0 – 3
3. Wyzwolenie II Chorzów	0 – 1	0 – 1
4. Baildon Katowice	1 – 5	
5. Sparta Katowice	3 – 0	1 – 7
6. AKS II Chorzów (b)	1 – 0	0 – 1
7. AKS Stal Mikołów	1 – 1	1 – 4
8. Konstal 22 Dąbrówka Mała (b?)	1 – 2	2 – 1
9. Slavia II Ruda Śląska	2 – 3	0 – 2
10. Lechia 06 Mysłowice	2 – 1	0 – 0
11. Bolesław Śmiały (d. Górnik) Łaziska Średnie	-	-
12. Naprzód II Świętochłowice ↓	0 – 0	1 – 3

Tabela 76. Klasa B.

	Dom	Wyjazd
1. Ziemowit II Łęczyny ↑	0 – 3	0 – 1
2. Czułowianka Tychy ↑	0 – 0	1 – 2
3. Górnik II Siemianowice Śląskie	0 – 2	
4. Stal 19 Brzezinka	3 – 0 (w.o.)	0 – 1
5. Ogrodnik Tychy	0 – 1	0 – 3
6. LZS Gardawice	1 – 0	1 – 2
7. Naprzód Janów (s)		2 – 3
8. Stal Chełm Śląski	1 – 0	1 – 5
9. MZKS Orzesze	0 – 3	0 – 0
10. Fortuna Wiry	2 – 0	0 – 4
11. Naprzód Łaziska Górne 22, 14 pkt., br: 21 – 35	-	-
12. Urania III Ruda Śląska	1 – 2	2 – 2

1975/1976



Zdjęcie 66. Klubowa odznaka
GKS Bolestaw Śmiały.

Zespół Bolestaw Śmiałego tym razem zajął bezpieczne miejsce w środku tabeli klasy A. Drużynę prowadzili wówczas Alojzy Solich (kolejny raz) oraz Władysław Wołkowski. Coraz słabiej spisywał się Naprzód, który po raz kolejny był dostarczycielem punktów i z trudem uniknął degradacji.



Zdjęcie 67. Zespół Naprzodu na własnym boisku przed zwyciężskim meczem z MZKS Orzesze (4 – 3). Ostatecznie mecz ten został zweryfikowany jako walkower 3 – 0 dla Orzesza z powodu gry w zespole Naprzodu nieuprawnionego zawodnika. Stoją od lewej: Stefan Majnert, Henryk Klimek, Eugeniusz Wacławek, Edward Kurek, Zbigniew Klimek, Andrzej Jarczyk i Krystian Gawlik. W pierwszym rzędzie od lewej: Jerzy Majnert, Ludwik Talarczyk, Janusz Bujar, Feliks Larysz, Marian Tarsa i Marian Małocha.

Tabela 77. Klasa A, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Ruch II Chorzów ↑	2 – 4	0 – 2 (?)
2. Sparta Katowice	0 – 3	1 – 2
3. Urania II Ruda Śląska	0 – 2	0 – 5
4. Wyzwolenie II Chorzów	0 – 1	1 – 0
5. AKS Stal Mikołów	1 – 1	0 – 0
6. Bolestaw Śmiały Łaziska Średnie, 20 pkt., br: 23 – 30	-	-
7. Jedność Kosztowy	1 – 1	1 – 2
8. Grunwald II Halemba Ruda Śląska	1 – 2	2 – 1
9. Slavia II Ruda Śląska	2 – 0	0 – 0
10. Kolejarz Katowice	4 – 1	1 – 0
11. Siemianowiczanka II Siemianowice Śl.	1 – 2	1 – 0
12. Czuchowianka Tychy (b)	2 – 0	2 – 1

Tabela 78. Klasa B.

	Dom	Wyjazd
1. Stal 19 Brzezinka ↑	2 – 4	1 – 5
2. LZS Gardawice ↑	1 – 3	1 – 1
3. MZKS Orzesze	0 – 3 (w.o.)	0 – 2
4. Naprzód Janów	0 – 5	0 – 4
5. Ogrodnik Tychy	1 – 2	4 – 2
6. Naprzód II Świętochłowice (S)	0 – 0	0 – 3
7. MGKS II Kostuchna	0 – 2	1 – 2
8. Stal Chełm Śląski	1 – 2	1 – 6
9. Fortuna Wry	0 – 3	2 – 1
10. Naprzód Łaziska Górne 20 meczów, 9 pkt., br: 19 – 51	-	-
11. Urania III Ruda Śląska	2 – 0	1 – 1

1976/1977

W powiększonej do 14 drużyn klasie A, Bolesław Śmiały ponownie uplasował się w środku stawki. Zespół Naprzodu Łaziska Górne tym razem nie uniknął spadku, zajmując zdecydowanie ostatnie miejsce w klasie B. Jedynym pocieszeniem dla kibiców tej drużyny i zarządu (z ostatnim już prezesem klubu Leonem Żurkiem) była postawa drużyny juniorów, która zajęła pierwsze miejsce w swej grupie. Był to jednak ostatni sezon pod obecnymi nazwami dla obu łaziskich klubów, ponieważ planowano zjednoczenie klubów w mieście.

W ostatnich latach istnienia Naprzodu, oprócz wcześniej wymienionych zawodników, klub reprezentowali (pośród seniorów i juniorów), m.in.: Alfred Martyniak, Henryk Gałuszka, Eugeniusz Gazda, Jerzy Malcharek, Bernard Szmajduch, Marian Szczyrba, Leszek Węgrzynowski, Stanisław Olesiejuk, Zygmunt Paździor, Jerzy Bartkowiak, Wiesław Kuliński, Jerzy Madajka, Piotr Kasperek, Wiesław Pełka, Janusz Błaszczuk, Janusz Bola, Jerzy Czernel, Krystian Kwoska, Henryk Klimek, Zbigniew Klimek, Janusz Koryciak, Tadeusz Król, Marian Nierada, Roman Sosna, Janusz Salzborn, Krzysztof Sobota, Stanisław Słupik, Henryk Swoboda, Kazimierz Wójcik, Michał Hanarz, Henryk Jarczyk, Krzysztof Kulik, Leon Krzyż, Wiesław Kasjaniuk, Kazimierz Kałuża, Ryszard Miczka, Jerzy Pawłowski, Henryk Sprengel, Piotr Sielicki, Andrzej Wróbel, Henryk Właż i Karol Szuster. Ostatnim zaś szkoleniowcem Naprzodu był wówczas Stanisław Słupik, który również pojawiał się na boisku jako piłkarz. Trener ten znacznie odmłodził zespół w ostatnich miesiącach jego istnienia.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 4. Leon Żurek
w karykaturze Tigrana Vardikyan.

Tabela 79. Klasa A, Tychy.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik Czechowice ↑	1 – 3	1 – 5
2. Pogoń Imielin	4 – 4	1 – 7
3. Iskra Pszczyna	1 – 1	1 – 5
4. Jedność Kosztowy	1 – 1	1 – 2
5. Elektrostal Czechowice	1 – 1	0 – 5
6. Stal 19 Brzezinka (b)	3 – 2	0 – 2
7. LZS Pomowiec Bestwina	1 – 1	1 – 0
8. Bolesław Śmiały Łaziska 26 meczów, 23 pkt., br: 33 – 49	-	-
9. Górnik II Brzeszcze	2 – 0	0 – 0
10. LZS Gardawice (b)	2 – 3	1 – 1
11. GKS III Tychy	0 – 0	0 – 2
12. Stal Mikołów	3 – 1	3 – 0
13. LZS Fortuna Bojszowy	0 – 0	0 – 2
14. Czułowianka Tychy	3 – 0	2 – 1

Tabela 80. Klasa B.

	Dom	Wyjazd
1. LKS Stara Wieś ↑	2 – 3	0 – 5
2. LKS Piasek	2 – 5	0 – 5
3. MZKS Orzesze	0 – 10	1 – 4
4. Leśnik Kobiór	0 – 2	0 – 5
5. Fortuna Wryy	1 – 1	0 – 3
6. LZS Wiśła Wielka	2 – 1	1 – 5
7. LZS Poręba	4 – 5	0 – 2
8. LZS Studzienice	1 – 3	1 – 2
9. LZS Suszec	2 – 1	1 – 1
10. Naprzód Łaziska Górne ↓ 18 meczów, 6 pkt., br: 20 – 61 (lub 18 – 63)	-	-

1977/1978

Był to przełomowy sezon dla całego łaziskiego sportu, bowiem podjęto decyzję o zjednoczeniu wszystkich klubów funkcjonujących na terenie Łazisk (od 1973 roku tworzących jeden organizm miejski), czyli Naprzodu, Bolesława Śmiałego i Elektro. Już wielokrotnie, właściwie od lat 50. mówiono o potrzebie zjednoczenia wszystkich klubów, jednak dopiero teraz idea ta doczekała się realizacji. W ten sposób powstał Międzyzakładowy Klub Sportowy (MZKS) Polonia Łaziska Górne (swą nazwą nawiązujący do pierwszego klubu sportowego powstałego w Łaziskach w 1927 roku).



Zdjęcie 68. Zygmunt Skimina.

Historyczne zebranie zjednoczeniowe odbyło się 30 czerwca 1977 roku pod przewodnictwem Tadeusza Winnickiego, z udziałem przedstawicieli: miejscowych władz – Stanisława Stuglika (I sekretarza KM PZPR), Henryka Jaroszka (zastępcy naczelnika miasta) oraz zakładów pracy. Pierwszym prezesem klubu został dyrektor KWK Bolesław Śmiały – Zygmunt Skimina, lecz jeszcze w tym samym roku odszedł on ze stanowiska i zastąpił go nowy dyrektor kopalni – Stanisław Gałeczka. Funkcję wiceprezesów na początku sprawowali: Jan Ciurlok (dyrektor Huty Łaziska), Leon Żurek (wiceprezes do spraw wychowawczych), Andrzej Klęczek (wiceprezes ds. finansowych), Benedykt Żelazko (dyrektor Elektrowni Łaziska, wiceprezes ds. administracyjnych) oraz Tadeusz Winnicki, który faktycznie kierował klubem. Sekretarzem Polonii został Józef Okoń, głównym księgowym Leszek Piotrowski, kierownikiem sekcji piłki nożnej Ryszard Wróbel, a gospodarzem klubu Horst Chierawalle. Ponad-

to w skład zarządu weszli: Feliks Raszka, Alfred Kieczka, Jan Marek, Tadeusz Pokorski, Zdzisław Jurecki i Zbigniew Kłosowski. Jak więc widać, byli to przedstawiciele wszystkich najważniejszych łaziskich zakładów pracy, które miały za zadanie wspierać jeden, wspólny, silny klub. Przyjął on zielono – czerwono – niebieskie barwy, choć w pierwszym zachowanym statucie Polonii zamiast czerwonego figuruje kolor pomarańczowy.



Zdjęcie 69. Sztandar MZKS Polonia.

Jeśli chodzi o piłkę nożną, powstanie MZKS Polonia oznaczało tylko fuzję GKS Bolesław Śmiały i KS Naprzód, ponieważ KS Elektro już od 18 lat nie prowadził futbolowej sekcji. Pierwsza drużyna seniorów Polonii została zgłoszona do klasy A, zastępując zespół dawnego Bolesława Śmiałego. Zresztą jej kadre stanowili w zdecydowanej większości dawni zawodnicy Bolesława. Swoje spotkania ze-

spół rozgrywał na nowym stadionie mieszczącym się w pobliżu basenu kąpielowego „Żabka” przy ulicy Górniczej i tak jest do dzisiaj.



Zdjęcie 70. Stanisław Gałęczka.

Z kolei rezerwy Polonii, oparte na zawodnikach dawnego Naprzodu, rozpoczęły ligowe boje od klasy C, co było konsekwencją degradacji Naprzodu w poprzednim sezonie. Drużyna rezerwowa rozgrywała spotkania na boisku w Łaziskach Średnich, przy dzisiejszej ulicy Staszica (wówczas Zjednoczonej Partii). Ambitni działacze Polonii postanowili powierzyć funkcję pierwszego trenera Polonii znanemu ligowcowi Konradowi Bajgerowi, pochodzącemu z Łazisk Dolnych i okazało się, że był to niezwykle trafny pomysł. Bajger, wychowanek LZS Jedność Łaziska Dolne, grał później w Naprzodzie Łaziska Górne, Wawelu Kraków, Polonii Bytom, Ruchu Chorzów (dwukrotnie mistrz Polski), Wiśle Chicago, Eagles Yonkers, Chicago Katz, Chicago Stings. Kiedy obejmował funkcję trenera w Polonii był jeszcze czynnym zawodnikiem ROW-u Rybnik. Pod jego



Zdjęcie 71. Konrad Bajger.

wodzą piłkarze z Łazisk już po pierwszym sezonie usadowili się w czołówce klasy A.

Pierwszą kadrę w tym historycznym sezonie tworzyli: Krystian Kozioł (bramkarz), Jan Sikorski (rezerwowy bramkarz), Piotr Hanus, Piotr Solik, Henryk Głąb (kapitan), bracia Piotr Sikora („Popo”) i Henryk Sikora („Hipo”), Andrzej Krzoski, Jerzy Otręba, Zbigniew Karczmarz, Andrzej Otrząsek, Tadeusz Małek, Marian Milej, Janusz Małek, Henryk Mędrala, Ambroży Mędrala, Czesław Dragon i Andrzej Rejmandowski. Kozioł, A. Mędrala, P. Sikora. Solik i Otrząsek rozegrali wówczas komplet spotkań.

Tabela 81. Klasa A, Tychy.

	Dom	Wyjazd
1. LKS Stara Wieś (B) ↑	3 – 1	0 – 1
2. LZS Gardawice	0 – 0	4 – 4
3. Polonia Łaziska Górne 33 mecze, 18 pkt., br: 49 – 30 (?)	-	-
4. Pogoń Imielin	3 – 2	
5. GKS III Tychy	2 – 2	0 – 1
6. Stal Brzezinka	3 – 2	1 – 1
7. Jedność Kosztowy		1 – 0
8. Elektrostal Czechowice – Dziedzice	2 – 0	0 – 1
9. Stal Chwałki Śląski	3 – 0	1 – 4
10. Iskra Pszczyna	7 – 0	2 – 0
11. LKS Pomowiec Bestwina	5 – 0	3 – 1
12. AKS Stal Mikołów	3 – 1	1 – 1
13. Górnik II Brzeszcze	2 – 2	0 – 4
14. Czułowianka Tychy	1 – 0	3 – 2

Rezerwy Polonii, pod wodzą trenera Stanisława Słupika i kapitana Eugeniusza Wacławka, w swym premierowym sezonie w klasie C zajęły miejsce w środku tabeli, a w zespole występowali m.in.: Andrzej Jarczyk, Jan Bugiel, Henryk Klimek, Zbigniew Klimek, Wiesław Czuper, Henryk Swoboda, Krzysztof Sobota, Janusz Błaszczak, Edward Gołębiowski, Stanisław Słupik, Jan Różański i Stanisław Jurczak.

1978/1979



Zdjęcie 72. Polonia przed wygranym 3 – 1 meczem na Węgrzech z drugoligowym zespołem Salgotarian BTC w sierpniu 1978 r. Od lewej: Konrad Bajger, Krystian Kozioł, Tadeusz Małek, Jerzy Otręba, Marian Milej, Andrzej Krzowski, Henryk Sikora, Piotr Solik, Piotr Hanus, Piotr Klimek, Ambroży Mędrala.

W drugim sezonie w klasie A piłkarze Polonii postanowili powalczyć o awans do wyższej klasy rozgrywek. W porównaniu z poprzednim sezonem z zespołu odeszli H. Mędrala, J. Małek oraz Rejmandowski. Doszło do kadry kilku młodych zawodników, jednak najważniejszym akcentem transferowym było przejście do Polonii 34-letniego Konrada Bajgera, który do tej pory był trenerem łaziszczan, natomiast teraz stał się grającym szkoleniowcem. Pod jego wodzą Polonia wywalczyła we wspaniałym stylu awans do klasy terenowej, od początku nadając ton rywalizacji. Drużyna przy okazji ustanowiła kilka imponujących rekordów, nie pobitych do dnia dzisiejszego – odniosła 10 kolejnych zwycięstw, wygrała mecz z największą liczbą goli z Iskrą Pszczyna (9 – 4) oraz odniosła rekordową wygraną na wyjeździe 6 – 0 (również z Iskrą). Ten ostatni rekord został poprawiony dopiero w 2004 roku, pozostałe nie zostały pobite do dnia dzisiejszego.

Łaziski zespół tworzyli wówczas: Krystian Kozioł, Grzegorz Cichoń, Mirosław Urbański (bramkarze), Janusz Botor, Andrzej Otrząsek, Jerzy Otręba, Piotr Sikora, Piotr Hanus, Jerzy Grysko, Janusz Bujar, Piotr Solik, Konrad Bajger, Piotr Klimek, Ambroży Mędrala, Marian Milej, Czesław Dragon, Tadeusz Małek, Henryk Sikora (grający asystent trenera). Natomiast tylko w rundzie jesiennej wystąpi-

li: Henryk Głąb, Andrzej Krzowski i Kazimierz Pawelczyk. W szerokiej kadrze był też bramkarz Jan Sikorski i Zbigniew Karczmarz, lecz nie rozegrali oni żadnego meczu. Najskuteczniejszym strzelcem był Bajger (15 goli) przed Mędralą (14), Klimkiem (13) i Solikiem (10). Najwięcej spotkań rozegrali: Solik i P. Sikora (po 25) oraz Klimek (24).



Zdjęcie 73. Mistrzowie klasy A. Stoją od lewej: Krystian Koziół, Janusz Botor, Andrzej Otrząsek, Jerzy Otręba, Piotr Klimek, Piotr Sikora, Czesław Dragon, Ambroży Mędrala, Eryk Plekaniec (kierownik drużyny), Ryszard Wróbel (wiceprezes). W pierwszym rzędzie od lewej: Piotr Hanus, Piotr Solik, Jerzy Grysko, Tadeusz Małek, Henryk Sikora, Janusz Bujar, Grzegorz Cichoń.

Tabela 82. Klasa A, Tychy.

	Dom	Wyjazd
1. Polonia Łaziska Górne ↑ 44 pkt., br: 78 – 26	-	-
2. MZKS Orzesze	5 – 1	3 – 1
3. Stal Chwał Śląski	6 – 0	3 – 0
4. Jedność Kosztowy	1 – 1	1 – 1
5. LZS Gardawice	1 – 0	1 – 2
6. Fortuna Bojszowy (b)	0 – 3 (w.o.)	1 – 0
7. AKS Stal Mikołów	3 – 2	3 – 1
8. Pogoń Imielin	2 – 1	3 – 1
9. Polam – Kontakt (d. Elektrostal) Czechowice – Dziedzice	5 – 0	3 – 0
10. GKS III Tychy	3 – 0 (w.o.)	3 – 0
11. Polam Brzezinka	3 – 2	3 – 1
12. LKS Bestwina	2 – 1	3 – 0
13. Górnik II Brzeszcze	3 – 0	2 – 4
14. Iskra Pszczyna ↓	9 – 4	6 – 0

Zawodnicy C – klasowych rezerw Polonii nie chcieli być gorsi i również uzyskali awans do klasy B! Łaziski futbol zaczął piąć się w górę. Do tego należy dodać sukcesy trampkarzy i juniorów, którymi opiekował się Alojzy Solich (szkoleniowiec) i Krystian Suchoń (kierownik grup młodzieżowych). W lutym 1979 roku trampkarze uczestniczyli w turnieju o puchar Komendanta Hufca ZHP w Siemianowicach Śląskich. Zajęli tam drugie miejsce, ulegając jedynie gospodarzom, czyli Siemianowiczance, wyprzedzając zaś, m.in. faworyzowane zespoły Polonii Bytom, GKS Katowice, czy AKS Chorzów. Wiosną, również w Siemianowicach, na turnieju z okazji Dnia Hutnika łaziszczanie zajęli trzecie miejsce, za Ruchem Chorzów i TJ Frydek – Mistek.

1979/1980

Przed debiutanckim sezonem w klasie terenowej doszło w zespole do prawdziwej rewolucji kadrowej. Z pierwszą drużyną pożegnali się: Botor, Milej, Cz. Dragon, H. Sikora, Otręba, Otrząsek, P. Sikora i Urbański. Część z nich trafiła do drużyny rezerw. Sprowadzono natomiast Józefa Waca, Piotra Marekwię i Antoniego Kosta z GKS Tychy, Jerzego Austa ze Zgody Bielszowice, Romualda Smyłę z Walki Zabrze, Zdzisława Stańczaka z Górnika Wojkowice i Stefana Sadowskiego z Orła Mokre. Przez kadrę Polonii przemknęli też wówczas byli pierwszoligowcy – Tadeusz Tłołka (Zagłębie Sosnowiec) i Henryk Cholewa (Górnik Zabrze). Ten drugi grał też, m.in. w Motorze Lublin i Zawiszy Bydgoszcz oraz był medalistą Mistrzostw Europy Juniorów! Jednak zarówno Tłołka, jak i Cholewa w Łaziskach zaliczyli zaledwie epizody, po czym zostali zawodnikami GKS Tychy. Tyski klub zgodził się na ich chwilową grę w Polonii po to, aby omijając przepisy, nie płacić kwot transferowych ich poprzednim klubom. Ponadto w Polonii zagrali wtedy utalentowani zawodnicy – wychowankowie: Krystian Anisienia, Mirosław Poppe, Krzysztof Leśniewski, Witold Dragon. Ogółem w tamtym sezonie w zespole zadebiutowało aż 11 zawodników.



Zdjęcie 74. Lipiec 1979 r. Obóz juniorów Polonii w Jarocinie. Stoją od lewej: Alojzy Solich (trener), Marian Morawiec, Andrzej Tannhauser, Marek Ptaszek, Mirosław Poppe, Janusz Stępień, Jan Klimek, Mirosław Urbański, Ireneusz Krzos, Roman Sikora. W pierwszym rzędzie od lewej: Krzysztof Ksiondz, Stanisław Czuper, Józef Wnuk, Henryk Fajkus, Joachim Stencel, Zenon Nycz, Wiesław Kastelik, Krystian Anisienia.

Jeszcze przed sezonem Polonia zwyciężyła w Łaziskach drugoligowca z NRD Wismut Gera 4 – 2 (0 – 2). Wszystkie te zmiany przyniosły efekt w postaci kolejnego, rok po roku, awansu wywalczonego w świetnym stylu. Ekipa Konrada Bajgera nie miała sobie równych, rywalizując o pierwsze miejsce jedynie z Górnikiem Libiąż. Jesienne zwycięstwo Polonii w Libiążu miało – wg Trybuny Robotniczej – oglądać aż 4 tys. kibiców (z czego aż 3 tys. z Łazisk). Nawet jeśli te dane są przesadzone, to obrazują wzrost zainteresowania łaziskich kibiców grą drużyny.

Poloniści zapewnili sobie awans w przedostatniej kolejce, zwyciężając na wyjeździe rezerwy Grunwaldu 2 – 0 i właśnie tam przyszło kibicom świętować sukces. Najwięcej bramek dla Polonii zdobyli wtedy w całym sezonie: Bajger (14) Kost, P. Klimek i Bujar (po 10), najwięcej spotkań zaliczyli –

Marekwia i Mędrala (po 26) oraz Kost (25). Pierwsza drużyna znakomicie spisywała się również w rozgrywkach Pucharu Polski, ponieważ po zwycięstwie nad Carbo Gliwice 2 – 1, awansowała po raz pierwszy w historii na szczebel centralny tych rozgrywek, na którym miała rozgrywać spotkania już w następnym sezonie. Drużyna wówczas ponownie ustanowiła kilka rekordów: najmniejsza liczba straconych bramek w sezonie – 14 (5 u siebie, 9 na wyjeździe), czyli 0,53 na mecz, passa kolejnych spotkań bez porażki – 27 (wliczając 1 spotkanie w klasie A w poprzednim sezonie), passa spotkań bez porażki u siebie – 19. Ten ostatni rekord został pobity dopiero w sezonie 1995/96. Pozostałe rekordy czekają na poprawienie.

Tabela 83. Klasa terenowa, grupa IV.

	Dom	Wyjazd
1. Polonia Łaziska Górne ↑ 48 pkt., br: 67 – 14	-	-
2. Górnik Libiąż	3 – 0	2 – 0
3. GKS II Tychy	1 – 0	2 – 0
4. Siemianowiczanka Siemianowice Śl.	2 – 1	2 – 2
5. Naprzód Świętochłowice	3 – 0	3 – 0
6. Górnik Czechowice-Dziedzice	0 – 0	2 – 1
7. Ruch II Chorzów	3 – 1	3 – 0
8. LKS Stara Wieś	3 – 0	3 – 3
9. Górnik Brzeszcze	3 – 0	1 – 0
10. Unia Bieruń Stary	4 – 0	2 – 1
11. Słowian Katowice	6 – 0	1 – 1
12. LZS Łąka	5 – 1	2 – 1
13. Grunwald II Ruda Śląska	5 – 0	2 – 0
14. Sparta Katowice	3 – 2	1 – 0



Zdjęcie 75. Mistrzowie klasy terenowej. Stoją od lewej: Konrad Bajger (grający trener), Jerzy Aust, Piotr Marekwia, Józef Wac, Grzegorz Cichoń, Krystian Koziół, Krzysztof Leśniewski, Romuald Smyła, Janusz Bujar, Janusz Urbański (asystent trenera), Józef Toman (kierownik sekcji), Horst Chierawalle (gospodarz), Jan Klimek. W pierwszym rzędzie od lewej: Witold Dragon, Jerzy Grysko, Antoni Kost, Tadeusz Małek, Stefan Sadowski, Ambroży Mędrala, Zdzisław Stańczak, Piotr Solik.

Spektakularny był także fakt, że wraz z pierwszą drużyną, rok w rok awans wywalczyła również drużyna rezerw, uzyskując przepustkę do klasy A! Do zespołu należeli, m.in.: Tadeusz Mazur (bramkarz), Piotr Sikora, Jerzy Otręba, Henryk Sikora (kapitan), Józef Wnuk, Marian Milej, Czesław

Dragon, Andrzej Otrząsek, Edward Gołębiowski, Andrzej Gacek, Janusz Botor oraz zawodnicy z kadry pierwszego zespołu. Ciągłe postępy robiła utalentowana młodzież, trenowana m.in. przez Gerarda Licheckiego. W zespole juniorów, na przykład, występował Bogdan Reder z Łazisk Dolnych, który wielkiej piłkarskiej kariery nie zrobił, ale w późniejszych latach, po skończeniu seminarium duchownego, został m.in. kapelanem Górnika Zabrze!

1980/1981



Zdjęcie 76. Drużyny oldbojów Łazisk i Vitkovic przed meczem 29 czerwca 1980, w którym łaziszczanie wygrali 4 – 2.

Przed inauguracyjnym sezonem w okręgówce, łaziszczanie pokonali w meczach towarzyskich m.in. zespoły z Wielkopolski – Victorię Jarocin 4 – 1 i Mieszkę Gniezno 3 – 1. Gościli też na Węgrzech, gdzie rozgrywali spotkania z miejscowymi drużynami. Debiutancki mecz nie wypadł okazale, gdyż 24 sierpnia Polonia uległa u siebie Grunwaldowi 2 – 3. W porównaniu z poprzednim sezonem odeszli z pierwszego zespołu do rezerw: Hanus, Sadowski i Stańczak. Nowymi nabytkami byli Karol Pawłowski i Czesław Czarnynoga z GKS Tychy. Ten ostatni miał za sobą grę w ekstraklasie, lecz w Łaziskach rozegrał tylko kilka spotkań. W kadrze pojawili się też Andrzej Gacek oraz – już wiosną – Jan Klimek i Wiesław Kastelik, wrócił też na krótko Otrząsek. Polonia po rundzie jesiennej zajmowała dopiero X miejsce i była zagrożona spadkiem. Natomiast w Pucharze Polski na szczeblu centralnym łaziszczanie zwyciężyli u siebie rezerwy Rakowa Częstochowa aż 5 – 0, by w następnej rundzie ulec, również na własnym stadionie, Ursusowi Warszawa 0 – 2.



Zdjęcie 77. Drużyna łaziskich oldbojów po meczu z zespołem TJ Sokol Vitkovice z Czechosłowacji. Stoją od lewej: Alojzy Solich, Hubert Kiecka, Jerzy Kurczyk, Jerzy Kies, Henryk Otręba, Hubert Zdrzałek, Stefan Kapol i Henryk Gaś. W pierwszym rzędzie od lewej: Henryk Głąb, Krystian Suchoń, Horst Chierawalle, Paweł Wiczok, Leon Dudek, Gerard Pyka, Ginter Helbik.



Zdjęcie 78. Kolejny mecz oldbojów w Łaziskach Średnich z rywalem z Czechosłowacji. Od lewej w pierwszym rzędzie: Henryk Otręba, Stefan Kapol, Alfred Lipina, Krystian Suchoń, Andrzej Chrószcz, Gerard Pyka, Leon Dudek, Henryk Wita, Roman Szewczyk, Paweł Wiczok, Henryk Głąb, Jerzy Bojdoł, Jerzy Kies.



Zdjęcie 79. Plakat zapowiadający pucharowy mecz Polonii z rezerwą Rakowa.

Jesienią zawodnicy Polonii mieli również problemy z dyscypliną w czasie spotkań (m.in. grający trener Bajger został pozbawiony kapitańskiej opaski na trzy miesiące). Na szczęście wiosną poloniści zagraли o wiele lepiej i ostatecznie zajęli VI miejsce w tabeli. W ciągu całego sezonu najskuteczniejszymi zawodnikami byli: Solik, Bujar i Mędrala (wszyscy po 8 goli) oraz P. Klimek (6). Niestety, nie udało się ustalić liczby spotkań rozegranych przez poszczególnych zawodników. Rezerwy Polonii w swym premierowym sezonie w klasie A pod wodzą trenera Henryka Szczypy zajęły wysokie V miejsce.

Juniorzy Polonii zagraли w Łaziskach mecz z rówieśnikami z Okęcia Warszawa, w którego składzie zagraли, m.in. Piotr Czachowski i Maciej Śliwowski, później zawodnicy Legii i reprezentacji Polski, niestety wynik tej konfrontacji nie zachował się.

Tabela 84. Klasa okręgowa, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Grunwald Ruda Śląska (s) ↑	2 – 3	0 – 3
2. MK Górnik Katowice	2 – 2	1 – 1
3. Pogoń Zabrze	3 – 1	0 – 3
4. Górnik Sosnowiec	0 – 3	2 – 4
5. Szombierki II Bytom	1 – 0	0 – 2
6. Polonia Łaziska Górne (b) 28 meczów, 30 pkt., br: 44 – 43	-	-
7. Górnik Czerwionka (s)	1 – 0	2 – 2
8. Górnik Radlin	2 – 3	2 – 2
9. Wąska Zabrze (s)	1 – 0	0 – 0
10. Górnik Siersza	1 – 0	1 – 1
11. Sarmacja Będzin	2 – 1	2 – 4
12. Warta Zawiercie	3 – 0	1 – 1
13. Górnik Pszów	1 – 1	3 – 2
14. Zagłębianka Dąbrowa Górnicza	5 – 1	0 – 0
15. Górnik Boguszowice	2 – 2	2 – 2

1981/1982

Jeszcze przed sezonem nastąpiła zmiana szkoleniowca, gdyż Konrad Bajger wyjechał do USA, gdzie jeszcze występował na boisku. Z kadry ubył Piotr Solik, który osiadł w RFN, gdzie grał w ligach regionalnych, a także Gacek i Leśniewski. Zawodnikami Polonii zostali wówczas: Zdzisław Młócek, Henryk Gdawiec (były pierwszoligowiec), Marek Kosmela i Kazimierz Kaszok, którzy przybyli ze współpracującego z Łaziskim klubem GKS Tychy. Również z Tychów przybył nowy trener Karol Grzesik (ur. 1940), w przeszłości zawodnik, m.in. tyskich klubów (Górnik, Spójnia, Polonia), Stelli Gniezno, Grunwaldu Poznań, Śląska Wrocław i Górnika Wesoła. Jako trener pracował wcześniej z młodzieżą GKS Tychy i stamtąd ściągnął do Łazisk swego syna Dariusza, który jako junior grał w Polonii z seniorami. Dariusz Grzesik zrobił później wielką karierę, występując, m.in. w Piaście Gliwice, GKS Katowice, Ruchu Chorzów oraz w pierwszej reprezentacji Polski! Dariusz Grzesik piłkarskiego kunsztu i zadziorności nauczył się właśnie w Łaziskach.

Łaziszczanie rozpoczęli sezon znakomicie – kończąc pierwszą rundę na pozycji lidera. Pojawiła się wielka szansa na awans do III ligi. Niestety wiosną drużyna zagrała nieco słabiej i straciła pozycję przewodnika tabeli. Najważniejszy mecz ligowego sezonu, w 24. Kolejce, Polonia przegrała na własnym stadionie ze Spartą Zabrze 1 – 2 i to właśnie ten zespół wywalczył awans. Nie ma pełnej dokumentacji tamtego sezonu, wiadomo jedynie, że najlepszym strzelcem Polonii był Jerzy Aust, choć nie zachowało się, ile zdobył goli wiosną (w rundzie jesiennej strzelił 9 bramek).

Tabela 85. Klasa okręgowa, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Sparta Zabrze ↑	1 – 2	2 – 3
2. Polonia łaziska Górne 38 pkt., br: 54 – 30	-	-
3. Ruch Radzionków	2 – 0	2 – 2
4. Górnik Kazimierz Górniczy	1 – 2	1 – 1
5. Zagłębianka Dąbrowa Górnicza	1 – 0	0 – 1
6. MK Górnik Katowice	2 – 0	0 – 0
7. Górnik Wojkowice	2 – 1	1 – 1
8. Hutnik Dąbrowa Górnicza	2 – 0	1 – 2
9. Carbo Gliwice	1 – 1	4 – 2
10. Górnik Radlin	8 – 1	0 – 0
11. Górnik Sosnowiec	3 – 0	0 – 2
12. Górnik Siersza	2 – 0	2 – 1
13. Andaluja Piekary Śląskie	3 – 2	3 – 3
14. Górnik II Zabrze	3 – 1	1 – 1
15. Warta Zawiercie	2 – 0	1 – 0
16. Wawel Ruda Śląska	3 – 0	0 – 1

Fantastycznie za to spisali się poloniści jesienią 1981 roku w Pucharze Polski. Zespół ten – po raz drugi z rzędu – znalazł się na szczęblu centralnym rozgrywek i wszystkie mecze rozgrywał u siebie. Najpierw Polonia zwyciężyła trzecioligowy ŁTS Łabędy Gliwice 2 – 0 (gole: Marekwa i P. Klimek), a następnie drugoligowy Raków Częstochowa (po голу Marekwi) 1 – 0. W kolejnej rundzie pokonała w dogrywce drugoligowy ROW Rybnik 1 – 0 (gol Mędrali w 99. minucie). O łaziskiej drużynie było coraz głośniejsze w piłkarskiej Polsce, ale na tym nie koniec. Polonia w następnym pucharowym meczu grała z drugoligowym Górnikiem (obecnie Concordia) Knurów, w barwach którego występował słynny eksreprezentant Polski Zygfryd Szołtysik, przyszły reprezentant Polski Waldemar Waleszczyk, a na ławce zasiadał startujący wtedy do wielkiej trenerskiej kariery Marcin Bochynek. Knurowianie musieli uznać wyższość Polonii, która po dwóch golach Austa i jednym Pawłowskiego sensacyjnie zwyciężyła 3 – 1! W ten sposób łaziszczanie znaleźli się w 1/16 finału, już z udziałem pierwszoligowców. W kolejnej rundzie do Łazisk Górnych przyjechała ekipa grającego w ekstraklasie Zagłębia Sosnowiec, które czterokrotnie sięgnęło w przeszłości po Puchar Polski. 2 listopada 1981 roku przy dopingu ponad 2 tys. kibiców Polonia, po ambitnej walce, uległa 0 – 2 (0 – 1) i odpadła z dalszych rozgrywek. W zespole z Sosnowca wystąpili wówczas, m.in.: Marek Bęben, Karol Kordysz oraz reprezentanci Polski – Włodzimierz Mazur (uczestnik mundialu w Argentynie 1978), Roman Geszlecht i Jerzy

Dworczyk. Mecz ten przeszedł do historii również z powodu incydentu, jakiego dopuścili się łaziscy kibice. Przy stanie 0 – 1 niezadowoleni z wyniku wtargnęli oni na boisko, podążając w kierunku siedzących sympatyków Zagłębia, i na jakiś czas mecz został przerwany. Drużyna z Sosnowca w kolejnej rundzie została wyeliminowana przez poznańskiego Lecha, który zdobył ostatecznie Puchar Polski w tamtym sezonie.

Zespół rezerw Polonii ponownie zajął V miejsce w klasie A.

1982/1983

Nowym trenerem zespołu został Emil Bochnia, w przeszłości zawodnik łaziskich klubów nie tylko w piłce nożnej, ale też piłce ręcznej i hokeju. Jako szkoleniowiec pracował m.in. kilkakrotnie w Grunwaldzie Halemba. Nowymi zawodnikami w Polonii zostali: Eugeniusz Hanusek z LZS Gardawice i Bogdan Wagstyl – wychowanek LZS Piasek, pozyskany z GKS Tychy, który wkrótce stał się czołowym strzelcem drużyny. Powrócił też do łazisk, z LKS Stara Wieś, Piotr Sikora. Po bardzo słabej rundzie jesiennej poloniści zajmowali miejsce na końcu tabeli, gromadząc na swym koncie zaledwie 7 punktów, co oznaczało olbrzymi kryzys w zespole. Drużyna, wliczając końcówkę poprzedniego sezonu, zaliczyła rekordową serię 11 spotkań bez zwycięstwa. Na szczęście, wiosną zespół przeszedł zadziwiającą metamorfozę i ze strefy spadkowej awansował na IX miejsce, choć zanotował w ciągu całego sezonu rekordowo niską liczbę strzelonych bramek – 34, czyli 1,13 na mecz. Niestety brak jest informacji o najlepszych strzelcach i liczbie spotkań poszczególnych zawodników w tamtym sezonie. Tymczasem A-klasowe rezerwy po raz trzeci z rzędu zajęły V miejsce w tej klasie rozgrywek.

Tabela 86. Klasa okręgowa.

	Dom	Wyjazd
1. Walka Zabrze ↑	1 – 1	2 – 3
2. Górnik Czerwionka	0 – 0	1 – 3
3. Andaluja Piekary Śląskie	1 – 1	1 – 2
4. Carbo Gliwice	0 – 1	1 – 0
5. Grunwald Ruda Śląska	2 – 0	3 – 1
6. Górnik Radlin	1 – 0	0 – 1
7. Walcownia Czechowice – Dziedzice	1 – 2	0 – 1
8. Chorzowianka Chorzów	2 – 0	0 – 3
9. Polonia Łaziska Górne 29 pkt., br: 34 – 33	-	-
10. MK Górnik Katowice	0 – 3	2 – 1
11. Górnik Kazimierz Górniczy	0 – 1	2 – 2
12. Górnik II Knurów	1 – 2	2 – 2
13. Unia Racibórz	4 – 0	1 – 1
14. GKS Żory	1 – 1	1 – 0
15. Górnik Pszów	1 – 0	0 – 0
16. Pogoń Zabrze ↓	2 – 0	1 – 1

1983/1984



Zdjęcie 80. Ireneusz Malcher (z lewej) i Henryk Wolny.

Do klubu powrócił – już wyłącznie w roli trenera – Konrad Bajger, który postanowił wzmocnić zespół doświadczonymi zawodnikami pierwszoligowego Ruchu Chorzów. W ten sposób trafili do Łazisk: bramkarz Henryk Wolny oraz obrońca Ireneusz Malcher. Ten drugi był trzykrotnym mistrzem Polski i dobrym znajomym Bajgera z czasów wspólnej gry w Ruchu, jednak obaj weterani zawiedli, zresztą wkrótce odeszli z Polonii – Wolny do Wisły Płock, zaś Malcher do ROW Rybnik. Innymi nowicjuszami w zespole byli wówczas: Andrzej Krymer z LZS Gardawice oraz junior Krzysztof Wita. Polonia spisała się bardzo dobrze zajmując czwarte miejsce. W Pucharze Polski drużyna dotarła do półfinału na szczeblu podokręgu, przegrywając z GKS Tychy 2 – 3. Najlepszymi strzelcami zespołu byli Młócek (co najmniej 8 goli) i Wagstyl (co najmniej 6). Drużyna rezerw tym razem zajęła IX miejsce. Sporo ciekawych zawodników pojawiło się w drużynach młodzieżowych, których kierownikiem był Herbert Sikora, a trenerami: Alojzy Solich i Emil Bochnia.

Zdjęcie 81. 3 września 1983 r. Mecz ligowy Polonia Łaziska – Walcownia Czechowice-Dziedzice na obecnym bocznym boisku stadionu przy ul. Górniczej. Od lewej: Tadeusz Winnicki – wiceprezes klubu, Piotr Sikora, Józef Toman – działacz, Henryk Szczypa – II trener, Konrad Bajger, Piotr Klimek, Piotr Marekwa, Henryk Wolny, Ireneusz Malcher, Witold Dragon, Ambroży Mędrala, Romuald Smyła, Janusz Bujar, Bogdan Wagstyl, Eugeniusz Hanusek, Jerzy Grysko, Eryk Barchański – kibic, Jan Klimek. W tym dniu Ambroży Mędrala brał ślub. Zmianę stanu cywilnego popularny „Ampek” uczcił zdobyciem gola!



Tabela 87. Klasa okręgowa.

	Dom	Wyjazd
1. Grunwald Ruda Śląska ↑	1 – 0	0 – 3
2. Górnik Boguszowice	1 – 1	1 – 3
3. Górnik Siersza	0 – 2	0 – 1
4. Polonia Łaziska Górne 33 pkt., br: 40 – 36	-	-
5. Rozwój Katowice	1 – 0	0 – 3
6. Górnik II Knurów	2 – 2	3 – 3
7. ŁTS Łabędy Gliwice (s)	2 – 1	1 – 0
8. Rozbark Bytom	2 – 1	0 – 2
9. Zagłębianka Dąbrowa Górnicza	0 – 0	2 – 2
10. Andaluza Piekary Śląskie	1 – 1	1 – 1
11. Walcownia Czechowice – Dziedzice	2 – 0	1 – 1
12. Górnik Sosnowiec	3 – 0	1 – 1
13. Olimpia Piekary Śląskie	2 – 0	1 – 1
14. Górnik II Zabrze	3 – 1	0 – 0
15. Unia Racibórz	4 – 1	2 – 3
16. Górnik Kazimierz Górniczy ↓	2 – 0	1 – 2

1984/1985



Zdjęcie 82. Polonia w czasie przygotowań w czeskiej miejscowości Horna Lomna. W ostatnim rzędzie stoją od lewej: Bodgan Wagstyl, Romuald Smyła, Piotr Klimek, Henryk Gdawiec, Zdzisław Młócek, Krystian Kozioł, Piotr Marekwa. W trzecim rzędzie od lewej: Krzysztof Profaska, Jan Klimek, Jerzy Tannhauser i Alojzy Solich (asystent trenera). W drugim rzędzie od lewej: Piotr Liszka, Eugeniusz Hanusek, Ambroży Mędrala, Krzysztof Wita. W pierwszym rzędzie od lewej stoją: Mirosław Urbański, Krzysztof Magdziej, Stanisław Lichosik, Euzebiusz Bojdoł, Kazimierz Kaszok, Andrzej Krymer, Józef Rzepka, Emil Bochnia (trener) oraz pracownik ośrodka, w którym mieszkali zawodnicy.

Przygotowania do nowego sezonu oznaczały rozstanie z niektórymi doświadczonymi zawodnikami (Sikora, Aust, Bujar, Grysko, Wac). Największym jednak zaskoczeniem było odejście tuż przed inauguracją rozgrywek trenera Bajgra – po raz kolejny wyjechał do USA. W jego miejsce powrócił Emil Bochnia, któremu pomagał Alojzy Solich. W trakcie tego przeciętnego dla Polonii sezonu, w szerokiej kadrze seniorów znaleźli się młodzi zawodnicy, którzy wkrótce zadebiutowali w pierwszym zespole – Krzysztof Magdziej, Stanisław Lichosik, Krzysztof Profaska, ale także Piotr Kononowicz, Euzebiusz Bojdoł, Piotr Lisz-

ka czy bramkarz Józef Rzepka. Debiutantem był też pozyskany z GKS Tychy wychowanek Fortuny Boj-



Zdjęcie 84. Mirosław Zlezarczyk.

szowy Mirosław Zlezarczyk. W trakcie sezonu z zespołu odeszli Kost do GKS Jastrzębie (grał potem jeszcze w drugoligowym ROW) oraz T. Małek. Podobnie jak rok wcześniej najwięcej bramek zdobyli Wagstyl (co najmniej 9) oraz Młócek (co najmniej 8). Ważnym wydarzeniem dla klubu było oddanie w marcu 1985 roku budynku na stadionie ze stanowiskiem spikera, zegarem i tablicą wyników. Funkcję spikera objął wtedy Jerzy Janecki i pełni ją do dnia dzisiejszego.



Zdjęcie 83. Szkoleniowcy Polonii Emil Bochnia (z lewej) i Alojzy Solich.

Tabela 88. Klasa okręgowa, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. MCKS Czeladź ↑	2 – 5	0 – 3
2. Górnik Radlin	1 – 4	1 – 3
3. Rozbark Bytom	2 – 3	1 – 1
4. Górnik Siersza	1 – 0	1 – 3
5. Górnik Pszów	2 – 2	1 – 0
6. Zagłębianka Dąbrowa Górnicza	2 – 2	0 – 3
7. GKS Żory	2 – 2	0 – 0
8. Górnik Sosnowiec	2 – 4	0 – 2
9. Polonia Łaziska Górne 25 pkt., br: 43 – 52	-	-
10. Sośnica Gliwice	4 – 1	1 – 2
11. Pogoń Zabrze	2 – 0	1 – 1
12. LKS Stara Wieś	0 – 1	2 – 2
13. Zgoda Ruda Śląska	5 – 1	1 – 1
14. Szombierki II Bytom	3 – 0	1 – 2
15. Walcownia Czechowice – Dziedzice	1 – 1	0 – 0
16. GKS II Jastrzębie Zdrój ↓	2 – 2	2 – 1

Niestety, nieudany sezon miała wówczas drużyna rezerw. Mocno odmłodzony zespół, mimo wysiłków trenera Solicha, został zdegradowany do klasy B. Z kolei juniorzy brali udział w wielu turniejach m.in. w lutym 1985 roku w renomowanym halowym turnieju o Puchar Orlich Gniazd w Zawierciu, z udziałem 40 drużyn. Łaziszczanie nie zrobili tam co prawda furory (1 – 5 z Radomiakiem II Radom i 2 – 2 z Unią Kalety), ale nazwiska Prasoła, Borkowskiego, Matei czy Piszczka z drużyny Polonii jeszcze kibice zapamiętają.



Zdjęcie 85. Zawodnicy na obozie przygotowawczym. Od lewej u góry: Romuald Smyła, Henryk Gdawiec, Krzysztof Wita, Ambroży Mędrala, trener Emil Bochnia, Stanisław Lichosik, Alojzy Solich (II trener). U dołu od lewej: Józef Rzepka, Tadeusz Małek.



Zdjęcie 86. Od lewej stoją: Jerzy Bartoszek (kierownik drużyny), Henryk Gdawiec, Piotr Marekwa, Eugeniusz Hanusek, Krzysztof Magdziorz, Jan Klimek, Jerzy Tannhauser, Krystian Kozioł, Alojzy Solich (II trener), Lucjan Pomykoł (działacz), Emil Bochnia (trener). W pierwszym rzędzie od lewej: Mirosław Urbański, Zdzisław Młócek, Mirosław Zlezarczyk, Romuald Smyła, Krzysztof Wita, Ambroży Mędrala, Kazimierz Kaszok, Piotr Liszka, Andrzej Krymer, Józef Rzepka.

1985/1986

Bez większych zmian kadrowych drużyna przystąpiła do następnego sezonu (odszedł P. Klimek). W pierwszym składzie pojawili się – wychowanek Jerzy Tannhauser i Piotr Onderka, poprzednio występujący w LZS Gardawice. Rywalizację w bramce zespołu wygrał 21-letni Mirosław Urbański („Bento”) ze starszym o 5 lat Krystianem Koziołem. Grzegorz Cichoń – bramkarz, który grał w Polonii jeszcze w klasie A i terenowej już kilka sezonów – wcześniej poszedł do Górnika 09 Mysłowice, a następnie do pierwszoligowego GKS Katowice. Cichoń, nazywany w łaziskach „Moja – moja” (od okrzyku jaki wydawał w sytuacjach podbramkowych), grał jeszcze w wielu klubach, m.in. we francuskim Jarny, Górniku Brzeszcze, Iskrze Pszczyna, Bojszowach, po czym zajął się pracą trenerską. Podopieczni trenera Bochni zaliczyli bardzo udaną rundę zajmując drugie miejsce, z minimalną stratą do prowadzących Mysłowic. Wiosną łaziszczanie zagrali jednak słabiej i zajęli dopiero piątą lokatę. Awans wywalczyła nieoczekiwanie drużyna Naprzodu Rydułtowy. Najlepszym strzelcem był wtedy Wagstyl, który strzelił co najmniej 9 bramek. W Pucharze Polski na szczeblu podokręgu Polonia dotarła do półfinału, w którym uległa GKS Tychy 0 – 3.



Zdjęcie 87. Spiker Jerzy Janecki przed swym stanowiskiem.

Tabela 89. Klasa okręgowa, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Naprzód 23 Rydułtowy ↑	1 – 2	1 – 1
2. ŁTS Łabędy Gliwice	0 – 1	0 – 1
3. Górnik 09 Mysłowice (s)	0 – 3	1 – 2
4. Górnik Pszów	2 – 1	2 – 4
5. Polonia Łaziska Górne 37 pkt., br: 47 – 34	-	-
6. Górnik Boguszowice	2 – 0	5 – 1
7. Rozbark Bytom	0 – 0	3 – 3
8. GKS Żory	2 – 0	1 – 1
9. Chorzowianka Chorzów	1 – 0	1 – 3
10. Rozwój Katowice	2 – 0	2 – 5
11. Gwarek Tarnowskie Góry	2 – 1	2 – 1
12. Górnik Brzeszcze	4 – 2	1 – 0
13. Pogoń Zabrze	1 – 0	0 – 0
14. Zagłębie II Sosnowiec (baraże)	2 – 1	3 – 0
15. Szombierki II Bytom	1 – 1	2 – 0
16. Pilica Wierbka ↓	2 – 1	0 – 0

Rezerwiści natomiast, pod wodzą trenera Edwarda Smołki, walczyli o powrót do klasy B. Ostatecznie zajęli tylko drugie miejsce, będąc po rundzie jesiennej liderem tabeli.

1986/1987

Sezon rozpoczął się od transferu do chorzowskiego Ruchu Wojciecha Gałeczki, grającego wśród seniorów, utalentowanego juniora Polonii. Gałeczka (wychowanek Fortuny Wiry) trafił na krótko do ekstraklasy i nawet reprezentacji Polski juniorów. Później występował w GKS Tychy, a po wyjeździe do RFN w trzecioligowym VfL Frohnlaich aż do momentu kontuzji bioder. W tym kraju podjął pracę jako trener, szkoląc kolejno w TSV Obersiemau, TSSV Fuerth am Berg i FC Sylvia Ebersdorf.

Poloniści od początku włączyli się do rywalizacji w czołówce tabeli. Po rundzie jesiennej zajmowali czwarte miejsce z zaledwie punktem straty do lidera. Na awans liczyło szefostwo klubu, na czele z prezesem Stanisławem Gałeczką, wiceprezesem Tadeuszem Winnickim i kierownikiem sekcji Jerzym Bartoszkim. Przerywnikiem w ligowych zmaganiach były mecze towarzyskie, jakie Polonia jesienią rozegrała w Łaziskach, wygrywając z trzecioligową drużyną szwedzką Wargon IK oraz z zespołem z Belgii (którego nazwa nie zachowała się w źródłach) 4 – 0. Wiosną łaziszczanie byli jednak cieniem drużyny z poprzedniej rundy, a po serii słabszych spotkań zrezygnował Emil Bochnia, którego zastąpił Tomasz Gorzelik. Gorzelik – łaziszczanin, poprzednio trenujący z powodzeniem rezerwy GKS Tychy – objął zespół w wieku zaledwie 29 lat i poprowadził go w czterech ostatnich meczach sezonu. Ostatecznie Polonia zajęła dopiero XI lokatę. W czasie rundy wiosennej w zespole zadebiutowali Aleksander Prasol oraz Bogusław Bąk. Najlepszym strzelcem został ponownie Bogdan

Wagstyl, zdobywając 14 goli, przed Młockiem – 6, Marekwią i Tannhauserem – po 5. Najwięcej spotkań – po 29 – zaliczyli: Urbański, Smyła i Onderka.

Tabela 90. Klasa okręgowa, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik 09 Mysłowice ↑	1 – 3	1 – 4
2. Zgoda Ruda Śląska	3 – 1	0 – 2
3. Górnik II Knurów	0 – 0	1 – 4
4. Rozbark Bytom	3 – 1	1 – 2
5. Walka Zabrze (s)	0 – 0	1 – 2
6. Górnik II Zabrze	1 – 1	0 – 6
7. Górnik Wojkowice (s)	2 – 1	0 – 1
8. Rozwój Katowice	2 – 0	2 – 0
9. Ruch Radzionków	0 – 2	1 – 0
10. Chorzowianka Chorzów	2 – 0	1 – 1
11. Polonia Łaziska Górne 28 pkt., br: 42 – 50	-	-
12. MKS Niedobczyce (b)	1 – 3	2 – 3
13. Górnik Libiąż (b)	1 – 1	0 – 0
14. Olimpia Piekary Śląskie	4 – 2	0 – 1
15. Górnik Brzeszcze	7 – 4	1 – 3
16. Sośnica Gliwice ↓	2 – 1	2 – 1



Zdjęcie 88. Odznaki Polonii Łaziska.

B-klasowe rezerwy wywalczyły czwarte miejsce, co nie wystarczyło do awansu. Nie udało się więc piłkarzom uczcić przypadających na 1987 r. rocznic: 60-lecia Polonii oraz 700-lecia Łazisk.



Zdjęcie 89. Pamiątkowy medal wybity z okazji 60-lecia Polonii.

1987/1988



Zdjęcie 90. Trening Polonii. Pierwszy od prawej Jerzy Tannhauser.

Jak kilka lat wcześniej, przed sezonem doszło do rewolucji personalnej w zespole. Z kadry ubyli: Henryk Gdawiec (zakończył karierę), Bogdan Wagstyl (do II – ligowego Górnika Knurów, gdzie już od dwóch sezonów grał Piotr Klimek), Kazimierz Kaszok (do Górnika Wesoła), Zdzisław Młócek (wrócił do GKS Tychy) i Stanisław Lichosik. Jeszcze w trakcie poprzedniego sezonu do rodzinnych Bojszów wrócił „Ekler” czyli Mirosław Zleżarczyk. Trener Gorzelik w ich miejsce wprowadził ze znanych sobie rezerw GKS Ty-

chy: Wiesława Rakoczego, Andrzeja Kusia i Edwarda Kiecoka oraz Dariusza Wybrańca (wcześniej zawodnika Ruchu i AKS Chorzów oraz Metalu Kluczbork i Andaluzji Piekary Śląskie, mającego za sobą grę w III lidze). Jesienią w zespole zadebiutowali też: Andrzej Witański i Mariusz Latocha, wrócił do pierwszej drużyny Andrzej Krymer. W zarządzie klubu stanowiska wiceprezesów pełnili wówczas Alfred Kieczka (przedstawiciel kopalni Bolesław Śmiały), Stanisław Moczulski (przedstawiciel Huty Łaziska), Klemens Ścierański (dyrektor elektrowni Łaziska, w późniejszych latach poseł, senator oraz minister przemysłu i handlu).

Dość niezwykle przebiegały wówczas przygotowania do sezonu. Poloniści wyjechali bowiem do ZSRR, a konkretnie na Ukrainę do Zagłębia Donieckiego. Łaziszczanie rozegrali tam kilka spotkań towarzyskich, osiągając wyniki: z Szachtarem II Donieck 0 – 4, Szachtarem Gorłowka 0 – 3 i Bażanowcem Makiejewka 1 – 2. Najbardziej szokujący dla łaziszczan był fakt, że każdy z tych meczów oglądała 20 – 30 tys. widzów! Nigdy wcześniej, ani później, łaziska drużyna nie miała takiej frekwencji. Ważnym wydarzeniem dla piłkarzy i działaczy Polonii podczas pobytu na radzieckiej Ukrainie było spotkanie z lekkoatletą – tyczkarzem wszechczasów – Siergiejem Bubką.



Zdjęcie 91. Zawodnicy Polonii na stadionie w Doniecku. Stoją od lewej: Ryszard Pieter (przedstawiciel związków zawodowych kopalni Bolesław Śmiały), Tomasz Gorzelik (trener), Krzysztof Profaska, Piotr Onderka, Jerzy Tannhauser, Eugeniusz Hanusek, Romuald Smyła, Krzysztof Magdziorz, Ambroży Mędrała, Jan Klimek.

W pierwszym rzędzie od lewej: Horst Chierawalle (gospodarz klubu), Wiesław Kastelik, Józef Czardybon, Stanisław Lichosik, Mariusz Latocha, Witold Dragon. Z przodu od lewej: Mirosław Urbański i Krystian Koziół.

Natomiast w lidze poloniści grali przeciętnie, zajmując X miejsce po 15 kolejkach. Wiosną w kadrze zabrakło Krymera oraz Hanuska i zespół zaczął grać źle. Po czterech kolejkach trenera Gorzelika zastąpił prowadzący rezerwy Edward Smółka. Wtedy to w Polonii zadebiutował duet młodych napastników Janusz Piszczek – Mirosław Mateja. Drużyna zajęła ostatecznie XIII miejsce, a jej najlepszym snajperem był Dariusz Wybraniec (9 goli) przed Tannhauserem i Mędralą (po 6). Komplet spotkań, czyli 30, zaliczyli tylko Smyła oraz Mędrała.

Sukcesem zakończyli swe B-klasowe boje rezerwiści. Polonia II uzyskała awans do klasy A, wyprzedzając sąsiada zza miedzy – Fortunę Wiry. Autorem sukcesu byli trenerzy: Edward Smółka oraz jego następca Henryk Gdawiec (objął drużynę, gdy Smółka przejął pierwszy zespół) oraz zawodnicy, m.in.: Mariusz Respondek, Józef Rzepka, Andrzej Eichner (bramkarze), Jan Straszycło, Andrzej Borkowski, Mirosław Mateja, Janusz Piszczek, Aleksander Prasół, Wiesław Kastelik, Krystian Anisienia, Jacek Dragon, Andrzej Witański, Witold Dragon, Andrzej Czardybon, Józef Czardybon i Stanisław Lichosik. Większość z tych zawodników wkrótce miała stanowić trzon pierwszego zespołu.



Zdjęcie 92. Proporczyk, który otrzymali piłkarze Polonii w czasie pobytu w ZSRR.

Tabela 91. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik Siersza ↑	0 – 0	0 – 4
2. Chorzowianka Chorzów	3 – 4	0 – 1
3. ZTS Łabędy Gliwice	1 – 2	0 – 0
4. Wąska Zabrze	2 – 3	0 – 2
5. Gwarek Tarnowskie Góry	0 – 1	0 – 1
6. Andaluja Piekary Śląskie	0 – 1	1 – 1
7. Górnik II Knurów	2 – 2	1 – 3
8. Górnik II Zabrze	1 – 1	1 – 2
9. GKS Żory	1 – 2	1 – 0
10. Olimpia Piekary Śląskie	2 – 0	3 – 1
11. Górnik Czerwionka (s)	0 – 0	1 – 1
12. Górnik Sosnowiec	4 – 2	0 – 0
13. Polonia Łaziska Górne 23 pkt., br: 35 – 39	-	-
14. Slavia Ruda Śląska (b)	1 – 1	3 – 3
15. Rozwój Katowice	1 – 0	0 – 1
16. Górnik Kazimierz Górniczy (b) ↓	6 – 0	0 – 0

1988/1989

Był to niezwykle trudny sezon dla Polonii. Przed rozgrywkami z drużyną rozstali się: Krystian Kozioł, Jan Klimek, Edward Kiecok oraz Andrzej Kuś, który był jeszcze w kadrze w rundzie jesiennej, lecz nie zagrał żadnego meczu. Trener Smółka dał szansę na debiut w pierwszej drużynie zawodnikom z rezerw. Byli to: Jan Straszyc, Andrzej Borkowski i Józef Czardynbon. Zespół grał jednak fatalnie – po pierwszej rundzie zajmował ostatnie miejsce gromadząc zaledwie 8 punktów (2 zwycięstwa, 4 remisy i aż 9 porażek). W przerwie zimowej z zespołu

odeszli: Mariusz Latocha (wyjazd do RFN), Wiesław Rakoczy i Ambroży Mędrala. Ten ostatni poświęcił się pracy trenerskiej z młodzieżą Polonii. Warto dodać, że popularny „Ampek” był już ostatnim z zawodników, którzy grali w pierwszej drużynie Polonii od początku, czyli od zjednoczenia klubów w Łaziskach w 1977 roku. Grający bez żadnych wzmocnień zespół zadziwił wiosną wszystkich, wykazując bardzo dobrą postawę. Zwyciężył wyżej notowanych rywali, ponosząc zaledwie dwie porażki.

O zwycięstwie 2 – 0 nad ówczesnym liderem – Victorią Jaworzno – odniesionym w ostatniej kolejce szeroko rozpisywał się m.in. katowicki „Sport”. Jednakże Polonia, pomimo świetnej postawy w drugiej rundzie rozgrywek, mogła czuć się nieco rozczarowana. Po sezonie doszło bowiem do reor-



Zdjęcie 93. Stadion Polonii z początku lat 90-tych.

ganizacji rozgrywek. Pomiędzy III ligą i okręgowką utworzono klasę makroregionalną (czyli IV ligę), do której awansowało 6 drużyn z grupy I okręgowki. Oznaczało to, że od tej pory poloniści występować będą w V lidze, a nie – jak dotychczas – w IV. Najskuteczniejszymi piłkarzami Polonii w tamtym sezonie byli – Marekwia (11 goli), Tannhauser (9) i Czardybon (5). We wszystkich 30 spotkaniach wystąpili: Marekwia, Smyla i Onderka. W rundzie wiosennej miejsce w pierwszym składzie na dłuższy czas wywalczył sobie młody bramkarz Mariusz Respondek. Z kolei rezerwy w klasie A wywalczyły czwarte miejsce – najwyższe w swej historii do dnia dzisiejszego.

Tabela 92. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. ZTS Łabędy Gliwice ↑	0 – 3	0 – 6
2. Victoria Jaworzno	2 – 0	0 – 1
3. Rozbark Bytom	0 – 1	1 – 3
4. GKS Żory	3 – 0	1 – 1
5. AKS Górnik Niwka Sosnowiec	2 – 2	1 – 0
6. Górnik Czerwionka	2 – 1	3 – 2
7. Górnik Brzeszcze	1 – 3	2 – 2
8. Górnik II Knurów	2 – 2	2 – 4
9. Pogoń Zabrze	3 – 1	0 – 0
10. Wawel Ruda Śląska (b)	0 – 2	0 – 0
11. Gwarek Tarnowskie Góry	1 – 1	1 – 1
12. Polonia Łaziska Górne 26 pkt., br: 39 – 47	-	-
13. Bobrek Karb Bytom	5 – 0	2 – 2
14. Zgoda Ruda Śląska	1 – 3	1 – 1
15. Górnik Boguszowice	0 – 1	3 – 3
16. RKS Grodziec Będzin (b)	0 – 0	0 – 1

1989/1990

Następny sezon łaziszczanie rozpoczęli już bez Wybrańca (odszedł do LKS Stara Wieś, następnie grał w klubach katowickich – Słowianie i Rozwoju), Witańskiego oraz Tannhausera. Jerzy Tannhauser wyjechał do Niemiec, gdzie występował w FC Frohnlach, potem w Belgii (I – ligowy KSK Beveren!) oraz Szwajcarii (II – ligowy FC Winterthur, FC Wangen bei Olten, FC Niedergosgen, i FC Haegendorf – w tych dwóch ostatnich jako grający trener), gdzie osiadł na stałe. Do kadry powrócił obrońca Kazimierz Kaszok, pojawił się też niezwykle skuteczny napastnik – 18-letni Piotr Kurkowski. Zdecydowanie większe zmiany nastąpiły w sferze organizacyjnej klubu. Polonia już tylko z nazwy była klubem międzyzakładowym. W rzeczywistości jego finansowanie spoczywało na barkach kopalni Bolesław Śmiały. Na dodatek, po upadku komunizmu w 1989 r., zaczęły zmieniać się zasady dotowania sportu przez zakłady pracy. Dlatego 10 października 1989 r. postanowiono zmienić nazwę z MZKS na Górniczy Klub Sportowy Polonia. Zmieniono również barwy klubowe na górnicze: zielono – czarne, zaś nowy klubowy emblemat nawiązywał do tego, jaki w latach 70. posiadał GKS Bolesław Śmiały. Nowym

prezesem GKS Polonia został Tadeusz Winnicki, gdyż dotychczasowy prezes Stanisław Gałęczka został wybrany posłem na sejm.

W kolejnym sezonie drużynie przyszło stoczyć walkę o utrzymanie w klasie okręgowej. Po rundzie jesiennej łaziszczanie zajmowali XIV miejsce w tabeli, doznając m.in. rekordowej do dzisiaj porażki 1 – 8 z beniaminkiem Wartą Zawiercie. Po tej rundzie z Polonią pożegnali się na dobre Urbański (do Fortuny Wyry) i Hanusek (do Gardawic) oraz czasowo Marekwia (wypadek). Wiosną zadebiutowała w zespole kolejna grupa wychowanków – Andrzej Smolorz, Krzysztof Ziomek, Jarosław Palowski i Mariusz Kojacz. Dwaj pierwsi zakotwiczili się w pierwszej drużynie na dłużej. Poloniści nadal grali słabo, po 21 kolejkach będąc nawet na ostatnim miejscu. Dzięki skutecznemu finiszowi udało się jednak uniknąć degradacji do klasy okręgowej B. Najlepszymi snajperami zespołu byli: Kurkowski (9 bramek), Mateja (7) i Magdziorz (6). Najwięcej spotkań – po 29 rozegrali – Respondek i Mateja. Polonia dotarła też wtedy do półfinału Pucharu Polski na szczeblu podokręgu, w którym uległa Walcowni Czechowice 1 – 2. Drużyna rezerw zajęła tym razem odległą lokatę.

Tabela 93. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Andalużja Piekary Śląskie ↑	0 – 0	2 – 5
2. MKS Niedobczyce	2 – 1	1 – 2
3. Górnik Libiąż	2 – 2	0 – 4
4. Górnik Jaworzno (b)	1 – 1	1 – 1
5. Warta Zawiercie (b)	1 – 1	1 – 8
6. Zgoda Ruda Śląska	1 – 0	1 – 2
7. Górnik II Zabrze	0 – 1	1 – 5
8. Sparta Zabrze	0 – 2	1 – 4
9. Górnik II Pszów (b)	1 – 1	2 – 2
10. Sośnica Gliwice	2 – 0	1 – 4
11. RKS Grodziec Będzin	2 – 0	1 – 3
12. Naprzód Świętochłowice (b)	5 – 0	1 – 1
13. Polonia Łaziska Górne 24 pkt., br: 40 – 55	-	-
14. Zagłębie II Sosnowiec ↓?	1 – 2	3 – 0
15. Silesia Lubomia (b) ↓	1 – 2	1 – 1
16. Górnik Sosnowiec ↓	4 – 0	0 – 0

Na przełomie lipca i sierpnia 1989 roku dwie drużyny juniorów Polonii z trenerem Solichem przebywały w Eisleben w NRD, gdzie rozgrywały mecze towarzyskie z miejscowymi zespołami juniorskimi. Oprócz treningów zawodnicy pracowali w tamtejszym kombinacie ogrodnictwa przy zbiorach owoców. Pierwszy zespół juniorów rozegrał następujące mecze: MK Eisleben 7 – 1, 3 – 3, Lokomotive Roerblingen 2 – 1, Aufbau Eisleben 2 – 2, WS Lüttchendorf 1 – 2, 1 – 4, 2 – 0, Stahl Blankenheim 0 – 2. Drugi zespół juniorów Polonii z Lokomotive II Roerblingen 2 – 1, Stahl II Blankenheim 3 – 1, Sero Ahlsdorf 0 – 6, WS II Lüttchendorf 5 – 1. Podobny obóz zorganizowano także w następnym sezonie.

1990/1991

Do kolejnego sezonu w okręgówce Polonia przystąpiła z prezesem Tomaszem Klagiem – przedstawicielem KWK Bolesław Śmiały – na czele. W kadrze drużyny trenera Smółki (któremu pomagali: Ambroży Mędrala jako II trener oraz Herbert Sikora jako kierownik zespołu) zabrakło jedynie Kaszoka. Debiutantami byli: bramkarz Bogdan Słupik oraz Dariusz Panuś, lecz zagraли zaledwie epizodycznie. Zespół spisywał się nadspodziewanie dobrze i z marudera tabeli przekształcił się w drużynę czołówki. Jego trzon stanowili młodzi zawodnicy, z których część, jako uczniowie łaziskiej Zasadniczej Szkoły Górniczej, dwukrotnie sięgnęła po mistrzostwo Polski szkół Ministerstwa Górnictwa i Energetyki. Ostatecznie drużyna zajęła nieoczekiwanie drugie miejsce i tuż przed rozpoczęciem kolejnego sezonu okazało się, że jest jeszcze szansa na awans do IV ligi. O wolne miejsce w tej lidze Polonia stoczyła baraż z drugą drużyną II grupy okręgówki – Górnikiem Libiąż. Niestety, w pierwszym meczu w Łaziskach goście wygrali aż 3 – 1. W meczu tym czerwoną kartkę otrzymał bramkarz Respondek, którego zastąpił (na skutek limitu zmian) zawodnik z pola Jan Straszycło.

Mariusz Respondek przeszedł do historii jako prawdopodobnie pierwszy polski bramkarz, który został ukarany usunięciem z boiska za interwencję ręką poza polem karnym. Przepis ten został wprowadzony właściwie od sezonu 1991/1992, a mecz barażowy dotyczył jeszcze poprzedniego sezonu. Mimo błędu sędziego i odwołania łaziskich działaczy kara ta nie została anulowana. Natomiast w rewanżu w Libiążu, w bramce z Dariuszem Rygułą, poloniści ulegli 0 – 2 i marzenia o awansie musieli odłożyć na później. Czołówka strzelców Polonii przedstawiała się identycznie, jak sezon wcześniej, czyli Kurkowski (11 goli), Mateja (9), Magdziorz (6). Rezerwy w klasie A wywalczyły miejsce w środku tabeli.



Zdjęcie 94. Stoją od lewej: Edward Smółka (trener), Ambroży Mędrala (II trener), Herbert Sikora (kierownik drużyny), działacz z niemieckiego BSG Stahl Lippendorf, Romuald Smyła, Piotr Onderka, Jan Straszycło, Krzysztof Magdziorz, Piotr Kurkowski, Andrzej Smolorz, Krzysztof Ziomek. W pierwszym rzędzie od lewej: Jacek Dragon, Krystian Anisienia, Józef Czardybon, Stanisław Lichosik, Andrzej Borkowski, Mirosław Mateja. Z przodu od lewej: Bogdan Słupik, dziecko działacza z Lippendorfu, Mariusz Respondek.

Tabela 94. Klasa okręgowa, Katowice A/I.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik II Zabrze ↑	1 – 0	2 – 2
2. Polonia Łaziska Górne 41 pkt., br: 45 – 34	-	-
3. Sośnica Gliwice	1 – 2	1 – 1
4. Górnik Wesoła (b)	0 – 0	0 – 5
5. Czarni Gorzyce Śląskie (b)	1 – 0	2 – 1
6. Sparta Zabrze	1 – 0	1 – 4
7. Górnik Radlin (s)	2 – 0	2 – 0
8. Górnik Boguszowice	1 – 0	1 – 0
9. Górnik II Pszów	3 – 1	1 – 3
10. Krupiński Suszec	2 – 2	1 – 1
11. Rymer II Niedobczyce	0 – 0	1 – 1
12. Gwarek Ornontowice	0 – 1	1 – 3
13. LKS Stara Wieś	4 – 2	2 – 1
14. Unia Bieruń Stary (b)	3 – 0	0 – 0
15. Odra II Wodzisław Śląski (b)	2 – 1	3 – 2
16. Pogoń Zabrze	4 – 0	2 – 1

1991/1992



Zdjęcie 95. Piotr Kurkowski.

W kolejnym sezonie łaziszczanom przyszło grać w okręgówce z dużą liczbą beniaminków, co było efektem zniesienia dotychczasowego podziału na klasy okręgowe A i klasy okręgowe B. Poloniści (bez zmian kadrowych) z impetem przystąpili do rozgrywek, wygrywając w pierwszych pięciu kolejkach i nie tracąc ani jednej bramki. Trudny do pobicia rekord ustanowił wtedy bramkarz Mariusz Respondek, który nie puścił gola przez 589 minut! Oznacza to, że zachował czyste konto przez 6 i pół meczu. Pokonał go dopiero Sylwester Banaś z rezerw chorzowskiego Ruchu w 49 minucie zwycięskiego dla Polonii meczu (4 – 1). Łaziszczanie liderowali w tabeli przez osiem kolejek, po czym ustąpili pierwszego miejsca

Górnikowi Łędziny i taki stan rzeczy przetrwał aż do końca rozgrywek. Wiosną w Polonii zadebiutowali – bramkarz: Sławomir Kociszewski (poprzednio Górnik MK Katowice) oraz Ireneusz Październy (poprzednio MZKS Orzesze) i wychowankowie: Bogdan Sokoliński, Dariusz Wawoczny, Piotr Czardybon i Janusz Szewczyk. Natomiast już po rundzie jesiennej z zespołem pożegnał się Bogusław Bąk oraz – chwilowo – Janusz Piszczek. Po 23. kolejkach funkcję kierownika zespołu przejął tymczasowo Ryszard Rams, będący także kierownikiem sekcji. Najskuteczniejszym graczem zespołu został po raz pierwszy Mirosław Mateja z 14 bramkami, wyprzedzając Magdziorza (8) i Kurkowskiego (7). Najwięcej spotkań (po 29) zaliczyli: Mateja, Lichosik i Borkowski.



Zdjęcie 96. Odznaki upamiętniające jubileusz 65-lecia Polonii.

W Pucharze Polski na szczeblu podokręgu łaziszczanie dotarli do półfinału, w którym ulegli trześcioligowemu GKS Tychy 1 – 2. W drużynie rywali grały takie gwiazdy, jak Radosław Gilewicz czy Krzysztof Bizacki, późniejsi reprezentanci Polski. Z kolei podopieczni trenera Mędrali, czyli drużyna rezerw zajęła IX miejsce w klasie A, chociaż po rundzie jesiennej liderowała w tabeli.

Tabela 95. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik Łęczyny ↑	2 – 0	2 – 2
2. Polonia Łaziska Górne 41 pkt., br: 56 – 30	-	-
3. Ruch II Chorzów (b)	4 – 1	1 – 2
4. GKS II Katowice	1 – 0	0 – 5
5. Walcownia Czechowice – Dziedzice (bl)	2 – 1	1 – 1
6. Dąb Bojszowy (d. Fortuna) (bl)	2 – 2	1 – 3
7. Wawel Ruda Śląska	2 – 0	1 – 1
8. Rozwój Katowice	1 – 2	0 – 2
9. Unia Bieruń Stary	4 – 1	1 – 0
10. Pogoń Ruda Śląska (bl)	1 – 1	4 – 0
11. Zgoda Ruda Śląska	4 – 0	3 – 2
12. LKS Bestwina (bl)	0 – 0	1 – 0
13. Naprzód Świętochłowice	2 – 0	4 – 0
14. LKS Goczałkowice – Zdrój (b)	3 – 1	2 – 1
15. Słowian Katowice ↓	5 – 0	2 – 2
16. Podlesianka Katowice ↓	0 – 0	0 – 0

1992/1993

Po zdobyciu w poprzednich sezonach dwa razy z rzędu drugiego miejsca, poloniści po raz kolejny zamierzali powalczyć o awans do IV ligi. Drużyna przystąpiła do rozgrywek bez dotychczasowego kapitana – Romualda Smyli, który zakończył karierę, choć później występował jeszcze w Gardawicach i Orzeszu. Trzeba dodać, że „Roman” – jak nazywali go kibice – występował w Polonii w I drużynie aż przez 13 sezonów. Odeszli też: Piotr Czardybon (do GKS Tychy) oraz Piotr Kurkowski (wojsko). Wrócił do Polonii natomiast Janusz Piszczek, który z drużyną z Tychów awansował do II ligi. Nowym zawodnikiem był Jarosław Buszkiewicz, pozyskany z Fortuny Wyry. Zmiany nastąpiły też we władzach klubu. Prezesem został Zygmunt Srokosz – naczelnny inżynier kopalni Bolesław Śmiały, zaś kierownikiem drużyny – były bramkarz m.in. Naprzodu Łaziska – Tadeusz Król.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 5. Zygmunt Srokosz
w karykaturze Tigrana Vardikjana.

Łaziszczanie po rundzie jesiennej uplasowali się na trzecim miejscu z niewielką stratą do lidera. Meczem tamtego sezonu, o którym mówi się do dzisiaj, było październikowe spotkanie w Łaziskach Górnych z AKS Mikołów w obecności około 500 widzów. W meczu derbowym, po 13-letniej przerwie, Polonia rozgromiła rywala zza między aż 6 – 0. W rundzie wiosennej łaziszczanom nie udało się jednak odrobić strat do lidera i musieli zadowolić się tylko trzecią lokatą. Tradycyjnie wiosną debiut zaliczyła grupka zawodników: Bogusław Kleinert, Adam Smak i Bartłomiej Dyduch. Ten ostatni 21-letni napastnik trafił do drużyny prosto z amatorskich rozgrywek w hali i okazał się odkryciem rundy. Najskuteczniejszym piłkarzem Polonii był Mateja, który zdobył rekordową wtedy liczbę aż 31 bramek, zostając królem strzelców okręgówki, przed Piszczkiem (9), Lichosikiem i Onderką (po 4). We wszystkich 30 meczach wystąpiło aż 5 graczy, byli to: Onderka, Lichosik, Mateja, Ziomek i Piszczek. W rozgrywkach

Pucharu Polski poloniści kariery nie zrobili, ale na uwagę zasługuje mecz III rundy z LZS Gardawice (2 – 1 dla Polonii). Otóż trenerem zarówno zespołu z Łazisk, jak i Gardawic był w tym czasie ten sam szkoleniowiec – Edward Smołka! Po sezonie Smołka zakończył pracę z pierwszym zespołem Polonii. Drużynę prowadził od wiosny 1988 roku, czyli w 161 meczach. Jest to do dzisiaj nie pobitym klubowym rekordem.

Tabela 96. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Dąb Bojszowy ↑	2 – 0	2 – 4
2. Górnik Brzeszcze (s)	0 – 0	0 – 2
3. Polonia Łaziska Górne 41 pkt., br: 64 – 38	-	-
4. Ruch II Chorzów	2 – 1	1 – 6
5. GKS II Katowice	2 – 2	1 – 2
6. AKS Mikołów (b)	6 – 0	2 – 2
7. Rozwój Katowice	2 – 2	3 – 1
8. Walcownia Czechowice-Dziedzice	1 – 1	1 – 2
9. Wawel Ruda Śląska	2 – 1	1 – 0
10. Unia Bieruń Stary	0 – 0	2 – 2
11. Zgoda Ruda Śląska	5 – 2	1 – 0
12. LKS Bestwina	2 – 0	3 – 2
13. Sokół Wola (b)	2 – 0	1 – 1
14. LKS Goczałkowice-Zdrój	5 – 0	2 – 1
15. Naprzód Świętochłowice	1 – 0	5 – 1
16. Pogoń Ruda Śląska ↓	4 – 1	3 – 2

W 1993 roku rozpoczęła się współpraca Polonii oraz słowackiego klubu Tatran, z zaprzyjaźnionego z Łaziskami Górnymi miasta Sučany. Polonia gościła wówczas w Sučanach, i zwyciężyła 6 – 2.

A – klasowe rezerwy zajęły X miejsce.

1993/1994

Przygotowania do nowego sezonu rozpoczęły – jako tymczasowy szkoleniowiec – Konrad Bajger, który na stałe wrócił z USA i wydzierżawił łaziski Dom Sportowca. Zaczął on funkcjonować teraz jako motel „Sandra”. Sezon rozpoczął jako trener I drużyny Alfred Potrawa (ur. 1947) – były ligowy zawodnik Szombierek, Jastrzębia, GKS Tychy (wicemistrzostwo Polski) i amerykańskiego Cleveland. Wcześniej Potrawa pracował z młodzieżą i rezerwami GKS Tychy oraz Unią Bieruń Stary. Jego asystentem został Piotr Marekwia, a masażystą drużyny Krzysztof Pilarski. Z kadry pierwszej drużyny ubyli: B. Kleinert, Smak, Buszkiewicz (powrót do Fortuny), Pałdzierny, Sebastian Noras (wychowanek) i Tadeusz Herko (wcześniej Gwarek Zabrze), który zagrał tylko w jednym meczu. Powrócił też z wojska Piotr Kurkowski. Prawdziwą rewolucję zanotowano we władzach klubu. 10 sierpnia 1993 roku, nowym prezesem został Henryk Jaroszek, rządzący Łaziskami Górnymi od 1981 roku jako naczelnik miasta, a w latach 1990 – 1998 jako burmistrz. Oznaczało to, że funkcjonowanie i finansowanie klubu spoczęło teraz głównie na barkach miejskiego samorządu, a nie – jak dotychczas – kopalni. Dlatego klub zmienił nazwę z GKS Polonia na KS Polonia, a zamiast górniczych barw przybrał żółto – niebiesko – czarne, nawiązujące do kolorystyki herbu Łazisk Górnych.

Zarząd klubu stanowili ponadto: Krzysztof Janik (I wiceprezes), Franciszek Michur (II wiceprezes), Henryk Lisowski (dyrektor klubu i sekretarz), Krzysztof Palenta (kierownik sekcji piłki nożnej). W klasie okręgowej drużyna prezentowała się przeciętnie, po rundzie jesiennej zajmując dopiero ósme miejsce. W 15. meczach piłkarze zdobyli 15 punktów. W czasie zimowej przerwy z pierwszą drużyną pożegnali się: Sokoliński, Herko, Szewczyk oraz dwaj bramkarze – Respondek (zakończył karierę, poświęcając się pracy trenerskiej z najmłodszymi piłkarzami) oraz Kociszewski (odszedł do AKS Mikołów, później grał w LKS Bestwina i GTS Bojszowy). W trakcie przygotowań do rundy wiosennej Polonia odniosła sensacyjne zwycięstwo 1 – 0 (gol Piszczka) nad pierwszoligową Stalą Stalowa Wola, przebywającą w Łaziskach. Do drużyny doszli wówczas: bramkarz Dariusz Potrawa z Unii Bieruń (syn trenera), Piotr Marekwia (wznowił karierę), Piotr Czardybon (powrót z GKS Tychy) oraz wychowankowie – Tomasz Rączka, Mariusz Wojtkowiak i Arkadiusz Witkowski. Drużyna wiosną grała już lepiej i zajęła w końcowej klasyfikacji czwartą lokatę. Najlepszym snajperem był tradycyjnie Mateja (15 bramek) przed Piszczkiem (13) i Smolorzem (8). Mateja był też jedynym piłkarzem, który rozegrał komplet (30) spotkań.



Zdjęcie 97. Proporzeczek Polonii po zmianie barw klubowych w roku 1993.

Niezadowolająca postawa w lidze została w tamtym sezonie przysłonięta wyczynami Polonii w Pucharze Polski. Łaziszczanie w I rundzie otrzymali wolny los, w kolejnych pokonali rezerwy Górnik Łędziny 2 – 0 oraz Unii Bieruń 9 – 0. Już wiosną, na własnym stadionie, zwyciężyli kolejno faworyzowanych przeciwników, jak Inkom Pszczyna 3 – 1 (z kilkoma pierwszoligowcami w składzie) oraz czwartoligowe: Dąb Bojszowy 3 – 2 (w półfinale) i Górnik Łędziny 2 – 1 (w finale). Oznaczało to zdobycie pucharu na szczeblu podokręgu i awans do szczebla okręgowego tych rozgrywek. Polonia, najpierw w Łaziskach Górnych, po niezwykle dramatycznym meczu, zwyciężyła po dogrywce czwartoligowe Carbo Gliwice 5 – 4, a następnie na wyjeździe rozgromiła Peberow Krzanowice 6 – 1 i awansowała do finału. Przeciwnikiem, w rozegranym w Łaziskach finale, była trzecioligowa drużyna Concordii Knurów. W drużynie z Knurowa, tak jak 13 lat wcześniej, ponownie trenerem był Marcin Bochynek, a grał były już reprezentant Polski, Waldemar Waleszczyk.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 6. Henryk Jaroszek
w karykaturze Tigrana Vardikjana.

Tabela 97. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. AKS Mikołów ↑	0 – 1	2 – 3
2. Górnik Brzeszcze (s)	1 – 1	1 – 3
3. GKS II Katowice	1 – 2	2 – 3
4. Polonia Łaziska Górne 33 pkt., br: 67 – 44	-	-
5. Walcownia Czechowice-Dziedzice	3 – 1	0 – 1
6. AKS Chorzowianka Chorzów (s)	0 – 0	1 – 2
7. Ruch II Chorzów	5 – 2	1 – 1
8. Sokół Wola	7 – 2	5 – 4
9. Iskra Pszczyna (b)	2 – 2	1 – 2
10. Wawel Ruda Śląska	4 – 1	4 – 1
11. Zgoda Ruda Śląska	2 – 2	2 – 2
12. Naprzód Świętochłowice	5 – 1	4 – 1
13. Górnik MK II Katowice (b)	5 – 2	0 – 1
14. LKS Bestwina	5 – 0	0 – 0
15. LKS Goczałkowice-Zdrój ↓	1 – 0	1 – 0
16. Unia Bieruń Stary ↓	2 – 1	0 – 2

Największą jednak gwiazdą tego zespołu okazał się, zaczynający wówczas wielką karierę, bramkarz Jerzy Dudek, późniejszy as m.in. Feyenoordu Rotterdam, FC Liverpool, Realu Madryt i oczywiście reprezentacji Polski. Dudek nie dał się pokonać zawodnikom Polonii, która przegrała ostatecznie po równej walce 0 – 1, po bramce zdobytej tuż przed końcem drugiej części dogrywki. Zdaniem wielu kibiców gol ten padł ze spalonego. Do szczebla centralnego pucharu awansowali więc knurowianie, ale dojście do tej rundy rozgrywek było dla piłkarzy Polonii wielkim sukcesem.

Niestety, drużyna rezerwowa klubu zajęła dopiero XIII miejsce, co oznaczało degradację do klasy B. Z końcem sezonu zakończył pracę w Łaziskach Alojzy Solich – długoletni trener młodzieży i działacz klubu z Łazisk Średnich, a następnie Polonii, który został później szkoleniowcem w Gardawicach i Orzeszu, gdzie do dziś trenuje najmłodszych piłkarzy.

W 1994 roku ważnym wydarzeniem była wizyta w Łaziskach Górnych młodzieżowych drużyn niemieckich z klubu JSG Beren Osterwald Hanower. Trampkarze przegrali z gośćmi 1 – 4, zaś juniorzy zwyciężyli 8 – 0. Warto zwrócić uwagę, że wśród trampkarzy trenowała wówczas z powodzeniem dziewczyna. Była to Kasia Małek (ur. 1981), która przeszła do historii sekcji piłki nożnej jako jedyna kobieta – zawodnik.

Spotkaniem, które ściągnęło na łaziski stadion najwięcej od lat widzów, był mecz pomiędzy reprezentacją Polski oldbojów, czyli „Orłami Górskiego”, a drużyną Elektrowni Łaziska jesienią 1993. Mecz ten rozegrano z okazji Dnia Energetyka. Ponad 2 i pół tysiąca widzów podziwiała takie gwiazdy sprzed lat jak: Zygmunt Kalinowski, Zdzisław Kapka, Adam Musiał, Henryk Miłoszewicz, Albin Wira, Kazimierz Kmiecik, Marek Kusto, Adam Nawalka, Jan Domarski, Jerzy Kraska, Marian Kozerski, Władysław Szaryński, Hieronim Barczak, Marek Dziuba czy Karol Kordysz. Do Łazisk nie przyjechał natomiast trener Kazimierz Górski, który przebywał wówczas w Japonii. Zespół elektrowni tworzyli natomiast byli zawodnicy klubów z Łazisk – Tadeusz Król, Ambroży Mędrala, Tadeusz Małek, czynni zawodnicy Polonii – Krzysztof Ziomek, Mirosław Mateja, oldboje chorzowskiego Ruchu – Jerzy Wyrobek, Edward Lorens, Henryk Dusza, Józef Bon, Jan Cieślik (syn Gerarda) oraz Andrzej Konsek, Marian Olszówka, Ireneusz Dyrska, Edward Smółka, Kasperski, Leśniewski i Szczerek oraz Gerard Cieślik w roli trenera. „Orły Górskiego” urządziły w Łaziskach prawdziwą strzelaninę, zwyciężając „energetyków” 16 – 1 (7 – 0), a po 3 gole zdobyli: Kusto, Kmiecik i Kozerski. Bramkę dla energetyków zdobył Konsek. Mimo wysokiej porażki mecz ten był wielkim piłkarskim świętem dla Łazisk Górnych i okolic.



Zdjęcie 98. Pełne trybuny w czasie wizyty Orłów Górskiego.



Zdjęcie 99. Fragmenty meczu Elektrowni Łaziska z Orłami Górskiego.



Zdjęcie 100. Zespół Orłów Górskiego.



Zdjęcie 101. Gerard Cieślak udziela wywiadu Jerzemu Janeckiemu.

1994/1995

Przed sezonem zespół przygotowywał się do rozgrywek w czeskich Sućanach, a nad całością przygotowań czuwał nowy trener. Alfreda Potrawę zastąpił mianowicie Fryderyk Cholewa „Wacek” (ur. 1942), były zawodnik Naprzodu Lipiny, Śląska Wrocław i Piasta Gliwice. Jako trener szkolił, m.in. gliwickie Carbo oraz Piasta, GKS Tychy, Walkę Zabrze, Rymera Niedobczyce, był też asystentem w pierwszoligowym Zagłębiu Sosnowiec. W porównaniu z poprzednim sezonem z zespołu ubyli: Bartłomiej Dyduch, Mariusz Wojtkowiak i Krystian Anisienia. Ten ostatni zawodnik występował w pierwszej drużynie (z kilkoma przerwami) od jesieni 1979 roku! Nowy kierownik sekcji – Konrad Bajger – sprowadził do drużyny z AKS Mikołów obrońcę Mariusza Jacka i pomocnika Krzysztofa Śliwkę oraz Tomasza Kurcoka z LZS Woszczyce. Polonię wzmocnił także Robert Musiał, mający za sobą grę w pierwszoligowym Ruchu Chorzów, a także Mikołowie i Przemszy Siewierz. Jednak w Łaziskach rozegrał on tylko cztery mecze, po czym występował jeszcze później w Leszczynach, Walce Zabrze i Ornontowicach.



Zdjęcie 102. Polonia w Sułcinie. Stoją od lewej: trener Fryderyk Cholewa, Piotr Marekwa, Mirosław Mateja, Piotr Onderka, Dariusz Wawoczny, Aleksander Prasol, Krzysztof Ziomek, Józef Czaradybon, Jan Straszyno i Dariusz Potrawa.

W pierwszym rzędzie od lewej: Andrzej Smolorz, Janusz Piszczek, Stanisław Lichosik, Dariusz Ryguła, Sebastian Noras, Piotr Czaradybon, Arkadiusz Witkowski.

Łaziszczenie od początku zamierzali włączyć się do walki o awans i rzeczywiście, po trzech kolejkach przewodził w tabeli, osiągając m.in. rekordowe zwycięstwo 8 – 0 nad LKS Bestwina, poprawiając dotychczasowy rekord z sezonu 1981/1982 (8 – 1 z Górnikiem Radlin). Wkrótce jednak zaczęli grać słabiej i po dziewiątej kolejce, w której zremisowali na własnym stadionie z Walcownią, zrezygnował trener Cholewa, zostawiając zespół na V miejscu w tabeli. Zastąpił go dotychczasowy asystent – Piotr Markewia, któremu pomagał Konrad Bajger, a zespół pod jego wodzą w pozostałych

do końca rundy spotkaniach odniósł pięć zwycięstw i jeden remis. Runda jesienna oznaczała

ostatnie już występy w pierwszej drużynie Polonii dla bramkarza Ryguły, wspomnianego już Musiała oraz Smolorza, który przeszedł do trzecioligowego Górnika MK Katowice. Wiosną w drużynie zadebiutowali: bramkarz Jerzy Siochna (pozyskany z MZKS Orzesze), Piotr Głęb (z Fortuny Wry) oraz Adam Muzyka, lecz dla całej trójki była to pierwsza i zarazem ostatnia runda.

Polonia spisywała się w rundzie rewanżowej nieźle, ostatecznie zajmując trzecie miejsce, lecz tracąc aż 8 punktów do zwycięzcy grupy – Górnika Jaworzno. Kibice, wciąż czekający na awans piłkarzy, po raz piąty musieli zadowolić się miejscem w czołówce, lecz bez promocji do wyższej klasy rozgrywek. Kolejny raz najsukuteczniejszym napastnikiem okazał się Mateja. Popularny „Dyzio” tym razem strzelił 23 bramki i wyprzedził Kurkowskiego (17) i Prasola (12). Komplet 30 spotkań zanotowali Potrawa oraz grający trener Marekwa. Poloniści udanie występowali w Pucharze Polski, z którego odpadli w półfinale na szczeblu podokręgu, ulegając drugoligowemu GKS Tychy 1 – 2.



Zdjęcie 104. Fryderyk Cholewa.



Zdjęcie 103. Aleksander Prasol.

Tabela 98. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik Jaworzno (s) ↑	1 – 1	0 – 2
2. GKS II Katowice	1 – 1	1 – 5
3. Polonia Łaziska Górne 42 pkt., br: 81 – 42	-	-
4. Ruch II Chorzów	1 – 2	1 – 4
5. Górnik Brzeszcze	2 – 3	2 – 0
6. Wawel Ruda Śląska	3 – 0	3 – 1
7. Walcownia Czechowice-Dziedzice	0 – 0	1 – 1
8. Inkom Pszczyna (d. LKS Stara Wieś)	2 – 0	4 – 2
9. Zgoda Ruda Śląska	4 – 3	6 – 1
10. LKS Bestwina	8 – 0	0 – 2
11. Sokół Wola	1 – 1	1 – 0
12. Kontakt Czechowice-Dziedzice (b)	7 – 1	7 – 3
13. Górnik MK II Katowice	3 – 1	4 – 2
14. Iskra Pszczyna	3 – 1	3 – 1
15. Instal 22 Katowice (b)	5 – 3	4 – 1
16. Naprzód Świętochłowice ↓	3 – 0	0 – 0

Natomiast drużyna rezerw, po spadku z klasy A w poprzednim sezonie, teraz w bezapelacyjny sposób do niej powróciła. Polonia II wygrała wszystkie spotkania na własnym stadionie, a na uwagę zasługuje rekordowo wysokie zwycięstwo wyjazdowe 15 – 0! nad outsiderem z Mizerowa. Trenerem rezerw był początkowo Piotr Marekwa, lecz gdy ten objął pierwszy zespół, jego obowiązki przejął dotychczasowy trener grup młodzieżowych – Jacek Śnioch (jako grający trener). Kadrę tej drużyny stanowili zawodnicy znani już z gry w okręgówce, a byli to: Ryguła (bramkarz), P. Czardybon, Kojacz, Anisienia, Witkowski, Palowski, Wojtkowiak, T. Rączka, Muzyka, Straszdyło, Noras, Kurcok, P. Głąb, Sokoliński (najlepszy strzelec – 13 goli), ale także Robert Janecki (bramkarz), Zbigniew Urbański, Andrzej Sikora, Krzysztof Mendecki, Andrzej Cenker, Adam Morawski czy Grzegorz Mateja. Kierownikiem drużyny był Krzysztof Jakubaszek.

1995/1996

Ciekawym przerywnikiem przed kolejnym sezonem w klasie okręgowej była wizyta w Łaziskach Górnych drugoligowej wtedy Wisły Kraków. Po ciekawym meczu krakowianie, mający w składzie, m.in.: Artura Sarnata (w bramce), Grzegorza Kaliciaka, Tomasza Kulawika czy Grzegorza Patera, wygrali 5 – 3. Nowością tego sezonu było przyznanie trzech punktów za zwycięstwo, w miejsce dotychczasowych dwóch, co premiować miało zespoły grające odważnie i bezkompromisowo. W pierwszej drużynie nie było już Piotra Czardybona i Jana Straszdyła, który został grającym trenerem rezerw, pojawili się za to Krystian Błaszczak i Sebastian Janas – wychowankowie chorzowskiego Ruchu, grający ostatnio w Uranii Ruda Śląska oraz wychowanek Górnika Zabrze – Tomasz Krawczyk, również grający ostatnio w Uranii. Łaziszczanie niejako tradycyjnie od początku nadawali ton rozgrywkom, będąc lide-

rem tabeli od drugiej do szóstej kolejki. W siódmej kolejce przegrali z Górnikiem w Brzeszczach 1 – 3, którego trenerem był dawny bramkarz Polonii Grzegorz Cichoń i to właśnie brzeszczanie objęli przodownictwo w tabeli, zdobywając tytuł mistrza jesieni z jednym punktem przewagi nad Łaziskami. W przerwie zimowej z drużyny odeszli Jacek oraz Śliwka, którzy później występowali m.in. w Orle Mokre, a także – dopiero co pozyskany – Krawczyk. Nowymi nabytkami Polonii stali się za to: obrońca Michał Małyska z Uranii, który jako wychowanek chorzowskiego Ruchu grał w reprezentacji Polski juniorów oraz Michał Baron – mający za sobą grę w ekstraklasie również w barwach Ruchu.

Podczas zimowej pauzy doszło też do zmiany trenera. Marekwię, który został asystentem, zastąpił Czesław Wyrobek (ur. 1955) – syn Ryszarda i brat Jerzego – zawodników Ruchu i reprezentacji Polski. Czesław Wyrobek jako piłkarz grał, m.in.: w Zrywie Chorzów, Ruchu, Metalu Kluczbork, ROW Rybnik, Zagłębiu Sosnowiec (również w ekstraklasie), Odrze Wodzisław i Energetyku Rybnik. Z tym ostatnim klubem, jako grający trener, awansował swego czasu do IV ligi i liczono, że ten sukces powtórzy w Łaziskach. Jednak już po rozegraniu czterech kolejek rundy wiosennej Wyrobek trafił do szpitala i ze względu na stan zdrowia zrezygnował ze stanowiska. Trenerem ponownie został Piotr Marekvia. Swój powrót uczcił on wyrównaniem rekordu ubiegłego sezonu, zwyciężając Iskrę Pszczyna 8 – 0.



Zdjęcie 105. Mirosław Mateja – najsukcesowniejszy strzelec w historii klubu.



Zdjęcie 106. Kapitan Aleksander Prasol wznosi puchar za awans do IV ligi.

W 22. kolejce, w meczu na szczycie w Łaziskach, Polonia w obecności około 800 widzów tylko zremisowała z liderującym Górnikiem Brzeszcze 1 – 1 (już z trenerem Jackiem Góralczykiem). Wielu kibiców przestało wierzyć w awans. Jak się okazało, łaziszczanie już do końca rozgrywek wygrali wszystkie mecze, a Brzeszcze zaczęło tracić punkty. Po 25. kolejce poloniści objęli przodownictwo w tabeli. W 28. kolejce 8 czerwca Polonia podejmowała zespół LKS Bestwina i do awansu na dwie kolejki przed końcem potrzebny był co najmniej jeden punkt. Łaziszczanie wygrali aż 5 – 0 i po 16 latach gry w klasie okręgowej mogli świętować awans do IV ligi!

Na ten długo oczekiwany awans zapracowali następujący zawodnicy: Dariusz Potrawa, Bogdan Słupik (bramkarze), Andrzej Borkowski, Krzysztof Ziomek, Piotr Marekvia (grający trener), Dariusz Wawoczny, Piotr Onderka, Tomasz Rączka, Michał Małyska, Aleksander Prasol (kapitan), Sebastian Ja-

nas, Krystian Błaszczyk, Mirosław Mateja, Tomasz Kurcok, Janusz Piszczek, Piotr Kurkowski, Sebastian Noras, Jarosław Palowski, Arkadiusz Witkowski, Michał Baron, Józef Czardybon i Stanisław Lichosik oraz trzech wymienionych wcześniej piłkarzy, którzy odeszli po rundzie jesiennej. Do sukcesu Polonii przyczynili się też: prezes Henryk Jaroszek, kierownik sekcji Konrad Bajger, kierownik drużyny Tadeusz Król, dyrektor Henryk Lisowski oraz członkowie sekcji Henryk Król, Stanisław Jaroszek i Jerzy Janecki (spiker), gospodarz Horst Chierawalle, masażyści Krzysztof Pilarski i Jan Straszyc, szef porządkowych i bileterów – Henryk Sikora.

Najskuteczniejszym strzelcem (po raz piąty z rzędu) został Mateja, który z 29 bramkami został królem strzelców okręgówki. Kolejne miejsca w zespole pod tym względem zajęli Kurkowski – 22 bramki i Błaszczyk – 10. We wszystkich 30. meczach Polonię reprezentowali: Potrawa, Ziomek, Wawoczny, Prasol i Błaszczyk.

Niestety, na przeciwnym biegunie znalazła się drużyna rezerw, która wróciła do klasy A tylko na jeden sezon. Podopieczni trenera Straszycy zostali bowiem ponownie zdegradowani do klasy B.

W lutym 1996 roku trampkarze, trenowani przez Mariusza Respondek, gościli na turnieju halowym w słowackim Martinie, grając z czołowymi zespołami tego kraju. Osiągnęli wyniki: 1 – 4 z TJ Żylina, 1 – 0 z Matadorem Puchov, 2 – 4 z TJ Martin i 0 – 4 ze Slovanem Bratysława, zajmując ostatecznie VI miejsce.



Zdjęcie 107. Zwycięska drużyna. Od lewej stoją: Konrad Bajger (kierownik sekcji), Piotr Marekvia (grający trener), Aleksander Prasol, Dariusz Potrawa, Piotr Onderka, Dariusz Wawoczny, Piotr Kurkowski, Krzysztof Ziomek, Michał Małyska, Arkadiusz Witkowski, Krystian Błaszczyk, Henryk Jaroszek (prezes), Henryk Król (członek zarządu). W pierwszym rzędzie od lewej: Adam Muzyka, Mirosław Mateja, Sebastian Janas, Janusz Piszczek, Bogdan Słupik, Józef Czardybon, Michał Baron, Stanisław Lichosik, Sebastian Noras i Tomasz Kurcok.

Tabela 99. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Polonia Łaziska Górne ↑, 76 pkt., br: 98 – 31	-	-
2. Górnik Brzeszcze	1 – 1	1 – 3
3. GKS II Katowice	2 – 1	2 – 1
4. Wawel Ruda Śląska	0 – 0	4 – 1
5. Walcownia Czechowice-Dziedzice	2 – 0	2 – 1
6. Sokół Wola	4 – 3	2 – 0
7. Ruch II Chorzów	2 – 1	1 – 1
8. LKS Stara Wieś (d. Inkom)	6 – 0	4 – 1
9. LKS Bestwina	5 – 0	3 – 3
10. Iskra Pszczyna	8 – 0	2 – 1
11. Bobrek Karb Bytom	5 – 2	4 – 1
12. Kontakt Czechowice-Dziedzice	7 – 1	1 – 3
13. GKS Tychy (b)	2 – 0	3 – 2
14. Górnik MK II Katowice	4 – 2	4 – 1
15. Instal 22 Katowice	3 – 0	2 – 1
16. Rozwój II Katowice (b)	7 – 0	5 – 0

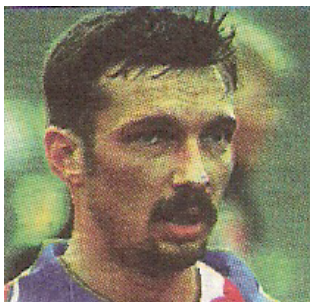
1996/1997

Przed inauguracyjnym sezonem w IV lidze, Polonia przygotowywała się do rozgrywek m.in. w słowackich Sućanach, gdzie wygrała turniej z udziałem czterech drużyn, zwyciężając z Tatranem Turany 1 – 0, a w finale z Dynamo Kramlany 1 – 1 (w rzutach karnych 5 – 4). Na Słowacji łażyszczanie też zremisowali z TJ Martin 2 – 2 (zespół II ligi słowackiej), dwukrotnie wygrali z Tatranem Sućany 6 – 2 i 6 – 3. W zespole grę zakończył już Piotr Marekwa, który skupił się wyłącznie na pracy trenerskiej. Pojawili się za to pozyskani z GKS Tychy ofensywni zawodnicy: Kamil Skiba, Mariusz Gajewski oraz wychowanek Artur Nitkowski, a także Sławomir Podlas – wychowanek Ruchu, mający za sobą grę w AKS Mikołów. Kierownikiem drużyny został ponownie Herbert Sikora. 3 sierpnia 1996 roku w swym premierowym występie w IV lidze Polonia na własnym stadionie zremisowała, po bramce Ziomka z Górnikiem Siersza 1 – 1.

Drużyna przez większość rundy jesiennej grała bez kontuzjowanego supersnajpera Matei, lecz mimo to spisywała się w miarę przyzwoicie. Najbardziej pamiętnym spotkaniem tej rundy był mecz w Łaziskach z Górnikiem Libiąż (1 – 4), który według katowickiego „Sportu” obserwowało około 1500 widzów. Tajemnicą tak wysokiej frekwencji był festyn z okazji Dnia Energetyka i możliwość wylosowania samochodu marki „Polonez”. Po rozegraniu spotkań pierwszej rundy oraz dwóch meczów awansem z rundy rewanżowej, Polonia zajmowała XIII miejsce w tabeli. W przerwie zimowej drużyna przeszła poważne zmiany kadrowe.

Z zawodników, którzy zasilili kadrę przed sezonem, został tylko Podlas, odeszli: Baron (do Unii Bieruń), Piszczek, J. Czardybon (do Gwarka Ornontowice) i T. Rączka. Nowymi zawodnikami Polonii zostali: bramkarz Rafał Zenkner z Siemianowiczanki, obrońca Krzysztof Zdrzałek z Ornontowic, po-

mocnik Ireneusz Krupanek z Szombierek Bytom (mający za sobą grę w I lidze) oraz Krzysztof Malicki, napastnik z drugoligowym doświadczeniem, również z Szombierek. Na krótko pojawili się też wiosną na boisku: Mariusz Kojacz (powrót) i Mariusz Wilga (wychowanek, wrócił z Gwarka Zabrze).



Zdjęcie 108. Ireneusz Krupanek.

Działacze podjęli też decyzję o zmianie pierwszego trenera. Został nim Zygmunt Ficek (ur. 1937) – były zawodnik Baildonu Katowice, Gwardii Białystok i Górnik-a Wesoła. Jako trener pracował w Naprzodzie Świętochłowice, Stali Brzeg, Sparcie Zabrze, Gwarku Ornontowice i Piaście Leszczyny. Ze Stałą, Spartą i Gwarkiem wywalczył awanse do wyższych lig. Nowy trener zaczął pracę od meczu w Łaziskach z Zagłębiem Sosnowiec (1 – 1), który obserwowało – według różnych źródeł – od 1700 do 2000 kibiców, z czego około 500 przyjechało z Sosnowca. Ficek, po zaledwie 12. meczach rundy wiosennej, rozstał się z posadą po wysokiej porażce z Fablokiem z Chrzanowa, a w trzech ostatnich meczach zespół poprowadził

ponownie Piotr Marekwa. Poloniści w swym premierowym sezonie zajęli ostatecznie dobre 10. miejsce. Najwięcej bramek dla zespołu zdobyli wówczas: Malicki i Ziomek (po 8) oraz Krupanek i Błaszczuk (po 5). Komplet 34. spotkań rozegrali tylko Ziomek i Błaszczuk.

Od stycznia w zarządzie klubu jako wiceprezesi zasiadali: Janusz Gąska, Krzysztof Janik i Konrad Bajger.

W Pucharze Polski Polonia dotarła do półfinału na szczeblu podokręgu, w którym uległa Walcowni 1 – 2.

Tabela 100. IV liga śląska.

	Dom	Wyjazd
1. Grunwald Ruda Śląska ↑	0 – 3	0 – 2
2. Fablok Chrzanów	0 – 1	1 – 5
3. Górnik Siersza (s)	1 – 1	0 – 5
4. Walka Zabrze	0 – 0	0 – 0
5. Górnik II Zabrze	3 – 3	0 – 0
6. Zagłębie Sosnowiec (b)	1 – 1	0 – 5
7. Janina Libiąż (d. Górnik)	1 – 4	1 – 0
8. Urania Ruda Śląska (s)	4 – 2	0 – 4
9. Sośnica Gliwice (b)	2 – 2	3 – 2
10. Polonia Łaziska Górne (b) 47 pkt., br: 43 – 56	-	-
11. Sparta Zabrze	2 – 3	2 – 2
12. Górnik 09 Mysłowice	1 – 2	0 – 1
13. Górnik Jaworzno	2 – 1	1 – 1
14. Unia Racibórz	2 – 0	1 – 1
15. Rozbark Bytom	0 – 0	2 – 1
16. Piast – Hubertus Leszczyny (b) ↓	2 – 1	3 – 2
17. Andaluza Piekary Śląskie ↓	2 – 0	2 – 1
18. Silesia Miechowice ↓	3 – 0	1 – 0

Po spadku w poprzednim sezonie zespół rezerw zajął drugie miejsce w klasie B, które dawało awans do baraży o klasę A. Poloniści przegrali jednak mecz barażowy z rezerwami Walcowni Czecho-wice. Wprawdzie w normalnym czasie i po dogrywce wynik był remisowy (1 – 1), jednak w rzutach karnych Walcownia wygrała 3 – 4. Trenerem zespołu był wówczas ponownie Jacek Śnioch, zaś najlep-szym strzelcem Arkadiusz Witkowski.

Wiosną 1997 roku juniorzy Polonii, z rocznika 1978 i młodszy, pod wodzą Edwarda Smółki uczestniczyli w międzynarodowym turnieju w niemieckim Kleinenbroich. Łaziszczanie zremisowali tam 1 – 1 z Rot-Weiss Berlin i 0 – 0 z Rheydter TV 1847 Mönchengladbach, pokonali RSV Hückeswagen 6 – 0 i Atletico Liceo Madryt 3 – 0, zajmując III miejsce (na 8 uczestników). Grę łaziszczan okłaskiwał m.in. Adrian Lupescu, znakomity piłkarz Borussii Mönchengladbach i reprezentacji Rumunii.

1997/1998



Zdjęcie 109. Ławka Polonii w czasie turnieju w Sućanach. Tyłem odwrócony trener Alojzy Łysko.

Przed sezonem Polonia wzięła udział w turnieju w słowackich Sućanach, gdzie wygra-ła z czeskim TJ Fulnek 3 – 2 oraz w finale z miej-scowym Tatranem 3 – 2, zdobywając puchar wywalczony również rok wcześniej.

Po zakończeniu sezonu z zespołem poże-gnali się: Zenkner, Kurcok, Kojacz i Lichosik. No-wym szkoleniowcem Polonii został natomiast jeden z najbardziej utytułowanych wówczas polskich trenerów – Alojzy Łysko (ur. 1935). Łysko to dawny ligowy piłkarz Ruchu, GKS Katowice i reprezentacji Polski. Jako trener m.in. z Katowi-cami dwukrotnie zdobył Puchar Polski, a w 1986 roku tygodnik „Piłka Nożna” przyznał mu tytuł trenera roku. Pracował też w ekstraklasie z Ru-chem Chorzów, Górnikiem Zabrze, Szombierkami Bytom, Zagłębiem Lubin i Śląskiem Wrocław oraz w niższych ligach, m.in. z Victorią Jaworzno, Gór-nikiem Wojkowice, BKS Bielsko czy Sarmacją Bę-dzin. Nowy trener trafił do Łazisk Górnych za namową swojego zięcia – piłkarza Polonii, Ireneusza Krupanka. Zadaniem Łyski było utrzymanie drużyny w IV lidze, ponieważ – z powodu plano-wanego zmniejszenia III ligi z 8 do 4 grup, miało spaść więcej drużyn niż zwykle.

Polonia w okresie przygotowawczym m.in. rozegrała u siebie mecz z czołową drużyną III ligi Unią Tarnów (1 – 5), a w zespole pojawił się tylko jeden nowy piłkarz – Arkadiusz Adamczyk z Gwarka Ornontowice. Na skutek przetasowań łaziszczanom przyszło rywalizować w grupie ze sporą liczbą

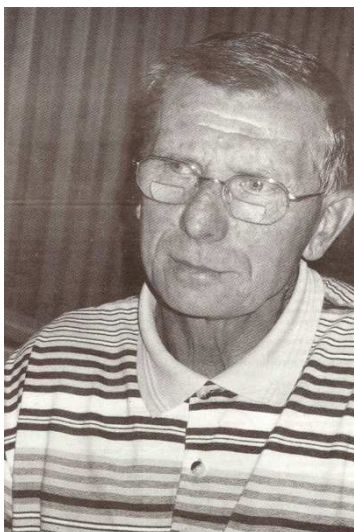
Przed sezonem Polonia wzięła udział w turnieju w słowackich Sućanach, gdzie wygra-ła z czeskim TJ Fulnek 3 – 2 oraz w finale z miej-scowym Tatranem 3 – 2, zdobywając puchar wywalczony również rok wcześniej.

Po zakończeniu sezonu z zespołem poże-gnali się: Zenkner, Kurcok, Kojacz i Lichosik. No-wym szkoleniowcem Polonii został natomiast jeden z najbardziej utytułowanych wówczas polskich trenerów – Alojzy Łysko (ur. 1935). Łysko to dawny ligowy piłkarz Ruchu, GKS Katowice i reprezentacji Polski. Jako trener m.in. z Katowi-



Zdjęcie 110. Odznaki Polonii Łaziska.

drużyn z ówczesnego województwa bielskiego. Drużyna z dużym mozołem gromadziła punkty i po rundzie jesiennej zajmowała X miejsce.



Zdjęcie 111. Trener Aloyzy Łysko.

Przerwa zimowa to tradycyjne zmiany kadrowe. Tym razem z zespołu odeszli: Piotr Onderka oraz Krystian Błaszczuk, przybył zaś – były pierwszoligowy pomocnik Szombierek – Andrzej Motyka oraz Krzysztof Goździkowski, bramkarz grający wcześniej w Kasztelanie Sierpc, Sparcie Brodnica i Olimpij Grudziądz i debiutujący wiosną wychowankowie klubu – Sebastian Kassolik, Adam Czempa, Dariusz Lichtblau.

Wiosną zespół grał w kratkę, plasując się kilka kolejek przed końcem rozgrywek na spadkowym XII miejscu. Dopiero zryw w końcówce sezonu (na 6 ostatnich spotkań Polonia wygrała 4) pozwolił zająć X miejsce. Łaziszczanie czekali wówczas na wyniki meczów barażowych w wyższych ligach. Ponieważ Grunwald Ruda Śląska w walce o II ligę pokonał Polar Wrocław oznaczało to, że mecze barażowe Polonii z Unią Krapkowice – 10. zespołem grupy opolskiej IV ligi – są zbędne i drużyna utrzymała się. Warto dodać, że ostatni

mecz Polonii w tamtym sezonie w Sosnowcu oglądało ze świętującym już awans Zagłębiem około 4 tys. widzów!

Tabela 101. IV liga śląska.

	Dom	Wyjazd
1. Zagłębie Sosnowiec ↑	0 – 1	1 – 2
2. Janina Libiąż	0 – 5	1 – 1
3. Pasjonat Dankowice (s)	3 – 2	1 – 1
4. Szczakowianka Jaworzno (b)	1 – 3	0 – 3
5. Górnik Siersza	3 – 2	0 – 1
6. BKS Stal Bielsko-Biała (s)	2 – 0	2 – 7
7. Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska	0 – 1	1 – 2
8. Góral Żywiec	2 – 1	0 – 3
9. Górnik Brzeszcze (b)	2 – 1	0 – 0
10. Polonia Łaziska Górne (b) 46 pkt.	-	-
11. Górnik Jaworzno ↓	2 – 2	0 – 1
12. Piast Cieszyn	5 – 0	1 – 2
13. Górnik Radlin ↓	1 – 1	0 – 0
14. Unia Oświęcim ↓	0 – 0	1 – 1
15. Górnik 09 Mysłowice ↓	2 – 1	3 – 1
16. Morcinek Kaczyce ↓	2 – 0	1 – 1
17. LKS Bulowice (b) ↓	2 – 0	3 – 0 (w.o.)
18. KS Chelmek ↓	1 – 1	5 – 0

Bardzo dobrze łożyscy piłkarze zaprezentowali się w Pucharze Polski. Zdobyli to trofeum na szczeblu podokręgu po 4 latach przerwy, zwyciężając po drodze Sokoła Orzesze 3 – 0, LKS II Goczałkowice 11 – 2, Kontakt Czechowice 5 – 2, Górnika Brzeszcze 6 – 2 po dogrywce oraz w finale MKS Łędziny 1 – 1 i w karnych 4 – 3. Na szczeblu okręgu przegrali jednak z Bolesławem Bukowno 0 – 1 i odpadli z rozgrywek. Prowadzeni przez trenera Marekwię rezerwiści zajęli w klasie B tylko V miejsce. Najlepszymi snajperami byli wtedy: Malicki (11 bramek), przed Mateją (9) i Prasotem (6). Najwięcej spotkań rozegrał Potrawa – 33.

Juniorzy Polonii, podobnie jak rok wcześniej, wzięli udział w turnieju w Kleinenbroich, tym razem jednak zajmując dopiero VI lokatę. Osiągali następujące wyniki: 0 – 2 z Rheydter TV Möhningladbach, 2 – 0 z Atletico Liceo Madryt, 0 – 0 VFL Osnabrück i 0 – 1 z STK Teutonia Kleinenbroich.

1998/1999



Zdjęcie 112. Andrzej Chrószcz.

Latem 1998 roku drużyna tradycyjnie przebywała na Słowacji, tym razem w miejscowości Mošovce, gdzie zwyciężyła w turnieju, pokonując Drienok Mošovce 5 – 1 i MTJ Nitraňské Pravno 4 – 1. W zespole nie było już wtedy, m.in. Motyki, Krupanka, Malickiego oraz Janasa, za to pojawili się młodzi wychowankowie: Arkadiusz Przybyła, Wojciech Struś i Łukasz Pietroń. W ostatniej chwili udało się też pozyskać z rezerw GKS Katowice aż czterech zawodników. Byli to: Artur Sala, Krzysztof Kmietowicz, Adrian Grosz i Sebastian Zganiacz. Jeszcze przed rozpoczęciem rozgrywek z funkcji trenera zrezygnował Alojzy Łysko, otrzymując propozycję pracy w zabrzańskiej Szkole Mistrzostwa Sportowego. Zdążył jednak poprowadzić zespół w sześciu meczach sezonu, po czym drużynę objął duet Marekvia –

Bajger i poprowadził go do końca rundy jesiennej. Niestety, poloniści grali słabo – w grupie znalazło się aż pięć zespołów, występujących w poprzednim sezonie w III lidze. W każdym razie łożyszczanie zajmowali dopiero XVII miejsce z zaledwie 10 punktami, co stawiało zespół w dramatycznej sytuacji.

20 listopada wybrano nowy zarząd klubu. Prezesem został biznesmen Janusz Gąska, wiceprezesem do spraw piłki nożnej Konrad Bajger, kierownikiem sekcji Ryszard Rogalski, sekretarzem Karol Piasecki. W skład zarządu weszli: Andrzej Chrószcz, Piotr Kłosowicz, Czesław Synowiec i Andrzej Kowal. Wybrano też Komisję Rewizyjną w składzie: Henryk Lisowski, Mariusz Respondek, Gerard Bończyk. Działacze postanowili powierzyć funkcję trenera Bogusławowi Cyganowi (ur. 1964), który miał jednocześnie w Polonii występować na boisku. Cygan był wcześniej znanym zawodnikiem, m.in. Szombierek, Polonii Bytom, Górnika Zabrze, szwajcarskiego Lousanne Sports, Stali Mielec i Śląska Wrocław. Grając w zespole Stali, wywalczył koronę strzelców polskiej ekstraklasy.



Zdjęcie 113. Bogusław Cygan.

Ponadto jako zawodnicy do kadry weszli wychowankowie: Marek Błaszczyk i Sławomir Flis. Wrócili też do drużyny Piszczek oraz Krupanek. Nowym bramkarzem łaziszczan, a jednocześnie trenerem golkeeperów, został Ryszard Kołodziejczyk (mistrz Polski z Ruchem w 1989 r.). Jednak, gdy rozpoczęła się runda rewanżowa, Kołodziejczyk okazał się potrzebny w Chorzowie i wrócił do swego macierzystego klubu. Tym samym po jednoczesnym odejściu Potrawy, pierwszym bramkarzem został Krzysztof Goździkowski. Wiosna okazała się dla Polonii bardzo ciężka, a zespół z trudem ciął punkty. Po 12. meczach, kiedy okazało się, że spadek zespołu jest przesądzony, ze stanowiska grającego trenera odszedł Bogusław Cygan, który jako napastnik w 10. meczach Polonii zdobył dwie bramki. W czasie czterech ostatnich meczów sezonu trenerem był ponownie (już po raz piąty!) Piotr Marekvia. Tak więc, po trzech latach występów w IV lidze, nastąpiła degradacja do okręgówki. W tamtym sezonie najsukciejniejszym polonistą był (po raz 6 i ostatni) Mateja z 13. bramkami przed Kurkowskim (9) oraz Adamczykiem, Kmiotowiczem, Zganiaczem (po 3). We wszystkich 34. meczach wystąpił Wawoczny.



Zdjęcie 114. Piotr Marekvia.

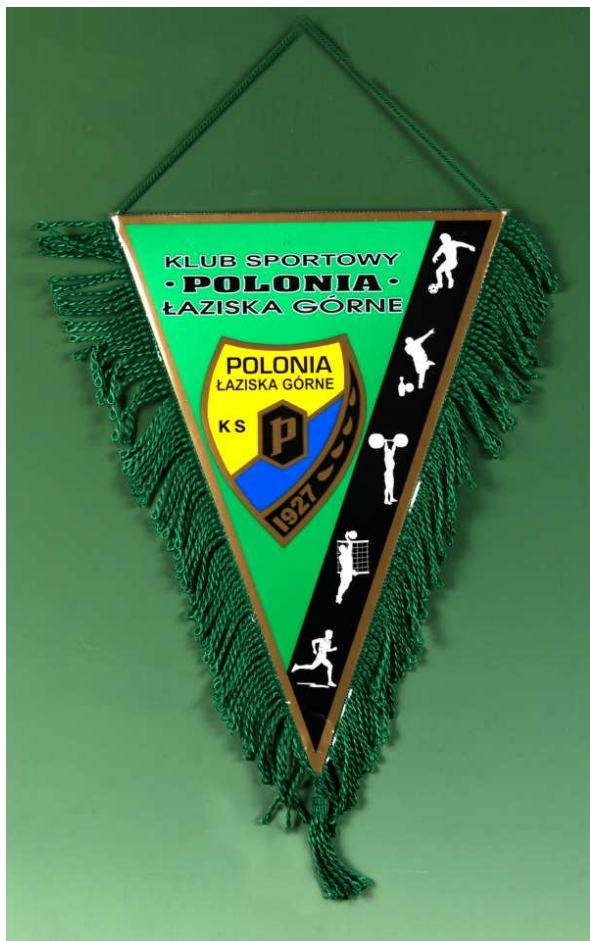
Tabela 102. IV liga śląska.

	Dom	Wyjazd
1. Warta Zawiercie (b) ↑	2 – 2	1 – 4
2. Victoria Jaworzno (s)	2 – 0	2 – 5
3. Janina Libiąż	3 – 0	2 – 3
4. Beskid Skoczów (s)	1 – 3	0 – 4
5. Walcownia Czechowice-Dziedzice (b)	1 – 3	0 – 3
6. AKS Niwka Sosnowiec (s)	2 – 0	1 – 3
7. Pasjonat Dankowice	2 – 3	2 – 3
8. Góral Żywiec	0 – 1	1 – 2
9. Garbarz Zembrzyce (b)	1 – 1	0 – 2
10. BKS Stal Bielsko-Biała	1 – 3	1 – 2
11. MKS Łędziny (s)	1 – 0	2 – 2
12. Fablok Chrzanów (s)	3 – 1	3 – 3
13. Szczakowianka Jaworzno	1 – 2	0 – 4
14. Górnik Siersza	0 – 1	0 – 0
15. Górnik Brzeszcze	1 – 1	0 – 1
16. Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska ↓	6 – 2	1 – 1
17. Polonia Łaziska Górne ↓ 26 pkt., br: 47 – 72	-	-
18. Piast Cieszyn ↓	3 – 3	1 – 4

Paradoksalnie zespół za to świetnie spisywał się w Pucharze Polski. Poloniści, po raz drugi z rzędu, zdobyli to trofeum na szczeblu podokręgu, zwyciężając w finale ponownie MKS Łędziny, tym razem 3 – 1. Na szczeblu okręgu zwyciężyli 2 – 0 Peberow Krzanowice i odpadli z rozgrywek po porażce z Odrą II Wodzisław w półfinale 0 – 6.

B-klasowe rezerwy, prowadzone najpierw przez Marekwię, a następnie Kazimierza Kaszoka, zajęły odległą lokatę, broniąc się przed spadkiem do klasy C.

1999/2000



Zdjęcie 115. Proporczyk Polonii Łaziska z początku XXI wieku.

Kiedy rozpoczęły się przygotowania do pierwszego po spadku z IV ligi sezonu i zawodnicy pojawili się na treningu, kibice przecierali oczy ze zdumienia. W zespole nie było już, m.in. Zdrzałka, Adamczyka, Kmietowicza, Grosza, Zganiacza i Cygana. Większość tych zawodników wróciła do swych macierzystych klubów. Nowym trenerem został – wciąż czynny zawodnik – Ireneusz Krupanek, zaś drużyna została przydzielona do klasy okręgowej rybnicko – raciborskiej. Jesienią 1999 roku w zespole zadebiutowali bramkarze: Krzysztof Dusza (pozyskany z GKS Katowice wychowanek AKS Mikołów) i Sławomir Czachowski oraz zawodnicy z pola – Michał Król (z AKS), Tomasz Pisarek (z Woszczyc), Wojciech Świgoń, Sławomir Podborny (obaj z GKS), Józef Czardybon (wrócił z Ornontowic) oraz wychowankowie Polonii – Mariusz Folwarski i Artur Kopytko. Ten ostatni zawodnik zadebiutował w meczu z Polonią Markłowice, strzelając gola... samobójczego. Mecz w Markłowicach przeszedł do historii jeszcze z jednego powodu. Po latach okazało się, że był to jedyny mecz, kiedy w jednej drużynie grali dwaj najlepsi strzelcy w historii Polonii – Mirosław Mateja i Artur Kopytko!

Przed sezonem doszło do zmian wśród działaczy. Wiceprezesem ds. piłki nożnej został Andrzej Chrószcz, kierownikiem drużyny – Krzysztof Ziomek, spikerem – Andrzej Kowal, a masażystą – Tadeusz Dąbrowa. Natomiast sam zespół, który po dwóch pierwszych kolejkach był liderem tabeli, zaczął spisywać się słabiej, zwłaszcza na wyjazdach i po półmetku zajmował odległe IX miejsce, bez szans na włączenie się do walki o awans.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

W przerwie zimowej poloniści wyjechali na obóz do Wągrowca, gdzie rozegrali spotkania, m.in.: z miejscową Nielbą oraz Kłosem Budzyń. Z zespołu wówczas ubyli: Nitkowski (do rezerwy), Małyska (zajął się szkoleniem trampkarzy), Czardybon, Flis i Mateja, który, na skutek nieporozumień z działaczami klubu, odszedł do Orła Mokre. Łaziszczanie bez żadnych wzmocnień przystąpili do rundy wiosennej i grali o wiele lepiej niż jesienią. W końcowej tabeli zajęli czwarte miejsce i liczone na to, że w kolejnym sezonie powalczą skutecznie o awans. Najskuteczniejszym zawodnikiem Polonii był wtedy Kurkowski (11 goli), przed Prasolem (8) i Mateją (7). Najwięcej spotkań – 31 – rozegrał Prasol.

Prowadzone przez trenera Kaszoka rezerwy nieznacznie przegrały walkę o awans do klasy A, zajmując czwarte miejsce. Najlepszym snajperem tego zespołu był Wojciech Struś.

Rysunek 7. Artur Kopytko
w karykaturze Tigrana Vardikyan.

Tabela 103. Klasa okręgowa, grupa III.

	Dom	Wyjazd
1. Unia Racibórz ↑	2 – 2	0 – 0
2. Przyszłość Rogów	0 – 1	0 – 4
3. Polonia Marklowice	1 – 0	0 – 1
4. Polonia łaziska Górne (s) 55 pkt., br: 57 – 48	-	-
5. Energetyk Rybnik	4 – 3	1 – 4
6. Górnik Boguszowice	3 – 2	1 – 0
7. Naprzód 32 Syrynia	5 – 2	0 – 2
8. Rafamet Kuźnia Raciborska	3 – 2	0 – 2
9. Czarni Gorzyce	1 – 3	3 – 1
10. LKS Chałupki	2 – 0	0 – 3
11. Silesia Lubomia	3 – 0	0 – 1
12. Start Mszana Śląska	1 – 0	1 – 0
13. Górnik Radlin	3 – 1	2 – 1
14. Górnik Pszów (s)	4 – 3	2 – 1
15. Naprzód 23 Rydułtowy (s)	5 – 1	0 – 2
16. LKS Studzienna Racibórz	2 – 2	2 – 5
17. Czarni Nowa Wieś k. Rybnika ↓	5 – 0	1 – 1

2000/2001

Przed następnym sezonem okazało się, że Polonia została przeniesiona z grupy III okręgówki do I, uważanej za najsilniejszą. Stało się tak pomimo protestów łaziskich działaczy. W zespole nie było już wówczas: Duszy, Pisarka, Śwignia i Podbornego. Pojawili się za to wychowankowie: Grzegorz

Szolc, Marek Konsek, Łukasz Szeﬂer i Jacek Spiszak oraz byli gracze katowickiego GKS – Radosław Gabiga, Adrian Gajda i Jakub Dziółka. Ten ostatni – obrońca i pomocnik zwany „Małym” – był najwyższym zawodnikiem, jaki grał kiedykolwiek w Polonii, liczył sobie bowiem 2 m!

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Przenosiny do innej grupy nie posłużyły drużynie, która zaczęła sezon słabo, a po remisie w ósmej kolejce z najsłabszym w grupie AKS Chorzów z funkcji szkoleniowca zrezygnował Ireneusz Krupanek. Zastąpił go Jerzy Michajłow (ur. 1944) – były zawodnik WKKF Katowice, Zryw Chorzów, Ruchu Chorzów, AKS Chorzów, Piasta Gliwice i francuskiego US Calais oraz reprezentant Polski juniorów. Jako trener prowadził w ekstraklasie GKS Katowice oraz niższych ligach, m.in.: Górnikiem 09 Mysłowice, Górnikiem MK Katowice, Victorii Jaworzno, Inkomowi Pszczyna, Rymerowi Niedobczyce i Rozwojowi Katowice. Od siódmej kolejki Nowym kierownikiem drużyny został Jerzy Janecki.

Rysunek 8. Jerzy Michajłow
w karykaturze Tigrana Vardikjana.

Zespół pod kierunkiem Michajłowa powoli zaczął poprawiać swą grę, choć nastroje popsuła wysoka porażka w ostatnim meczu jesieni na własnym stadionie z Sokołem Wola aż 1 – 5. Poloniści zajmowali wtedy dopiero XIII miejsce w tabeli, zdobywając zaledwie 14 punktów. Przed rundą rewanżową z drużyną pożegnali się: M. Błaszczuk, Ziomek, Gajda, Spiszak, Król i Folwarski. Wiosną w Polonii zadebiutował bramkarz – Tomasz Piwowar oraz obrońca Fortuny Wiry – Marek Mazur. Drużyna, niejako tradycyjnie, w rundzie rewanżowej zadziwiła kibiców. Nie poniosła ani jednej porażki, zdobywając ponad dwa razy więcej punktów niż jesienią! Nic też dziwnego, że poloniści dokonali prawdziwie „tygrysięgo skoku” w tabeli, z XIII na V miejsce. Najskuteczniejszym strzelcem tamtego sezonu był po raz pierwszy A. Kopytko z 20 bramkami, przed Strusiem (10) oraz Dziółką i Kurkowskim po 7.

Rezerwy Polonii zajęły V miejsce w klasie B.



Zdjęcie 116. Zespół rezerw. Stoją od lewej: Artur Nitkowski, Jacek Pawluczuk, Przemysław Chibowski, Kazimierz Kaszok (grający trener), Krzysztof Ziomek, Przemysław Świtalski, Sławomir Czachowski, Tomasz Kopytko, Dominik Siwy, Artur Wala. W pierwszym rzędzie od lewej: Jakub Jaros, Jacek Spiszak, Mariusz Folwarski, Damian Kopytko, Tomasz Jaros i Adam Smak.

W lutym 2001 roku zmarł przedwcześnie Konrad Bajger – zasłużony dla łazickiego futbolu piłkarz, trener, działacz i sponsor. Bajger od początku lat 90. dzierżawił wybudowany w 1980 roku Dom Sportowca, który przekształcił w motel Sandra. Obiekt ten szybko stał się popularny wśród klubów piłkarskich w całej Polsce. W Sandrze nocowały m.in. przybywające na Śląsk w celu rozegrania spo-

tkań ligowych, pucharowych bądź na zgrupowania takie drużyny jak: Legia Warszawa, Widzew Łódź, Lech Poznań, Amica Wronki, Stomil Olsztyn, Zawisza Bydgoszcz, Pogoń Szczecin, Wisła Kraków, Stal Mielec, Stal Stalowa Wola, Świt Nowy Dwór Mazowiecki, Unia Tarnów i wiele innych. W motelu przebywały również w 1993 roku „Orły Górskiego”, czyli reprezentacja Polski weteranów, a w 1997 reprezentacja Polski juniorów do lat 16. Wtedy to łaziskim ośrodkiem na łamach prasy zachwycał się Janusz Atlas, znany dziennikarz, pełniący chwilowo funkcję kierownika tej reprezentacji. Niestety, po śmierci Konrada Bajgra, obiekt ten zaczął podupadać, a perypetie związane ze sprawami własnościowymi budynku sprawiły, że obecnie jest on tylko częściowo wykorzystany (m.in. szatnie zawodników) i nie spełnia już funkcji hotelowej.

Tabela 104. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. GKS 71 Tychy ↑	2 – 1	1 – 2
2. Skatka – Śląsk Świętochłowice	1 – 1	0 – 3
3. AKS Mikołów	2 – 0	0 – 2
4. GTS Bojszowy	3 – 2	2 – 4
5. Polonia Łaziska Górne 51 pkt., br: 54 – 43	-	-
6. Górnik Wesoła (b)	1 – 1	2 – 0
7. Naprzód 23 Rydułtowy	2 – 2	3 – 2
8. Ruch II Chorzów	1 – 1	0 – 2
9. GKS Pniówek 74 Pawłowice Śląskie	3 – 1	1 – 0
10. Krupiński Suszec	0 – 0	3 – 1
11. Concordia II Knurów	4 – 1	0 – 4
12. Ogrodnik Tychy (b)	3 – 0	1 – 1
13. Sokół Wola	1 – 5	3 – 2
14. LKS Stara Wieś	5 – 0	2 – 1
15. Piast Bieruń Nowy	5 – 1	2 – 2
16. AKS Chorzów	1 – 1	0 – 0

2001/2002

Do kolejnego sezonu Polonia przystąpiła bez dwóch czołowych zawodników – Gabigi (odszedł do Łędzin) oraz Dziółki (odszedł do Górnika MK, a następnie grał, m.in.: w drugoligowej Szczakowiance i pierwszoligowej Polonii Bytom). W kadrze zabrakło też Piwowara, Czachowskiego i Szeflera. Sporo pojawiło się za to nowych piłkarzy. Byli to: bramkarz – Karol Złotnik z GKS Katowice (swego czasu w szerokiej kadrze reprezentacji Polski juniorów rywalizował m.in. z Tomaszem Kuszczaikiem), pomocnik – Szymon Szołtysek z Fortuny Wiry, obrońca – Sebastian Kubisz z Sokoła Orzesze oraz napastnik – Tomasz Kopytko (wychowanek). Wrócili też na krótko do Polonii: Michał Król i Arkadiusz Witkowski.

Zespół od początku sezonu usadowił się w czołówce i kontynuował rozpoczętą wiosną serię spotkań bez porażki. Poloniści ulegli dopiero w piątej kolejce (8 września) GTS Bojszowy 1 – 2 i była to pierwsza porażka w 2001 roku i w XXI wieku. Oznaczało to, że Polonia była najdłużej niepokonanym

zespołem na Śląsku (a może i w Polsce?) w nowym stuleciu! Łaziszczanie mieli szansę na objęcie przewodnictwa w tabeli po I rundzie, lecz w ostatnim jesiennym meczu ulegli u siebie Śląskowi Świętochłowice. Jesień 2001 roku to również niezwykle rekord Piotra Kurkowskiego. W czasie meczu pucharowego w Kobiórze z Leśnikiem, wygranym 12 – 1, „Kura” zdobył aż 8 bramek!

W zimowej przerwie łaziszczanie w sparingu pokonali m.in. w Łaziskach Średnich niemiecki SV Ezeldorf Norymberga 5 – 0. Działacze, wyczuwając szansę na powrót do IV ligi, wzmocnili skład. Do zespołu doszli ofensywni zawodnicy: Michał Chmielowski, Marcin Cieluch (obaj z Górnika MK Katowice), Dariusz Nikiel (wychowanek Sokoła Orzesze mający ze sobą grę w katowickim GKS), Andrzej Rybarski (ze Śrubini Żywiec), Wojciech Świgoń (powrót z GKS) oraz wychowankowie – Dawid Oszek i Łukasz Dąbrowski. Wiosną jednak poloniści spisywali się poniżej oczekiwań, seryjnie tracąc cenne punkty. Po 24. kolejkach z klubu odszedł trener Michajłow, którego w czterech ostatnich meczach sezonu zastąpił Ireneusz Krupanek. Ostatecznie zespół, zamiast oczekiwanego awansu, zajął dopiero IV miejsce. Największą skuteczność w zespole wykazał A. Kopytko (14 goli), przed Krupankiem (5) i Przybyłą (4). Najwięcej spotkań – 27 – zaliczył Kassolik. Niezwykle rekord klubowy pobił wówczas Marek Mazur, który w 23 meczach otrzymał 2 czerwone kartki i aż 11 żółtych! Rezerwy, pod wodzą Kazimierza Kaszoka, zajęły II miejsce w klasie B i zakwalifikowały się do baraży o klasę A. Poloniści przegrali najpierw dwumecz z LKS Miedźna, a gdy pojawiła się dodatkowa szansa, wygrali w rzutach karnych z LKS Gardawice w półfinale. W meczu finałowym ulegli jednak Czarnym Piasek 0 – 1. Marzenia o awansie znowu trzeba było odłożyć.

Tabela 105. Klasa okręgowa, grupa Dniówek.

	Dom	Wyjazd
1. Śląsk Świętochłowice ↑	1 – 4	0 – 5
2. AKS Mikołów	2 – 0	2 – 5
3. Rymer Niedobczyce (s)	1 – 2	0 – 1
4. Polonia Łaziska Górne 48 pkt., br: 45 – 37	-	-
5. GTS Bojszowy	2 – 0	1 – 2
6. Hubertus Piast Leszczyny	1 – 2	1 – 1
7. Nadwiślan Góra (b)	3 – 0	2 – 0
8. Energetyk Górnik	2 – 1	1 – 2
9. GKS Pniówek 74 Pawłowice Śląskie	4 – 0	2 – 2
10. Ogrodnik Tychy	1 – 0	3 – 1
11. AKS Chorzów	2 – 1	1 – 2
12. Krupiński Suszec	3 – 2	2 – 1
13. Sokół Wola	3 – 0	1 – 0
14. Piast Bieruń Nowy	0 – 0	2 – 1
15. LKS Stara Wieś ↓	0 – 2	2 – 0



Zdjęcie 117. Odznaki wydane z okazji 75-lecia Polonii.

2002/2003



Zdjęcie 118. Tadeusz Król.

Nowy sezon rozpoczął się od zmian w zarządzie klubu. Z prezesury zrezygnował Janusz Gąska, którego tymczasowo na tym stanowisku zastąpił Tadeusz Król, kierownikiem drużyny został Robert Janecki, zaś jego ojciec – Jerzy – wrócił do budki spikera. Kapelanem klubu został ks. dziekan Janusz Lasok, proboszcz parafii pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Różańca Świętego z Łazisk Górnych. Nowym trenerem został Piotr Mleczek (ur. 1955), były piłkarz rudzkich klubów Uranii i Grunwaldu, który szkolił: Górnika MK Katowice (jako asystent), Pogoń Ruda Śląska, GKS Katowice (rezerwy i młodzież) oraz AKS Mikołów, z którego uczynił czołowy zespół okręgówki.

W kadrze Polonii nie było już żadnego z zawodników pozyskanych pół roku wcześniej, za wyjątkiem Oszka. Karierę w Polonii zakończył też Aleksander Prasół, który grał przez rekordowe 16 sezonów. Nie było też: Krupanka, Norasa i T. Kopyki. Do Wyr powrócił Mazur. Pojawili się w ich miejsce: pomocnik – Sebastian Szklarz (wcześniej GKS Katowice i AKS Mikołów), Rafał Bosowski, Sebastian Golda i Roman Kubat (wszyscy z Rozwoju Katowice) oraz Karol Lasko z GKS Katowice. Pod pieczęcią Mleczki zespół spisywał się dobrze i po I rundzie zajmował drugie miejsce za faworyzowanym AKS Mikołów. Była to ostatnia runda w barwach Polonii dla Piotra Kurkowskiego, który – z przerwą na wojsko – grał w I drużynie od 1989 r. Z zespołem rozstali się po rundzie jesiennej Lasko oraz Szolc. Wiosną w Polonii zadebiutowali Marcin Zakrzewski z Górnika MK, Tomasz Załęcki – wychowanek, który z Gwarkiem Zabrze zdobył w 2002 r. mistrzostwo Polski juniorów młodszych oraz kolejny z braci Kopytków – tym razem Łukasz. Warto dodać, że z pięciu braci: Tomasz (ur. 1980), Artur (1983), Krzysztof (1984) Łukasz (1986) i Damian (1982) w pierwszym zespole nie grał tylko ten ostatni, a jedynie występował w rezerwach.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 9. Jan Ratka w karykaturze
Tigrana Vardikyan.

10 lutego 2003 roku ukonstytuował się nowy zarząd klubu, na jego czele stanął prezes Jan Ratka – wiceburmistrz Łazisk i radny powiatowy, z zawodu nauczyciel wf. W skład zarządu weszli: Andrzej Kowal (sekretarz), Andrzej Chrószcz (wiceprezes), Mariusz Respondek i Tadeusz Król. Komisja Rewizyjna zaczęła funkcjonować w składzie: Tadeusz Dąbrowa, Henryk Lisowski i Jan Szpindor. W rundzie wiosennej zespół nadal grał bardzo dobrze, zwłaszcza na własnym stadionie, na którym Polonia nie przegrała żadnego meczu w tamtym sezonie. Ostatecznie zespół zajął drugie miejsce ze stratą czterech punktów do AKS Mikołów, który awansował do IV ligi. Kolejny raz najlepszym strzelcem został A. Kopytko (16 bramek), przed Strusiem (13) i Przybyłą (8). Najwięcej asyst zaliczył Oszek – 15. Komplet 28. spotkań rozegrali Przybyła i A. Kopytko. W Pucharze Polski poloniści dotarli do półfinału na szczelbu podokręgu Tychy i ulegali w nim MKS Łędziny 1 – 2. Tymczasem rezerwy, prowadzone już ostatni sezon przez Kazimierza Kaszoka, zajęły piąte miejsce, choć po rundzie jesiennej plasowały się na barażowym drugim miejscu.

Tabela 106. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. AKS Mikołów ↑	2 – 2	0 – 3
2. Polonia Łaziska Górne 53 pkt., br: 58 – 34	-	-
3. Wawel Ruda Śląska (s)	1 – 1	1 – 3
4. Górnik Czerwionka (s)	0 – 0	2 – 5
5. Ogrodnik Tychy	2 – 2	0 – 2
6. Sokół Wola	2 – 1	3 – 2
7. GKS Pniówek 74 Pawłowice Śląskie	2 – 0	0 – 1
8. Nadwiślan Góra	0 – 0	3 – 2
9. Orzeł Mokre Mikołów (b)	4 – 0	1 – 2
10. Krupiński Suszec	3 – 1	2 – 1
11. Hubertus Piast Leszczyny	4 – 1	5 – 0
12. Górnik Radlin	3 – 1	1 – 2
13. GTS Bojszowy ↓	2 – 0	5 – 1
14. Stal Chęłm Śląski (b) ↓	2 – 1	2 – 0
15. Piast Bieruń Nowy ↓	3 – 0	5 – 0

W maju 2003 roku kibice Polonii zasiedli w czasie meczu z Piastem Leszczyny na nowej trybunie stadionu, nazwanego później nieoficjalnie przez internautów PolAreną (na wzór stadionu Bayeru Leverkusen – BayAreny). Do dyspozycji widzów oddano 858 plastikowych foteli ułożonych w 11 rzędów.

Po zakończeniu sezonu, w czerwcu 2003 roku, rozegrano w Łaziskach ciekawe zawody – Międzynarodowy Turniej Juniorów im. Piotra Marekwi, zmarłego w 2002 roku zasłużonego piłkarza i trenera Polonii. W turnieju wzięła udział drużyna z Włoch US Classe Rawenna, z którą łaziscy działacze nawiązali współpracę, trwającą do chwili obecnej. W pierwszym memoriale Marekwi zwyciężyła Odra Wodzisław Śląski, natomiast w kolejnych latach triumfowały: 2004 – US Classe Rawenna, 2005 – Polonia Łaziska Górne, 2006 – Ruch Chorzów, 2007 – GKS Katowice. W imprezie brały też udział, m.in.: zespoły Stadionu Śląskiego Chorzów, Zagłębia Sosnowiec, Victorii Jaworzno i Rawenna Calcio. Coroczne zawody są przeglądem czołowych śląskich zespołów juniorskich m.in. królem strzelców pierwszego turnieju został Piotr Ćwielong z chorzowskiego Ruchu, później zawodnik Wisły Kraków.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

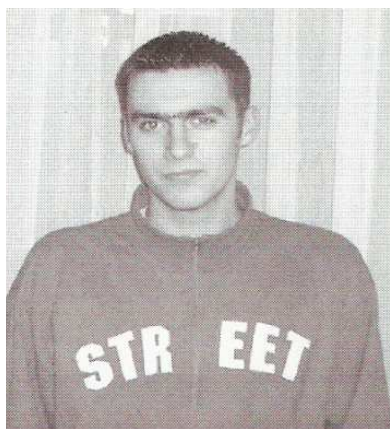
Rysunek 10. Piotr Mleczo
w karykaturze Tigrana Vardikyan.

2003/2004

Przed sezonem poloniści rozegrali kilka sparingów m.in. w Gliwicach wygrali z miejscowym GZKS Sośnica 3 – 2. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że w drużynie Sośnicy wystąpił okazjonalnie Łukasz (Lukas) Podolski, zawodnik 1 FC Köln i reprezentacji Niemiec! Podolski przebywał wówczas u rodziny w Gliwicach, w meczu z Polonią zagrał jedynie pół godziny i strzelił gola. Zawodnik ten rok później wystąpił w finałach Mistrzostw Europy, a w 2006 roku zdobył brązowy medal Mistrzostw Świata, będąc gwiazdą tej imprezy. Zawodnicy z Łazisk do dziś z dumą podkreślają swój występ przeciwko temu piłkarzowi. Latem 2003 roku łaziszczanie przebywali również na obozie przygotowawczym w Ostrzeszowie, w czasie którego wygrali z miejscową Victorią 3 – 2 oraz ulegli Polonii Kępno 1 – 2.

Przed sezonem wielkich nadziei na awans drużynę opuścił nieoczekiwanie czołowy strzelec Wojciech Struś, który trafił do Victorii Jaworzno. Nie było już wtedy w kadrze bramkarza Goździkowskiego oraz Zakrzewskiego i K. Kopytki. Nowymi nabytkami Polonii byli za to: bramkarz – Marcin Krzemień z Piasta Bieruń Nowy, napastnik – Jakub Nogieć z Rozwoju Katowice i pomocnik – Robert Balcerowski. Ten ostatni zawodnik był najstarszym debiutantem w dziejach Polonii, bowiem swój premierowy mecz rozegrał ponad trzy miesiące po swych 36. urodzinach. Pochodzący z Myszkowa „Balcer” grał w miejscowym Papierniku oraz m.in. w Rakowie Częstochowa, Lechii Dzierżoniów (w II lidze), Sandecji Nowy Sącz i GKS Tychy. W zespole Polonii jesienią zadebiutowali też wychowankowie: Mateusz Żak, Sebastian Butanowicz oraz Karol Kleinert. Dwaj ostatni, jako 18-latkowie, rok wcześniej sięgnęli z Gwarkiem Zabrze po mistrzostwo Polski juniorów młodszych. Wrócił też na krótko Łukasz

Szefler, a z Wyr powrócił Marek Mazur. Łaziszczenie od samego początku rozgrywek narzucili ostre tempo rywalom i zostawili ich daleko w tyle. Jedynie zespół Bobrka Karb Bytom próbował przez pewien czas dotrzymać im kroku. Zespół zakończył rundę na pierwszym miejscu, ze sporą przewagą nad przeciwnikami.



Zdjęcie 119. Artur Kopytko.

Wiosną na boisku nie pokazali się już: Krzemień, Balcerowski, Żak, Szefler i Kleinert. Zadebiutowali za to wychowankowie: Jakub Brzozowski i Damian Butanowicz, wrócił też do zespołu Marcin Cieluch. Najlepszym posunięciem było ściągnięcie do Łazisk Marcina Jędrowskiego, nazywanego „Hakanem”, który skopiował ligowy wyczyn Mirosława Matei z sezonu 1992/1993, strzelając w jednym meczu 5 bramek! Poloniści wiosną nadal grali wspaniale i na długo przed końcem rozgrywek zapewnili sobie awans do IV ligi, w całym sezonie przegrywając zaledwie dwa spotkania, przy 26 zwycięstwach i czterech remisach. Najskuteczniejszym podopiecznym Piotra Mleczyki był wówczas Artur Kopytko, który w 32 meczach zdobył 35 bramek (poprawiając rekord Matei – 31 goli w 30 meczach z sezonu 1992/1993) oraz zaliczył 20 asyst (również klubowy rekord).

Tabela 107. Klasa okręgowa, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Polonia Łaziska Górne ↑ 82 pkt., br: 99 – 26	-	-
2. Nadwiślan Góra	1 – 0	1 – 2
3. LKS Bełk (b)	6 – 0	5 – 0
4. Bobrek Karb Bytom (s)	1 – 0	2 – 0
5. Górnik Boguszowice	4 – 1	3 – 3
6. Piast Leszczyny	7 – 0	3 – 0
7. Ogrodnik Tychy	2 – 0	2 – 0
8. GKS 74 Pniówek Pawłowice Śląskie	1 – 0	2 – 1
9. Unia Bieruń Stary (s)	1 – 2	1 – 0
10. Gwarek Ornontowice	3 – 0	3 – 1
11. Iskra Pszczyna (b)	3 – 2	2 – 2
12. Górnik Czerwionka	2 – 0	1 – 1
13. Krupiński Suszec	1 – 0	3 – 2
14. Orzeł Mokre Mikołów	6 – 2	7 – 0
15. LKS Łąka	5 – 0	6 – 2
16. Sokół Wola ↓	4 – 1	1 – 1
17. Tempo Paniówki (b) ↓	5 – 1	5 – 2

W tamtym historycznym sezonie skuteczni byli również Marcin Jędrowski (15 goli w 15 meczach) oraz Sebastian Golda (kapitan) i Szymon Szoltysek (po 8). W komplecie 32 spotkań wystąpili: A. Kopytko i Dariusz Wawoczny (zastępca kapitana). Poza wszystkimi wymienionymi wyżej zawodnikami zwycięską drużynę stanowili: Karol Złotnik (bramkarz), Sebastian Kubisz, Roman Kubat, Rafał Bo-

sowski, Arkadiusz Przybyła, Dawid Oszek, Sebastian Szklarz, Adam Czempa, Łukasz Kopytko, Tomasz Załęcki i Sebastian Kassolik. Z zespołu, który wywalczył awans do IV ligi w 1996 roku pozostał tylko Wawoczny, zaś grę Polonii w tej lidze w latach 1995 – 1999 pamiętali jedynie Czempa, Przybyła i Kassolik. W Pucharze Polski łaziszczanie awansowali do finału podokręgu, w którym ulegli Ogrodnikowi Tychy.

Niezwykłe wydarzenie odnotowały także rezerwy prowadzone przez Rafała Bosowskiego. W bezapelacyjny sposób wygrały B-klasowe rozgrywki, awansując do klasy A. Był to już trzeci przypadek, że rezerwy Polonii wywalczyły awans w tym samym sezonie, co pierwsza drużyna! Do najlepszych rezerwistów należeli: Tomasz Kopytko (16 goli), Tomasz Załęcki (6), Mateusz Żak i Jakub Jaros – po 5. Kierownikiem drużyny był Horst Chierawalle.



Zdjęcie 120. Arkadiusz Przybyła.

W maju 2004 młodzieżowe drużyny Polonii po raz pierwszy uczestniczyły w międzynarodowych turniejach we włoskiej Rawennie. Juniorzy z rocznika 1988 – 1989, prowadzeni przez Andrzeja Sikorę, pokonali US Classe Rawenna 1 – 0, a w finale ulegli 1 – 3 zespołowi AC Imolese, zajmując ostatecznie drugą lokatę. W Polonii wyróżnili się, m.in.: Rafał Jendrysik i Grzegorz Paździorny, strzelcy goli. Z kolei zawodnicy z rocznika 1992, prowadzeni przez Mariusza Respondka i Michała Małykę, pokonali US Classe Rawenna 3 – 0 oraz AC Forlimpoli po rzutach karnych. W finale po bezbramkowym remisie ulegli oni w rzutach karnych 7 – 8 młodzieży słynnego AC Parma.

2004/2005

Przed ponownym występem drużyny w IV lidze z zespołem Polonii rozstali się: Czachowski, Szklarz (wyjechał do Anglii), Czempa i S. Butanowicz. Natomiast w zespole zadebiutowali: bramkarz Maciej Browarski (wcześniej Wawel Ruda Śląska i BKS Bielsko), Roch Bogłowski (Górniki MK, GKS Katowice), Sławomir Mogilan (Rozwój Katowice), Michał Jędrowski (Ruch Chorzów, młodszy brat Marcina) i Paweł Kubies (Fortuna Wry). Wrócił też Krzysztof Kmiotowicz. Przed sezonem Polonia w Łaziskach przegrała 1 – 2 z pierwszoligowym zespołem z Algierii MC Algier.

Zespół rozpoczął sezon od wyjazdowego remisu z Unią Racibórz 1 – 1 i po kilku kolejkach znajdował się w środku tabeli m.in. zwyciężając w derbowym meczu AKS Mikołów 3 – 1. Po dziewiątej kolejce, w której łaziszczanie ulegli Energetykowi ROW Rybnik, 1 – 3 u siebie, nastąpiła zmiana trenera. Nowym szkoleniowcem został Marek Szymański, były pierwszoligowy

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 11. Marek Szymański
w karykaturze Tigrana Vardikyan.

zawodnik, m.in.: GKS Katowice i Ruchu Radzionków, trenujący wcześniej graczy Radzionkowa i Mikołowa. Pod jego okiem poloniści dotarli do VI miejsca na półmetku.



Zdjęcie 121. Michał i Marcin Jędrowscy.

W czasie przygotowań do rundy wiosennej zespół w grudniu zajął trzecie miejsce w halowym turnieju o Puchar Prezydenta Siemianowic, w czasie zgrupowania w Wiśle, m.in.: sensacyjnie zremisował z drugoligowym Ruchem Chorzów 2 – 2 i wygrał z czwartoligowymi Orłętami Spomlek Radzyń Podlaski 4 – 3. Po rundzie jesiennej z Polonii odeszli: Dariusz Wawoczny (po 14 sezonach gry w pierwszej drużynie), Roch Bogłowski (wypożyczony do Podlesianki), Szymon Szoltysek (Orzeł Mokre) i Marcin Cieluch. Pojawił się za to doświadczony obrońca Rozwoju Grzegorz Witek. Wiosną drużyna grała bardzo dobrze, ostatecznie zajmując wysokie czwarte miejsce, co było sporą niespodzianką. Do historii przeszedł remisowy pojedynek w Rybniku z Energetykiem ROW (7 maja). Spotkanie to odbywało się przy sztucznym świetle (po raz pierwszy w ligowych dziejach Polonii) w obecności około 1000 kibiców. Fani obu zespołów stworzyli

wspaniałą oprawę tego meczu, co zostało opisane w ogólnopolskim miesięczniku – „To My Kibice”.

Najlepszym snajperem łaziszczan został wówczas (po raz piąty z rzędu!) A. Kopytko (18 goli) przed Marcinem Jędrowskim (7) i Ł. Kopyko (6). Najwięcej asyst (10) zanotował Golda. Najwięcej spotkań (po 19) zaliczyli: Bosowski, Mazur, Mogilan i A. Kopytko. Natomiast prowadzone przez Andrzeja Staniuchę rezerwy, występujące w klasie A jako beniaminek, zajęły IX miejsce.

Tabela 108. IV liga śląska, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Koszarawa Żywiec (porażka w barażach o awans)	0 – 1	0 – 2
2. Energetyk ROW Rybnik (b)	1 – 3	1 – 1
3. Przyszłość Rogów	2 – 1	0 – 0
4. Polonia Łaziska Górne (b) 30 meczów, 49 pkt., br: 50 – 40	-	-
5. Polonia Marklowice	2 – 0	3 – 1
6. Górnik MK Katowice (s)	1 – 1	0 – 1
7. Victoria Jaworzno	1 – 0	0 – 1
8. Odra II Wodzisław Śląski	2 – 1	1 – 1
9. Beskid Skoczów (b)	2 – 1	0 – 3
10. Czarni – Góral Żywiec	2 – 1	2 – 3
11. Unia Racibórz	6 – 2	1 – 1
12. Pasjonat Dankowice	4 – 2	2 – 1
13. Grunwald Ruda Śląska	1 – 0	1 – 2
14. AKS Mikołów	3 – 1	3 – 3
15. Górnik Pszów ↓	4 – 1	1 – 2
16. MKS Łędziny ↓	3 – 2	1 – 1

W lutym 2005 roku w sali gimnastycznej łaziskiej Szkoły Podstawowej nr 1 rozegrano po raz pierwszy halowy Memoriał trampkarzy imienia Konrada Bajgra. Premierową edycję tej imprezy wygrali młodzi zawodnicy AKS Mikołów.

Tabela 109. Klasa A, Tychy.

1. Sokół Wola (s) ↑
2. Piast Bieruń Nowy
3. Zet Tychy
4. Czarni Piasek
5. Znicz Jankowice
6. LKS Miedźna
7. GTS II Bojszowy (b)
8. Stal Chełm Śląski
9. Polonia II Łaziska Górne 30 meczów, 38 pkt., br: 49 – 59
10. LKS Rudółtownice – Ćwiklice
11. LKS Studzionka
12. LKS Goczałkowice Zdrój
13. JUW – e Jaroszowice Tychy
14. Sokół Orzesze
15. GKS'71 II Tychy
16. Josieniec Radostowice (b) ↓

Wiosną 2005 młodzi łaziszczanie wzięli udział w turnieju we włoskiej Rawennie. Juniorzy A. Sikory z rocznika 1988/1989 zwyciężyli zespół Progresio 3 – 2, by w finale ulec US Classe Rawenna 1 – 2. Natomiast podopieczni trenerów Respondka i Małyski (trampkarze młodszy) rozegrali tylko mecz pokazowy, przegrywając z gospodarzami imprezy 0 – 2.

2005/2006



Zdjęcie 122. Adam Kucz.

Udany inauguracyjny sezon w IV lidze rozpałił nadzieje kibiców na jeszcze lepszy wynik. W I drużynie Polonii zakończyli już swe występy: Mazur (odszedł do Koszarawy Żywiec), Kassolik (Mikołów), Kubisz (Mokre), Marcin Jędrowski, D. Butanowicz i Brzozowski. W składzie pojawili się za to wychowankowie: Rafał Jendrysik i Grzegorz Paździorny, którymi interesowali się trenerzy juniorskich reprezentacji Polski, Tomasz Smykła – wychowanek, ostatnio występujący w Ruchu Chorzów oraz wracający do Polonii Bogłowski.

Hitem transferowym okazało się sprowadzenie pomocnika Adama Kucza. Ten doświadczony zawodnik grał w ekstraklasie w barwach: GKS Katowice, Zagłębia Sosnowiec i Odry Wodzisław. Występował też, m.in.: w Lechu Poznań, ŁKS Łódź, niemieckim SV 07 Elversberg a do Łazisk trafił z Kolejorza Stróż. W barwach GKS Kucz grał w europejskich pucharach przeciwko takim zespołom jak: Benfica Lizbona, Bayer Leverkusen czy Girondins Bordeaux

(ze słynnym Zinedine Zidanem w składzie!). W Łaziskach „Kucyk” albo „Mały”, jak go nazywano, grał przez pół roku i w 15. meczach zanotował trzy gole i cztery asysty. Nowymi polonistami zostali też: Sebastian Treliński (KS Żory) i Jacek Jarząbek (AKS Mikołów).

Ogólnie jednak drużyna spisywała się poniżej oczekiwań i po siedmiu kolejkach z posadą trenera rozstał się Marek Szymiński, dla którego (tak jak dla jego poprzednika) ostatnim meczem okazała się porażka z Energetykiem ROW, tym razem na wyjeździe. Trenerem tymczasowym na jeden mecz – wygrany z Markłowicami 5 – 0 – został Sebastian Golda, a nowym szkoleniowcem na stałe został Sławomir Paluch. Paluch to były pierwszoligowy zawodnik, m.in.: Odry Wodzisław, Ruchu Chorzów, Górnika Zabrze i Wisły Kraków (mistrzostwo Polski) oraz pierwszej reprezentacji Polski. W Łaziskach rozpoczynał wtedy trenerską przygodę i jesień zakończył z Polonią na IX miejscu. W przerwie między rundami, oprócz wspomnianego Kucza (wrócił



Zdjęcie 124. Jacek Jarząbek.

do Kolejarza Stróże), z zespołem rozstali się: Browarski, Jendrysik, Michał Jędrowski (Rozwój Katowice), Nogiec (Mokre), Smykla i Załęcki (Mikołów). Wiosną w drużynie zadebiutował w trybie awaryjnym bramkarz – wychowanek Mateusz Gałuszka, Michał Sikorski (napastnik z Rozwoju) oraz pomocnik Michał Lorens. Ten ostatni zawodnik grał wcześniej, m.in. w: AKS Mikołów, Ruchu Chorzów i GKS Katowice, zaliczając epizod w ekstraklasie i reprezentacji Polski juniorów. Jego ojciec – Edward – to znany piłkarz i trener ligowy, zaś matka – Danuta Cichy Lorens – to utytułowana przed laty florecistka Górnika Łaziska. Oprócz tych zawodników kadrę zasilili trener Paluch, który po długotrwałej kontuzji

postanowił wrócić na boisko. Od wiosny 2006 roku trenerem bramkarzy Polonii został Franciszek Sput, były golkipier pierwszoligowego GKS Katowice oraz młodzieżowej i juniorskiej reprezentacji Polski.

Poloniści wiosną grali jednak w kratkę zajmując dopiero X lokatę. Tym razem kryzys strzelecki Artura Kopytki wykorzystał Przybyła, stając się najlepszym strzelcem Polonii w sezonie (6 bramek) przed A. Kopytką i Jarząbkiem (po 5). Najwięcej asyst uzyskał Ł. Kopytko (8). Z kolei najwięcej spotkań rozegrali: Jarząbek i Ł. Kopytko po (29). A-klasowi rezerwiści, trenowani jesienią przez Sławomira Palucha, a wiosną przez Tomasza Kopytkę, podobnie jak rok wcześniej, zajęli IX miejsce.

W czerwcu w Łaziskach zorganizowano międzynarodowy turniej trampkarzy starszych z rocznika 1991/1992. W imprezie tej, relacjonowanej przez Telewizję Katowice, triumfował GKS Katowice przed KSC Karlsruhe (Niemcy), Zagłębiem Sosnowiec i Polonią Łaziska, której zawodnik, Dawid Łąka, został uznany najlepszym bramkarzem turnieju.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 12. Jacek Jarząbek
w karykaturze Tigrana Vardikyan.



Zdjęcie 123. Grający trener
Sławomir Paluch.



Zdjęcie 125. W górnym rzędzie od lewej: Grzegorz Witek, Arkadiusz Przybyła, Krzysztof Kmiotowicz, Jacek Jarząbek, Artur Kopytko, Michał Lorens, Sebastian Treliński, Sławomir Paluch (trener), Sebastian Golda. W środkowym rzędzie od lewej: Andrzej Staniucha (masażysta), Rafał Bosowski, Robert Janeczek (kierownik drużyny), Dawid Oszek, Sławomir Mogilan, Krzysztof Gersok, Rafał Jendrysik, Roman Kubat, Paweł Kubies. Siedzą od lewej: Tomasz Załęcki, Jakub Brzozowski, Roch Bogłowski, ?, Karol Złotnik, Tomasz Smykła, Tomasz Całka, Grzegorz Paździorny, Łukasz Kopytko.

Tabela 110. IV liga śląska, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. BKS Stal Bielsko-Biała (b) (porażka w barażach o awans)	1 – 1	1 – 1
2. Koszarawa Żywiec	0 – 0	0 – 2
3. Energetyk ROW Rybnik	0 – 0	2 – 4
4. Victoria Jaworzno	0 – 0	2 – 4
5. Grunwald Ruda Śląska	0 – 3	1 – 2
6. Przyszłość Rogów	2 – 2	0 – 3
7. Odra II Wodzisław Śląski	1 – 0	0 – 1
8. LKS Łąka (b)	2 – 1	1 – 1
9. Pasjonat Dankowice	2 – 0	1 – 3
10. Polonia Łaziska Górne 30 meczów, 39 pkt., br: 39 – 37	-	-
11. Beskid Skoczów	2 – 1	3 – 3
12. Polonia Marklowice	5 – 0	1 – 1
13. Gwiazda Skrzyszów (b)	2 – 0	0 – 1
14. AKS Mikołów ↓	1 – 1	2 – 0
15. Czarni – Góral Żywiec ↓	0 – 2	3 – 1
16. Unia Racibórz ↓	4 – 1	1 – 1

Tabela 111. Klasa A, Tychy.

1. Czarni Piasek ↑
2. Stal Chełm Śląski
3. Zet Tychy
4. Znicz Jankowice
5. Piast Bieruń Nowy
6. LKS Studzionka
7. Piast Pawłowice Śląskie (b)
8. Sokół Orzesze
9. Polonia II Łaziska Górne 30 meczów, 40 pkt., br: 42 – 44
10. LKS Rudółtownice – Ćwiklice
11. LKS Goczałkowice Zdrój
12. GKS'71 II Tychy
13. JUW-e Jarosławice Tychy
14. GTS II Bojszowy
15. KS Warszawice (b) ↓
16. LKS Miedźna ↓

W maju 2006 w Mikołowie doszło do meczu wspomnień zawodników, którzy uczestniczyli 14 lat wcześniej w meczu Polonia – AKS (6 – 0) w Łaziskach. Rewanż po latach również wygrali poloniści, tym razem 2 – 0, po golach Matei i Ziomka, a w składzie zespołów pojawili się na boisku burmistrzowie obu miast.

Na przełomie maja i czerwca młodzież Polonii przebywała tradycyjnie na turniejach w Rawennie. Juniorzy młodszy przegrali z drużyną Virtus Faenza 0 – 3, by zdobyć trzecie miejsce po bezbramkowym remisie i zwycięstwie w rzutach karnych z US Classe Ravenna 5 – 4. Trampkarze młodszy zajęli drugie miejsce w turnieju, remisując z Calcio Ravenna i zwyciężając zespół Polisportiva F.Z. Ravenna.

2006/2007

Jeszcze przed sezonem władze ŚZPN zapowiedziały reformę rozgrywek IV ligi polegającą na połączeniu obu śląskich grup w jedną. Oznaczało to, że tylko pierwszych 6 zespołów w tabeli miało zapewnić sobie utrzymanie w IV lidze. Zwyczajowo w kadrze Polonii doszło do wielu przetasowań. Z pierwszym zespołem pożegnali się przed rozgrywkami: Gałuszka, Bogłowski (odszedł do Podlesianki), Kmietowicz, Przybyła (Koszarawa Żywiec), Mogilan (Podlesianka), Kubat i Sikorski. Do zespołu dołączyli natomiast: Tomasz Bartkiewicz z Ruchu Chorzów, Błażej Lasia z LKS Bełk, Jacek Rączka – wychowanek Polonii, grał też w Gwarku i Walce Zabrze, Artur Muszałik z Górnika MK Katowice, Konrad Tryniecki – wychowanek Polonii, ostatnio grający w Górniku Zabrze oraz Piotr Mrozek, były zawodnik drugoligowej Szczakowianki Jaworzno, a także, m.in.: GKS Katowice, Górnika Siersza, Fabloku Chrzanów, MKS Trzebinia i Górnika 09 Mysłowice.

W rundzie jesiennej podopieczni trenera Palucha nieźle mecze przeplatali słabszymi i po rundzie jesiennej (wraz z rozegranymi awansem meczami rundy wiosennej), zajmowali IX miejsce w tabeli ze stratą 5. punktów do bezpiecznej VI lokaty. Problemem Polonii okazali się napastnicy,

a właściwie ich brak. Ciężkiej kontuzji doznał Artur Kopytko, który był cieniem snajpera sprzed 2-3 lat. Jego brat Łukasz odszedł podczas zimowej przerwy do katowickiego Rozwoju, a Michał Jędrowski trafił do Wyzwolenia Chorzów. Z kadry ubyli też: główny rozgrywający Golda (Podlesianka), Lorens oraz Tryniecki. Działacze sprowadzili wówczas napastników – Radosława Kaczmarczyka (z Uranii Ruda Śląska), Marcina Charęzę (GKS Tychy) oraz pomocnika Mateusza Kapitana (GKS Katowice). Kadre uzupełnili ponadto debiutujący wiosną wychowankowie: Krzysztof Gersok, Kamil Rocznik i Karol Matłag.

Przed inauguracją rundy łaziszczanie przygotowywali się na obozie w Dzierżoniowie, gdzie przegrali z liderami IV ligi dolnośląskiej i małopolskiej – Orłem Ząbkowice Śląskie 1 – 4, Przebojem Wolbrom 0 – 1 i wygrali z Polonią Jaszowice 1 – 0. Wiosną poloniści spisywali się poniżej oczekiwań i jasne stało się, że nie osiągną wymarzonej pierwszej szóstki. W 22. kolejce zespół przegrał u siebie z niżej notowanym Startem Mszana i z funkcji trenera zrezygnował Sławomir Paluch, który pozostał w klubie jako zawodnik. Zastąpili go, jako równorzędni szkoleniowcy, Rafał Bosowski i Piotr Mrozek. Polonia na koniec sezonu zajęła XI lokatę, równoznaczną ze spadkiem do klasy okręgowej. Jednak, już po zakończeniu sezonu 29 czerwca, doszło do wycofania się z pomysłu reformy IV ligi przez działaczy ŚIZPN i pozostawienia dwóch grup. Oznaczało to utrzymanie przez łaziszczan statusu czwartoligowca. W tym specyficznym sezonie najlepszymi strzelcami Polonii byli: grający dopiero od wiosny Charęza (6 goli), Kaczmarczyk (5) oraz Jarząbek i Golda (4). W największej liczbie spotkań wystąpili: Bartkiewicz i Witek (po 28), zaś królem asyst okazał się Lasia (5).

Rezerwy w klasie A, prowadzone przez trenera Staniuchę, również spisały się słabiej zajmując dopiero XV miejsce.

Tabela 112. IV liga śląska, grupa II.

	Dom	Wyjazd
1. Koszarawa Żywiec ↑ (awans po barażach)	1 – 0	1 – 2
2. Skatka Metal WG Żabnica (b)	3 – 2	1 – 2
3. Beskid Skoczów	2 – 5	0 – 3
4. Pniówek Pawłowice Śląskie (b)	0 – 1	0 – 2
5. Energetyk ROW Rybnik	0 – 0	0 – 2
6. Przyszłość Rogów	2 – 0	1 – 2
7. BKS Stal Bielsko – Biała	1 – 1	0 – 2
8. Odra II Wodzisław Śląski	1 – 2	1 – 2
9. Polonia Marklowice	2 – 0	0 – 0
10. Grunwald Ruda Śląska	1 – 1	3 – 5
11. Polonia Łaziska Górne 30 meczów, 37 pkt., br: 38 – 43	-	-
12. LKS Łąka	3 – 0	3 – 2
13. Victoria Jaworzno	2 – 1	0 – 1
14. Start Mszana (b)	0 – 2	1 – 0
15. Pasjonat Dankowice ↓	2 – 0	4 – 0
16. Gwiazda Skrzyszów ↓	2 – 1	1 – 2

Tabela 113. Klasa A, Tychy.

1. Iskra Pszczyna (s) ↑
2. Znicz Jankowice
3. LKS Goczałkowice Zdrój
4. ZET Tychy
5. Stal Chełm Śląski
6. Piast Bieruń Nowy
7. JUW-e Jaroszowice Tychy
8. LKS Gardawice (b)
9. Piast Pawłowice Śl.
10. GKS'71 II Tychy
11. LKS Rudółtowice – Ćwiklice
12. LKS Studzionka
13. Sokół Orzesze
14. GTS II Bojszowy
15. Polonia II Łaziska Górne 30 meczów, 33 pkt., br: 47 – 53
16. Fortuna Wiry (b) ↓

W Polonii powołano kolejną drużynę. Tym razem szkoleniem objęto zawodników już w wieku przedszkolnym, a jej trenerem został Piotr Mrozek. Najmłodsi piłkarze Polonii zadebiutowali w rozgrywkach mistrzowskich, biorąc udział w eliminacjach Minimistrzostw Polski Deichmann 2007 w Tychach.



Zdjęcie 126. Juniorzy Polonii. Stoją od lewej: trener Kazimierz Kaszok, Grzegorz Niedziela, Marcin Matuszkiewicz, Karol Króliczek, Mariusz Czajkowski, Maciej Kempa, Kamil Dragon, Piotr Kies, Artur Róžański, Grzegorz Eichner. W pierwszym rzędzie od lewej: Dawid Kaszok, Oskar Miler, Bartosz Myszor, Jakub Świtalski, Wojciech Białoń, Marcin Jendrysik. Nieobecni na zdjęciu: Aleksander Klęczek, Mateusz Debudaj, Kamil Rocznik i Łukasz Szczypka.

2007/2008

Do kolejnego czwartoligowego sezonu Polonia przygotowywała się pod przewodnictwem nowego prezesa Andrzeja Chróścza. Z zespołu ubyli wówczas: Krzemień (GTS Bojszowy), Paluch (Sokół Zabrzeg) i A. Kopytko (Orzeł Mokre). Nowymi twarzami w zespole zostali: bramkarz Rafał Franke (wcześniej występujący w Ruchu Chorzów (II liga), Flocie Świnoujście i Slavii Ruda Śląska), obrońca Mariusz Szymik (Slavia), Tomasz Wolak (GKS Tychy, Fablok Chrzanów) i napastnik Sebastian Hendel (Slavia). W pierwszej drużynie zadebiutowali też utalentowani wychowankowie: Piotr Kies (mający też za sobą grę w Rozwoju), Mateusz Debudaj i Rafał Profaska. Drużyna spisywała się w rundzie jesiennej dobrze, zajmując po półmetku VII miejsce.



Zdjęcie 128. Rafał Franke.

Jednak cieniem na tej rundzie położył się ostatni mecz rozegrany 10 listopada 2007 roku. Wtedy to Polonia w rozgrywanym awansie wiosny meczu z Energetykiem ROW Rybnik na własnym stadionie uległa aż 1 – 8. Oznaczało to najwyższą w historii ligowych występów porażkę przed własną publicznością. Co ciekawe, łaziszczanie w tym meczu pierwsi zdobyli bramkę!

Słabszą rundę odnotowała wówczas drużyna rezerwowa prowadzona przez Adama Czempę, zajmując miejsce pod koniec tabeli. W zespole rezerw zaliczył wówczas epizod Jarosław Osóbka, były zawodnik Górnika Zabrze, który miał za sobą spotkania w ekstraklasie.



Zdjęcie 127. Sebastian Hendel.

Rekordy pierwszej drużyny seniorów Polonii:

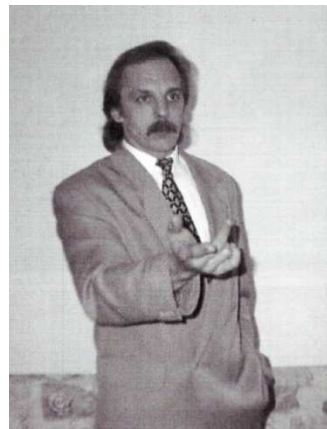
- Najwyższe zwycięstwo w lidze: 8 – 0 z LKS Bestwina (dom) w okręgówce (1994/1995); z Iskrą Pszczyna w okręgówce (1995/1996); 6 – 0 z Iskrą Pszczyna (1978/1979) w klasie A (wyjazd); 14 – 1 z Czułowianką Tychy (2000/2001).
- Najwyższe zwycięstwo w Pucharze Polski: 5 – 0 z Rakowem II Częstochowa (1979/1980).
- Najlepszy strzelec w lidze: Mirosław Mateja – 164 bramki.
- Najwięcej bramek w meczu ligowym: Mirosław Mateja – 5 w meczu 5 – 0 z LKS Goczałkowice jesień 1992 oraz Marcin Jędrowski wiosna 2004.
- Najwięcej bramek w meczu Pucharu Polski: Piotr Kurkowski – 8 w meczu wygranym 12 – 1 z Leśnikiem Kobiór – jesień 2001.
- Najwyższa średnia bramek w sezonie: 3,26 na mecz (98 goli) – 1995/1996.
- Najwięcej spotkań ligowych na trenerskiej ławce: Edward Smółka – 161.
- Najmniej straconych bramek: w sezonie 14 – 1979/1980 (klasa terenowa) w 26 meczach, czyli 0,53 na mecz.
- Najwięcej spotkań rozegranych w lidze: Aleksander Prasol – 377.

- Seria kolejnych spotkań bez porażki: 27 1979/1980 w klasie A i klasie terenowej aż do debiutu w klasie okręgowej.
- Seria kolejnych spotkań bez porażki na własnym boisku: 19 – 1979/1980 w klasie A i terenowej aż do debiutu w klasie okręgowej; 21 – 1995/1996 okręgówka 2 sezony i 1 mecz w IV lidze.
- Mecze Polonii z największą liczbą goli: (d) Iskra Pszczyna 9 – 4 1978/1979; Górnik Brzeszcze 7 – 4 1986/1987, 7 – 4 po dogrywce z Sokołem Wola Jesień 2002 (PP).
- Seria kolejnych spotkań bez porażki na wyjeździe: 14 – 1979/1980 (w klasie terenowej i okręgowej).
- Passa kolejnych zwycięstw w lidze: 10 – klasa A sezon 1978/1979.
- Najwięcej goli w sezonie zdobytych przez jednego piłkarza: 31 – Mirosław Mateja (92/93), 35 – Artur Kopytko.
- Najwięcej kadencji trenerskich jako pierwszy trener: Piotr Marekwia – 5 (w tym raz szkolił zespół wspólnie z Konradem Bajgrem).
- Najdłużej niepokonany bramkarz: Mariusz Respondek – 589 minut – sezon 1991/92.
- Najdalszy wyjazd na mecz ligowy: Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska.
- Najwięcej sezonów w pierwszej drużynie: 16 – Aleksander Prasol.
- Najwięcej tytułów najlepszego strzelca zespołu w sezonie: Mirosław Mateja – 6.
- Najstarszy piłkarz: Piotr Marekwia urodzony 1957 roku grał jeszcze wiosną 1996 roku.
- Najmniej spotkań ligowych na trenerskiej ławce: Sebastian Golda – 1 mecz w sezonie 2005/2006, kiedy to, po odejściu trenera Marka Szymańskiego, zastąpił w jednym spotkaniu powołanego na to stanowisko Sławomira Palucha; Czesław WYROBEK – 4 wiosną 1994.
- Seria kolejnych meczów ligowych ze zdobytą bramką: 26 – jesień 2000 – jesień 2001.
- Najwięcej kolejnych meczów ligowych ze zdobytą bramką u siebie: 20 – jesień 2000 jesień 2001 – passa przerwana w pierwszym meczu wiosny 2002 r.
- Najwięcej kolejnych spotkań bez zwycięstwa – 11 w 1982 – wiosna i jesień.
- Najwięcej kolejnych wyjazdowych spotkań bez zwycięstwa: 18 – IV liga 1998/1999.
- Najwięcej straconych bramek w sezonie – 72 w sezonie 1998/99 w IV lidze, czyli 2,11 na mecz.
- Najwyższa porażka w lidze: 1 – 8 z Wartą Zawiercie 1989/1990 na wyjeździe i 1 – 8 z Energetykiem ROW Rybnik jesienią 2007 u siebie.
- Najwyższa porażka w Pucharze Polski: 0 – 6 z Odrą II Wodzisław wyjazd 1998/1999.
- Najniższa średnia bramek w sezonie: 1,13 na mecz (34 gole – 1982/1983).
- Najwięcej asyst w sezonie: Artur Kopytko – 20 – 2003/2004.
- Najwięcej spotkań w lidze: z Górnikiem Brzeszcze – 20.
- Najwięcej zwycięstw: z LKS Stara Wieś – 11 i Sokołem Wola – 12.
- Najwięcej zwycięstw u siebie: z LKS Stara Wieś, Zgodą Ruda Śląska i LKS Bestwina – 6.
- Najwięcej zwycięstw na wyjeździe: z Sokołem Wola – 6.
- Najwięcej remisów: z Górnikiem II Zabrze i Walcownią Czechowice – 7.

- Najwięcej remisów u siebie: z Concordią II Knurów i Górnikiem Brzeszcze – 4.
- Najwięcej remisów na wyjeździe: z Górnikiem II Zabrze, Walcownią i Górnikiem Sosnowiec – 4.
- Najwięcej porażek: z Górnikiem Brzeszcze i Górnikiem Siersza – 7.
- Najwięcej porażek u siebie: z Górnikiem 09 Mysłowice, Spartą Zabrze, ŁTS Łabędy – 3.
- Najwięcej porażek na wyjeździe: z Górnikiem Brzeszcze i Górnikiem Siersza – 5.
- Najwięcej zdobytych bramek w sezonie – 98 w 30 meczach 1995/1996, 99 – 2003/2004 w 32 meczach.
- Najwięcej zdobytych bramek w sezonie u siebie 58 – (1995/96), na wyjeździe – 52 (2003/2004).
- Najmniej zdobytych bramek w sezonie – 34 (1982/1983), u siebie – 17 (1982/1983), na wyjeździe – 11 (1987/1988).
- Najmniej straconych bramek u siebie – 5 (klasa terenowa, 1979/1980), na wyjeździe – 9 (1979/1980).
- Najwięcej straconych bramek u siebie – 28 (1984/1985), na wyjeździe – 46 (1998/1999).
- Najwięcej kartek w sezonie: Marek Mazur 11 żółtych i 2 czerwone (2001/2002).
- Najszybciej otrzymana czerwona kartka – Roman Kubat w meczu z Górnikiem Czerwionka wiosną 2003 (0 – 0), wszedł w 71 minucie na boisko, a w 75 otrzymał kartkę.
- Najstarszy debiutant: Robert Balcerowski ur. 1967 r. debiut 2003.
- Najszybciej stracona bramka: VI 2003 ok. 15 sekunda, mecz Polonia – Krupiński 3 – 1 (0 – 1) w Łaziskach.

Prezesi Polonii Łaziska Górne

1977 –	Zygmunt Skimina
1977 – 1989	Stanisław Gałeczka
1989 – 1990	Tadeusz Winnicki
1990 – 1992	Tomasz Klag
1992 – 1993	Zygmunt Srokosz
1993 – 1998	Henryk Jaroszek
1998 – 2002	Janusz Gąska
2002 – 2003	Tadeusz Król
2003 – 2007	Jan Ratka
2007 –	Andrzej Chrószcz



Zdjęcie 129. Janusz Gąska.

Trenerzy i drużyny Polonii Łaziska Górne

1977 – 1981	Konrad Bajger
1981 – 1982	Karol Grzesik
1982 – 1983	Emil Bochnia

1983 – 1984	Konrad Bajger
1984 – 1987	Emil Bochnia
1987 – 1988	Tomasz Gorzelik
1988 – 1993	Edward Smółka
1993 –	Konrad Bajger (tylko przygotowywał zespół do sezonu bez oficjalnego meczu)
1993 – 1994	Alfred Potrawa
1994 –	Fryderyk Cholewa
1994 – 1995	Piotr Marekvia
1996 –	Czesław WYROBEK
1996 –	Piotr Marekvia
1997 –	Zygmunt Ficek
1997 –	Piotr Marekvia
1997 – 1998	Alojzy Łysko
1998 –	Konrad Bajger i Piotr Marekvia
1999 –	Bogusław Cygan
1999 –	Piotr Marekvia
1999 – 2000	Ireneusz Krupanek
2000 – 2002	Jerzy Michajłow
2002 –	Ireneusz Krupanek
2002 – 2004	Piotr Mleczko
2004 – 2005	Marek Szymiński
2005 –	Sebastian Golda (pełniący obowiązki trenera w jednym meczu)
2005 – 2007	Sławomir Paluch
2007 –	Rafał Bosowski i Piotr Mrozek



Zdjęcie 130. Rafał Bosowski.



Zdjęcie 131. Piotr Mrozek.

Zawodnicy Polonii, którzy w barwach innych klubów zaliczyli występy w ekstraklasie (dotyczy również zawodników rezerw łaziskiego klubu):

- Konrad Bajger (Polonia Bytom, Ruch Chorzów)
- Michał Baron (Ruch Chorzów)
- Grzegorz Cichoń (GKS Katowice)
- Czesław Czarnynoga (GKS Tychy)
- Bogusław Cygan (Szombierki Bytom, Górnik Zabrze, Lousanne Sports, Stal Mielec, Śląsk Wrocław)
- Jakub Dziołka (Polonia Bytom)
- Wojciech Gałeczka (Ruch Chorzów)
- Henryk Gdawiec (Polonia Bytom, GKS Tychy)
- Dariusz Grzesik (GKS Katowice, Ruch Chorzów)

- Henryk Holewa (Górniki Zabrze)
- Krzysztof Kmiotowicz (GKS Katowice)
- Ryszard Kołodziejczyk, (Ruch Chorzów) – był zawodnikiem Polonii jedynie w meczach towarzyskich, nie zdążył wystąpić w meczu mistrzowskim.
- Ireneusz Krupanek (Szombierki Bytom)
- Adam Kucz (Zagłębie Sosnowiec, GKS Katowice, Odra Wodzisław Śląski)
- Michał Lorens (Ruch Chorzów, GKS Katowice)
- Ireneusz Malcher (Ruch Chorzów)
- Andrzej Motyka (Szombierki Bytom)
- Robert Musiał (Ruch Chorzów)
- Jarosław Osóbka (Górniki Zabrze)
- Sławomir Paluch (Ruch Chorzów, Odra Wodzisław Śląski, Wisła Kraków, Górnik Zabrze)
- Kamil Skiba (Sokół Tychy)
- Tadeusz Tłółka (Zagłębie Sosnowiec)
- Henryk Wolny (Ruch Chorzów)

Zawodnicy sekcji piłki nożnej seniorów 1977 – 2007 występujący w pierwszym zespole:

Arkadiusz Adamczyk (1977), Krystian Anisienia (1962), Jerzy Aust (1956), Konrad Bajger (1944), Robert Balcerowski (1967), Michał Baron (1976), Tomasz Bartkiewicz (1987), Bogusław Bąk (1970), Krystian Błaszczak (1972), Marek Błaszczak (1982), Roch Bogłowski (1985), Andrzej Borkowski (1969), Rafał Bosowski (1976), Janusz Botor (1960), Maciej Browarski (1981), Jakub Brzozowski (1986), Janusz Bujar (1957), Jarosław Buszkiewicz (1970), Damian Butanowicz (1986), Sebastian Butanowicz (1985), Marcin Charęza (1983), Michał Chmielowski (1975), Grzegorz Cichoń (1958), Marcin Cieluch (1981), Bogusław Cygan (1964), Sławomir Czachowski (1980), Józef Czardybon (1970), Piotr Czardybon (1976), Czesław Czarnynoga (1954), Adam Czempa (1977), Łukasz Dąbrowski (1984), Mateusz Debudaj (1990), Czesław Dragon (1951), Witold Dragon (1965), Krzysztof Dusza (1980), Bartłomiej Dyduch (1972), Jakub Dziółka (1980), Sławomir Flis (1981), Mariusz Folwarski (1980), Rafał Franke (1984), Radosław Gabiga (1980), Andrzej Gacek (1963), Adrian Gajda (1979), Mariusz Gajewski (1974), Wojciech Gałeczka (1968), Mateusz Gałuszka (1989), Henryk Gdawiec (1950), Krzysztof Gersok (1989), Henryk Głęb (1949), Piotr Głęb (1976), Sebastian Golda (1976), Krzysztof Goździkowski (1974), Adrian Grosz (1978), Jerzy Grysko (1959), Dariusz Grzesik (1966), Piotr Hanus (1958), Eugeniusz Hanusek (1963), Sebastian Hendel (1979), Tadeusz Herko (1972), Mariusz Jacek (1973), Sebastian Janas (1974), Jacek Jarząbek (1980), Rafał Jendryś (1988), Marcin Jędrowski (1985), Michał Jędrowski (1987), Radosław Kaczmarczyk (1982), Mateusz Kapitan (1987), Zbigniew Karczmarz (1956), Sebastian Kassolik (1981), Wiesław Kastelik (1961), Kazimierz Kaszok (1964), Edward Kiecok (1967), Piotr Kies (1990), Bogusław Kleinert (1973), Karol Kleinert (1985), Jan Klimek (1961), Piotr Klimek (1961), Krzysztof Kmiotowicz (1978), Sławomir Kociszewski (1972), Mariusz Kojacz (1971),

Piotr Kononowicz, Marek Konsek (1983), Artur Kopytko (1983), Krzysztof Kopytko (1984), Łukasz Kopytko (1986), Tomasz Kopytko (1980), Marek Kosmela (1960), Antoni Kost (1959), Krystian Koziół (1959), Tomasz Krawczyk (1975), Michał Król (1976), Ireneusz Krupanek (1967), Andrzej Krymer, Marcin Krzemień (1984), Andrzej Krzoski (1956), Adam Kucz (1971), Roman Kubat (1976), Paweł Kubies (1983), Sebastian Kubisz (1982), Tomasz Kurcok (1977), Piotr Kurkowski (1971), Andrzej Kuś, Błażej Lasia (1986), Karol Lasko (1982), Mariusz Latocha (1967), Krzysztof Leśniewski, Stanisław Lichosik (1967), Dariusz Lichtblau (1980), Michał Lorens (1979), Krzysztof Magdziej (1965), Ireneusz Malcher (1952), Krzysztof Malicki (1974), Janusz Małek (1956), Tadeusz Małek (1956), Michał Małycka (1975), Piotr Marekwia (1957), Mirosław Mateja (1969), Karol Matłąg (1987), Marek Mazur (1980), Ambroży Mędrala (1958), Henryk Mędrala (1956), Marian Milej (1954), Zdzisław Młócek (1961), Sławomir Mogilan (1975), Andrzej Motyka (1971), Piotr Mrozek (1974), Robert Musiał (1971), Artur Muszalik (1984), Adam Muzyka, Dariusz Nikiel (1983), Artur Nitkowski (1976), Jakub Nogieć (1981), Sebastian Noras (1975), Piotr Onderka (1966), Dawid Oszek (1985), Jerzy Otręba (1955), Andrzej Otrząsek (1953), Jarosław Palowski (1972), Sławomir Paluch (1975), Dariusz Panuś, Kazimierz Pawelczyk, Karol Pawłowski (1957), Ireneusz Październy (1966), Grzegorz Październy (1988), Łukasz Pietroń (1979), Tomasz Pisarek (1982), Janusz Piszczek (1970), Tomasz Piwowar (1980), Sławomir Podborny (1977), Sławomir Podlas (1972), Mirosław Poppe (1962), Dariusz Potrawa (1970), Aleksander Prasol (1970), Krzysztof Profaska (1966), Rafał Profaska (1989), Arkadiusz Przybyła (1982), Wiesław Rakoczy (1965), Jacek Rączka (1985), Tomasz Rączka (1978), Andrzej Rejmandowski, Kamil Rocznik (1990), Andrzej Rybarski (1980), Dariusz Ryguła (1966), Mariusz Respondek (1968), Stefan Sadowski (1962), Artur Sala (1978), Henryk Sikora (1942), Piotr Sikora (1946), Michał Sikorski (1986), Jerzy Siochna (1975), Kamil Skiba (1972), Bogdan Słupik (1972), Adam Smak (1974), Andrzej Smolorz (1971), Romuald Smyła (1957), Tomasz Smykła (1987), Bogdan Sokoliński (1969), Piotr Solik (1958), Jacek Spiszak (1981), Zdzisław Stańczak (1956), Jan Straszycło (1964), Mariusz Szymik (1976), Wojciech Struś (1980), Łukasz Szeffler (1983), Janusz Szewczyk (1972), Sebastian Szklarz (1982), Grzegorz Szolc (1983), Szymon Szołtysek (1980), Krzysztof Śliwka (1971), Wojciech Świgoń (1977), Jerzy Tannhauser (1967), Sebastian Treliński (1985), Konrad Tryniecki, Mirosław Urbański (1964), Józef Wac (1959), Bogdan Wagstyl (1964), Dariusz Wawoczny (1973), Mariusz Wilga (1981), Krzysztof Wita (1969), Andrzej Witański, Grzegorz Witek (1975), Arkadiusz Witkowski (1976), Mariusz Wojtkowiak (1975), Tomasz Wolak (1976), Henryk Wolny (1954), Dariusz Wybraniec (1964), Marcin Zakrzewski (1983), Tomasz Załęcki (1985), Krzysztof Zdrzałek (1968), Rafał Zenkner (1977), Sebastian Zganiacz (1977), Krzysztof Ziomek (1970), Mirosław Zlezarczyk (1963), Karol Złotnik (1982), Mateusz Żak (1983).



Zdjęcie 132. Dawid Oszek.

Podnoszenie ciężarów

Jako pierwsi zaczęli uprawiać tę dyscyplinę, jeszcze w okresie międzywojennym, członkowie Stowarzyszenia Młodzieży Robotniczej Siła z Łazisk Górnych. Ci sami zawodnicy uprawiali również zapasy. Siła nie wzięła jednak udziału w mistrzostwach Polski klubów robotniczych w 1927 roku w tej dyscyplinie, pomimo otrzymanego zaproszenia. Niedługo później uprawianie podnoszenia ciężarów w formie wyczynowej zostało w łaziskiej Sile zaniechane.

Po II wojnie światowej poszczególni mieszkańcy Łazisk uprawiali tę dyscyplinę jeszcze przed założeniem nowej sekcji. Jednym z bardziej znanych adeptów tego sportu był Rudolf Rzepka, który jako zawodnik Ruchu Chorzów, ustanowił rekord Polski. W chorzowskim klubie trenował również jego sąsiad Sylwester Przybylski (ur. w 1937 roku). Właśnie Przybylski postanowił w 1963 roku założyć sekcję w Łaziskach Średnich w ramach KS Górnik. Z pomocą przyszli mu działacze związani z KWK Boleśław Śmiały, a jednym z nich był Paweł Nowak. Sylwester Przybylski był nie tylko zawodnikiem, ale też pierwszym trenerem łaziskich ciężarowców. Oprócz niego pierwszymi zawodnikami zostali, m.in.: Albert Draczyński, Edward Jaromin, Roman Rajnoga, Roman Wywioł, Ryszard Sieradzki, a także Bojdoł, Broncel, Pastuszka i Wyciślik.

W 1964 roku zawodnicy rozegrali pierwszy mecz w historii, zwyciężając Budowlanych Ligota 1680 – 1674, wystartowali w turnieju Spartakiady XX-lecia PRL, a z okazji Święta Pracy zwyciężyli sensacyjnie Ruch Chorzów 1752,5 do 1745. Drużyna została zgłoszona do rozgrywek klasy A, gdzie rywalizowała przez kilka lat z takimi zespołami jak, m.in.: Sparta Katowice, Górnik Sosnowiec czy ROW Rybnik. W 1968 roku sekcja rozpoczęła treningi w oddanej do użytku hali sportowej, powstałej po przebudowie dawnej łaźni jednostki wojskowej. Wcześniej zawodnicy trenowali w barakach pozostałych po tej jednostce.



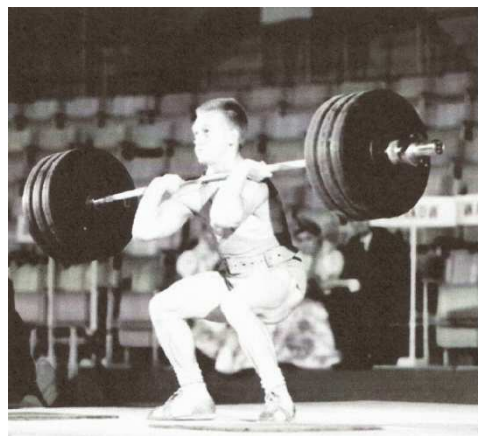
Zdjęcie 133. Drużyna Górnika Łaziska Średnie w 1969 roku. Od lewej stoją: Henryk Leżok, Sylwester Przybylski, Kowalski, Antoni Karkus, Kołodziej, Jan Czerwiński, Czesław Sornek i Marcei Braszczok. U dołu od lewej: Grzegorz Cziura, Roman Korus i Stanisław Goraczko.



Zdjęcie 134. Grzegorz Cziura w olimpijskim garniturze.

Wtedy też jesienią pojawił się na treningach największy talent w historii tej dyscypliny w Łaziskach – Grzegorz Cziura (ur. 1952). Ten filigranowy zawodnik (157 cm/60 kg) już w następnym roku zdobył brąz na mistrzostwach Śląska juniorów i wygrał Turniej Barbórkowy w Rybniku. W roku 1970 sięgnął najpierw po juniorskie mistrzostwo Śląska, a potem po wicemistrzostwo Polski w Tarnowie, młodzieżowe wicemistrzostwo Polski w Kędzierzynie-Koźlu (gdzie jako junior z wynikiem 352 kg pobił rekord Europy w tej kategorii!) oraz mistrzostwo Polski CRZZ. Nic też dziwnego, że o Cziurę zaczęły się bić inne kluby i pod koniec 1970 roku 18-latek trafił do Górnika Siemianowice Śląskie. Jako zawodnik tego klubu, w 1971 roku, został w Sofii rekordzistą świata w wyciskaniu w kategorii piórkowej, uzyskując 125 kg. Rok później zdobył mistrzostwo Polski seniorów (powtórzył ten sukces w 1978 roku) i w wadze koguciej reprezentował Polskę na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium, gdzie nie został sklasyfikowany (spalił podrzut).

Cztery lata później na Igrzyskach w Montrealu nieoczekiwanie zdobył srebrny medal! W 1977 roku na Mistrzostwach Świata i Europy w Stuttgarcie sięgnął po brąz, zaś trzy lata później został usunięty z kadry, kiedy nie chciał przyjąć nieznanych sobie medykamentów. Zakończył karierę, wracając do pracy w kopalni „Siemianowice” jako elektryk. „Kogut” – jak nazywali Grzegorza Cziurę – był skromnym, pracowitym, lubiącym samotność zawodnikiem. Zawsze podkreślał, że karierę zaczynał w Górniku Łaziska Średnie pod okiem trenera Przybylskiego. Po raz ostatni odwiedził łazickich kolegów w 2002 roku, podczas obchodów 75-lecia Polonii.



Zdjęcie 135. Grzegorz Cziura w czasie zawodów.

Zmarł 17 lipca 2004 roku.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Na przełomie lat 60. i 70. do czołowych zawodników łazickiej sekcji należeli: wspomniany już Rudolf Rzepka oraz Czesław Sornek, Antoni Karkus, Henryk Woroniecki, Piotr Małek, Henryk Leżok, Norbert Cichowski, Kazimierz Rogowski, Jerzy Janota, Wincenty Niedobecki, Roman Korus, Czesław Goraczko, Jan Czerwiński, Marcelli Braszczok, Leon Palenta, Jan Wyduch (wielokrotny medalista mistrzostw Polski, ale w ... kulturystyce, rekordzista świata w podciąganiu na drążku, a także bokser Górnika Wesoła), Zdzisław Bocheński, Jan Drozdek, Stanisław Goraczko, Edmund Betcher,

Rysunek 13. Jan Szpindor
w karykaturze Tigrana Vardikyan.

Jan Saczuk, Piotr Kłosowicz, Andrzej Kasprzycki, Jan Matuszek, Józef Olejnik, Jan Szawara (wcześniej zawodnik Znicza Biłgoraj i HKS Szopienice), Jan Szpindor (wcześniej HKS Szopienice), Eugeniusz Kraska i Jan Modrzejowski.



Zdjęcie 136. Rok 1974. Od lewej: Jan Szpindor, Zdzisław Bocheński i Zdzisław Słaboszewski.



Zdjęcie 137. Na obozie w Koszęcinie w 1972 roku. Od lewej: Jerzy Jankuć, Jan Wyduch i Janusz Puchała.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 14. Jan Wyduch w karykaturze
Tigrana Vardikjana.



Zdjęcie 138. Rok 1975. Łaziskscy ciężarowcy, wówczas pod nazwą GKS Bolestaw Śmiały. Od lewej stoją: Jan Błażejowski, Stanisław Goraczko, Jan Drozdek, Jan Szpindor, Wiesław Kruk i Franciszek Bachórz (instruktor). Z przodu od lewej: Eugeniusz Kraska, Marek Winowski, Bogusław Kiel i Marek Gabryś.

Największymi jednak talentami w sekcji byli bracia Cofalikowie z Palowic. Starszy z nich – Marian (ur. 1956) – osiągnął w latach 1972 – 1975 czołowe lokaty w mistrzostwach Śląska oraz Polski juniorów. Nic więc dziwnego, że wkrótce przeszedł do innych klubów (Kolejarz Gliwice, później Legia Warszawa), w barwach których osiągał takie sukcesy, jak wicemistrzostwo świata juniorów w 1977 roku, czy medale w mistrzostwach Polski seniorów. Drugi z braci Cofalików – Bogdan (ur. 1959) występował w Łaziskach w wadze muszej i następnie reprezentował Górnika Czerwionka oraz pierwszoligowego Kolejarza Gliwice, w barwach którego zdobył mistrzostwo Polski federacji „Kolejarz”. Wybrał jednak posługę kapłańską, w 1989 roku kończąc seminarium duchowne w Kazimierzu Biskupim. Wyjechał następnie jako misjonarz do Papui – Nowej Gwinei, gdzie pracował jako rolnik, piekarz i nauczyciel, a w jednej z wiosek założył sekcję kulturystyczną oraz siłownię!



Zdjęcie 139. Bogdan Cofalik jako zawodnik...



Zdjęcie 140. ... i jako misjonarz w Papui – Nowej Gwinei.



Zdjęcie 141. Otwarcie sali oraz siłowni w hali sportowej w Łaziskach Średnich w grudniu 1974 r. Od lewej działacze klubu GKS Bolesław Śmiały: Alojzy Solich, Tadeusz Winnicki i Andrzej Klęczek.

nowoczesną siłownię, którą przy pomocy kopalni wybudowali sami zawodnicy i która służy ciężarowcom do chwili obecnej.

W 1978 roku zakończył pracę trenerską w Łaziskach założyciel sekcji Sylwester Przybylski, któremu w ostatnich latach, jako drugi szkoleniowiec, pomagał Franciszek Bachórz. Nowym szkoleniowcem został wtedy Wiesław Pilis – późniejszy prof. dr hab. i rektor katowickiej AWF. Natomiast z najmłodszymi amatorami tej dyscypliny pracę rozpoczęli Jan Drozdek oraz Jan Szpindor. W połowie lat 70. Do najlepszych zawodników (już wówczas od 1977 roku Polonii Łaziska) należeli: Andrzej Kassolik, Andrzej Penkala, Henryk Penkala, Gerard Kraczą, Jan Botor, Franciszek Bachórz, Jan Kita (wcześniej Znicz Biłgoraj i HKS Szopienice), Jan Błażejewski, Bernard Hojka (choć bardziej zasłynął jako kulturysta), Mirosław Hańczkiewicz, Zbigniew Grzeszczyk, Józef Handel, Henryk Eichner, Marek Gabryś, Marek Winowski i Zdzisław Słaboszewski. Rok 1980 przyniósł zaciętą walkę w III lidze o awans. Zawodnicy Polonii ostatecznie zajęli trzecie miejsce za Startem Grudziądz i Flotą II Gdynia, lecz to wystarczyło do historycznego awansu do II ligi. Ciężarowcy stali się zatem po hokeistach Elektro i piłkarzach ręcznych Polonii trzecią drużyną z Łazisk, która zameldowała się w tej klasie rozgrywkowej. Trzon tamtej drużyny tworzyli: Andrzej Pyrek, Ewaryst Kasperczyk, Janusz Kilianek, Jan Kiliański, Zbigniew Machalica, Krzysztof Rzepka, Krzysztof Pielucha, Mirosław Przewłoka i Wiesław Kruk.



Zdjęcie 142. Z uroczystości otwarcia siłowni...

Pierwszym dużym osiągnięciem łaziskich ciężarowców jako drużyny był awans do III ligi, po kilku latach występów w klasie A. Sukces ten nastąpił w 1970 roku, a zawodnicy Górnika, zajmując pierwsze miejsce w tabeli, zdystansowali m.in. Start Bytom, który zajął drugie miejsce. W swym trzecioligowym debiucie łaziszczanie uplasowali się w środku tabeli. Ważne dla losów sekcji wydarzenie miało miejsce w grudniu 1974 roku. Wtedy to przy hali sportowej w Łaziskach Średnich uruchomiono



Zdjęcie 143. Grudzień 1974 r. Od lewej: Andrzej Klęczek, Alojzy Solich, Alfred Kieczka, Alfred Lisoń, Tadeusz Winnicki oraz przedstawiciel Okręgowego Związku Podnoszenia Ciężarów.

Najbardziej utalentowanym zawodnikiem świeżo upieczonych drugoligowców był Andrzej Pyrek (ur. 1959), który w swej karierze zdobył brązowe medale mistrzostw Polski seniorów (w 1985 r. w Nowym Dworze Gdańskim oraz w 1987 w Sanoku). Pyrek zaliczał się też wówczas do reprezentacji Polski (kadra B) wraz z klubowymi kolegami – Machalicą i Przewłoką. Ciekawym zawodnikiem był również Wiesław Kruk (ur. 1958), występujący w wa-

dze koguciej i lekkiej. Zawodnik ten uprawiał również zapasy w GKS Katowice oraz kulturystykę. W wyciskaniu sztangi leżąc, zdobył wielokrotnie medale mistrzostw świata, m.in.: złote w roku 2000 (Frydek – Mistek), 2001 (Christchurch – Nowa Zelandia), 2002 (Killeen – USA), mistrzostw Europy oraz Polski, był również rekordzistą świata w tej konkurencji.



Zdjęcie 144. Rok 1979. Drużyna Polonii w Kętach nad rzeką Sotą. Stoją od lewej: Zbigniew Machalica, Henryk Eichner, Mirosław Przewłoka, Janusz Wyrchowy, Krzysztof Pielucha, Marek Duda, Jan Kiliański, Wiesław Kruk, Jan Szpindor i kierowca autokaru. Z przodu od lewej: Janusz Kilianek i Wiesław Pilis.

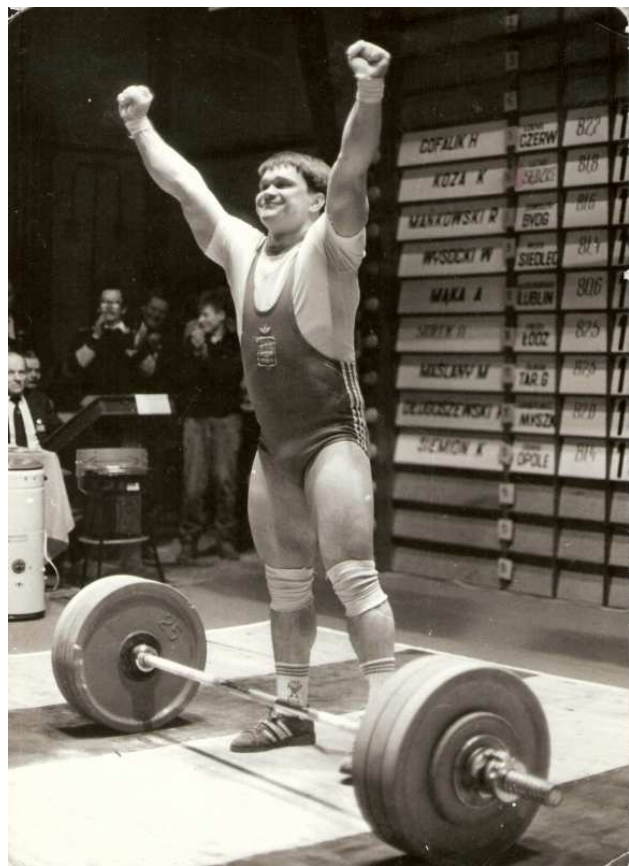
Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 15. Wiesław Kruk w karykaturze
Tigrana Vardikjana.

W latach 80. oprócz wyżej wymienionych ciężarowców w Polsce występowali również, m.in.: Ryszard Wietrzak, Tadeusz Wietrzak (wcześniej reprezentowali klub z Nowego Sącza), Janusz Śróbosz, Janusz Wyrchowy, Krzysztof Sukiennik, Janusz Bojdoł, Ryszard Bielawski (wcześniej Flota Gdynia), Bogusław Gefheld, Marek Duda, Zbigniew Pająk, Zbigniew Szuta, Adam Strzelec i Mirosław Kopeć. Większość tych zawodników odnosiła sukcesy w rozgrywkach typu mistrzostwa Śląska, Wojewódzka Spartakiada Młodzieży oraz w ligowych i regionalnych turniejach. Na przełomie lat 70. i 80. w łaziskiej sekcji trenował kolejny z braci Cofalików – Hilary, jednak podobnie jak starsi bracia zmienił barwy klubowe przechodząc do Górnika Czerwionka. Do jego największych sukcesów w późniejszych latach należały – wicemistrzostwo Europy w San Marino – 1983, wicemistrzostwo świata juniorów w Kairze w 1983 oraz 7-krotne mistrzostwo Polski. Hilary Cofalik kandydował też do ekipy na Igrzyska Olimpijskie w Seulu (1988), 10-krotnie wystąpił na imprezach rangi mistrzostw świata i Europy, a do Polski Łaziska wrócił w 2001 roku jako zawodnik w kategorii weteranów i trener.

Warto przy tej okazji dodać, że jedynym z czwórki braci ciężarowców, który nie występował w łaziskiej sekcji, był najmłodszy z nich Andrzej Cofalik. Ten brązowy medalista olimpijski z Atlanty (1996) został jednak uhonorowany przez władze Polski z okazji 75-lecia klubu, a jako zawodnik nieraz występował w łaziskiej hali.

W latach 80. drużyna przez cały czas występowała w II lidze, rywalizując z takimi zespołami, jak np.: WKS Siedlce, Budowlani Koszalin, Górnik Polkowice, Stocznia Gdańsk czy Górnik Wałbrzych. Poloniści prowadzeni przez trenerów Jana Szpindora i Jana Drozdka najwyżej uplasowali się w 1983 roku na VII miejscu. W latach 1985 i 1986 łaziszczanie stanęli nawet przed szansą promocji do I ligi, gdyż po pierwszych dwóch rzutach zajmowali miejsce premiowane awansem, jednak z przyczyn m.in. finansowych nigdy nie osiągnęli tego szczybla rozgrywek.



Zdjęcie 145. Hilary Cofalik.



Zdjęcie 146. Czołowi sztangiści Polonii w latach 1981 – 1982. Od lewej stoją: Jan Szpindor, Marek Duda, Krzysztof Pielucha, Henryk Eichner, Wiesław Kruk, Marek Held, Zbigniew Pająk, Ewaryst Kasperczyk, Krzysztof Rzepka i kierowca autokaru. Z przodu od lewej: Jan Kiliański, Janusz Kilianek, Janusz Wyrchowy, Zbigniew Machalica oraz Szwed.



Zdjęcie 147. Dyplom potwierdzający VII miejsce w drugoligowych rozgrywkach.



Zdjęcie 148. Dawni zawodnicy sekcji. Od lewej: Jan Drozdek, Grzegorz Cziura, Jan Szpindor oraz przedstawiciel Polskiego Komitetu Olimpijskiego Zsigmond Smalcerz (złoty medalista olimpijski w podnoszeniu ciężarów z Monachium 1972) na uroczystościach 75-lecia Polonii w MDK (2002 r.).



Zdjęcie 149. Uroczystości 75-lecia Polonii Łaziska w 2002 r. W holu MDK od lewej: Zygmunt Smalcerz, Jan Szpindor, Tadeusz Winnicki (były prezes i wiceprezes klubu).

Na przełomie lat 80. i 90. w sekcji objawiły się trzy młodzieżowe gwiazdy. Pierwszą z nich był Mariusz Lech (ur. 1971), który w 1988 roku na mistrzostwach Polski juniorów (Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży) w Ostródzie zdobył złoty medal, a rok później powtórzył ten sukces w Kielcach. Zdobyl również VI miejsce na mistrzostwach świata juniorów w Miśni (NRD) oraz reprezentował kraj na turnieju przyjaźni krajów socjalistycznych w Bukareszcie. Drugi talent to z kolei Gabriel Drozdek (syn Jana, ur. 1974). Oprócz licznych tytułów mistrza Śląska, w 1992 roku w Grudziądzu wywalczył mistrzostwo Polski juniorów do lat 18, a cztery lata później w Warszawie wywalczył V miejsce na mistrzostwach Polski do lat 23. Natomiast medalem na imprezie rangi ogólnopolskiej może poszczycić się Dariusz Witek (ur. 1977), który na międzynarodowych mistrzostwach Polski juniorów w Oławie w 1995 r. zdobył brąz. Oprócz tej trójki zawodników w latach 90. nie brakowało w klubie ciężarowców, którzy mogli poszczycić się medalami oraz czołowymi lokatami w różnych kategoriach wiekowych. Osiągali je: Adam Oleś, Dariusz Kikłowicz, Damian Wnykowicz, Ireneusz Jarmul, Zdzisław Rutka, Wojciech Krzyż, Marcin Szpindor, Mariusz Sulewski, Janusz Dyrda, Remigiusz Ociepka, Dawid Opiełka, Witold Borowiec, Rafał Wala, Aleksander Goraczko, Rafał Morciński, Wojciech Jańczy, Sylwester Krężolek, Łukasz Brudys, Marcin Skwara, Adam Wybraniec czy Dariusz Wala.

Drużyna Polonii, znacznie odmłodzona, jednak słabiej spisywała się w II – ligowych rozgrywkach, a po sezonie 1994 roku, kiedy łaziszczanie zajęli XV miejsce (na 20 drużyn), podjęto decyzję o wycofaniu zespołu z ligowych rozgrywek na kilka lat. Przyczyną takiej decyzji były nękające sekcję problemy finansowe i tym samym skupienie się na pracy z najmłodszymi ciężarowcami. Sukcesy łaziskiej młodzieży na regionalnych pomostach, zarówno indywidualnie, jak i drużynowo spowodowały, że w roku 2001 zgłoszono zespół Polonii do rozgrywek III ligi. Jednak po zaledwie dwóch sezonach i zajęciu w 2002 roku XII miejsca ponownie wycofano drużynę z ligowej rywalizacji. Powrót nastąpił w roku 2005, a łaziszczanie swój ponowny debiut w III lidze od razu uczcili awansem.

Tak więc w roku 2006, po 12 latach przerwy, Polonia znów znalazła się wśród drugoligowego towarzystwa. Skazywana na degradację młoda drużyna, walczyła na krajowych pomostach bardzo dzielnie i uniknęła spadku, a jeden z ligowych rzutów odbył się właśnie w Łaziskach Średnich, w wyremontowanej hali sportowej. W roku 2007 drużyna walczyła kolejny sezon w II lidze (już 16 w historii), plasując się ponownie na 16 miejscu w tabeli. W skład zespołu wchodził: Grzegorz Makarewicz, Adrian Lech, Mariusz Makarewicz, Marek Cofalik, Paweł Smółkiewicz, Mateusz Turalski, Dawid Mazurkiewicz. W 2007

roku ciężarowcy Polonii zwyciężyli w Śląskiej Lidze Juniorów, przełamując kilkunastoletnią hegemonię zawodników HKS Szopienice w tych rozgrywkach. W skład zwycięskiej drużyny wchodził: Lech, Smółkowicz, Turalski, Marek Cofalik, Patryk Brożyna i Dawid Mazurkiewicz.

Tabela 114. 2005 r., III liga.

1. Siła Bartoszyce ↑
2. UKS Horyzont Mełno ↑
3. Polonia Łaziska Górne ↑ 5739,1
4. MKS Unia II Hrubieszów
5. OKS Start II Otwock
6. Heros Srokowo
7. LKS Znicz II Biłgoraj
8. LKS Opocznianka II Opoczno

Największym sukcesem indywidualnym w ostatnim czasie było wywalczenie srebrnego medalu Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Opolu przez Grzegorza Makarewicza (ur. 1989) w 2007 roku, który po tym sukcesie odszedł do Śląska Wrocław. Poza tym, w pierwszych latach XXI wieku, łażyscy ciężarowcy zdobywali zarówno indywidualnie, jak i drużynowo liczne medale mistrzostw Śląska i makroregionu w różnych kategoriach wiekowych. Odnosili też sukcesy w turniejach, np.: Memoriale Czesława Białasa w Katowicach-Szopienicach czy organizowanym co roku w Łaziskach, od początku istnienia sekcji, Turnieju Barbórkowym. Notabene, jest to najstarsza cykliczna impreza sportowa w mieście.

Tabela 115. 2007 r., II liga.

1. Tarpan Mrocza ↑
2. Górnik Polkowice ↑
3. MULKS Terespol
4. Stal Ostrów Wielkopolski
5. Unia Hrubieszów
6. Hejnat Kęty
7. Okęcie Warszawa
8. Mazovia II Ciechanów
9. Legia Warszawa
10. UKS Zielona Góra
11. Andaluzja Piekary Śląskie
12. Lechia Sędziszów Małopolski
13. Rzemieślnik Malbork
14. Ekopak Jatne OKS II Otwock
15. Gryf Bujny
16. Polonia Łaziska Górne 6139,2 pkt.
17. Śląsk Tarnowskie Góry
18. Opocznianka Opoczno ↓
19. Włókniarz Konstantynów ↓
20. Pogórze Gorlice ↓



Zdjęcie 150. Stoją od lewej: Adrian Lech, Marcin Uszczyk, Błażej Zoń, Dawid Mazurkiewicz, Damian Cofalik, Mateusz Turański, Hilary Cofalik, Roman Wanad (działacz), Jan Szpindor (trener). Z przodu od lewej: Karol Szczepiek, Filip Płoński, Kamil Korcz, Marek Cofalik.

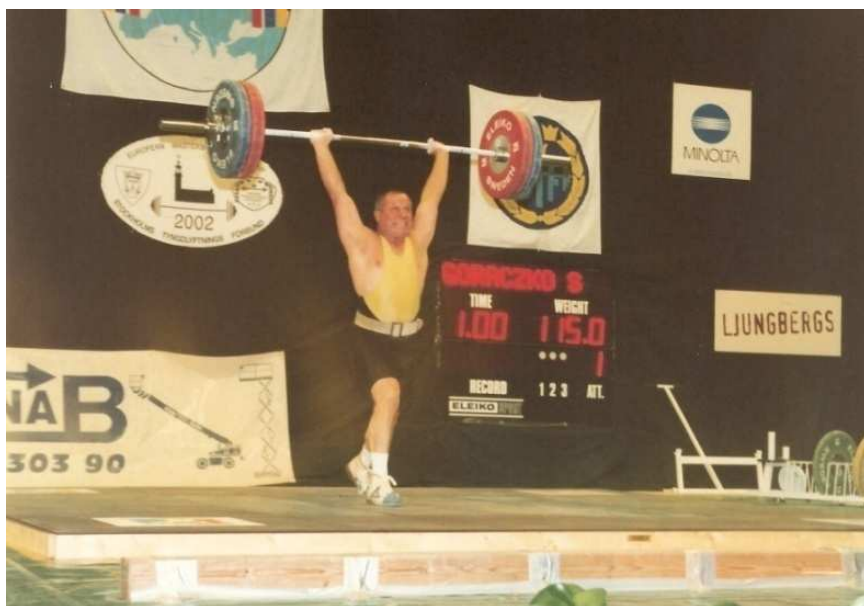
Osiągnięcia ostatnich lat były udziałem takich zawodników, jak: Sebastian Kowolik, Przemysław Płoński, Adrian Badura, Adrian Lech (syn Mariusza), Damian, Marek i Michał Cofalikowie (synowie Hilarego), Marcin Jasek, Sebastian Szczepiek, Karol Szczepiek, Paweł Smółkiewicz, Łukasz Ściuk, Karol Schmidt, Przemysław Holek, Andrzej Piwoń, Krzysztof Pochlid, Roman Kubacki, Krzysztof Orłowski, Damian Cwynar, Piotr Buda, Damian Skupek, Błażej Zoń, Grzegorz Zapor, Paweł Klepek, Daniel Romanowski, Sławomir Macikiewicz, Łukasz Petsch, Paweł Tabor, Mateusz Tabor, Patryk Brożyna, Łukasz Brożyna, Adam Baran, Sebastian Mazurkiewicz, Dawid Mazurkiewicz, Krzysztof Wierzbicki, Marcin Skrzypek, Kamil Korcz, Adam Czubin, Denis Matusiak, Mateusz Turański, Łukasz Cieślik czy Filip Płoński. W drugoligowym sezonie 2006 r. w barwach Polonii występował też, wypożyczony z Budowlanych Opole, Wojciech Flora.

Przełom wieków w łaziskiej sekcji oznaczał również bardzo dużą aktywność jej byłych zawodników, którzy rozstawili Polonię w zawodach weteranów. Największe sukcesy w tej kategorii odnosił zmarły



Zdjęcie 151. Weterani podnoszenia ciężarów. Od lewej: Jerzy Krupa, Jan Drozdek, Stanisław Goraczko i Andrzej Jędraszek.

w 2005 roku Jan Drozdek (ur. 1950), który był wielokrotnym medalistą mistrzostw Polski – złote medale w 2000 r. (Grudziądz), 2002 r. (Więcbork) i 2003 r. (Kwidzyn); srebrne medale w 1995 r. (Włocławek), 1996 r. (Sanok), 1997 r. (Bydgoszcz), 1999 r. (Białogard), 2001 r. (Piła); brązowe medale w 1998 r. (Jarocin), 2004 r. (Sędziszów Małopolski). W 1999 roku w Grudziądzu zdobył Puchar Polski weteranów, a w 2002 zajął w tej imprezie III miejsce w Białogardzie. Na krajowych pomostach wygrywał też silnie obsadzone zawody w Tarcach koło Jarocina (2001 r.) i Opalenicy. W imprezach międzynarodowych Jan Drozdek zdobył brązowy medal na Mistrzostwach Europy w Teplicach (Czechy) w 2001 roku, V miejsca na Mistrzostwach Świata w Koszalinie (1997 r.) i węgierskim Kazincbarcika (1999 r.), XIII miejsce w Mistrzostwach Europy w Kołobrzegu (2005 r.). Jako weteran sukcesy odnosił także Stanisław Goraczko (ur. 1953), zdobywając mistrzostwo Polski w 1999 roku i w tym samym roku krajowy puchar, ponadto zwyciężał w mistrzostwach Śląska, krajowych turniejach. W 1999 roku zajął V miejsce na mistrzostwach świata, a w 2002 r. był IV na Mistrzostwach Europy w Sztokholmie. Natomiast w 2006 roku zwyciężył w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski „Masters” w Radomsku. Nieco mniejsze sukcesy odnosili też jako weterani: Jerzy Krupa (brąz w mistrzostwach Polski – 2001 r.) oraz Andrzej Obłój i Andrzej Jędraszek, którzy byli w 2004 roku mistrzami Śląska.



Zdjęcie 152. Stanisław Goraczko na mistrzostwach Europy Masters (weteranów) w Sztokholmie w 2002 r.

Na koniec wypada wymienić jeszcze oddanych ciężarom działaczy, kierowników sekcji. Przez wiele lat funkcję tę pełnił były zawodnik, z zawodu policjant Piotr Kłosowicz, od 2002 r. sędzia międzynarodowy tej dyscypliny. W ostatnich latach funkcję kierownika pełnił Hilary Cofalik, który w 2001 roku, 6 lat po zakończeniu kariery, wrócił do Polonii Łaziska i startował jeszcze w zawodach weteranów.

Jest rzeczą charakterystyczną dla łazickich ciężarów, że, w porównaniu z innymi klubami, tę dyscyplinę uprawiali i nadal uprawiają wyłącznie mężczyźni. Co prawda było kilka dziewczyn, które pojawiły się na treningach, lecz szybko zrezygnowały z uprawiania podnoszenia ciężarów.

Kręglarstwo klasyczne

Początki tej dyscypliny w Łaziskach sięgają jeszcze okresu międzywojennego, kiedy to w kręgle grano wyłącznie rekreacyjnie. Ze wspomnień starszych mieszkańców wynika, że istniały wówczas kręgielnie na wolnym powietrzu, przy restauracyjnych ogródkach w Łaziskach Średnich oraz Dolnych.

Po II wojnie światowej obiekty te znikły, a kręglarstwo zostało zapomniane na długie lata. Dopiero w 1974 r. w pobliżu Zakładowego Domu Kultury KWK Bolesław Śmiały, z inicjatywy dyrektora tej placówki – Józefa Graniecznego, wybudowano rekreacyjną kręgielnię dwutorową o drewnianej nawierzchni, z której korzystali głównie pracownicy kopalni i ich rodziny.

Po kilku latach funkcjonowania kręgielni, dowiedział się o niej z prasy prezes Polskiego Związku Kręglarskiego – Grzegorz Cwojdzński i zaproponował przekształcenie obiektu w typową sportową kręgielnię, służącą do wyczynowego uprawiania tej dyscypliny. Po 18-miesięcznym remoncie, przy okazji Barbórki w 1979 roku oddano do użytku kręgielnię, a w dniach od 7 do 9 grudnia odbył się w niej I Ogólnopolski Turniej Barbórkowy z udziałem zawodników ścisłej krajowej czołówki. Pierwszymi zwycięzcami tego turnieju zostali Grażyna Kocan (Zielony Tor Kędzierzyn) i Jerzy Kurzawa (Olsza

Rysunek 16. Józef Granieczny
w karykaturze Tigrana
Vardikyana.

Kraków). Impreza już na stałe weszła do kalendarza PZK i jest rozgrywana do dziś (odbyło się 29 jej edycji). W czasie rozgrywania pierwszego turnieju barbórkowego kręgielnia nie posiadała automatów do ustawiania kręgów. Do ich ustawiania zatrudniono uczniów łaziskiej Zasadniczej Szkoły Górniczej, którzy po zakończeniu zawodów, niemal w komplecie, stali się zawodnikami nowej sekcji. Zespół przyjął nazwę Klub Kręglarski Kopalni Węgla Kamiennego Bolesław Śmiały i został zarejestrowany w PZK 1 stycznia 1980 roku. W drużynie występowało początkowo 14 zawodników.



Zdjęcie 153. Otwarcie I Ogólnopolskiego Turnieju Barbórkowego. Z prawej strony Józef Granieczny, dyrektor ZDK, jeden z twórców sekcji kręglarskiej w Łaziskach.

W późniejszych latach kręglarze występowali pod szyldem Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej KWK Bolesław Śmiały, zaś od 1 stycznia 1987 – jako jedna z sekcji Polonii i stan taki przetrwał do dziś. Natomiast od 1991 roku rozgrywają zawody i trenują w kręgielni sześciotorowej, zbudowanej w sąsiedztwie starej, dwutorowej. Łaziscy kręglarze w swej historii osiągnęli liczne sukcesy, zarówno drużynowe, jak i indywidualne w kraju oraz za granicą.

Rozgrywki ligowe



Zdjęcie 154. Plakat zapowiadający coroczny Turniej Barbórkowy.

rzutu) łaziszczanie wygrali w Węgrowie i mogli świętować awans do I ligi. Oznaczało to, że kręglarze stali się pierwszą drużyną w historii łaziskiego sportu, która znalazła się na najwyższym szczeblu ligowych rozgrywek! Autorami tej wiktorii byli zawodnicy: Tadeusz Bożek, Piotr Gwiżdż, Damian Jendrysik (kapitan), Tadeusz Mazur i Karol Okrześ, trener Henryk Lisowski oraz działacze – Józef Granieczny i Czesław Synowiec (kierownik sekcji).

Pierwszoligowe progi okazały się dla łaziszczan zbyt wysokie i drużyna, po zaledwie roku pobytu w 6-zespołowej I lidze, została zdegradowana.

Męska drużyna Bolesława Śmiałego została zgłoszona do ligowych rozgrywek w sezonie 1980/1981 roku. Zespół, trenowany przez Henryka Lisowskiego, wygrał rozgrywki grupowe w lidze okręgowej i awansował do turnieju barażowego o II ligę.

Turniej ten miał się odbyć w Kędzierzynie-Koźlu, z udziałem drużyn Olszy Kraków i Polonii II Leszno. Rywale jednak nie stawili się w Kędzierzynie i łaziszczanie awansowali do II ligi walkowerem. Był to pierwszy sukces tego młodego zespołu. W swym pierwszym sezonie drugoligowym (1981/1982) drużyna uplasowała się na III miejscu, aby w kolejnych rozgrywkach zająć już II lokatę. W sezonie 1983/1984 łaziscy kręglarze ponownie zajęli II miejsce, tym razem przegrywając walkę o awans z Polonią Leszno o zaledwie dwa punkty. Przełomowy okazał się sezon 1984/1985. Zespół wywalczył I miejsce w II lidze i awansował do turnieju barażowego w Węgrowie z udziałem czterech drużyn. W niezwykle dramatycznych okolicznościach (walka toczyła się do ostatniego



Zdjęcie 155. Mistrzowskie zawody na starej dwutorowej kręgielni w Łaziskach Średnich.

Tabela 116. I liga. 1985/1986 r.

- | |
|---|
| 1. Czarna Kula Poznań |
| 2. Sparta Kraków |
| 3. Zielony Tor Kędzierzyn-Koźle |
| - Polonia Leszno |
| - Pilica Tomaszów Mazowiecki |
| 6. Bolesław Śmiały Łaziska Górne ↓ |

W kolejnym sezonie łaziscy „kulacze” zdołali, już pod szyldem Polonii, powrócić w szeregi najlepszych i występowali w I lidze przez trzy kolejne sezony, unikając spadku. Dopiero w sezonie 1990/1991 zostali zdegradowani, a jedną z przyczyn były występy w części rozgrywek na nowej 6-torowej kręgielni w Łaziskach. Poloniści nie byli jeszcze „ograni” na nowym obiekcie, występując w roli gospodarzy, wcale nie byli faworytami. W drugoligowych rozgrywkach sezonu 1991/1992 łaziszczanie w 10. meczach zdobyli 14 punktów i awansowali do turnieju barażowego w Lesznie z udziałem Alfę Poznań i Victorii Świebodzice. Poloniści zajęli tam II miejsce (za Alfą), lecz wystarczyło to do powrotu do I ligi. Oprócz trenera Lisowskiego i zawodników pamiętających pierwszy awans (Bożek, Mazur, Gwiżdż) zespół tworzyli Zbigniew Jegła, Mirosław Tomczyk i Henryk Skutela. Okazało się jednak, że powrót do najwyższej klasy rozgrywek nastąpił tylko na rok. Drużyna zajęła bowiem w 8-zespołowej lidze ostatnie miejsce. Polonia w tamtym okresie przypominała przysłowiowy bumerang, gdyż w sezonie 1993/1994

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 17. Henryk Lisowski
w karykaturze Tigrana Vardikjana.



Zdjęcie 156. Tadeusz Mazur i Zbigniew Jegła.

wraz z rezerwami Czarnej Kuli Poznań okazała się najlepsza w II lidze i kolejny raz wywalczyła awans do I ligi. W tych zwycięskich rozgrywkach w ligowym zespole pojawili się, m.in.: Mariusz Tkacz, Damian Gruszka i Grzegorz Tomczyk. W pierwszoligowym sezonie 1994/1995 poloniści zdołali się utrzymać wśród elity, zajmując VI miejsce, a w zespole zagraли oprócz Bożka, Mazura, Gruszki i Jegły także Rafał Sikorski, Euzebiusz Ślusarczyk oraz Marcin Liचेcki.

Następny sezon oznaczał dla łaziszczan pożegnanie z I ligą, mimo iż po trzech kolejkach drużyna zajmowała III miejsce w tabeli oraz potrafiła pokonać mistrza Polski tamtych rozgrywek, Polonię Leszno, w łaziskiej kręgielni. W sezonie 1996/1997 przyszło zatem ponownie rywalizować w II lidze. Łaziszczanie w grupie południowej zdystansowali zespoły Polonii II Leszno, Platana Pleszew, Wawelu Ruda Śląska i Sudetów Świebodzice. W turniejach barażowych rywalizowali z Dębinkami Gdańsk, Platanem oraz Tucholanką Tuchola i wraz z tym ostatnim zespołem powrócili do I ligi. Pierwszoligowa przygoda znowu trwała tylko rok, pomimo że w Polonii udanie zadebiutował pozyskany z rudzkiego Wawelu Wirek – Grzegorz Sonntag. Pomimo spadku łaziszczanie nadal zachowali status pierwszoli-

gowca. Wszystko przez to, że dotychczasową I ligę nazwano ekstraklasą i tym samym II liga stała się teraz I ligą, choć tylko z nazwy. Od sezonu 1998/1999 poloniści walczyli więc o awans do superligi. Wtedy zajęli III miejsce, a o braku awansu zadecydowała porażka w ostatniej kolejce z Platanem. Drużyna była w całym sezonie osłabiona brakiem najlepszego zawodnika, Zbigniewa Jegły, który został wypożyczony na jeden sezon do Startu Gostyń Wielkopolski. W następnych rozgrywkach Polonia zajęła ponownie III lokatę, za rezerwami Czarnej Kuli Poznań i Platana Pleszew. Nie udało się również awansować w następnych kilku sezonach, a zespół zajmował dalsze miejsca. Najbliżej promocji do superligi zespół był w sezonie 2003/2004, kiedy to rozegrano kilka turniejów o wejście do najwyższej klasy rozgrywek. Ostatni z nich odbył się w Łaziskach, a gospodarze minimalnie przegrali walkę o awans.

Tabela 117. I liga 2003/2004r.

1. Czarna Kula Poznań
2. Sparta Kraków
3. Polonia Leszno
4. Lech Poznań
5. Pilica Tomaszów Mazowiecki
6. Polonia Łaziska Górne 14 meczów, 9 pkt.
7. Czarna Kula II Poznań ↓
8. Tucholanka Tuchola ↓

Tabela 118. I liga 2003/2004r.

1. Pilica Tomaszów Mazowiecki ↑
2. Sokół Brzesko ↑
3. Polonia Łaziska Górne
4. Start Gostyń Wielkopolski

Wreszcie przyszedł sezon 2004/2005, w którym Polonia od początku przewodziła w I lidze i zasłużenie uzyskała promocję do superligi. Po sezonie okazało się, że do superligi awansowała większość drużyn dotychczasowej I ligi, z powodu powiększenia superligi, co jednak nie umniejsza sukcesu łaziszczan. Na ten sukces zapracowali trenerzy: Tadeusz Bożek (również jako zawodnik) i Henryk Lisowski oraz zawodnicy – Zbigniew Jegła, Grzegorz Sonntag, Tomasz Solich, Konrad Mazur (syn Tadeusza), Adam Pilch i Szymon Oślizło.

Tabela 119. I liga 2004/2005r.

1. Polonia Łaziska Górne 10 meczów, 16 pkt., 40 – 20
2. Start Gostyń Wielkopolski
3. Dębinki Gdańsk
4. Polonia II Leszno
5. Platan Pleszew
6. Lech Błękitny Express Poznań



Zdjęcie 157 . Drużyna Polonii Łaziska w sezonie 2005/2006.
Od lewej stoją: Tadeusz Bożek (grający trener), Szymon Ośliżło, Henryk Lisowski (trener), Konrad Mazur, Grzegorz Sonntag.
Z przodu od lewej: Tomasz Solich, Marcin Szostok, Maciej Basista, Daniel Bury.

Poloniści w sezonie 2005/2006 zadebiutowali w 10-zespołowej superlidze, zajmując w niej przyzwoite VIII miejsce. Zdobywając tę lokatę, łaziscy kręglarze uzyskali kilka sensacyjnych rezultatów m.in. zwyciężając we własnej kręgielni medalistów poprzednich rozgrywek. Rywale tłumaczyli swe porażki przede wszystkim... złym stanem technicznym kręgielni, która przestała już wówczas uchodzić za nowoczesny obiekt. Należy dodać, że łaziszczanie grali już wtedy bez najlepszego zawodnika Zbigniewa Jegły, który odszedł do Czarnej Kuli Poznań. W superlidze Polonia wystąpiła z nowym zawodnikiem – doświadczonym Maciejem Basistą, pozyskanym z OSiR-u Racibórz. W rozgrywkach sezonu 2006/2007 Polonia ponownie walczyła w superlidze.

Tabela 120. Superliga 2005/2006r.

	Dom	Wyjazd
1. Czarna Kula Poznań	2 – 6	1 – 7
2. Polonia 1912 Leszno	6 – 2	2 – 6
3. Pilica Tomaszów Mazowiecki	3 – 5	2 – 6
4. Alfa – Vector Tarnowo Podgórne	5 – 3	1 – 7
5. Start Gostyń Wielkopolski	0 – 8	2 – 6
6. Tucholanka – Hydrobig Tuchola	6 – 2	1 – 7
7. Platan Pleszew	4 – 4	1 – 7
8. Polonia Łaziska Górne 18 meczów, 10 pkt., 49 – 95	-	-
9. Dębinki Gdańsk	2 – 6	1 – 7
10. Sokół Brzesko	6 – 2	4 – 4

Tabela 121. Superliga, 2006/2007r.

	Dom	Wyjazd
1. Polonia 1912 Leszno	2,5 – 5,5	0 – 8
2. Alfa – Vector Tarnowo Podgórne	5 – 3	0 – 8
3. Start Gostyń	3 – 5	1 – 7
4. Pilica Tomaszów Mazowiecki	3 – 5	0 – 8
5. Tucholanka – Hydrobig Tuchola	4 – 4	4 – 4
6. Platan Pleszew	2,5 – 5,5	1 – 7
7. Czarna Kula Poznań	5 – 3	2 – 6
8. Polonia Łaziska Górne 18 meczów, pkt: 49 – 95	-	-
9. Sokół Brzesko	2 – 6	6 – 2
10. Dębinki Gdańsk	6 – 2	2 – 6



Zdjęcie 158. Brązowi medaliści Drużynowych Mistrzostw Polski Juniorów w sezonie 2006/2007. Od lewej stoją: Tomasz Solich, Szymon Skrzypczak, Tadeusz Bożek (trener), Marcin Szostok, Konrad Mazur. Nieobecny na zdjęciu Tomasz Mazur.

W historii łaziskiego kręglarstwa ligowy zespół posiadały również kobiety. Pod koniec lat 90. w sekcji sukcesy zaczęły odnosić juniorki, spisując się bardzo dobrze, także w lidze w tej kategorii wiekowej. Dlatego w sezonie 1999/2000 postanowiono zgłosić zespół do II ligi senierek. Polonistki spisały się rewelacyjnie w swym debiutanckim występie i w cztero-zespołowej II lidze zajęły I miejsce. Na sześć spotkań wygrały pięć, ich rywalkami były zespoły Alfy Poznań, Sudetów Świebodzice i Lecha Błękitnego Expressu Poznań. Sukces ten oznaczał automatyczny awans do I ligi, czyli najwyższej klasy rozgrywek w kategorii kobiet. Trzon drużyny tworzyły wówczas Joanna Nosal-Charowska (wcześniej występująca w Sparcie Kraków), Monika Jegła, Magdalena Musioł, Dorota Wyrchowy oraz Katarzyna Kaleta. Łaziszczanki przełom wieków zainaugurowały w 6-drużynowej I lidze, lecz tutaj szło im już znacznie gorzej – zajęły V miejsce. Po roku gry wśród krajowej elity, drużyna została wycofana z rozgrywek



Zdjęcie 159. Sylwia Lachendro.

ze względów finansowych. Pomimo sukcesów indywidualnych zawodniczek, jak do tej pory ligowy zespół seniorek nie odrodził się.

Dzieje klasycznego kęglarstwa w Łaziskach, to przede wszystkim sukcesy w grze parami i drużynowe sukcesy juniorów. Zawodnicy klubu osiągnęli liczne sukcesy w rozgrywkach rangi mistrzostw Polski.

Medale w Mistrzostwach Polski seniorów i senierek:

- 2004 r. – III miejsce indywidualnie (Zbigniew Jegła) w Tomaszowie Mazowieckim,
- 1986 r. – II miejsce indywidualnie (Piotr Gwiżdż) w Pucku,
- 1997 r. – III miejsce parami (Zbigniew Jegła, Tadeusz Mazur),
- 2000 r. – III miejsce parami (Monika Jegła, Katarzyna Rybak) w Tomaszowie Mazowieckim.

Medale w Mistrzostwach Polski juniorów:

- 1983r. – I miejsce indywidualnie w kategorii młodzików (Piotr Skrzypek) w Krakowie,
- 1984r. – I miejsce parami – juniorzy młodsi (Jacek Leffler, Dariusz Mazur) w Poznaniu,
- 1984r. – I miejsce drużynowo w kategorii młodzików (Piotr Gwiżdż, Janusz Piszczek, Piotr Skrzypek) w Krakowie,
- 1985r. – I miejsce drużynowo (Dariusz Mazur, Piotr Skrzypek, Roman Sroka, Marek Wuzik) we Wronkach,
- 1992r. – III miejsce drużynowo (Mirosław Tomczyk, Artur Spiszak, Mariusz Nosal, Mariusz Tkacz, Michał Roj) we Wronkach,
- 1992r. – I miejsce parami – juniorzy młodsi (Zbigniew Jegła, Mariusz Tkacz) w Łaziskach,
- 1992r. – II miejsce indywidualnie – juniorzy młodsi (Zbigniew Jegła) w Łaziskach,
- 1993r. – II miejsce indywidualnie (Zbigniew Jegła),
- 1994r. – III miejsce parami juniorów młodszych (Marcin Lichecki, Grzegorz Tomczyk) w Tomaszowie Mazowieckim,
- 1994r. – I miejsce indywidualnie juniorów młodszych (Marcin Lichecki) w Tomaszowie Mazowieckim,
- 1994r. – III miejsce drużynowo (Grzegorz Tomczyk, Marcin Lichecki, Mariusz Tkacz, Damian Gruszka),
- 1995r. – III miejsce drużynowo (Mariusz Tkacz, Rafał Sikorski, Marcin Lichecki, Damian Gruszka),
- 1995r. – I miejsce parami (Z. Jegła, M. Tkacz),
- 1995r. – I miejsce indywidualnie (Z. Jegła),
- 1995r. – III miejsce parami juniorów młodszych (M. Lichecki, R. Sikorski) w Poznaniu,
- 1996r. – II miejsce parami juniorów młodszych (R. Sikorski, Andrzej Kmiecik) w Łaziskach,
- 1997r. – I miejsce indywidualnie (Z. Jegła) w Sierakowie,
- 1997r. – III miejsce parami (Z. Jegła, M. Lichecki) w Sierakowie.

Medale na Mistrzostwach Polski junierek:

- 1999 r. – III miejsce drużynowo (Monika Jegła, Katarzyna Kaleta, Magdalena Musioł, Joanna Leśniewska, Dorota Wyrchowy) w Łaziskach,
- 1999 r. – I miejsce drużynowo junierek młodszych (M. Jegła, M. Musioł, K. Kaleta, D. Wyrchowy, Sylwia Palka) w Lubinie,
- 2000 r. – III miejsce drużynowo junierek młodszych (M. Jegła, M. Musioł, K. Kaleta, Małgorzata Werner) w Pucku,
- 2000 r. – III miejsce indywidualnie junierek młodszych (M. Jegła) w Tomaszowie Mazowieckim,
- 2004 r. – I miejsce parami juniorów młodszych (Sylwia Lachendro, Sylwia Szczeppek) w Gostyniu Wielkopolskim,
- 2004 r. – I miejsce indywidualnie (M. Jegła-Pilch) – rekord Polski junierek w Lesznie,
- 2004 r. – I miejsce indywidualnie junierek młodszych (S. Lachendro) – rekord Polski junierek młodszych w Gostyniu Wielkopolskim,
- 2006 r. – II miejsce indywidualnie junierek młodszych (Aneta Szostek) w Tucholi,
- 2004 r. – II miejsce parami (M. Jegła-Pilch, M. Musioł),
- 2005 r. – II miejsce indywidualnie junierek młodszych (S. Lachendro).

Wszystkie mistrzostwa Polski junierek oraz juniorów młodszych rozgrywane były w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.



Zdjęcie 160. XII Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Kreglarstwie Klasycznym „Warmia-Mazury 2006” rozgrywana w Tucholi. Od lewej stoją: Henryk Lisowski (trener), Sylwia Lachendro, Aneta Szostek, Katarzyna Wagner, Tadeusz Bożek (trener), Wioletta Wala, Joanna Wala, Konrad Mazur, Daniel Bury, Marcin Szostok, Marcin Duży.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

W roku 2007 roku na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży (MP juniorów młodszych) we Wronkach w konkurencji sprintu Marcin Szostok zdobył złoty medal, w tej samej konkurencji brąz zdobyła Ewelina Pasionek. Natomiast mikst Aneta Szostek – Szymon Skrzypczak sięgnął po złoto, zaś para Marcin Szostok – Tomasz Mazur zajęła IV miejsce. Niedługo później w finale drużynowych mistrzostw Polski juniorów w Poznaniu łaziszczanie zdobyli brązowy medal, grając w składzie: Konrad Mazur, Marcin Szostok, Tomasz Solich, Szymon Skrzypczak, Tomasz Mazur i Szymon Oślizło.

Rysunek 18. Monika Jegła-Pilch
w karykaturze Tigrana Vardikyana.



Zdjęcie 161. Kręgielnia w Łaziskach Górnych.

Łaziscy kręglarze w reprezentacji Polski

Pierwszym kręglarzem z Łazisk, który dostąpił zaszczytu reprezentowania barw narodowych był Tadeusz Mazur. W lutym 1982 roku zadebiutował w Naumburgu w meczu juniorskich reprezentacji Polski i NRD. Polacy odnieśli wówczas sensacyjne zwycięstwo, a Mazur uzyskał 797 punktów. W tym samym roku wystąpił jeszcze w Gostyniu Wielkopolskim, w meczu z Rumunią oraz w Pucharze Karpat, rozgrywanym w tym właśnie kraju. Wkrótce w kadrze narodowej juniorów zaliczyli debiut także Damian Jendrysik (m.in. mecz Rumunia – Polska w 1983 roku w Bukareszcie), Krzysztof Kąkol, Piotr Gwiżdż oraz Roman Sroka. Ten ostatni zawodnik w 1984 roku wystąpił w meczach z Austrią w Brzesku i Rumunią w Szubinie, a w kadrze narodowej junierek, rok później, znalazła się jego siostra – Iwona Sroka. Natomiast pierwszym kręglarzem, który wystąpił w pierwszej reprezentacji seniorów był Tadeusz Bożek, a było to w marcu 1986 roku we Wronkach, w spotkaniu z NRD. W tym samym roku Bożek z reprezentacją Polski juniorów wziął udział w turnieju krajów socjalistycznych w Węgrowie, indywidualnie zajmując XII miejsce (najlepsze z Polaków).

Po kilku latach stagnacji w sekcji, w roku 1992 w kadrze juniorów zadebiutował Zbigniew Jegła. Było to w meczu przeciwko Czechosłowacji w Bratysławie. Rok później Jegła wystąpił na juniorskich mistrzostwach świata w Budapeszcie, na których zdobył z drużyną IV miejsce. W roku 1996, jeszcze jako junior, zawodnik ten zadebiutował w reprezentacji seniorów, występując, m.in.: w dwumeczu z Czechami w miejscowości Blansko oraz w Sierakowie z Rumunią. Od tego momentu stał się etatowym reprezentantem Polski, biorąc udział w spotkaniach, m.in.: z Francją w Strasburgu, a także w meczach ze Słowenią, Słowacją, Czechami, Austrią, Rumunią czy Węgrami. W 1997 roku brał udział z reprezentacją juniorów w mistrzostwach świata grupy B w Trebišovie na Słowacji. Jegła wraz z kolegami zdobył tytuł drużynowego mistrza świata grupy B i awans do grupy A. Na tej samej imprezie zajął XI miejsce w grze parami, bijąc życiowy rekord 25 kręgli. W roku 2000 wystąpił na mistrzostwach świata seniorów w Poznaniu, a w 2004 roku w Brasovie w Rumunii. W roku 2005 Jegła z reprezentacją zwyciężył w turnieju o Puchar Polarny w szwedzkiej miejscowości Finspang, wygrywając również w kategorii indywidualnej.

Młodsza siostra Zbigniewa – Monika Jegła (od 2001 roku jako mężatka pod nazwiskiem Pilch) zadebiutowała w reprezentacji Polski junierek w roku 1997. Rok później wystąpiła na mistrzostwach świata w tej kategorii wiekowej w czeskim Blansku, gdzie zdobyła brąz w drużynie oraz V miejsce w parach, a do III miejsca zabrakło jej zaledwie dwóch przewróconych kręgli. W roku 2000 wzięła udział w mistrzostwach świata w słoweńskim Celje, gdzie zdobyła III miejsce drużynowo, IV w parach, V indywidualnie i II indywidualnie w kombinacji. Zdobywając w Celje dwa medale, pobiła wraz z koleżankami kilka rekordów Polski w tej kategorii. Monika zadebiutowała potem w reprezentacji senierek, znajdując w kadrze junierek godną następczynię. Była to Sylwia Lachendro, która na mistrzostwach świata w Boleśławcu zajęła w drużynie III miejsce w 2004 roku. W 2005 r. wystąpiła w meczach z Czechami i Rumunią (w miejscowościach Česke Kalenice i Hunedoara). Do kadry Polski juniorów młodszych trafił też Konrad Mazur oraz w 2007 roku Aneta Szostek i Marcin Szostok. Ta ostatnia dwójka zadebiutowała w meczu z Niemcami we Wronkach, a następnie wystąpiła w Hunedoarze w spotkaniu z Rumunią.

Długoletnim trenerem kadry narodowej Polski kobiet był Tadeusz Bożek. Do jego największych sukcesów na tym stanowisku zaliczyć należy: II miejsce drużynowo na mistrzostwach świata junierek

w Opawie w 1999 roku, awans reprezentacji senierek do grupy A na mistrzostwach świata w Pradze w 1996 roku, V miejsce na mistrzostwach świata senierek w Poznaniu w 2000 roku oraz trzy srebrne medale reprezentantek Polski na mistrzostwach świata junierek w Koper (Słowenia) w 2001 roku. W 2001 roku, przy okazji Mistrzostw Europy w słoweńskim mieście Koper, odbyły się także zawody kręglarskie, w których występowali trenerzy wszystkich uczestniczących w tej imprezie reprezentacji. Bezkonkurencyjny okazał się wówczas Tadeusz Bożek, zdobywając mistrzostwo w tej kategorii.

W 2007 roku Marcin Szostok wystąpił na Mistrzostwach Świata juniorów młodszych w Koszycach, zajmując XVII miejsce w parach i VII drużynowo.

W ciągu ponad ćwierć wieku istnienia sekcji kręglarskiej w Łaziskach zawodnicy tutejszego klubu osiągnęli liczne sukcesy w wielu turniejach, zajmując czołowe lokaty w różnych kategoriach wiekowych. Oto niektóre z nich:

Puchar Wyzwolenia Krakowa

- I miejsce parami (Karol Okrzesik, Tadeusz Bożek) w Krakowie – 1985 r.
- II miejsce parami (Roman Sroka, Marek Wuzik) – 1985 r.
- III parami (Roman Sroka, Tadeusz Mazur) – 1986 r.
- III miejsce indywidualnie (Piotr Gwiżdż) – 1985 r.

Ogólnopolski Turniej Barbórkowy w Łaziskach

- III miejsce (Tadeusz Bożek) – 1986 r.
- I miejsce (Tadeusz Bożek) – 1994 r.
- II miejsce (Zbigniew Jegła) – 1995 r.
- III miejsce (Tadeusz Bożek) – 1995 r.
- I miejsce (Tomasz Solich) – 2004 r.
- I miejsce (Monika Pilch) – 2004 r.
- I miejsce (Marcin Szostok juniorzy młodszy) – 2004 r. i 2005 r.
- I miejsce (Sylwia Lachendro juniorzy młodszy) – 2004 r. i 2005 r.
- I miejsce Zbigniew Jegła – 2005 r.
- III miejsce Marcin Lichecki – 1994 r.

Memoriał Wojciecha Zielińskiego w Poznaniu

- I miejsce Tadeusz Bożek (juniorzy) – 1985 r.
- I miejsce Piotr Gwiżdż (juniorzy) – 1983 r.
- III miejsce Iwona Sroka (juniorzy) – 1986 r.
- I miejsce Zbigniew Jegła (juniorzy) – 1995 r.
- I miejsce M. Jegła (juniorzy) – 1999 r.
- I miejsce S. Lachendro (juniorzy młodszy) – 2004 r.
- II miejsce Renata Skrzypczak (dzieci) – 2005r.

Mały Puchar Poznania

- III miejsce Dariusz Mazur (młodzik) – 1983 r.

Międzyokręgowy Turniej o Puchar Polski

- I miejsce Tadeusz Bożek (juniorzy) – 1985 r.

Puchar Krakowa

- III miejsce Zbigniew Jegła (juniorzy) – 1995 r.
- I miejsce Euzebiusz Ślusarczyk (juniorzy) – 1995 r.
- I miejsce Damian Gruszka (juniorzy młodsi) – 1995 r.
- III miejsce Marcin Lichecki – 1994 r.

Puchar Burmistrza Sierakowa Wielkopolskiego

- II miejsce Zbigniew Jegła – 1997 r.

Puchar Prezydenta Kędzierzyna – Koźła

- III miejsce (juniorzy młodsi) – 1982 r.
- III miejsce Dariusz Mazur (młodzik) – 1982 r.
- III miejsce Dariusz Mazur – 1986 r.
- III miejsce Janusz Piszczek (młodzik) – 1985 r.

Memoriał Kasprowicza w Krakowie

- I miejsce Rafał Sikorski (juniorzy młodsi) – 1996 r.
- I miejsce Dariusz Sitko (młodzik) – 1996 r.
- II miejsce Monika Jegła (młodzik) – 1996 r.

Indywidualny Puchar Polski

- I miejsce Marcin Lichecki – 1993 r.

Młodzieżowy Turniej o Puchar Burmistrza Miasta Wronki

- II miejsce Marcin Szostok (juniorzy młodsi) – 2005 r.

Puchar Borów Tucholskich w Tucholi

- I miejsce Monika Jegła – 1999 r.
- I miejsce Sylwia Lachendro – 2002 r.
- II miejsce Barbara Kałuża – 2002 r.
- III miejsce Tomasz Mazur – 2004 r.
- III miejsce Tomasz Solich (juniorzy) – 2005 r.
- I miejsce Szymon Oślizło (juniorzy) – 2005 r.

Puchar Ziemi Krakowskiej

- I miejsce Monika Jegła (kat. 11 – 15 lat) – 1996 r.

Młodzieżowy Puchar PZK we Wronkach

- I miejsce parami (Marcin Szostok, Daniel Bury) – 2003 r.
- II miejsce indywidualnie Marcin Szostok – 2003 r.

Turniej „Wielkopolska Zaprasza” w Poznaniu

- II miejsce Szymon Skrzypczak (młodzik) – 2005 r.
- I miejsce Przemysław Nowakowski (kat. dzieci) – 2006 r.
- I miejsce Renata Skrzypczak (kat. dzieci) – 2005 r.
- II miejsce Renata Skrzypczak (młodzik) – 2006 r.
- III miejsce Patrycja Surdej (kat. dzieci) – 2005 r.
- III miejsce Ewelina Pasionek (młodzik) – 2005 r.

- III miejsce Joanna Wala (juniorzy młodsi) – 2005 r.
- I miejsce Aneta Szostek (juniorzy młodsi) – 2006 r.

Puchar Morza w Gdańsku

- II miejsce Szymon Skrzypczak (młodzik) – 2005 r.
- I miejsce Renata Skrzypczak (kat. dzieci) – 2005 r.
- II miejsce Patrycja Surdej (kat. dzieci) – 2005 r.
- II miejsce Ewelina Pasonek (młodzik) – 2005 r.

Łaziscy kręglarze nie stronili również od międzynarodowych rozgrywek. W 1994 roku rozegrali w Łaziskach spotkania towarzyskie ze słowackim zespołem TJ Tatran Sučany, osiągając wyniki: 2201 – 2205 oraz wygrywając 2205 – 2139. W tutejszej kręgielni odbył się w 1991 roku międzypaństwowy mecz Polska – Czechosłowacja. Natomiast w ostatnich latach Polonia uczestniczyła w międzynarodowych turniejach – w Pucharze Śląska i Memoriale K. Hradila w czeskiej Opawie. W roku 2005 na 36 drużyn łaziszczanie zajęli XXII miejsce (wygrał Sokol Kare Luhačovice), zaś rok później zameldowali się już na VIII miejscu (wygrał Hagemann Opawa).

Sekcję kręglarską od lat zalicza się do krajowej czołówki, szczególnie w kategoriach młodzieżowych. Dzieje się tak pomimo skromnej bazy sportowej (łaziska kręgielnia, będąca własnością kopalni, czasy świetności ma dawno za sobą) oraz niewystarczających środków finansowych przeznaczanych na tę dyscyplinę. Kręglarze funkcjonują głównie dzięki pasji kilku osób związanych z sekcją, a zwłaszcza dzięki Tadeuszowi Bożkowi i Henrykowi Lisowskiemu. Obaj są również działaczami Śląskiego Okręgowego Związku Kręglarskiego, który od lat 90. ma swoją siedzibę właśnie w Łaziskach Górnych. Nadzieją na lepszą przyszłość dla łaziskich kręgli może być jedynie generalny remont kręgielni. Dzięki takiej inwestycji pojawiłaby się szansa, że tradycyjne kręglarskie pozdrowienie – „Dobry rzut” – będzie w Łaziskach Górnych rozbrzmiewać jeszcze wiele lat.

Wykaz niektórych zawodników i zawodniczek sekcji kręglarskiej 1980 – 2007

Tadeusz Bożek, Urszula Bożek, Łukasz Brząkalik, Adam Bułka, Daniel Bury, Karol Ciwiś, Piotr Ciwiś, Justyna Dudek, Marcin Duży, Daria Fajkus, Kamil Fajkus, Damian Gruszka, Piotr Gwiżdż, Jakub Jakóbczak, Monika Jegła-Pilch, Zbigniew Jegła, Damian Jendrysik, Katarzyna Kaleta, Barbara Kałuża, Kamil Kempny, Andrzej Kmiecik, Wojciech Kobiór, Kamil Kubicki, Sylwia Lachendro, Jacek Leffler, Mariusz Leffler, Joanna Leśniewska, Marcin Lichecki, Krzysztof Loska, Dariusz Mazur, Joanna Mazur, Konrad Mazur, Tadeusz Mazur, Tomasz Mazur, Magdalena Musioł, Joanna Nosal – Charowska, Mariusz Nosal, Przemysław Nowakowski, Karol Okresik, Szymon Oślizło, Sylwia Palka, Marek Piecha, Adam Pilch, Błażej Prząda, Karol Przybylski, Adam Przypaliński, Michał Roj, Natalia Rotko, Katarzyna Rybak, Rafał Sikorski, Dariusz Sitko, Janusz Sitko, Renata Skrzypczak, Szymon Skrzypczak, Tomasz Skrzypczak, Marcin Skrzypek, Piotr Skrzypek, Henryk Skutela, Tomasz Solich, Grzegorz Sonntag, Artur Spiszak, Iwona Sroka, Krzysztof Sroka, Roman Sroka, Krzysztof Surdej, Patrycja Surdej, Sylwia Szczepiek, Marcin Szostok, Małgorzata Szula, Eliza Szymala, Euzebiusz Ślusarczyk, Anna Tkacz, Mariusz Tkacz, Grzegorz Tomczyk, Mirosław Tomczyk, Dawid Uszok, Katarzyna Wagner, Leszek Wagner, Joanna Wala, Wioletta Wala, Małgorzata Werner, Jerzy Witek, Agata Wolny, Dorota Wychowy.

Lekka atletyka

Początki wyczynowej lekkoatletyki na terenie Łazisk sięgają lat międzywojennych. Lekkoatletykę z powodzeniem uprawiano między innymi w Łaziskach Dolnych przy miejscowym oddziale Związku Powstańców Śląskich. W 1927 roku, na zawodach z okazji 3 Maja w Mikołowie Józef Pukocz zajął drugie miejsce w biegu na 3250 m, wyprzedzając m.in. Wiktora Chróścza z Sokoła Orzesze, który zajął III miejsce, a po wojnie był znanym w Łaziskach architektem. Na tych samych zawodach Józef Marek z ZPŚI. zajął trzecie miejsce w rzucie granatem.

Rok później lekkoatleci z Łazisk Dolnych zdominowali zawody w biegach przełajowych, które odbyły się w Łaziskach Górnych. W kategorii lat 14 – 16 wygrał Wilhelm Holek, przed Alfredem Markiem i Józefem Bojdołem, zaś w kategorii lat 17 – 18 drugie miejsce zajął Paweł Rupik, podobnie jak Józef Pukocz w kategorii od 19 lat (4000m).

Dyscypliną tą zajmowano się też w Związku Strzeleckim w Łaziskach Średnich. Największy sukces dla tej sekcji odniósł Józef Golda, który w 1927 roku wygrał bieg dla członków przysposobienia wojskowego, zwany „Marszem Knurów – Mikołów”, osiągając czas 2 godziny 13 minut i 30 sekund.

Najwcześniej jednak rozpoczęto uprawianie tej dyscypliny w Łaziskach Górnych. Sekcja lekkoatletyczna funkcjonowała od początku istnienia RKS Siła, w miejscowości tej organizowano również zawody. Zawodnicy rywalizowali m.in. z drużyną OMP Orzesze (1936 r.). Do czołowych biegaczy Siły zaliczał się m.in. Alfred Pacha, uczestnik biegu „Polonii” w Katowicach w 1937 roku, w którym zajął 36. miejsce. Inny zawodnik tego klubu, Korus, zajął w 1935 roku trzecie miejsce w biegu na 500 metrów w Łaziskach.



Zdjęcie 162. Zawodnicy Siły Łazisk Górnych na zjeździe w Warszawie w 1929 roku. W dolnym rzędzie pierwszy od lewej Ryszard Ryguła.

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Łaziskach Górnych – Kopanie propagowało lekkoatletykę aż do wybuchu wojny, organizując zawody na boisku przy zakładach Elektro. Zawodnicy Sokoła brali udział m.in. w biegach przełajowych katowickiej gazety „Polonia” (w 1936 r. 46. miejsce wśród juniorów zajął Eryk Schwiedergol). Rok później, 30. miejsce na 724 zawodników zajął Emil Błaszczuk,

a w biegu wziął też udział Ludwik Piątek. W 1936 roku na zawodach gazety „7 groszy” w Mikołowie, w biegu na 5000 metrów, VI miejsce zajął Rudolf Kazimierski, a Eugeniusz Florek zajął II miejsce w skoku w dal i II miejsce w skoku wzwyż w kategorii młodzików.

Również w Łaziskach Średnich uprawiano lekkoatletykę pod szyldem Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. KSM zorganizowało w lipcu 1936 roku zawody wraz z redakcją „7 groszy”. W roku 1938 zawodnik tej sekcji Teodor Pająk wziął udział w biegu „Polonii”. Najbardziej znanym zawodnikiem tej sekcji był Wiktor Nawrot, który w 1929 roku zajął II miejsce w biegu na 1000 metrów w Żorach, w czasie zlotu okręgu SMP.

Druga sekcja lekkoatletyczna w Łaziskach Średnich funkcjonowała jako Harcerski Klub Sportowy Związku Harcerstwa Polskiego. Zawodnicy HKS – Bienioszek i Grunert – wzięli udział w biegu „Polonii” w 1938 roku, zajmując odpowiednio IX i XXVII miejsce, a w tym samym roku drużynowo zajęli II miejsce w trójkboju lekkoatletycznym z udziałem 130 zawodników w Mikołowie. W ostatnim okresie przed wybuchem wojny założono kolejną lekkoatletyczną sekcję w Łaziskach Średnich, tym razem w KS Ursus, a jej zawodnik Wycisło zajął XI miejsce w kategorii juniorów w biegu „Polonii” w 1938 roku.

W latach powojennych lekkoatletykę w Łaziskach uprawiano wyłącznie rekreacyjnie wśród uczniów miejscowych szkół oraz pracowników tutejszych zakładów pracy np. na spartakiadach zakładowych, w czym przodowała szczególnie Elektrownia Łaziska.

Najbardziej znanymi lekkoatletami z Łazisk w latach 50. byli specjalizujący się w biegach na krótkich dystansach Lidia Kunert i Henryk Hapeta. Para ta, już jako małżeństwo, w późniejszych latach odnosiła liczne sukcesy w barwach Stali Mikołów. Oboje kandydowali też do reprezentacji Polski przed Igrzyskami Olimpijskimi w Melbourne w 1956 roku. Kunertówna miała biegać w sztafecie 4x100 metrów, zaś Hapeta w biegu indywidualnym na 100 metrów. Ostatecznie jednak do Melbourne nie pojechali.

W latach pięćdziesiątych w Łaziskach Górnych, przy Zasadniczej Szkole Zawodowej Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego przy ulicy Cieszyńskiej, funkcjonowało Koło Sportowe „Zryw” należące do Zrzeszenia Sportowego Szkolnictwa Zawodowego „Zryw”. Do sekcji należeli wówczas prawie wszyscy uczniowie szkoły, a trenerem i jednocześnie sekretarzem koła był nauczyciel Stacherak. Łaziski Zryw został jednak dość szybko rozwiązany, gdy rozpadło się całe zrzeszenie.

Lekkoatletyka jako wyczynowa sekcja istniała krótko również w Łaziskach Dolnych. Powołano ją w czerwcu 1952 roku, kiedy reaktywowano tutejszy LZS. Sekcja zakończyła swą działalność jeszcze przed zawieszeniem działalności całego klubu z tej części Łazisk.

Okoliczna młodzież mogła więc przez lata ponownie uprawiać lekkoatletykę jedynie rekreacyjnie. W latach 80. (po raz pierwszy w 1983 roku) organizowano wielką imprezę sportową dla uczniów wszystkich szkół w mieście pod nazwą Łaziskie Barwy Młodości, w ramach których odbywały się także zawody lekkoatletyczne. Natomiast nadzieje na wyczynowe uprawianie tej dyscypliny zostały przywrócone na początku lat 90.

Od 1989 roku łaziscy uczniowie startowali w barwach Prywatnego Klubu Biegacza „Chromik” w Mysłowicach, którego właściciel spotkał się na obozie sportowym z nauczycielem wf w Szkole Podstawowej nr 2 – Alojzym Kaleją i zachęcił młodzież do zajęć w swoim klubie. Rok później PKB Chromik rozpadł się, a łaziscy zawodnicy przeszli do TKKF „Maratończyk” w Żorach, osiągając z tym klubem

w latach 1991 i 1992 sukcesy np. w biegach o paterę „Trybuny Śląskiej”. Wreszcie, z inicjatywy Alojzego Kalei i Pelagii Pepke z Wydziału Edukacji Urzędu Miasta, postanowiono 1 września 1992 roku powołać sekcję lekkoatletyczną przy Szkole Podstawowej nr 2, która występowała jako Szkolne Koło Sportowe SP nr 2 Łaziska Górne do 1994 roku. Wtedy to SKS przemianowano na Międzyszkolne Koło Sportowe „Biegacz”, zaś kilka lat temu sekcję tę włączono w struktury KS Polonia i pod tą nazwą zawodnicy startują do dzisiaj.

Trenerem i jednocześnie jedynym działaczem sekcji jest od początku Alojzy Kaleja, a jej siedzibą był początkowo niewielki budynek, tzw. „biały domek” na terenie dawnego basenu Żabka. Po jego zburzeniu zawodnicy przenieśli się do pobliskiego Domu Sportowca, natomiast bazą treningową jest od początku stadion przy ul. Górniczej z asfaltową nawierzchnią (zlikwidowaną jesienią 2007 r.) oraz sąsiadujące z nim ścieżki zdrowia na tzw. Klycie. Łaziscy lekkoatleci wyspecjalizowali się głównie w biegach przełajowych, choć nie brakowało zawodników uprawiających pchnięcie kulą, rzut dyskiem czy bieg przez płotki. Początkowo sekcja działała na zasadzie „masówki” i przewinęły się przez nią dziesiątki sportowców. Sytuacja zmieniła się w 1994 roku, kiedy to już pod szyldem MKS Biegacz lekkoatleci zaczęli bardziej intensywnie startować w zawodach, odnosząc sukcesy.



Zdjęcie 163. Alojzy Kaleja.

W 1994 roku w Mistrzostwach Regionu Śląskiego Młodzików w Bielsku-Białej w rzucie dyskiem kobiet Alina Górak zajęła czwarte, a Joanna Krymer piąte miejsce, natomiast w biegu na 1000 m Jolanta Mikulec była czwarta. Kolejną imprezą sportową, w której łaziscy lekkoatleci zaznaczyli swą obecność, były biegi przełajowe „O Paterę Trybuny Śląskiej i Wojewódzkiego TKKF”. Drugie miejsce w swojej kategorii wiekowej zdobyła Barbara Kur, trzecie miejsca Jolanta Mikulec i Adam Rzeszutko, z kolei Krzysztof Ficek zajął miejsce piąte.

W maju 1994 roku w Mysłowicach odbył się kolejny – XXII Cross „Wieczoru”, w którym w kategorii chłopców Artur Kopiec zajął IV miejsce i na tym samym miejscu zakończył Mistrzostwa Śląska w Biegach Przełajowych. Krzysztof Ficek w kategorii juniorów osiągnął VI miejsce.

11 członków klubu wzięło także udział w biegu sztafetowym non-stop, na trasie Żory – Monte Cassino. Trasa biegu wynosiła 1680 km.

Równie owocny dla zawodników Biegacza był rok 1995. W Biegach Przełajowych „O Paterę Trybuny Śląskiej i WTKKF” Barbara Kur zajęła V miejsce, w II Crossie Śląskim o Puchar Prezesa ŚIOZLA Aleksandra Waclawek zajęła III miejsce w biegu na 100 m, Dariusz Marcinek był IV w biegu na 1000 m, a Łukasz Kapusta w biegu na 3000 m. W Ogólnopolskim Biegu Energetyków w Poznaniu w swojej kategorii wiekowej zwyciężyła Jolanta Mikulec, V była Karina Wilczek, VII – Aleksandra Waclawek, a X – Aleksandra Nowara. Z kolei wśród chłopców w swoich kategoriach wiekowych II miejsce zajął Tomasz Cejny, VII – Artur Kopiec, X – Jacek Czech, a XII – Jacek Kuśka.

W sezonie 1996 lekkoatleci z Łazisk Górnych brali udział w wielu zawodach przełajowych. Do najważniejszych z nich można zaliczyć, odbywający się co roku, bieg przełajowy „O Paterę Trybuny Śląskiej i WTKKF Katowice”, w którym w klasyfikacji zespołowej po 6-ciu biegach MKS „Biegacz” zajął bardzo dobre VII miejsce na 20 sklasyfikowanych zespołów. Na sukces ten składały się, między innymi: wysokie miejsca Łukasza Kapusty (III miejsce) i Tomasza Cejnego (VI miejsce) w klasyfikacji indy-

widualnej, w kategorii chłopców rocznik 1980 – 1977, a także VII miejsce Michała Ciszaka, w kategorii chłopców rocznik 1981 i młodsi oraz Aleksandry Waclawek, która ostatecznie sklasyfikowana została na VIII miejscu w kategorii dziewcząt rocznik 1981 i młodsze.

W 1996 roku w Rudzie Śląskiej odbywały się Mistrzostwa Śląska w biegach przełajowych. Aleksandra Waclawek zajęła wówczas V miejsce, Aleksandra Nowara – VII (rocznik 1983 i młodsze na dystansie 1000 m). Z kolei w kategorii juniorów młodszych na dystansie 3000 metrów Łukasz Kapusta zajął III miejsce.

Innym utalentowanym zawodnikiem, który zajmował czołowe lokaty na różnych imprezach sportowych był w 1996 roku Marcin Góra specjalizujący się w pchnięciu kulą.



Zdjęcie 164. Kulomiot Marcin Góra (z lewej) w towarzystwie młociarza Szymona Ziółkowskiego – mistrza olimpijskiego z Sydney z roku 2000.

W 1997 roku zawodnicy z Łazisk osiągnęli sukcesy w biegach przełajowych „O Paterę Trybuny Śląskiej i WTKKF”. W kategorii dziewcząt z rocznika 1982 i młodszych. Aleksandra Waclawek zajęła V miejsce, a Agata Latusek VI. Z kolei w kategorii chłopców z roczników 1978–1981 Łukasz Kapusta zajął I miejsce, a Tomasz Cejny IV. W sumie w klasyfikacji zespołowej po 7 biegach MKS „Biegacz” Łaziska Górne zajął V miejsce z dorobkiem 876 punktów. Drugą imprezą odbywającą się w 1997 roku, na której Łaziska młodzież zaznaczyła swoją obecność, były Mistrzostwa Makroregionu Młodzików

w Bielsku-Białej. Na tej imprezie, w rzucie kulą mężczyzn, Marcin Łasocha uplasował się na II miejscu (13,26 m), a Marcin Góra na III (13,13 m).

W roku 1998 zawodnicy tradycyjnie brali udział w licznych biegach przełajowych, w tym w biegach „O Paterę Trybuny Śląskiej” (7 biegów w różnych miastach województwa). Oprócz biegów przełajowych startowali również na bieżni. W 1998 roku brano łącznie udział w 35 biegach w tym w 10 na bieżni i w 25 przełajowych. W biegach „O Paterę Trybuny Śląskiej i WTKKF” w klasyfikacji generalnej po 7 biegach Łaziszczanie zajęli drużynowo V miejsce na 39 sklasyfikowanych zespołów. Indywidualnie w kategorii dziewcząt rocznik 1982 i młodsze Agata Latusek zajęła V miejsce, a Anna Marcol i Aleksandra Waclawek VII. W kategorii dziewcząt roczniki 1978 – 1981 Monika Kania uzyskała V miejsce, a Katarzyna Szymańska VIII miejsce.

W 1998 roku zawodnicy z Łazisk wzięli udział w cyklu biegów – „O Grand Prix MOSiR Katowice 1998”. W klasyfikacji generalnej drużynowo zajęli III miejsce na 30 sklasyfikowanych zespołów. Wyniki indywidualne przedstawiały się następująco: kategoria dziewcząt 1 – 15 lat – Agata Latusek – I miejsce, Sylwia Żuczek – III miejsce, Anna Marcol – IV miejsce; kategoria chłopców do 12 lat: Arkadiusz Baron – I miejsce, Adrian Pukocz – IV miejsce; kategoria chłopców 13 – 15 lat: Grzegorz Szczuka – III miejsce, Grzegorz Morawski – IV miejsce; kategoria chłopców 16 – 19 lat: Michał Ciszak – II miejsce, a Tomasz Cejny – VII miejsce.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 19. Arkadiusz Baron w karykaturze
Tigrana Vardikjana.

W kwietniu 1998 roku łożyszczanie startowali w jednym z najbardziej popularnych biegów przełajowych w Polsce, a mianowicie w „Crossie Ostrzeszowskim”. Członkowie sekcji spisali się bardzo dobrze, zajmując czołowe miejsca. Byli to: w kategorii do 12 lat chłopców – Arkadiusz Baron – IV miejsce, w kategorii chłopców 16–19 lat – Michał Ciszak – V miejsce, w kategorii dziewcząt 13–15 lat – Agata Latusek – VII miejsce, a w kategorii dziewcząt 16–19 lat – Monika Kania – IV miejsce. Informacją godną uwagi jest, że w crossie startowało przeważnie w każdej kategorii wiekowej od 80 do 300 zawodników.

Kolejne sukcesy przyniósł zawodnikom z Łazisk udział w „I Mistrzostwach Polski Klubów Biegacza”, które odbyły się w maju 1998 roku w Warszawie. Wtedy to w biegu na 2000 m chłopców w wieku 11–12 lat II miejsce zajął Arkadiusz Baron, na 3000 m chłopców w wieku 13–14 lat IV był Grzegorz Szczuka, a w kategorii open na 5000 m Michał Ciszak zajął X miejsce, będąc najmłodszym ze wszystkich startujących w tej kategorii biegaczy. Mistrzostwa te to także sukcesy dziewcząt: w biegu na 3000 m open kobiet 14-letnia Agata Latusek zajęła V miejsce, a jej rówieśniczka Aleksandra Waclawek była VI; w biegu na 300 m w kategorii 13–14 lat Anna Marcol zajęła II lokatę, a Sylwia Żuczek – III. Drużynowo klub z Łazisk zajął V miejsce wśród 22 sklasyfikowanych klubów.

Oprócz wyżej wymienionych, najważniejszych biegów przełajowych, otrzymano zaproszenia do udziału w biegach z różnych organizacji sportowych z Krzepic, Knuruwa, Czeladzi, Czechowic-Dziedzic, gdzie łożyszczanie plasowali się na czołowych miejscach, a bardzo często biegi te w poszczególnych kategoriach wygrywali.

Także w biegach na bieżni zawodnicy z Łazisk plasowali się na czołowych miejscach, bijąc swoje rekordy życiowe na poszczególnych dystansach. Największy sukces odniosła tutaj Agata Latusek, zajmując IV miejsce w Mistrzostwach Śląska na 1000 m. Na tych samych zawodach Marcin Łasocho zajął III miejsce w pchnięciu kulą.

Sezon 1999 przyniósł kolejne sukcesy. Bardzo dobrze spisał się Arkadiusz Baron w Ogólnopolskim XXXV Crossie Ostrzeszowskim, w którym to zajął II miejsce. Dużym sukcesem zakończyły się – już tradycyjnie – biegi przełajowe „O Paterę Trybuny Śląskiej i WTKKF”. W klasyfikacji indywidualnej po 7 biegach w kategorii I dziewcząt Izabela Pajonk zajęła II miejsce, a Natalia Oślizło – IV. W kategorii II dziewcząt Anna Marcol była II. Bardzo dobrze spisały się także dziewczęta w kategorii III, w której to Agata Latusek zajęła III miejsce, a na IV i V miejscu odpowiednio uplasowały się: Aleksandra Waclawek i Katarzyna Szymańska. Na najwyższym podium stanęli za to chłopcy: w kategorii I – Arkadiusz Baron, a w kategorii III – Michał Ciszak. Ostatecznie, w klasyfikacji generalnej po siedmiu biegach MKS Biegacz Łaziska zajął IV pozycję, gromadząc 1531 punktów.

Z kolei w biegach przełajowych „Grand Prix MOSiR Katowice 1999”, w klasyfikacji końcowej po pięciu imprezach, na najwyższym stopniu podium znaleźli się ponownie Arkadiusz Baron i Michał

Ciszak. Także na podium, ale na najniższym jego stopniu stanęli: w kategorii dziewcząt do lat 12 – Izabela Pająk, w kategorii chłopców 16-19 lat Tomasz Cejny. Tuż za podium – bo na IV i V miejscu – uplasowali się odpowiednio Paweł Chrost i Agata Latusek.

Wart podkreślenia jest także wynik, jaki osiągnął Marcin Łasocha w pchnięciu kulą – 14,03 m, co dało mu III miejsce w zestawieniu wyników juniorów ŚZLA w roku 1999.

Kolejny sezon to następne sukcesy łaziskich biegaczy, którzy ponownie uczestniczyli z sukcesami w zawodach „O Paterę Trybuny Śląskiej”, zajmując czołowe lokaty i osiągając przy tym w klasyfikacji zespołowej po siedmiu biegach III miejsce. W klasyfikacji indywidualnej w swoich kategoriach najlepsze wyniki osiągnęli: Natalia Oślizło – I miejsce, Sabina Papała – II, a Izabela Pajonk III; spośród chłopców na najwyższym stopniu podium stanął Arkadiusz Baron, a na najniższym Łukasz Oślizło. Warto także odnotować sukces Ciszaka, który w kategorii III zajął II miejsce, natomiast Monika Kania w kategorii IV dziewcząt nie dała szans rywalkom i zwyciężyła.

W następnym roku zawodnicy „Biegacza” wzięli udział w II Ogólnopolskim Biegu Ulicznym „Kłobuck 2000” i od razu spisali się znakomicie. W kategorii dziewcząt (1988–89 r.) na dystansie 800 m Natalia Oślizło była II, a Sabina Papała III. W tej samej kategorii chłopców II miejsce zajął Łukasz Oślizło (brat Natalii), a Paweł Chrost był IV. Utalentowany Arkadiusz Baron kontynuował dobrą passę. Po raz kolejny zajął I miejsce. W kategorii 1981–1983 r. trzecie miejsce na dystansie 1250 m zajęła Olga Oszek, a Michał Ciszak także był III na 2500 m.

W V Międzynarodowym Biegu Kolejarskim drugie miejsca zajęli: Natalia Oślizło i Arkadiusz Baron, który potwierdził swój znakomity talent zwyciężając jeszcze w XXVIII Crossie „Wieczoru”, Halowych Mistrzostwach Śląska w Częstochowie, VII Ogólnopolskim Biegu „Krzepkich” i zajmując III miejsce na bieżni w VIII Ogólnopolskim Mitingu młodzików w Sosnowcu.

Na zakończenie roku zawodnicy z łazisk dobrymi wynikami zaznaczyli swą obecność w biegach przełajowych o Grand Prix MOSiR Katowice. W kategorii dziewcząt do 12 lat Natalia Oślizło była I, a Pajonk II. W tej samej kategorii, tylko że chłopców, Łukasz Oślizło stanął na najniższym podium. Nie zawiedli też chłopcy w starszych kategoriach, Baron był II, a Ciszak III w klasyfikacji ogólnej Grand Prix, na którą składało się w sumie pięć biegów.

W sezonie lekkoatletycznym 2001 r. najlepszy zawodnik klubu – Arkadiusz Baron wywalczył mistrzostwo Śląska młodzików w biegach przełajowych, był nie do pokonania także na bieżni na 200 m i został zakwalifikowany do reprezentacji Śląska. Wystartował także na Mistrzostwach Polski, gdzie konkurując ze starszymi o rok zawodnikami, zajął dalszą lokatę.

Rysunek 20. Łukasz Oślizło w karykaturze Tigrana Vardikyan.

Zawodnicy z łazisk tradycyjnie uczestniczyli w imprezie „O Paterę Trybuny Śląskiej”. Czołowe lokaty zajęły wówczas: Natalia Oślizło, przed Izabelą Pajonk i Sabiną Papałą. Z kolei Arkadiusz Baron wygrał wszystkie sześć biegów i zdeklasował rywali, na II miejscu natomiast zawody zakończył Łukasz Oślizło. Wysokie miejsca w klasyfikacji zajęły także starsze zawodniczki, m.in.: Agata Latusek, Katarzyna Pepel i Monika Kania. W generalnej klasyfikacji drużynowej „Biegacz” zajął IV miejsce.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 21. Katarzyna Pepel
w karykaturze Tigrana Vardikyana.

W drugiej cyklicznej imprezie – „Grand Prix MOSiR Katowice” – Sabina Papała wygrała wszystkie biegi, znakomicie pobiegła także w zawodach w Lublińcu. Dobrze spisały się również Natalia Oślizło i Katarzyna Pepel. Ostatnia z wymienionych zawodniczek zajmowała czołowe lokaty w Biegu Ondraszka, Solidarności i Biegu Korfantego.

W 2001 roku w „Biegaczu” trenowało kilkanaścioro zawodniczek i zawodników. Chętnych do biegania nie brakowało także wśród rodziców. Leszek Papała i Marek Oślizło, nie tylko pomagali w pracach organizacyjnych, ale także startowali w zawodach.

Aby zawodnicy „Biegacza” mogli startować w Mistrzostwach Śląska, konieczne było organizacyjne związanie się z Polonią Łaziska i tak w roku 2002 klub został zarejestrowany w ŚLZLA. Do sezonu 2002 r. lekkoatleci przygotowywali się na obozie w Spale oraz na własnych obiektach. Właśnie w Spale zostały rozegrane

Halowe Mistrzostwa Śląska w kategorii młodzików w biegu na 1000 m. Mistrzem Śląska został wówczas Arkadiusz Baron.

Z kolei na Halowych mistrzostwach Śląska w Brzeszczach w pchnięciu kulą (5 kg) Radosław Baron (brat Arkadiusza) zdobył brązowy medal.

W marcu w Rudzie Śląskiej zostały rozegrane Przełajowe Mistrzostwa Śląska, w których polniści znów zajmowali czołowe lokaty w poszczególnych kategoriach wiekowych. W biegu na 2000 m młodzików mistrzem Śląska został A. Baron, który powtórzył swój wynik z poprzedniego roku.

Do drugiej części sezonu 2002 zawodnicy przygotowywali się na obozie sportowym w Węgierskiej Górcie, po którym wzięli udział w biegu drużynowym na 1 milę w Czechowicach-Dziedzicach. Bieg ten kończył biegi przełajowe – „O Puchar MOSiR Czechowic-Dziedzic” edycji 2001 – 2002. Drużynowo zespół z Łazisk zwyciężył, a złożyły się na to, m.in.: zwycięstwa Barona, Pepel, a także drugie miejsca Papały, Latusek, Kani i Kopca.

Kolejne sukcesy drużyna z Łazisk Górnych osiągnęła w Ogólnopolskim Biegu Przełajowym „Powsinogi” w Wadowicach. Na dystansie 5 km kobiet Katarzyna Pepel była I, a Agata Latusek II. Natomiast w biegu na 1500 m kobiet Izabela Pajonk zajęła II pozycję. Wśród panów na 5000 m zwyciężył lider zespołu z Łazisk – Arkadiusz Baron.

W sierpniu 2002 r. w Chorzowie odbyły się zawody – eliminacje do Mistrzostw Polski młodzików na bieżni. Bardzo dobrze spisał się Arkadiusz Baron, zdecydowanie wygrywając bieg na 2000 m, ustanawiając przy okazji rekord życiowy 5.52.65. Uzyskał on w ten sposób II klasę sportową, najwyższą jak dotąd w klubie z Łazisk.

Z tym rezultatem pojechał na Mistrzostwa Polski w Siedlcach, w których to zanotował bardzo dobry występ na swoim koronnym dystansie 2000 m, zajmując V miejsce w Polsce.

Zespół z Łazisk był ponadto zapraszany na wiele innych imprez sportowych, w których zawodnicy odnosili znakomite wyniki, m.in. w corocznych biegach przełajowych – Grand Prix MOSiR Katowice, „O Paterę Trybuny Śląskiej”. Występowali także na bieżniach m.in. w mitingach lekkoatletycznych takich jak: Memoriał A. Moroza w Krakowie, mitingi w Zabrze, w Bielsku-Białej i w Sosnowcu. Oprócz

wymienionych biegów startowano również z sukcesami w EKO Biegu Radziechowy, w Maratonie Wrocławskim (seniorzy), w Crossie „Trybuny” (dawniej „Wieczoru”) oraz w wielu innych liczących się biegach.

Sukcesem zakończyły się wówczas także Mistrzostwa Śląska na bieżni, w trakcie których, w kategorii juniorek młodszych na 800 m, brązowy medal wywalczyła Iwona Szymczak, a w kategorii młodzików na dystansie 2000 m Roland Kopiec zdobył srebro. Wśród młodziczek Sabina Papała zajęła VI lokatę. Po tych mistrzostwach do reprezentacji Śląska powołano Papałę i Kopca.

W następnych latach ujawnił się w Łaziskach kolejny talent biegów. Był nim Łukasz Oślizło, który już we wcześniejszych latach zajmował czołowe lokaty. Duży sukces zanotował w biegu przełajowym na 3000 m, w którym to został wicemistrzem Śląska i Makroregionu. Również na bieżni spisał się bardzo dobrze. Ustanowił rekord życiowy i zwyciężył na dystansie 2000 m w Mistrzostwach Śląska w Częstochowie. Awansował do makroregionu (eliminacje do Mistrzostw Polski), zajmując III miejsce. Jako reprezentant Śląska uczestniczył w Mistrzostwach Polski w Świeciu, gdzie na swoim koronnym dystansie (2000 m) zajął V miejsce z wynikiem 5,52, poprawiając tym samym swój rekord życiowy.

W latach 2004 – 2005 zawodnicy z Łazisk rozpoczęli bieganie także na dłuższych dystansach, w których brylowała m.in. Katarzyna Pepel. Jej największe osiągnięcia to: V miejsce w półmaratonie we Wrocławiu oraz na tym samym dystansie III miejsce w Łodzi w 2004 roku (oprócz tego zajmowała czołowe miejsca w innych biegach). W 2005 roku K. Pepel zajęła ogółem II miejsce, a w kategorii do 29 lat – zwyciężyła.

Rok 2004 to kolejny rok sukcesów Łukasza Oślizły, który w Częstochowie został mistrzem Śląska juniorów na 2000 m oraz mistrzem Śląska młodzików na 3000 m. Do tego należy dodać V miejsce w mistrzostwach Polski juniorów na 2000 m, zwycięstwo w klasyfikacji generalnej biegów katowickiego MOSiR-u, III miejsce w biegach „O Paterę Trybuny Śląskiej” oraz II miejsce w biegu o Puchar Burmistrza Bierunia.

W biegach „O Paterę Trybuny Śląskiej” w poszczególnych kategoriach wiekowych w klasyfikacji generalnej II miejsce zajęli Katarzyna Pepel i Wiesław Jasiński, natomiast III Michalina Mendecka, Rafał Gałuszka i Ryszard Krępuszewski. Oprócz Jasińskiego i Krępuszewskiego w tych zawodach świetnie spisali się inni weterani: Teodor Sikora (IV miejsce) oraz Ryszard Mrózek (VII miejsce). Drużynowo łaziszczanie zajęli IV lokatę.

Natomiast w biegach katowickiego MOSiR-u w klasyfikacji generalnej zwyciężyła M. Mendecka, II miejsce zajęła Barbara Janczak i Roksana Wuzik, zaś III Daria Mendecka, w czołówce byli też Mateusz Talarczyk, Adrian Gaczorek, Paweł Szczypiórkowski, Roland Kopiec i Anna Marcol, co dało II lokatę drużynowo.

W biegu o Puchar Burmistrza Bierunia I była Wiktoria Wiśniewska, a III miejsca zajęły Sabina Papała i M. Mendecka. W półmaratonach we Wrocławiu i Łodzi dwukrotnie III była K. Pepel, R. Gałuszka był III w Biegu Korfatego, natomiast Iwona Wojtyczka pokazała się w czołówce biegów Korfatego oraz Biegu Powsinogi w Wadowicach. Ponadto byli zawodnicy Biegacza osiągalni sukcesy w pchnięciu kulą. Radosław Baron, już w barwach AZS AWF Katowice, został w Olsztynie akademickim mistrzem Polski, zaś Marcin Góra, jako kulomiot AZS AWF Warszawa, obronił zdobyty rok wcześniej brązowy medal Mistrzostw Polski juniorów i wystąpił w reprezentacji w meczu Polska – Czechy w Krakowie.

W roku 2005 łąziszczanie po raz pierwszy stanęli na drużynowym podium biegów „O Paterę Dziennika Zachodniego” (zastąpił „Trybunę Śląską” jako patron imprezy), zajmując III miejsce. Indywidualnie po rozegraniu całego cyklu biegów pierwsze miejsce zajęła K. Pepel. Natomiast Ł. Ośliżło, już jako zawodnik AZS AWF Katowice, wywalczył tytuł przełajowego mistrza Śląska na 5000 m. Ośliżło, choć zmienił barwy klubowe, nadal okazjnie występował jako zawodnik klubu z Łazisk Górnych w pojedynczych biegach, a w 2005 roku zajął jeszcze XI miejsce w przełajowych Mistrzostwach Polski w Białymstoku, VI w Halowych Mistrzostwach Polski Juniorów oraz wygrał Cross Beskidzki, ustanawiając rekord trasy. W Crossie Beskidzkim po złote medale sięgnęli: Pepel i S. Wojtyczka, a w czołówce byli również – Iwona Szymczak i Bartosz Ochał.



Zdjęcie 165. Kadra biegaczy podczas obozu letniego w Węgierskiej Górcie. Stoją od lewej: Daria Mendecka, Kamil Klonowski, Rafał Gałuszka, Mateusz Talarczyk, Adrian Gaczorek, Piotr Szymczak, Mateusz Szweda, Mikołaj Szafraniec, Dagmara Grzewca. Z przodu: Wiktoria Wiśniewska, Monika Straszak, Michalina Mendecka.

Rok 2006 to kolejne sukcesy lekkoatletów Polonii. W Międzynarodowym Biegu Szlakiem Dudka w poszczególnych kategoriach wiekowych I miejsce zajęła W. Wiśniewska, II – R. Kopiec, S. Wojtyczka, K. Pepel i D. Mendecka. W klasyfikacji generalnej biegów „O Paterę Dziennika Zachodniego” zwyciężyli Agnieszka Mrózek, B. Janczak i R. Gałuszka, II lokatę zajęła S. Wojtyczka, natomiast III pozycje wywalczyli: M. Talarczyk, K. Pepel, D. Mendecka i W. Wiśniewska. Drużynowo łąziszczanie zajęli IV lokatę. B. Janczak zajęła też III miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach w Biegach przełajowych. Ponadto Wiśniewska, Janczak i Gaczorek wygrali w swych kategoriach cykl biegów o Grand Prix MOSiR-u Katowice, a III miejsca zajęli Szymczak, Talarczyk i Kamil Klonowski. Tymczasem wychowanek łąziskiej sekcji Ł. Ośliżło wywalczył dla AZS AWF Katowice, m.in.: wicemistrzostwo Polski juniorów młodszych we Włocławku, IV miejsce w Halowych Mistrzostwach Polski juniorów na 2000 m, III miejsce na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Łodzi (3000 m) oraz akademickie mistrzostwo (na 3000 m.) i wicemistrzostwo (na 1500 m.) Polski.

W 2007 roku, dzięki świetnym wynikom, powołanie do reprezentacji Śląska uzyskał Adrian Gaczorek. Kamil Klonowski zwyciężał w biegach w kategorii juniorów, m.in.: w Katowicach, Orzeszu, Mikołowie, Węgierskiej Górcie, był drugi w Biegu o Nóż Komandosa w Lublińcu na dystansie 13 km.

Wiktoria Wiśniewska została mistrzynią Śląska dzieci na 600 m oraz wygrała podczas międzywojewódzkich mistrzostw w biegach przełajowych w Nysie. Barbara Janczak wygrała, m.in.: bieg na szczyt Rysianki, zajęła II miejsce w Nysie, a Daria Mendecka wystąpiła w finale Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Stalowej Woli. Rafał Gałuszka wygrał bieg w Mikołowie na dystansie niespełna 10 km, wywalczył srebrny medal akademickich mistrzostw Śląska na 3000 m i zajął II miejsce w Biegu o Nóż Komandosa w kategorii zawodników 20-29 lat. Mateusz Talarczyk zajął IV miejsce w mistrzostwach Śląska młodzików na 1000 m. Tradycyjnie też poloniści brylowali w biegach „O Paterę Dziennika Zachodniego” czy Grand Prix katowickiego MOSiR-u.



Zdjęcie 166. Stoją od lewej: Teodor Sikora, Mateusz Talarczyk, Mateusz Szweda, Michalina Mendecka, Mikołaj Szafraniec, Monika Straszak, Rafał Gałuszka, Daria Mendecka, Łukasz Oślizło, Wiktoria Wiśniewska, Kamil Klonowski, Joanna Serafin, Gabriela Serafin, Agata Latusek, Patrycja Koźlik, Janusz Magiera, Alojzy Kaleja. Klęczą od lewej: Agnieszka Mrozek, Adrian Gaczorek, Piotr Szymczak, Łukasz Kukla, Katarzyna Pepel, ?, ?.

Wykaz (niepełny) zawodników MKS Biegacz, a następnie KS Polonia

Kobiety:

Aleksandra Waclawek, Jolanta Mikulec, Natalia Oślizło, Sylwia Żuczek, Sabina Papała, Katarzyna Papała, Izabela Pajonk, Dorota Pukocz, Olga Oszek, Agata Latusek, Monika Kania, Katarzyna Pepel, Anna Jedlińska, Katarzyna Dudek, Jadwiga Geisler, Anna Urban, Angelika Gąska, Anna Marcol, Joanna Topczewska, Sylwia Kochanowska, Małgorzata Jeger, Dominika Gawlik, Lucyna Październy, Joanna Lindner, Barbara Kur, Ewa Bugdał, Karina Wilczek, Aleksandra Nowara, Alina Górak, Aneta Gil, Agnieszka Rylik, Ewa Buczyńska, Agata Zawadzka, Aleksandra Dudek, Joanna Ścigała, Monika Pawlaczyk, Katarzyna Szymańska, Agnieszka Dańczuk, Katarzyna Kempa, Iwona Szymczak, Iwona Rożek, Anna Dreja, Anna Kurek, Paulina Stabik, Daria Mendecka, Michalina Mendecka, Roksana Wuzik, Olimpia Wuzik, Wiktoria Wiśniewska, Dagmara Grzewca, Agnieszka Mrózek, Gabriela Serafin, Joanna Serafin, Patrycja Koźlik, Monika Straszak, Barbara Janczak, Sabina Wojtyczka, Ewelina Spendel, Aneta Suwaj, Justyna Poręba, Magdalena Porwolik, Agnieszka Gierczak, Paulina Gaczorek, Magdalena Ryguła, Karolina Patyna, Dominika Mędrała, Natalia Derela, Sandra Mikołajczyk, Kamila Pyszny, Małgorzata Pawłowska.

Mężczyźni:

Michał Ciszak, Łukasz Kapusta, Tomasz Cejny, Marcin Łasocha, Marcin Góra, Łukasz Oślizło, Arkadiusz Baron, Radosław Baron, Adrian Pukocz, Tomasz Pukocz, Łukasz Mendrak, Grzegorz Marcinek, Dariusz Marcinek, Grzegorz Morawski, Artur Kopiec, Jacek Pastuszka, Ryszard Sitek, Adam Rzeszutko, Krzysztof Ficek, Piotr Buczyński, Paweł Buczyński, Aleksander Moćko, Krzysztof Moćko, Tomasz Kaczmarczyk, Piotr Woźnikowski, Artur Orzoł, Krzysztof Solich, Sebastian Kassolik, Witold Borowiec, Robert Bonk, Łukasz Danielczyk, Piotr Urban, Paweł Chrost, Andrzej Gryczko, Jacek Kozal, Alan Jankowski, Robert Jastrzębek, Tomasz Piwowar, Grzegorz Szczuka, Jacek Czech, Sebastian Jas, Jacek Kuśka, Andrzej Sopa, Jacek Pustelnik, Karol Muszer, Marcin Wojciechowski, Marcin Kornecki, Grzegorz Szula, Marcin Mikołajczyk, Michał Ucka, Michał Kaczmarek, Sebastian Kaczmarek, Roland Kopiec, Tomasz Sikora, Karol Sikora, Janusz Nowak, Marcin Moroń, Rafał Gałuszka, Marcin Moskała, Janusz Magiera, Leszek Papała, Mateusz Talarczyk, Krzysztof Gworys, Adrian Gaczorek, Kamil Klonowski, Piotr Szymczak, Kamil Brożek, Damian Węgrzynowski, Tomasz Kądziała, Kamil Seroka, Dawid Seroka, Paweł Spyрка, Tadeusz Spyрка, Piotr Spyрка, Maksymilian Grzelczyk, Grzegorz Pisarek, Mateusz Szweda, Mikołaj Szafraniec, Teodor Sikora, Łukasz Kukła, Wacław Dziuk, Paweł Szczypiorkowski, Wiesław Jasiński, Ryszard Mrózek.

W latach 90. czołowym łaziskim lekkoatletą był Mirosław Dec (ur. 1978), który w barwach klubu AZS Katowice odnosił sukcesy w pchnięciu kulą oraz rzucie dyskiem. Był wielokrotnym mistrzem Polski w różnych kategoriach młodzieżowych. Zawodnik ten, odkryty przez nauczyciela wf Andrzeja Rafę w SP w Łaziskach Średnich, występował potem w reprezentacji Polski oraz studiował na University of Southern California, uczelni, której absolwentem był m.in. słynny sprinter amerykański Carl Lewis.

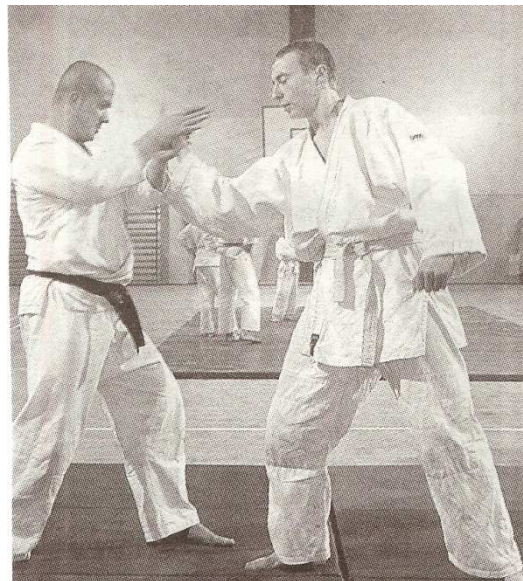
Ju-jitsu

Ju-jitsu to jedna z dalekowschodnich sztuk walki. Pojawiła się w Łaziskach Górnych w 1989 roku, kiedy to były zawodnik tej dyscypliny oraz judo, Czesław Mędrała, założył Klub Sportów Walki Musashi. Nazwa klubu pochodzi od imienia XVI-wiecznego japońskiego samuraja, mistrza miecza Musashiego Miyamoto. Pierwsi adepci ju-jitsu rozpoczęli treningi w hali Polonii przy ulicy Staszica w Łaziskach Średnich. Szkoleniowcami zostali założyciele sekcji: Czesław Mędrała (4 dan) oraz Zygmunt Plekaniec (1 dan), a przez pewien czas pomagał im w pracy jako asystent Zenon Rylik. Klub sprawnie zaczął funkcjonować również dzięki pomocy Horsta Chierawalle – gospodarza Polonii i opiekuna sekcji. Wkrótce przysłyły pierwsze sukcesy na regionalnych i krajowych matach, chociaż początkowo trenowano wyłącznie ju-jitsu i samoobronę, bez elementów sportowej walki. Sytuacja zmieniła się w 1993 roku, kiedy to powstał Polski Związek Ju-jitsu.



Rysunek 22. Logo Klubu Sportów Walki Musashi.

Pierwszym sukcesem klubu było zdobycie przez Sławomira Moryca i Jacka Nowackiego brązowych medali na mistrzostwach Polski w 1993 roku w kategorii walk. W 1997 r. III miejsce mistrzostw Polski seniorów zajęli Rafał Zasowski. Rok później, w mistrzostwach Polski w kategorii duo-system, czyli pokazach samoobrony w parach, Katarzyna Kostyra i Agnieszka Ruzik wywalczyły III miejsce, a Kostyra sięgnęła po brąz w kategorii walk (do 68 kg). W tym samym roku w duo-systemie Jakub Przewoźnik i Tomasz Myszor zajęli także III miejsce w Pucharze Polski, a kadeci z mistrzostw Polski przywieźli kilka medali w kategorii walk – Adam Kuś i Michał Słowik srebrne, zaś Tomasz Myszor i Tomasz Matuś brązowe. W 1999 roku III miejsce mistrzostw Polski zdobyła para Barbara Niewolik – J. Przewoźnik, a T. Myszor zajął identyczne miejsce w walkach. Nie zawiedli wówczas kadeci zdobywając na MP dwa medale – srebrny Tomasz Lach i brązowe Michał Siewior oraz Grzegorz Lawandowski. Pierwsze złoto dla klubu w Mistrzostwach Polski kadetów zdobyli w 2000 roku Adrian Wolnik i G. Lewandowski w duo-systemie, natomiast para Daniel Lewandowski – M. Siewior na tych samych zawodach zajęła II miejsce. Z kolei w walkach kadeci sięgnęli wówczas po dwa brązowe medale (A. Wolnik, G. Lewandowski). Rok następny przyniósł zwycięstwo w Pucharze Polski pary Tomasz Brząkalik – Grzegorz Jeleń. W roku 2002 duet Mateusz Włodarczyk – Michał Słowik zdobył III miejsce mistrzostw Polski, a M. Włodarczyk i M. Siewior także zdobyli brązowe medale w walkach. Od 2003 roku najmłodsi zawodnicy klubu Musashi zaczęli regularnie odnosić sukcesy w lidze ju-jitsu dzieci, wtedy też Paweł Pyszny zdobył w Bielsku-Białej Puchar Polski Dzieci w walkach oraz w duo-systemie (wraz z Łukaszem Pawlusem). W parach II miejsce zdobyli Weronika Pilarska i Adrian Holec, a w walkach II miejsce – Ryszard Ochman, trzecie – A. Holec i Tomasz Do-



Zdjęcie 167. Mateusz Włodarczyk i Michał Słowik.



Zdjęcie 168. Od lewej: Michał Słowik, trener Zygmunt Plekanić, Grzegorz Jeleń.

T. Dobrzyński, III – P. Pyszny. W dziecięcej lidze ju-jitsu w klasyfikacji generalnej w swych wagach triumfowali Pyszny, Pawlus i Dobrzyński, a para Dobrzyński – Pawlus zajęła w duo-systemie II miejsce. W mistrzostwach Polski seniorów, również w Bielsku, M. Słowik i G. Jeleń sięgnęli po srebrne medale w duo-systemie. Łącznie odnosili również sukcesy w Mistrzostwach Szkół w Gliwicach i zawodach o Puchar Wójta Gminy Jeleśnia.

brzyński. W roku 2004 II miejsce w Pucharze Polski seniorów w Sosnowcu zajęła para M. Słowik – G. Jeleń, a T. Dobrzyński, debiutując na zawodach w ju-jitsu brazylijskim, zajął także II miejsce. Ostatnie trzy lata to kolejne pasmo sukcesów. W roku 2005 Michał Słowik i Grzegorz Jeleń zajęli III miejsce w Pucharze Polski w Jaworznie (duo-system), Tomasz Dobrzyński i Paweł Pyszny – III miejsce w Mistrzostwach Śląska Dzieci w Bielsku Białej (duo-system), Sebastian Mizgała – I miejsce w Mistrzostwach Śląska Dzieci w Bielsku-Białej (na tych samych zawodach w kategorii walk), II –



Zdjęcie 169. Stoją od lewej: Zygmunt Plekanić (trener), Grzegorz Jeleń, Czesław Mędrala (trener), Mikołaj Solik, Horst Chierawalle (opiekun sekcji), Łukasz Pawlus, Sebastian Mizgała. W pierwszym rzędzie od lewej: ?, Weronika Pilarska, ?, Tomasz Dobrzyński, Daniel Stolarczyk.

W roku 2006, w ogólnopolskich zawodach w Jaworznie, T. Dobrzyński zdobył pierwsze, a Daniel Stolarczyk II miejsce. Dobrzyński wygrał też ogólnopolskie zawody w ju-jitsu brazylijskim w Tychach o puchar klubu Bastion oraz zdobył brązowy medal na mistrzostwach Polski w Łodzi w tej odmianie ju-jitsu. Zawodnik ten zajął też III miejsce w zawodach w Submission Fighting (walka w parterze bez kimon) w Krakowie, które były eliminacją do mistrzostw Europy w tej kategorii.

Z kolei w roku 2007 Tomasz Dobrzyński zajął III miejsce w zawodach o Puchar Prezydenta Miasta Tychy w ju-jitsu brazylijskim.

Oprócz zawodów rangi mistrzostw Polski, łaziszczanie startowali też z sukcesami w licznych zawodach, m.in.: w Turnieju Miast w Katowicach, Turnieju Wiosennym Dzieci „Ippon” w Katowicach, Turnieju Barbórkowym w Katowicach, Turnieju Mikołajkowym w Mysłowicach, zawodach z okazji Dni Mysłowic i wielu innych. W ciągu 18 lat działalności sekcji przewinęło się przez nią mnóstwo zawodników. Poza wyżej wymienionymi, największymi osiągnięciami legitymują się: Adam Gabryś, Dawid Cecuła, Robert Ochman, Karol Ochman, Zenon Rylik, Tomasz Rylik, Jacek Świat, Błażej Skupnik, Krzysztof Ziółkowski, Paweł Niedziela, Jan Domagała, Tomasz Domagała, Andrzej Drozd, Łukasz Kos, Sebastian Mizgała, Tomasz Trzcionka, Mikołaj Solik, Aleksandra Pukała, Arkadiusz Jaświec.

Na początku 2006 roku Musashi stał się jedną z sekcji KS Polonia Łaziska, aczkolwiek w przeróżnych dokumentach nadal występował pod dawną nazwą. Wszystko dlatego, że podobna sekcja istnieje też w klubie Polonia, ale w Łaziskach... Rybnickich. Dlatego nietrudno o pomyłkę.

Piłka ręczna

Piłka ręczna 11-osobowa mężczyzn

W roku 1949, z inicjatywy Apolinarego Skąpskiego, Wilhelma Oczadłego i Franciszka Gardawskiego, powołano w Łaziskach Górnych klub Stal przy Hucie Łaziska. Podjęto wówczas decyzję, że jedna z sekcji będzie specjalizowała się w piłce ręcznej jedenastoosobowej. Pod koniec 1949 roku zaczęto tworzyć drużynę, która na początku 1950 roku została zgłoszona do rozgrywek klasy C w systemie wiosna – jesień. Trzon drużyny, występującej pod nazwą Stal Huta Łaziska, tworzyli: Franciszek Gardawski (bramkarz), Jan Harnasz (grający trener), Henryk Smolik, Józef Kies, Bolesław Śmietana, Stanisław Kowalski, Paweł Kubala, Eugeniusz Fojcik, Józef Donnerstag. Po trzech latach występów w klasie C szczypiorniści awansowali do klasy B. W roku 1954 zespół odnotował kolejny sukces, zajmując III miejsce w klasie B, co oznaczało promocję do klasy A.

Tabela 122. 1954 r. Klasa B.

1. Stal Bobrek ↑ 34 pkt.
2. Budowlani Częstochowa ↑ 28 pkt.
3. Stal Huta Łaziska ↑ 26 pkt., br: 144 – 104
4. Włókniarz Lubliniec ↑
5. Zryw Katowice
6. Górnik Świętochłowice
7. Górnik Bobrek
8. Zryw Chorzów Batory
9. AKS Ib Chorzów ↓
10. Górnik Radzionków ↓

Tabela 123. 1955 r. Klasa A.

1. Stal Huta Bobrek (b) ↑
2. Stal Kościuszko Chorzów ↑
3. Górnik Siemianowice Śląskie ↑
4. Kolejarz Tarnowskie Góry
5. Sparta Dobrodzień
6. Stal Huta Łaziska (b) 14 pkt., br: 85 – 106
7. Budowlani Częstochowa (b)
8. Górnik Biskupice
9. Górnik Kochłowice ↓
10. Sparta Lubliniec (b) ↓



Zdjęcie 170. Paweł Kubala.



Zdjęcie 171. Jan Botor.



Zdjęcie 172. Bolesław Śmietana.



Zdjęcie 173. Leon Puchała.



Zdjęcie 174. Igor Kütner.



Zdjęcie 175. Paweł Bugiel.



Zdjęcie 176. Stefan Paździorek.



Zdjęcie 177. Henryk Kubala.



Zdjęcie 178. Józef Donerstag.



Zdjęcie 179. Marek Wierus.



Zdjęcie 180. Karol Rudek.



Zdjęcie 181. Eugeniusz Wieczorek.



Zdjęcie 182. Emil Bochnia.



Zdjęcie 183. Eugeniusz Fojcik.



Zdjęcie 184. Stanisław Kowalski.



Zdjęcie 185. Franciszek Gardawski.

W tym samym roku zawodnicy Stali spróbowali swych sił w siedmioosobowej odmianie tej dyscypliny, występując w rozgrywkach o puchar Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej, z udziałem 42 drużyn. Łaziszczanie dotarli do półfinału tej imprezy, w którym ulegli Stali Kościuszkowi Chorzów 8 – 9 i ostatecznie w całym turnieju zajęli III – IV miejsce wraz z Górnikiem Biskupice. W swym debiucie w klasie A hutnicy zajęli VI miejsce, zaś zgłoszone do klasy C rezerwy ostatnie – VIII miejsce.

Tabela 124. 1955 r. Klasa C, grupa I.

1. Stal Ib Chorzów
2. Budowlani Ib Częstochowa
3. Sparta Ib Dobrodzień
4. Górnik Ib Biskupice
5. Górnik Ib Kochłowice
6. Sparta Ib Lubliniec
7. Górnik Ib Siemianowice Śląskie
8. Stal Ib Huta Łaziska 0 pkt., br: 24 – 104

W kolejnym sezonie w klasie A hutnicy zajęli 9 miejsce.

Tabela 125. Klasa A 1955/1956 (jesień – wiosna).

1. Górnik Biskupice ↑
2. Górnik Świętochłowice (b) ↑
3. Górnik Bobrek (b) ↑
4. Ruch Chorzów
5. Pogoń Zabrze
6. Sparta Dobrodzień
7. Kolejnarz Tarnowskie Góry 19 pkt
8. Budowlani Częstochowa 14 pkt
9. Stal Huta Łaziska 14 pkt., br: 93 – 134
10. Zgoda Świętochłowice (b) 13 pkt.
11. LZS Orzesze (b)

Oprócz wcześniej wymienionych zawodników w Stali grali, m.in.: Jan Botor, Marek Wierus, Eugeniusz Wieczorek, Karol Rudek, Emil Bochnia, Paweł Bugiel, Henryk Kubala, Zygmunt Puchała, Leon Puchała, Igor Küttner i Stefan Paździorek. Funkcję kierownika sekcji przez cały czas pełnił Witold Lange. Był to już jednak ostatni sezon tego zespołu, gdyż na skutek dynamicznego rozwoju piłki ręcznej 7-osobowej, szczypiorniak w wydaniu 11-osobowym coraz bardziej tracił na popularności, aż wreszcie dyscyplina ta całkowicie zanikła. Decyzją władz rozwiązano sekcję i postawiono na rozwój piłki ręcznej 7-osobowej, jednak już pod innym szyldem i patronem.

Piłka ręczna 7-osobowa.

W roku 1957 organizowaniem zespołu w tej odmianie szczypiorniaka zajęli się działacze związani z Elektrownią Łaziska w ramach nowej sekcji klubu Elektro Łaziska Górne. Zgłoszono wówczas do rozgrywek zespół seniorów oraz juniorów. Ponieważ zachowano ciągłość tradycji dawnej jednastoosobowej sekcji Stali, stąd w różnych źródłach (m.in. w prasie) zespół ten przez kilka lat był ujmowany jako Elektrostal, bądź Elektro – Stal. Nazwa ta widniała również na wydanej jubileuszowej odznace.



Zdjęcie 186. Odznaki upamiętniające jubileusz piłki ręcznej w Łaziskach Górnych w klubie Stal, a następnie Elektro.

Mniej więcej w tym samym czasie w Górniku Łaziska Średnie, narodziła się identyczna sekcja, której działalność początkowo opierała się głównie na pracy z najmłodszymi adeptami tej dyscypliny. Ponieważ zarówno Elektro, jak i Górnik, rywalizowały w tym samym czasie, losy obu drużyn omówione zostaną w jednym wątku. Jako pierwsi zaczęli sukcesy odnosić chłopcy z Łazisk Średnich, którzy w 1958 roku wygrali, m.in.: z MKS Tychy oraz MKS Radzionków i awansowali do Śląskiej Ligi Juniorów.

Rok później w tejsze lidze otarli się o podium, zajmując IV miejsce na Śląsku. Rok 1960 to sukcesy Łaziskach drużyn młodzieżowych. Juniorzy Górnika, po zmianie systemu rozgrywek, wygrali swoją 8-zespołową grupę (w której Elektro zajęło V miejsce) i awansowali do ścisłego finału mistrzostw Śląska.

Tabela 126. 1960 r. Juniorzy, grupa II.

	Górnik		Elektro	
	Dom	Wyjazd	Dom	Wyjazd
1. Górnik Łaziska Średnie ↑ 24 pkt, br 171 – 100				
2. MKS Bytom	10 – 8 (5 – 4)		6 – 30	
3. Bobrek Karb Bytom				
4. MKS Gliwice				
5. Elektro Łaziska Górne 12 pkt., br: 124 – 154				
6. Kolejarz Tarnowskie Góry		15 – 8		
7. Pogoń Zabrze		10 – 5 (8 – 1)		
8. Gliwicki KS Gliwice		13 – 8		

Tabela 127. Finały Mistrzostw Śląska Juniorów.

1. MKS Katowice 3 pkt.
2. **Górnik Łaziska Średnie 2 pkt., br: 18 – 20**
3. MKS Chorzów 1 pkt.

Górnicy wyprzedzili w nim MKS Chorzów, ustąpili zaś jedynie zespołowi MKS Katowice, zdobywając tytuł wicemistrzów Śląska juniorów! Warto dodać, że w tym samym roku MKS Katowice zdobył mistrzostwo Polski w tej kategorii. Srebrną drużynę z Łazisk Średnich tworzyli wówczas: Roman Mateja, Jerzy Bojdoł (bramkarze), Karol Kurczyk, Ryszard Lipina, Henryk Bienioszek, Jan Tańczyk, Rudolf Kania, Marian Nawrot, Zygmunt Langer, Gerard Pinocy, Walter Kiecka, Starzyczny i Mucha. Kania, Lipina i Langer byli najlepszymi snajperami tamtej drużyny. Większość jej zawodników zaraz po tym sukcesie przeszła do Górnika Kostuchna, by wkrótce powrócić do Łazisk, gdy tu zaczęto organizować zespół seniorów.

Natomiast młodzież trenująca w Elektro i Szkole Podstawowej nr 1, pod kierunkiem trenera i nauczyciela wf Joachima Rupika, wzięła w 1960 roku udział w rozgrywkach o mistrzostwo szkół podstawowych. Młodzi handbaliści najpierw wywalczyli I miejsce w powiecie tyskim, a następnie okazali się najlepsi w całym województwie katowickim. Seniorzy klubu Elektro, również trenowani przez Rupika, występowali wówczas w klasie A.

Tabela 128. Klasa A (siedmioosobowa) grupa Juniorów.

1. Granica Gliwice
2. Pancerniak Gliwice
3. Kolejarz Tarnowskie Góry
4. Dąb Katowice
5. Ruch Chorzów
6. Elektro Łaziska Górne 2 pkt., br: 94 – 174 lub 5 pkt, br: 92 – 124

Drużynę tworzyli wtedy m.in.: Klaudiusz Puchała, Rudolf Szafranec (bramkarze), Roman Golda (kapitan), Rudolf Sitko, Alojzy Kaleja, Ginter Donnerstag, Gerard Pyka, Leon Dudek, Rudolf Rzepka, Leon Widuch, Waldemar Piecha, Alfred Październy. Kierownikiem drużyny był wtedy Rudolf Czuchowski, a w następnych latach Longin Wieczorek.



Zdjęcie 187. Dwie podpory drużyny Elektro. Od lewej: bramkarz Klaudiusz („Klaus”) Puchała oraz kapitan zespołu Roman Golda.

Tabela 129. 1961 r., juniorzy.

1. Elektro Łaziska Górne ↑

- Zgoda Bielszowice
- MKS Rybnik
- GKS Gliwice
- MKS Gliwice



Zdjęcie 188. Drużyna Elektro na boisku SP nr 1.

Od lewej stoją: Klaudiusz Puchała, Stefan Kapol, Rudolf Szafraniec, Roman Golda, Alfred Październy, Henryk Otręba, Tadeusz Halski, Alojzy Kaleja, Leon Widuch i Joachim Rupik (trener i sędzia).

W pierwszym rzędzie od lewej: Jan Kuś, Rudolf Rzepka, Henryk Nowak, Stefan Majnert, Jerzy Uciecha, ?, Leon Dudek.

Rok 1961 to kolejny sukces juniorów KS Elektro. Łaziszczanie najpierw wygrali grupę 5 – zespołową, awansując do finałów Mistrzostw Śląska.

Tutaj jednak nie dali rady rywalom i ostatecznie zajęli czwarte miejsce na Śląsku.

Tabela 130. Tabela finałów.

1. MKS Chorzów ↑ 6 pkt	8 – 14
2. Pogoń Zabrze ↑ 3 pkt	11 – 14
3. MKS Tarnowskie Góry 3 pkt	5 – 15
4. Elektro Łaziska Górne 0 pkt., br: 24 – 43	-

W następnym roku juniorzy Elektro spróbowali swych sił w zawodach halowych, zajmując w swej grupie III miejsce. Natomiast w rozgrywkach na otwartych boiskach łaziszczanie najpierw zwyciężyli w 9–drużynowej grupie, wyprzedzając Pogoń Zabrze – wicemistrza Śląska i Polski. W finale wywalczyli tytuł wicemistrzów Śląska juniorów za rok 1962, ustępując tylko MKS Chorzów, dystansując zaś MKS Tarnowskie Góry. Na to osiągnięcie zapracowali m.in. wymienieni już wyżej: Pyka, Donnerstag, Dudek, Widuch (grający już wcześniej wśród seniorów) oraz Roman Król, Jan Kuś, Ryszard Kłęb i Bogdan Gębala.

Przełom roku 1962/1963 to początki seniorskiej drużyny Górnika Łaziska Średnie, która udanie wystartowała w klasie A w rozgrywkach w systemie jesień – wiosna. W 1963 roku najmłodszy zawodnik klubu Elektro wzięli udział w I Mistrzostwach Śląska Młodzików, zorganizowanych przy współudziale Szkolnego Związku Sportowego i Radia Katowice, w których udział wzięło aż 106 drużyn. Łaziszczanie

zajęli w nich II miejsce, przegrywając jedynie z MKS Tarnowskie Góry. Sezon 1963/1964 roku w klasie A przyniósł awans seniorskiej drużyny Górnika. Handbaliści z Łazisk Średnich wygrali swoją grupę, składającą się z 9 zespołów, dystansując Azoty Chorzów. W grupie przegrali tylko jeden mecz.



Zdjęcie 189. Seniorska drużyna Górnika Łaziska na boisku przy dzisiejszej hali sportowej w Łaziskach Średnich. Stoją od lewej: Hubert Kołodziej, Henryk Bienioszek, Henryk Prasół, Jan Olszówka, Krzysztof Żabicki, Jerzy Pawlik i kapitał Alojzy Ociepa.

W meczach finałowych z mistrzem grupy II klasy A – AZS Gliwice (w grupie tej występowało też Elektro Łaziska) górnicy dwukrotnie zwyciężyli (17 – 9 i 27 – 13). Ostatecznie jednak oba zespoły awansowały do ligi śląskiej. Zawodnicy Górnika brali wówczas udział w eliminacjach do Spartakiady XX-lecia PRL na szczeblu wojewódzkim. W ćwierć-finale zwyciężyli Górnika Siemianowice 21 – 9, w półfinale ulegli Pogoni Zabrze 17 – 24, zaś w meczu o trzecie miejsce pokonali Start Katowice 21 – 16. Do finałów ogólnopolskich awansował tylko zwycięzca, czyli Sparta Katowice. Zespół Górnika tworzyli wówczas, m.in.:

Jerzy Pawlik (bramkarz), Rudolf Kania, Krzysztof Żabicki, Alojzy Ociepa, Ryszard Szendzielarz, Eugeniusz Początek, Jan Tańczyk, Henryk Prasół, Henryk Bienioszek, Marian Brol, Rudolf Sitko, Stefan Piesiur, Rudolf Fik i Jan Olszówka (ur. 1938). Ten ostatni zawodnik był jednocześnie trenerem oraz współzałożycielem zespołu seniorów oraz nauczycielem wychowania fizycznego w jednej z mikołowskich szkół podstawowych. Kierownikiem sekcji był wtedy B. Oszek.



Zdjęcie 190. Stoją od prawej: Alojzy Ociepa – kapitał, Roman Mateja, Jerzy Pawlik, Krzysztof Żabicki, Rudolf Sitko, Rudolf Fik, Hubert Kołodziej, Henryk Prasół.

W 1964 roku Górnik zadebiutował na arenie międzynarodowej. Juniorzy klubu przegrali wówczas z akademickim zespołem z węgierskiego Miskolca 11 – 14.

W roku 1965 zespół Górnika świetnie zadebiutował w lidze śląskiej (system wiosna – jesień), zajmując IV miejsce.

Warto dodać, że zwycięzca tej ligi – Pogoń Zabrze – po dodatkowych meczach grupowych, znalazł się w I lidze, czyli najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce. Zespół ten uległ łaziszczanom 14 – 17 w Katowicach, gdzie w roli gospodarza wystąpił Górnik. W 1965 roku łaziscy szczypiorniści przegrali

towarzystwo z czechosłowackim Banikiem Karwina 12 – 21 oraz wygrali z Sokolem Klimkovice 23 – 21 u siebie. Z kolei juniorzy Górnika wówczas wygrali swoją grupę, uzyskując komplet 14 zwycięstw(!) i wyprzedzając kolegów z Elektro o 6 punktów W czterodrużynowym finale zegrali jednak słabiej, zajmując ostatecznie IV miejsce na Śląsku.

Tabela 131. Liga Śląska, 1965 r.

1. Pogoń Zabrze ↑ (awans do I ligi po dodatkowych rozgrywkach grupowych)
2. Grunwald Halemba
3. Ruch Radzionków
4. Górnik Łaziska Średnie (b) 22 mecze, 27 pkt., br: 467 – 376
5. Bobrek Karb Bytom
6. Rapid Katowice
7. Górnik Kochłowice
8. Granica Gliwice
9. Ruch Chorzów
10. GKS Dąb Katowice
11. Start Katowice
12. AZS Gliwice (b)

Tabela 132. Juniorzy, grupa II.

1. Górnik Łaziska Średnie ↑ 28 pkt., br: 339 – 114
2. Elektro Łaziska Górne 22 pkt., br: 281 – 153
3. MKS Bielsko 22 pkt.
4. Leśnik Kobiór
5. SKS Rybnik
6. Górnik Kostuchna
7. Rozwój Katowice
8. Górnik Murcki

Tabela 133. Finały z udziałem mistrzów czterech grup.

1. MKS Chorzów 6 pkt.	13 – 20
2. Ruch Radzionków 4 pkt.	16 – 22
3. MKS Gliwice 2 pkt	7 – 8
4. Górnik Łaziska Średnie 0 pkt., br: 36 – 50	

Tymczasem seniorzy Elektro w sezonie 1964/1965 klasy A zajęli III miejsce, awansując do baraży o wejście do Ligi Śląskiej.

Tabela 134. Baraże o wejście do Ligi Śląskiej.

1. KKS Śląsk Tarnowskie Góry ↑
2. Zgoda Bielszowice ↑
3. Szombierki Bytom
4. MGKS Mikulczyce
5. Elektro Łaziska Górne 5 meczów, 3 pkt., br: 81 – 100
6. Ruch II Radzionków

Tabela 135. 1964/1965. Klasa A.

1. Pogoń II Zabrze ↑
2. Ruch II Radzionków
3. Elektro Łaziska Górne 20 meczów, 29 pkt., br: 310 – 236
4. Zgoda Bielszowice
5. Częstochowianka Częstochowa
6. Szombierki Bytom
7. Rozwój Katowice
8. AKS II Chorzów
9. Górnik Rokitnica
10. Czarni Sucha Góra
11. AZS II Katowice

W barażach, zajmwszy przedostanie miejsce, nie uzyskali jednak promocji.



Zdjęcie 191. Odznaka klubowa Elektro Łaziska Górne.

Sukcesem tego zespołu zakończył się natomiast turniej o Puchar Polskiego Radia i Telewizji rozegrany przy udziale 190 drużyn. Zawodnicy Elektro zdobyli na nim III miejsce.

W roku 1966 zawodnicy Ligi Śląskiej (zwanej potocznie III ligą) rozegrali dwie edycje rozgrywek. Najpierw w sezonie 1965/1966 handbaliści Górnika Łaziska zajęli trzecie miejsce, by w edycji wiosna – jesień 1966 uplasować się na VIII pozycji.

Tabela 136. Liga Śląska, sezon 1965/1966.

1. AKS Chorzów ↑ (awans do I ligi po rozgrywkach grupowych)
2. Ruch Radzionków
3. Górnik Łaziska Średnie 26 pkt., br: 424 – 378
4. Górnik Kochłowice
5. Dąb Katowice
6. Granica (Jowisz) Gliwice
7. Grunwald Halemba
8. Górnik Świętochłowice (b)
9. GKS Katowice (d. Rapid)
10. Ruch Chorzów
11. Bobrek Karb Bytom ↓
12. Pogoń II Zabrze (b) ↓

Tabela 137. Liga Śląska, sezon wiosna – jesień 1966.

1. Rucha Radzionków ↑ (awans do rozgrywek o I ligę – porażka)
2. Dąb Katowice
3. Grunwald Halemba (s)
4. Górnik Siemianowice Śląskie
5. KKS Śląsk Tarnowskie Góry (b)
6. Granica Gliwice
7. Urania Ruda Śląska (d. Górnik Kochłowice)
8. Górnik Łaziska Średnie 16 pkt., br: 326 – 360
9. Górnik Świętochłowice
10. Ruch Chorzów
11. GKS Katowice
12. Zgoda Bielszowice (b)

Tabela 138. Liga Juniorów.

1. MKS Chorzów 22 pkt. Br.282 – 201
2. Górnik Łaziska Średnie 22 pkt., br: 249 – 140
3. MKS Gliwice
4. MKS Tarnowskie Góry
5. Ruch Radzionków
6. Start Katowice
7. Częstochowianka Częstochowa
8. Elektro Łaziska Górne 4 pkt., br: 133 – 247



Zdjęcie 192. Jan Olszówka.

W lidze juniorów Górnik zajął II miejsce za MKS Chorzów, choć po I rundzie plasował się dopiero na V miejscu.

Na skutek jednakowej liczby punktów rozegrano dodatkowy mecz między tymi zespołami na neutralnym boisku KS Jowisz w Gliwicach. Łaziszczanie minimalnie przegrali (11 – 13). Oznaczało to, że Górnik został wicemistrzem Śląska, powtarzając swój sukces sprzed sześciu laty. Chorzowianie zaś w tym samym roku zajęli III miejsce w Polsce. Autorami wicemistrzostwa dla Łazisk byli m.in. Pawlik i Paździor (bramkarze), Prasol, K. Olszówka (wszyscy występujący już w drużynie seniorów) oraz Tadeusz Jasiński, Lech Marschall, Józef Gaś, Kazimierz Kokoszka i Kazimierz Szewczyk.

W zespole grającego szkoleniowca Jana Olszówki pojawili się wtedy, m.in.: bramkarz Henryk Paździor oraz jego brat Krystian Olszówka. Górnicy, przebywając na początku maja w Czechosłowacji, rozegrali mecze z miejscowymi drużynami, osiągając wyniki: 17 – 4 z TJ Vitkovice Ostrawa, 14 – 12 z TJ Novy Jičín i 15 – 15 z Sokolem Klimkovic.



Zdjęcie 193. Od lewej stoją (w koszulkach): Krystian Olszówka, Henryk Prasół, Adam Sitko, Hubert Kołodziej, Tadeusz Jasiński, Jerzy Pawlik, Henryk Paździor. Klęczą od lewej: Józef Gaś, Piotr Skupnik, Jerzy Spodymek, Kazimierz Koszka, Rudolf Fik.

Rok 1966 to również sukces zespołu z Łazisk Górnych. Piłkarze Elektro, dobijający się od kilku sezonów do wrót Ligi Śląskiej, tym razem zrealizowali swój cel, wyprzedzając wszystkich konkurentów.

Tabela 139. Grupa II, 1966 r.

1. Elektro Łaziska Górne ↑ 28 pkt., br: 347 – 237	-
2. Sparta Lubliniec 22 pkt.	14 – 14
- Grunwald II Halemba	24 – 15
- Rozwój Katowice	21 – 10
- AKS II Chorzów	24 – 10
- Start Katowice	10 – 10
- Górnik II Siemianowice Śląskie	24 – 14
- Pogoń II Zabrze	
- MGKS Mikulczyce	18 – 11
- Górnik Rokitnica	

Zespół, w dalszym ciągu trenowany przez „Achima” Rupika, tworzyli wówczas (w nawiasach liczba zdobytych bramek w zwycięskim sezonie) – Stefan Lipiński, Henryk Nowak (1), Stefan Kapol, Bernard Szwan (wszyscy bramkarze), Tadeusz Halski (10), Eugeniusz Janiak (27), Gerard Pyka (26), Jan Kuś (41), Leon Dudek (20), Henryk Kołodziejczyk (17), Stefan Majnert (11), Ginter Donnerstag (4), Eugeniusz Nalepa (12), Adam Suchoń (9) i Tadeusz Piszczek (1). Warto zauważyć, że kilku zawodników tego zespołu z powodzeniem występowało jednocześnie w hokejowej drużynie Elektro oraz futbolo-wej drużynie Naprzodu Łaziska Górne. Łaziscy sportowcy zresztą słynęli w okolicy z uprawiania wy-czynowo kilku dyscyplin jednocześnie i we wszystkich mogli poszczycić się sukcesami!

W roku 1967 obie łaziskie drużyny występowały w Lidze Śląskiej. Rozegrano wówczas tylko jedną rundę ze względu na przejście rozgrywek na cykl jesień – wiosna. Górnik zajął VIII miejsce, natomiast drużyna Elektro ostatnią, XII lokatę, co oznaczało spadek do klasy A, po zaledwie rocznym pobycie w Lidze Śląskiej.

Tabela 140. Liga Śląska, 1967 r.

1. Grunwald Halemba ↑
2. Urania Ruda Śląska
3. Azoty Chorzów
4. Ruch Chorzów
5. Ruch Radzionków
6. Górnik Świętochłowice
7. GKS Dąb Katowice
8. Górnik Łaziska Średnie 11 meczów, 10 pkt., br: 194 – 207
9. Jowisz Gliwice
10. KKS Śląsk Tarnowskie Góry
11. Górnik Siemianowice Śląskie
12. Elektro Łaziska Górne (b) ↓ 5 pkt., br: 164 – 230

Lepiej spisali się juniorzy tego klubu, którzy wygrywając swą grupę znaleźli się w Lidze Śląskiej juniorów, w której Górnik Łaziska Średnie zajął VII lokatę.

Tabela 141. Liga Śląska Juniorów.

1. MKS Chorzów
2. Zgoda Bielszowice
3. MKS Tarnowskie Góry
4. Start Katowice
5. MKS Gliwice
6. MKS Siemianowice Śląskie
7. Górnik Łaziska Średnie 17 pkt., br: 259 – 306
8. Górnik Siemianowice Śląskie
9. MKS Pogoń Zabrze
10. Ruch Radzionków

W sezonie 1967/1968 zawodnicy Górnika zajęli III miejsce w Lidze Śląskiej, tracąc do zwycięskiego Ruchu Radzionków aż 11 pkt.

Tabela 142. Liga Śląska 1967/1968 r.

1. Ruch Radzionków ↑ (awans do ligi terytorialnej)
2. GKS Katowice
3. Górnik Łaziska Średnie 27 pkt., br: 389 – 356
4. Piast Gliwice
5. Azoty Chorzów
6. Ruch Chorzów
7. Górnik Siemianowice Śląskie
8. Dąb Katowice
9. Górnik Świętochłowice
10. Szombierki Bytom
11. KKS Śląsk Tarnowskie Góry ↓
12. Bobrek Karb Bytom ↓

Radzionkowianie awansowali do utworzonej wówczas ligi terytorialnej. Szczypiornistom Elektro nie udało się wtedy powrócić do Ligi Śląskiej, zaś obie łaziskie drużyny juniorskie zostały zdegradowane do Śląskiej Ligi Juniorów.

Tabela 143. Śląska Liga Juniorów.

1. MKS Chorzów
2. Zgoda Bielszowice
3. MKS Tarnowskie Góry
4. Polonia Bytom
5. MKS Bielsko
6. MKS Siemianowice Śląskie
7. MKS Gliwice
8. Elektro Łaziska Górne ↓ (b) 13 pkt., br: 232 – 349
9. Górnik Łaziska Średnie ↓ 10 pkt., br: 250 – 323
10. Start Katowice ↓

W kolejnym sezonie Górnik ponownie zajął III miejsce w tabeli, tracąc do drużyny mistrza tym razem 7 pkt. Zawodnicy Elektro zajęli natomiast odległą lokatę w klasie A, za to lepiej spisała się młodzież tego klubu.

Tabela 144. Liga Śląska 1968/1969 r.

1. Ruch Chorzów ↑ (awans do ligi terytorialnej) 35 pkt.
2. Urania Ruda Śląska 35 pkt.
3. Górnik Łaziska Średnie 28 pkt.
4. Szombierki Bytom
5. Zgoda Bielszowice
6. Częstochowianka Częstochowa
7. Górnik Świętochłowice
8. Piast Gliwice
9. Azoty Chorzów
10. Górnik Siemianowice Śląskie
11. LZS Sucha Góra (utrzymał się po barażach)
12. Grunwald II Halemba

Tabela 145. Klasa A, grupa I.

1. KKS Śląsk Tarnowskie Góry ↑
2. Rozwój Katowice
3. Pogoń II Zabrze
4. GKS Prezydent Chorzów
5. AZS Gliwice
6. Sośnica Gliwice
7. Sparta II Katowice
8. Elektro Łaziska Górne 13 pkt., br: 318 – 337

Tabela 146. Klasa B, grupa II.

1. Górnik Kostuchna 29 pkt.
2. Zgoda Świętochłowice 28 pkt.
3. Czarni Pyskowice 28 pkt.
4. Górnik II Łaziska Średnie 26 pkt., br: 300 – 240
5. AKS II Chorzów
6. Azoty II Chorzów
7. TKKF Katowice
8. Wyzwolenie Chorzów
9. Naprzód Lipiny
10. Zamkowiec Toszek
11. Piast Pawłów

Tabela 147. Juniorzy – o awans do Ligi Śląskiej. Grupa I.

1. Górnik Murcki
2. MKS Bytom
3. Elektro Łaziska Górne 26 pkt., br: 365 – 209
4. Prezydent Chorzów
5. Górnik Wojkowice
6. GKS Katowice
7. Rozwój Katowice
8. MKS Częstochowa
9. Siemianowiczanka Siemianowice Śląskie
10. Sośnica Gliwice

Juniorzy występujący w wielkim turnieju w okazji 40-lecia Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej zajęli IV lokatę w 9–zespołowej grupie. Do ścisłego finału awansowały jedynie dwie pierwsze drużyny.

W sezonie 1969/1970 w Lidze Śląskiej Górnik nie należał do zespołów czołówki.

Tabela 148. Liga Śląska. 1969/1970.

1. Urania Ruda Śląska
2. Azoty Chorzów
3. Szombierki Bytom
4. Zgoda Bielszowice
5. Śląsk Tarnowskie Góry
6. Górnik Siemianowice Śląskie
7. Górnik Murcki
8. Górnik Łaziska Średnie 16 pkt., br: 357 – 422
9. Górnik Świętochłowice
10. Częstochowianka Częstochowa
11. Czarni Sucha Góra ↓
12. Piast Gliwice ↓

Rewelacyjnie za to spisali się najmłodsi zawodnicy tego klubu. Najpierw zdystansowali wszystkich pięciu rywali w swej grupie, a w finale nie dali szans rywalom, zajmując I miejsce i zdobywając tytuł mistrzów Śląska młodzików za rok 1970. Zawodnicy Górnika przegrali w finałach tylko jeden mecz, wyprzedzając drugą w tabeli Pogoń Zabrze lepszym stosunkiem bramek.

Tabela 149. Młodzicy – finały Mistrzostw Śląska, 1970 r.

1. Górnik Łaziska Średnie 4 mecze, 6 pkt., br: 56 – 43	
2. Pogoń Zabrze	12 – 8
3. MKS Tarnowskie Góry	12 – 6
4. MKS Siemianowice	8 – 9
5. AZS Katowice	21 – 11

Na tym sukcesie drużyna nie spoczęła. W tym samym roku pojechała na Mistrzostwa Polski młodzików do Warszawy i przywiozła stamtąd brązowe medale! Łaziską utalentowaną ekipę stanowili wtedy, m.in.: Piotr Dreja, Gerard Beczała, Marian Olszówka, Zdzisław Arendarski, Wojciech Kowalski, Ryszard Sokołowski, Henryk Klimowicz, Henryk Szydło, Krzysztof Herbski, Eugeniusz Pilszek. Trenerem zespołu był Jan Olszówka. Seniorzy Górnika wówczas sprawdzali formę w licznych meczach towarzyskich m.in. w 1970 w Tychach, przegrywając z reprezentacją okręgu Halle (NRD) 13 – 16. Tamten sezon to również sukces drużyny Elektro, która powróciła do Ligi Śląskiej, wygrywając klasę A. W zwycięskim zespole trenera Rupika wyróżniali się: Bernard Szwan, Henryk Lachowski (bramkarze), Eugeniusz Nalepa, Adam Suchoń, Bronisław Golik, Jan Plucik, Henryk Rygulski. Ten ostatni zawodnik trafił nawet do reprezentacji Śląska.

Z kolejnych sezonów, czyli 1970/1971 i 1971/1972, nie zachowały się tabele rozgrywek Ligi Śląskiej, w której rywalizowały obydwie łaziskie drużyny. Wiadomo jednakże, że rozgrywały spotkania międzynarodowe, między innymi w 1972 roku Elektro Łaziska przegrało z Dynamem Lipsk (NRD) 9 – 12.

W sezonie 1972/1973 w Lidze Śląskiej, zarówno Górnik, jak i Elektro zaliczały się do czołówki rozgrywek. Ostatecznie zawodnicy z Łazisk Średnich zdobyli I miejsce i po meczach barażowych znaleźli się w lidze międzywojewódzkiej, czyli III lidze.

Tabela 150. Klasa A, grupa II.

1. Elektro Łaziska Górne ↑ 28 pkt., br: 399 – 304

- | |
|----------------------------|
| 2. Sparta Lubliniec |
| 3. Sparta II Katowice |
| 4. AZS Gliwice |
| 5. Pogoń II Zabrze |
| 6. Orzeł Bobrowniki |
| 7. Polonia Bytom |
| 8. Olimpia Piekary Śląskie |
| 9. Warta Zawiercie |
| 10. AZS II Katowice |

Tabela 151. Tabela po rundzie jesiennej.

1. Górnik Łaziska Średnie ↑

2. Górnik Klimontów

- Zgoda Bielszowice

- Elektro Łaziska Górne

- Górnik Murcki

- Śląsk Tarnowskie Góry

- Górnik Świętochłowice

- Pogoń II Zabrze

- Rozwój Katowice

- Sparta Lubliniec ↓

- Czarni Sucha Góra ↓



Zdjęcie 194. Proporzcyk Elektro Łaziska Górne z lat 70-tych, awers i rewers.

Upragniony od lat sukces wywalczyli: Stanisław Ratka (bramkarz), Andrzej Sornek (bramkarz i II trener, wcześniej zawodnik pierwszoligowej Sparty Katowice), Piotr Kurczyk, Krzysztof Józwiak, Józef Gaś, Tadeusz Jasiński, Hubert Kołodziej (kapitan), Henryk Klimowicz, Henryk Szydło, Krzysztof Herbski, Lech Marschall, Henryk Prasol, Henryk Hapeta, Piotr Lasiński i grający trener Jan Olszówka. Kierownikiem drużyny był Krzysztof Żabicki. Nietrudno zauważyć, że większość tych zawodników wcześniej osiągnęła sukces w kategorii juniorów. Warto podkreślić, że jeszcze sezon wcześniej drużynę – wraz z Olszówką – szkolił jako grający trener Jan Piechota (były pierwszoligowy gracz katowickiej Sparty oraz reprezentacji Polski Juniorów).

Również juniorzy Górnika odnieśli wtedy sukces. Na początku 1973 roku wygrali noworoczny turniej organizowany przez AZS Katowice. Zwyciężyli m.in. gospodarzy imprezy oraz juniorską reprezentację Śląska. Zaś Henryk Klimowicz został wybrany najlepszym zawodnikiem imprezy.

Zespół Bolesława Śmiałego (dawniej Górnika), po zmianie nazwy klubu w sezonie 1973/1974 – jako beniaminek w lidze międzywojewódzkiej, dołączył do czołówki rozgrywek. Po rundzie jesiennej zajmował II miejsce za AZS Katowice, który awansował następnie do II ligi. Łaziszczanie przegrali jednak mecze barażowe o wejście do II ligi.

Tabela 152. Liga międzywojewódzka 1973/1974.

1. AZS Katowice ↑
2. Bolesław Śmiały Łaziska Średnie (awans do baraży)
3. Urania Ruda Śląska
4. Cracovia Kraków
- Górnik Siemianowice Śląskie
- Fablok Chrzanów
- Ruch Radzionków
- Dunajec Nowy Sącz
- AZS Rzeszów
- Szombierki Bytom
- Stal Mielec
- AZS Lublin

Tymczasem w Lidze Śląskiej drużyna Elektro zajęła dalsze miejsce.

Tabela 153. Liga Śląska 1973/1974.

1. Górnik Klimontów
2. Śląsk Tarnowskie Góry
3. Pogoń II Zabrze
4. Górnik Murcki
5. Azoty Chorzów
6. Naprzód Świętochłowice
7. AKS Chorzów
8. Wawel Ruda Śląska
9. Zgoda Bielszowice
10. Elektro Łaziska Górne 18 pkt., br: 188 – 440
11. MZKS Orzesze
12. Rozwój Katowice
13. Budowlani Radzionków

W następnym sezonie – 1974/1975 – górnikom z Bolesława ponownie nie udało się wywalczyć awansu, zaś energetycy z Łazisk Górnych przeciętnie spisywali się w Lidze Śląskiej.



Zdjęcie 195. Drużyna Elektro. Od lewej stoją: Eugeniusz Janiak, H. Kołodziej, Janusz Kantor, Edward Martyniak, Leszek Wiak, Henryk Nowak, Jan Plucik. W pierwszym rzędzie od lewej: Jan Magiera, Marian Spendel, Adam Suchoń, Bronisław Golik, Jerzy Brożek.

Wreszcie nadszedł pamiętny sezon 1975/1976. Szczypiorniści GKS Bolestaw Śmiały zaczęli rozgrywki z mocnym postanowieniem awansu do II ligi i tym razem udało im się zrealizować cel. Drużyna zajęła I miejsce spośród 12 zespołów, wyprzedzając Cracovię. Historyczny sukces łaziszczanie osiągnęli po 14 latach nieprzerwanej pracy trenerskiej Jana Olszówki. W zespole występowali wówczas jego młodszy bracia: Krystian i Marian. Oprócz nich, mistrzowski team tworzyli wymienieni już wcześniej: Sornek (bramkarz), Marschall (kapitan), Kołodziej (grający asystent trenera), Klimowicz, Józwiak, Szydło, Gaś, Lasiński, Herbski oraz Janusz Grychtoł (bramkarz), Eugeniusz Janiak, Jerzy Szczepanik, Stanisław Loska i Jan Wawerla. Najlepszymi strzelcami sezonu zostali Marschall (68 goli) i M. Olszówka (63). Kierownikiem drużyny był Józef Ryguła. Opiekunem sekcji z ramienia kopalni Bolestaw Śmiały był główny inżynier tego zakładu, Krystian Skupnik.

Tabela 154. Liga Śląska, 1974/1975.

	Dom	Wyjazd
1. Pogoń II Zabrze		
2. Górnik Zagórze		
3. Górnik Murcki		19 – 20
4. AKS Chorzów		
5. Naprzód Świętochłowice		
6. Zgoda Bielszowice		
7. Wawel Ruda Śląska		
8. Elektro Łaziska Górne 17 pkt., br: 346 – 415		
9. Śląsk Tarnowskie Góry		
10. Polonia Bytom		
11. Azoty Chorzów		
12. MZKS Orzesze		



Zdjęcie 196. Drużyna GKS Boleśław Śmiały przed pałacem w Łańcucie. Stoją: Andrzej Sornek, Henryk Hapeta, Henryk Szydło, Piotr Kurczyk, Hubert Kołodziej, Krzysztof Żabicki, Lech Marschall, Krzysztof Józwiak, Jan Olszówka, Henryk Prasot, Stanisław Ratka, Bronisław Spornol (kierowca). W pierwszym rzędzie: Piotr Szczepanik, Piotr Lasiński, Henryk Klimowicz, Józef Gaś, Tadeusz Jasiński.

W sezonie 1976/1977 łaziscy szczypiorniści zadebiutowali w II lidze. Tym samym piłkarze ręczni byli drugą (po hokeistach Elektro) drużyną w dziejach Łazisk Górnych, która osiągnęła ten poziom rozgrywek. Drugoligowa premiera wypadła zadowalająco. Po półmetku zespół zajmował VIII miejsce, natomiast na dwie kolejki przed końcem górnicy okupowali spadkową IX lokatę. Na szczęście dzięki dwóm zwycięstwom w tych ostatnich meczach u siebie z GKS Grodków, łaziszczanie wywindowali się na bezpieczne, VII miejsce.

Tabela 155. II liga, grupa B.

	Punkty	Bramki	Dom		Wyjazd	
1. Hutnik Kraków ↑	68	1054 – 746	25 – 27	22 – 27	19 – 30	19 – 31
2. Korona Kielce	50	929 – 814	25 – 25	20 – 22	14 – 34	25 – 24
3. AZS Pałac Młodzieży Tarnów	45	900 – 782	22 – 29	20 – 23	18 – 35	27 – 33
4. Grunwald Ruda Śląska	41	845 – 837	22 – 22	23 – 23	18 – 21	16 – 21
5. Lublinianka Lublin	32	918 – 923	31 – 24	17 – 27	27 – 34	28 – 27
6. Sparta Katowice	32	783 – 763	23 – 19	20 – 28	20 – 18	20 – 27
7. Bolesław Śmiały Łaziska Górne	25	790 – 877	-	-	-	-
8. AZS Katowice	25	724 – 825	23 – 17	23 – 19	22 – 24	19 – 26
9. GKS Katowice ↓	22	742 – 891	28 – 16	24 – 18	22 – 23	21 – 26
10. Stal Zawadzkie ↓	20	746 – 923	26 – 13	20 – 18	22 – 23	19 – 23

W II lidze zespół grał już bez M. Olszówki, który zasilił I – ligową Pogoń Zabrze oraz Wawerli (AZS Katowice). W zespole pojawili się natomiast: Joachim Drewski, Roman Honysz (bramkarze), Jerzy Czerwiński (169 bramek w sezonie), Mirosław Kochańczyk (163 bramki) z Pogoni Zabrze, Jerzy Włodek i Stefan Ligacz (z Grunwaldu Ruda Śląska). Trzeba zaznaczyć, że łaziszczanie nie posiadali własnej, pełnowymiarowej hali sportowej. Rozgrywali mecze jako gospodarze w hali w Gliwicach – Sośnicy.

W późniejszych czasach korzystali też, m.in.: z hal w Rudzie Śląskiej (Halembie i Bielszowicach) oraz Siemianowicach Śląskich.

Rok 1977 to pamiętne zjednoczenie wszystkich łaziskich klubów i utworzenie MZKS Polonia. Działacze Polonii postanowili kontynuować tradycje piłki ręcznej w mieście, opierając działalność sekcji na dotychczasowym GKS Bolesław Śmiały. Niektórzy zdolniejsi zawodnicy KS Elektro przeszli do Polonii, lecz z dwóch sekcji w Łaziskach utworzono jedną. Warto w tym miejscu podać nazwiska zawodników Elektro, którzy reprezentowali sekcję w rozgrywkach ligowych w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, a którzy nie zostali wymienieni wcześniej. Byli to, m.in.: Jan Stuchlik, Henryk Tyczyna, Stanisław Kalarus, Andrzej Olszówka, Andrzej Jarczyk, Jerzy Brożek, Roman Honysz (wszyscy bramkarze), Gerard Janik, Marian Spendel, Ernest Kaleja, Andrzej Chrost, Andrzej Guz, Marian Dytko, Piotr Fus, Henryk Hapeta, Leszek Wiak, Zenon Czagan, Czesław Marszałek, Wincenty Kret, Henryk Michalski, Jerzy Woźnikowski, Krzysztof Pawłowski, Marian Podbielski, Henryk Szroborz, Kazimierz Wójcik, Jan Magiera, Władysław Jedliński, Janusz Kantor i Edward Martyniak.

Przez cały czas istnienia sekcji szkoleniowcem był Joachim Rupik (później pracował jeszcze z młodzieżą w Polonii), ponadto przez pewien czas młodzieżą Elektro zajmował się Alojzy Kaleja, zaś kierownikiem drużyny aż do końca sekcji był „Longa” Wieczorek. Niektórzy z wyżej wymienionych zawodników przeszli już wcześniej do innych klubów, również do Górnika (i Bolesława Śmiałego). Inni później trafili do Polonii. Zdaniem wielu fachowców największym talentem był wówczas bramkarz Roman Honysz. Ten wychowanek MZKS Orzesze, noszący charakterystyczne długie włosy, grał w zespole Elektro, następnie zaliczył pół sezonu w GKS Bolesław Śmiały. W czasie służby wojskowej reprezentował barwy Chrobrego Głogów, po czym przeszedł do występującej w ekstraklasie Pogoni Zabrze. Trafił nawet do kadry narodowej i był kandydatem do występu w reprezentacji na Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie w 1980 roku. Niestety, przed igrzyskami wykryto u niego wadę serca, która uniemożliwiła dalszy rozwój kariery.



Zdjęcie 197. Drużyna Elektro na Mistrzostwach Polski Energetyków w Nysie w latach siedemdziesiątych. Od lewej stoją: Longin Wieczorek (kierownik drużyny), Roman Honysz, Stefan Cyprys, Janusz Kantor, Jan Plucik, przedstawiciel Elektrowni Łaziska. W pierwszym rzędzie od lewej: Braszczok, Henryk Nowak i Jan Magiera.



Zdjęcie 198. Zespół Elektro na rynku w Nysie.

W sezonie 1977/1978 Łaziszczanie, po raz pierwszy pod nazwą Polonia, wystartowali ponownie w II lidze. Zespół grał już bez: Honysza, Sornka, Gasia, Jóźwiaka, Loski i Szczepanka, za to – z Kalarusem i Spendlem (obaj przyszli z Elektro). Nowymi piłkarzami byli też: bramkarz Gerd Golla oraz Jerzy Krajczok, Bogusław Kawałkowski i Łucjan Nawrot. Poloniści, podobnie jak rok wcześniej, zajęli VII miejsce i również tym razem zapewnili sobie utrzymanie w ostatnich meczach. Na cztery kolejki przed końcem rozgrywek zespół zajmował IX, spadkowe miejsce i uratował ligowy byt dzięki kompletowi zwycięstw w ostatnich spotkaniach z AZS Kraków (u siebie) i AZS Katowice (na wyjeździe).

Tabela 156. II liga grupa B.

	Punkty	Bramki	Dom		Wyjazd	
1. Korona Kielce ↑	62	923 – 772	24 – 27	20 – 26	13 – 25	21 – 24
2. Sparta Katowice	46	842 – 787	22 – 28	24 – 25	23 – 28	22 – 19
3. Unia Tarnów	42	866 – 860	33 – 25	27 – 28	20 – 21	26 – 33
4. Grunwald Ruda Śląska	41	930 – 873	25 – 22	21 – 23	20 – 35	16 – 23
5. Piotrcovia Piotrków Trybunalski	38	831 – 829	26 – 24	25 – 21	24 – 24	21 – 25
6. Lublinianka Lublin	34	964 – 947	27 – 22	34 – 28	19 – 40	25 – 29
7. Polonia Łaziska Górne	32	866 – 915	-	-	-	-
8. Wawel Kraków	30	838 – 854	34 – 27	28 – 27	30 – 30	22 – 28
9. AZS AWF Kraków ↓	28	810 – 853	26 – 20	21 – 20	17 – 23	25 – 29
10. AZS WSWF Katowice ↓	7	699 – 879	21 – 19	23 – 22	28 – 21	33 – 24

Najlepszy strzelec zespołu – Mirosław Kochańczyk – ze 194. bramkami zajął czwarte miejsce w klasyfikacji całej grupy B II ligi. 180 goli zdobył Marschall, a 119 Klimowicz.

Sezon 1978/1979, trzeci z rzędu rok w drugoligowym towarzystwie, przyniósł zmiany w drużynie. Została ona wzmocniona przez Engelberta Szolca, 35-letniego wówczas, 67-krotnego reprezentanta Polski, uczestnika Igrzysk Olimpijskich w Monachium w 1972 roku oraz Mistrzostw Świata we Francji w 1970 roku i NRD w 1974 roku (IV miejsce). Występował on w Grunwaldzie Halemba, Górniku Siemianowice, Pogoni Zabrze, austriackim klubie Union Krems, ponownie w Grunwaldzie, by, na koniec kariery, zakotwiczyć w Polonii. W Łaziskach „Berti” vel „Engel”, obok Jana Olszówki i Andrzeja Sornka, pełnił także funkcję szkoleniowca. W drużynie pojawili się też wówczas: Ireneusz Olszówka (syn Jana), Janusz Chruściel i Ryszard Mach, wrócił do zespołu Jan Wawerla. Łaziszczanie grali bardzo dobrze, zajmując wysokie V miejsce w tabeli.

Tabela 157. II liga.

1. Wybrzeże Gdańsk ↑
2. Poznań Poznań
3. Sparta Katowice
4. Ostrovia Ostrów Wielkopolski
5. Polonia Łaziska Górne 36 meczów, 35 pkt., br: 886 – 879
6. AZS Politechnika Wrocław
7. Grunwald Ruda Śląska
8. AZS Gorzów Wielkopolski
9. Chrobry Głogów ↓
10. AZS Poznań ↓



Zdjęcie 199. Engelbert Szolc.

Zespół świetnie spisywał się również w rozgrywkach Pucharu Polski. Poloniści dotarli do półfinału tej imprezy, który rozegrano we Wrocławiu. Tutaj jednak przyszło im rywalizować z wyżej notowanymi przeciwnikami, stąd porażki ze Stalą Mielec 29 – 33, Śląskiem Wrocław 19 – 27 i Grunwaldem Poznań 22 – 34 i ostatnie miejsce w stawce czterech drużyn.

W 1979 roku łaziszczanie osiągnęli także sukcesy, uczestnicząc w turniejach za granicą. Zajęli III miejsce w memoriale J. Suby w Ołomuńcu (juniorzy Polonii zajęli tam II miejsce w swojej kategorii) oraz zwyciężyli w Memoriale Milana Persicia w Avandelovac w Jugosławii, w którym Henryk Klimowicz został wybrany najlepszym zawodnikiem. Na tym nie koniec osiągnięć w tamtym sezonie. Otóż drużyna rezerwowa Polonii zwyciężyła w rozgrywkach klasy A i awansowała do Ligi Śląskiej, dystansując, m.in.: MSKS Olkusz, Rozwój Katowice czy Czantorię Ustroń. Oprócz trenerów i zawodników do sukcesów handbalistów przyczynili się wtedy również działacze, na czele z kierownikiem sekcji Stanisławem Szewczykiem, a także Tadeusz Pokorski, Zbigniew Jastrzębski i Zygmunt Kalinowski.

Sezon 1979/1980 drużyna Polonii, w której pojawił się m.in. pozyskany z AZS Katowice bramkarz Ryszard Hawryluk, zakończyła na VI miejscu.



Zdjęcie 200. Proporzcyk Polonii z lat 80., awers i rewers.

Tabela 158. II liga.

	Dom		Wyjazd	
1. Stal Mielec ↑	27 – 33	38 – 37		
2. Sparta Katowice	18 – 19	20 – 16		
3. Lublinianka Lublin		22 – 34		
4. AZS Politechnika Wrocław	25 – 30	26 – 28	22 – 20	16 – 20
5. Unia Tarnów			25 – 27	24 – 25
6. Polonia Łaziska Górne 36 meczów, 31 pkt., br: 896 – 931	-	-	-	-
7. Grunwald Ruda Śląska			20 – 18	20 – 20
8. AZS Kraków			30 – 34	29 – 28
9. Szombierki Bytom ↓	27 – 24	28 – 22		
10. Cracovia Kraków ↓			26 – 20	24 – 22

W kontaktach międzynarodowych łąszczanie tym razem zwyciężyli w memoriale w Ołomuńcu.

Natomiast kolejny, piąty już z rzędu sezon w II lidze (1980/81) oznaczał pożegnanie z tą klasą rozgrywek, bowiem zespół zajął przedostatnie, IX miejsce.

Tabela 159. II liga.

	Dom		Wyjazd	
1. Gwardia Opole ↑	21 – 23	18 – 20	21 – 24	27 – 24
2. Posnania Poznań	20 – 27	23 – 23	23 – 31	18 – 27
3. AZS Politechnika Wrocław	28 – 27	22 – 24	20 – 32	24 – 26
4. Ostrovia Ostrów Wielkopolski	28 – 26	26 – 26	21 – 28	19 – 33
5. AZS Gorzów Wielkopolski	32 – 28	26 – 31	24 – 33	25 – 25
6. Sparta Katowice	21 – 27	27 – 20	17 – 22	19 – 23
7. Zagłębie Lubin		27 – 18	33 – 36	22 – 25
8. Grunwald Ruda Śląska	33 – 27	27 – 27	25 – 29	24 – 23
9. Polonia Łaziska Górne ↓ 25 pkt., br: 865 – 842	-	-	-	-
10. Nielba Wągrowiec ↓	28 – 22	25 – 25	30 – 30	28 – 26

W następnych rozgrywkach przyszło polonistom rywalizować zatem w klasie międzywojewódzkiej, czyli III lidze, już bez Macha (Grunwald Ruda Śląska), Karkuta (AZS Politechnika Wrocław), Nawrota (Zgoda Ruda Śląska), Golli, Kochańczyka, Szolca, K. Olszówki. Banicja trwała jednak tylko rok. Zespół, w dalszym ciągu prowadzony przez Jana Olszówkę, w świetnym stylu wywalczył ponowny awans do II ligi, wygrywając turniej barażowy w Radomiu. W drużynie występowali wtedy: Joachim Drewski, Janusz Grychtoł, Krzysztof Szczerek (bramkarze), Piotr Fus, Bogusław Kawałkowski, Henryk Klimowicz, Jerzy Krajczok, Piotr Lelonek, Andrzej Olszówka, Ireneusz Olszówka, Marian Olszówka (kapitan), Andrzej Szopa, Jan Wawerla, Grzegorz Wiśniewski, Grzegorz Wróblewski. Jak widać, do Łazisk powrócił Marian Olszówka, który w poprzednich latach występował w zespołach pierwszoligowych – Pogoń Zabrze i Stali Mielec. Warto dodać, że ten zawodnik przez pewien okres jednocześnie trenował z powodzeniem piłkę nożną. Zaczynał w Technikum Górniczym w Chorzowie, pod okiem słynnego

Józefa Murgota, później trafił do GKS Katowice, występując 40 razy w juniorskich reprezentacjach Śląska. Dobrze zapowiadającą się karierę futbolisty przerwała kontuzja, choć występował później jeszcze w polonijnej drużynie z USA Orły (Eagles) Detroit, zdobywając mistrzostwo stanu Michigan. Zresztą, grając w piłkę ręczną w Mielcu, przyjaźnił się z miejscowymi gwiazdami futbolu – Andrzejem Szarmachem, Grzegorzem Latą czy Henrykiem Kaspercziakiem.

W pierwszym składzie w II lidze pojawili się w sezonie 1982/1983, m.in.: Mariusz Oleksik i Piotr Ryt. Karierę natomiast zakończył Klimowicz. Polonia, pomimo wysiłku zawodników, trenera oraz kierowników drużyny (Zenon Skrzypczak i Stefan Szczerek), została ponownie zdegradowana, zajmując IX miejsce.



Zdjęcie 201. W ataku na bramkę przeciwnika Marian Olszówka. Tutaj w koszulce Grunwaldu Halemba.

Tabela 160. II liga.

	Dom		Wyjazd	
1. AZS Politechnika Wrocław ↑	24 – 30	17 – 36	18 – 21	19 – 24
2. Gwardia Opole	19 – 23	18 – 21	21 – 27	21 – 22
3. Grunwald Ruda Śląska			24 – 29	17 – 27
4. Lublinianka Lublin	26 – 31	28 – 29	22 – 38	25 – 26
5. Chrobry Głogów	24 – 31	24 – 30	25 – 29	28 – 24
6. Zagłębie Lubin	23 – 30	22 – 30	20 – 34	24 – 26
7. Czuwaj Przemyśl	30 – 28	27 – 22	25 – 26	20 – 26
8. Unia Tarnów	33 – 30	29 – 28	23 – 23	20 – 28
9. Polonia Łaziska Górne ↓ 17 pkt., br: 875 – 997	-	-	-	-
10. Broń Radom ↓	32 – 25	29 – 26	38 – 33	31 – 35

Jedynym sukcesem tamtego sezonu był tytuł króla strzelców obu grup II ligi dla Mariana Olszówki, który zdobył 264 bramki i wkrótce został zawodnikiem rudzkiego Grunwaldu. W kolejnych dwóch sezonach łaziszczanie bezskutecznie próbowali powrócić w szeregi drugoligowców, zajmując dwukrotnie z rzędu III miejsce w klasie międzywojewódzkiej, niestety nie była to lokata zapewniająca awans.

Tabela 161. 1984/1985. Liga międzywojewódzka.

1. Zgoda Ruda Śląska ↑
2. Wawel Ruda Śląska
3. Polonia Łaziska Górne 24 pkt., br: 428 – 388
4. Ruch Radzionków
5. Unia Głuchotazy
6. Szombierki Bytom
7. Pogoń II Zabrze
8. Rafamet Kuźnia Raciborska
9. AKS Chorzów ↓
10. Górnik Siemianowice Śląskie ↓

W 1984 roku drużyna zdobyła II miejsce w rozgrywkach Pucharu Śląska, ustępując jedynie Wawelowi Wirek. Natomiast w 1985 roku zwyciężyła w dwóch międzynarodowych turniejach w Ub (Jugosławia) oraz w Halle – Neustadt (NRD).

Wielkie osiągnięcia stały się także udziałem młodzików Polonii, trenujących pod okiem, wspomnianego już wielokrotnie, Joachima Rupika, będącego jednocześnie sędzią tej dyscypliny (m.in. w II lidze). Jego podopieczni dwukrotnie z rzędu zajęli III miejsce na Śląsku w latach 1984 i 1985. Za pierwszym razem lepsze okazały się zespoły AKS Chorzów i Pogoni Zabrze. Rok później, w turnieju finałowym rozegranym w Łaziskach Górnych na boisku SP nr 1, poloniści ulegli w półfinale Olimpii Piekary, by w meczu o III miejsce wygrać z obrońcą tytułu z Chorzowa. W finale łaziskich mistrzostw Pogoń Zabrze wygrała z Piekarami. Drużyna młodzików Polonii była wówczas oparta na uczniach SP nr 3, a występowali w niej, m.in.: Mirosław Janiak (w bramce) i Robert Halski (najlepszy strzelec), synowie dawnych, czołowych szczypiornistów klubu Elektro. Bardzo emocjonujący był sezon 1985/1986. Seniorzy klubu, prowadzeni przez Mariana Olszówkę (jego brat – Jan był wówczas w klubie trenerem – koordynatorem), który po raz kolejny wrócił do Łazisk, wywalczyli I miejsce w klasie międzywojewódzkiej.



Zdjęcie 202. Drużyna Polonii Łaziska na turnieju w Ub. Od lewej stoją: Czesław Marszałek, Piotr Fus, Marek Borzucki, Franciszek Michór, Jan Wawerła, Grzegorz Wróblewski, Joachim Drewski, Mariusz Oleksik, Ireneusz Olszówka, Marian Olszówka. W pierwszym rzędzie od lewej: Piotr Ryt, Jarosław Wójcik, Krzysztof Szczerek, Marek Baron, Marek Smorz, Janusz Grychtoł.

Zdjęcie 203. Kolejna wizyta w Ub. Od lewej stoją: Zdzisław Janisz (kierownik drużyny), Franciszek Michór, Jan Wawerla, Marian Dytko, Marek Borzucki, Piotr Fus, Ireneusz Olszówka, Roman Kamiński, Andrzej Olszówka, Adam Damecki, Marian Olszówka, Tadeusz Halski (kierownik sekcji). W pierwszym rzędzie od lewej: Jarosław Wójcik, Grzegorz Szczerek, Marek Smorz, Krzysztof Szaforz, Janusz Grychtoł, Krzysztof Szczerek.



Tabela 162. Liga międzywojewódzka.

1. Polonia Łaziska Górne (awans do baraży)

2. Wawel Ruda Śląska

3. Pogoń Ib Zabrze

4. Stal Brzezinka

5. Stal Zawadzkie

6. Ruch Radzionków

7. Warta Zawiercie

8. Unia Głucholazy

9. Szombierki Bytom ↓

10. Rafamet Kuźnia Raciborska ↓

Dawało to możliwość walki o awans do II ligi w turnieju barażowym (z udziałem czterech drużyn) w Szczecinie. Łaziszczanie w pierwszym meczu przegrali z Ogniwem Szczecin 10 – 22, następnie pokonali Warszawiankę Warszawa 22 – 20 i w decydującym meczu o awans spotkali się z Miedzią Legnica. Do sukcesu Polonii wystarczył remis i taki rezultat utrzymywał się na krótko przed końcowym gwizdkiem sędziego. Ostatecznie jednak legniczanie wygrali 17 – 16 i marzenia o awansie trzeba było odłożyć na następny rok.

Pełnym sukcesem zakończyła za to rozgrywki drużyna rezerw w klasie A. Zespół, prowadzony dorywczo przez różnych trenerów, wygrał wszystkie 14 spotkań i wywalczył awans do klasy okręgowej.

W 1986 roku w Łaziskach Górnych zorganizowano dwa międzynarodowe turnieje. W imprezie z okazji Dnia Zwycięstwa zwyciężyła Polonia przed BSG Chemie Leuna Halle – Neustadt, własnymi rezerwami oraz Piastovią Tychy. Królem strzelców został Mariusz Oleksik (16 bramek), a najlepszym bramkarzem Krzysztof Szczerek. W drugim turnieju, rozegranym w lipcu, również triumfowali łaziszczanie, wyprzedzając Rukometni Club Ub (Jugosławia), Polonię II oraz Rozwój Katowice, zaś najlepszym zawodnikiem zawodów uznano Ireneusza Olszówkę.

Rok 1986 zapisał się przedwczesną śmiercią Jana Olszówki, najbardziej zasłużonego dla łaziskiej piłki ręcznej trenera, działacza i zawodnika.

Kolejny sezon okazał się przełomowy dla Polonii. Zawodnicy ponownie okazali się najlepsi w klasie międzywojewódzkiej i udali się do Gdańska na turniej barażowy. Tam zwyciężyli Piotrcowię Piotrków Trybunalski 26 – 19 i Czuwaj Przemyśl 22 – 21, co oznaczało upragniony awans do II ligi. W ostatnim spotkaniu, już bez znaczenia dla Polonii, również wygrali z gdańskim AZS 27 – 24.

Mistrzowską drużynę, prowadzoną przez Mariana Olszówkę, tworzyli: Joachim Drewski (wrócił z Górnika Sosnowiec), Krzysztof Szczerek, Grzegorz Szczerek, Janusz Grychtoł (bramkarze), Franciszek Michór (103 bramki w sezonie), Jan Wawerla (kapitan), Piotr Lelonek, Ireneusz Olszówka (159 bramek, wrócił z Grunwaldu Ruda Śl.), Grzegorz Wróblewski (77 bramek), Andrzej Olszówka, Piotr Fus, Marek Baron, Piotr Ryt i Marian Dytko. Z sukcesu cieszyli się również działacze – wiceprezes klubu do spraw piłki ręcznej Tadeusz Pokorski, kierownik sekcji Andrzej Sornek, kierownik drużyny Tadeusz Halski oraz Krystian Skupnik i Zdzisław Janisz. W 1987 roku poloniści kolejny raz wygrali turniej w Halle – Neustadt, a Piotr Fus został wybrany tam najlepszym zawodnikiem.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 23. Marian Olszówka
w karykaturze Tigrana Vardikjana.



Zdjęcie 204. Proporczyk Polonii wydany z okazji 60-lecia klubu.

10 maja 1987 roku rozegrano I Międzynarodowy Memoriał Jana Olszówki, w którym Polonia wyprzedziła Ruch Radzionków, Rozwój Katowice i BSG Chemie Halle – Neustadt. Turniej ten rozgrywany jest do tej pory, co roku w maju (z przerwą na początku lat 90.), i do maja 2007 roku odbyło się 18 jego edycji.

W tamtym czasie coraz większe postępy robiły drużyny młodzieżowe Polonii trenowane przez Jana Ratkę (obecnego wiceburmistrza Łazisk) oraz Ryszarda Plintę (obecnie doktora, pracownika naukowego katowickiej AWF, który również trenował w ekstraklasie żeńską drużynę AZS AWF). Do sukcesów klubu przyczynili się również: pracujący wcześniej z najmłodszymi szczypiornistami – Andrzej Sornek, Stefan Ligacz, Alojzy Kaleja oraz Joachim Rupik, który wówczas osiedlił się w RFN.



Zdjęcie 205. Proporczyk wydany z okazji I Memoriału Jana Olszówki.

Po 6 latach przerwy łaziscy piłkarze ręczni ponownie znaleźli się w II lidze z nowym wiceprezesem klubu – Pawłem Jadamusem. Drużyna grała poprawnie, jednak w wielu meczach przegrywała pechowo jedną bramką i to w końcówkach spotkań. Ostatecznie zespół zajął VIII, bezpieczną lokatę, ratując się przed spadkiem w ostatniej chwili, dwukrotnie wygrywając z BKS Bochnia.

Drużyna pokazała się z dobrej strony również w Pucharze Polski. Najpierw zdobyła w maju 1987 r. to trofeum na szczeblu okręgu, aby w kolejnej rundzie zająć III miejsce na turnieju w Ostrowie Wielkopolskim, co oznaczało jednak odpadnięcie z rozgrywek. W tamtym ligowym sezonie najlepszymi strzelcami sezonu byli bracia: Marian Olszówka (235 bramek i tytuł króla strzelców obu grup II ligi), Andrzej Olszówka (142) oraz Michór (123), a w zespole pojawili się utalentowani wychowankowie: Adam Damecki i Marek Smorz.

W 1988 roku Polonia wzięła udział w międzynarodowym turnieju o Puchar Wyzwolenia Chrzanowa, w którym zajęła IV miejsce, wyprzedzając EAW Treptow Berlin (NRD) i TJ Rožnov (Czechosłowacja). Turniej wygrała Universitatea Craiova z Rumunii. Łaziszczanie zresztą wtedy regularnie uczestniczyli w licznych turniejach i spotkaniach towarzyskich, również za granicą.

Tabela 163. II Liga.

	Dom		Wyjazd	
1. Gwardia Opole ↑	18 – 23	19 – 22	22 – 32	19 – 28
2. Górnik Sosnowiec	25 – 24	19 – 30	21 – 27	15 – 17
3. Zgoda Ruda Śląska	26 – 30	35 – 25	21 – 24	20 – 33
4. Unia Tarnów	25 – 22	27 – 28	23 – 24	22 – 23
5. Fablok Chrzanów	20 – 25	17 – 13	23 – 23	20 – 20
6. Lublinianka Lublin	28 – 19	27 – 23	22 – 22	21 – 34
7. Piotrcovia Piotrków Trybunalski	27 – 26	29 – 21	21 – 21	17 – 20
8. Polonia Łaziska Górne 29 pkt., bramki: 815 – 853	-	-	-	-
9. BKS Bochnia ↓	26 – 18	20 – 17	25 – 32	20 – 20
10. Czuwaj Przemyśl ↓	28 – 20	25 – 22	20 – 22	22 – 23

Sezon 1987/1988 oznaczał za to spadek znacznie odmłodzonej drużyny rezerw do klasy A, choć pokazało się w niej kilku utalentowanych zawodników.

Następny sezon ponownie przebiegał pod znakiem zaciętej walki o utrzymanie w drugoligowym towarzystwie. Łaziszczanie zajęli bowiem po raz drugi z rzędu VIII miejsce. Historyczny sukces odnieśli za to w rozgrywkach Pucharu Polski. W 1989 roku Polonia dotarła pod wodzą trenera M. Olszówki do ścisłego finału tej imprezy! Drużyna, grająca wówczas bez Drewskiego, Barona i Wróblewskiego (którzy wyjechali za granicę) zajęła w finale III miejsce, ulegając Pogoni Zabrze i Chrobremu Głogów, a wyprzedzając Warszawiankę. Wiele osób uważa to za największy sukces w dziejach tej dyscypliny w Łaziskach Górnych. Najskuteczniejszymi zawodnikami zespołu byli wtedy: I. Olszówka, Michór i Fus.

Tabela 164. II Liga.

	Dom		Wyjazd	
1. Grunwald Ruda Śląska ↑	18 – 21	19 – 20	20 – 37	22 – 23
2. Miedź Legnica ↑	22 – 28	24 – 32	20 – 23	18 – 32
3. Zagłębie Lubin	23 – 22	17 – 19	22 – 29	15 – 22
4. Unia Tarnów	22 – 22	24 – 22	20 – 20	18 – 24
5. Fablok Chrzanów	26 – 22	19 – 16	17 – 25	18 – 24
6. Zgoda Ruda Śląska	25 – 22	25 – 23	24 – 21	19 – 27
7. Lublinianka Lublin	30 – 23	25 – 29	29 – 35	33 – 38
8. Polonia Łaziska Górne 26 pkt., bramki: 800 – 887	-	-	-	-
9. Pogoń II Zabrze ↓	31 – 22	32 – 22		
10. Garbarnia Kraków ↓	22 – 19	22 – 18	21 – 28	20 – 33

Z kolei drużyna rezerw, prowadzona przez grającego trenera Janusza Grychtotę, zdołała powrócić do klasy okręgowej, po rocznym pobycie w klasie A. W drużynie grali wówczas, m.in.: Krzysztof Szaforz (bramkarz), Marek Rajwa, Dariusz Korcz, Andrzej Ogórek, Dariusz Niesyto, Piotr Rudka, Mirosław Olejniczak i Czesław Marszałek. Część tych zawodników wkrótce trafiła na stałe do pierwszej drużyny. W 1989 roku świetnie spisywały się także drużyny młodzieżowe, prowadzone przez Jana Ratkę, gdzie wyróżniali się: Mariusz Kost (najlepszy strzelec), Damian Bilgoń, Grzegorz Sikora, Adam Wołczko, Krzysztof Świątek, Dariusz Just, Dariusz Powyszyński, Jerzy Chrobasik i Piotr Żerański (wszyscy z rocznika 1973).

Tabela 165. II Liga, grupa B.

	Dom		Wyjazd	
1. Fablok Chrzanów ↑	26 – 23	34 – 29	14 – 27	21 – 27
2. Zagłębie Lubin	23 – 27	26 – 24	20 – 30	20 – 26
3. Czuwaj Przemyśl	28 – 22	22 – 22	15 – 20	14 – 19
4. Zgoda Ruda Śląska	30 – 34	28 – 24	24 – 29	22 – 23
5. Unia Tarnów	23 – 21	20 – 22	17 – 31	26 – 19
6. Lublinianka Lublin	36 – 30	31 – 33	21 – 22	23 – 24
7. Polonia Łaziska Górne ↓ 21 pkt., bramki: 675 – 715	-	-	-	-
8. AZS Politechnika Wrocław ↓	32 – 27	27 – 28	24 – 25	25 – 24

Sezon 1989/1990 okazał się ostatnim w drugiej lidze dla łaziskich handbalistów. Drużyna, w zmniejszonej do 8 zespołów lidze, zajęła VII miejsce i została zdegradowana. W odmłodzonej Polonii w tych ostatnich II – ligowych rozgrywkach, oprócz wymienionych już wcześniej Szaforza, Damieckiego, Smorza, Oleksika i Korcza, występowali też, m.in.: Roman Kamiński (wcześniej grał w Jurandzie Ciechanów, później m.in. trenował w ekstraklasie kobiet drużynę Pogoni Żory), Marek Pojda (lub Janusz), Jarosław Wójcik, Marek Borzucki i Grzegorz Grzenczyk. W dwóch kolejnych rozgrywkach ligowych łaziszczanie występowali w klasie międzywojewódzkiej, lecz sezonu 1991/1992 już nie dokończyli. Zespół został wycofany w grudniu 1991 roku. Powodem były kłopoty ekonomiczne sekcji.

Zmiany ustrojowe w Polsce przyniosły nowe zasady finansowania sportu przez zakłady pracy (w przypadku Polonii była to kopalnia Bolesław Śmiały). Największym jednak problemem był brak w Łaziskach Górnych pełnowymiarowej hali sportowej. Poloniści jako gospodarze musieli rozgrywać spotkania w innych śląskich miastach, co wymagało dużych nakładów finansowych. Upadł też wówczas projekt budowy hali przy SP nr 1. Władze kuratorium oświaty nie zgodziły się na takie rozwiązanie, dlatego przy „jedynce” powstała niewielka sala gimnastyczna, zamiast dużej, pełnowymiarowej hali.



Zdjęcie 206. Turniej im. Jana Olszówki w 1996 r. Drużyna z Łazisk. Stoją od lewej: Mirosław Kochańczyk, Marian Spendel, Marian Olszówka, Marian Sitko, Jan Piechota, Stanisław Ratka, Jerzy Spodymek, Andrzej Sornek, Józef Gaś, Krzysztof Olszówka, Henryk Hapeta, Tadeusz Jasiński, Alojzy Ociepa, Zdzisław Janisz, Andrzej Olszówka, Mariusz Oleksik, Czesław Marszałek, Jan Wawerla, Lech Marschall. W pierwszym rzędzie od lewej: Henryk Bienioszek, Henryk Klimowicz, Zenon Piszczek, Krzysztof Herbski, Janusz Grychtoł, Krzysztof Szczerek.

W klubie skupiono się więc wyłącznie na pracy z młodzieżą, która w sezonie 1994/1995 zajęła czwarte miejsce w lidze młodzików i trzecie miejsce w lidze szkolnej. To ostatnie już utalentowane młode pokolenie łaziskich szczypiornistów tworzyli: Robert Pacha (bramkarz), Marcin Karkus, Dawid Malcharek, Michał Mielniczek, Łukasz Dudka, Robert Piwczyk, Piotr Draczka, Michał Tomczyk, Sebastian Cieszko, Marcin Grychtoł (wówczas czołowy strzelec, później bramkarz w futbolowych druży-

nach, m.in. Polonii Łaziska i GKS Katowice), Łukasz Stasiak, Tomasz Kogut, Bartłomiej Bartkowiak i Krzysztof Malinowski. Trenerem tej grupy był Janusz Grychtol.

W sezonie 1994/1995 istniała jeszcze mieszana, seniorsko – juniorska drużyna Polonii (m.in. Tomasz Holek, Krzysztof Szrubarz, Michał Muszer), występująca warunkowo w lidze juniorów starszych, lecz jej wyniki nie były ujmowane w tabeli. W następnym sezonie na krótko reaktywowano zespół seniorski, który zgłoszono do okręgowej ligi śląskiej, liczącej tylko pięć zespołów. Wkrótce jednak definitywnie zawieszono działalność sekcji ze względu na brak odpowiedniej hali. Nie oznacza to jednak, że z Łazisk Górnych piłka ręczna znikła na dobre. Nadal bowiem pod szyldem Polonii działa grupa oldbojów, która rozgrywa mecze i turnieje towarzyskie. Najważniejszym z nich jest oczywiście Międzynarodowy Memoriał Jana Olszówki, który wznowiono w 1994 roku w tej właśnie kategorii wiekowej. Do Łazisk zaczęły zjeżdżać drużyny „starszych panów” – TJ Sokol Klimkovic, TJ Tatran Bohunice (z Czech), TSV Schönberg Kiel, HSG Kahl/Kleinostheim, TV Grossrohrheim, TV Pfullendorf (Niemcy) oraz krajowe – Grunwald Ruda Śląska, AZS Katowice, GKS Grodków, Reprezentacje Śląska, Krakowa czy Wrocławia.

Memoriał Olszówki zaszczytali swą obecnością postowie i senatorowie RP oraz znani przed laty sportowcy – reprezentanci Polski w różnych dyscyplinach: Andrzej Szarmach, Jerzy Klempel, Jan Wojciech Gmyrek czy Zygfryd Kuchta. Co roku, od drugiej połowy lat 90., rozgrywany jest w czerwcu turniej oldbojów z okazji Świętojańskich Dni Łazisk (od 2002 roku nosi nazwę Memoriału Huberta Gorsza, zmarłego długoletniego prezesa Śląskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej w Polsce). Łaziscy weterani osiągają sukcesy również za granicą – w 1998 zajęli III miejsce w turnieju w słowackim Martinie, a rok później zajęli tam II miejsce, uzyskując wyniki: Dukla Malacky 13 – 8, Bošany 13 – 11, Hazena Uničov 10 – 6, TJ ZTS Martin 9 – 17 w finale. W 1995 r. w niemieckiej Kilonii grali turniej z miejscowymi drużynami: TSV Schönberg Kiel 8 – 13, DIK Kiel 8 – 9, Suchsdorf Kiel 6 – 9. Wtedy to łaziszczanie spotkali się też towarzysko z zespołem seniorów (a nie oldbojów!) – THW Kiel. Była to czołowa drużyna nie tylko Niemiec, ale i Europy, w składzie z medalistami mistrzostw świata, Europy oraz igrzysk olimpijskich, wielokrotny zdobywca europejskich pucharów. Poloniści przegrali 25 – 31 (11 – 18), lecz uczestnicy tego meczu na pewno zapamiętają go do końca życia. W roku 2002



Zdjęcie 207. Rok 2005. Memoriał Jana Olszówki. Od lewej: Jan Wojciech Gmyrek, Marian Olszówka, Andrzej Szarmach, Engelbert Szolc.

drużyna wygrała turniej w Kahl/Kleinostheim z udziałem 9 zespołów, zwyciężając w finale gospodarzy. Na krajowych arenach warto odnotować I miejsce w memoriale Krystiana Kłoska w Rudzie Śląskiej – Halembie w 1993 roku i zwycięstwo w finale z reprezentacją Śląska.



Zdjęcie 208. Memoriał Jana Olszówki 2004 r. Zwycięska drużyna oldbojów Polonii Łaziska. Stoją od lewej: Henryk Hapeta, Edward Filip, Krzysztof Herbski, Marek Mazur (z Knurowa), Grzegorz Bil (z Zabrze), Andrzej Olszówka, Zbigniew Więclaw, Roman Wójcik (Anilana Łódź), Andrzej Guz. W pierwszym rzędzie od lewej: Gerd Golla, Jerzy Spodymek, Marcin Kurasz (z Orzesza), Ireneusz Olszówka, Marian Olszówka.



Zdjęcie 209. Goście XVII Memoriału Jana Olszówki 2006 r. Od prawej: Emilia Olszówka (wdowa po Janie), senator Antoni Motyczka, poseł Wójcik, Mirosław Duży – burmistrz Łazisk, Tadeusz Marszolik – wicestarosta powiatu, Andrzej Szarmach, Jan Gmyrek, Zygfryd Kuchta, Engelbert Szolc.



Zdjęcie 210. Memoriał Jana Olszówki od lewej: Marian Olszówka, Henryk Jaroszek i Jerzy Janecki.

Sukcesy łożyskich oldbojów spowodowały, że byli zawodnicy Polonii zaczęli tworzyć trzon reprezentacji Polski w tej kategorii wiekowej. Tacy szczypiorniści jak Gerd Golla, Piotr Krawczyk, Zbigniew Więclaw, Marek Baron, Jerzy Spodymek, Andrzej Olszówka, Ireneusz Olszówka, Marian Olszówka (grający trener reprezentacji), Grzegorz Orszulik, Henryk Paździor, Stanisław Ratka, Henryk Hapeta i Ryszard Mach reprezentowali kraj na niejednej międzynarodowej imprezie. W roku 2003 na I Mistrzostwach Europy w tej kategorii wiekowej w Wiedniu wywalczyli brązowe medale, dwa lata później na kolejnych mistrzostwach w Granollers koło Barcelony zajęli IV lokatę, w 2006 roku w węgierskim Győr zajęli V miejsce. Natomiast na czempionacie rozgrywanym w Krakowie w 2007 roku zajęli również V miejsce, występując jako reprezentacja Śląska.

Ostatnio pojawiła się szansa na reaktywowanie wyczynowej sekcji piłki ręcznej w mieście. Wszystko za sprawą powstającej przy ul. Ogrodowej nowoczesnej, pełnowymiarowej hali sportowej, której budowa rozpoczęła się na początku 2007 roku. Wszystko więc wskazuje na rychłe odrodzenie się męskiego szczypiorniaka w Łaziskach Górnych. Oby zawodnicy nawiązali do pięknych tradycji tej dyscypliny.



Zdjęcie 211. Wizualizacja budowanej w Łaziskach Górnych hali sportowej.



Zdjęcie 212. Wizualizacja budowanej w Łaziskach Górnych hali sportowej.

Piłka ręczna kobiet



Zdjęcie 213. Czołowe zawodniczki. Od lewej: Stefania Rzepka, Róża Woźnikowska i Gabriela Kaffka.

nazwisk). Ten drugi – działacz i rówieśnik trenera Janika – był jednocześnie czynnym piłkarzem ręcznym w klubie Elektro. Siedziba sekcji znajdowała się obok istniejącego wówczas lodowiska przy ul. Chopina, tam też był klubowy domek, mieszczący m.in. szatnię. Ligowe mecze rozgrywano na asfaltowym boisku przy Szkole Podstawowej nr 1, które znajdowało się w miejscu, gdzie w latach 80. zaczęto rozbudowę szkoły, wzdłuż obecnej ulicy Świerczewskiego. Na tym boisku łaziszczanki stoczyły wiele niezapomnianych spotkań, z takimi rywalkami jak: AKS Kościuszek Chorzów, MKS Tarnowskie Góry, MKS Biel-sko, Grunwald Halemba, Ruch Chorzów, MKS Tychy czy MKS Gliwice.

Początki wyczynowej piłki ręcznej kobiet na terenie Łazisk sięgają II połowy lat pięćdziesiątych. Wtedy to nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 1, Joachim Rupik, utworzył zespół, który zaczął występować jako KS Elektro Łaziska Górne od rozgrywek ligowych juniorek. Młodą drużynę tworzyły wówczas, m.in.: Danuta Arendowska (bramkarka), Stefania Rzepka (początkowo bramkarka, później zawodniczka w polu), Krystyna Dziedzic, Maria Pepke, Róża (Irma) Woźnikowska, Krystyna Kazimierska, Barbara Lorek, Gabriela Kaffka, Bogumiła Czaja, Krystyna Kalisz, Agnieszka Fleischer, Renata Wodecka (z Orzesza) oraz zawodniczki, których imion nie udało się ustalić – Piszczek, Witek i Raszka. W zespole pojawiły się też na krótko nieliczne piłkarki z AZS Katowice.

W chwili, gdy trener Rupik poświęcił się wyłącznie pracy z sekcją męską szczypiornistów Elektro, zastąpił go na tym stanowisku Gerard Janik (ur. 1939) z Orzesza, który w przeszłości uprawiał liczne dyscypliny w tamtejszym klubie. Funkcję kierownika drużyny pełnił początkowo Rudolf Golda, a następnie Roman Golda (zbieżność



Zdjęcie 214. Jedno ze spotkań zespołu Elektro na boisku SP nr 1. Na pierwszym planie sędzia i nauczyciel tej szkoły – Edmund Gruszka.

Drużyna występowała w rozgrywkach aż do momentu rozwiązania w klubie żeńskiej sekcji pod koniec 1963 roku. Zarząd klubu Elektro postanowił wówczas skoncentrować swą działalność na męskiej piłce ręcznej i hokeju na lodzie. Dwie najlepsze zawodniczki zespołu, czyli Stefania Rzepka i Róża Woźnikowska trafiły do Rozwoju Katowice, gdzie jeszcze długo z powodzeniem występowały.



Zdjęcie 215. Część drużyny Elektro przed budynkiem gospodarczym przy łaziskim lodowisku. Od lewej: Barbara Lorek, Danuta Arendowska, Agnieszka Fleischer, Róża Woźnikowska, Stefania Rzepka.

Próbę odbudowy piłki ręcznej w Łaziskach Górnych podjął jeszcze na przełomie lat 70. i 80. Alojzy Kaleja, nauczyciel wychowania fizycznego, były lekkoatleta AKS Stal Mikołów, hokeista na trawie Górnika Siemianowic i piłkarz ręczny Elektro. Prowadził drużynę młodzieżową dziewcząt, która jednak w lidze występowała nie pod szyldem Polonii, lecz AZS Katowice, pomimo, że praktycznie całą drużynę tworzyły łaziszczanki – uczennice miejscowych szkół podstawowych. Drużyna rozgrywała ligowe spotkania wyłącznie na otwar-

tych boiskach – asfaltowym przy SP 1 oraz żużlowym, w pobliżu AWF (przy dzisiejszej ulicy Raciborskiej w Katowicach). W ciągu zaledwie kilku sezonów istnienia łaziskiej filii AZS, największym jej osiągnięciem było zdobycie czwartego miejsca na Śląsku. Zawodniczki wyjeżdżały w tym czasie także na obozy sportowe m.in. w lipcu 1981 roku do Lebieżina k. Augustowa wraz z trenerem Kaleją i kierownikiem Ludwikiem Warzechą. Niedługo później drużyna przestała istnieć. W ostatnich latach grały w niej: Violetta Jarczyk i Agnieszka Nowak (bramkarki) oraz Renata Czempa, Katarzyna Drapacz, Bożena Holek, Kornelia Jarosz, Katarzyna Jatkowska, Barbara Krawczyk, Barbara Kłozik, Bożena Marek, Jolanta Niewiadomska, Beata Swoboda, Iwona Wesoty, Katarzyna Wojas (najsukuteczniejsza zawodniczka), Wiesława Woźniak i Beata Wróbel.

Kobiecy szczypiorniak odrodził się w Łaziskach Górnych niedawno, w Szkolnym Klubie Sportowym przy Szkole Podstawowej nr 6 im. Jana Pawła II. W roku 2005 postanowiono utworzyć klasę sportową o tym profilu i dziewczyny rozpoczęły treningi pod okiem Dominika Raszki. Zespół robił systematyczne postępy i w grudniu 2006 roku odniósł sukces, zajmując II miejsce w ogólnopolskim mikołajkowym turnieju w Szczecinie, z udziałem 8 zespołów. Wówczas łaziszczanki uległy tylko drużynie GUKS Bellator Ryjewo, wyprzedziły zaś UKS SP42 Gdynia, Kusego 55 Szczecin oraz zespoły, m.in.: z Gdańska, Dębna i Gubina. Karolina Toczek została uznana wówczas za najlepszą szczypiornistkę turnieju.

Zawodniczki wystartowały też w rozgrywkach ligowych w kategorii dziewcząt młodszych (rocznik 1995). Łaziszczanki w swej grupie, wygrały wszystkie mecze, zdystansowały Zryw Chorzów i Romi Jastrzębie Zdrój i awansowały do turnieju finałowego w Rudzie Śląskiej. Tutaj zwyciężyły UKS 31 Rokitnica z Zabrze 18 – 9, Zryw Chorzów 19 – 7 oraz uległy miejscowej Zgodzie 19 – 22. Pomimo tej porażki piłkarki SKS SP nr 6 okazały się najlepsze w finałowej czwórce i zasłużenie zdobyły tytuł mi-

strzyń Śląska za rok 2007! Złotą drużynę trenera Raszki tworzyły: Daria Piotrowicz (kapitan), Paulina Jaros, Ewelina Koźluk, Angelika Pomykoł, Karolina Toczek, Sabina Maciejewska, Sonia Worwa, Patrycja Kopańska, Adrianna Jankowska, Aleksandra Zielińska, Ewelina Chmielecka, Beata Chronowska i Angelika Bromboszcz. Zawodniczki: Jaros, Koźluk, Toczek i Zielińska trafiły też do reprezentacji Śląska w tej kategorii wiekowej.



Zdjęcie 216. Stoją od lewej: Dominik Raszka (trener), Angelika Bromboszcz, Aleksandra Zielińska, Daria Piotrowicz (kapitan), Beata Chronowska, Sabina Maciejewska, Ewelina Chmielecka. Siedzą od lewej: Angelika Pomykoł, Paulina Jaros, Adrianna Jankowska, Sonia Worwa, Ewelina Koźluk, Karolina Toczek, Patrycja Kopańska, Kamila Pyszny.

W lutym 2007 zawodniczki z Łazisk Średnich wystartowały w międzynarodowym turnieju w Tychach. Zajęły tam co prawda ostatnie, VIII miejsce, ale dzielnie walczyły z takimi zespołami jak Olimpia Nowy Sącz, KSS Kielce czy Piotrkowia Piotrków Trybunalski. Zdecydowanie lepiej SKS SP6 spisał się w organizowanym tego samego roku w Chorzowie międzynarodowym turnieju z okazji Dnia Dziecka. Łaziszczanki na osiem zespołów zajęły II miejsce, ustępując jedynie czeskiemu TJ Sokol Hrabovka, a wyprzedzając, m.in.: Zgodę Bielszowice, Sośnicę oraz miejscowe ekipy – Zryw i Ruch.

Latem 2007 roku drużyna otrzymała zaproszenie na prestiżowy międzynarodowy turniej Cell Cup w Veszprem, na Węgrzech. Zespół SKS SP6 najpierw w rozgrywkach grupowych przegrał z węgierskimi zespołami Oroshazi Kezilabda SC 15 – 17, Dunaujvarosi Sportiskola „A” 14 – 22, Aba Aba Samuel Alt. Iskola 20 – 28 i wygrał z chorwackim RK Vranjić 16 – 6. W dalszych grach łaziszczanki pokonały węgierski Körmendi Dozsa MTE 13 – 6 i przegrały z chorwackim SR Dubrownik 4 – 6, zajmując ostatecznie XIII miejsce (na 15 uczestników, również z Niemiec i Słowacji).

Kobieca piłka ręczna w Łaziskach kojarzona jest również z osobą Ireny (Iryny) Krawczyk. Ta pochodząca z Ukrainy szczypiornistka, jeszcze pod nazwiskiem Awdiejewa, rozpoczęła karierę w klubie Impuls (obecnie Galiczanka) Lwów. Następnie już w Polsce grała w JKS Jarosław, AKS Chorzów i Pogoni 1922 Żory, występując na parkietach ekstraklasy. Po ślubie



Zdjęcie 217. Iryna Krawczyk.

z byłym zawodnikiem tej dyscypliny – bramkarzem Rafałem Krawczykiem (Polonia Łaziska, MOSiR Żory), obecnie pierwszoligowym sędzią – osiadła w Łaziskach Górnych, otrzymując polskie obywatelstwo.



Zdjęcie 218. Zawodniczki z Łazisk w czasie turnieju Cell Cup odwiedziły też Budapeszt.

Hokej na lodzie

Tradycje hokeja na lodzie w Łaziskach sięgają jeszcze okresu międzywojennego. W roku 1930 w Katowicach oddano do użytku pierwsze sztuczne lodowisko – Torkat, zaś w Krynicy odbyły się Mistrzostwa Świata w tej dyscyplinie. Hokej zaczął zdobywać coraz większą popularność. Być może pod wpływem tych wydarzeń, w Łaziskach Średnich znalazła się grupa zapaleńców, która postanowiła założyć sekcję hokejową przy Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej. Hokeistami zostali zawodnicy drużyny piłkarskiej SMP, którzy zimą, z braku innych rozrywek, próbowali swych sił na lodowych taflach. Drużyna rozgrywała towarzyskie spotkania z zespołami, m.in.: z Wyr (porażka 1 – 12), Mikołowa, Panewnik czy Tychów. Po kilku latach postawiono jednak na rozwój piłki nożnej i sekcja hokeja została rozwiązana. Stało się to w czasie, kiedy utworzono ligę hokejową SMP. Łaziskim kibicom pozostało więc jedynie dopingować drużynie z pobliskich Wyr, odnoszącej coraz większe sukcesy.



Zdjęcie 219. Pierwsza drużyna hokeistów z Łazisk Górnych w grudniu 1953. Stoją od lewej: Konstanty Fajkis (grający trener), Augustyn Mendecki, Leonard Pająk, Ernest Mendecki, Tadeusz Wyciśło, Józef Suchoń, Józef Szombara, Paweł Nowrot (kierownik drużyny). W pierwszym rzędzie od lewej: Zygmunt Roszczyk, Jerzy Roszczyk, Marcelli Loska, Zygmunt Pająk, Roman Bartniczek.

Po II wojnie światowej zainteresowanie tą dyscypliną nie osłabło, a łaziszczanie zimą porą amatorsko uganiali się za krążkiem na okolicznych zamarzniętych stawach. W Łaziskach Górnych grano, m.in. na: Klycie (w okolicach dzisiejszego basenu „Żabka”), Paszoku, Szustroku (po wschodniej stronie obecnej trasy Katowice – Wisła) oraz Pekinioku (dzisiaj w tym miejscu znajdują się bloki przy ul. Prusa). Wiosną 1952 r. działacze sportowi wpadli na pomysł wybudowania w Łaziskach lodowiska z prawdziwego zdarzenia. Początkowo proponowano je zlokalizować w rejonie tzw. „Czerwonej hałdy”, obok dzisiejszego „Ergu”, gdzie w drugiej połowie lat 80. powstały ogródki działkowe. Ostatecznie jednak postanowiono wybudować lodowisko przy ul Chopina, w miejscu zlikwidowanej hałdy w pobliżu szybu kopalnianego „Bolko”. W baraku przy „Ergu” odbyło się pierwsze zebranie komitetu organizacyjnego, w skład którego weszli: Paweł Nowrot, Alfred Nogły, Jerzy Pacha, Tadeusz Wyciśło i A. Muszer. Lodowisko powstało w krótkim czasie w czynie społecznym z udziałem pracowników łaziskich zakładów oraz szkół podstawowych. Nad całością prac czuwał Józef Słomiany. Przy lodowisku ustawiono charakterystyczną „zieloną budkę”, czyli drewniany dawny kiosk, który pełnił funkcje magazynu na narzędzia i sprzęt sportowy oraz szatni. Dopiero w 1954 roku wybudowano obok drewniano-murowany pawilon. Wszystkie niezbędne materiały do powstającego obiektu sportowego dostarczyła Elektrownia Łaziska, która stała się sponsorem powstającej drużyny.

W tamtym czasie, czyli zimą 1952/1953 roku, zaczęto też tworzyć załóżek zespołu hokejowego pod szyldem klubu „Ogniwo” i wyposażać go w niezbędny sprzęt, np. łyżwy wykonano w warsztatach elektrowni. Uroczyste oddanie lodowiska nastąpiło na początku 1953 r. Około trzytysięczna publiczność była świadkiem porażki łaziszczan z Fortuną Wry 1 – 16. Pierwszy w historii sekcji zespół tworzyli: Marceli Loska, Bogdan Muszer (bramkarze), Józef Szombara, Zygmunt Roszczyk, Jerzy Roszczyk (strzelec pierwszej bramki w dziejach drużyny), Augustyn Mendecki, Ernest Mendecki, Zygmunt Pająk, Longin Pająk, Izidor Suchoń, Roman Bartniczek, Tadeusz Wycisło, Gerard Kowolik, Maksymilian Jarek i Hubert Musioł. Pierwszym trenerem Ognia został Konstanty Fajkis, który występował także w zespole jako zawodnik. „Kostek” Fajkis był wcześniej zawodnikiem Fortuny Wry, który ożenił się w Łaziskach Górnych i związał z tutejszą sekcją.

Drużyna Ognia została zgłoszona do rozgrywek klasy powiatowej w sezonie 1953/1954, choć rozgrywki na tym szczeblu trwały tylko w styczniu i lutym 1954 roku. Łaziszczanie w swym ligowym debiucie wypadli bardzo dobrze, ponieważ już po pierwszym sezonie mogli świętować awans do klasy wojewódzkiej. Ogniwo wywalczyło awans, pomimo iż rozgrywek nie dokończono z powodu problemów sprzętowych większości zespołów tej grupy.

Tabela 166. Klasa powiatowa 1953/1954.

	Dom	Wyjazd
1. Ogniwo Łaziska Górne ↑ 4 mecze, 5 pkt., br: 18 – 14	-	-
2. Górnik Knurów, 3 mecze	5 – 3 (3 – 1, 2 – 1, 0 – 1)	
3. Stal Rybnik, 3 mecze		
4. LZS Jastrzębie, 2 mecze, 0 pkt.		
5. Górnik Radlin (wycofany)		



Zdjęcie 220. Drużyna Sparty Łaziska Górne. Stoją od lewej: Alfred Nogły, Ernest Mendecki, Zygmunt Roszczyk, Izidor Suchoń, Alojzy Kopol, Jerzy Roszczyk, Gerard Kowolik, Augustyn Mendecki, Zygmunt Pająk, Leonard Pająk, Henryk Rerich, Paweł Nowrot. Na dole: Roman Bartniczek,?, Marceli Loska.

Swój pierwszy sezon (1954/1955) w klasie wojewódzkiej łaziscy hokeiści również zaliczyli do udanych. Występowali wówczas już pod nazwą Sparta Łaziska Górne, ponieważ Zrzeszenie Sportowe Ogniwo, pod które klub podlegał, zmieniło nazwę na Sparta. Początkowo drużynie się nie wiodło i wielu fachowców skazywało Spartę na rychły spadek z tej ligi. Jednak po wywalczeniu pierwszego punktu w rozgrywkach (po remisie z rezerwą Sparty Cieszyn), łaziszczanie uwierzyli w swe możliwości i uplasowali się na piątym miejscu w końcowej tabeli.



Zdjęcie 221. Łaziszczanie w czasie treningu na własnym obiekcie. Siedzą od lewej: Zygmunt Roszczyk, Zygmunt Pająk i Ernest Mendecki. Na lodzie: Roman Bartniczek.



Zdjęcie 222. Od prawej: Alfred Nogły, Paweł Tudzierz i Paweł Nowrot, działacze sekcji hokeja.



Zdjęcie 223. Grudzień 1954. W bramce Marceli Loska, z nr 5 – Ernest Mendecki, z nr 12 – Zygmunt Pająk, z nr 2 – Tadeusz Wycisło, przodem Józef Szombara.

Dziennik „Wieczór”, oceniając hokeistów Sparty w przekroju całego sezonu, wyróżnił wtedy bramkarza Marcelego Loskę, obrońcę Zygmunta Pajaka i napastnika Ernesta Mendeckiego, który – wraz z Konstantym Fajkiszem – zdobył najwięcej bramek dla klubu. Drugi sezon (1955/1956) w klasie wojewódzkiej oznaczał kolejny – drugi już w historii zespołu – awans (w ciągu trzech lat jego istnienia!), tym razem do III ligi. Sparta na początku rozgrywek umiejscowiła się na czele tabeli, lecz musiała stoczyć ciężką walkę, aby utrzymać fotel lidera do końca. Łaziszczanie mogli świętować mistrzostwo grupy dopiero po ostatniej kolejce, w której rozgromili zespół z Knurowa 7 – 1.

Tabela 167. Klasa wojewódzka 1954/1955.

	Dom	Wyjazd
1. Sparta Bytom ↑	3 – 4	0 – 8
2. Unia II Wiry	3 – 4 (1 – 2, 1 – 0, 1 – 2)	
3. Stal Czechowice	7 – 0 (1 – 0, 2 – 0, 4 – 0)	
4. LZS Kobiór	2 – 4	
5. Sparta Łaziska Górne (b) 8 meczów, 7 pkt., br: 25 – 35	-	-
6. Kolejarz Zebrzydowice	5 – 4 (1 – 1, 2 – 1, 2 – 2)	4 – 4 (2 – 1, 1 – 2, 1 – 1)
7. Sparta II Cieszyn	3 – 3 (2 – 1, 0 – 2, 1 – 0)	
8. Kolejarz Piotrowice	4 – 1 (1 – 1, 2 – 0, 1 – 0)	2 – 5 (0 – 1, 1 – 2, 2 – 1)



Zdjęcie 224. Stoją od lewej: Paweł Nowrot (kierownik sekcji), Alfred Nogły (kierownik drużyny), Ernest Mendecki (kapitan), Marceli Loska, N. Muszer, Roman Bartniczek, Józef Suchoń, Józef Szombara, Jerzy Roszczyk, Leonard Pająk, Zygmunt Roszczyk, Gerard Kowolik, Hubert Musioł, Maksymilian Jarek, Tadeusz Wyciśło, Augustyn Mendecki, Zygmunt Pająk.

W kolejnym sezonie 1956/1957 drużynę trenował już Kazimierz Bojdoł, jednocześnie zawodnik klubu z Wyr (z którym później grał w I lidze). Bojdoł w Łaziskach Górnych pracował zaledwie jeden sezon, lecz znany był później z gry również w reprezentacji Polski B oraz pracy trenerskiej z: Fortuną Wiry, Górnikiem Murcki, Silesią Rybnik, GKS Tychy (awans do I ligi). Odbił też staż trenerski w Moskwie przy reprezentacji ZSRR, u słynnego trenera Anatolija Tarasowa. Drużyna łaziskiej Sparty pod jego opieką uzyskała kolejny awans – tym razem do III ligi śląskiej! Było to spektakularne wydarzenie, biorąc pod uwagę, że zespół powstał tak niedawno. W inauguracyjnym sezonie trzecioligowym drużynę poprowadził trener Henryk Rerich, który do Łazisk Górnych przybył z tradycyjnego kierunku, czyli wyrskiej Fortuny.

Tabela 168. Klasa wojewódzka, grupa I.

	Dom	Wyjazd
1. Sparta Łaziska Górne ↑ 8 meczów, 14 pkt., br: 53 – 14	-	-
2. Stal Czechowice	5 – 2 (1 – 0, 2 – 2, 2 – 0)	
3. Stal Rybnik	4 – 3 (2 – 1, 1 – 1, 1 – 1)	
4. Kolejarz Zebrzydowice	4 – 1 (0 – 0, 1 – 0, 3 – 1)	5 – 1 (4 – 0, 0 – 1, 1 – 0)
5. Górnik (Concordia) Knurów	7 – 1 (0 – 1, 3 – 0, 4 – 0)	



Zdjęcie 225. Hokeiści Sparty. Pierwszy z lewej trener Henryk Rerich.

Tabela 169. III Liga Śląska.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik 09 Mysłowice (awans do baraży)	2 – 9 (0 – 4, 0 – 4, 2 – 1)	
2. Stal Sosnowiec	3 – 3	
3. Polonia Bytom	4 – 2 (2 – 1, 2 – 0, 0 – 1)	4 – 3 (1 – 1, 0 – 2, 3 – 0)
4. Lechia 06 Mysłowice	8 – 3	
5. Lechia Kobiór		
6. Sparta Łaziska Górne (b) 9 pkt., (Sparta nie rozegrała dwóch ostatnich spotkań z powodu braku lodu)	-	-
7. Stal Czechowice ↓		
8. Górnik Zabrze ↓		

W drugim sezonie w III lidze drużyna uratowała się przed spadkiem, a jej najlepszymi strzelcami byli Ernest Mendecki (jednocześnie kapitan) oraz Alojzy (Walter) Kapol. W kadrze pojawili się też pozyskani z Fortuny bracia Benedykt i Florian Filipowie. Pierwszy z nich był bramkarzem, a drugi napastnikiem, któremu śląscy kibice nie bez powodu nadali przydomek „Diobół”. Ciekawostką jest to, że w wyrskim klubie występowali oni także w sekcji piłki nożnej, lecz w odwrotnych rolach – czyli Florian w bramce, Benedykt jako zawodnik z pola. W sezonie 1957/1958 ligę powiększono do 10 ze-

społów, natomiast łąsiszczanie rozpoczęli występy pod nazwą Elektro, która pozostała już do końca istnienia sekcji. Zespół zajął VII miejsce, zaś E. Mendecki z 25. bramkami uplasował się na czwartym miejscu w klasyfikacji najskuteczniejszych hokeistów tej grupy.



Zdjęcie 226. Henryk Rerich – trener i zawodnik Elektro Łaziska.



Zdjęcie 227. Paweł Tudzierz – kierownik drużyny Elektro Łaziska na grzybobranii.

Tabela 170. 1957/1958 III Liga Śląska.

	Dom	Wyjazd
1. Naprzód Janów (awans do baraży)	2 – 6 (2 – 2, 0 – 0, 0 – 4)	2 – 3 (0 – 1, 1 – 1, 1 – 1)
2. Górnik 09 Mysłowice	0 – 9 (0 – 3, 0 – 4, 0 – 2)	2 – 3 (0 – 2, 1 – 1, 1 – 0)
3. Polonia Bytom	5 – 3 (5 – 1, 0 – 1, 0 – 1)	0 – 6 (0 – 0, 0 – 4, 0 – 2)
4. Gwardia Katowice	2 – 5 (1 – 4, 0 – 0, 1 – 1)	1 – 4 (0 – 2, 0 – 2, 1 – 0)
5. Stal Sosnowiec	5 – 0 w.o.	3 – 3 (1 – 2, 2 – 1, 0 – 0)
6. Lechia 06 Mysłowice	1 – 4 (0 – 2, 1 – 1, 0 – 1)	4 – 7 (3 – 1, 0 – 1, 1 – 5)
7. Elektro Łaziska Górne 16 pkt., br: 72 – 71	-	-
8. Lechia Kobiór	4 – 3 (2 – 2, 0 – 0, 2 – 1)	3 – 3 (1 – 2, 2 – 0, 0 – 1)
9. Silesia Rybnik ↓	6 – 1 (3 – 1, 2 – 0, 1 – 0)	9 – 7 (0 – 3, 6 – 2, 3 – 2)
10. MKS Zryw Katowice ↓	11 – 3 (3 – 0, 4 – 2, 5 – 1)	11 – 1 (1 – 1, 5 – 0, 5 – 0)

W zespole zadebiutował wówczas bramkarz Zygmunt Kania, wcześniej występujący w Fortunie i OWKS Wrocław. Oprócz wymienionych zawodników z wcześniejszych sezonów, w Elektro grali wówczas m.in.: Janusz Woszczyna (bramkarz), Józef Danielczyk, Bolesław Prasof, Jerzy Uciecha i Joachim Mazur (pozyskany z Wyr).

Przed następnym sezonem działacze z prezesem Emilem Hajdukiem i kierownikiem sekcji Pawłem Nowrotem na czele zatrudnili nowego szkoleniowca. Został nim katowiczanie Walter Bala, który jeszcze w okresie międzywojennym był zawodnikiem Dębu Katowice, zaś od 1945 r. został pierwszym w historii trenerem Baildonu Katowice. Pracował też w Górniku 09 Mysłowice, a później m.in. szkolił młodzież w GKS Tychy. Pod jego okiem zawodnicy Elektro włączyli się do walki o czołowe lokaty, zajmując ostatecznie trzecie miejsce. W zespole pojawili się wówczas m.in.: Emil Bochnia (bramkarz), bracia Jan i Rudolf Szafraniec, Jan Hajduk, Jerzy Pucher i Alojzy Stencel.

Tabela 171. 1958/1959 III Liga Śląska.

	Dom	Wyjazd
1. Polonia Bytom	1 – 7 (1 – 3, 0 – 1, 0 – 3)	1 – 14 (0 – 5, 0 – 6, 1 – 3)
2. Kolejarz Piotrowice	1 – 5 (1 – 0, 0 – 3, 0 – 2)	4 – 8 (1 – 3, 1 – 3, 2 – 2)
3. Elektro Łaziska Górne 14 pkt., br. 37 - 61	-	-
4. Stal Sosnowiec	2 – 1 (0 – 1, 0 – 0, 2 – 0)	1 – 4 ?
5. Lechia 06 Mysłowice	2 – 2 (0 – 0, 1 – 0, 1 – 2)	6 – 3 (3 – 0, 1 – 1, 2 – 2)
6. Gwardia Katowice	2 – 1 (1 – 0, 1 – 0, 0 – 1)	5 – 0 (2 – 0, 2 – 0, 1 – 0)
7. Górnik Murcki	3 – 2 (0 – 0, 0 – 1, 3 – 1)	
Lechia Kobiór (wycofana w trakcie rozgrywek)	5 – 0 w.o.	

Na przełomie lat 50. i 60. zespół prowadził ponownie Henryk Rerich, który – co ciekawe – pod koniec lat 50. był również w klubie Elektro trenerem futbolistów. Zawodnicy zajęli czwarte miejsce, zaś najsukuteczniejszym napastnikiem został tym razem Leonard Pająk.

Tabela 172. 1959/1960 III Liga Śląska.

	Dom	Wyjazd
1. Gwardia Katowice (awans do baraży)	2 – 3 (0 – 3, 1 – 0, 1 – 0)	0 – 6 (0 – 2, 0 – 1, 0 – 3)
2. Lechia 06 Mysłowice	5 – 3 (2 – 0, 1 – 1, 2 – 2)	2 – 4 (1 – 2, 0 – 2, 1 – 0)
3. Górnik Murcki	5 – 3 (2 – 2, 2 – 0, 2 – 1)	4 – 6 (3 – 1, 1 – 2, 0 – 3)
4. Elektro Łaziska Górne 17 pkt., br. 55 – 39	-	-
5. Silesia Rybnik (b)	1 – 5 (0 – 2, 1 – 2, 0 – 1)	5 – 0 (3 – 0, 1 – 0, 1 – 0)
6. Stal Sosnowiec	2 – 2 (0 – 2, 1 – 0, 1 – 0)	3 – 0 (1 – 0, 1 – 0, 1 – 0)
7. Kolejarz Piotrowice ↓	13 – 2 (4 – 0, 6 – 2, 3 – 0)	7 – 1 (3 – 0, 2 – 1, 2 – 0)
8. Światowit Myszków (b) ↓	3 – 2 (1 – 1, 0 – 0, 2 – 1)	3 – 2 (0 – 0, 1 – 0, 2 – 2)

Jak podaje „Sport Śląski”, w styczniu 1960 roku w Łaziskach Górnych doszło do meczu pomiędzy Elektro i drużyną czechosłowacką – Banikiem Suche Delne. Niestety, wynik tego towarzyskiego spotkania nie zachował się.

W kolejnych rozgrywkach łaziszczanie byli o krok od awansu do baraży o II ligę, plasując się na trzecim miejscu w tabeli. Ostatecznie jednak awans wywalczyły dwa pierwsze zespoły. Zawodnicy, działacze i kibice Elektro szczególnie pamiętają ligowe boje z Gwardią Katowice, będącą klubem milicyjnym, któremu sprzyjali sędziowie. Między innymi właśnie z Gwardią na Torkacie łaziszczanie rozegrali swój najdłuższy mecz w historii, z powodu nieustannie wybuchających bójek pomiędzy za-

wodnikami i kontrowersyjnych decyzji arbitra, spotkanie było co chwilą przerywane. W tamtym sezonie, po dwóch latach przerwy na grę w Wyrach, wrócił do zespołu obrońca Roman Bartniczek.



Zdjęcie 228. Sezon 1959/1960.
W górnym rzędzie od lewej: Ernest Mendecki, Jerzy Uciecha, Stefan Kapol, Roman Bartniczek, Henryk Otręba, Roman Król, Józef Pająk.
W dolnym rzędzie od lewej: Alojzy Kapol, Jan Hajduk, Józef Danielczyk, Benedykt Filip, Florian Filip, Henryk Ratka.

Tabela 173. 1960/1961 III Liga Śląska.

	Dom	Wyjazd
1. Gwardia Katowice ↑ (awans po barażach)?	0 – 9 (0 – 1, 0 – 3, 0 – 5)	1 – 7 (0 – 2, 1 – 2, 0 – 3)
2. Górnik Murcki ↑ (awans po barażach)	4 – 3 (1 – 2, 2 – 1, 1 – 0)	2 – 3 (0 – 2, 1 – 1, 1 – 0)
3. Elektro Łaziska Górne 22 pkt., br: 58 – 43	-	-
4. Piast Cieszyn	2 – 2 (2 – 1, 0 – 0, 0 – 1)	5 – 4 (1 – 1, 3 – 0, 1 – 3)
5. Silesia Rybnik	6 – 3 (3 – 0, 2 – 0, 1 – 3)	4 – 0 (1 – 0, 1 – 0, 2 – 0)
6. Concordia Knurów (b)	2 – 1 (0 – 1, 2 – 0, 0 – 0)	0 – 1 (0 – 1, 0 – 0, 0 – 0)
7. Lechia 06 Mysłowice	7 – 8 (2 – 3, 1 – 3, 4 – 2)	5 – 1 (1 – 0, 1 – 0, 3 – 1)
8. Stal Sosnowiec	3 – 2 (1 – 1, 1 – 0, 1 – 1)	3 – 1 (1 – 0, 1 – 0, 1 – 1)
9. LZS Jastrzębianka Jastrzębie (b) ↓	11 – 3 (3 – 0, 6 – 2, 2 – 1)	4 – 3 (0 – 2, 0 – 0, 4 – 1)

Należy dodać, że w tamtym czasie Elektro posiadało również zespół rezerw z powodzeniem występujący w klasie A.

Tabela 174. Klasa A.

	Dom	Wyjazd
1. Stal Czechowice		
2. Stal Ib Sosnowiec		
3. Piast Ib Cieszyn	13 – 2 (2 – 1, 4 – 1, 7 – 0)	
4. Elektro Ib Łaziska Górne		
5. Silesia Ib Rybnik	2 – 3 (1 – 0, 1 – 2, 0 – 1)	2 – 3 (0 – 0, 1 – 2, 1 – 1)
6. Lechia Kobiór		
7. Górnik Ib Murcki		
8. Stal Ib Katowice		



Zdjęcie 229. Od lewej: Henryk Ratka i Alojzy Kapoł – hokeiści, autorzy publikacji o dziejach hokeja w Łaziskach.

W następnym, przełomowym dla sekcji sezonie, Elektro nie dało szans pozostałym zespołom, zajmując pierwsze miejsce w grupie z trzema punktów przewagi nad drugą drużyną w tabeli. Łaziszczanie awansowali do półfinałów baraży, w których zajęli drugie miejsce i przeszli do finału w Opolu, gdzie również zajęli drugie miejsce, co oznaczało awans do II ligi! Jednocześnie z awansem Elektro uzyskało tytuł wicemistrza Śląska. Wywalczenie awansu oznaczało, że hokeiści

byli pierwszą łaziską drużyną, która zameldowała się na centralnym szczeblu jakichkolwiek rozgrywek ligowych. Autorami tego sukcesu byli, m.in.: Henryk Ratka, Benedykt Filip (bramkarze), Alojzy Kapoł, Stefan Kapoł, Roman Bartniczek, Józef Danielczyk, Ernest Mendecki, Tadeusz Halski, Edmund Sikora, Henryk Otręba, Roman Król, Józef Pająk, Florian Filip, Jerzy Uciecha, Henryk Rerich (grający trener) i Teodor Wygrabek (wcześniej gracz Fortuny). Kierownikiem drużyny był Paweł Tudzierz.

Tabela 175. 1961/1962 III Liga Śląska.

	Dom	Wyjazd
1. Elektro Łaziska Górne (awans do baraży) 19 pkt., br: 52 – 21		
2. Odra Opole (awans do baraży)	5 – 0 (2 – 0, 1 – 0, 2 – 0)	2 – 1 (0 – 0, 0 – 1, 2 – 0)
3. Piast Cieszyn (awans do baraży)	2 – 1	0 – 0
4. Silesia Rybnik	3 – 2 (0 – 1, 2 – 0, 1 – 1)	2 – 3 (0 – 1, 2 – 0, 0 – 2)
5. Lecha 06 Mysłowice	3 – 1 (0 – 1, 2 – 0, 1 – 0)	2 – 7 (1 – 1, 0 – 3, 1 – 3)
6. Concordia Knurów	6 – 1 (1 – 0, 3 – 1, 2 – 0)	6 – 2 (2 – 1, 3 – 1, 1 – 0)
7. Zagłębie Sosnowiec (d. Stal)	15 – 2 (5 – 1, 3 – 1, 7 – 0)	6 – 1 (4 – 0, 1 – 1, 1 – 0)

Tabela 176. Turniej barażowy (półfinały).

1. Polonia Bytom (broniąca się przed spadkiem z II ligi utrzymała się)
- 2. Elektro Łaziska Górne (awans do finału baraży)**
3. Piast Cieszyn (awans do finału baraży)
4. KTH Krynica – później też uzyskała awans

Tabela 177. Turniej barażowy (finał) w Opolu.

1. Piast Cieszyn ↑ (awans do II ligi)	3 – 6 (1 – 4, 0 – 2, 2 – 0)
2. Elektro Łaziska Górne ↑ (awans do II ligi i tytuł wicemistrza Śląska)	-
3. Odra Opole ↑ (awans do II ligi lecz w późniejszym terminie)	12 – 4 (4 – 1, 2 – 1, 6 – 2)
4. Podhale Ib Nowy Targ (nie przyjechało do Opolu)	



Rysunek 24. Zmieniająca się nazwa i logo łaziskiego klubu: Ogniwo – Sparta – Elektro.

W tamtym radosnym sezonie hokeiści Elektro odnieśli jeszcze jeden sukces. Otóż juniorzy klubu zdobyli mistrzostwo Śląska, zwyciężając w finałowym meczu Baildon Katowice 3 – 2, po trzech bramkach Stefana Kapola. Dzięki temu sukcesowi łaziszczanie pojechali na mistrzostwa Polski juniorów, na których w półfinale ulegli Podhalu Nowy Targ. Oprócz grających już wówczas w pierwszej drużynie seniorów: Halskiego i S. Kapola zespół ten tworzyli – Henryk Nowak, Jerzy Bańka (bramkarze) oraz Stanisław Pustelnik (kapitan), Jerzy Woźnikowski, Eugeniusz Janiak, Antoni Uciecha, Stefan Majnert, Henryk Rożek, Antoni Kuś i Jan Kuś. Trenerem drużyny był „Walter” Kapol, a kierownikiem Longin Wiczorek. Natomiast spośród wszystkich zawodników, największą karierę zrobił później jego brat Stefan, który jako gracz pierwszoligowego Baildonu, trafił do młodzieżowej reprezentacji Śląska oraz Polski. Występował też w Opolaninie Opole i Dolmelu Wrocław, po czym wrócił do Elektro.

Premierowy sezon w II lidze wypadł bardzo udanie. Zespół grał bez kompleksów wobec najlepszych i zajął czwarte miejsce w tabeli. Rozgrywki odbywały się w systemie czterorundowym, zaś za największą niespodziankę należy uznać remis z sąsiadem zza miedzy – Fortuną Wiry 2 – 2. Wyrzanie jeszcze w 1961 roku grali w ekstraklasie. Najskuteczniejszym strzelcem drużyny Elektro był wówczas Stefan Kapol z 10. bramkami.

Tabela 178. 1962/1963 II Liga – Południe.

	Dom	Wyjazd
1. Fortuna Wiry (awans do baraży)	2 – 2	
2. Górnik Murcki (awans do baraży)		
3. Cracovia Kraków		
4. Elektro Łaziska Górne (b) 22 pkt., br: 78 – 101		
5. Polonia Bytom		
		7 – 2
6. KTH Krynica (b)		(1 – 0, 2 – 1, 4 – 1)
		3 – 2
		(1 – 1, 1 – 1, 1 – 0)
7. Odra Opole (b) ↓		
8. Piast Cieszyn (b) ↓		

W 1963 roku w wypadku samochodowym zginął wiceprezes klubu Elektro – Jan Malcharek, który był jednocześnie I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR i członkiem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Łaziskach Górnych.

Następny sezon ligowy na drugoligowym szczeblu już nie był tak udany. Elektro broniło się przed spadkiem i ostatecznie zajęło przedostatnią lokatę w dwurundowych rozgrywkach, wyprzedzając ostatni zespół o cztery punkty. Utrzymanie w szeregach drugoligowców łaziszczanie zawdzięczają jedynie zespołowi Górnika Murcki, który po barażach awansował do I ligi, dzięki czemu z II ligi spadała tylko jedna drużyna.

Tabela 179. 1963/1964 II Liga – Południe.

	Dom	Wyjazd
1. Fortuna Wry (awans do baraży)		1 – 5
2. Górnik Murcki (awans do baraży)		
3. KTH Krynica		
4. Cracovia Kraków		
5. Podhale Ib Nowy Targ (b)	2 – 5(0 – 1, 0 – 3, 2 – 1)	
6. Polonia Bytom		
7. Elektro Łaziska Górne		
8. Lechia 06 Mysłowice (b) ↓		

Trzeci sezon na szczeblu centralnym oznaczał powtórkę sprzed roku. Elektro grało co prawda lepiej niż wcześniej, lecz ponownie zajęło VII lokatę. Utrzymanie w II lidze drużyna z Łazisk Górnych musiała znowu zawdzięczać innemu zespołowi. Tym razem była to Cracovia, która po meczach barażowych awansowała do ekstraklasy i zrobiła tym samym miejsce dla ekipy Elektro.

Tabela 180. 1964/1965 II Liga – Południe.

	Dom	Wyjazd
1. Cracovia Kraków ↑ (awans do I ligi)	6 – 5 (0 – 3, 1 – 1, 5 – 1) 1 – 4 (0 – 0, 0 – 4, 1 – 0)	4 – 6 (1 – 3, 1 – 2, 2 – 1) 3 – 5 (2 – 0, 1 – 3, 0 – 2)
2. Fortuna Wry		0 – 6 (0 – 3, 0 – 1, 0 – 2) 2 – 9
3. KTH Krynica	0 – 2 (0 – 2, 0 – 0, 0 – 0) 1 – 7 (0 – 2, 1 – 3, 0 – 2)	
4. Podhale Ib Nowy Targ	7 – 3 (2 – 1, 1 – 2, 4 – 0) 5 – 2 (1 – 1, 1 – 2, 3 – 0)	
5. Odra Opole (b)		
6. Polonia Bytom	10 – 3 (4 – 1, 3 – 0, 3 – 2) 5 – 5 (2 – 1, 1 – 1, 2 – 3)	
7. Elektro Łaziska Górne 28 meczów, 18 pkt., br: 81 – 110		
8. Piast Cieszyn (b) ↓		

W kolejnych rozgrywkach większość spotkań łożyszczanie musieli rozgrywać na sztucznym lodowisku Torkat w Katowicach, z powodu nieodpowiednich warunków atmosferycznych. Ponieważ był to praktycznie jedyny tego typu obiekt w regionie, korzystała z niego większość drużyn hokejowych oraz łyżwiarze figurowi. Stąd też często ligowe mecze były rozgrywane w środku nocy! Elektro ponownie zajęło przedostatnie miejsce w tabeli, jednak tym razem nie pozwoliło ono na utrzymanie się. Wprowadzono bowiem przepis mówiący o rozegraniu spotkań barażowych pomiędzy dwoma ostatnimi zespołami w tabeli. Łażyscy hokeiści spotkali się w nich z rezerwami nowotarskiego Podhala. Górale wystawili na ten dwumecz praktycznie pierwszoligowy skład. Elektro przegrało i pożegnało się po czterech latach gry w drugoligowym towarzystwie.

Tabela 181. 1965/1966 II Liga – Południe.

	Dom	Wyjazd
1. KTH Krynica ↑ (awans do I ligi)	0 – 4 4 – 7	3 – 10 (1 – 3, 1 – 5, 1 – 2) 2 – 8 (1 – 2, 1 – 5, 0 – 1)
2. Fortuna Wiry	4 – 9 (1 – 2, 2 – 3, 1 – 4) 5 – 9 (2 – 2, 1 – 3, 2 – 4)	3 – 8 (1 – 3, 1 – 3, 1 – 2) 3 – 13 (0 – 5, 2 – 4, 1 – 4)
3. Polonia Bytom	4 – 1 (0 – 1, 3 – 0, 1 – 0) 3 – 2 (1 – 2, 1 – 0, 1 – 0)	3 – 5 2 – 10
4. Odra Opole	6 – 3 (1 – 1, 3 – 2, 2 – 0) 1 – 4 (1 – 0, 0 – 2, 0 – 2)	
5. Wisła Nowy Targ (b)	10 – 4 (3 – 2, 5 – 1, 2 – 1) 8 – 3 (1 – 0, 2 – 0, 5 – 3)	2 – 6 (1 – 0, 0 – 4, 1 – 2) 4 – 6 (1 – 2, 1 – 2, 2 – 2)
6. Opolanin Opole (b)	3 – 10 6 – 4 (2 – 0, 3 – 2, 1 – 2)	4 – 6 (1 – 0, 1 – 2, 2 – 4) 2 – 2 (0 – 0, 1 – 0, 1 – 2)
7. Elektro Łaziska Górne ↓ (spadek po barażach) 28 meczów, 21 pkt., br: 103 – 157		
8. Podhale Ib Nowy Targ		3 – 7 (0 – 4, 2 – 2, 1 – 1) 5 – 1 (1 – 0, 1 – 1, 3 – 0)

Baraże o utrzymanie się w II lidze

Elektro – Podhale Ib (w) 2 – 8; (d) 2 – 4

Wielu byłych łożyskich hokeistów do dziś podkreśla prawdziwie rodzinny charakter zespołu Elektro, jakiego nie było w żadnym innym hokejowym klubie. W drużynie grali bracia Mendeccy, Kapolowie, Uciechowię, Roszczykowie, Pająkowie, Kusiowie, Filipowie, Suchoniowie czy Szafrancowie (aż

czterech braci!). Wiele zawodników, działaczy, bądź trenerów mieszkało po sąsiedzku i razem spędzało nie tylko mecze i treningi, ale również czas wolny. Łaziskie lodowisko było również miejscem, gdzie organizowano zabawy karnawałowe i inne imprezy towarzyskie. Niektórzy hokeiści (jako pierwszy Florian Filip) mieli tu nawet swoje wesela. Niepowtarzalna była również atmosfera na trybunach łaziskiego lodowiska, gdzie nierzadko mecze obserwowało nawet 2000-3000 kibiców, a okrzyki radości po zdobyciu gola były słyszane aż w pobliżu łaziskiej stacji PKP.

Od sezonu 1966/1967 łaziskim energetykom przyszło ponownie walczyć w III lidze. Zespół spisał się bardzo dobrze, zajmując II miejsce dające mu prawo do gry w meczach barażowych o awans do II ligi, jednak tutaj zawodnicy Elektro spisali się słabiej, ulegając przeciwnikowi.

Tabela 182. 1966/1967 III liga.

1. Baildon Ib Katowice
2. Elektro Łaziska Górne (awans do baraży)
3. Zagłębie Sosnowiec
4. Lechia 06 Mysłowice
5. Silesia Rybnik
6. GKS Ib Katowice
7. Górnik Ib Murcki
8. Jas – Mos Jastrzębie
9. Piast Cieszyn
10. Concordia Knurów

W kolejnym roku sytuacja się powtórzyła, czyli ponownie łaziszczanie awansowali do baraży, po których odpadli z walki o awans.

Tabela 183. Czołówka tabeli. 1967/1968r.

1. Zagłębie Sosnowiec
2. Elektro Łaziska Górne (awans do baraży)

W roku 1969 drużyna wygrała rywalizację w III lidze, a w pierwszej rundzie baraży okazała się lepsza od ekip z Jarosławia i Wrocławia. W rundzie finałowej było już o wiele gorzej i zespół Elektro tylko z dwoma zwycięstwami zajął III miejsce w grupie, wyprzedzając jedynie zespół Orła Baniocha z okolic Warszawy. Trenerem zespołu był wtedy przez krótki czas Józef Przewoźnik.

Tabela 184. 1968/1969 III liga.

1. Elektro Łaziska Górne (awans do baraży)
2. Naprzód II Janów
3. Górnik Jastrzębie
4. GKS II Katowice
5. Silesia Rybnik
6. Górnik II Murcki
7. Piast Cieszyn
8. Lechia 06 Mysłowice

Tabela 185. Baraże o awans do II ligi. Runda eliminacyjna.

	Dom	Wyjazd
JKS Jarosław	10 – 1 (5 – 1, 4 – 0, 1 – 0)	7 – 0 (4 – 0, 2 – 0, 1 – 0)
Dolmel Wrocław	3 – 6 (1 – 3, 1 – 1, 1 – 2)	9 – 2 (3 – 0, 6 – 0, 0 – 2)

Tabela 186. Runda finałowa.

	Dom	Wyjazd
1. Fortuna Wry ↑ (awans do II ligi)	6 – 11	4 – 9
2. Stoczniowiec Gdańsk ↑ (awans do II ligi)	3 – 8	2 – 3
3. Elektro Łaziska Górne		
4. Orzeł Baniocha k. Warszawy	11 – 6	7 – 5

W kolejnym sezonie łaziszczanie ponownie okazali się najlepsi w swojej trzecioliigowej grupie. Przebrnęli przez rundę eliminacyjną baraży, lecz znowu w rundzie finałowej odnieśli tylko dwa zwycięstwa i zajęli III miejsce.



Zdjęcie 230. Drużyna Elektro tym razem wyjątkowo na nie zamrożonym jeszcze lodowisku. Od lewej: Zygmunt Roszczyk, ?, Roman Bartniczek, Jerzy Roszczyk, Gerard Kowolik, Augustyn Mendecki, Muszer, Eugeniusz Kalisz, Alojzy Kapol, ?.

Tabela 187. 1969/1970 III liga.

Elektro Łaziska Górne (awans do baraży)

Polonia Bytom (awans do baraży)

Silesia Rybnik

Jas – Mos Jastrzębie

Lechia 06 Mysłowice

Tabela 188. Baraże. Runda eliminacyjna.

	Dom	Wyjazd
1. Dolmel Wrocław ↑ (awans do finału)	2 – 7 (0 – 1, 2 – 3, 0 – 3)	2 – 6 (2 – 0, 0 – 3, 0 – 3)
2. Elektro Łaziska Górne ↑ (awans do finału)		
3. Polonia Bytom	3 – 3 (0 – 1, 2 – 1, 1 – 1)	6 – 3 (2 – 0, 1 – 1, 3 – 1)
4. Stal Sanok	7 – 7 (1 – 2, 2 – 2, 4 – 3)	8 – 2 (3 – 1, 1 – 1, 4 – 0)

Tabela 189. Baraże. Runda finałowa.

	Dom	Wyjazd
1. Dolmel Wrocław ↑ (awans do II ligi)		
2. Bzura Chodaków ↑ (awans do II ligi)	11 – 4	
3. Elektro Łaziska Górne		
4. Sparta Szczecin	5 – 3	

W tamtym sezonie najlepszymi strzelcami drużyny (wliczając też baraże) byli: Stefan Kapol (76 goli), Tadeusz Halski (47 goli), Jerzy Woźnikowski (41), Jerzy Uciecha (23) i Ernest Mendecki (19). W zespole występowali też wówczas: Henryk Ratka, Jerzy Bańka (bramkarze), Stanisław Antkowiak, Stanisław Pustelnik, Henryk Rerich, Henryk Lachowski, Alojzy Kapol, Eugeniusz Waclawek, Roman Nowak, Henryk Rożek, Jan Kuś, Andrzej Szafraniec, Eugeniusz Janiak, Antoni Uciecha i J. Gorol.



Zdjęcie 231. Stoją od lewej: Stanisław Antkowiak, Tadeusz Halski, Jerzy Woźnikowski, Alojzy Kapol, Henryk Rożek, Eugeniusz Waclawek, Stefan Kapol, Ernest Mendecki. W pierwszym rzędzie od lewej: Henryk Ratka, Józef Ucka, Henryk Lachowski, Roman Nowak. Leży: Jerzy Bańka.

W sezonie 1970/1971 Elektro kolejny już raz wygrało swą grupę i znalazło się w barażach. Tutaj doszło m.in. do niezwykle dramatycznych spotkań ze Stalą Sanok. W pierwszym meczu u siebie łażiszczanie wygrali 7 – 5, a w rewanżu w Sanoku po dwóch tercjach prowadzili 6 – 2. W trzeciej tercji zaczęły się na lodowisku dziać niesamowite rzeczy. W przerwie gospodarze nie pozwolili łażiszczanom naostrzyć łyżew, a kibice, jak tylko mogli, utrudniali hokeistom Elektro grę, rzucając w nich oraz na lód różne przedmioty. W dodatku gospodarzom zaczęli pomagać sędziowie i ostatecznie energetycy przegrali to spotkanie 6 – 10! Po tym meczu, kiedy to odpadnięcie łażiszczan stało się faktem, kilku starszych zawodników, rozgoryczonych tymi pozasportowymi wydarzeniami, postanowiło zakończyć karierę.

Tabela 190. 1970/1971 III liga.

1. Elektro Łaziska Górne (awans do baraży)

- Polonia Bytom
- Silesia Rybnik
- Piast Cieszyn
- Górnik Jastrzębie
- Lechia O6 Mysłowice

Tabela 191. Baraże.

	Dom	Wyjazd
Podhale Ib Nowy Targ	5 – 4 (1 – 1, 3 – 3, 1 – 0)	9 – 12 (3 – 1, 2 – 6, 4 – 5)
Stal Sanok	7 – 5 (1 – 2, 5 – 2, 1 – 1)	6 – 10 (mimo, iż po dwóch tercjach Elektro prowadziło 6 – 2)



Zdjęcie 232. Stoją od lewej: Henryk Rerich (trener), Jerzy Woźnikowski, Alojzy Kapol, Stefan Kapol, Henryk Lachowski, Roman Nowak, Eugeniusz Wacławek, Ernest Mendecki. W pierwszym rzędzie od lewej: Henryk Rożek, Henryk Ratka, Jerzy Bańka, Tadeusz Halski, Józef Ucka.

Następne rozgrywki trzecioligowe zespół zakończył na II miejscu, pomimo rekordowej liczby zdobytych bramek – aż 203. Drugie miejsce dawało grę w barażach, lecz tym razem zrezygnowano w klubie z ich rozgrywania.

Tabela 192. 1971/1972 III liga.

1. Polonia Bytom (awans do baraży a następnie do II ligi) ↑
2. Elektro Łaziska Górne (awans od baraży)
- Polonia II Tychy (B)
- Silesia Rybnik
- Fortuna Wyry (S)
- Piast Cieszyn
- Chemik Kędzierzyn

W sezonie 1972/1973 hokeiści Elektro tradycyjnie należeli do czołówki III ligi, zajmując drugą lokatę. Warto w tym miejscu zauważyć, że drużyna po raz 7 z rzędu uplasowała się w pierwszej dwójce w tabeli. I znów wówczas podjęto decyzję o rezygnacji z rozgrywek, co było sporym zaskoczeniem dla zawodników i działaczy. Mimo tego zespół ponownie wszedł do II ligi. Ten awans nie był już jednak tak radosny, jak sukces sprzed lat.

W tamtych rozgrywkach ostatni raz w zespole zagrali: S. Kapol i E. Mendecki. Drugi z wymienionych zakończył karierę po 20 latach gry w barwach łaziskiego klubu i jest uznawany przez wielu za najlepszego zawodnika w historii sekcji. Ten zasłużony zawodnik zmarł w 2007 roku. W zespole, który wywalczył awans, grali też m.in. Bańka, Henryk Nowak (bramkarze), Andrzej Jarczyk, A. Miguła, J. Kuś, R. Nowak (17 bramek), J. Uciecha (19 bramek), Woźnikowski i Halski (najlepszy strzelec z 33 bramkami).

Tabela 193. 1972/1973. III liga.

1. Górnik Jastrzębie ↑
2. Elektro Łaziska Górne (awans do baraży)* ↑
3. Chemik Kędzierzyn ↑
- GKS II Tychy
- Silesia Rybnik
- Piast Cieszyn
- Lechia 06 Mysłowice
- Fortuna Wiry

* Drużyna Elektro awansowała do II ligi pomimo rezygnacji z udziału w barażach, powodem była reorganizacja II ligi.



Zdjęcie 233. Przy krążku Tadeusz Halski.

Po 7 latach przerwy Elektro ponownie zagrało w II lidze, lecz okazało się, że był to powrót do tej klasy rozgrywek zaledwie na rok. Zespół, przeżywający olbrzymie kłopoty kadrowe, znacznie odmłodzony, przegrywał mecz za meczem, nieraz bardzo wysoko. Z powodu kłopotów transportowych i finansowych, ostatnich 6 meczach klub oddał punkty walkowerem, a w całym sezonie zdobył zaledwie dwa punkty, za zwycięstwo nad Chemikiem Kędzierzyn.

Tabela 194. II liga 1973/1974.

1. Unia Oświęcim
2. GKS Jastrzębie (b)
3. Cracovia Kraków
4. Polonia Bytom
5. Stal Sanok
6. Odra Opole
7. Chemik Kędzierzyn (b)
8. Elektro Łaziska Górne (b) ↓

Po degradacji, łaziscy hokeiści zajęli II miejsce w III lidze, zaś sezon 1975/1976 był ostatnim ligowym sezonem drużyny seniorów.

Tabela 195. 1974/1975 III liga.

1. Fortuna Wryy ↑

2. Elektro Łaziska Górne

3. Górnik Pszów

4. KS Cieszyn

Tabela 196. 1975/1976 III liga.

- Elektro Łaziska Górne

- GKS II Tychy

- Górnik Pszów

- KS Cieszyn

Jeszcze w I połowie 1977 roku w klubie istniała drużyna juniorów, jednak kiedy w połowie roku łaziskie kluby zjednoczyły się w MZKS Polonia, podjęto decyzję o likwidacji sekcji hokeja na lodzie, stawiając na rozwój innych dyscyplin. Tym samym dzieje klubu Elektro i jego hokejowej sekcji dobiegły końca. Samo lodowisko służyło jeszcze przez kilka lat okolicznej młodzieży, zaś w latach 80. zostało rozebrane. Na jego miejscu powstał punkt skupu surowców wtórnych. Jediną pozostałością po starym lodowisku była jeszcze do niedawna metalowa konstrukcja trybun, którą przeniesiono na boczne boisko stadionu Polonii przy ulicy Górniczej. Kilka lat temu została ona jednak całkowicie zdemontowana.



Zdjęcie 234. Spotkanie hokeistów po latach – 27 października 1997 r. Od lewej: Antoni Uciecha, Stanisław Antkowiak, Eugeniusz Wacławek, Henryk Nowak, Eugeniusz Janiak, Edmund Sikora. Odwrócony tyłem: Florian Filip.

Przyczyn upadku hokeja w Łaziskach Górnych było bardzo wiele. Przede wszystkim dawał się we znaki brak sztucznego lodowiska z zadaszeniem, co już wówczas stawało się normą w Polsce. Łaziscy działacze mieli w planach budowę takiego obiektu. Byli nawet w Cieszynie, aby u kolegów z miejscowego klubu, którzy zapoznali się z technologią budowy sztucznych lodowisk w Szwecji, dowiedzieć się szczegółów. Na ewentualną inwestycję nieprzychylnie jednak patrzyły władze powiatowe w Tychach, obawiając się konkurencji ze strony Łazisk Górnych. Zresztą powstały w 1971 roku na bazie Górnika Murcki klub GKS Tychy, miał być jedynym silnym zespołem hokejowym w okolicy. Dlatego ze sportowej mapy musiały zniknąć takie drużyny jak Elektro Łaziska czy Fortuna Wryy.



Zdjęcie 235. Od lewej: Alojzy Kapol, Rajmund Pawlas (były działacz klubu Elektro), Florian Filip, Jan Ratka (obecnie wiceburmistrz Łazisk), Teodor Wygrabek.



Zdjęcie 236. Pamiątkowa minikoszulka wydana z okazji jubileuszu klubu Elektro (przed wojną Jedność) Łaziska Górne.

W ostatnich latach zainteresowanie tą dyscypliną w Łaziskach wzrosło. Wielu mieszkańców miasta dopinguje odnoszący sukcesy, wspomniany już GKS Tychy. Być może, widząc w tym zespole jakąś część dawnego zespołu Elektro. Ponadto zimą roku 2005/2006 oddano do użytku rekreacyjne lodowisko na terenie kąpieliska „Żabka”. W tym samym czasie mieszkańcy ulicy Słonecznej w Łaziskach Średnich sami utworzyli podobną ślizgawkę. Kto wie, być może jest to pierwszy, niewielki jeszcze, krok do odbudowy łaziskiego hokeja w przyszłości?

Lista alfabetyczna (niepełna) hokeistów Elektro (Ogniwa, Sparty): Stanisław Antkowiak, Andrzej Banach, Jerzy Bańka (bramkarz), Roman Bartniczek, Braszczok, R. Bryłka, Emil Bochnia (bramkarz), Józef Danielczyk, Konstanty Fajkis, Benedykt Filip (bramkarz), Florian Filip, E. Gadaczek, E. Gdawiec, J. Gorol, Jan Hajduk, Tadeusz Halski, Eugeniusz Janiak, Maksymilian Jarek,

Eugeniusz Kalisz, Zygmunt Kania (bramkarz), Roman Kamiński, Alojzy Kapol, Stefan Kapol, Piotr Kaspepek, Kopacz, Paweł Kotas, M. Kołodziej, Gerard Kowolik, Herbert Kwoska, Roman Król, Antoni Kuś, Jan Kuś, Henryk Lachowski, R. Lis (bramkarz), Marcelli Loska (bramkarz), Stefan Majnert, Jan Mańka, Joachim Mazur, Augustyn Mendecki, Ernest Mendecki, Alojzy Miguła, Hubert Musioł, Bogdan Muszer (bramkarz), N. Muszer, Henryk Nowak (bramkarz), Roman Nowak, Stanisław Nowak, W. Nowak, Henryk Otręba, Józef Pająk, Leonard Pająk, Zygmunt Pająk, A. Polok, Bolesław Prasol, Józef Przewoźnik, Jerzy Pucher, Stanisław Pustelnik, Gerard Pyka, A. Ratka, Henryk Ratka (bramkarz), Z. Ratka, Henryk Rerich, Jerzy Roszczyk, Zygmunt Roszczyk, Henryk Rożek, J. Sambor, Edmund Sikora, L. Sikora, Alojzy Stencel, Izidor Suchoń, Józef Suchoń, Andrzej Szafraniec, Bolesław Szafraniec, Jan Szafraniec, Rudolf

Szafraniec, Szepan, Józef Szombara, Ludwik Talarczyk, J. Tokarski, Antoni Uciecha, Jerzy Uciecha, Józef Ucka, Eugeniusz Waclawek, Janusz Woszczyna (bramkarz), Jerzy Woźnikowski, J. Wrona, H. Wyciśło, Tadeusz Wyciśło, Teodor Wygrabek.

Trenerzy łażiskich hokeistów: Walter Bala, Kazimierz Bojdoł, Konstanty Fajkis, Alojzy Kapol (juniorzy), Józef Przewoźnik, Henryk Rerich.

Prezesi: Emil Hajduk, Rajmund Pawlas.

Honorowi prezesi: Joanna Dudek, Jan Gniełka, Tadeusz Łęczycki.

Działacze Elektro (Ogniwa, Sparty): Rudolf Czuchowski, Gerard Gemlik, Roman Golda, Jan Kordecki, A. Muszer, Emil Pyka, Longin Wieczorek, Tadeusz Wyciśło – członkowie zarządu klubu.

Sekretarze sekcji: Alfred Danielczyk, Alfred Nogły.

Gospodarze klubu: Ryszard Kapol, Franciszek Kopel, J. Bąk, Pustelnik.

Kierownik drużyny: Paweł Tudzierz.

Kierownik sekcji: Paweł Nowrot.

Lodomistrze: Rudolf Golda, Bernard Kwoska.

Skarbnik: Wojciech Kozak.

Działacz, sędzia: Tadeusz Halski.

Klubowy elektryk: Jerzy Pacha.

Klubowy szewc: Józef Słomiany.

Kierowcy: E. Braszczok, P. Miller, R. Tyrna.

Siatkówka mężczyzn

Początki siatkówki w Łaziskach Górnych sięgają lat międzywojennych, a klubem, w którym powstała pierwsza drużyna siatkarska, było Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, działające przy parafii Matki Bożej Królowej Różańca Świętego. Inicjatorem powołania sekcji był prezes łaziskiego oddziału KSM w latach 1930 – 1939 Augustyn Pacha, który szefował również mikołowskiemu okręgowi tej organizacji. Właśnie on, w opublikowanej po latach autobiografii „Łaskawy żywot kulawego Gustka”, wspominał o organizowanych przez klub przedstawieniach, wycieczkach, uroczystościach czy świętach. KSM utrzymywał się wówczas z wypracowanych przez swych zawodników środków, którzy na mecze podróżowali... furmanką. Siatkarze KSM występowali w lokalnych rozgrywkach aż do wybuchu wojny, lecz nie odnosili takich sukcesów, jak ich koledzy z drużyny piłkarskiej czy koszykarskiej.



Zdjęcie 237. Marcin Nieroba.

Po wojnie siatkówka pojawiła się na początku lat 50. w klubie Stal Łaziska Górne prawie równocześnie z utworzeniem sekcji piłki ręcznej 11-osobowej. Stąd też większość zawodników Stali grała zarówno w zespole siatkówki, jak i piłki ręcznej. Do najlepszych siatkarzy należeli: Jan Harnasz, który występował jako grający trener oraz Henryk Smolik, Paweł Kubala, Stefan Leśnik, Stanisław Kowalski i Czesław Orszulik. W roku 1952 zespół Stali wywalczył III miejsce w mistrzostwach powiatu pszczyńskiego, ulegając jedynie Unii Orzesze i LZS Orzesze, wyprzedzając zaś Unię Wyrę i Kolejarkę Pszczyna. Wkrótce jednak działacze Stali zdecydowali się postawić w klubie na piłkę ręczną oraz nożną i sekcja siatkówki została rozwiązana.

Po rozwiązaniu sekcji w Stali, męską siatkówkę w Łaziskach Górnych propagowano w klubie Ogniwo. Drużyna żółto-czerwonych rozgrywała swe mecze w klasie A, począwszy od roku 1953. Jej skład tworzyli częściowo zawodnicy występujący wcześniej w Stali. Grającym trenerem Ogniwa był Marcin Nieroba, znany bardziej z działalności na niwie lekkoatletycznej w Stali Mikołów oraz w tenisie stołowym. Zespół trenował i rozgrywał mecze w dawnej cechowni kopalni „Brada” przy ulicy Chopina. Ogniwo podzieliło jednak wkrótce los sekcji Stali i zespół został rozwiązany w połowie lat 50.

Dyscyplina ta pojawiła się w klubie Górnik Łaziska Średnie około 1962 roku. Wtedy to naczelnym inżynierem KWK Bolesław Śmiały Hubert Marschall, za przyzwoleniem dyrektora kopalni i kibica tej dyscypliny Tadeusza Czechowicza, postanowił powołać do życia nową sekcję. Jej organizatorem i jednocześnie kierownikiem był Marian Bocheński (ur. 1929) z działu inwestycji kopalni. Pierwszym trenerem zespołu został Czesław Santarosa (ur. 1937), który później pracował także z siatkarzami Polonii Tychy oraz siatkarkami AKS Stal Mikołów i Kolejarki Katowice.



Zdjęcie 238. Marian Bocheński.



Zdjęcie 239. Czesław Santarosa.

Santarosa był absolwentem WSWF w Krakowie, a swe oryginalne nazwisko zawdzięczał włoskim przodkom z Piemontu. Pod jego kierunkiem zespół Górnika został zgłoszony do rozgrywek ligowych, zaczynając od klasy B. Chociaż klub przynależał do Łazisk Średnich (wówczas samodzielnej gminy), siatkarze Górnika rozgrywali mecze w Łaziskach Górnych. Spotkania odbywały się w przystosowanej do celów sportowych cechowni dawnej kopalni Brada, przy szybie Bolko (ulica Chopina). W pomieszczeniu tym, w co dziś trudno uwierzyć, nie było wcale parkietu, a siatkarze grali na betonowej nawierzchni, na którą narzekali zwłaszcza rywale łaziszczan. Natomiast latem zawodnicy Górnika trenowali i rozgrywali mecze w Łaziskach Średnich, przy ul. Pstrowskiego. Boisko znajdowało się w pobliżu lasu Kamienieckiego, za dawnymi kopalnianymi domami urzędniczymi, w miejscu przedwojennych kortów tenisowych. Kadre Górnika stanowili: Ludwik Żabczyński, Stefan Hadryś, Bernard Kwaśniewski, Edward Kokoszka, Henryk Mrozek, Jan Tyman, Stanisław Borówka, Alfred Kieczka, Gerard Papała, Czesław Santarosa (grający trener), Jan Rzepka, Tabor oraz Ignatowski. Większość zawodników była związana z kopalnią Bolesław Śmiały, choć zdarzali się przedstawiciele innych profesji np. pracownicy milicji (Kokoszka, Ignatowski). Oprócz łaziszczan w zespole grali mieszkańcy Mikołowa, Kamionki, Wyr czy Ochojca.

Po dwóch latach gry w klasie B siatkarze Górnika uzyskali awans do klasy A, w której zadebiutowali w sezonie 1964/1965. W tamtym sezonie łaziszczanie rywalizowali z takimi zespołami jak Górnik Jastrzębie, AZS Gliwice, Naprzód Lipiny, Granica Gliwice, Górnik Jankowice, AKS Chorzów, Górnik Jastrzębie, Górnik Wilchwy i Linodrut Zabrze. W 1964 roku górnicy wywalczyli Puchar Przewodniczącego PKKFiT w Tychach. Trenerem łaziszczan został wówczas reprezentant Polski w tej dyscyplinie, słynny Jerzy Kołodziejczyk. Jako zawodnik Górnika Katowice (późniejszego GKS) w latach 1961 – 1965 aż 55 razy wystąpił w reprezentacji Polski m.in. podczas Mistrzostw Świata w ZSRR w 1962 roku, gdzie Polacy zajęli VI miejsce. Z Górnikiem Katowice zdobył, m.in.: dwukrotnie wicemistrzostwo Polski i raz Puchar Polski. Rolę gospodarza łaziskiej sekcji pełnił wówczas pochodzący z Warszawy, mieszkający w Domu Górnika, Bolesław Daniewski, który był również kimś w rodzaju kierownika drużyny. W sezonie 1965/1966 łaziszczanie zajęli bezpieczne miejsce w A-klasowej tabeli, zwyciężając, m.in.: Górnika Wilchwy, Górnika Sońnica i Górnika Siemianowice (zachowały się tylko nieliczne wyniki). Łaziscy działacze na czele z Marianem Bocheńskim organizowali co roku z okazji Barbórki turnieje w cechowni przy ul. Chopina z udziałem ligowych zespołów. Na przykład w 1966 roku turniej barbórkowy wygrał pierwszoligowy GKS Katowice przed: Technikiem Tychy, Górnikiem Łaziska i Kolejarem Żory. Do najlepszych zawodników drużyny należeli Mrozek i Hadryś.

Sezon 1966/1967 okazał się dla łaziszczan ostatnim w klasie A. Zespół zajął wtedy przedostatnie miejsce w całym sezonie, zwyciężając jedynie w dwóch meczach (m.in. z Technikiem Tychy u siebie 3 – 1).

W następnych dwóch sezonach górnicy walczyli jeszcze w klasie B, a ostatnim trenerem drużyny był absolwent katowickiej WSWF – Alfred Kieczka. Następnie podjęto decyzję o wycofaniu zespołu z rozgrywek ligowych. Część zawodników występowała jeszcze w meczach towarzyskich, a następnie grała już tylko rekreacyjnie pod szyldem przykopalnianego TKKF. Wówczas dawne kopal-

niane warsztaty zamieniono na salę sportową. W KS Górnik Łaziska zaczęto stawiać na piłkę nożną i ręczną oraz podnoszenie ciężarów i szermierkę, stąd decyzja o likwidacji sekcji w 1971 roku.



Zdjęcie 240. Grający trener Sławomir Rubin (z numerem 2) udziela zawodnikom wskazówek w czasie meczu ligowego.

Męska siatkówka w wydaniu wyczynowym odrodziła się w Łaziskach Górnych w 2002 roku. Duży wpływ na tę decyzję miały sukcesy miejscowych drużyn amatorskich. Na przykład zespół Elektrowni Łaziska zajmował czołowe lokaty w mistrzostwach Polski energetyków oraz licznych rozgrywkach amatorskich. Również zespół „Słoneczni”, na czele z Henrykiem Skutelą, rozgrywający mecze na boisku przy ulicy Słonecznej w Łaziskach Średnich, przyciągał swą grą oraz międzynarodowymi kontaktami z drużyną z Czech uwagę licznych sympatyków. Ponadto grupy łaziskich kibiców uczestniczyły w spotkaniach m.in. Ligi Światowej, z udziałem reprezentacji Polski, najczęściej w katowickim „Spodku”, często pytając o zorganizowanie siatkarskiej drużyny w Łaziskach Górnych.

Głównym pomysłodawcą zorganizowania drużyny siatkarskiej pod szyldem Polonii Łaziska był Sławomir Rubin, były zawodnik Warty Zawiercie i AZS Katowice, który występował też w amatorskim zespole Elektrowni Łaziska. Został on grającym trenerem drużyny, która została zgłoszona do czwartoligowych rozgrywek. Oprócz niego kadre tworzyli: Artur Bogocz, Maciej Sołtys, Krzysztof Lewicki, Dawid Lewicki (ojciec i syn), Wojciech Bilgoń, Mateusz Kowalczyk, Mirosław Olejniczak, Mariusz Kubica, Andrzej Ryś, Sławomir Kaźmierczak, Krzysztof Knapczyk, Łukasz Loska i Piotr Loska.

Wiosną 2003 roku siatkarze Polonii przystąpili do rozgrywek w lidze wojewódzkiej (czyli IV lidze), wygrywając w premierowym spotkaniu ze spadkowiczem z III ligi MUKS Michałkowice 3 – 1. Po pierwszej rundzie łaziszczanie zajmowali V miejsce w tabeli z trzema wygranymi na koncie. W rundzie rewanżowej ulegli jednak rywalom we wszystkich meczach i zajęli jako debutanci ostatnie, VIII miejsce.

Tabela 197. IV liga wojewódzka 2003 r.

	Dom	Wyjazd
1. Sorbona Tarnowskie Góry ↑	0 – 3	0 – 3
2. Metalik Radziechowy ↑	0 – 3	0 – 3
- KS Kłomnice	0 – 3	2 – 3
- Dąbrowiak Dąbrowa Górnicza	3 – 2	0 – 3
- Polonia Poraj	0 – 3	0 – 3
- Gwiazda Tarnowskie Góry	1 – 3	3 – 2
- MUKS Michałkowice Siemianowice Śląskie (s)	3 – 1	1 – 3
8. Polonia Łaziska Górne	-	-

Przed drugim ligowym sezonem w zespole nastąpiło kilka zmian. Z Polonią rozstali się: Sołtys, Olejniczak, Kaźmierczak i Knapczyk. Pojawili się natomiast pochodzący z Bułgarii Petar Panajotow i Marek Okrasa (oba z RMKS Rybnik) oraz Łukasz Kopański i Łukasz Fadrowski. Poloniści, mając zupełnie nowych rywali, spisali się świetnie, zwłaszcza w meczach wyjazdowych. Zajęli wysokie III miejsce i byli o krok od awansu do baraży.



Zdjęcie 241. Drużyna Polonii Łaziska. Od lewej stoją: Sławomir Rubin, Piotr Loska, Andrzej Ryś, Łukasz Loska, Artur Bogocz, Marek Okrasa, Petar Panajotow, Łukasz Fadrowski, Dawid Lewicki. W pierwszym rzędzie od lewej: Mariusz Kubica, Wojciech Bilgoń, Mateusz Kowalczyk.

Tabela 198. IV liga wojewódzka 2004 r.

	Dom	Wyjazd
1. Olimpia Goleiszów (porażka w barażach)	0 – 3	2 – 3
2. BBTS Włókniarz Bielsko – Biała ↑ (awans po barażach)	0 – 3	3 – 1
3. Polonia Łaziska Górne	-	-
4. PKS Halemba Ruda Śląska	3 – 0	3 – 2
5. UKS Sokół Katowice	1 – 3	2 – 3
6. MUKS Gilus Gilowice	3 – 0	3 – 0
7. UKS Kochłowiczanka Ruda Śląska	3 – 1	3 – 1
8. UKS Konopa Katowice	3 – 0	3 – 1



Zdjęcie 242. Zespół Polonii. Stoją od lewej: Mateusz Kowalczyk, Łukasz Loska, Wojciech Janikowski, Artur Bogocz, Dawid Lewicki, Łukasz Fadrowski. Z przodu: Bartłomiej Galbarczyk, Marcin Gumulak, Krzysztof Czubiński. Leży Dariusz Kowalczyk.

Nic też dziwnego, że przed kolejnym sezonem (2005) niektóre osoby związane z sekcją zaczęły mówić o awansie do III ligi. W kadrze Polonii nie było już wówczas Panajotowa i Kopańskiego oraz kontuzjowanych Bilgonia i Rysia. Pojawili się za to: Dariusz Kowalczyk (atakujący), Marcin Gumulak (przyjmujący, wcześniej występujący w AZS Katowice), Bartłomiej Galbarczyk (przyjmujący), Krzysztof Czubiński (rozgrywający, wcześniej w Hejnale Kęty) i Wojciech Janikowski (libero). Łaziszczanie już na początku I rundy stracili kilka cennych punktów, których nie udało się odrobić do końca rozgrywek i ostatecznie musieli zadowolić się IV miejscem z niewielką, jednopunktową stratą do zespołów pierwszej trójki.

Tabela 199. IV liga wojewódzka – grupa II 2005 r.

	Dom	Wyjazd
1. KS MOSiR Zabrze ↑	3 – 1	0 – 3
2. KPKS Halemba Ruda Śląska ↑	3 – 1	0 – 3
3. KS Halny Węgierska Górka	2 – 3	1 – 3
4. KS Polonia Łaziska Górne 14 meczów, 24 pkt., 33 – 19	-	-
5. LKS Olimpia Goleiszów	3 – 1	3 – 0
6. MUKS Skałka Śląsk Świętochłowice	3 – 0	3 – 1
7. KŚ AZS Politechnika Śl. II Gliwice	3 – 1	3 – 1
8. UKS Konopa Katowice	3 – 0	3 – 0

Przed następnymi rozgrywkami zanotowano niewielkie roszady w składzie. Z Polonią pożegnali się: Czubiński, Galbarczyk (odszedł do Rodakowskiego Tychy) i Okrasa, zaś po kontuzjach do składu powrócili Ryś i Bilgoń. Tym razem podopieczni trenera Rubina spisali się słabiej, chociaż zajęli identyczne, jak rok wcześniej, IV miejsce. Jednak w sezonie 2006 strata do czołówki była o wiele większa i zespół zdecydowanie wcześniej stracił szanse na awans. Jedną z przyczyn regresu formy łaziskich siatkarzy były liczne kontuzje w zespole i odejście w trakcie sezonu kilku zawodników (D. Kowalczyk, Gumulak, Ł. Loska). Również po sezonie z Polonią rozstali się: D. Lewicki (odszedł do AZS Politechnika Śląska Gliwice), Kowalczyk i Janikowski.

Dlatego przed kolejnym czwartoligowym sezonem w roku 2007 doszło do odmłodzenia drużyny i zupełnego przemeblowania składu. W pierwszej „szóstce” Polonii zaliczyli wówczas debiut: dwumetrowy Andrzej Przymusiński (ur. 1989) z Bełku, Błażej Jany (1987), Wojciech Widawski (1988), Tomasz Gawlik (1988), Karol Jendrysik (1990), Jakub Jakóbczak (1991), Adam Potempa (1988) i libero Marcin Syrnicki (1988). Ci dwaj ostatni zawodnicy osiągnęli wcześniej sukcesy w regionalnych rozgrywkach siatkówki plażowej. Młody zespół Polonii walczył w trudem w każdym spotkaniu i ostatecznie usadowił się na V miejscu w tabeli. Drużyna w tamtej edycji rozgrywek sprawiła kilka niespodzianek, m.in. zwyciężając na własnym parkiecie mistrza i wicemistrza tej grupy.

Od początku istnienia sekcji Polonia organizowała w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 1 (gdzie na co dzień rozgrywa mecze ligowe) turnieje z okazji „Świętojańskich Dni Łazisk” z udziałem zespołów, m.in.: z Rudy Śl., Tychów, Tarnowskich Gór, Siemianowic. Poloniści brali także udział w turniejach organizowanych przez inne kluby, m.in. we wrześniu 2005 roku zwyciężyli w turnieju o Puchar Gwiazdy w Tarnowskich Górach. Łaziscy siatkarze, licząc na sukcesy w przyszłości, mają

nadzieję na rozbudowę zaplecza sekcji. Przede wszystkim chodzi o powołanie do życia drużyny młodzieżowej, opartej na uczniach łaziskich szkół, której wychowankowie zasilaliby pierwszy zespół seniorów. W przeciwnym wypadku drużyna nie ma szans na rozwój i przetrwanie na siatkarskim rynku.

Tabela 200. IV liga wojewódzka, 2006 r.

	Dom	Wyjazd
1. LKS Olimpia Goleszów (porażka w barażach)	1 – 3	0 – 3
2. KS Halny Węgierska Górka (porażka w barażach)	1 – 3	1 – 3
3. KS Rodakowski Tychy	3 – 2	0 – 3
4. KS Polonia Łaziska Górne 16 meczów, 23 pkt., 33 – 23	-	-
5. KS Beskid Skoczów	2 – 3	3 – 1
6. MCKiS III Jaworzno	3 – 1	2 – 3
7. Zagroda Buczkowice	3 – 1	1 – 3
8. AZS II Gliwice	3 – 0	3 – 2
9. UKS PiK Katowice	3 – 0	3 – 2

Siatkówka kobiet

Żeńska siatkówka w wyczynowym wydaniu istniała bardzo krótko, jako jedna z sekcji klubu Elektro Łaziska Górne na przełomie lat 50. i 60. Drużyna występowała w klasie A, natomiast jej trenerem był Longin Wieczorek, znany przede wszystkim z działalności w sekcji hokeja na lodzie i piłki ręcznej w klubie Elektro. W prowadzonym przez niego zespole występowały, m.in.: Renata Kuźnik, Joanna Gorol, Cecylia Auguścik, Mirella Halska, Róża Białek oraz Pojda i Paterok. Prawie wszystkie te zawodniczki były pracownicami Elektrowni Łaziska. Siatkarki Elektro podzieliły los swych klubowych kolegów, ponieważ po kilku sezonach sekcja uległa rozwiązaniu.



Zdjęcie 243. Mistrzynię Ligi Amatorskiej w Żorach 2007 r. Od lewej: Joanna Serafin, Dominika Rubin, Agnieszka Lewandowska, Dorota Kotlarska, Karolina Uściłowicz, Anna Paździorek, Diana Kral, Katarzyna Kopańska, Maria Rubin, Iwona Kubica (kapitan) i (nieobecna na zdjęciu) Mariola Biała.

Niewykluczone, że w Łaziskach w przyszłości uda się reaktywować żeńską siatkówkę na poziomie wyczynowym, za sprawą amatorskiej drużyny siatkarek, prowadzonej przez Marię Rubin i Iwonę Kubicę, przy współpracy Stanisława Rubina i Mariusza Kubicy. Zespół ten, trenujący w sali Szkoły Podstawowej nr 1, występuje z powodzeniem w licznych ligach amatorskich, m.in.: w Żorach i Katowicach. W drużynie grały, bądź nadal grają (oprócz trenerek), m.in.: Anna Paździorek, Dorota Kotlarska, Agnieszka Lewandowska, Karolina Uściłowicz, Dominika Rubin, Katarzyna Kopańska, Karoli-

na Figielek i Katarzyna Lewicka. Drużyna ta walczy pod szyldem Elektrowni Łaziska, ponieważ właśnie ten zakład, z Federacją Sportową „Energetyk” i Markiem Gralcem na czele, sponsorują wynajmowanie sali. Niektóre zawodniczki kontynuują przygodę z siatkówką w ligowej drużynie z Pszczyny, podejmując naukę w miejscowym Zespole Szkół Rolniczych. Ewentualne utworzenie wyczynowej drużyny w Łaziskach Górnych pozwoliłoby zatrzymać najlepsze siatkarki na miejscu, gdzie mogłyby rozwijać swe sportowe pasje. Nadzieją jest również utworzenie w 2007 roku w SP nr 1 klasy o profilu siatkarskim dziewcząt.

Najlepsze zawodniczki – Sabina Żmija, Dominika Rubin, Sonia Frydrych, Barbara Masternak i Sabina Papała – przeszły do zespołu ligowego PLKS Pszczyna. Ta ostatnia zawodniczka, znana także z sukcesów lekkoatletycznych w łaziskiej Polonii, trafiła następnie nawet do kadry BKS Stal Bielsko-Biała.

Siatkówka plażowa

Plażowa odmiana tej dyscypliny pojawiła się w Łaziskach wraz z oddaniem do użytku odpowiedniego boiska przy kąpielisku „Żabka” w 2005 roku. Wtedy to m.in. siatkarze Polonii rozpoczęli latem treningi na tym obiekcie, a niektórzy z nich próbowali swych sił w różnych regionalnych turniejach. Natomiast w roku 2006 na Żabce zorganizowano po raz pierwszy cykl turniejów siatkówki plażowej o Grand Prix Łazisk.

Kolarstwo szosowe

Organizowane w latach międzywojennych w regionie wyścigi kolarskie często przejeżdżały przez Łaziska Górne. W 1927 roku zawitał tutaj wyścig zorganizowany przez Katowicki Klub Cyklistów „Ebeco”, w 1929 roku kibice obserwowali mistrzostwa Górnego Śląska, a w 1931 – wyścig Dookoła Śląska, pod patronatem tygodnika sportowego „Raz, Dwa, Trzy”, z udziałem najlepszych polskich kolarzy.



Zdjęcie 244. Paweł Rudy – organizator wyścigów kolarskich w Łaziskach Górnych w okresie międzywojennym.

To właśnie stało się impulsem do założenia pierwszej sekcji kolarskiej w Łaziskach Górnych, która powstała przy Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej. Łaziskie SMP w lipcu 1932 roku zorganizowało wielki sportowy festyn z okazji zlotu okręgu mikołowskiego tej organizacji. W ramach festynu odbył się tu wyścig kolarski o mistrzostwo Śląska SMP na trasie Łaziska Górne – Wiry – Mikołów – Mokre – Łaziska Górne. Jego zwycięzcą został nieoczekiwanie Franciszek Kowalski z SMP Łaziska Górne, który wyprzedził Pawła Niechoja z SMP Żory i Paździora z Pogoni Lwów. Był to pierwszy wielki sukces w dziejach łaziskiego kolarstwa. Osiągnięcie to sprawiło, że w Łaziskach częściej zaczęto organizować wyścigi kolarskie, czym zajmowali się działacze – Paweł Rudy, nauczyciel miejscowej szkoły oraz Augustyn Pacha, urzędnik gminy. Zawody te były dostępne dla wszystkich śląskich zawodników i odbywały się pod patronatem Śląskiego Związku Cyklistów.

W październiku 1932 roku na jednym z nich Franciszek Kowalski zajął III miejsce (na 64 km) w klasie A, a w klasie B inny łaziszczanin – Ciećka zajął VIII lokatę. W maju 1933 roku, w wiosennym wyścigu w Łaziskach, Kowalski był pierwszy i odebrał główną nagrodę z rąk miejscowego proboszcza – ks. Jana Tomali. W lipcu 1934 roku przez Łaziska Górne przebiegała trasa wyścigu o Mistrzostwo Polski, którego organizatorem było miasto Katowice.

Po II wojnie światowej wyczynowe kolarstwo szosowe odrodziło się w działającym przy Hucie Łaziska klubie sportowym Stal. Sekcja została założona w 1952 roku przez Apolinarego Skąpskiego, który był jednocześnie tymczasowym szkoleniowcem, członkiem zarządu Okręgowego Związku Kolarskiego w Katowicach i sędzią tej dyscypliny. Działaczami sekcji byli również: Franciszek Gardawski i Witold Lange.

Zawodnicy sekcji początkowo startowali wyłącznie w lokalnych i regionalnych zawodach. Łaziscy działacze zainaugurowali wówczas majowe kryteria uliczne z okazji Dnia Hutnika. W barwach Stali Łaziska Górne ścigali się wówczas, m.in.: Alojzy Szeliga, Fryderyk Mendera, Henryk Szczepanek, Jan Czempa, Ryszard Korus oraz tzw. „trzech Edków” czyli Edward Brysz, Edward Dyrda i Edward Tyrna (w późniejszych czasach ceniony lekarz).

Kiedy w październiku 1956 roku dokonano połączenia dwóch klubów z Łazisk Górnych – Stali oraz Unii – i powstał Naprzód, również kolarze zaczęli występować pod tą nazwą. Szkoleniowcem został wówczas słynny wcześniej kolarz – Wilhelm Weglenda (ur. w 1915 r., błędnie pisany w niektórych źródłach jako Wyglenda). Weglenda był zawodnikiem Stadionu Królewska Huta (przed wojną) oraz

Ruchu Chorzów. W 1938 zajął IV, a w 1949 roku III miejsce w indywidualnych Mistrzostwach Polski. Trzykrotnie (1948, 1949, 1956) uczestniczył w Wyścigu Pokoju. Ścigał się także kilka razy w Tour de Pologne, a oprócz łaziskiego Naprzodu, trenował kolarzy, m.in.: Górnika Łędziny, Baildonu Katowice i Śląska Świętochłowice. Do zawodników sekcji zaliczali się pod koniec lat pięćdziesiątych wspomniany już Dyrda (II miejsce w Wyścigu wokół Ziemi Pszczyńsko – Tyskiej w 1957), Mendera, Szeliga, Szczepanek (później występował w Polonii Tychy), Roman Bartniczek, Alojzy Jeleń, Bolesław Beberok (zwycięzca w Wyścigu Szlakiem Powstańców Pszczyńsko – Tyskich w 1958 r., później zawodnik Polonii Tychy), Zygmunt Wojtczyk, Gerard Bieg, Karol Śmietana oraz Kuliński, Limański i Hyba. Z kolei w latach 60. w Naprzodzie ścigali się, m.in.: Waldemar Wilczek, Feliks Diter, Rudolf Maciejewski, Gerard Głąbica, Reinhold Skorupa, Kazimierz Broncel oraz Sylwester Wojtała, Andrzej Groborz, Stefan Szoftysek, Franciszek Zabłocki, Kazimierz Fojcik (I miejsce w wyścigu o puchar „Kroniki Beskidzkiej” jako młodzik w 1968, III – Kryterium Asów w Katowicach w kategorii młodzik w 1968), Jan Moch, Paweł Pacha i Roman Skrzypczyk.

W tamtym okresie siedzibą sekcji był budynek należący do Huty Łaziska, znajdujący się przy ul. Chopina (późniejsza przychodnia zdrowia). Co roku organizowano kryteria uliczne z okazji hucznie obchodzonych w PRL: Święta Pracy, Dnia Hutnika czy Święta Odrodzenia Polski. W zawodach tych uczestniczyli kolarze z makroregionu, później kraju, a także zagranicy (np. z NRD). Popularność tej dyscypliny w Łaziskach Górnych należy również powiązać z przejeżdżającymi przez miasto uczestnikami Wyścigu Pokoju czy Tour de Pologne. Do dzisiaj niektórzy mieszkańcy Łazisk Górnych wspominają, z jakim trudem kolarze pokonywali prowadzący pod górę odcinek ulicy Cieszyńskiej, wzdłuż której w czasie wyścigów gromadziły się tysiące mieszkańców.

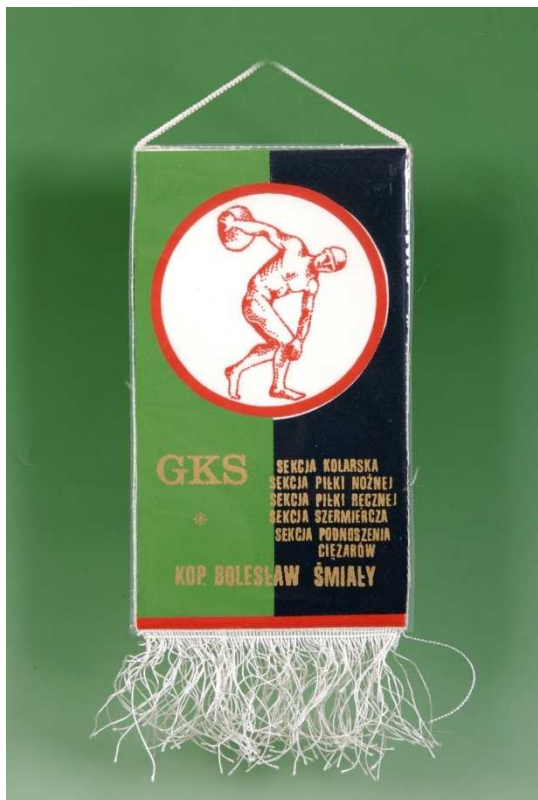
Po roku 1964 w zespole Naprzodu występowało kilku zawodników z rozwiązanej sekcji kolarskiej katowickiego Baildonu, którą trenował Weglenda (np. Głąbica). W latach 70. trenerską schedę po nim przejął Ryszard Raczak, były zawodnik chorzowskiego Ruchu. Do czołowych zawodników należeli wówczas: Kazimierz Wencel, Czesław Kluza, Janusz Matusiewicz (mistrz Śląska juniorów – 1975) i Marian Raczak (syn trenera, pomagał ojcu w prowadzeniu zespołu). Cała czwórka występowała też w reprezentacji Śląska młodzików. W zespole jeździli wtedy, m.in.: Czesław Franke, Andrzej Olszynka, Benon Stencel, Bogdan Stanek, Andrzej Macura, Zygmunt Spyrka, Adam Goraus, Edmund Szymon, Roman Matula, Leszek Mryka, Krzysztof Kołotek, Krzysztof Porwoł, Leszek Skowroński, Henryk Sznepka, Piotr Kudala, Roman Kudala (pierwszy w Kryterium Asów młodzików – 1977 r.).

Najbardziej utalentowanymi zawodnikami, którzy wówczas pojawili się w Naprzodzie byli bracia bliźniacy (ur. 1961) – Stanisław i Franciszek Saczukowie. W 1976 roku Franciszek zajął II miejsce w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej i Studenckiej w Poznaniu w jeździe indywidualnej na czas, a rok później był trzeci w ogólnopolskim wyścigu w Myszkowie (junior młodszy) i zdobył brązowy medal w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży, rozgrywanej w okolicach Bełchatowa. Bardziej znany póź-



Zdjęcie 245. Wilhelm Weglenda.

niej był Stanisław. W 1976 roku wygrał w swej kategorii wiekowej wyścigi w Rydułtowach, Wodzisławiu Śląskim, był drugi w łaziskim kryterium. Rok później zwyciężył w katowickim Kryterium Asów i zajął drugie miejsce w Myszkowie (przed bratem). Jego największe sukcesy miały jednak dopiero nadejść. Warto dodać, że trenowana przez Ryszarda Raczaka i kierowana przez Franciszka Gardawskiego sekcja zdobyła w 1976 roku drużynowe wicemistrzostwo Śląska juniorów i została uhonorowana srebrną odznaką Polskiego Związku Kolarskiego.



Zdjęcie 246. Proporzeczek klubu Boleśław Śmiały.
Na pierwszym miejscu wymieniona sekcję kolarską.

W latach siedemdziesiątych kolarzom Naprzodu przybył w Łaziskach Górnych nowy konkurent. W 1972 roku działacze postanowili założyć własną sekcję kolarską, która opierała się na młodzieży uczęszczającej do Zasadniczej Szkoły Górniczej w Łaziskach Górnych. W roku 1973, gdy klub przemianowano na GKS Boleśław Śmiały, zaangażowano jako trenera Bernarda Pisulskiego, byłego katowickiego kolarza, do którego później dołączył Jan Kost, wcześniej, m.in.: zawodnik i trener Górnika 09 Mysłowice i szkoleniowiec kadry śląskiej Szkolnego Związku Sportowego. Górniczy klub rywalizował z kolarzami hutniczego Naprzodu, lecz również dochodziło do współpracy – 29 kwietnia 1973 roku obie sekcje zorganizowały w Łaziskach Górnych wielkie ogólnopolskie kryterium uliczne, w którym wzięło udział 229 zawodników. Wystartowali w nim również kolarze z NRD (z klubu Motor Heinichen). Do kadry Boleśława Śmiałego zaliczali się wówczas, m.in.: Tadeusz Palka, Krzysztof Brożyna, Kazimierz Brożyna, Eugeniusz Jodłowski, Józef Muras, Zdzisław Piątek, Ryszard Ostrowski, Jan Tokarewicz, Stanisław Grabek,

Wojciech Cichocki, Ryszard Pawlik, Jan Grodzicki (reprezentant Śląska żaków), Jan Dudycz, Włodzimierz Słowiński, Marian Radoń, Józef Struś i inni. Ponieważ bazą sekcji była łaziska ZSG, dużą część kadry klubu stanowili zawodnicy pochodzący z centralnej i wschodniej części Polski. Kolarze ci, ucząc się w Łaziskach Górnych przyszłego zawodu, mieszkali w Domu Górnika.

W 1975 roku zawodnicy Boleśława Śmiałego zajęli I miejsce (drużynowo) w województwie, w klasyfikacji żaków Okręgowego Związku Kolarskiego w Katowicach, zaś rok później sięgnęli po mistrzostwo Śląska juniorów.

Rok 1977 przyniósł zjednoczenie łaziskich klubów pod nazwą MZKS Polonia i tym samym doszło do połączenia sekcji kolarskich Boleśława Śmiałego i Naprzodu. Teraz zawodnicy ścigali się pod „szyldem” Polonii. Mało tego, 1 lipca 1977 roku, do Polonii przekazano kolarzy z rozwiązanej wówczas sekcji GKS Tychy. Należy dodać, że tyski klub zaledwie rok wcześniej przejął też sekcję z Ziemowita (Górnika) Łędziny. Tym samym do Łazisk Górnych trafiła spora grupa dobrych zawodników. Byli to: Eugeniusz Mróz, Jan Ryt, Józef Ryt, Mirosław Śmigielski, Joachim Kuliński, Henryk Witek (później dłu-

goletni mechanik sekcji) oraz Zygmunt Hanusik. Ten ostatni zawodnik (ur. 1945) to olimpijczyk z Meksyku (1968), czterokrotny uczestnik Wyścigu Pokoju (trzecie miejsce indywidualnie i dwukrotnie pierwsze w drużynie – 1968 i 1970), 10-krotny uczestnik Tour de Pologne, mistrz Polski z 1970 roku i zdobywca brązowego medalu w 1972 r. Zygmunt Hanusik był także dwukrotnym uczestnikiem Mistrzostw Świata (XI miejsce w 1971 w Mendrisio i XVI miejsce w 1973 w Barcelonie), zwycięzcą Wyścigu Dookoła Algierii – 1970, Tour du Loir et Cher (1972), zdobywcą drugiego miejsca w wyścigu o wielką Nagrodę Annaby (1971) i Dokoła Bułgarii (1971). „Zyga”, „Broda” jak mówili na niego kibice przez prawie całą karierę występował w Górniku Łęczyny, przez krótki czas ścigał się w grupie francuskiej, a Polonia Łaziska była jego ostatnim klubem w karierze, którą zakończył w 1978 roku.



Zdjęcie 247. Zygmunt Hanusik.

Powołanie do życia MZKS Polonia oznaczało utworzenie jednej silnej sekcji kolarskiej w mieście. Szkoleniowcami kolarzy zostali Bernard Pisulski oraz Edmund Janik (w latach 60. w barwach Górnika Łęczyny czterokrotny Mistrz Śląska seniorów w różnych kategoriach). Później kadre trenerską wzmocnił jeszcze Zbigniew Cesarz, były zawodnik Gwardii Katowice, który w Łaziskach Górnych początkowo szkolił juniorów. Już w 1977 roku kolarze Polonii odnotowali pierwsze sukcesy – Stanisław Harat na mistrzostwach Polski seniorów w Żywcu zajął VIII miejsce (tylko dwie lokaty wyżej był słynny Ryszard Szurkowski). Harat wystartował też w Tour de Pologne. Na II etapie z Ełku do Kętrzyna zajął III lokatę, lecz wyścigu nie ukończył. Za to w klasyfikacji końcowej tego wyścigu na XIII miejscu uplasował się inny polonista – Joachim Kuliński, który w tym samym roku zajął III miejsce w wyścigu Wodzisław – Karwina – Wodzisław. Stanisław Harat zdobył w 1978 roku wicemistrzostwo Śląska w jeździe parami wraz z Eugeniuszem Mrozem, a rok później zajął XVII lokatę w Tour de Pologne. Z kolei Mróz w 1979 roku

został mistrzem Śląska w jeździe indywidualnej na czas, a w 1979 roku był 54. w Tour de Pologne. Pod koniec lat 70. i na początku 80. udanie w Polonii występowali, m.in.: Andrzej Olszynka (świetnie spisujący się w kryteriach ulicznych), Andrzej Cecheliusz, Piotr Szafarczyk, Wojciech Maciąg, Jan Szoltysek, Leszek Kulik, Mirosław Czerwiński, Piotr Kudala, Krzysztof Porwoł, Roman Kudala (pierwszy w kryterium ulicznym w Jaworznie w 1978 r., pierwszy w kryterium w Mikołowie w 1980 r., trzeci w kryterium w Łaziskach w 1980 r., w 1980 roku został uznany najlepszym juniorem młodszym okręgu katowickiego, trzykrotnie zwyciężał w Kryterium Asów w poszczególnych kategoriach wiekowych, występował później w grupie kolarskiej w Niemczech), Jan Ryt (24. w Tour de Pologne w 1979 r. i 33. w 1980 r., drugi w Karwina – Wodzisław – Karwina – 1986 r., piąty w Wyścigu Donbasu w ZSRR – dziś Ukraina – 1986 r., trzeci w Wyścigu Csepela na Węgrzech w 1986 r., sukcesy w licznych kryteriach), Maciej Malcharek (drugi w klasyfikacji OZKol zaków w 1979 r.), Bronisław Profaska (świetny czasowiec, był blisko kadry Polski juniorów, w 1984 roku został górskim mistrzem Polski Południowej juniorów w Stryśzowie koło Wadowic) i Marian Radoń. Najwięcej utalentowanych zawodników, co ciekawe, reprezentowało rocznik 1961. Oprócz wspomnianych wcześniej braci Saczuków i Śmigielskiego, Słowińskiego, Goraus,

Grodzickiego, w tym roku urodzili się, m.in.: Jerzy Kapłyta, Jan Topór, Ireneusz Jędrzejczak i Armand Surwiło. W tamtym czasie przez krótki czas zawodnikiem Polonii był też Andrzej Jaskuła (ur. 1960) wychowanek Kolejarza Gliwice, który w 1979 roku, na mistrzostwach Polski juniorów (wraz ze S. Sączukiem) zajął III miejsce w jeździe parami. Jaskuła nieco później, już jako zawodnik Gwardii Katowice, został mistrzem Polski seniorów w 1983 r. i wtedy też reprezentował Polskę na mistrzostwach świata w Altenrhein (Szwajcaria).



Zdjęcie 248. Od prawej: Stanisław Sączuk na stadionie Polonii Łaziska w towarzystwie przedstawicieli władz – Rajmunda Pawłasa (przewodniczącego MRN), Henryka Jaroszka (naczelnika miasta) i Stanisława Gałeczki (prezesa klubu i dyrektora kopalni).

Największymi sukcesami może się poszczycić Stanisław Sączuk – symbol i ikona tej sekcji. W 1977 roku Sączuk zajął IV miejsce indywidualnie na Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Toruniu, wygrał w jeździe parami (wraz z bratem Franciszkiem), zdobył również mistrzostwo Polski w wyścigach górskich w Jeleniej Górze. W roku 1978 wygrał wyścig po Ziemi Cieszyńskiej i zajął II miejsce w wyścigu po Ziemi Kluczborskiej. W mistrzostwach Polski juniorów młodszych w Częstochowie zajął I miejsce ze startu wspólnego a także II miejsce drużynowo (wraz z F. Sączukiem, A. Surwiłą i W. Słowińskim) i został uznany w challenge'u PZKol najlepszym juniorem w Polsce. W roku 1979 zajął II lokatę w Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Poznaniu i reprezentował Polskę na mistrzostwach świata juniorów w Waszyngtonie. Na początku lat 80. trafił do kadry olimpijskiej, przygotowującej się do Igrzysk w Los Angeles w 1984 r., na które Polska ostatecznie nie wysłała swych sportowców. Jako reprezentant Polski S. Sączuk uczestniczył, m.in.: w Tour de Pologne i Wyścigu Dookoła NRD. W 1983 roku zwyciężył w klasyfikacji generalnej prestiżowego Kryterium Asów w Katowicach, w roku 1986 zajął III miejsce w Wyścigu Dookoła Donbasu, wyścigu Wielkanocnym w Schwerte (RFN) oraz Karwina – Wodzisław – Karwina. Również wtedy zwyciężył w Grand Prix Pokoju w Budapeszcie, wyścigu Wielkanocnym w Essen oraz klasyfikacji na najlepszego „górala” w wyścigu Przyjaźni Polski i CSRS. Startował też w wyścigu Dookoła Dolnej Saksonii. Rok 1987 oznaczał II miejsce w Grand Prix Pokoju w Budapeszcie oraz III miejsce w Mistrzostwach Polski Południowej w kolarstwie przełajowym w Chorzowie. Sączuk wyjechał też na kilka wyścigów USA: czteroetapówka w Bostonie (IX miejsce) oraz w New Bedford. Wystąpił również w Giro Reggio Tour International, sześćoetapowym wyścigu

we Francji, Włoszech, RFN i Szwajcarii. Rok później znalazł się we Francji, gdzie startował w roli lidera w grupie OCC Feignies. W ciągu czterech sezonów zaliczył około 100 wyścigów. Między innymi zajął drugie miejsce w Wyścigu Dookoła Szampanii w 1990 roku, za co otrzymał 100 butelek szampana! Po zakończeniu kariery otworzył w Łaziskach Górnych przy ul. Sienkiewicza „Karcznię u Stacha”, w której do dzisiaj można podziwiać część jego trofeów. Natomiast jego brat – bliźniak Franciszek zakończył karierę kolarską już w 1978 roku.



Zdjęcie 249. Pierwszy z prawej: trener łaziskich kolarzy Ryszard Raczak.

Sekcja łaziskiej Polonii organizowała w tamtym czasie coroczne ogólnopolskie kryteria uliczne o puchar dyrektora Huty Łaziska czy o puchar prezesa klubu. Odbывały się one na trasie ul. Dworcowa (tam był zlokalizowany start i meta) – Goździków – 1 Maja – Chopina. Na stadionie organizowano też wyścigi australijskie wokół bieżni (najstabszy zawodnik po danym okrążeniu odpadał), przy okazji różnych imprez, nie tylko sportowych. Największy jednak rozgłos przyniosła coroczna organizacja finiszu jednego z etapów Wyścigu Przy-

jaźni Polski i CSRS na tutejszym stadionie. Łaziska 7-krotnie gościły zawodników tego wyścigu, a etapy z finiszem w Łaziskach w poszczególnych latach wygrywali: 1983 r. – Jiří Korous (CSRS), 1984 r. – Roman Jaskuła, 1985 r. – Henryk Krawczyk, 1986 r. – Krzysztof Klimek, 1987 r. – Karel Kaiser (CSRS), 1988 r. – Aleksander Markowicz (ZSRR), 1989 r. – Jan Svorada (CSRS). Dzięki organizowaniu etapu wyścigu tłumy łaziszczan mogły przez te lata podziwiać, oprócz wyżej wymienionych, takie gwiazdy jak: Marek Leśniewski, Zenon Jaskuła, Andrzej Sypytkowski, Marek Wrona, Marek Szerszyński, Zdzisław Wrona, Marek Kulas, Jacek Bodyk z reprezentacji Polski, Olaf Ludwig, Jan Schur, Uwe Ampler, Falko Boden (NRD), Jiří Skoda (CSRS) i wielu innych. Warto przy tej okazji przypomnieć, że w tych wyścigach, oprócz zawodników związanych na co dzień z Polonią Łaziska, w barwach Polonii startowali kolarze wyłącznie na czas trwania imprezy. W ten sposób przez krótki czas „łaziszczanami” byli, np.: Henryk Krawczyk, Mieczysław Mazurek, Czesław Rajch, Jacek Mikulski i Klaudiusz Migdoł.

Pod koniec lat osiemdziesiątych, gdy do Francji wyjechał lider sekcji Stanisław Saczuk, a kilku starszych zawodników zakończyło kariery, łaziskie kolarstwo zaczęło przeżywać kryzys. Co prawda, w II połowie tej dekady byli jeszcze utalentowani zawodnicy, np.: Jarosław Kisiel, Aleksander Słomka (drugi w Karwinie – Wodzisław – Karwinie, później w barwach Bytomia), Piotr Maciąg (drugi o Puchar TV Kraków młodzików w 1986 r.), Aleksander Urbanek (drugi w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w 1988 r., trzeci – Szosami Zagłębia juniorów w 1989 r.), Artur Ruczka, Maciej Szewczyk, Grzegorz Sidełko, Zbigniew Kieczka czy kilku innych, jednak nie nawiązali do sukcesów sprzed lat. Na początku lat 90. sukcesy w wyścigach młodzieżowych odnosili Adam Brząkałik (drugi – Szosami Zagłębia w 1989 r., zwycięzca – w Suszcu i Krzanowicach w 1990 r., trzeci w Radomyślu, drugi w Chrzastowicach, zwycięzca w Orzeszu–Zawiesi i uczestnik wyścigu „Szlakiem Jury” w 1991 r., ponadto: zwycięzca w kryte-

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 25. Sebastian Martyniak
w karykaturze Tigrana Vardikyan.

rium „Syberka” w Będzinie, II miejsce w kryterium w Łaziskach, IV – dookoła Mysłowic w 1992 r.) i Marek Buchalik (zwycięzca – kryterium „Syberka” w Będzinie, drugi – kryterium w Łaziskach, piąty – mistrzostwa makroregionu śląskiego – Góra św. Anny w 1991 r., drugi – kryterium w Łaziskach w 1994 r., zwycięzca – w Łaziskach, w mistrzostwach Opola, w Tarnowie Opolskim w 1995 r.). Oprócz nich, w zespole jeździli wówczas także: Błażej Łyp (trzeci w Wyścigu Krupińskiego w Żorach w 1992 r.), Dariusz Bryś, Leszek Adamiec, Michał Utnik, Tomasz Hain. W połowie lat 90. w peletonach z dobrej strony pokazali się kolejni przedstawiciele najmłodszych kolarzy: Łukasz Witek (trzeci w Małym Wyścigu Pokoju w Pszczynie 1994 r., trafił do kadry makroregionu), Wojciech Spyra (zwycięzca o Puchar Prezydenta Opola, w otwartych mistrzostwach Opola w Baborowie, czwarty – mistrzostwach makroregionu młodzików w Kobiórze w 1997 r.), Tomasz Spyra (szósty w mistrzostwach makroregionu na czas w 1997 r.), Artur Bartecki (pierwszy w Koniecpolu, trzeci w Raciborzu i Gliwicach w 1997 r.), Tomasz Martyniak i przede wszystkim jego młodszy brat – Sebastian Martyniak (ur. 1983).

Ten ostatni zawodnik to kolejny talent kolarski, wywodzący się z Polonii. Rozpoczął karierę w łaziskiej sekcji w wieku 14 lat, a następnie występował w klubach: LKK Feniks Rydułtowy, SKR Wodzisław Śląski, KTS Tychy, Gala Trzebinia, TKK Pacific Da Ver Nestle (Norda Atala) Toruń, a ostatnio w zawodowej grupie Imagis Team MapaMap BantProfi Leszno. Sebastian Martyniak zwyciężał w licznych ogólnopolskich wyścigach w kategoriach młodzieżowych, m.in.: w Kłomnicach, Będzinie, Magurce, Pszczynie, Poczesnej, Częstochowie, Głubczycach. Dwukrotnie zdobył mistrzostwo Śląska w jeździe na czas (2000, 2001) i wicemistrzostwo w jeździe parami (2001), był drugi w Pucharze Polski w Turawie (2000), a jego największym jak na razie sukcesem jest mistrzostwo Polski do lat 23, zdobyte w Gorzowie Wielkopolskim w 2004 r., po którym reprezentował kraj na mistrzostwach Europy do 23 lat w estońskim mieście Otepää. Dwukrotnie otrzymał tytuł Sportowca Roku w Łaziskach Górnych – w 2001 w kategorii juniorów i w 2005 jako senior. Sebastian Martyniak ścigał się również na terenie Włoch, będąc w szerokiej kadrze przed Igrzyskami Olimpijskimi – Pekin 2008.



Zdjęcie 250. Rok 1993. Przed meczem Orłów Górskiego. Jeden z wyścigów australijskich na bieżni stadionu Polonii.



Zdjęcie 251. Sebastian Martyniak (pierwszy z lewej) na drugim stopniu podium Grand Prix Jasnej Góry w 2007 roku.

W latach 1995 i 1996 przez Łaziska Górne przebiegała trasa wyścigu 4 Asy Fiata. Najpierw był to prolog z metą obok bramy kopalni Bolesław Śmiały, a rok później II etap – pętla Łaziska – Orzesze, z metą obok budynku ratusza. Kibice mogli wówczas podziwiać takich zawodników, jak: Dariusz Baranowski, Artur Krzeszowiec czy Radosław Romanik. Dzięki sponsorom działacze Polonii organizowali w mieście kryteria uliczne, m.in.: z okazji Dnia Energetyka, o Puchar Prezesa PB – H Extem czy też „Dookoła Karczmy u Stacha”. Były to jednak już ostatnie imprezy

kolarskie w Łaziskach Górnych, ponieważ borykająca się z coraz większymi problemami sekcja przestała istnieć w 1998 roku.

Pod koniec działalności sekcji działała tutaj krótko grupa specjalizująca się w kolarstwie górskim. Dyscyplina ta stała się wówczas w Polsce bardzo popularna, a zawodnicy brali udział w mistrzostwach Polski w tej dyscyplinie. Do łazickich „górali”, oprócz Tomasza i Sebastiana Martyniaków, zaliczali się Karol Kuczek i Krzysztof Krasoń.

Próbę odrodzenia kolarstwa w Łaziskach Górnych podjął w 2004 roku były kolarz miejscowego Naprzodu Waldemar Wilczek, który pomagał również na początku kariery Sebastianowi Martyniakowi. Wraz z Edwardem Jurzycą – byłym kolarzem Startu Bielsko, wówczas wiceburmistrzem Orzesza – starali się o zorganizowanie sekcji na terenie powiatu. W ten sposób rok później powstał Uczniowski Klub Sportowy Sprint Powiatu Mikołowskiego w Łaziskach Górnych. Jak sama nazwa wskazuje, opiekę nad klubem objęło starostwo powiatowe, a siedzibą sekcji stał się budynek łazickiej Szkoły Podstawowej nr 1. Działaczami klubu, oprócz wspomnianego Wilczka, byli Eugeniusz Buchalik (prezes) oraz Marian Tendera. Trenerem zespołu został Marcin Rzepka, wówczas czynny zawodnik Grupy Kolarskiej Gliwice.

W maju 2005 roku zawodnicy zaliczyli swój pierwszy młodzieżowy wyścig w Raciborzu, w którym wygrał zawodnik łazickiego Sprintu – Adam Buchalik. Zawodnik ten rok później zajął IV miejsce w Tyskim Kryterium Fiata. Innym talentem sekcji był Przemysław Częstkowski, który w 2006 roku zajął III miejsce w Ogólnopolskim Wyścigu o Puchar Wójta Gminy Chrzastowice. Wkrótce zresztą został kolarzem LKK Feniks Rydułtowy. Zawodnicy Sprintu startowali też w wyścigach organizowanych, m.in.: w Dolinie Będkowskiej, Rudzie Ślą-



Zdjęcie 252. Ekipa UKS Sprint. Drugi z lewej Mateusz Kajosz, obok Waldemar Wilczek, Adam Buchalik, Arkadiusz Larysz, Michał Szymiczek oraz rodzice zawodników.

skiej, Pietrowicach Wielkich, a nawet w Czechach. Do czołowych kolarzy zaliczali się także: Damian Pawlaczyk, Arkadiusz Larysz, Wojciech Hanusek, Damian Pilarski, Krzysztof Częstkowski, Michał Smyczek, Dominik Zagórny i Mateusz Kajosz. Swoich sił w sekcji próbowali też zaledwie kilkuletni – Krzysztof i Anna Buchalikowie (rodzeństwo Adama). Większość wymienionych zawodników to mieszkańcy Orzesza pomimo tego, że UKS Sprint ma siedzibę w Łaziskach Górnych.

Tenis stołowy

W tenisa stołowego w Łaziskach Górnych grano już w połowie lat trzydziestych, w świetlicy Oddziału Młodzieży Powstańczej oraz w Związku Strzeleckim Strzelec. Działacze Strzelca organizowali turnieje pingpongowe w restauracji Pawła Muchy aż do wybuchu wojny.

Najprężniej jednak działającą sekcję pingponga miało przed wojną Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży z Łazisk Średnich. Między innymi w 1935 roku drużyna KSM zajęła III miejsce na turnieju o Puchar Wędrowny w Mikołowie (za zespołem Pszczyny i gospodarzami), gdzie indywidualnie II miejsce zdobył zawodnik z Łazisk, Grzegorzczyk. Wraz z kolegą klubowym Tabaczkim zajął również II miejsce w deblu. W obu konkurencjach triumfowali wówczas zawodnicy KSM NMP Katowice. 1 stycznia 1939 roku KSM Łaziska Średnie zorganizował zawody noworoczne o puchar tej miejscowości z udziałem zawodników z całego Śląska. Gospodarze zajęli w nim III miejsce, za OMP Piotrowice i AKS Chorzów.



Zdjęcie 253. Budynek dawnej restauracji „Obywatelskiej” przy ulicy Barlickiego, gdzie rozgrywano mecze tenisa stołowego.

Po ustaniu działań wojennych najwcześniej pingpongiści odbudowali sekcję w Łaziskach Górnych, która działała w ramach klubu RKS Elektro. Zawodnicy początkowo trenowali i rozgrywali spotkania w świetlicy należącej do zakładów Elektro. W sezonie 1946/1947 drużyna brała udział w mistrzostwach okręgu rybnickiego, zwyciężając m.in. ZZG Czerwionka 5 – 4. W 1947 roku w Łaziskach gościł w meczu towarzyskim zespół Kopalni Polska ze Świętochłowic, wówczas drużynowy Mistrz Polski. Goście wygrali 7 – 2, a dwa punkty dla Elektro zdobył Marcin Nieroba. Nieroba

(ur. 1922) był przez krótki czas pingpongistą tego zespołu (później występował w Mikołowie). Oprócz tego w Orzeszu, skąd pochodził, grał w piłkę nożną, a w Łaziskach trenował siatkarzy. Uprawiał też lekkoatletykę. W sekcji tenisa stołowego występowali też, m.in.: Eryk Ratka, Ryszard Ratka i Alfred Ratka (nie byli ze sobą spokrewnieni), Rufin Hajduk oraz Borys Widera.

Wkrótce pingpongiści Elektro zostali zgłoszeni do rozgrywek ligowych i w sezonie 1948/1948 zadebiutowali w klasie A. Łaziszczanom przyszło w niej rywalizować z takimi zespołami jak: Kopalnia Polska Świętochłowice (zachowane wyniki: dom 0 – 9, wyjazd 0 – 9), Piast Gliwice, ZZK Gliwice (dom 2 – 7, wyjazd 0 – 9), Pogoń Prudnik, ZAKS Metalowiec Mikołów, Polonia Bytom, LKS Lubliniec (wyjazd 9 – 0) czy Kopalnia Kleofas Katowice (wyjazd 3 – 6, dom 9 – 0 walkower). Natomiast w klasie C występowały wówczas rezerwy zespołu Elektro.

W marcu 1949 roku w Łaziskach miał odbyć się mecz pomiędzy reprezentacjami Śląska oraz Radomia. Na to spotkanie do ekipy Śląska został powołany zawodnik Elektro Eryk Ratka, który

był jednocześnie działaczem zarządu Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Katowicach. Ostatecznie jednak spotkanie przeniesiono do Gliwic. Na skutek reorganizacji pierwsza drużyna Elektro została wówczas przesunięta do klasy B, w której wystąpiła w sezonie 1949/1950 już pod nazwą ZKS Ogniwo Łaziska Górne. Zespół występował najczęściej w roli gospodarza w budynku restauracji (obecnie znajduje się tam sklep meblowy) przy dzisiejszej ulicy Barlickiego. Treningi przeprowadzano też w sali gimnastycznej szkoły przy ul. Cieszyńskiej. W grupie III klasy B pingpongiści Ogniwa rywalizowali z następującymi drużynami: Spójnia Bielsko (wyjazd 0 – 9 walkower), Stal Rybnik (dom 6 – 3), Górnik II Kopalnia Katowice (wyjazd 0 – 9 – walkower), Budowlani Mysłowice (dom 4 – 5), Stal Pogoń Katowice, Górnik Czeladź, Stal Biała Krakowska, Górnik Janów, Beskid Andrychów. Łaziskie Ogniwo, zaledwie po roku występów w klasie B, ponownie zostało zdegradowane, znajdując się w klasie C od sezonu 1950/1951.

Górnik

Sekcja pingpongowa pojawiła się w Łaziskach Średnich już w 1945 roku, kiedy to utworzono przykopalniany Zakładowy Dom Kultury w dawnej willi dyrektora. Pierwszy kierownik tej placówki – Karol Loska – umożliwił treningi w budynku ZDK, a pierwsze stoły pingpongowe znaleziono na... pobliskim złomowisku. W późniejszych latach drużyna ta przeniosła się do budynku Szkoły Podstawowej (dzisiejsze Gimnazjum nr 3) przy ulicy Powstańców Śląskich, gdzie działała jako jedna z sekcji klubu Górnik Łaziska Średnie, już pod tą nazwą.

Drużyna rozpoczęła regularne treningi, a następnie jesienią 1949 roku została zarejestrowana i zgłoszona do rozgrywek ligowych. Grającym trenerem zespołu został Henryk Loska, a kadrę zawodniczą stanowili: Hubert Kiecka, Henryk Krzyżeczki, Alojzy Solich, Hubert Szuster, Bertold Szuster i Wilhelm Oczadły. Nazwiska te świadczą, iż część zawodników związana była z miejscową sekcją piłki nożnej. W sezonie 1949/1950 Górnik został zgłoszony do rozgrywek rybnickiej klasy C, gdzie walczył z takimi zespołami jak: LZS Orzesze, Górnik Rybnik, Budowlani Rybnik, Górnik Pszów, Górnik Rydułtowy, Stal II Mikołów, Stal Czechowice, Górnik Chwałowice i Ogniwo II Łaziska Górne, choć ta ostatnia drużyna została wycofana w trakcie rozgrywek. Zespół z Łazisk Średnich zajął wtedy miejsce pod koniec stawki.

W kolejnych rozgrywkach sezonu 1950/1951 Górnicy trafili do grupy X pszczyńskiej klasy C, gdzie grali z Górnikiem Rybnik, Gwardią Pszczyna, Stalą II Mikołów, Górnikiem Czechowice, Spójnią Tychy, Zakładami K10 Kostuchna, Związkowcem Pszczyna i Ogniwem Łaziska Górne. Oznaczało to pingpongowe derby łazisk. Zachował się jedynie wynik spotkania z Łazisk Średnich, w którym górą było Ogniwo, zwyciężając gospodarzy 7 – 2.

Stal, Unia, Huta Łaziska

Obie łaziskie drużyny, zarówno Ogniwo, jak i Górnik, przestały wkrótce istnieć. Sekcja z Łazisk Górnych została przejęta wraz z zawodnikami przez powstały wówczas przy Hucie Łaziska klub Stal i okazało się, że było to dobre rozwiązanie. W 1952 roku Stal awansowała do klasy B. W sezonie 1952/1953 łaziszczanie zajęli dalszą lokatę w tej klasie, za to świetnie spisali się w mistrzostwach powiatu pszczyńskiego w marcu 1953 roku. Do finałowej czwórki turnieju w Pszczynie zakwalifikowały się zarówno zespoły seniorów, jak i juniorów. Seniorzy Stali pokonali Kolejarza Tychy 5 – 1, zdobywając

wicemistrzostwo powiatu. Z kolei juniorzy, po porażkach z Ogniwem Pszczyna 3 – 5 i Kolejarem Bieruń 4 – 5, wygrali z SKS Bieruń Stary i zdobyli III miejsce. Miesiąc później w Łaziskach Górnych zorganizowano wielki turniej z udziałem 6 drużyn, w którym zawodnicy Stali nie dali szans rywalom, wyprzedzając na podium zespoły z Bierunia Nowego i Pszczyny. Indywidualnie również zwyciężył zawodnik Stali, Jan Szczęśniak, znany też z występów w klubie z Mikołowa.

W sezonie 1953/1954 Łaziszczanie zajęli III miejsce w tabeli klasy B, które nie dawało im promocji. Jednak w kolejnych rozgrywkach Stal wywalczyła awans. Jesienią 1954 roku władze śląskiego tenisa stołowego podjęły decyzję o przejściu do systemu rozgrywek wiosna – jesień.

Tabela 201. Klasa B – grupa II – 1953/1954.

1. Stal Gliwice ↑ 36 pkt
2. Kolejarz Gliwice ↑ 34 pkt
3. Stal Łaziska Górne 22 pkt 18 mecz 114 – 66
4. Stal Cieszyn 22 pkt.
5. Budowlani Bielsko
6. Spójnia Knurów
7. Górnik Kochłowice
8. Start Stalinogród
9. Stal Czechowice
10. Górnik Piotrowice

Do czołowych zawodników Stali należeli wówczas: Góralik, Myszor i Kowalski. Ten pierwszy zawodnik odnosił liczne sukcesy indywidualne m.in. zajmując czołowe lokaty w licznych turniejach klasyfikacyjnych. W 1955 roku pingpongiści Stali spisywali się jednak bardzo słabo w klasie A – po I rundzie, w 9 meczach, nie mieli nawet jednego punktu na swym koncie. Stal została zdegradowana do klasy B, by wrócić do klasy A w 1956 roku, po pasjonującej walce o awans z LZS Orzesze.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że sekcja tenisa stołowego istniała wtedy bardzo krótko w Unii Łaziska Górne. Po połączeniu Stali i Unii, które utworzyły Naprzód, drużyna ta została wchłonięta przez hutniczą sekcję. Zespół ten, pod nazwą Huta Łaziska, występował jeszcze przez kilka sezonów, balansując pomiędzy klasą A i B, po czym na początku lat 60. został wycofany z rozgrywek.

LZS Łaziska Dolne

Również w Łaziskach Dolnych przez krótki czas działała sekcja pingpongowa. Powstała w czerwcu 1952 roku, kiedy to reaktywowano działalność całego klubu pod szyldem Ludowego Zespołu Sportowego. Drużynę stanowili przede wszystkim zawodnicy tutejszej sekcji piłkarskiej, którzy oprócz futbolu, w wolnych chwilach pasjonowali się grą celuloidową piłeczką. Pingpongiści z Dolnych brali udział głównie w towarzyskich turniejach m.in. w Łaziskach Górnych w 1953 roku. Wkrótce jednak ta dyscyplina zamarła jako sport wyczynowy zarówno w Łaziskach Dolnych, jak i na terenie całych Łazisk.

ŁKTS Piast Progmet

Przez kilka dekad amatorzy tenisa stołowego w Łaziskach mogli grać wyłącznie rekreacyjnie, gdyż w mieście nie było sekcji wyczynowej. Łaziszczanie osiągnęli sukcesy w amatorskich, resortowych zawodach, w czym brylowali głównie pracownicy elektrowni, samorządowcy, uczniowie i nauczyciele.



Zdjęcie 254. Trener Zenon Szczepny.

Wkrótce pojawił się pomysł zorganizowania sekcji. Zamierzenie to udało się zrealizować jesienią 2005 roku, kiedy to powstał Łaziski Klub Tenisa Stołowego Piast – Progmet. Bazą nowego klubu stał się Zespół Szkół im. Piastów Śląskich przy ul. Cieszyńskiej. Wicedyrektor tej placówki, Wojciech Drwięga – wuefista i inicjator powstania klubu – został kierownikiem drużyny i jednocześnie zawodnikiem. Natomiast nazwa Progmet wzięła się od sponsorującej zespół firmy, należącej do Bogdana Urbańczyka, który

również występował jako zawodnik. Zespół został oparty na młodzieży łaziskich szkół (Tomasz Paździorny, Bartosz Gałuszka, Tomasz Złotkowski, Piotr Pukocz, Jakub Stula, Paweł Skorupka) oraz kilku starszych zawodnikach, którzy dotąd odnosili sukcesy w zawodach amatorskich (Drwięga, Urbańczyk, Jerzy Erkie, Marek Muszyński, Andrzej Podsiadły). Trenerem Piasta został doświadczony Zenon Szczepny znany z pracy, m.in.: w Sokole Orzesze i Gwarku Ornontowice. Drużyna została zgłoszona do rozgrywek ligowych i na początku 2006 roku zadebiutowała w IV lidze, zajmując IV miejsce w pięciozespołowej grupie.

Tabela 202. IV liga, grupa Jastrzębie Zdrój.

	Dom	Wyjazd
1. LKS Jedność Rogoźna Żory	5 – 5	0 – 10
2. LKS Dąb II Gaszowice	2 – 8	3 – 7
3. UKS Junior Kuźnia Raciborska	4 – 6	6 – 4
4. ŁKTS Piast Progmet Łaziska Górne 8 meczów, 6 pkt., 35 – 45	-	-
5. MOSiR II Żory	5 – 5	10 – 0

Zgłoszono również wtedy dwie drużyny do rozgrywek Pucharu Polski. Pierwszy zespół – w I rundzie pokonał MOSiR II Żory 4 – 1, w drugiej uległ Gwarkowi Ornontowice 0 – 4. Druga drużyna odpadła po pierwszym meczu, ulegając Sokołowi Orzesze 0 – 4. Zawodnicy ŁKTS Piast – Progmet wywalczyli za to I miejsce drużynowo w mistrzostwach Południowego Koncernu Energetycznego w Będzinie-Łagiszy.

Drugi ligowy sezon klubu okazał się niezwykle pomyślny. Zawodnicy Piasta po I rundzie rozgrywek zajmowali II miejsce w tabeli, za drużyną MOSiR Rój II Żory. W rundzie rewanżowej łaziszczanie pokonali ten zespół u siebie i w końcowej tabeli wyprzedzili rywali małymi punktami. Oznaczało to awans do III ligi zespołu istniejącego zaledwie od 1,5 roku!

Tabela 203. IV liga, grupa Jastrzębie Zdrój. Sezon 2006/2007.

	Dom	Wyjazd
1. ŁKTS Piast Progmet Łaziska Górne 12 meczów, 21 pkt., 92 – 28	-	-
2. MOSiR Rój II Żory	4 – 6	7 – 3
3. LKS Dąb II Gaszowice	6 – 4	5 – 5
4. LKS Jedność II Rogoźna Żory	6 – 4	7 – 3
5. UKS Junior Kuźnia Raciborska	10 – 0	10 – 0
6. UKS Starter Gołkowice	8 – 2	9 – 1
7. KS II Bojanów	10 – 0	10 – 0



Zdjęcie 255. Zespół Piasta w podstawowym składzie. Stoją od lewej: Wojciech Wyciśło, Tomasz Paździorny, Bogdan Urbańczyk i Wojciech Drwięga.

Najwięcej punktów w zwycięskim sezonie zdobyli: Wojciech Wyciśło – 27,5, Wojciech Drwięga – 25, Tomasz Paździorny – 21,5, Bogdan Urbańczyk – 14, Andrzej Podsiadły – 6,5 i Marcin Podsiadły – 3,5. Oprócz wyżej wymienionych zawodników w klubie trenowali lub nadal trenują: Piotr Piwowarski, Kamil Jaster, Adam Malada i Grzegorz Rzepka oraz dziewczyny Magdalena Kolaska i Justyna Kukiełka. Podobnie jak sezon wcześniej, zawodnicy Piasta wystartowali w Pucharze Polski. Pierwszy zespół, po zwycięstwie nad UKS Leader Katowice 4 – 1, uległ w II rundzie TKKF Knurów 0 – 4, zaś rezerwy uległy LKS 45 Bujaków 0 – 4. Oprócz tego łaziszczanie startowali w tym czasie z powodzeniem w licznych zawodach indywidualnych, np.: Grand Prix Łazisk Górnych, Grand Prix Mikołowa, turniejach „Piast” organizowanych przez klub. Pierwsze osiągnięcia tego młodego klubu dają nadzieję, że o pingpongistach ŁKTS Piast – Progmet i ich sukcesach usłyszymy jeszcze wiele razy.



Zdjęcie 256. Debel Urbańczyk – Drwęża (po prawej) podczas spotkania w IV lidze.

Skat

Skat, jako popularna gra w karty, rozwinął się w krajach niemieckojęzycznych. Na ziemiach polskich zyskała sobie najwięcej zwolenników na Górnym Śląsku i w Wielkopolsce oraz na Pomorzu, a więc na terenach, które pozostawały długo pod niemieckimi rządami. Również w Łaziskach od lat grano w skata, zarówno w różnych lokalach gastronomicznych, jak i w czasie rodzinnych spotkań towarzyskich. Za dyscyplinę sportu skat został uznany na tym terenie dopiero w latach 80. XX wieku, kiedy to powstał Polski Związek Skata i zaczęto organizować oficjalne rozgrywki, również ligowe.

Bolesław Śmiały

W 1984 roku powstała pierwsza skatowa sekcja w Łaziskach Górnych, związana z KWK Bolesław Śmiały. Należeli do niej głównie pracownicy kopalni. Pierwszymi prezesami klubu byli Stefan Fijas i Hubert Szuster, a oprócz nich zespół tworzyli: Henryk Szuster, Józef Bartoszczyk, Bogusław Bartuś, Rajmund Duda i Robert Kozdroń. Bazą sekcji stał się Zakładowy Dom Kultury KWK Bolesław Śmiały w Łaziskach Średnich. W roku 1985 zespół zadebiutował w rozgrywkach ligowych w lidze regionalnej, awansując do II ligi, co było pierwszym drużynowym sukcesem Bolesława. Niestety, po dwóch latach występów na drugim froncie, łaziszczanie zostali zdegradowani do III ligi. Na powrót do II ligi zawodnicy musieli czekać 5 lat. Przełom nastąpił w sezonie 1992/1993. Wtedy to drużyna zajęła w katowicko – tyskiej grupie III ligi II miejsce i po barażach wywalczyła upragniony sukces.

Tabela 204. III liga, grupa katowicko – tyska 1992/1993 – czołówka tabeli.

1. Skat Club II Tychy ↑
2. Bolesław Śmiały Łaziska Górne ↑ (awans po barażach)
3. Hutnik Łaziska Górne
4. OSP Łędziny
5. GIG Katowice

Tabela 205. II liga południe 1998/1999.

1. Bolesław Śmiały Łaziska Górne ↑
2. GS Jankowice
3. WOKiR Mszana
4. Energetyk Rybnik
5. Tęcza Tychy
6. Energetyk Łaziska Górne
7. Jubilat Moszczenica
8. Oras Olesno
9. Asy Żory
10. KWK Chwałowice
11. MOKSiR Zawadzkie
12. LKS Górki Śląskie
13. Forteca II Świerklany ↓
14. Piast Leszczyny ↓
15. Iskra Pszczyna ↓
16. Iskra II Pszczyna ↓

W kolejnym drugoligowym debiucie górnicy zajęli bardzo dobre VII miejsce. Wreszcie przyszedł pamiętny sezon 1998/1999. Ekipa Bolesława Śmiałego nie dała żadnych szans rywalom i wygrywając drugoligową grupę, awansowała do I ligi. Sukces ten osiągnęli: Ernest Waloszyński (kapitan zespołu, ur. 1939), Krzysztof Noga (ur. 1965), Bogusław Bartuś (ur. 1958) i Tadeusz Mazur (ur. 1963).

Jako beniaminek I ligi w sezonie 2000 (system wiosna – jesień) łaziszczanie zajęli X miejsce, zaś w roku następnym sięgnęli po mistrzostwo Polski!

Tabela 206. I liga 2001 r. – czołówka tabeli.

1. **Bolesław Śmiały Łaziska Górne**
2. Huta Łabędy Gliwice
3. Jubilat Moszczenica Jastrzębie Zdrój

Złoci medaliści występowali w tym samym zestawieniu, w którym wywalczyli awans do I ligi wraz z Henrykiem Pukoczem (ur. 1937). Prezesem sekcji był już wówczas Ernest Waloszyński, który pełnił też funkcję organizatora licznych turniejów i sędziego tej dyscypliny. W roku 2002 drużyna Bolesława musiała zadowolić się wicemistrzostwem (ulegając Fortecy Świerklany), jednak wynik ten potwierdził wysoką formę zawodników.

Tabela 207. I liga 2002 r. – czołówka tabeli.

1. Forteca Świerklany (b)
2. **Bolesław Śmiały Łaziska Górne**
3. Huta Łabędy Gliwice

Kolejne ligowe rozgrywki w 2003 roku przyniosły łaziskim skaciorzom powrót na mistrzowski tron. Bolesław występował w tradycyjnym składzie: Waloszyński, Noga, Mazur, Bartuś.

Tabela 208. I liga 2003 r.

1. **Bolesław Śmiały Łaziska Górne**
2. Silesia Rybnik
3. Wisus Żory (b)
4. Pokój Ruda Śląska
5. 4 Korony U Michalika Katowice
6. Huta Łabędy Gliwice
7. Stal Brzezinka
8. Amicus Katowice
9. Szombierki Bytom
10. Forteca Świerklany (m)
11. Guido Zabrze (b)
12. Tęcza Tychy (b)
13. Zamet Strzybnica ↓
14. Florek Świętochłowice ↓
15. DK Chwałowice Rybnik ↓
16. Solo Lech Blachownia ↓

Tytuł mistrzowski był, jak do tej pory, ostatnim sukcesem Bolesława, ponieważ w następnych latach drużyna zajmowała następujące lokaty: w 2004 – 5, w 2005 – 9, w 2006 – ponownie 9 i w 2007 dopiero 14 miejsce.

Tabela 209. I liga 2004 r.

1. Forteca Świerklany
2. RSM Ruda Śląska (b)
3. KS Silesia Rybnik
4. Guido Zabrze
5. Bolesław Śmiały Łaziska Górne (m)
6. Tęcza Tychy
7. Stal 19 Brzezinka
8. Barbara Chorzów (b)
9. Szombierki Bytom
10. Jubilat Moszczenica Jastrzębie Zdrój (b)
11. Wisus Żory
12. KWK Pokój Ruda Śląska
13. Amicus Katowice ↓
14. Huta Łabędy Gliwice ↓
15. 4 Korony Katowice ↓
16. Piast Leszczyny (b) ↓

Tabela 210. I liga 2005 r.

1. Silesia Rybnik
2. Florek Świętochłowice (b)
3. LKS Ligota Dolna (b)
4. Wisus Żory
5. Górnik Boguszowice (b)
6. Szombierki Bytom
7. Fortuna Wry (b)
8. RSM Ruda Śląska
9. Bolesław Śmiały Łaziska Górne
10. SK Barbara Chorzów
11. Jubilat Moszczenica Jastrzębie Zdrój
12. KWK Pokój Ruda Śląska
13. Stal 19 Brzezinka
14. Guido Zabrze
15. Forteca Świerklany ↓ (m)
16. Tęcza Tychy ↓

Tabela 211. I liga 2006 r.

1. Barbara Chorzów
2. Huta Łabędy Gliwice
3. Asy Żory
4. Fortuna Wry
5. Amicus Katowice
6. Szombierki Bytom
7. Barbara II Chorzów
8. Jubilat Jastrzębie Zdrój
9. Bolesław Śmiały Łaziska Górne 63, 64975
10. Wisus Żory
11. Silesia Rybnik
12. Jubilat II Jastrzębie
13. Bis Tychy
14. Górnik Boguszowice
15. Guido Zabrze
16. Pokój Ruda Śląska
17. Stal 19 Brzezina ↓
18. LKS Ligota Dolna ↓
19. Florek Świętochłowice ↓
20. RSM Ruda Śląska ↓

Tabela 212. I liga 2007 r.

1. Asy Żory
2. Barbara Chorzów
3. Wisus Żory
4. Amicus Staszic Katowice
5. Kontiwent Wry
6. Jubilat Jastrzębie Zdrój
7. OSP Łędziny
8. KWK Pokój Ruda Śląska
9. Centrum Szombierki Bytom
10. SK Strzybnica
11. Silesia Rybnik
12. SK Kobiór
13. Huta Łabędy Gliwice
14. Bolesław Śmiały Łaziska Górne 58, 68575
15. Górnik Boguszowice
16. Bis Tychy
17. Jubilat II Jastrzębie Zdrój ↓
18. Barbara II Chorzów ↓
19. Chemik Siemianowice Śląskie ↓
20. Guido Zabrze ↓

Warto także wspomnieć o drużynie rezerwowej Bolestawa i jej osiągnięciach. Zespół ten występował w składzie: Piotr Wojtala, Antoni Smerczek, Henryk Mędrala i Maria Kula (jedyna kobieta w sekcji!). Po zaledwie roku gry w III lidze górnicy wywalczyli ponowny awans do II ligi. W składzie zamiast Mędrali, pojawił się Jacek Wróbel.

Tabela 213. III liga 2001 r.

1. Sokół Wola ↑
2. Bolestaw Śmiały II Łaziska Górne ↑
3. Asy III Żory
4. Tęcza II Tychy
5. Iskra Pszczyna
6. Forteca IV Świerklany
7. Iskra II Pszczyna
8. Jubilat Moszczenica III Jastrzębie Zdrój
9. Fortuna II Wryy
10. LZS Miedźna
11. LKS Goczałkowice-Zdrój
12. Energetyk II Łaziska Górne
13. Związkowiec Ornontowice
14. Forteca II Świerklany
15. Nadwiślan Góra
16. Górnoślązak Tychy

Awans ten nastąpił w roku 2001, a więc wówczas, gdy pierwsza drużyna sięgnęła po mistrzostwo Polski. Łaziska Górne zostały wtedy niekwestionowaną skatową stolicą Polski. Debiutując w grupie północnej II ligi, rezerwiści zajęli V miejsce, a rok później pierwsze! Na osiągnięcie to zapracowali wspomniani już Wojtala, Smerczek, Pukocz oraz Jan Mendecki. Niestety, wygranie II ligi nie oznaczało awansu, ponieważ ówczesne przepisy nie pozwalały na występy w ekstraklasie dwóch zespołów z tego samego klubu i rezerwy musiały nadal grać na drugim froncie. W 2004 roku drużyna zajęła ostatnie XVI miejsce i spadła do III ligi. Rok później ponownie awansowała do II ligi, z której spadła w 2006 roku.

Wielkie sukcesy łaziskiego skata to również wspaniałe osiągnięcia indywidualne. Do najważniejszych sukcesów sekcji należy mistrzostwo Polski zdobyte przez Krzysztofa Nogę w 1997 r. i Tadeusza Mazura dwa lata później. Z kolei Bogusław Bartuś ma na koncie dwa brązowe medale mistrzostw Polski, zdobyte w latach 1999 i 2006, a w roku 2000 zajął IV miejsce. Noga ponadto ma w swej kolekcji III miejsce w Grand Prix Polski w 2001 roku, a Waloszyński wicemistrzostwo kraju górników w 2005. Zawodnicy sekcji odnosili liczne sukcesy w turniejach na całym Gór-

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 26. Henryk Pukocz
w karykaturze Tigrana Vardikyana.

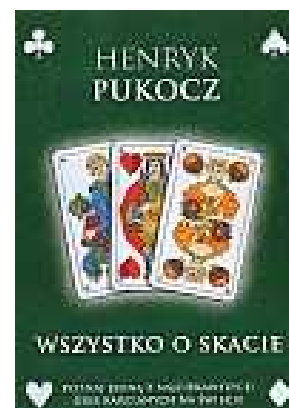
nym Śląsku, także w Łaziskach (m.in. coroczny turniej z okazji Świętojańskich Dni Łazisk, organizowany od 1999 roku czy w zawodach o Puchar Senatora Klemensa Ścierańskiego). Przedstawiciele Bolesława Śmiałego brali udział również w rozgrywkach międzynarodowych m.in. w Mistrzostwach Europy w Wiśle w 2005 roku. Oprócz wszystkich wyżej wymienionych, z sekcją byli lub nadal są związani, m.in. następujący zawodnicy: Jacek Śnioch, Jerzy Augustyniak, Kazimierz Chmiel, Władysław Ziemiański, Andrzej Gałaszek, Ireneusz Grobelny, Dariusz Emanowicz, Andrzej Wieczorek, Dominik Siwy (również sędzia tej dyscypliny), Damian Skowron, Konrad Mazur (syn Tadeusza), Zygmunt Sachoń i Kazimierz Juraszek.

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 27. Krzysztof Noga
w karykaturze Tigrana Vardikjana.

W 2007 roku indywidualnym mistrzem Polski ponownie został Krzysztof Noga, który powtórzył swój sukces sprzed 10 lat, stając się jednym z trzech zawodników w Polsce, którym ta sztuka udało się dwukrotnie. Reprezentował on następnie Polskę na Mistrzostwach Europy w niemieckim Kirchheim, gdzie zajął jednak dalszą lokatę.

Sekcję Bolesława Śmiałego rozstał również dodatkowo Henryk Pukocz, który od 2001 roku redagował rubrykę w „Trybunie Śląskiej” pt. „Uczymy się grać w skata”, kontynuowaną trzy lata później w „Trybunie Górniczej”. Natomiast w roku 2007 wydał książkę pt.: „Wszystko o skacie”, która została uznana przez Polski Związek Skata za oficjalny i jedyny podręcznik do nauki tej gry.



Zdjęcie 257. Okładka książki Henryka Pukocza – „Wszystko o skacie”.

Energetyk

Sekcja skata przy Elektrowni Łaziska powstała w połowie lat 80. i została wówczas zgłoszona do rozgrywek ligowych, poczynając od ligi regionalnej (czyli III). Przez wiele sezonów zespół próbował wywalczyć awans do II ligi, jednak bezskutecznie. Najbliżej tego celu energetycy byli w sezonie 1992/1993, kiedy to zajęli trzecie miejsce, dające im prawo gry w barażach. Niestety, w rozgrywce barażowej poszło słabiej i na awans przyszło im jeszcze poczekać.

Dopiero kilka lat później, w 1998 roku, zespół wywalczył awans do drugiej ligi. Wtedy też Energetyk w składzie: Stefan Kasperek (kapitan zespołu i prezes sekcji oraz sędzia), Bolesław Pilorz, Tomasz Sus i Andrzej Konsek wywalczył drużynowe mistrzostwo Polski energetyków.

Tabela 214. Czołówka tabeli.

1. GS Jankowice ↑
2. Forteca II Świerklany (baraże)
3. **Energetyk Łaziska Górne (baraże)**
4. KWK Jastrzębie-Zdrój
5. Związkowiec Krupiński Suszec

W drugoligowym sezonie 1998/1998 łaziszczanie uplasowali się na VI miejscu, wystąpili też w finale drużynowego Pucharu Polski. Natomiast drużyna rezerwowa wywalczyła awans do III ligi, wygrywając grupę rybnicką ligi okręgowej. Do zespołu rezerw zaliczali się wtedy: Krystian Loska (kapitan zespołu), Rudolf Pacha, Zbigniew Obirek, Marian Cajler i Janusz Salzborn. Ten sam skład zdobył wicemistrzostwo Polski energetyków (1999 r.). Należy podkreślić, że w 2000 roku sekcja wystawiła jeszcze jedną, a więc trzecią drużyną do rozgrywek ligowych (w okręgówce).



Zdjęcie 258. Proporzeczek Federacji Sportowej Energetyk Łaziska Górne.

W rozgrywkach drugoligowych najwyższe miejsce, jakie udało się zająć energetykom to czwarta lokata w 2001 roku. Po tym sukcesie zaczął się jednak poważny kryzys i w roku 2002 zespół został zdegradowany do III ligi, a rok później (mimo zdobycia w 2003 trzeciego miejsca w mistrzostwach Polski energetyków) – do ligi okręgowej, gdzie występuje do dziś. Tym samym w lidze przestała występować drużyna rezerw oraz trzeci zespół tej sekcji.

Skaciorze – energetycy zawsze byli w Łaziskach Górnych w cieniu swych kolegów z Bolesława Śmiałego, lecz także notowali osiągnięcia indywidualne. Były to sukcesy zarówno w rozgrywkach resortu energetycznego, jak i turniejach organizowanych w Łaziskach Górnych oraz w innych miejscowościach. W indywidualnych mistrzostwach Polski najwyższym miejscem może pochwalić się Marian Cajler, który w 1999 roku zajął VI miejsce. Przez lata istnienia sekcji przewinęło się przez nią wielu zawodników. Niektórzy związali się z nią na dłużej, inni zaliczyli jedynie epizod. Oto nazwiska niektórych z nich, którzy nie zostali wymienieni wcześniej: Andrzej Dziewior, Józef Lech, Janusz Szewc, Marian Tetla, Marek Wolny, Zbigniew Kliński, Ryszard Matyja, Jan Suchoń, Henryk Krzyżanowski, Adam Kliczek, Andrzej Kassolik, Teofil Krasoń, Ryszard Girgiel i Zbigniew Kosiec.

Hutnik, MDK

Ta nieistniejąca już sekcja związana była z Hutą Łaziska. W porównaniu z Bolesławem Śmiałym czy Energetykiem miała stosunkowo skromne osiągnięcia. Na początku lat 90. zespół ten, jako Hutnik, występował w III lidze. W sezonie 1992/1993 był blisko awansu do II ligi, zajmując III miejsce, natomiast dwa lata później zajął IV lokatę. Wkrótce jednak hutnicy zostali zdegradowani do ligi okręgowej. W roku 1998 sekcja zaczęła występować pod nazwą MDK (dotychczasowa siedziba sekcji, czyli Zakładowy Dom Kultury Huty Łaziska wrócił do swej poprzedniej nazwy – Miejski Dom Kultury). Drużyna startowała w lidze okręgowej do roku 2000, po czym sekcja została rozwiązana. Do jej najważniejszych działaczy i jednocześnie zawodników zaliczali się: Marian Podbielski i Stanisław Otko. Ponadto w Hutniku (MDK) występowali, m.in.: Jerzy Augustyniak i Andrzej Kassolik, którzy po rozwiązaniu klubu przeszli do innych łaziskich sekcji skatowych.

Akrobatyka sportowa

Jednym z najbardziej utytułowanych polskich zawodników w dziejach tej dyscypliny jest pochodzący z Łazisk Górnych Tomasz Kies (ur. 1974). Zawodnik ten specjalizował się w skokach na ścieżce, a trenując od 1983 roku w barwach AZS AWF Katowice, zdobył kolekcję medali w zawodach rangi międzynarodowej (zarówno indywidualnie jak i drużynowo) organizowanych przez Federację FIT oraz IFSA. Oto największe sukcesy Tomasza Kiesa w ujęciu chronologicznym:

- I miejsce na mistrzostwach Europy juniorów w Uppsali (Szwecja) – indywidualnie oraz drużynowo – 1990 r.
- III miejsce na mistrzostwach Europy seniorów w Poznaniu – indywidualnie oraz I miejsce drużynowo – 1991 r.
- I miejsce na mistrzostwach Europy w akrobatyce sportowej seniorów w Lizbonie – indywidualnie – 1991 r.
- II miejsce drużynowo na mistrzostwach świata seniorów w Auckland (Nowa Zelandia) – 1992 r.
- I miejsce na mistrzostwach Europy seniorów w Sursee (Szwajcaria) indywidualnie i drużynowo – 1993 r.
- I miejsce w mistrzostwach Europy seniorów w akrobatyce sportowej w Antwerpii (Belgia) w skokach na ścieżce i II w wieloboju – 1993 r.
- II miejsce na mistrzostwach świata seniorów w Porto (Portugalia) – drużynowo – 1994 r.
- II miejsce na mistrzostwach Europy w Antibes (Francja) – drużynowo – 1995 r.
- III miejsce na mistrzostwach świata seniorów w akrobatyce sportowej w Mińsku (Białoruś) w układzie i w wieloboju – 1998 r.
- III miejsce na mistrzostwach Świata seniorów w Sydney indywidualnie – 1998 r.
- I miejsce na mistrzostwach Europy seniorów w Dessau (Niemcy) – drużynowo 1998 r.
- III miejsce w Pucharze świata seniorów w Tawirze (Portugalia) – 1999 r.
- Oprócz tego Tomasz Kies wielokrotnie stawał na podium Mistrzostw Polski oraz zawodów o Puchar Polski. Kilkakrotnie jednak w zdobyciu medali wielkiej imprezy przeszkodziły mu kontuzje. Tak było m.in. na Mistrzostwach Świata w Pekinie w 1994 r.



Zdjęcie 259. Tomasz Kies.

Alpinizm

W 2005 roku miłośnicy gór założyli w Łaziskach Górnych Crazy Climb Team, czyli „Zwariowaną Drużynę Wspinaczkową”. W jej skład weszli studenci różnych uczelni będący mieszkańcami Łazisk Górnych – Michał Słowioczek, Dawid Szrobosz, Dawid Sobota, Tomasz Muszer i Sławomir Kaźmierczak, a później dołączyła do tej grupy Anna Marcol. Ekipa ta zaczęła swą działalność od zdobycia narodowej góry Słowaków – Krywania (2494 m. n.p.m.) oraz wspinaczek w Tatrach polskich, słowackich oraz na Półwyspie Krym (Ukraina). W maju 2007 roku łaziszczanie udali się na wyprawę na najwyższy szczyt Austrii – Grossglockner (3798 m. n.p.m.) wraz z Konradem Sitkiem z Suchej Kamiennej i Łukaszem Jaskółą z Pszowa. Sztuka ta udała się zespołowi w składzie Słowioczek – Sobota – Sitek. Członkowie Crazy Climb Team na co dzień trenują wspinaczkę w kamieniołomie na terenie Wierzyska oraz na ścianie wspinaczkowej w jednej z sal Domu Katechetycznego przy ul. Spokojnej. Łaziscy alpinisci planują co roku wspinać się o 1000 m. wyżej. W ostatnim czasie klub alpinistów zmienił nazwę i funkcjonować zaczął jako Łaziska Grupa Górską.

Automobilizm

W roku 1935 inżynier Wiktor Nazarewicz z Łazisk Górnych wziął udział w rajdzie z okazji „IX Marszu Powstańców nad Odrę”, organizowanym m.in. przez Związek Powstańców Śląskich w Katowicach. Nazarewicz zajął w nim II miejsce, zdobywając nagrodę Śląskiego Klubu Automobilistów. To był pierwszy sukces w sporcie samochodowym w historii łaziskiego sportu.

Koło Automobilklubu Śląskiego w Łaziskach Górnych powstało 23 listopada 1977 roku przy Zakładach Tworzyw Sztucznych Erg, z inicjatywy pracowników tego przedsiębiorstwa. Pierwszym przewodniczącym łaziskiego koła (które od 24 listopada 1999 roku zaczęło działać jako delegatura) został Adam Gwóźdź, zaś skarbnikiem Elżbieta Mendecka. Gwóźdź pełnił swoją funkcję przez 25 lat, a po nim sprawował ją Ernest Jarek. W maju 2007 roku przewodniczącą została Elżbieta Kałuża. Oprócz niej zarząd tworzą: Ryszard Szandar i Danuta Kaczmarek (zastępcy przewodniczącej) oraz Ernest Jarek (sekretarz), Janina Walny (skarbnik), Adam Gwóźdź i Karolina Horyń (członkowie zarządu).

Od początku istnienia Automobilklub propagował znajomość zasad ruchu drogowego, bezpieczeństwa jazdy oraz przeprowadzał liczne imprezy związane z motoryzacją. Dla członków delegatury działacze organizowali dwudniowe rajdy turystyczno – sportowe w górach, a do Automobilklubu, oprócz łaziszczan, zapisywali się mieszkańcy: Tychów, Orzesza, Wyr, Bierunia, Świętochłowic, Chorzowa, Zabrze oraz innych miejscowości. Przy ulicy Chopina 10 otwarto istniejącą do dziś klubową świetlicę, wypożyczalnię przyczep kempingowych oraz towarowych, a także warsztat samochodowy. Przez krótki

Rysunek niedostępny
w elektronicznej
wersji książki

Rysunek 28. Adam Gwóźdź
w karykaturze Tigrana Vardikjana.

czas był tu również sklep motoryzacyjny, w którym można było nabyć m.in. części samochodowe produkowane w łaziskim Ergu.

Znakiem rozpoznawczym tutejszej delegatury jest jednak organizowany corocznie (począwszy od 22 czerwca 1996 roku) Rajd „Karolinek” o puchar burmistrza Łazisk Górnych. W imprezie tej za kierownicą mogą występować wyłącznie kobiety, natomiast pilotami mogą być również mężczyźni. W rajdzie „Karolinek” od kilkunastu lat biorą udział panie z całego regionu, a zawody te na stałe weszły do kalendarza obchodów Świętojańskich Dni Łazisk.

Od 13 grudnia 1997 rozgrywano, przez kilka lat, Rajdy Młodzieżowe przeznaczone dla najmłodszych kierowców. Nieprzypadkowo w marcu 1997 roku właśnie w Łaziskach Górnych zorganizowano pierwszą eliminację rajdowych samochodowych mistrzostw Polski, a tutejsi kibice mogli podziwiać krajową czołówkę kierowców, na czele z Leszkiem Kuzajem. Sukcesem łaziskiego Automobilklubu było również zdobycie przez Janinę Walny i Danutę Kaczmarską tytułu mistrzyń Polski ratowników drogowych. Zawody te odbyły się w Gdyni, w 2006 roku.



Zdjęcie 260. Zarząd łaziskiego oddziału Automobilklubu Śląskiego w roku 2005. Od lewej: Karol Pacha, Urszula Kałuża, Ernest Jarek, Janina Walny, Adam Gwóźdź, Michał Hanarz, Danuta Kaczmarska, Leon Żurek i Ryszard Szandar.



Zdjęcie 261. Logo Automobilklubu Śląskiego.

W rajdy samochodowe swego czasu zaangażowało się także Przedsiębiorstwo Usługowo – Handlowe Etrans z Łazisk Górnych. W październiku 1995 roku zespół, reprezentujący tę firmę w składzie: Marek Dobrowolski (kierownik salonu Etransu) jako kierowca i Marek Ciepliński (dziennikarz radiowy) jako pilot, wziął udział w I Rajdzie Dealerów pod patronatem Radia Katowice. Łaziski duet startujący Polonezem 1,4MPI zajął w nim IX miejsce w klasyfikacji generalnej, VI w klasyfikacji do 1400 cm³ oraz wygrał w klasyfikacji samochodów tej marki.

Badminton

Niewiele osób wie, że badminton, zwany również kometką, przez krótki czas był wyczynowo uprawiany w Łaziskach Górnych. Na początku lat 70. sekcja badmintona istniała bardzo krótko pod szyldem klubu Elektro, a jej członkami były osoby związane głównie z tutejszą elektrownią. Najbardziej znanymi zawodnikami Elektro byli: Regina i Józef Grychtolikowie, którzy w 1971 roku, na mistrzostwach Śląska w grze podwójnej mieszanej, zdobyli brązowy medal. Na tych samych mistrzostwach, rozegranych w Katowicach – Piotrowicach na terenie zakładów Famur, indywidualnie Regina Grychtolik wywalczyła wicemistrzostwo Śląska.

Rok 1971 przyniósł także drużynie Elektro start w turnieju z okazji 100-lecia Zakładów Chemicznych Erg w Bieruniu Starym. Łaziszczanie zajęli IV, ostatnie miejsce za Unią Bieruń, Chemikiem Oświęcim i FUT Orzesze. Wkrótce po tym turnieju do bieruńskiej sekcji przeszła wychowanka łaziskiego zespołu – Dorota Szmajduch i m.in. zwyciężyła w turnieju wojewódzkim o puchar Zarządu Głównego TTKF w Katowicach, zarówno w konkurencji indywidualnej, jak i grze podwójnej mieszanej. Natomiast łaziska sekcja badmintona niedługo później została rozwiązana.

Boks

Pierwsze informacje o organizowanych w Łaziskach walkach bokserskich pochodzą z lat międzywojennych. W Łaziskach Górnych – Kopaninie, przy istniejącym gnieździe Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, zakupiono w roku 1938 z inicjatywy Otona Anderki dwie pary rękawic bokserskich i rozpoczęto treningi oraz walki. Dalszy rozwój tej dyscypliny przerwał wybuch wojny. W Łaziskach Średnich organizowano w tym czasie walki pokazowe zawodników z innych klubów m.in. z sąsiedniego Mikołowa. Areną tych zmagani był lokal gastronomiczny należący do Romana Korczyka, czyli dzisiaj restauracja „Pod Białym Orłem”, przy ulicy Lasoki.

Po II wojnie światowej na krótko powołano sekcję bokserską. Miała ona charakter rekreacyjny, a działa przy jednostce wojskowej w Łaziskach Średnich. Należeli do niej odbywający tutaj służbę wojskową. Walki toczono na wolnym powietrzu, ring ustawiony był na pobliskim boisku piłkarskim.



Zdjęcie 262. Tadeusz Wyciśło (z lewej) oraz Ryszard Rzepka. Oprócz boks uprawiali z powodzeniem między innymi piłkę nożną. Zdjęcie wykonane na boisku Naprzodu. W tle zabudowania ul. Wąskiej.

Prawdziwie wyczynowa sekcja bokserska narodziła się w Łaziskach Górnych na początku lat 50. pod szyldem klubu Ogniwo. Wówczas to z adeptami pięściarstwa zaczął pracować trener Manecki z Chorzowa. Do najlepszych bokserów zaliczali się, m.in.: Alojzy Widuch (waga ciężka), Eryk Kurpanik, Czesław Orszulik (waga ciężka), Józef Tannhauser (waga musza), Edward Przybyła (waga średnia), Ryszard Rzepka (waga papierowa), Hubert Kantor (waga kogucia), Tadeusz Wycisło, Hubert Pudefko, Ernest Jarek (waga lekkopółśrednia), Leon Widuch (półciężka) oraz Józef Liszowski (półśrednia). Czesław Orszulik był jednym z założycieli sekcji, zdobył nawet wicemistrzostwo Śląska i reprezentował klub na zawodach międzyokręgowych we Wrocławiu. Właśnie on, po odejściu trenera Maneckiego, przejął jego obowiązki. Zespół próbował swych sił w rozgrywkach ligowych, jednak bez sukcesów. Z zachowanej z 1951 roku tabeli ligi powiatowej (wyżej była liga wojewódzka) wynika, że zespół zajął ostatnie miejsce, wygrywając tylko jedno spotkanie.

Tabela 215. Tabela. Liga powiatowa. 1951 r.

1. Gwardia Bielsko
2. Górnik Czerwionka
3. Górnik Radlin
4. Stal Rybnik
5. Ogniwo Łaziska Górne 8 meczów, 2 pkt., 10 – 148

Zawodnicy Ogniwa trenowali na co dzień w drewnianym budynku przy ul. Chopina w dzisiejszych zakładach Ergu. Budynek ten służył również jako sala taneczna. Natomiast walki odbywały się w cechowni dawnej kopalni Brada, przy szybie Bolko (również przy ul. Chopina), gdzie ustawiono ring. Po kilku latach istnienia sekcja zakończyła działalność.

Boks wrócił nieoczekiwanie na krótko do Łazisk Górnych w połowie lat 70. za sprawą sekcji pięściarskiej GKS Tychy, która przejęła drużynę od Górnika Wesoła. Tyscy działacze szukali odpowiedniego pomieszczenia dla spotkań ligowych swego zespołu. Wybór padł na kryty wówczas basen Żabka w Łaziskach Górnych. W misie basenu, jesienią 1975 roku, ustawiono ring i odbyły się tu, m.in.: pierwszoligowe mecze GKS Tychy z Gwardią Warszawa (10 – 10) i Stalą Rzeszów (16 – 4). Łaziska publika mogła podziwiać m.in. Henryka Średnickiego, występującego w GKS Tychy, późniejszego mistrza świata z Belgradu z 1976 roku. Średnicki to jedyny polski bokser – amator, który sięgnął po ten tytuł. Był to już jednak ostatni epizod pięściarskiej historii w Łaziskach Górnych.

Bowling

Bowling, czyli kręglarstwo w wersji amerykańskiej, również w Łaziskach Górnych ma swoich zwolenników. Także zawodnicy związani z sekcją kręglarstwa klasycznego łaziskiej Polonii próbowali swych sił w bowlingu, pomimo że w mieście nie ma odpowiedniego obiektu do tej dyscypliny. Największe sukcesy odnosił w tej odmianie kręgli Tadeusz Bożek, który w 1998 roku w Poznaniu zdobył brązowy medal indywidualnych mistrzostw Polski oraz pobił rekord Polski na dwie serie rzutów. Łaziszczanie odnosili również sukcesy w licznych turniejach organizowanych na Śląsku, w których rywalizowali m.in. z obecną gwiazdą Formuły 1 – Robertem Kubicą!

Przez krótki czas bowlingowcy walczyli jako zespół m.in. pod nazwą Polonia Łaziska (choć w klubie nie było oficjalnie sekcji bowlingu) i występowali w I lidze w sezonie 2002/2003 (wyżej była jeszcze ekstraklasa). Pierwszoligowy team, oprócz T. Bożka, tworzyli: Edward Szuba, Henryk Skutela, Adam Magiera i Urszula Bożek. Do czołowych zawodników zaliczał się też Zbigniew Jegła. Wraz z kilkoma innymi osobami związanymi z łaziskimi kręglami i kopalnią reprezentował w 2006 roku Kompanię Węglową na wielkim turnieju bowlingowym o puchar tygodnika „Hornik” w Czechach. Łaziszczanie, będący rewelacją tej imprezy, wywalczyli III miejsce.

Brydż sportowy



Zdjęcie 263. Logo łaziskiego Eko–Montexu.

Biorąc pod uwagę „stolikowe” dyscypliny sportowe, Łaziska Górne kojarzą się głównie z sukcesami skata. Niewiele osób jednak wie, że wielkie sukcesy odnosili również brydżyści. Brydż sportowy w wersji wyczynowej pojawił się w Łaziskach Górnych w 1991 roku, kiedy to przejęto sekcję z AZS Katowice. Rok wcześniej katowiczanie zostali zdegradowani do II ligi i poszukiwali sponsora, aby wystartować w rozgrywkach. Wówczas z pomocą przyszło utworzone również w 1991 roku Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe Eko–Montex spółka z o.o. z Łazisk Górnych mieszczące się przy ul. Cieszyńskiej (obok huty). Dlatego sekcja brydżowa została przeniesiona do Łazisk i, pod nazwą AZS Eko–Montex, rozpoczęła występy w drugoligowych rozgrywkach. W sezonie 1991 łaziszczanie, choć skład tworzyli zawodnicy spoza Łazisk Górnych, przedostali się do cztero-drużynowego finału II ligi i – po dramatycznej walce – wywalczyli awans do I ligi, minimalnie dystansując drugą drużynę Polonii Warszawa. Oznaczało to, że Eko–Montex był drugą po kręglarzach Polonii łaziską drużyną, która awansowała do najwyższej klasy rozgrywek.

Zwycięską drużynę tworzyli: Zbigniew Papierniak, Leszek Niemiec, Mariusz Podsiadło, Damian Gałuszka oraz najbardziej utytułowani mistrzowie międzynarodowi – Ireneusz Kowalczyk (ur. 1950) oraz Marek Witek (ur. 1957).

W sezonie 1992 Eko–Montex, jako beniaminek, utrzymywał się w I lidze, zajmując po I rundzie VIII miejsce.



Zdjęcie 264. Krzysztof Jassem.

Tabela 216. 1991 r. II liga, grupa C.

1. Eko–Montex Łaziska Górne	156 pkt ↑
2. Polonia II Warszawa	156 pkt
3. Anilana Łódź	
4. Narbrydź Duchnice	
5. Garbarnia Gniezno	
6. Ottokar Głogówek	
7. Semecco Olsztyn	
8. Chełmiec Wałbrzych	
9. Prosna Kalisz	
10. Max – Top Kalisz	

Tabela 217. 1992 r. I liga, tabela po I rundzie.

1. Wisła Kraków
2. UNTS Warszawa
3. Polonia Warszawa
4. AZS Politechnika Wrocław
5. Pomorzanka – Zapolex Słupsk
6. GOK Zwierzyn
7. Widzew Łódź
8. Eko–Montex Łaziska Górne
9. Stomil Poznań
10. Stoczniowiec Gdańsk
11. TP S.A. KS Łączność Olsztyn
12. Panda – Madah Wrocław – Opole



Zdjęcie 265. Jerzy Ryssyan.

W następnym sezonie drużyna wzmocniona kilkoma utytułowanymi zawodnikami z różnych stron Polski, spisała się rewelacyjnie, awansując do finału ligi, w którym uległa jedynie AZS Wrocław. Oznaczało to wicemistrzostwo Polski dla drużyny z Łazisk Górnych i pierwsze ligowe podium w dziejach łaziskiego sportu! Srebrną ekipę stanowili wymienieni już wcześniej: Witek, Kowalczyk, Niemiec i Papierniak oraz pozyskani do drużyny czołowi brydżyści kraju, reprezentanci Polski – Krzysztof Jassem (ur. 1965) z Poznania (wcześniej występujący w Czarnych Słupsk i AZS Wrocław), Krzysztof Oppenheim z Warszawy, Aleksander Jezioro i Jerzy Russyan. W roku 1994 brydżyści Eko-Montexu ponownie spisywali się świetnie w ligowych rozgrywkach, plasując się po rundzie zasadniczej na I w miejscu tabeli. W czterodrużynowym finale rozegranym w warszawskim hotelu „Sobieski”, najpierw w półfinale pokonali Eurekę Lublin 96 – 53, by w finale ulec gospodarzom, zespołowi UNTS Warszawa 178 do 204. Tak więc łaziska drużyna po raz drugi w rzędu sięgnęła po wicemistrzostwo Polski, występując w podobnym zestawieniu, jak w poprzednim roku.

Tabela 218. 1994 r., I liga.

1. UNTS Warszawa
2. Eko–Montex Łaziska Górne
3. AZS Politechnika Wrocław
4. Eureka Lublin
5. Pollena Ewa Łódź
6. Wisła Kraków
7. Rag – AZS Politechnika II Wrocław
8. Warta S.A. Warszawa
9. Warta Gorzów Wielkopolski
10. Stocznowiec Gdańsk
11. Elana Toruń
12. Ottokar Głogówek



Zdjęcie 266. Piotr Tuszyński.

W czwartym sezonie pierwszoligowym Eko–Montex wzmocnił się Piotrem Tuszyńskim (ur. 1955), występującym wcześniej w UNTS Warszawa. Tuszyński był wówczas arcymistrzem międzynarodowym, czołowym reprezentantem Polski i współautorem największego sukcesu w historii polskiego brydża, jakim było drużynowe mistrzostwo świata na Olimpiadzie Brydżowej w Seattle (USA) w 1984 roku. W 1995 r. Łaziska zespół zajmował po rundzie zasadniczej III miejsce w tabeli, co dawało mu, po raz trzeci z rzędu, prawo do gry o medale. Tym razem najlepsza czwórka ligi spotkała się we wrocławskim hotelu „Grand”. Pierwszy zespół rundy zasadniczej i jednocześnie obrońca mistrzowskiego tytułu, zespół UNTS Warszawa, miał prawo wyboru półfinałowego przeciwnika.

Warszawianie wybrali drużynę Eko–Montexu, spodziewając się łatwego zwycięstwa. Tymczasem Łaziszczanie nieoczekiwanie zwyciężyli w tym spotkaniu, a w emocjonującym finale zrewanżowali się akademikom z Wrocławia za porażkę sprzed dwóch lat i – pokonując ich – zdobyli tytuł drużynowego mistrza Polski!

Tabela 219. 1995 r. I liga – finałowa czwórka.

1. Eko–Montex Łaziska Górne
2. AZS Politechnika Wrocław
3. UNTS Warszawa
4. Unia Leszno (dawnej Eureka Lublin)

Mistrzowski zespół Eko–Montexu tworzyli wówczas: Tuszyński, Jassem, Kowalczyk, Witek, Jezioro (kapitan drużyny), Niemiec i Papierniak. Był to wielki sukces tej sekcji i sponsorującej ją firmy. Co ciekawe, mistrzowski tytuł tak rozślawiający Łaziska Górne w Polsce, podobnie jak wcześniejsze dwa tytuły wicemistrzowskie, zostały całkowicie niezauważone w samym mieście. Nie wspomina ich zupełnie lokalna prasa, np. „Echo”, „Nowe Echo”, czy ukazująca się od 1995 roku „Kronika Łaziska”!

Informacje o sukcesach brydżystów Eko–Montexu można znaleźć jedynie w „Sporcie Śląskim”, prasie ogólnopolskiej, bądź też fachowej („Brydż”, „Świat Brydża”). Rok 1996 był ostatnim w historii sekcji pod łaziskim „szyldem”. W powiększonej do 14 drużyn ekstraklasie Eko–Montex radził sobie znacznie gorzej niż w poprzednich trzech latach. Drużyna z największym trudem znalazła się w finale (tym razem 6-drużynowym), udało się to dopiero po wygranej w barażowym meczu z Legionovią Legionowo. W finale jednak zespół nie wywalczył medalowego miejsca.

Tabela 220. 1996 r. I liga.

1. UNTS Warszawa
2. AZS Wrocław
3. Fundacja Warszawa
4. Unia Winkhaus Leszno
5 – 6. Łączność Olsztyn
5 – 6. Eko–Montex Łaziska Górne
7. Legionovia Legionowo (dawna Warta S.A. Warszawa)
8. Stocznowiec Gdańsk
9. Aneks Poznań
10. Pollena Ewa Łódź
11. Evita Warszawa ↓
12. Vicomus Warszawa ↓
13. Prima – Blotka Koszalin ↓
14. Wisła – Rag Kraków ↓

W sezonie 1997 roku, po wycofaniu się sponsora drużyny, zespół nadal występował w I lidze, ale już pod nazwą Silesia Gliwice, gdzie brydżyści znaleźli sobie nową siedzibę i odtąd zaczęli rozstawiać to miasto.

W latach 1991 – 1996, a więc w czasie, gdy istniała i odnosiła sukcesy drużyna Eko–Montexu, jej zawodnicy osiągnęli liczne sukcesy również w rozgrywkach indywidualnych, parami oraz w mikstach i teamach. W 1992 roku para Marek Witek – Ireneusz Kowalczyk zajęła IV miejsce w mistrzostwach Polski we Wrocławiu i X w turnieju Cino Del Duca w Paryżu, a w 1993 roku wygrali turniej w Cefal na Sycylii i zdobyli mistrzostwo Polski w teamach Pattonem. W roku 1994 sięgnęli po mistrzostwo Polski parami i zajęli V miejsce na kongresie brydżowym w Juan – Les – Pins oraz II w turnieju w Sławie. W 1993 roku Witek uzyskał też mistrzostwo Polski w mikstach. Z kolei para Russyan – Oppenheimer wygrała w 1992 roku turniej we francuskim Arles. W roku 1994 Witek, Kowalczyk, Jezioro, Russyan, Jassem i Oppenheim uczestniczyli w Mistrzostwach Świata w Albuquerque (USA, w stanie Nowy Meksyk), gdzie najlepszy wynik uzyskała para Jezioro – Russyan, zajmując w kategorii open 38. miejsce na 396 par. Aleksander Jezioro, jako najstarszy zawodnik Eko–Montexu, w 1995 roku wystąpił w drużynowych mistrzostwach Europy w kategorii seniorów w portugalskiej miejscowości Vilamoura, gdzie zajął wraz z czwórką kolegów II miejsce. Ponadto zawodnicy związani z łaziskim klubem osiągnęli niezliczone sukcesy w turniejach i kongresach brydżowych organizowanych w Polsce, na przykład w Śląskim Kongresie Brydżowym w Katowicach, ogólnopolskim Turnieju Par „Drewniane

Głowy” w Krakowie, Turnieju „Wawelski Smok” w Krakowie, Pucharze Śnieżnego Płatka w Dobrodzie-
niu, Międzynarodowym Kongresie Solidarności w Słupsku, Kongresie w Zakopanem, czy Memoriale
Zbigniewa Szuriga w Krakowie, Grand Prix Warszawy, Memoriale Irka Nowaka w Poznaniu i innych.

Zresztą część zawodników Eko–Montexu, po przeniesieniu drużyny do Gliwic, osiągała jeszcze
liczne sukcesy, także międzynarodowe, również w barwach innych klubów, np. Unii Leszno (Jassem,
Tuszyński). Krzysztof Jassem zasłynął również jako autor licznych publikacji na temat brydża, a także
jako wykładowca matematyki na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz dziennikarz bry-
dżowych czasopism. Do „Brydża” i „Świata Brydża” artykuły pisał też Jerzy Russyan.

Choć zawodnikami łaziskiego Eko–Montexu byli mieszkańcy innych miast, to warto zapamię-
tać te sukcesy, gdyż zawodnicy ci, zaliczający się do ścistej, nie tylko krajowej, ale i międzynarodowej
elity, przez kilka lat rozsławiali Łaziska Górne.

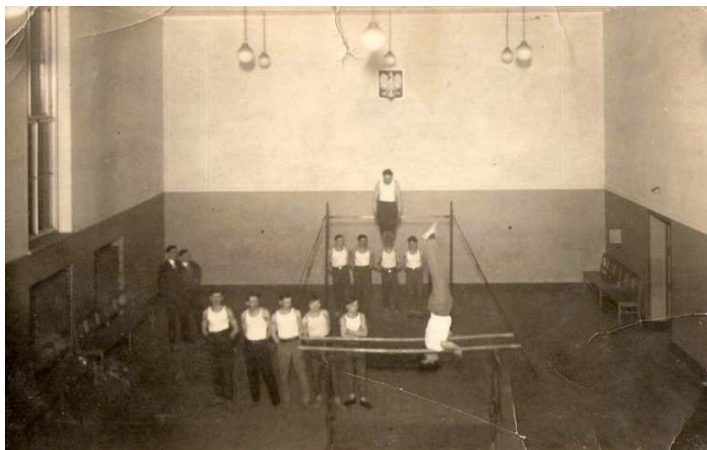
Dart

Dart, czyli rzucanie lotkami do tarczy, ma w Łaziskach Górnych stosunkowo krótką historię.
W 2005 roku drużynę założył entuzjasta tej dyscypliny Tomasz Tebinka. Miejscem treningów
i rozgrywania spotkań stał się popularny lokal gastronomiczny Gran – Bar w Łaziskach Dolnych przy
ul. Mikołowskiej, stąd zespół przyjął jego nazwę. We wrześniu 2005 roku zawodnicy Gran – Baru za-
debiutowali w Tyskiej Lidze Darta, rywalizując z drużynami z Tychów, Katowic, Mikołowa, Bierunia
oraz Woli. Oprócz T. Tebinki drużynę tworzyli Dariusz Gubernat, Wojciech Jarosz, Jacek Mroczo, Mi-
rosław Kopański, Dawid Prasol, Paweł Gajda i Mirosław Jarek. Zespół Gran – Baru w swym premiero-
wym sezonie 2005/2006 zajął XIII miejsce w lidze (na 15 drużyn), a w następnym zajął już IX lokatę. Do
drużyny z Łazisk Dolnych dołączyli wtedy: Adam Kulik, Tadeusz Ziółkowski i Dariusz Błaszkie-
wicz.

Gimnastyka

Zorganizowane uprawianie gimnastyki na terenie dzisiejszych Łazisk Górnych rozpoczęło się w latach powstań śląskich i plebiscytu, czyli wówczas, gdy decydowała się przynależność państwowa Górnego Śląska po zakończeniu I wojny światowej. W całym regionie masowo zaczęły powstawać gniazda (czyli oddziały) Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, organizacji, która oprócz gimnastyki i ogólnej sprawności fizycznej, krzewiła polskiego ducha narodowego na tym terenie.

Gniazdo Sokola w Łaziskach Górnych zostało założone 14 lipca 1920 roku, z inicjatywy Alojzego Woźnikowskiego, Antoniego Gregerackiego i Józefa Wesotego. Pod koniec roku liczyło 59 członków. Już rok później – w lipcu – jego przedstawiciele wzięli udział w Ogólnopolskim Zlocie Sokolstwa w Warszawie. W 1923 roku gniazdo zawiesiło swą działalność, by wznowić ją 11 maja 1924 roku. Liczyło wówczas 22 członków i 43 przedstawicieli młodzieży. Prezesem gniazda wybrano Mikołaja Otawę – wówczas naczelnika gminy, natomiast naczelnikiem gniazda został Alojzy Woźnikowski, który rok później objął stanowisko prezesa. Działał on też w zarządzie okręgu Sokola. W roku 1927, gdy w Łaziskach Górnych utworzono klub sportowy Jedność, związany z zakładami Elektro, działalność tutejszego Sokola zamarła. Dopiero po likwidacji KS Jedność, już w latach 30., reaktywowano Towarzystwo Gimnastyczne w południowej części Łazisk Górnych – Kopaninie, gdzie istniało do wybuchu II wojny światowej. Ostatni zarząd Sokola w Łaziskach Górnych tworzyli od 1938 roku: Wiktor Kochancki (prezes), Reinhold Porszet (wiceprezes), Otton Patalong (sekretarz) – wcześniej prezes gniazda, Franciszek Kopański (zastępca sekretarza), Grzegorz Wcisło (skarbnik), Eryk Koszelorz (pomocnik skarbnika), Konrad Puchała (naczelnik), Ernest Juraszek (zastępca naczelnika), Jerzy Świdergoń (gospodarz), Otton Anderka (zastępca gospodarza), Alojzy Parma, Ernest Kiecka, Ernest Maksysz i Ludwik Buchta (ławnicy), a ponadto – Franciszek Tlatlik, Jan Kempka, Maksymilian Dyrda. Z łaziskimi gimnastykami związany był krótko również Eberhard Bartniczek (1901 – 1984), bardziej kojarzony z Sokółem w Orzeszu. Bartniczek był pracownikiem łaziskiej fabryki materiałów wybuchowych (dzisiejszy Erg) i w 1928 roku wystąpił w pokazach sportowych w czasie Igrzysk Olimpijskich w Amsterdamie, stając się pierwszym związanym z Łaziskami olimpijczykiem, choć wystąpił jedynie w niepunktowanym pokazie m.in. prezentując grę w palanta, która nie była klasyfikowana ani punktowana w czasie olimpijskich zmagania. Pełnił on też liczne funkcje we władzach okręgu Sokola.



Zdjęcie 267. Członkowie Towarzystwa Gimnastycznego Sokół z Łazisk Średnich w czasie ćwiczeń w sali dzisiejszego Gimnazjum nr 3 przy ul. Powstańców Śląskich.

W marcu 1939 roku łaziskie gniazdo Sokoła w Kopaninie zorganizowało w sali kasyna zakładów Elektro pokaz ćwiczeń gimnastycznych w związku z Tygodniem Propagandy Gimnastyki Domowej. Plany budowy własnej sali do ćwiczeń gimnastycznych, tzw. „sokolni”, przerwał wybuch wojny.

Gniazdo Sokoła w Łaziskach Średnich zostało założone 19 września 1920 roku i pod koniec roku liczyło 88 osób. Kiedy Gniazdo było jeszcze w fazie organizacyjnej, w czasie II powstania śląskiego (sierpień 1920 roku), poległ jeden z jego założycieli – Jan Malcharek. Innym współtwórcą gniazda był druh Wydra, który pełnił też funkcję wiceprezesa okręgu. Sokół w Łaziskach Średnich został skreślony z ewidencji 6 maja 1925 roku, reaktywowano go w 1929 roku, lecz tylko na dwa lata. W roku 1934 doszło do ponownego wznowienia działalności, a miejscowi gimnastycy trenowali na boisku i w sali tutejszej szkoły powszechnej (obecnie Gimnazjum nr 3) przy ul. Powstańców Śląskich. W 1937 roku zarząd TG Sokół tworzyli: Teodor Piosek (prezes), Jerzy Nowak (sekretarz) i Edward Widera (naczelnik).

Po II wojnie światowej sekcję gimnastyczną utworzono w ramach Robotniczego Klubu Sportowego Elektro, a do czołowych zawodniczek należała Czesława Stefańska. Zawodnicy sekcji ćwiczyli – tak jak przed wojną – na boisku na Kopaninie, lecz po kilku latach działalności sekcja została rozwiązana.



Zdjęcie 268. Zawodniczki z sekcji gimnastycznej klubu Elektro Łaziska Górne w pierwszych latach powojennych. Zdjęcie wykonane na boisku na Kopaninie.

Go

Go jest grą planszową, która powstała ok. 4 tys. lat temu w Chinach. Olbrzymią popularnością cieszy się w Japonii i Korei. Również w Polsce dyscyplina ta zdobyła spore rzesze wielbicieli. W Łaziskach Górnych go zagościło na dobre od 1995 roku. Wtedy to w Miejskim Domu Kultury sekcję go założył Jan Bereza, który został jej instruktorem i czynnym zawodnikiem. Łaziska sekcja weszła w skład Śląskiej Grupy Go (SGG) – mającej swą siedzibę w najsilniejszym w regionie ośrodku tej gry – w Wodzisławiu Śląskim.



Zdjęcie 269. Piotr Tracichleb z Rudy Śląskiej walczy z Krzysztofem Kasprowskim z łaziskiego klubu go.

Od 1997 roku w Miejskim Domu Kultury organizować zaczęto Łaziski Turniej Go, będący jednym z cyklu rozgrywek o „Czarny Kamień”, czyli Puchar Śląska. Turniej ten jest rozgrywany co roku wiosną, a nasze miasto – oprócz zawodników z regionu – odwiedzili przy tej okazji gracze, m.in. z: Krakowa, Opola, Andrychowa, Wałcza, Ząbkowic Śląskich, Kędzierzyna-Koźla i wielu innych miejscowości. Podczas łaziskich turniejów nie brakowało też zawodników z zagranicy, na przykład z Czech. Pojawił się też mieszkający w Krakowie gracz z Japonii!

W ciągu kilkunastu lat istnienia klubu w Łaziskach Górnych, przewinęła się przez niego pokaźna grupa zawodników. Oprócz Jana Berezy, do najlepszych zaliczali się, bądź nadal tu grają: Jarosław Kopek, Paweł Sternik, Wojciech Adamus, Michał Kasprowski, Krzysztof Kasprowski, Wacław Opala, Mateusz Frowal, Bartosz Ratka, Tomasz Januszewski, Adrian Mazurowski, Andrzej Malec, Marcin Bałaban, Wojciech Wieczorek, Andrzej Kantorski, Tomasz Rozmus, Adam Roczyna, Rafał Dusza, Adam Lach, Anna Paliczka i Dorota Mansfeld. Łaziscy goiści, oprócz udanych występów w zawodach o „Czarny Kamień”, rozgrywanych, m.in.: w Wodzisławiu, Bielsku-Białej, Bytomiu czy Zabrze, brali także udział np.: w Międzynarodowym Turnieju Warszawskim (Toyota European Go Tour), Międzynarodowych Mistrzostwach Wrocławia, Pucharze „O Wieczne Sente”, Krakowskiej Majówce Goistycznej (II miejsce Jarosława Kopka w 2007 roku), czy eliminacjach do Mistrzostw Polski.

Karting

Sekcja kartingowa Meteor została powołana do życia w drugiej połowie lat 80. przy Zasadniczej Szkole Górniczej, przy ul. Chopina. Jej prezesem był dyrektor szkoły Henryk Kubasa, a pierwszymi zawodnikami – uczniowie tej placówki. W dużej mierze sami troszczyli się o potrzebny do treningów i startów sprzęt. W 1988 roku ścigało się w klubie około 30 zawodników na 12 gokartach.

Młodzi kierowcy startowali z powodzeniem w licznych zawodach o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim, a do najlepszych zawodników należał: Mirosław Janiak, Piotr Kies (był również kierownikiem zespołu), Tomasz Raszka i Dariusz Sawicki. Również w Łaziskach Górnych organizowano zawody kartingowe oraz wyścigi pokazowe. Odbływały się one na stadionie przy ul. Górniczej przy okazji różnych imprez sportowych. Zawodnicy ścigali się wówczas na asfaltowej bieżni wokół głównego boiska. Podobne pokazy odbywały się także na położonym w pobliżu szkoły górniczej osiedlu Ziętka, jako impreza towarzysząca zawodom kolarskim. Z braku własnego toru zawodnicy Meteora trenowali i rozgrywali wyścigi na obiekcie w Wyrazowie koło Częstochowy, co było dość kłopotliwe i kosztowne. Klub musiał wynajmować nie tylko autokar dla zawodników, lecz również ciężarówkę, którą przewożono gokarty.

U schyłku lat 80. miłośnicy kartingu planowali, by przy pomocy miejscowych zakładów wybudować w pobliżu stadionu i basenu Żabka tor wyścigowy dla gokartów. Było to niezbędne dla rozwoju tej dyscypliny w Łaziskach Górnych. Jednak przemiany gospodarcze po 1989 roku spowodowały, że plany te nie doczekały się realizacji. Dlatego sekcja Meteor przy ZSG wkrótce przestała istnieć.

Koszykówka

Początki koszykówki na terenie Łazisk sięgają okresu międzywojennego. Na początku lat 30. drużynę koszykarską utworzono w ramach Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Łaziskach Górnych. Zespół ten istniał krótko, choć z powodzeniem rywalizował z drużynami z okolicy. Największym sukcesem SMP Łaziska Górne było zdobycie mistrzostwa okręgu mikołowskiego i dotarcie do finałowych rozgrywek o mistrzostwo Śląska SMP w 1932 roku, które rozegrano na boisku Okręgowego Ośrodka Wychowania Fizycznego w Katowicach. W półfinale łaziszczanie wyraźnie ulegli jednak SMP Chorzów 1 – 44, zespołowi, który w finale sięgnął po tytuł, zwyciężając SMP Szarlej. Sam fakt dotarcia zespołu z Łazisk do grona najlepszych świadczył o jego potencjale.

Basket odrodził się w Łaziskach Górnych dopiero w 1953 roku. Wówczas sekcję koszykarską zorganizowano w ramach klubu Ogniw. Drużyna początkowo występowała wyłącznie w meczach towarzyskich. W styczniu 1954 roku koszykarze Ogniw zwyciężyli nieoczekiwanie w Łaziskach Górnych faworyzowany zespół LZS Orzesze 47 – 23 (27 – 23). W tym samym roku łaziszczanie uczestniczyli w turnieju w Orzeszu, przegrywając z tamtejszym LZS 31 – 41, remisując z rezerwami tego klubu 25 – 25 oraz wygrywając walkowerem z Górnikiem Rybnik (drużyna z Rybnika nie pojawiła się na turnieju). Ostatecznie Ogniw zajęło drugie miejsce. Jesienią 1954 roku zespół z Łazisk został zgłoszony do rozgrywek klasy C w grupie I. Ogniw rywalizowało w niej z zespołami z Katowic (czyli wówczas Stalinogrodu) – Górnikiem CZW, AZS, Kolejarem i Startem II oraz z LZS Orzesze, Budowlanymi Bytom, Górnikiem Piotrowice i Spółnią Tychy. Ogniw rozgrywało swe spotkania na betonowej nawierzchni w dawnej cechowni kopalni Brada przy ul. Chopina. Do czołowych łaziskich koszykarzy zaliczali się wówczas: Stefan Piesiur, Alojzy Ociepa (bardziej znany jako piłkarz ręczny łaziskiego Górnika), Marian Przybyła, Stefan Pacha, Karol Rudek, Henryk Borkowski, Józef Torka, Marian Klachacz, Bogdan Muszer i Leszek Mazur. Drużyna, po zaledwie pół roku występów w klasie C, przestała istnieć. Dyscyplina ta w Łaziskach Górnych nie przyjęła się, gdyż bardziej popularna była tutaj piłka nożna, piłka

ręczna czy hokej na lodzie. Z rozwiązanego zespołu Ognia większość zawodników przeszła do występującej w klasie B – Stali Mikołów, gdzie grała do upadku tej drużyny w 1956 roku. Natomiast w Łaziskach Górnych koszykówka na poziomie wyczynowym już się nie odrodziła, pomimo olbrzymiej popularności tej dyscypliny w Polsce w latach 90. i powstawania sekcji basketu w innych miastach.

Największą karierę spośród zawodników Ognia zrobił grający trener Stefan Piesiur (ur. 1931), który następnie występował w: mikołowskiej Stali, katowickich klubach – Gwardii, Starcie i Baildonie oraz w II-ligowym Śląsku Wrocław. Był też trenerem żeńskiej drużyny AZS Katowice. Piesiur pełnił również funkcję naczelnika miasta Mikołów, był dyrektorem miejscowego Zespołu Szkół Technicznych.

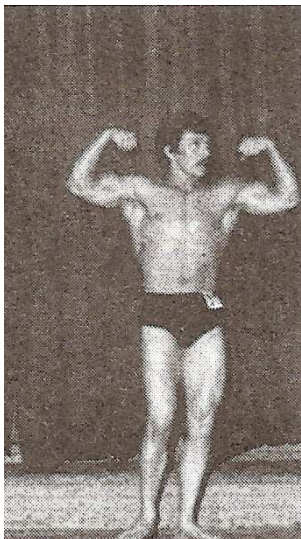


Zdjęcie 270. Z prawej strony Stefan Piesiur.

W zorganizowanej formie koszykówka odrodziła się w Łaziskach Górnych prawie pół wieku później. Wtedy to Wojciech Drwięga, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół przy ulicy Cieszyńskiej, założył Młodzieżowe Koło Koszykówki. Rozpoczęli w nim treningi uczniowie łaziskich szkół średnich, gimnazjów, a w późniejszym okresie także starsi zawodnicy, będący absolwentami tych szkół. Zespół MKK nie uczestniczył jednak nigdy w oficjalnych ligowych rozgrywkach, startował jedynie w zawodach amatorskich, gdyż głównym zadaniem klubu była rekreacja, a nie wyczyn. Od kilkunastu już lat MKK organizuje raz w roku w weekend majowy turniej dla amatorskich drużyn z pobliskich miejscowości o Puchar Burmistrza Łazisk Górnych.

Kulturystyka

Kulturystyka na poziomie wyczynu pojawiła się w mieście w 1979 roku. Wtedy to trójka pasjonatów tej dyscypliny: Bernard Hojka, Jan Rumpel i Roman Jarek założyli sekcję w ramach Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Spartakus w Łaziskach Górnych. Z pomocą przyszły im miejscowe władze, które udostępniły kulturystom jedno z pomieszczeń Urzędu Miasta na salkę do treningów. Bernard Hojka bardzo szybko zaczął odnosić sukcesy. Równocześnie był instruktorem sekcji. Jeszcze



Zdjęcie 271. Bernard Hojka.

w 1979 roku Hojka, występujący w wadze lekkiej, zajął III miejsce na zawodach rejonowych w Świętochłowicach, II miejsce w Pucharze Ziemi Śląskiej w Katowicach, II miejsce w Mistrzostwach Śląska w Żorach, zwyciężył w mistrzostwach Polski w wyciskaniu oraz podnoszeniu ciężarka, a także w ogólnopolskich zawodach o Puchar Miasta Łaziska Górne, zorganizowanych w Miejskim Domu Kultury. Rok 1980 przyniósł mu III miejsce na zawodach w Krakowie, II w Nowym Targu, III w Świętochłowicach i VI w Katowicach. W turnieju o Puchar Ziemi Śląskiej zdobył dwukrotnie trzecie miejsce. Z kolei w roku 1981 w katowickim Spodku został mistrzem Śląska w bojach siłowych i brązowym medalistą w pozowaniu, zaś w Krakowie sięgnął po Mistrzostwo Polski Południowej. Możliwości Bernarda Hojki zostały zauważone już w 1977 roku przez reżysera Tadeusza Kiliańskiego, który zaangażował go do udziału w filmie fabularnym pt.: „Okrąży tydzień”.

Oprócz niego i wspomnianych już Jana Rumpla i Romana Jarka, w łaziskim Spartakusie trenowali też, m.in.: Stanisław Goraczko, Krzysztof Bednarczyk, Zygmunt Grajcarek, Antoni Milczarek, Henryk Nowak, Krzysztof Zborąła, Piotr Kamiński, Jan Klima, Jacek Depta, Roman Burzyński, Piotr Płaczek, Piotr Skawiński, Andrzej Sosna, Henryk Kłosek i Paweł Pająk.

Łaziski epizod kulturystyki trwał do 1982 roku, kiedy to miłośnicy tej dyscypliny przenieśli działalność sekcji do Orzesza. Tam zaczęła funkcjonować pod nazwą TKKF Herkules, a jednym z działaczy i szkoleniowców był Bernard Hojka.

Łyżwiarstwo figurowe



Zdjęcie 272. Łaziskie lodowisko w latach 70. W tle budynek ZSG.

Ta zimowa dyscyplina pojawiła się jako sport wyczynowy w Łaziskach Górnych w połowie lat 50. Impulsem do powstania sekcji łyżwiarstwa figurowego (którą wówczas określano mianem sekcji tańca na lodzie) przy klubie Ogniwo (Elektro) było oddanie do użytku lodowiska przy ul. Chopina. Podczas otwarcia lodowiska wystąpili w ramach pokazów mieszkające w Łaziskach Górnych zawodniczki Stali Katowice – Urszula Chrószcz oraz Elżbieta Mendecka. Obie łyżwiarki rozpoczęły wówczas treningi już w barwach łaziskiego klubu wraz z grupką początkującej młodzieży. Chrószczówna mogła

pochwalić się wicemistrzostwem Polski junierek, a Mendecka brązowym medalem tej imprezy. Jednak łyżwiarstwo figurowe nie zagościło w Łaziskach Górnych na dłużej. W utrzymywanym przez elektrownię klubie postawiono w pierwszej kolejności na hokej na lodzie i amatorzy łyżwiarstwa mogli korzystać z lodowiska wyłącznie dla rekreacji. Obiekt zlikwidowano w latach 80.

Dopiero zimą 2005/2006 roku otwarto sezonowe odkryte lodowisko na terenie kąpieliska „Żabka” oraz ślizgawkę przy ulicy Słonecznej w Łaziskach Średnich. Choć miejsc do jazdy na łyżwach w Łaziskach Górnych nie brakuje, to chyba nikt nie myśli o reaktywowaniu wyczynowej sekcji.

Modelarstwo

LPŻ Elektro

Ta rzadko goszcząca w mediach dyscyplina sportu w Łaziskach Górnych pojawiła się ponad pół wieku temu. Wtedy to, pod patronatem Ligi Przyjaciół Żołnierza przy Elektrowni „Łaziska”, w budynku dawnego baru, powstała modelarnia, której kierownikiem został Szczepan Kościelniak. Rok później utworzono tu sekcję budowy modeli maszyn i urządzeń energetycznych pod kierunkiem instruktora Władysława Kempy, a w roku 1961, kiedy wysłano pierwszego człowieka w kosmos, utworzono sekcję modeli raketowych. Modelarze zyskali rozgłos dzięki sukcesom w kategorii modeli pływających i działalności instruktorów Eugeniusza Straszoka i Rudolfa Nowaka oraz członka zarządu LPŻ Jana Krzyżanowskiego. W roku 1960 zawodnicy osiągnęli głównie sukcesy w zawodach modeli okrętowych, w czasie zawodów w Tychach – Paprocanach. W poszczególnych kategoriach czołowe miejsca zajęli: I – Gerard Błasiak, I – Jan Twardoch, III – Konrad Oprządek.

W tym samym roku Twardoch zdobył wicemistrzostwo Polski w klasie modeli żaglowych, które zostały rozegrane na jeziorze Ślawa Śląska koło Zielonej Góry. Modelarze, występujący pod szyldem LPŻ Elektro, wywalczyli w 1961 r. medale mistrzostw Śląska w różnych klasach modeli pływających. Pierwsze miejsca zajęli: Jan Leśnik oraz Leon Jarosz i Stanisław Ciećka (wówczas 12-letni, najmłodszy w sekcji zawodnik), a II miejsca – Jerzy Puchała i Alojzy Mucha. Prócz tych zawodników do czołowych modelarzy zaliczali się: Jerzy Błasiak, Eugeniusz Janiak, (drugi – na ogólnopolskich zawodach w Chorzowie w 1962 roku), Rufin Kalisz, Rudolf Sabiniok, Wojciech Pach, Augustyn Nowak i Henryk Lewiński. Wśród modelarzy Elektro nie zabrakło również kobiet, były to, m.in.: Gizela Płonka i Helena Badura. Część z zawodników zajmowała się również budową modeli maszyn.

Łaziscy modelarze odnosili w tamtych latach także sukcesy drużynowe. Już w roku 1957 zajęli V miejsce w wojewódzkich mistrzostwach modeli pływających (na akwenie Pogoria koło Dąbrowy Górniczej), w roku 1960 w tej kategorii IV miejsce w Paprocanach. Najwięcej osiągnąć drużynowych przyniósł rok 1961, kiedy to zdobyto najpierw mistrzostwo Śląska modeli pływających, a następnie ta sama drużyna (Leśnik, Mucha, Jarosz, Puchała) wraz z grupą modelarzy z Tychów sięgnęła po srebrny medal w mistrzostwach Polski województw na jeziorze Olecko na Mazurach. W tym czasie, wśród modelarzy – energetyków, pojawiła się również grupka zawodników, zajmująca się modelami latającymi. We wspomnianym 1961 roku na wojewódzkich zawodach tych modeli w Bobrownikach Śląskich zespół LPŻ Elektro zajął V miejsce. W późniejszych latach zawodnicy również odnosili liczne sukcesy. Między innymi

w 1972 roku, podczas zawodów modeli latających w Katowicach – Kostuchnie o puchar przechodni zarządu okręgu związku zawodowego w Tychach, czołowe lokaty w poszczególnych klasach zajęli: II miejsce Zygmunt Gawętczyk, III – Damian Spagnol i Józef Spagnol. W następnych latach modelarnia przy elektrowni funkcjonowała z mniejszymi sukcesami, po czym została rozwiązana.



Zdjęcie 273. Grupa modelarzy Elektro wraz z instruktorem.

LOK Bolesław Śmiały

W II połowie lat 60, kiedy oddano do użytku nowy i przestronny gmach ZDK w Łaziskach Średnich, znalazło się w nim także miejsce dla sekcji modelarskiej. Modelarze występowali wówczas pod szyldem Ligi Obrony Kraju, która działała przy kopalni Bolesław Śmiały. Instruktorami sekcji byli: Zygmunt Tkacz i Marian Giemra oraz Józef Szajek, natomiast organizatorami corocznych Wojewódzkich Zawodów Mo-

deli Latających o Puchar Dyrektora KWK Bolesław Śmiały byli Edward Kolarczyk oraz Maksymilian Otrząsek. Zawody te organizował przez 25 lat ZDK w Łaziskach Średnich wraz z zarządem wojewódzkim LOK.

Czołowymi zawodnikami sekcji byli wówczas wspomniani już Zygmunt Tkacz, Marian Giemra oraz Zenon Bojdoł, Kazimierz Gancorz i Eugeniusz Szypuła. W latach 1971 – 1972 na zawodach modeli latających w Katowicach – Kostuchnie Tkacz zwyciężył w poszczególnych klasach dwukrotnie, a raz zajął II miejsce. Podczas tej samej imprezy Giemra dwukrotnie zajął II miejsce. W 1971 roku Gancorz zajął trzecie miejsce na wojewódzkich zawodach w Mikołowie, a Bojdoł rok wcześniej wygrał zawody w Łaziskach Średnich. Sekcja LOK Bolesław Śmiały była w tym czasie organizatorem zawodów modelarstwa lotniczego o zasięgu regionalnym.

Łaziscy modelarze osiągali również sukcesy drużynowe, m.in.: w roku 1969 i 1971, zajmując drugie miejsca w zawodach w Łaziskach Średnich, a w roku 1971 zajęli trzecie miejsce w zimowych mistrzostwach modeli latających w Kostuchnie. Działalność sekcji została zakończona w latach 80.

Palant

Ta zapomniana dziś dyscyplina uprawiana była na Śląsku w okresie międzywojennym, a popularność zdobyła głównie w powiecie rybnickim. Już w latach dwudziestych grano w palanta w Robotniczym Klubie Sportowym Siła w Łaziskach Górnych. Drużynę utworzono także na początku lat 30. przy Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej. Jak podaje „Polska Zachodnia”, w 1939 r. łaziszczanie rywalizowali o mistrzostwo SMP, m.in.: z drużynami z Dębieńska Wielkiego, Bujakowa i Ornontowic. SMP Łaziska, jako gospodarz, rozgrywał mecze na boisku piłkarskim w pobliżu restauracji Muchy. Zawodnicy z Łazisk podejmowali tu przeciwników także przy okazji licznych turniejów towarzyskich np. w lipcu 1932, kiedy do Łazisk zjechały drużyny SMP z Załęża, Bykowiny, Dębieńska, czy Boguszo-
wic. Zespół palanta w Łaziskach istniał jednak krótko, bo sport ten nie zyskał sobie popularności.

Sporty motorowodne

Sekcja motorowodna istniała w Łaziskach Średnich przy Zakładowym Domu Kultury KWK Bolesław Śmiały w I połowie lat 70. Łaziscy motorowodniacy dysponowali bazą przy przystani w Tresnej nad Jezioro Żywieckim. W sekcji tej działali, m.in.: Piotr Harońska, Tadeusz Hirsz, Jerzy Lewicki i Emanuel Bartoszek. Po jej rozwiązaniu, część motorowodniaków wraz z częścią sprzętu pływającego, przeszła do Klubu Żeglarskiego „Wyga”.

Strzelectwo

Pierwsze zawody oraz sekcje strzeleckie pojawiły się w Łaziskach Górnych w dwudziestoleciu międzywojennym. Wtedy to, we wszystkich trzech gminach, zaczęto tworzyć lokalne oddziały związanego z sanacyjną władzą II RP Związku Strzeleckiego Strzelec. Organizacja ta popierała rozwój różnych form aktywności ruchowej i kulturalnej, jednak na pierwszym miejscu, zgodnie z nazwą propagowała strzelectwo, organizując zawody, szkoląc młodzież i osoby dorosłe.

W Łaziskach Górnych prezesem Strzelca był w połowie lat 30. dr Jan Namysłowski, a w zarządzie zasiadali Mikołaj Sianos (kierownik szkoły), Zdzisław Świekowski, dr Roman Fiała, mgr Simon, Józef Dreja, Ernest Rothkegel, inż. Scholtis, a przy związku, oprócz sekcji piłki nożnej, działała sekcja teatralna.

W tym samym czasie Strzelcem w Łaziskach Średnich kierował Willibald Fangor, a zarząd stanowili, m.in.: Karol Greczy – skarbnik, Józef Pustówka – zastępca sekretarza, Józef Broda – sekretarz, Piotrowicz, Eugeniusz Firlej, Dyrda, J. Kaiser i Jan Szuster – wiceprezes. W Łaziskach Średnich organizacja posiadała własną świetlicę wraz z biblioteką.

Natomiast w Łaziskach Dolnych prezesem „strzelców” był Józef Moroń, a grupę działaczy, jak i zawodników stanowili: Ryguła, Śliwka, Szuster, Edward Holeczek, Gasz i Józef Pawlica (kierownik miejscowej szkoły).

Strzelectwo w latach 30. propagowano również w Towarzystwie Gimnastycznym Sokół w Łaziskach Górnych, organizując zawody na boisku na Kopanie przy zakładach Elektro. Do najlepszych

zawodników należeli Jan Kiecka oraz Sonia Herdenówna. Ta dwójka w 1939 roku ukończyła kurs w Pietwałdzie na Śląsku Cieszyńskim – z zakresu wychowania fizycznego, strzelectwa i obrony przeciwlotniczej – organizowany przez Śląską Dzielnicę Sokoła.

Dyscyplina ta była również uprawiana w Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej w Łaziskach Średnich. W 1927 roku, na zorganizowanych w Mikołowie zawodach o Nagrodę Naczelnika Okręgu Przysposobienia Wojskowego Mikołaja Otawy z Łazisk Górnych, zwyciężyła drużyna SMP z Łazisk Średnich w składzie: Józef Bojdoł, Roman Pasierbski, Roman Pilorz, Henryk Bojdoł i Alojzy Malcharek. Łaziszczanie wyprzedzili Związek Strzelecki z Mikołowa oraz Związek Młodzieży Wiejskiej Wilkowyje. Indywidualnie Józef Bojdoł był drugi, a Pasierbski piąty. Rok później na podobnych zawodach, również w Mikołowie, H. Bojdoł zajął III lokatę. W roku 1929 na tej samej strzelnicy zespół z Łazisk Średnich był drugi, za Panewnikami, a przed Orzeszem. Indywidualnie zwyciężył H. Bojdoł, natomiast na IX miejscu uplasował się Franciszek Ratka z Przysposobienia Wojskowego w Łaziskach Dolnych, a na X Jan Ryguła, również z PW, lecz z Łazisk Górnych, gdzie uprawiano tę dyscyplinę aż do wybuchu wojny.

Niewiele osób pamięta, że po II wojnie światowej w Łaziskach Górnych przez krótki czas działała sekcja strzelectwa. Istniała ona na przełomie lat 50. i 60. przy Elektrowni Łaziska w ramach zakładowego koła Ligi Przyjaciół Żołnierza. Zawodnicy sekcji występowali pod szyldem LPŻ Elektro, a do najlepszych zawodniczek zaliczała się – Stefania Szyszko, która odnosiła sukcesy w lokalnych i regionalnych zawodach. Niestety, nie udało się zebrać więcej informacji na temat tej dyscypliny w Łaziskach.

Szachy

Pierwsza sekcja szachowa istniała w drugiej połowie lat 30. przy Oddziale Młodzieży Powstańczej w Łaziskach Górnych.

Tabela 221. Klasa A, grupa południe, 1960 r.

	Huta	DK Łaziska Średnie
1. Rzemieśnik Tychy		
2. Włóknierz Bielsko		
3. Sparta (Głuchoniemi) Pszczyna		
4. Społem Mikołów		
5. DK Żory		
6. Huta Łaziska 35 pkt.		5 – 2 (d)
7. Dziewiarz Cieszyn		
8. TKS Tychy		
9. DK Łaziska Średnie (Górniki) 29,5 pkt.	2 – 5 (w)	
10. Górnik Jankowice Rybnickie	5 – 3 (d)	4,5 – 3,5

Tabela 222. III liga, tabela końcowa – 13 kolejek, 1967/1968 r.

	Dom	Wyjazd
1. Górnik Zabrze		
2. ROW Rybnik		
3. Paleniska Mikołów	6,5 – 1,5	
4. Wawel Wirek		
5. Huta Łaziska 54,0 pkt.		
6. Słowian Katowice		
7. Start Wiśła		
8. LKS Czyżowice		4 – 4
9. Górnik 09 Mysłowice		
10. Beskid Skoczów		
11. Zgoda Świętochłowice		
12. Polonia Tychy		
13. Start Bytom		6 – 2
14. MDK Żory	4,5 – 0	

Po II wojnie światowej, w mieście działało natomiast kilka sekcji. Najbardziej znana była przy Hucie Łaziska, a założona została w 1951 roku. Drużyna występowała w rozgrywkach ligowych, początkowo pod nazwą Stal Łaziska Górne, a następnie jako Huta Łaziska. Pierwszy sukces szachiści odnotowali w 1956 roku, kiedy to uzyskali awans do klasy wojewódzkiej, po wygraniu rywalizacji w klasie A. Najlepszą zawodniczką sekcji była wówczas Jadwiga Cyprys, która wkrótce przeszła do zespołu Górnika Knurów. W sekcji istniała też drużyna rezerwowa, która przez krótki czas występowała w lidze powiatowej.

Pierwsza drużyna została po pewnym czasie zdegradowana do klasy A, w której występowała do początku lat 60.

Po kilku latach nastąpił awans do ligi śląskiej (III ligi), w której Huta występowała z powodzeniem przez kilka sezonów.

Zachowała się tylko jedna tabela obrazująca miejsce łaziszczan w tych rozgrywkach. Wtedy trzon trzeciroligowego zespołu tworzyli: Józef Kaczmarczyk (był też instruktorem sekcji oraz sędzią), Gabriela Kaczmarczyk, Jan Kojder, Stefan Kasperek, Kapusta, Wituła (obaj z Pszczyny) oraz Jan Szendera, Wilhelm Syrnicki i Robert Kaczmarczyk. Szendera, nauczyciel z ZSZ przy łaziskej hucie, miał na swym koncie liczne sukcesy indywidualne m.in. w 1961 roku został najlepszym szachistą – nauczycielem w powiecie tyskim. W latach 70. hutnicy ponownie występowali w klasie A, aż do momentu wycofania zespołu z rozgrywek ligowych. Sekcja rozgrywała spotkania ligowe i turnieje w budynku MDK.

Tabela 223. 1961 r. Klasa A.

1. Włókniarz Bielsko
2. Społem Tychy
3. PDK Żory
4. Dziewiarz Cieszyn
5. Beskid Skoczów
6. Huta Łaziska 43 pkt.
7. Iskra II Pszczyna
8. DK Bolesław Śmiały Łaziska Średnie 40 pkt.
9. Polonia Tychy
10. Górnik Jankowice Rybnickie
11. Rymer Niedobczyce
12. MSzSz Żory

Tabela 224. 1973 Klasa A – grupa III sierpień 1973.

1. DK (KWK 1 Maja) Wodzisław Śląski
2. MZKS Niedobczyce
3. Huta Łaziska Górne 56,5 pkt.
4. MZKS Górnik Knurów
5. MDK Żory
6. Piast Leszczyny
7. Górnik Boguszowice
8. Bolesław Śmiały Łaziska
9. Start II Pszczyna
10. Górnik II Pszów
11. Górnik 23 II Czerwionka
12. Start – Głusi Bielsko-Biała

Z rozgrywek tych zachowały się nieliczne tabelki, zaprezentowane powyżej.

Druga łaziska sekcja szachowa została założona przy kopalnianym domu kultury w Łaziskach Średnich i występowała pod nazwą DK Bolesław Śmiały. Od końca lat 50. aż do połowy lat 70. grała w klasie A. Szefem sekcji szachowej kopalnianego ZDK był Nawrot, natomiast instruktorem Jan Cebula. Oprócz kierownika sekcji Cebuli do czołowych jej szachistów zaliczali się: jego brat Otto Cebula, Wiktor Nawrot oraz Moron.

Oprócz huty i kopalni także elektrownia posiadała ligowy zespół szachistów, który grał w tutejszej zakładowej świetlicy. W latach 50. klub ten występował jako Elektro, a następnie Sparta. Jednym z czołowych zawodników był Alojzy Solich, znany bardziej jako piłkarz Górnika Łaziska Średnie. Po zjednoczeniu klubów w Łaziskach Górnych w 1957 roku, zespół ten został wycofany z rozgrywek. W połowie lat 80. klub szachowy przy elektrowni odrodził się na krótko pod szyldem Federacji Sportowej „Energetyk”. Zespół, oparty częściowo na młodzieży łaziskich szkół, został zgłoszony do ligowych rozgrywek, lecz po kilku sezonach rozpadł się. Jednym z ostatnich ligowych bojów zespołu Energetyka był sezon 1990/1991. Wtedy to śląskie władze szachowe zrezygnowały chwilowo z organizowania rozgrywek z podziałem na klasy A, B i C i przeprowadzono mistrzostwa w jednej grupie. Energetycy zajęli wówczas 22. miejsce na 34 uczestniczące drużyny. W łaziskim zespole występowali m.in. Stefan Kasperek (był jednocześnie instruktorem sekcji), Roman Bonk, Wiesław Stachuła i Józef Er kier.

Podobny los spotkał już pod koniec lat 50. szachistów Unii Łaziska Górne, a więc klubu działającego przy Zakładach Materiałów Wybuchowych (dzisiejszy Erg) oraz zespół Ytongu, który występował pod tą nazwą, ponieważ zakładem patronackim były powstałe w 1954 roku Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych Ytong (późniejszy Prefabet).

Natomiast niewiele osób pamięta, że po kolejnym zjednoczeniu łaziskich klubów w 1977 roku, sekcja szachowa (nieoficjalnie) przez krótki czas istniała też w MZKS Polonia, występując w klasie C.

Tabela 225. 1979 r. klasa C.

1. Polmo Tychy
2. Kolejarni Katowice
3. Zgoda Świętochłowice
4. Konstal Chorzów
5. Siemianowiczanka Siemianowice Śląskie
6. Start Katowice
7. Chorzowianka Chorzów
8. Słowian Katowice
9. Azoty Chorzów
10. Tęcza Tychy
11. Grunwald Ruda Śląska
12. Polonia Łaziska Górne

Obecnie klub szachowy działa w filii MDK w Łaziskach Średnich, po przeniesieniu z MDK w Łaziskach Górnych. Jego opiekunem jest Edmund Telega. Zawodnicy MDK nie uczestniczą w rozgrywkach ligowych, a jedynie w amatorskich turniejach indywidualnych, między innymi tradycją stały się organizowane tutaj coroczne turnieje z okazji Świętojańskich Dni Łazisk oraz z okazji Dnia

Hutnika, Energetyka, czy też pożegnania lata. Zawody te organizuje od lat Edmund Telega wraz z małżonką Edeltraudą.

Mieszkańcy Łazisk Górnych, traktujący szachy wyczynowo, startują w barwach klubów z innych miast. Najbardziej spektakularny sukces odniósł Tomasz Lamża (ur. 1999). W 2005 roku został mistrzem Śląska dzieci do lat 6 i wicemistrzem do lat 8 oraz Mistrzem Polski dzieci w Kołobrzegu i mistrzem Polski juniorów w szachach szybkich. W 2006 roku został międzynarodowym mistrzem Polski przedszkolaków, a w 2007 zdobył Puchar Polski do lat 8. W 2006 roku został wybrany sportowcem roku w Łaziskach Górnych, jako najmłodszy (bo zaledwie 7- letni!) laureat tej nagrody w historii. Wszystkie te sukcesy Tomasz Lamża uzyskał jako zawodnik Miejskiego Klubu Szachowego w Rybniku, w barwach którego występuje również jego młodszy o trzy lata brat Paweł oraz ojciec Zenon (swego czasu był w kadrze narodowej juniorów w tej dyscyplinie).



Zdjęcie 274. Edmund i Edeltrauda Telegowie (po lewej) z uczestnikami turnieju szachowego w MDK.

Szermierka



Zdjęcie 275. Karol Hałupka (w środku) w towarzystwie działaczy Górnika Łaziska Średnie: Tadeusza Szulczyka (po lewej) oraz Alojzego Solicha.

Początki i największe osiągnięcia tej dyscypliny w Łaziskach Górnych wiążą się nierozdzielnie z osobą Karola Hałupki. Urodzony w 1913 r. w niemieckim Blumenthal syn polskich emigrantów z Olesna, ćwiczył w latach międzywojennych szermierkę w Kolejowym Przysposobieniu Wojskowym w Katowicach oraz Błyskawicy Radlin. Był nawet w szerokiej kadrze przygotowującej się do Igrzysk Olimpijskich w Londynie

w 1940 roku (impresa nie odbyła się z powodu wybuchu II wojny światowej).

Po wojnie Hałupka najpierw założył sekcję szermierczą w Stali-Silesii Rybnik, następnie Stali Mikołów, a po jej rozwiązaniu, zorganizował sekcję szermierczą przy miejscowym kole Ligi Przyjaciół Żołnierza. Sekcja LPŻ przeżywała jednak olbrzymie trudności finansowe, gdyż władze Mikołowa i tutejsze zakłady pracy odwróciły się od niej. Z pomocą przyszła wówczas łaziska kopalnia Bolesław Śmiały i od 1962 roku szermierze ćwiczyli już pod szyldem Górnika Łaziska Średnie. Stało się tak również dzięki zaangażowaniu m.in. wiceprezesa klubu Pawła Nowaka.

W tym czasie także trener Hałupka założył grupę floretu dziewcząt w mikołowskiej Szkole Podstawowej nr 1, gdzie początkowo odbywały się treningi.

Natomiast drużyna chłopców wywodziła się jeszcze z LPŻ (w szabli i szpadzie) i występowali w niej na początku, m.in.: Jerzy Micewicz, Jan Mazur, Jan Myśliwicz, Kazimierz Maszka, Henryk Klachacz, Paweł Mendrok i Tadeusz Kopel.

Jeszcze w latach 60. treningi sekcji zostały przeniesione do mikołowskiego Liceum Medycznego, gdzie entuzjatką tej dyscypliny była dyrektorka Filomena Mucha. Jako gospodarze, zawodnicy Górnika mecze rozgrywali w Łaziskach Średnich, w sali widowiskowej Zakładowego Domu Kultury KWK Bolesław Śmiały, który oddano do użytku 22 lipca 1964 roku. Pierwszą poważną imprezą w tym obiekcie były Mistrzostwa Polski Federacji „Górnik” w maju 1965 roku, w których gościem był



Zdjęcie 276. 1965 r. Udekorowany ZDK w Łaziskach Średnich w dniu trójmeczu Polska – Austria – NRD.

m.in. Zygmunt Pawlas – olimpijczyk z Helsinek w 1952 roku i w Melbourne w 1956 (srebrny medalista). Łaziski ośrodek słynął również z organizowanych tu imprez o randze międzynarodowej.

W dniach 9 – 10 października 1965 r. w ZDK odbył się mecz międzynarodowy kobiet Polska – Austria – NRD we florecie. To wielkie dla łazisk Górnych wydarzenie zaszczytli swą obecnością, m.in.: olimpijczycy – Egon Franke (Rzym 1960, Tokio 1964 – złoty medalista, Meksyk 1968), Ryszard Zub (Melbourne 1956 – srebro, Rzym 1960 – srebro, Tokio 1964 – brąz), profesor Zbigniew Czajkowski i redaktor Lech Cergowski z „Przeglądu Sportowego”. Wszyscy goście byli zachwyceni doskonałą organizacją zawodów, wspaniałą atmosferą na widowni, o czym

świadczą liczne wpisy w zachowanej do dziś księdze pamiątkowej sekcji. Gościem na międzynarodowych turniejach w Łaziskach Górnych był też słynny trener, twórca szermierczej potęgi Węgier oraz Polski, major Janos Kevey. Dlatego łaziski klub jeszcze wielokrotnie organizował podobne zawody, na przykład, mecze Śląsk – Gruzja mężczyzn i kobiet w 1966 roku. Co roku w marcu rozgrywano tu Międzynarodowe Turnieje z Okazji Dnia Kobiet,



Zdjęcie 277. Hala widowiskowa ZDK w Łaziskach Średnich w czasie jednego z Międzynarodowych Turniejów z Okazji Dnia Kobiet.

w których uczestniczyły florecistki – reprezentantki takich państw, jak Rumunia, NRD, Włochy, ZSRR, Irlandia, Wielka Brytania, Węgry, Dania, Francja, Czechosłowacja czy nawet egzotyczna Algieria! W tym turnieju startowały liczne medalistki mistrzostw świata, Europy oraz igrzysk olimpijskich, jak np.: Jelena Biełowa–Nowikowa, Galina Gorochova z ZSRR, Rumunki Ilona Drimba, Anna Pascu, Węgierki Ildiko Bobis i Ildiko Sagine–Rejto. Często przedstawiciele tych państw dziwili się, dlaczego Polski Związek Szermierczy przeprowadza zawody tej rangi w Łaziskach Średnich, a nie np. w Warszawie, czy Katowicach. Jednak po przyjeździe na miejsce, uczestnicy byli zaskoczeni wzorową organizacją imprezy. Turnieje z okazji Dnia Kobiet organizowano tu aż do przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych.

Właśnie kobiety osiągały największe sukcesy w historii sekcji, zarówno indywidualnie, jak i drużynowo, a niewątpliwie najwybitniejszą łaziską florecistką była Danuta Cichy–Lorens (ur. 1953). W 1964 roku odniosła swój pierwszy sukces, zajmując III miejsce na Mistrzostwach Śląska juniorów młodszych. W następnych latach przysły sukcesy w Mistrzostwach Polski Młodzików – III miejsce do lat 17 w Łaziskach w 1967 i do lat 15 w Przemyśle, w tym samym roku. W roku 1968 na katowickim Torkacie została mistrzynią Śląska juniorek i mistrzynią Polski młodziczek (Centralnej Rady Związków Zawodowych) w Warszawie, a także mistrzynią Polski młodziczek do lat 15 oraz I wicemistrzynią międzynarodowego turnieju juniorów w Łodzi. Wtedy uzyskała powołanie do reprezentacji Polski. Ponadto wygrała turniej z okazji Dnia Górnika w Rybniku.

W 1969 roku zdobyła mistrzostwo Polski juniorów CRZZ we Wrocławiu, powtórzyła zwycięstwo sprzed roku w turnieju rybnickim i uzyskała mistrzostwo Polski młodziczek. Danuta Cichy pojechała na mistrzostwa świata juniorów do Genui, gdzie wygrała dwie walki (ze Szwajcarką i Tunezyjką), przegrywając trzecią, z reprezentantką RFN Pulch, która zdobyła IV miejsce. Uczestniczyła też w turnieju reprezentacji w Mińsku (indywidualnym i drużynowym), turnieju „Jeanty” w Paryżu i meczu Polska – NRD w Rostocku. Warto dodać, że podczas turnieju w Mińsku, trenerem reprezentacji był Karol Hałupka, a więc szkoleniowiec klubowy zawodniczki. Kolejny rok – 1970 – oznaczał, m.in.: mistrzostwo Polski młodziczek w Gdyni, wicemistrzostwo Polski CRZZ w Katowicach i udział w turnieju Nadziei Olimpijskich w Budapeszcie. W 1971 roku Danusia wygrała międzynarodowy turniej w Opolu, Ogólnopolską Spartakiadę Młodzieży w Katowicach i uczestniczyła w mistrzostwach świata juniorów w 1972 roku w Madrycie. Rok później zajęła m.in. II miejsce na międzynarodowych zawodach w Olsztynie. W roku



Zdjęcie 278. Rok 1967. Czołowe łaziskie zawodniczki Danuta Cichy (z lewej) i Halina Szczurba.

1973 zwyciężyła w międzynarodowych zawodach w Łaziskach Górnych, była druga w Bydgoszczy, zdobyła wicemistrzostwo Polski w Łodzi (już wśród senierek). Wtedy również uczestniczyła w mistrzostwach świata juniorów w Buenos Aires oraz seniorów w Göteborgu (V miejsce drużynowo), a ponadto w mistrzostwach państw socjalistycznych w Sofii (półfinał indywidualnie i III miejsce drużynowo).

Następne lata kariery to kolejne sukcesy, m.in.: czołowe lokaty w ogólnopolskich turniejach kwalifikacyjnych (w Bydgoszczy i Katowicach), uczestnictwo w mistrzostwach świata seniorów w Budapeszcie (1975 r.) oraz liczne sukcesy drużynowe z pozostałymi florecistkami Górnika Łaziska, które zostaną omówione w dalszej części rozdziału. W plebiscycie tygodnika „Echo” na najlepszych sportowców regionu zajęła miejsca: I – 1971 r., IV – 1969 r., V – 1970 r. W 1975 roku Danuta Cichy wyszła za mąż za piłkarza Ruchu Chorzów, a później znanego trenera, Edwarda Lorensa, kuzyna przyszłego mistrza olimpijskiego w skoku o tyczce – Tadeusza Ślusarskiego. Danuta Lorens, mimo wielkich sukcesów, nie znalazła się w kadrze na Igrzyska Olimpijskie w Montrealu w 1976 roku, co spowodowało rozgoryczenie i zmierzch jej kariery. Wkrótce zresztą poświęciła się rodzinie. Córką Lorensów – Monika również przez krótki czas trenowała szermierkę w łaziskiej sekcji, natomiast syn Michał był ligowym piłkarzem (występował krótko w Polonii Łaziska). W drugiej połowie lat osiemdziesiątych najlepsza zawodniczka w dziejach sekcji pełniła funkcję trenera, szkoląc najmłodszych adeptów białej broni.

Inne zawodniczki łaziskiego Górnika również odnosiły sukcesy. Należała do nich Halina Szczurba (po mężu Rak), która w 1967 roku zdobyła mistrzostwo Polski młodzików CRZZ w Krakowie

i czwarte miejsce na mistrzostwach Polski młodzików w Łaziskach Górnych. Rok później była druga na mistrzostwach Polski juniorów w Katowicach i czwarta na mistrzostwach Polski młodzików CRZZ w Warszawie. Wkrótce jednak przeszła do GKS Katowice i osiągała sukcesy już z tym klubem (m.in. drużynowe MP – 1972 r.).



Zdjęcie 279. Rok 1971. Florecistki Górnika Łaziska Średnie. Od lewej stoją: Irena Rusek, Danuta Cichy, Karol Hałupka (trener), Barbara Malikowska, Gabriela Nieroba. Z przodu: Zofia Nalepa, Irena Żogała, Halina Malikowska, Irena Scholz.



Zdjęcie 280. Poznań, 1974. W pierwszym rzędzie od lewej: Aleksandra Szczotka, Teresa Renthen, Ilona Halińska, Urszula Renthen. W drugim rzędzie od lewej: Irena Żogała, Zofia Nalepa, Piotr Górnik, Irena Zarzyna, Grażyna Kalina.

Do florecistek, które odnosiły sukcesy pod okiem trenera Hałupki, zaliczały się też: Irena Kopel, Irena Siewior, Irena Rusek (IV miejsce w mistrzostwach Śląska juniorów w 1968 r.), Krystyna Rusek, Barbara Malikowska, Halina Malikowska, Krystyna Kubiak, Grażyna Paszke, Gabriela Nieroba (VIII w Mistrzostwach Polski młodziczek 1969 r.), Donata Kasprzycka, Irena Zarzyna (złoto OSM w Krakowie w 1973 r., mistrzostwo Śląska juniorów – 1972 r., reprezentantka Polski juniorów), Zofia Nalepa (po mężu Kapica, mistrzostwo Polski do lat 15 w Warszawie – 1969 r., mistrzostwo okręgu juniorów – 1974 r., zwycięstwo w Ogólnopolskim Turnieju Klasfikacyjnym w Zielonej Górze – 1974 r., VI w mistrzostwach Polski seniorów – 1974 r., zwycięstwo w międzynarodowym turnieju we Wrocławiu – 1975 r., I miejsce w plebiscycie na najlepszego sportowca regionu tygodnika „Echo” – 1975 r., rok wcześniej IV miejsce w tym plebiscycie, reprezentantka Polski juniorów i seniorów), Irena Żogała,

Grażyna Kalina, Renata Scholz (III w turnieju z okazji Dnia Kobiet – 1972 r.), Adria Bem (III w mistrzostwach Śląska juniorów – 1972 r.), Daniela Troszka, Teresa Renthen, Urszula Renthen, Aleksandra Szczotka (III miejsce OSM w Łodzi i Piotrkowie – 1977 r., II w Międzynarodowych Mistrzostwach Warszawy – 1979 r., I miejsce w mistrzostwach Polski CRZZ w Krakowie – 1979 r.).

Skromniejsze sukcesy odnosili mężczyźni, a do najlepszych należeli: Antoni Matera, Mariusz Teubner, Jerzy Nierada, Jerzy Bierwiaczonek, Piotr Górnik oraz Kremza, Wojtyczka i Żurek. Jedynym większym sukcesem drużyny męskiej było zajęcie II miejsca na mistrzostwach Śląska młodzików w szpadzie w 1968 roku (Matera, Nierada, Bierwiaczonek). O wiele bardziej bogata jest lista medalowych sukcesów zespołów żeńskich – florecistek przedstawiona chronologicznie:

- III miejsce Mistrzostwa Śląska młodzików w 1966 roku (Kasprzycka, Paszke, Szczerba),
- I miejsce – Mistrzostwa Śląska młodzików w 1968 roku (Szczerba, Cichy, J. Rusek, K. Rusek, Malikowska),
- I miejsce – Mistrzostwa Polski młodzików w 1968 roku,
- II miejsce – Mistrzostwa Śląska juniorów w 1968 roku (Cichy, Szczerba, I. Rusek),
- I miejsce Mistrzostwa Śląska juniorów w 1969 roku,
- I miejsce – Mistrzostwa Śląska seniorów w 1969 (Cichy, B. Malikowska, Nalepa, I. Rusek) – w turnieju finałowym m.in. zwyciężyły niepokonane w tych zawodach od 12 lat zawodniczki GKS (wcześniej Górnik) Katowice 9 – 3!,
- II miejsce – Mistrzostwa Polski juniorów w 1969 roku w Tarnowie (Cichy, Nalepa, Nieroba, Scholz),
- I miejsce – Mistrzostwa Polski juniorów w 1970 roku,
- I miejsce – Mistrzostwa Polski juniorów w 1971 roku we Wrocławiu (Cichy, Nalepa, Scholz, Żogała),
- I miejsce – Mistrzostwa Śląska seniorów – 1972 rok (Cichy, Nalepa, Scholz, Żogała),
- I miejsce – Mistrzostwa Polski w 1972 roku,
- III miejsce – Mistrzostwa Polski juniorów w 1973 roku w Opolu (Cichy, Zarzyna, Żogała, Bem, Scholz),
- I miejsce – Mistrzostwa Polski juniorów w 1974 roku (Bem, Nalepa, Żogała, Zarzyna, Troszka),
- I miejsce – Mistrzostwa Śląska seniorów w 1974 roku,
- III miejsce – Mistrzostwa Polski seniorów w 1974 roku w Katowicach (Cichy, Nalepa, Zarzyna, Scholz, Żogała),
- III miejsce – Mistrzostwa Polski juniorów w 1975 roku w Janowie,
- II miejsce – Mistrzostwa Śląska seniorów w 1975 roku,
- I miejsce – międzynarodowy Turniej we Wrocławiu w 1975 roku,
- III miejsce – w Pucharze Polski w 1979 roku,
- I miejsce – Puchar Zakładów Chemicznych „Leuna” w Halle–Neustadt w 1979 i 1980 roku,
- III miejsce – Mistrzostwa Polski seniorów w 1980 roku w Łodzi (Nalepa – Kapica, Jadwiga Urbańska – Dobrakowska, Żogała, Szczotka, Cichy – Lorens).

Oprócz tego kilkakrotnie zawodniczki z Łazisk Górnych plasowały się w czołówce Mistrzostw Polski seniorów blisko podium, było to IV miejsce w 1976 roku i V w 1978 r.



Zdjęcie 281. Reprezentacja Śląska na Ogólnopolską Spartakiadę Młodzieży w Krakowie w 1973 r. Wśród zawodniczek przedstawicielki łażiskiej sekcji: druga od lewej – Irena Zarzyna, czwarta – Adria Bem.

Zawodniczki i zawodnicy Górnika (od 1973 roku Bolesława Śmiałego), a od 1977 roku Polonii walczyli również z powodzeniem w licznych meczach towarzyskich i turniejach z zespołami zagranicznymi, np.: z SG Dynamo Karl – Marx – Stadt, BSG Chemie Halle – Neustadt, SC Lipsk, BSE Budapeszt i wieloma innymi. W tamtych czasach oczywiście największe zasługi dla sukcesów szermierzy miał trener Karol Hałupka, lecz należy pamiętać także o II trenerze, którym był Aleksander Franz. Szkoleniowiec ten był wcześniej florecistą Piasta Gliwice, a jego ojciec Antoni – reprezentantem Polski w tej dyscyplinie (szpada) na Igrzyskach Olimpijskich w Berlinie w 1936 roku (w barwach LKSz Lwów), a później trenerem.



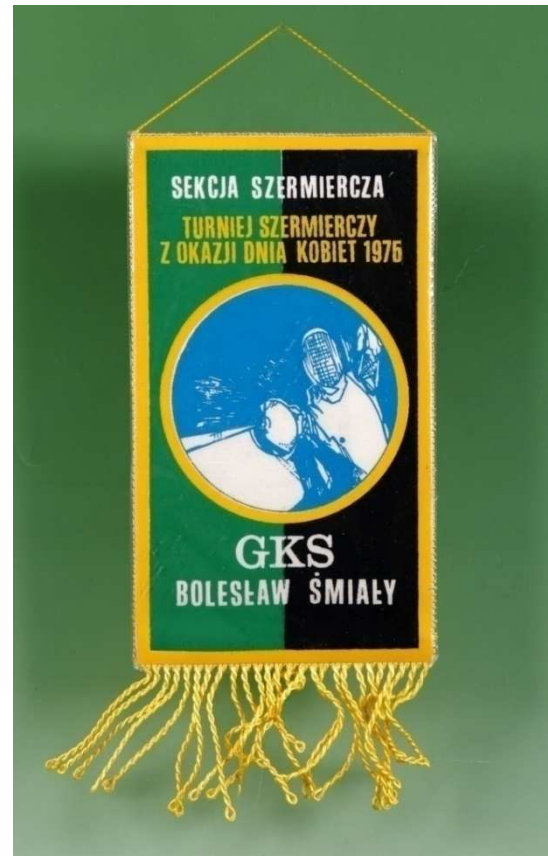
Zdjęcie 282. Turniej klasyfikacyjny Pucharu Europy w ZDK KWK Bolesław Śmiały w połowie lat siedemdziesiątych. Od lewej działacze sportowi i przedstawiciele łażiskich zakładów pracy: Tadeusz Winnicki, Józef Nowak, Stanisław Gałeczka, Benedykt Żelazko, Andrzej Klęczek, Zdzisław Jurecki i Leszek Piotrowski. Przemawia florecistka Zofia Nalepa.

Z łaziską sekcją związała się również (w 1976 roku) jako trener Jadwiga Urbańska-Dobrakowska, była reprezentantka Polski, startującą w barwach katowickiego Baildonu. Urbańska, jako zawodniczka i trenerka Polonii, zanotowała ostatni wielki sukces w historii sekcji, czyli brązowy medal mistrzostw Polski seniorek (w 1980 roku). Sukcesy szermierzy to również praca kierownika drużyny Ryszarda Urbańskiego i konserwatora sprzętu Gerarda Cichego (ojca Danuty). W pomoc sekcji, szczególnie w latach 60, mocno angażowała się kopalnia Bolesław Śmiały z dyrektorem Tadeuszem Czechowiczem i Hubertem Marschallem na czele.

Kryzys tej dyscypliny nastąpił na przełomie lat 70. i 80. Zawodnicy już od dłuższego czasu trenowali nie w mikołowskim „Medyku”, a w miejscowym LO im. Karola Miarki, gdzie warunki były bardzo skromne. W 1985 roku próbowano założyć filię sekcji w łaziskiej ZSG przy ul. Chopina, lecz z braku kadry trenerskiej szybko ona upadła. Na początku lat 80. z drużyny odeszły niektóre doświadczone florecistki, a 23 X 1984 roku zmarł trener Karol Hałupka, twórca sekcji. Wtedy też do Baildonu odeszła trener Jadwiga Urbańska-Dobrakowska. Opiekę szkoleniową nad

Polonią zaczął sprawować Michał Morys, a później pomagali mu: Bogdan Wrotny i Danuta Cichy-Lorens. Pomimo tego odmłodzona sekcja odnosiła jeszcze sukcesy. Do najlepszych zawodniczek zaliczały się: Janina Grzegorzek (I miejsce – Puchar w Halle – Neustadt – 1979 r.), Anna Synoradzka (II – Puchar w Halle – Naustadt – 1979 r.), Kinga Dobrakowska, Małgorzata Stasik (I miejsce w Mistrzostwach Polski Juniorek Młodszych – 1979 r., I miejsce w Mistrzostwach Polski juniorek CRZZ – 1979 r.), Justyna Badura, Beata Swadźba, Liliana Kalus, Jolanta Grychtolik (II miejsce w Mistrzostwach Śląska juniorów – 1982 r., I – Puchar Halle Neustadt – 1981 r.).

W połowie lat 80. były to: Katarzyna Stawowy (II miejsce w Naddunajskim Pucharze Kadetów w Bratysławie – 1988 r., II miejsce w wojewódzkiej Spartakiadzie Młodzieży – 1988 r., reprezentantka Polski juniorów), Barbara Borkowska (reprezentantka Polski juniorów), Joanna Pach (I miejsce – wojewódzki turniej „Pierwszy Krok Szermierczy” – 1985 r., III miejsce na Wojewódzkiej Spartakiadzie Młodzieży – 1988 r. i I miejsce rok później), Barbara Wojtkowska (III miejsce – „Pierwszy Krok Szermierczy” – 1985 r.), Katarzyna Furgoł, Beata Wesolek, Alina Szostok (2 miejsce – „Pierwszy Krok Szermierczy” – 1985 r., II miejsce – Wojewódzka Spartakiada Młodzieży – 1989 r., III miejsce w Memoriale K. Hałupki – 1987 r.), Jolanta Krzyścin (III miejsce – „Pierwszy Krok Szermierczy” – 1985 r.), Anna Skrobol (III miejsce – Wojewódzka Spartakiada Młodzieży – 1988 r. i IV rok później), Ewa Wózik, Anita Hapeta, Anna Machulik, Barbara Białucha, Katarzyna Stokłosa, Mariola Torz, Anna Panek, Anna Wojt-



Zdjęcie 283. Proporzeczek sekcji szermierczej wydany dla upamiętnienia jednego z turniejów z okazji Dnia Kobiet.

kowska, Katarzyna Konieczko, Lidia Kojder i Katarzyna Zakrocka (I miejsce – „Pierwszy Krok Szermierczy” – 1985 r.).

Pewnymi osiągnięciami mogli się pochwalić również chłopcy: Dariusz Drawski (I w Pucharze w Halle – Neustadt – 1979 r.), Dariusz Sławicki, Krzysztof Kuś, a w latach późniejszych Tomasz Cyroń, Arkadiusz Klachacz (III w Woj. Spartakiadzie Młodzieży – 1988 r.), Artur Pyrtek, Damian Zakrocki

(I miejsce w turnieju dziecięcym „Inco” we Wrocławiu w 1985 i 1986 r., II miejsce – Wojewódzka Spartakiada Młodzieży – 1986 r.), Adam Polc, Artur Augustyniak, Marcin Suchoń, Daniel Mączyński (II miejsce – „Pierwszy Krok Szermierczy” – 1985 r., IV miejsce – Wojewódzka Spartakiada Młodzieży – 1988 r.), Jacek Bazak i Sergiusz Haśko. Ten ostatni zawodnik był największym talentem, trafił później do szerokiej kadry narodowej w swej kategorii wiekowej, a krótki wywiad z nim



Zdjęcie 284. Drużyna młodych szermierzy Polonii na turnieju w Halle – Neustadt.

ukazał się w programie „Teleranek”, rozstawiając sekcję.

W omawianym czasie zawodnicy osiągalni też sukcesy drużynowe – zarówno dziewczyny, jak i chłopcy zajęli pierwsze miejsce (Stawowy, Pach, Skroboł, Klachacz, Pyrtek, Haśko, Mączyński, Bazak) na wojewódzkiej spartakiadzie młodzieży w Katowicach w 1988 roku, dziewczyny trzecie miejsce na Mistrzostwach Śląska seniorów w 1988 roku (Stawowy, Skroboł, Szostok), trzecie miejsce na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Olsztynie w 1988 roku (Stawowy, Pach, Skroboł, Szostok, Wesołek), drugie miejsce w Wojewódzkiej Spartakiadzie Młodzieży w 1989 roku (Pach, Szostok, Skroboł).

Wtedy też w Łaziskach Górnych odbywały się liczne turnieje szermiercze dla młodzieży. Od 1986 roku rozgrywany był co roku memoriał Karola Chałupki, z udziałem, m.in. takich zespołów jak: KKsz Kraków, Górnik Radlin, Kolejarz Wrocław, Baildon Katowice, AZS AWF Gdańsk, ROW Rybnik, Łącznościowiec Szczecin, Ogniwo Sopot, MKS Pałac Młodzieży Tarnów czy BSG Chemie Halle – Neustadt. Turniej ten przeprowadzany w rywalizacji drużynowej i indywidualnej początkowo był rozgrywany w sali kopalnianego domu kultury, a następnie w hali sportowej w Łaziskach Średnich.



Zdjęcie 285. Odznaki upamiętniające szermiercze turnieje organizowane w Łaziskach Górnych.

W ostatnich latach pod szyldem Polonii w prowadzeniu sekcji pomagali trenerom, m.in.: kierownik sekcji Alojzy Swadźba, kierownik drużyny Bogusław Haśko, konserwator sprzętu Zygmunt Sornek i magazynier Lucjan Skroboł.

28 lutego 1991 roku, po prawie 30 latach sukcesów, nastąpił kres tej dyscypliny w Łaziskach Górnych. Działacze przeżywającego kłopoty finansowe wielosekcyjnego klubu Polonia zdecydowali przekazać szermierzy do AKS Mikołów. Decyzja ta była uzasadniona również tym, że treningi sekcji odbywały się cały czas w Mikołowie i stąd wywodziła się większość zawodników. Wypada dodać, że po roku sekcja szermiercza na dwa lata została formalnie przeniesiona z Mikołowa do Radlina i działała w tutajszym Górniku, choć treningi nadal odbywały się w Mikołowie. „Niechciani” szermierze powrócili tu w końcu w 1994 roku i rywalizują do dzisiaj, choć daleko im do sukcesów Danuty Cichy, czy Zofii Nalepy.

Trójbój siłowy

W pierwszej połowie lat 80. w przykopalnianym oddziale Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Bolesław Śmiały działała przez krótki czas sekcja specjalizująca się w trójbój siłowym. Jej członkami byli głównie pracownicy kopalni, którzy w większości trenowali również podnoszenie ciężarów w łaziskiej Polonii, bądź kulturystykę w Spartakusie Łaziska Górne. W 1983 roku Ewaryst Kasperczyk, Janusz Kilianek, Bernard Hojka i Tadeusz Wietrzak reprezentowali TKKF Bolesław Śmiały w finałach Mistrzostw Polski w Poznaniu. W następnym roku międzynarodowe zawody w tej dyscyplinie zorganizowano w Łaziskach Górnych. Gospodarze zajęli wówczas czołowe medalowe miejsca – trzeci był Jan Drozdek, drugi Lech Podurgiel, zwyciężył zaś Bernard Hojka, który jednocześnie ustanowił nieoficjalny rekord Polski w wyciskaniu sztangi leżąc – osiągając 177,5 kg. Wkrótce wymienieni zawodnicy poświęcili się jednak innym dyscyplinom związanym z ciężką atletyką, a sekcja przestała istnieć.

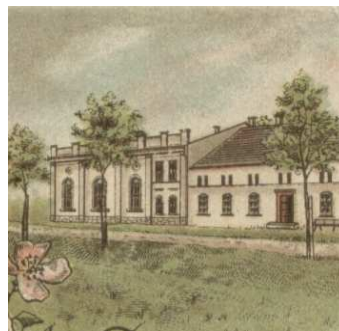
Zapasy



Zdjęcie 286. Pieczęć ZMR Siła, późniejszego RKS Siła.

Historia tej dyscypliny w Łaziskach Górnych to zaledwie krótki epizod. W okresie międzywojennym zapasy próbowano propagować w Związku Młodzieży Robotniczej „Siła” w Łaziskach Górnych (późniejszym RKS Siła). Zawodnicy ćwiczyli w sali domu noclegowego kopalni Brada, czyli w budynku obecnej biblioteki przy ul. Świerczewskiego. Spotykali się również w pobliskiej restauracji Muchy. W roku 1927 łaziski zespół miał wziąć udział w zawodach o robotnicze mistrzostwo Polski w zapasach, z udziałem m.in. zawodników Skry Warszawa. Siła na te zawody nie wysłała jednak drużyny, co odnotowała ówczesna „Gazeta Robotnicza” oraz jej dodatek sportowy pod tytułem „Siłacz”.

Wkrótce zresztą w Łaziskach Górnych zaczęto stawiać na inne dyscypliny i o miejscowych zapaśnikach wszelki śluch zaginął. Zapasy próbowano jeszcze zaszczyć młodzieży w latach 70. 30 listopada 1972 roku w Domu Kultury w Łaziskach Średnich odbył się z okazji Barbórki wieczór sportowy z udziałem Tadeusza Godynia kilkukrotnego mistrza Polski, uczestnika Mistrzostw Świata i Europy oraz igrzysk olimpijskich w Meksyku (1968 r.). Kilka lat później, w tym samym miejscu zorganizowano nawet pokazowe zawody z udziałem zawodników GKS Tychy. Niektórzy liczyli, że może to dać początek nowej sekcji w Górniku Łaziska Średnie, jednak zapasy nie pojawiły się w ofercie tego klubu.



Rysunek 29. Restauracja Muchy przy dzisiejszej ulicy Świerczewskiego, miejsce zawodów i treningów zapaśniczych.

Żeglarstwo

Wyga

Klub Żeglarski „Wyga” został założony w 1975 roku przy KWK Bolesław Śmiały. Stało się tak za sprawą kilku zapaleńców, którzy przy pomocy kopalni powołali do życia sekcję. Byli to: Józef Granieczny (dyrektor Domu Kultury w Łaziskach Średnich i zastępca przewodniczącego klubu), Tadeusz Hirsz (sekretarz), Piotr Szoltysek, Piotr Harońska, Henryk Danielczyk, Jerzy Lewicki, Jerzy Chwoła (członek zarządu), Alojzy Mendecki (przewodniczący) i Józef Noske (członek zarządu). Pierwsze zebranie, na którym wybrano pierwszy komisaryczny zarząd odbyło się 10.09.1975 roku, w budynku starego Domu Kultury. Żeglarze otrzymali sprzęt po byłej sekcji motorowodnej, działającej przy kopalni, a nowa sekcja żeglarska zaczęła działać przy PTTK

Bolesław Śmiały. 20.10.1976 komandorem klubu został Piotr Harońska, jego zastępcą Jerzy Chwoła, kierownikiem wyszkolenia żeglarskiego – Grzegorz Richter, a bosmanem – Marian Otrząsek. W roku 1977 odbył się pierwszy klubowy spływ na szlaku Oświęcim – Mazury. Wtedy podjęto również starania o zarejestrowanie Wygi w Polskim Związku Żeglarskim, natomiast akwenem klubu stało się Jezioro Paprocańskie w Tychach. Członkowie klubu spotykali się w starym Domu Kultury w Łaziskach Średnich. Zawodnicy sekcji, oprócz organizowania zawodów i spływów, bywali na balach przebierańców. W połowie lat 80. komandorem klubu był Andrzej Zając, jego zastępcami: Joachim Związek i Jerzy Ludwig (ds. technicznych), sekretarzem Bogdan Machul, skarbnikiem Andrzej Porwid, a w zarządzie zasiadali – Piotr Ender (ds. imprez), Marian Związek, Andrzej Ankes i Aleksandra Bocheńska (sekretarz zarządu).

Sekcja organizowała wówczas rejsy m.in. na jeziorach mazurskich, a członkami klubu byli, np.: Celina Mrzyk, Mirosław Sporysz, Eugeniusz Kubecki, Damian Sternal czy Jacek Tereszkievicz. W 1988 roku Wyga została uznana za najlepszy klub żeglarski w gwarectwie jaworznicko-mikołowskim. Łaziscy żeglarze posiadali wówczas w Paprocanach cztery jachty – „Wyga”, „Wierna Karolina”, „Waleska” i Aleksander. Te trzy ostatnie nazwy nawiązywały do nazw dawnych łaziskich kopalń. Grzegorz Richter, jako III oficer, opłynął świat żaglowcem „Nitron” (od 7.04.1987 do 23.01.1988), podróżując i odwiedzając porty, m.in.: w USA, na Kubie, w Panamie, a także takie miejsca jak Galapagos, Markizy, Tahiti, Samoa, Tonga, Fidzi, Vanuatu i Australię.

W roku 1993 KŻ Wyga, do tej pory ściśle związany z KWK Bolesław Śmiały, przekształcił się w stowarzyszenie, a jego członkami byli, m.in.: Grzegorz, Joanna, Sebastian i Maciej Richterowie, Mieczysław Cecuła, Katarzyna i Jan Bocheńscy, Grzegorz Szymon, Ireneusz Myszor, Janusz Korus, Agata Śliz, Adam Wolny, Marek Żyrek, Zbigniew Świerkosz, Katarzyna Sabatowska, Jan Machul, Bartłomiej Machul, Bogdan Machul, Aleksandra Machul, Grzegorz Duda.



Rysunek 30. Logo Klubu Żeglarskiego „Wyga”.

W roku 2000 członkowie klubu wybudowali w Paprocanach nową przystań. Przełom wieków oznaczał również początek licznych cyklicznych imprez, organizowanych przez łazicki klub w Paprocanach.



Zdjęcie 287. Regaty o Puchar Burmistrza Łazisk 2003.

Od 1999 roku odbywają się tu regaty samotników oraz zawody o puchar Burmistrza Łazisk Górnych (w klasie Omega oraz jachtów kabinowych), od 2002 r. regaty o Puchar Tychów i regaty nocne o Puchar Komandora KŻ Wyga, zaś od 2000 r. – o Puchar Starosty Mikołowskiego.

Kiedy Wyga przekształciła się w stowarzyszenie, pierwszym tymczasowym przewodniczącym został Bogdan Machul, a 22 X 1993 został on komandorem klubu, którego w 1995 r. zastąpił na tym stanowisku Grzegorz Szymon, pełniący tę funkcję do dziś. Oprócz nich, przez ostatnich kilkanaście lat działaczami i zawodnikami byli: Marek Żyrek, Ireneusz Myszor, Joanna Mrzyk-Szombara, Grzegorz Szymon, Andrzej Szymon, Andrzej Melerowicz, Janusz Korus, Paweł Bocheński, Marian Prasol, Grzegorz Richter, Sebastian Richter, Joanna Szweda, Jan Koczy, Aleksandra Bocheńska, Marian Kuś, Ludwik Jurczyk, Alojzy Szombara, Rafał Wolny, Tomasz Hawlicki, Jacek Spornol. W ostatnich latach w żeglarskich zawodach w barwach KŻ „Wyga” występowali ponadto: Maciej Richter, Grzegorz Filipek, Mikołaj Lasocki, Martyna Depowska, Anna Wieja, Andrzej Kozyra, Nadia Chlebicka, Dawid Pikor, Michał Dudek, Aleksandra Sulej, Aleksandra Tchórz, Błażej Głogowski, Maciej Głogowski, Tomasz Szymon, Maciej Leks, Mateusz Patrzyk, Barbara Szymon, Adam Szymon, Michał Jurczyk, Dariusz Jurzec, Grażyna Jurzec, Krzysztof Szczyrba, Dorota Kamińska, Łukasz Sikorski, Paweł Garyga, Adrian Spodzieja, Piotr Król, Bartłomiej Maik, Adam Micór, Bartosz Łukasiewicz, Izabela Chromik, Aleksandra Sulej, Marek Sulej.

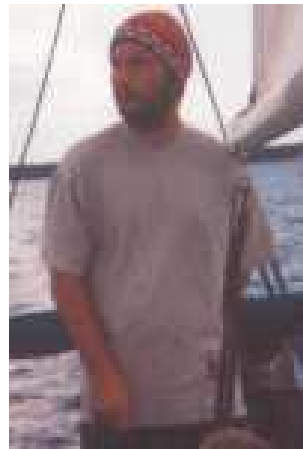
Ostatnio w skład floty łazickiego klubu wchodziło 7 jachtów mieczowych typu Omega oraz 5 jachtów balastowych i kilowo-mieczowych. Członkowie KŻ Wyga, oprócz cyklicznych regat, w których rywalizują z żeglarskimi klubami, m.in.: z Tychów i Lędzin, organizują liczne rejsy śródlądowe i morskie, prowadzą szkolenia na poszczególne stopnie żeglarskie oraz imprezy kulturalne, rozrywkowe związane z tą dyscypliną m.in. rejs po Zatoce Gdańskiej, Narew – Pisa – Mazury, Kłajpeda – Lipawa – Szczecin – Świnoujście – Sassnitz – Kopenhaga – Trelleborg, Gdynia – Hel – Visby – Hurrvik.

O 10 lat krótszą historię od Wygi ma drugi łazicki klub żeglarski – Tornado. Impulsem do powstania tego klubu, działającego przy Elektrowni Łaziska były regaty o Puchar Naczelnika Miasta Łaziska Górne zorganizowane w Paprocanach. Ku zaskoczeniu wszystkich, w zawodach tych zwyciężyła załoga reprezentująca elektrownię: Jan Kopański (sternik), Elżbieta Peterman i Andrzej Będkowski. 26.02.1986 roku odbyło się zebranie założycielskie klubu, na którym zaproponowano jego nazwę i wybrano pierwszy zarząd. Znaleźli się w nim: Mariusz Jacak (komandor), Henryk Danielczyk, Jan Kopański, Andrzej Zenderowski i Ryszard Piecha. Ponadto w zebraniu założycielskim wzięli udział: Adam Borsuk, Mariusz Golda, Bronisław Grima, Janusz Klucznik, Henryk Kocima, Damian Kurzidem, Andrzej Lurzyca, Andrzej Pająk, Jacek Różański, Mirosław Szostek, Andrzej Termina, Marek Wilk, Stanisław Wieczorek, Ireneusz Wróbel i Andrzej Wyroba.

W maju 1986 roku dwie załogi nowego klubu wystartowały w Regatach o Puchar Dyrektora Naczelnego Południowego Okręgu Energetycznego w Rybniku, zajmując VII i XI miejsce. 18.09.1986 klub został przyjęty w poczet członków PZZ, zakupiono też wówczas, dzięki pomocy elektrowni, pierwszy jacht typu Venus, któremu w 1987 roku nadano imię Tornado. Jego matką chrzestną została Gabriela Ścierańska, żona dyrektora elektrowni.

Wkrótce ilość członków KŻ Tornado systematycznie zaczęła wzrastać. Do wyżej wymienionych dołączyli: Henryk Bochenek, Jacek Miśnikiewicz, Eugeniusz Nawrot, Jerzy Schlesinger, Benedykt Szafranec, Grzegorz Szymik, Ryszard Woźniak, Czesław Jegła, Ireneusz Maciągowski, Edward Rzepka, Dorota Sus, Grzegorz Sołtys, Adam Śliwa, Rudolf Roj, Elżbieta Tchórz, Jacek Harazim, Małgorzata Waloszyńska, Bogdan Waligóra. W maju 1987 roku odbyły się nad Zalewem Rybnickim regaty o puchar 70-lecia Elektrowni Łaziska, w których zwyciężyli zawod-

nicy KŻ Tornado ze sternikiem Janem Kopańskim, wyprzedzając na podium dwa zespoły KŻ Wyga. Zwycięstwo odnieśli też w regatach z okazji 700-lecia Łazisk. W styczniu 1988 roku nowym komandorem klubu został Jan Kopański, a do zarządu dołączyli Ireneusz Wróbel i Mirosław Szostek. W barwach Tornada zaczęli wtedy żeglować: Piotr Borgulat, Tadeusz Paluszek, Aleksandra Sikora, Elżbieta Skonieczna, Katarzyna Modlińska, Jacek Słomiany, Janusz Szostek. Członkowie klubu spotykali się najczęściej w „Białym Domku” na terenie dawnego basenu „Żabka”, zaś regaty przeprowadzane były na Zalewie Rybnickim. W okresie wakacyjnym organizowano natomiast rejsy po jeziorach mazurskich. W 1991 roku na terenie łaziskiej elektrowni wybudowano klubowy hangar. W pierwszej połowie lat 90. do grona członków i sympatyków Tornada dołączyli m.in. Mieszko Skonieczny, Grzegorz Cieślak, Wojciech Frankowski, Agnieszka Stępień, Marcin Wodarz, Andrzej Jegła, Mariusz Domagała, Jarosław Domagała,



Zdjęcie 288. Ireneusz Puchała – komandor klubu „Tornado”.

Rafał Szostek, Joanna Staniek, Krystyna Sikora, Aleksandra Stachuła, Tomasz Siedlecki, Helena Kopańska, Mieczysław Kopański, Lidia Danielczyk, Jerzy Majcher, Marek Sztufluk, Edyta Torczyńska, Sławomir Bieniek, Grzegorz Konik, Tomasz Swadźba, Danuta Maj, Krzysztof Malmon, Janusz Malmon, Krzysztof Błasiak, Mariusz Kiecka, Anna Cieślak, Sebastian Grima, Janusz Lukasek, Aleksandra Lukasek, Andrzej Kopański, Arkadiusz Bojdoł, Alina Mazur, Małgorzata Roj, Seweryn Jarek, Radosław Hajok, Kamil Kopański, Dobrawa Skonieczna, Gabriela Moskała, Agnieszka Pawłowska, Magdalena Brożyna, Beata Wróbel, Mariusz Kost, Marcin Kopański, Piotr Dembinski, Ireneusz Puchała, Małgorzata Berg, Sebastian Janus, Janusz Misinkiewicz, Helena Bochenek, Damian Krawczyk, Katarzyna Sztufluk, Joanna Jakubik, Eugeniusz Baron, Danuta Ścibisz, Jacek Wróbel, Iwona Woźniak, Marcin Wisthal i Maciej Ogiński.

Część z tych zawodników jedynie przewinęła się przez KŻ Tornado, uczestnicząc tylko w regatach. Inni zaś byli lub są nadal związani z klubem.



1986 - 2006

Rysunek 31. Logo Klubu Żeglarskiego „Tornado”.

W 1996 roku, dzięki pomocy sponsorów, zakupiono dwie żaglówki typu Omega, które na część fundatorów nazwano „Extem” i „Etrans”. 18 marca 1997 roku biuro klubu zostało przeniesione z basenu „Żabka” do świetlicy na terenie elektrowni. W drugiej połowie lat 90. z KŻ Tornado związali się m.in.: Radosław Więcek, Andrzej Słupik, Krzysztof Wolny, Bronisław Walczak, Bogdan Treska, Piotr Szmatoch, Agnieszka Otwinowska, Bartosz Jacak, Piotr Jacak, Tomasz Magiera, Jarosław Błasiok, Michał Janosz, Paweł Gałeczka, Krzysztof Pszczółka, Krystian Magiera, Bartosz Leśniewski, Tomasz Kopel, Piotr Hański, Bartosz Załęcki, Krzysztof Niewiadomski, Andrzej Słupik, Remigiusz Talar, Adam Janisz, Adam Gołocz, Janusz Szostek, Marcin Hajduk, Maciej Grabka, Joanna Świerczek, Antoni Świerczek, Paulina Nawrot, Damian Dykowski.

W 1997 roku członkowie klubu zaliczyli pierwszy rejs morski po Bałtyku: Jastarnia – Nekso – Kalmar.

Na początku XXI wieku wraz z KŻ Tornado żeglowali, m.in.: Maciej Wojtyczka, Adam Żołneczko, Tomasz Żołneczko, Ewa Wojtyczka, Jagoda Krzyżowska, Marek Czech, Adam Dziechciarz, Marcin Kocima, Tomasz Szmigiel, Michał Janasik, Marek Iwanejko, Tomasz Zakrzewski, Sebastian Kowal, Dominik Kowal, Aldona Kowal, Anna Brożek, Andrzej Gienszyński, Dominik Miśkiewicz, Kazimierz Pyta, Andrzej Danielski, Damian Puchała, Michał Tyczyński, Marcin Świerczek.

W pierwszych latach nowego wieku, w roku 2002, zmieniły się również władze Tornada. Komandorem został Ireneusz Puchała, skarbnikiem Adam Janisz, sekretarzem Leszek Błażyca, bosmanem Grzegorz Lukasek, a członkiem zarządu ds. imprez Paweł Gałeczka. Komisje rewizyjną tworzyli: Adam Borsuk i Henryk Danielczyk. Aktualnie klub posiada cztery jachty „Tornado” (typu Venus), „Tajfun” (typu Sasanka 660) oraz wspomniane wcześniej dwie omegi. Tornado, podobnie jak Wyga organizuje różne imprezy związane z uprawianiem żeglarstwa, w których nierzadko uczestniczą całe rodziny.

Najbardziej rozpoznawalnym żeglarskim „produktem” rodem z Łazisk Górnych jest organizowany tutaj od 2002 roku Ogólnopolski Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Zęza”. Dzięki temu Łaziska Górne, pomimo iż nie leżą nad akwenem, kojarzą się w Polsce właśnie z tą dyscypliną sportu.

Laureaci tytułów sportowca, trenera i działacza roku.

Rok	Imię i nazwisko	Kategoria	Dyscyplina
1995	Tomasz Kies	Senior	Akrobatyka sportowa – skoki na ścieżce
	Mirosław Dec	Junior	Lekkoatletyka – pchnięcie kulą
1996	Gabriel Drozdek	Senior	Podnoszenie ciężarów
	Łukasz Kapusta	Junior	Lekkoatletyka – biegi przełajowe
	Mirosław Dec	Junior	Lekkoatletyka – biegi przełajowe
1997	Zbigniew Jegła	Senior	Kręglarstwo
	Łukasz Kapusta	Junior	Lekkoatletyka – biegi przełajowe
1998	Aleksander Prasol	Senior	Piłka nożna
	Artur Kopytko	Junior	Piłka nożna
	Marcin Góra	Junior	Lekkoatletyka – pchnięcie kulą
1999	Tomasz Kies	Senior	Akrobatyka sportowa – skok na ścieżce
	Mirosław Mateja	Senior	Piłka nożna
	Monika Jegła	Junior	Kręglarstwo
2000	Michał Cizak	Senior	Lekkoatletyka – biegi przełajowe
	Marian Olszówka		Zasłużony Działacz Sportu – piłka ręczna
2001	Alojzy Kaleja		Zasłużony Trener – lekkoatletyka
	Horst Chierawalle		Zasłużony Działacz Sportu – piłka nożna, ju-jitsu
	Sebastian Martyniak	Junior	Kolarstwo
2002	Arkadiusz Baron	Junior	Lekkoatletyka – biegi przełajowe
	Piotr Marekvia		Zasłużony Trener – piłka nożna
2003	Monika Jegła–Pilch	Senior	Kręglarstwo
	Jan Szpindor		Zasłużony Trener – podnoszenie ciężarów
2004	Artur Kopytko	Senior	Piłka nożna
	Sylwia Lachendro	Junior	Kręglarstwo
	Katarzyna Pepel	Senior	Lekkoatletyka – biegi przełajowe
	Piotr Mleczko		Zasłużony Trener – piłka nożna
	Andrzej Guz		Zasłużony Działacz Sportu – piłka ręczna
2005	Sebastian Martyniak	Senior	Kolarstwo
	Sylwia Lachendro	Junior	Kręglarstwo
	Tadeusz Bożek		Trener Roku – kręglarstwo
	Wojciech Drwięga		Zasłużony Działacz Sportu – tenis stołowy, koszykówka
2006	Łukasz Oślizło	Junior	Lekkoatletyka – biegi
	Tomasz Lamża	Junior	Szachy
	Stanisław Goraczko		Trener Roku – podnoszenie ciężarów
	Andrzej Chrószcz		Działacz Roku – piłka nożna
2007	Marcin Szostok	Senior	Kręglarstwo
	Paweł Smółkowicz	Junior	Podnoszenie ciężarów
	Jerzy Rybij		Trener Roku – piłka ręczna, siatkówka
	Tadeusz Król		Działacz Roku – piłka nożna

Od 1998 roku tytuły przyznawane są w czerwcu każdego roku z okazji Świętojańskich Dni Łazisk. Wcześniej nadawano je po zakończeniu danego roku kalendarzowego.

Spis treści

Od Wydawcy	3
Szanowni Sympatycy łaziskiego sportu!	5
Słowo wstępne autora.....	9
PIŁKA NOŻNA	11
1927.....	11
1928.....	12
1929.....	13
1930.....	15
1931.....	16
1932.....	17
1933.....	21
1933/1934	22
1934/1935	24
1935/1936	27
1936/1937	28
1937/1938	29
1938/1939	30
1939.....	32
1939 – 1945.....	33
1945/1946	34
1946/1947	37
1947/1948	40
1948/1949	42
1949/1950	45
1950.....	46
1951.....	47
1952.....	48
1953.....	49
1954.....	53
1955.....	55
1956.....	57
1957.....	60
1958.....	62
1959.....	64
1960.....	65
1960/1961	66
1961/1962	68
1962/1963	69
1963/1964	71
1964/1965	72
1965/1966	74
1966/1967	76

1967/1968	77
1968/1969	78
1969/1970	79
1970/1971	79
1971/1972	80
1972/1973	82
1973/1974	83
1974/1975	85
1975/1976	87
1976/1977	88
1977/1978	89
1978/1979	92
1979/1980	94
1980/1981	96
1981/1982	98
1982/1983	100
1983/1984	101
1984/1985	102
1985/1986	104
1986/1987	105
1987/1988	107
1988/1989	109
1989/1990	110
1990/1991	112
1991/1992	113
1992/1993	114
1993/1994	116
1994/1995	119
1995/1996	121
1996/1997	124
1997/1998	126
1998/1999	128
1999/2000	130
2000/2001	131
2001/2002	133
2002/2003	135
2003/2004	137
2004/2005	139
2005/2006	141
2006/2007	144
2007/2008	147
PODNOŚCENIE CIĘŻARÓW	153
KRĘGLARSTWO KLASYCZNE	165
Rozgrywki ligowe	166
Medale w Mistrzostwach Polski seniorów i senierek:	171

Medale w Mistrzostwach Polski juniorów:.....	171
Medale na Mistrzostwach Polski junierek:.....	172
Łaziscy kręglarze w reprezentacji Polski.....	174
Wykaz niektórych zawodników i zawodniczek sekcji kręglarskiej 1980 – 2007.....	177
LEKKA ATLETYKA	178
Wykaz (niepełny) zawodników MKS Biegacz, a następnie KS Polonia	188
JU–JITSU.....	189
PIŁKA RĘCZNA	192
Piłka ręczna 11-osobowa mężczyzn	192
Piłka ręczna 7-osobowa	195
PIŁKA RĘCZNA KOBIEC	225
HOKEJ NA LODZIE	229
SIATKÓWKA MĘŻCZYZN	249
SIATKÓWKA KOBIEC	255
SIATKÓWKA PLAŻOWA	256
KOLARSTWO SZOSOWE	257
TENIS STOŁOWY.....	266
Górniki.....	267
Stal, Unia, Huta Łaziska	267
LZS Łaziska Dolne.....	268
ŁKTS Piast Progmet.....	269
SKAT	272
Bolesław Śmiały.....	272
Energetyk.....	277
Hutnik, MDK	278
AKROBATYKA SPORTOWA	279
ALPINIZM	280
AUTOMOBILIZM.....	280
BADMINTON	282
BOKS	282
BOWLING	284
BRYDŻ SPORTOWY	284
DART	288
GIMNASTYKA	289
GO	291
KARTING	291
KOSZYKÓWKA	292
KULTURYSTYKA	294
ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE.....	294
MODELARSTWO.....	295
LPŻ Elektro.....	295
LOK Bolesław Śmiały.....	296
PALANT	297
SPORTY MOTOROWODNE	297
STRZELECTWO	297

SZACHY.....	299
SZERMIERKA	303
TRÓJBÓJ SIŁOWY	312
ZAPASY.....	312
ŻEGLARSTWO.....	313
LAUREACI TYTUŁÓW SPORTOWCA, TRENERA I DZIAŁACZA ROKU.	317